

# Podsumowanie Biblii

Randolph Dunn

Streszczenie Biblii nie jest natchnione. Nie zastępuje twojej osobistej Biblii, ale jest pomocą przeznaczoną do studiowania Biblii. Możesz przeczytać różne tłumaczenia Biblii i skorzystać ze słownika greckiego i hebrajskiego Stronga, leksykonu grecko-angielskiego Thayera i słownika objaśniającego Vines, aby poznać znaczenie słów i zwrotów, których nie znasz. Uważaj na definicje, ponieważ słowniki podają znaczenia od starych do nowszych, w miarę jak zmieniają się one z biegiem czasu. Ponadto wiele greckich słów można przetłumaczyć na jedno angielskie słowo, co może zniekształcić pierwotne znaczenie.

Komentarze zawarte w Skróconej Biblii są osobistymi interpretacjami i opiniami i mogą ulec zmianie w miarę pogłębiania się wiedzy.

Przedstawione kluczowe punkty nie wyczerpują wszystkich kwestii i opierają się na osobistym zrozumieniu. Inne kluczowe kwestie mogą stać się dla ciebie oczywiste podczas osobistego studiowania Biblii.

Pytania na końcu każdej księgi Nowego Testamentu mają na celu skłonić cię do sformalizowania zrozumienia przesłania każdej księgi. Zawsze powinieneś weryfikować wszystkie komentarze, opinie i nauki na ich temat, ponieważ Twoim obowiązkiem jest szukać, poznawać i wykonywać wolę Boga.

Pozwól, aby Bóg prowadził cię w studiowaniu Jego świętego Słowa, Biblii.

Zezwala się na pobieranie i powielanie w całości w celach niekomercyjnych. Możesz udostępniać, ale nie zmieniać, sprzedawać książek lub lekcji.

## ***Randolpha Dunna***

Prezes IBKI

[thebiblewayonline.com/Info.IBKI.English.html](http://thebiblewayonline.com/Info.IBKI.English.html)

## GENEZA

Na początku Bóg stworzył:

- Niebiosy i ziemia – bezkształtne, puste, puste i ciemne
- Światło – ciemność skończyła się teraz dniem i nocą
- Przestrzeń – kosmos – ziemski i gwiazdny
- Podział wody i ziemi, już nie bezkształtne – teraz suchy grunt i woda potrzebna do życia
- Roślinność – wszelkiego rodzaju pokarm jadalny dla zwierząt i ptaków
- Oddzielona przestrzeń – ziemski i gwiazdny. Gwiazdy, słońce, księżyc i atmosfera ziemski.
- Istoty żywe – ptaki powietrzne, ryby morskie i zwierzęta lądowe
- Człowiek – istota na obraz lub podobieństwo Boga. Bóg jest miłością, sprawiedliwym, łaskawym, miłosiernym, pokojowym – wszelkie dobro pochodzi od Boga.

Komentarz: Na początku stworzenia nie było czasu. Tak jak Bóg jest wieczny. Wydaje się, że czas zaczął się, gdy człowiek zgrzeszył i został usunięty z Edenu.

Komentarz: Panowała ciemność, ponieważ światło nie było potrzebne, ponieważ nie było zwierząt ani roślin, był tylko Bóg, który jest światłem.

Komentarz: Niebiosa to liczba mnoga – niebo, siedziba Boga i istot duchowych; gwiazdowy, układ słoneczny składający się ze słońca, księżyca, gwiazd i planet; i ziemska, atmosfera, w której zamieszkuje ptactwo niebieskie.

Na podstawie bereanbiblesociety.org.

Adama

Bóg powiedział, uczynimy człowieka na NASZE podobieństwo miłości, sprawiedliwego, życzliwego, miłosiernego, pokojowego, a NIE naszej dokładnej natury czy istoty. Stworzyli także towarzyszkę dla mężczyzny, kobietę. Adam nazwał ją Ewą. Bóg umieścił ich w szczególnym miejscu na ziemi, w Edenie, które dla nich stworzył. Adam i Ewa otrzymali trzy instrukcje; np,

- a) Nie jedz z drzewa poznania dobra i zła, bo umrzesz – bądź Mi posłuszny.
- b) Uprawiaj ziemię w Edenie – pracuj.
- c) Bądźcie płodni i rozmnażajcie się – reprodukcja innych ludzi.

Człowiek był w stanie rozumować i rozeznaczyć, czego dowodem jest Boże przykazanie, że nie wolno mu jeść owocu z drzewa dobra i zła, bo jeśli to zrobi, umrze. Biblia nie mówi nam, jak długo żyli w prawych warunkach u swego Stwórcy. Jednak w pewnym momencie Szatan, zbuntowana istota niebiańska, kusił ich kłamstwem, stwierdzając: „Bóg wie, że jeśli zjesz zakazany owoc z drzewa, będziesz mądry jak Bóg”.

W wyniku decyzji o nieposłuszeństwie ponieśli konsekwencje swoich czynów, w tym usunięcie z raju, bolesną pracę dla mężczyzny i bolesny poród dla kobiety. Ale Bóg ich nie opuścił. Dawał nadzieję na odkupienie, odnowienie i pojednanie stwierdzając, że potomstwo kobiety zmiążdży Szatana, diabła. Potomkiem kobiety będzie Jezus – Zbawiciel, Odkupiciel i ofiara pokutna wymagana do przebaczenia grzechów.

Po wygnaniu z Edenu narodzili się Kain i Abel. Kiedy dorastali, oboje przynosili ofiary Bogu. Rozsądnie jest założyć, że wiedzieli, czego pragnie Bóg, albo na podstawie instrukcji lub działań rodziców, albo bezpośrednio od Boga. Ofiara Abela została przyjęta, ale ofiara Kaina nie. Kain rozgniewał się na Boga za odrzucenie jego ofiary i zabił swojego brata. Nieprzyjęta ofiara, gniew i morderstwo nie są obrazem Boga, lecz diabła, zwodziciela i kłamcy. Konsekwencją Kaina było to, że jego rolnictwo nie przyniosło plonów i był on niespokojną wędrowną. W ten sposób Kain odszedł sprzed oblicza Boga. (Księga Rodzaju 1–5)

Kluczowy punkt Adama

- Adam i Ewa zgrzeszyli, stali się śmiertelni, przeżyli wiele bólu, spowodowali, że na świat przyszła śmierć fizyczna i duchowa.
- Grzech ma nieprzyjemne konsekwencje.
- Śmierć przynosi czas na ziemię. Wieczność nie ma barier czasowych.
- Bóg dał nadzieję na przebaczenie, odkupienie i pojednanie.
- Kain nie wziął odpowiedzialności za swoje czyny, lecz obwinił Boga.

Noe

Noe urodził się 1056 lat po stworzeniu Adama i 126 lat po śmierci Adama. Księga Rodzaju stwierdza, że synowie Boga żenili się z córkami ludzkimi. Bóg był bardzo niezadowolony ze zła, przemocy i niegodziwości ludzi, nawet ich myśli były złe, ale nie Noe. Bóg dał Noemu konkretne i dokładne instrukcje, jak zbudować arkę. Noe zbudował go zgodnie z Bożym planem, głosząc otaczającym go ludziom Boże przesłanie dla nich, aby zmienili swój zły tryb życia. Zwierzęta i rodzina Noego weszły do swojej arki bezpieczeństwa, Bóg zamknął jedyne drzwi, jedyną nadzieję na zbawienie bezbożnych. Następnie zniszczył przez potop wszystkich żyjących, którzy zdecydowali się nie przyjąć Bożego

przesłania głoszonego przez Noego. Po oczyszczeniu ziemi Noe zjął przykrycie, wyszedł z arki, zbudował ołtarz i oddał cześć Bogu. (Księga Rodzaju 6 – 10)

Komentarz: „Synowie Boży” są sprawiedliwymi, podczas gdy córki ludzkie nie były.

#### Kluczowe uwagi Noego

- Noe otrzymał konkretne polecenia dotyczące tego, co musi zrobić, aby ocalić siebie i swoją rodzinę.
- Podczas budowy arki Noe głosił Boże przesłanie dla złych ludzi, aby zmienili swój zły styl życia.
- W przeciwieństwie do Adama Noe był posłuszny, więc on i jego rodzina zostali ocaleni dzięki łasce Bożej, gdy był posłuszny.
- Po wybawieniu Noe oddał cześć Bogu.
- Chrystus jest jedyną bramą, drogą, przez którą grzeszny człowiek może uzyskać przebaczenie i zbawienie.

#### Bóg powołuje Abrama

Wydaje się, że Abram urodził się niecałe 900 lat po narodzinach Noego i niecałe 352 lata po potopie. Ojciec Abrama, Terach, wraz z Abramem i Saraj opuścili swój dom w Ur Chaldejczyków, czyli okolicę, gdzie znajdowała się wieża Babel, i przenieśli się do Haranu. Tutaj Bóg powiedział Abramowi, aby opuścił dom ojca i udał się do odległej krainy, a Bóg uczyni z jego potomstwa wielki naród i uczyni jego imię wielkim. Abram zaufał Bogu i był posłuszny, nie wiedząc, dokąd Bóg go poprowadzi. Kiedy przybył do Kanaanu, Bóg powiedział Abramowi, że ta ziemia zostanie dana jego potomstwu.

W wyniku głodu w Kanaanie udał się do Egiptu, ale wrócił do Kanaanu i doznał wielkich błogosławieństw materialnych. On i jego bratanek Lot rozstali się z Abrahamem, pozwalając Lotowi zająć najbardziej żyzną ziemię. (Rodzaju 12-13)

#### Kluczowa uwaga Boga powołuje Abrama

- Bóg powołał Abrama, aby poszedł. Abram zaufał, usłuchał i poszedł.
- Bóg obiecał, że uczyni go wielkim i przez niego wszyscy ludzie na ziemi będą błogosławieni. Ostatecznie przez Chrystusa.
- Abram nie zawsze był prawdomówny, ale zawsze ufał Bogu i był posłuszny.
- Lot, myśląc o sobie, wybrał najlepszą ziemię, Abram zaś wziął najmniej pożądaną, tę, która została.

#### W Nowym Testamencie wzmianka o Abramie

„Dzięki wierze Abraham usłuchał wezwania, aby udać się na miejsce, które miał otrzymać w dziedzictwie. I wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie. Przez wiarę udał się do ziemi obiecanej, jak do obcej ziemi, mieszkając w namiotach z Izaakiem i Jakubem, którzy byli z nim dziedzicami tej samej obietnicy. Oczekiwał bowiem miasta mającego fundamenty, którego projektantem i budowniczym jest Bóg. Przez wiarę sama Sara otrzymała moc poczęcia, mimo że była już w podeszłym wieku, gdyż uważała za wiernego tego, który obiecał. Dlatego z jednego człowieka, i to prawie umarłego, narodziło się potomstwo, tak liczne, jak gwiazdy na niebie i niezliczone ziarenka piasku na brzegu morza”. (Hebrajczyków 11:8-12)

#### Abram składa hołd Melchizedekowi

Abraham był posłuszny Bogu i teraz mieszkał w Kanaanie, na obszarze, który znamy jako Palestyna. Kraina ta znajdowała się pomiędzy Morzem Śródziemnym i oddzielona pustynią od doliny Szinear, czyli Ur Chaldejskiego.

Lot bezinteresownie wybrał najbardziej żyzną ziemię i stopniowo został zwabiony do miasta Sodoma. Królowie tego obszaru zbuntowali się przeciwko królowi Sodomy, pokonali jego armię i wzięli Lota do niewoli. Abram wziął kilku ludzi i wyruszył na ratunek Lotowi. Pokonał armię królów okolicy i sprowadził Lota z powrotem wraz z jego dobytkiem, kobietami i dziećmi.

Melchizedek, król Salem i kapłan Boży, wyszedł do Abrama, gdy wracał do domu, i pobłogosławił go, mówiąc: „Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Władcę nieba i ziemi; i niech będzie błogosławiony Bóg

Najwyższy, który wydał w twoje ręce twoich wrogów!” (Rodzaju 14:19-20) Abram dał Melchizedekowi dziesięcinę lub dziesięcinę, uwolnił schwytych, zwrócił ich majątek królowi Sodomy i oddał Bogu chwałę za zwycięstwo. (Rdz 14i List do Hebrajczyków 7)

Kluczowe punkty z hołdu dla Melchizedeka

- Melchizedek, kapłan Boży, dał Abramowi Boże błogosławieństwo.
- Abram oddał Melchizedekowi jedną dziesiątą [daninę] tego, co zabrał z bitwy.
- Abram odmówił zatrzymania majątku i mieszkańców Sodomy.
- Abram oddał Bogu chwałę za swoje zwycięstwo.
- Przed Przymierzem z Izraelem istnieli kapłani Boży.

Izmael, naturalny syn

Bóg obiecał Abramowi, że on i Saraj będą mieli syna, dzięki któremu wiele narodów zostanie pobłogosławionych. Byli starzy, a Saraj nie była już w wieku rozrodczym. Stała się niecierpliwa, czekając, aż Bóg spełni swoją obietnicę. Ona i Abram zgodzili się pomóc Bogu wypełnić Jego obietnicę, urodziwszy syna w naturalny sposób poprzez służebnicę Saraj, Hagar. Z relacji Abrama z Hagar narodził się Izmael. Ale Boża obietnica nie była dana Hagar, ale Saraj, zatem Izmael nie był synem obietnicy. Trzydzieści lat później Bóg przemówił do Abrama, obiecując, że jeśli będzie chodził bez zarzutu, zawrze przymierze z nim i jego potomstwem i uczyni go ojcem mnóstwa narodów. Bóg zmienił jego imię z Abram, czyli wysoki ojciec, na Abraham, czyli ojciec tłumów, a Saraj, czyli kłótniwy, na Sarah, czyli księżniczka. Bóg powtórzył swoją obietnicę, że Sara i Abraham będą mieli syna – będzie on synem obietnicy. (Rodzaju 15-17) Znaczenie syna obiecane i naturalnego syna zostało omówione w Liście do Galatów 1:1-7.

Komentarz: Przymierze jest umową wiążącą.

Kluczowy punkt Izmaela

- Bóg ma kontrolę. Próba przejęcia kontroli przez człowieka skutkuje krzywdą.
- Abraham pokazał, że wierzy Bogu i postępował zgodnie z tą wiarą, która została mu uznana za prawość.
- Boże błogosławieństwo dla człowieka może przyjść jedynie przez Syna Obietnicy.

Przymierze z Abrahamem

Izmael miał około 12 lub 13 lat, a Izaak wciąż był tylko obietnicą. W wieku 99 lat, gdy Sara była już w wieku, w którym nie mogła mieć dzieci, Bóg przemówił do Abrahama, mówiąc: „Ustanowię moje przymierze między mną a tobą i twoim potomstwem po tobie przez pokolenia na pokolenie, na przymierze wieczne, że będę Bogiem dla ciebie i twojego potomstwa po tobie. [...] Każdy mężczyzna wśród was będzie obrzezany. Zostaniecie obrzezani na ciele swoich napletków i będzie to znak przymierza między mną a wami”. (Rodzaju 17:7; 10-11)

Wtedy Bóg powiedział, że Sara będzie miała syna. Abraham pomyślał, czy Sara na starość urodzi dziecko? Następnie powiedział: „O, żeby Izmael był dla ciebie miły”, a Bóg odpowiedział: „Nie, ale twoja żona, Sara, urodzi ci syna”. W ten sposób dotrzymana zostanie obietnica dotycząca syna i ustanowione zostanie przymierze.

Kluczowy punkt Przymierza z Abrahamem

- Abraham prowadził życie przed Bogiem w oparciu o prawość, uczciwość, prawdomówność, niewinność i nienaganność – my też powinniśmy to zrobić.

Sodoma i Gomora

Niedługo po zawarciu przymierza obrzezania Bóg ukazał się ponownie Abrahamowi, aby mu powiedzieć, że Sara będzie miała już dawno obiecanie dziecko. Bóg powiedział Abrahamowi o swoim gniewie wobec mieszkańców Sodomy i okolicznych miast z powodu ich niegodziwości. Miał zamiar zniszczyć zarówno ludzi, jak i ich majątek. Teraz Lot mieszkał w Sodomy. Abraham błagał Boga o ocalenie miasta, ale bezskutecznie. Jednakże wysłał aniołów w ludzkiej postaci, aby usunąć Lota i jego rodzinę. Mieszkańcy Sodomy chcieli uprawiać seks z mężczyznami odwiedzającymi

miasto. Akty seksualne między mężczyznami, homoseksualne, nie są naturalne, co Bóg uważa za złe i niegodziwe. Jeśli mężczyzna kładzie się z mężczyzną, tak jak ktoś kładzie się z kobietą, obaj dopuścili się obrzydliwości. Trzeba ich zabić; ich krew spadnie na ich głowy. Jest to omówione w [thebiblewayonline.com/HTML/Liberated.html#EN.GM.17.05.Wyzwolony\\_homoseksualizm.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/Liberated.html#EN.GM.17.05.Wyzwolony_homoseksualizm.html)

Kluczowy punkt z Sodomy i Gomory

- Bóg nienawidzi niegodziwości.

Izaak, Syn Obietnicy

Przed narodzinami Izaaka Abraham przeniósł się w pobliże Geraru w krainie Abimelecha. Nie ufając Bogu i bojąc się o swoje życie, oszukał Abimelecha, mówiąc, że Sara jest jego żoną, co skłoniło Abimelecha do wzięcia jej za żonę. Bóg zainterweniował: „Oto umarłeś z powodu kobiety, którą pojąłeś, bo jest ona żoną mężczyzny”. Zwrócił Sarę Abrahamowi, który modlił się do Boga w imieniu Abimelecha.

Jakiś czas później Pan odwiedził Sarę, a ona poczęła i urodziła Izaaka, syna obietnicy. Hagar, służebnica Sary, została zmuszona do opuszczenia domu. Ale Bóg usłyszał wołanie Hagar i był z Izmaelem.

To dzięki Izaakowi, synowi obietnicy, a nie Izmaelowi, synowi natury ludzkiej, kolejna obietnica zostanie dotrzymana; np. wszystkie narody byłyby błogosławione. Błogosławieństwo to przyjdzie przez Jezusa z Nazaretu, który złoży siebie jako ofiarę pojednawczą, aby zbawić wszystkich ufnych i posłusznych ludzi od ich grzechów. (Księga Rodzaju 20 – 21)

Kluczowe punkty Izaaka

- Bóg jest zawsze wierny. Jego obietnice zawsze się spełniają.
- Oszustwo jest kłamstwem.
- Ludzie tracą zaufanie do Boga, gdy zaspokajają swoje cielesne pragnienia.

Sprawdzanie wiary Abrahama

Bez wątpienia Izaak był bardzo drogi Abrahamowi, ponieważ był jedynym dzieckiem Sary i dzieckiem, które obiecał im Bóg. Sprawiedliwość i wierność Abrahama nie zachwiały się w jego relacji z Bogiem. W rzeczywistości był gotowy, ale Bóg powstrzymał go od złożenia swego jedynego syna w ofierze, aby zadowolić Boga, którego kochał i któremu ufał. Zwróć uwagę na podobieństwo do Jezusa. „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że dał swego jedynego Syna, aby każdy, kto Mu ufa, miał życie wieczne, a nie został doszczętnie zniszczony”. (Jana 3:16-17)]

Czy kiedy nasza wiara jest wystawiana na próbę, ufamy Bogu i okazujemy miłość naszymi czynami? Czy pomagamy bliźnim w potrzebie? Czy większość naszego wolnego czasu spędzamy na zadowalaniu siebie? Czy obwiniamy Boga za zachorowanie na raka, utratę pracy lub śmierć rodzica lub dziecka? (Księga Rodzaju 22)

Kluczowy punkt z sprawdzania wiary Abrahama

- Bóg zna naszą miłość do Niego po naszych czynach, po tym, co Mu dajemy lub czego mu odmawiamy.
- Abraham nie powstrzymał Izaaka.
- Bóg dał Jezusa jako naszą pojednawczą ofiarę.
- Abraham wiedział, że Bóg jest w stanie przywrócić Izaaka do życia.

Ostatnie dni Abrahama

W swoich czasach Abraham pragnął wybrać żonę dla Izaaka – w niektórych krajach nadal jest to praktykowane. Abraham wysłał więc swego sługę do ziemi Chaldejczyków, gdzie mieszkał Abraham, zanim Bóg go powołał. Nie chciał, aby Izaak miał żonę spośród czcicieli bożków w Kanaanie. Tutaj zaufany sługa Abrahama pod kierunkiem Boga wybrał Rebeke, córkę swojego siostrzeńca, Betuela (syna brata Abrahama, Nachora), na żonę Izaaka. (Rodzaju 24 - 25:18)

Kluczowe punkty z ostatnich dni Abrahama

- Izaak poślubia tę, która wierzy w Boga, a nie w jakiegoś czciciela bożka.
- Relacje, w tym małżeństwo, pomogą lub zaszkodzą naszej relacji z Bogiem w naszej podróży do wieczności.

Życie Izaaka i oszustwo Jakuba

Abraham zmarł w wieku 175 lat i został pochowany w Kanaanie. Izaak i Rebeka mieli synów bliźniaków. Każdy z nich okazywał faworyzowanie: Izaak faworyzował Ezawa, ponieważ lubił przebywać na świeżym powietrzu, podczas gdy Rebeka faworyzowała Jakuba. Faworyzowanie zawsze powoduje konflikty. Wydawało się, że Ezaw wykazuje postawę zaspokajania swoich obecnych pragnień, bez względu na ich konsekwencje ani przyszłość. Jakub na polecenie swojej matki, Rebeki, spiskował, aby uzyskać od Izaaka podwójną część pierworodztwa i błogosławieństwo. Udało im się oszukać Izaaka, ponieważ był ślepy. Jakub w obawie o swoje życie uciekł do rodziny Rebeki. W drodze Bóg powiedział do Jakuba: „Ja jestem Pan, Bóg Abrahama, ojca twego, i Bóg Izaaka. Ziemię, na której leżysz, dam tobie i twojemu potomstwu. Twoje potomstwo będzie jak proch ziemi i rozprzestrzenisz się na zachód i na wschód, na północ i na południe, a w tobie i twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi. Oto Ja jestem z tobą i będę cię strzegł, gdziekolwiek pójdziesz, i sprowadzę cię z powrotem do tej ziemi. Bo nie opuszczę cię, dopóki nie spełnię tego, co ci obiecałem”.

Później przyszły teść Jakuba go oszukał. Grzech zawsze ma konsekwencje, mimo że Bóg przebacza tym, którzy Mu zaufali i są posłuszni z powodu swojej miłości do Niego. (Rodzaju 25:20 – 28)

Kluczowy punkt z oszustwa Jakuba

- Bóg powiedział Abrahamowi i powtórzył Jakubowi, że uczyni jego potomków tak licznymi jak gwiazdy na niebie i da im Kanaan, ich „Krajinę Obiecaną”.
- Przez potomstwo Jakuba (Jezusa) wszystkie narody na ziemi zostaną pobłogosławione, ponieważ Abraham był mi posłuszny.

Jacob przybywa do Kraju Wschodniego

Jakub oszukał Izaaka, wykorzystał i rozgniewał swego brata Ezawa, więc uciekł do domu swojej matki, który był w ziemi Chaldejczyków. Przybywszy, zapytał Labana, brata swojej matki, syna Nachora, brata Abrahama. Przy studni ujrzał Rachelę, pasterkę i córkę Labana. Jakub zgodził się pracować dla Labana przez 7 lat, aby Rachel została jego żoną. Po 7 latach Laban oszukał Jakuba i dał mu Leę za żonę. Następnie Jakub zgodził się pracować dla Racheli przez kolejne 7 lat. Podczas pobytu u Labana Bóg obdarzył go wielkim dobrobytem. (Księga Rodzaju 29 – 30)

Kluczowy punkt Jacoba przybywa do East Country

- Rebeka i Jakub oszukali Izaaka, a teraz Jakub jest oszukiwany. Och, konsekwencje grzechu.

Jakub ucieka przed Labanem

Cztery żony Jakuba, które urodziły mu kilkoro dzieci, gdy mieszkali z Labanem. Minęło co najmniej 14 lat. Laban zaczął mniej szanować Jakuba, a synowie Labana stali się zazdrośni o pomyślność Jakuba. Nadszedł czas, aby Jakub wrócił do domu, gdzie mieszkał Izaak i gdzie został pochowany Abraham. Zatem Jakub wraz z rodziną i bydłem odszedł, nie mówiąc o tym Labanowi. Kiedy Laban dowiedział się o odejściu Jakuba, ruszył za nimi w pościg. W drodze Bóg ostrzegł Labana, aby nie czynił nic przeciwko Jakubowi. Laban i Jakub spotkali się i zgodzili, że nie będą sobie nawzajem szkodzić. Następnie Laban wraca do domu.

Gdy Jakub zbliżał się do ziemi, w której mieszkał Ezaw, obawiał się tego, co Ezaw może zrobić z powodu swojego wcześniejszego oszustwa, aby uzyskać błogosławieństwo Ezawa od Izaaka. Jakub żałował za swoje przeszłe zło, dziękował za pomyślność, jaką zapewnił mu Bóg, i błagał o wybawienie od Ezawa. Gdy Ezaw ujrzał Jakuba, podbiegł i objął go. (Rodzaju 31-33)

Kluczowe uwagi Jacoba Fleesa Labana

- Jakub przy pomocy swojej matki oszukał ojca, aby uzyskać błogosławieństwo pierworodnego syna. Grzech ma konsekwencje.
- Pokuta i dziękowanie Bogu za Jego błogosławieństwa spodobały się Bogu.

Jakub wraca do Betel

Jakub wrócił do domu i uporządkował stosunki z Ezawem. Następnie powrócił do miejsca, gdzie ukazał mu się Bóg, gdy uciekał, ratując życie. Zgodnie z poleceniem Boga udał się do Betel, gdzie Bóg dał mu wcześniej tę samą obietnicę, którą dał Abrahamowi i Izaakowi. Jakub zbliża się do Boga, żądając usunięcia wszystkich bożków. W Betel zbudował ołtarz i oddał cześć Bogu. Tutaj Bóg pojawił się ponownie, zmienił swoje imię z Jakub, co oznacza wyparty, na Izrael i powiedział: „Ja jestem Bogiem Wszechmogącym: bądźcie płodni i rozmnażajcie się. Z ciebie wyjdzie naród i zgrają narodów, a królowie wyjdą z twojego ciała. Kraj, który dałem Abrahamowi i Izaakowi, dam tobie i dam tę ziemię twojemu potomstwu po tobie”. (Rodzaju 35:11-13)

Kluczowy punkt Jakub wraca do Betel

- Czyny pokazują, czy ktoś pokutował (zmienił się).
- Zwrócenie się do Boga, usunięcie fałszywych bogów, dziękczynienie i oddawanie czci Bogu wyraźnie wskazuje, że Jakub naprawdę się zmienił – pokutował.
- Dzięki, uwielbienie i uwielbienie podobają się Bogu i przynoszą radość.

Kłopoty Jakuba

Gdy Jakub wrócił do Kanaanu i zawarł pokój z Ezawem, zmarł ich ojciec Izaak. Jakub, obecnie Izrael, miał 12 synów i córkę. Dina, córka, została zgwałcona przez Chiwwitę w ziemi Kanaan. Rebecka zmarła, rodząc Beniamina. Izrael faworyzował Józefa, ponieważ był on pierworodnym synem Racheli, dla którego pracowała przez 14 lat. Powoduje to wiele zazdrości wśród innych jego synów. Teraz Józef miał niezwykle sny, które opowiedział swoim braciom i ojcu. Te sny wskazywały, że wszyscy będą mu się kłaniać. To zmienia zazdrość w nienawiść, która okazała się, gdy jego bracia sprzedali go w niewolę karawanie Izmaelitów udającej się do Egiptu. Zabili kozę zanurzoną w płaszczu Józefa we krwi i zabrali ją do ojca, wmawiając mu, że uwierzył, że Józef został zabity przez jakieś dzikie zwierzę. (Rodzaju 36:16 – 38)

Kluczowy punkt kłopotów Jakuba

- Konsekwencje grzechów faworyzowania, gniewu, nienawiści i oszustwa powodują ból. Bóg wykorzystał tę straszliwą sytuację na swoją chwałę oraz do zbawienia Jakuba i jego rodziny, a ostatecznie do zbawienia poprzez życie i odkupieńczą ofiarę Jezusa z Nazaretu, Chrystusa.

Józef, Niewolnik

Zazdrośni bracia Józefa sprzedali go karawanie Izmaelitów. Po przybyciu do Egiptu został sprzedany jednemu z urzędników faraona. Swoje obowiązki ufnego sługi wykonywał w taki sposób, że właściciel powierzył mu większe obowiązki. Ponieważ nie uległ pokusom żony Potyfara, został uwięziony. Nawet w więzieniu znalazł łaskę u strażnika więzienia. We wszystkich swoich przeciwnościach nadal ufał Bogu i służył Mu. Tam zaprzyjaźnił się z podcałym faraona, który znacznie później przypomniał sobie, co Józef dla niego zrobił. (Rodzaju 39 - 41:40)

Kluczowe punkty książki Józef, niewolnik

- W najtrudniejszych chwilach służy Boży mają zawsze być pobożni.
- Bóg sprawdza wiarę tych, którzy Go miłują.

- W trudnych chwilach można winić Boga i odwrócić się od Niego.
- Dobrobyt może zachęcić człowieka do zaufania sobie.
- Zawsze powstrzymuj się od grzechu, nawet w trudnych i niesprawiedliwych czasach.

#### Józef, Władca

Cierpiąc konsekwencje prawego życia, Józef został osadzony w więzieniu. W więzieniu został porzucony przez tych, którym pomagał, ale nie przez Boga. Żyjąc jako wierny sługa Boży, pozwolił Bogu posłużyć się nim w Swoim planie przyniesienia odkupienia całej ludzkości, jeśli tylko Mu zaufają i będą Mu posłuszni. Podczaszy faraona w końcu przypomniał sobie Józefa i opowiedział faraonowi, jak Józef interpretował jego sny, gdy był w więzieniu. Faraon wezwał Józefa z więzienia, aby zinterpretował jego sen. Józef powiedział faraonowi, że nie potrafi interpretować, ale Bóg tak.

Faraon uwierzył w Bożą interpretację poprzez Józefa i powierzył mu zadanie przygotowania na klęskę głodu. Józef był teraz zastępcą dowódcy całego Egiptu i przygotowywał się na klęskę głodu.

Głód dotknął rodzinę Józefa w Kanaanie. Usłyszawszy, że żywność jest w Egipcie, Jakub dwukrotnie wysłał tam swoich synów, aby kupili żywność. Józef nie mścił się na swoich braciach, lecz rozpoznał rękę Boga działającą w nim na dobre. (Rodzaju 41:41 – 44)

#### Kluczowy punkt Józefa, Władcy

- Józef pozwolił Bogu używać go do swoich celów, nawet pomimo wielkiego bólu i trudności.
- Bóg jest zawsze wierny, ale człowiek nie zawsze jest w stanie zrozumieć.
- Życie wieczne z Bogiem w niebie jest zawsze warte każdego bólu i bólu serca tu na ziemi.

#### Jakub udaje się do Egiptu

Z powodu głodu bracia Józefa zostali wysłani do Egiptu w poszukiwaniu pożywienia. W obawie o swoje życie, ponieważ oskarżano ich o kradzież drugiego najpotężniejszego w Egipcie, pokłonili mu się, składając hołd, sen Józefa, który przepowiedział w młodości. Juda przyznaje się do winy, sprzedając go w niewolę. Następnie Józef objawia się swoim braciom, jak Bóg wykorzystał ich zdradziecki czyn, aby ocalić ich i Jakuba. Józef posyła po Jakuba i całą jego rodzinę i dobytek. Po przybyciu na miejsce Józef i Jakub spotykają się ponownie. Faraon dał Jakubowi wybraną ziemię Goszen. Jakub mógł mieć zamiar pozostać aż do zakończenia głodu, lecz jego potomkowie pozostali w Egipcie przez 400 lat. (Rodzaju 45-47)

#### Kluczowe punkty z wyprawy Jakuba do Egiptu

- Bóg posłużył się synami Jakuba, aby wypełnić swoją wolę.
- Józef rozpoznał rękę Boga w swoim życiu, stwierdzając: „Wysłał mnie przed wami, abym zachował dla was resztkę na ziemi i aby ocalić wasze życie przez wielkie wybawienie”.

#### Jakub i Józef umierają w Egipcie

Po 17 latach spędzonych w Egipcie Jakub umiera. Poranek Józefa i jego braci w ciągu 40 dni potrzebnych do zabalsamowania. Następnie Jakub został zabrany z powrotem do Kanaanu i pochowany obok Abrahama, Sary, Izaaka, Racheli i Lei, swojej pierwszej żony i matki Judy. „Józef poszedł, aby pochować swego ojca. Razem z nim udali się wszyscy słudzy faraona, starsi jego domu i wszyscy starsi ziemi egipskiej, a także cały dom Józefa, jego bracia i dom jego ojca. W ziemi Goszen pozostały tylko ich dzieci, ich stada i stada. Ruszyły z nim rydwany i jeźdźcy. To była bardzo świetna firma.” (Księga Rodzaju 50)

Znacznie później „Józef powiedział do swoich braci: «Ja wkrótce umrę, ale Bóg was nawiedzi i wyprowadzi z tej ziemi do ziemi, którą poprzysiągł Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.» Następnie Józef kazał synom Izraela zaprzysiężyć,



mówiąc: „Bóg na pewno was nawiedzi i wyniesiecie stąd moje kości”. Józef zmarł w Egipcie, został zabalsamowany, ale nie pochowany, ale złożony w trumnie i zabrany z powrotem do Kanaan, kiedy Bóg wybawił ich z Egiptu. (Księga Rodzaju 50)

Kluczowe myśli Jakuba i Józefa umierają w Egipcie

- Z niewolnika do drugiej najpotężniejszej osoby w Egipcie, prawy Józef nadal pozwolił Bogu, aby używał go do wypełnienia swoich planów.
- Juda, który sugerował sprzedaż Józefa w niewolę, teraz ofiarowuje się jako niewolnik, aby uchronić Jakuba od cierpień. Ludzie mogą się zmienić.
- Co ciekawe, Jezus z Nazaretu pochodzi z pokolenia Judy.

## EXODUS

Mojżesz – Egipcjanin

Bóg obiecał Abrahamowi, że będzie ojcem wielu narodów poprzez Izaaka, Jego syna obietnicy. Minęło jakieś czterysta lat, odkąd Jakub, syn Izaaka, udał się do Egiptu z powodu głodu. Jego rodzina rozrosła się do milionów, ale żyje w niewoli. W tym czasie Egipt został przejęty przez nową dynastię, która nie była niczym nowym w przeszłości Egiptu i nigdy nie słyszała o Józefie. Faraon nakazał, aby każdy syn urodzony przez Hebrajczyków miał zostać wrzucony do Nilu. Matka Mojżesza ukrywała go, dopóki nie znalazła go córka faraona. Przez czterdzieści lat uczył się zwyczajów egipskiej rodziny królewskiej. W obawie przed gniewem faraona uciekł z Egiptu po zabiciu Egipcjanina za złe traktowanie hebrajskiego niewolnika. Przez następne czterdzieści lat pasł owce dla Reuela, kapłana Madianitów, zwanego także Jetro. Następnie Bóg powołał Mojżesza, aby udał się do Egiptu, aby wybawić z niewoli Abrahama, Izaaka i potomków Jakuba. (Wyjścia 1–2)

Kluczowy punkt Mojżesza – Egipcjanina

- Bóg jest wierny. Widział stan Izraelitów i pamiętał o swojej obietnicy danej Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.
- Bóg wybrał Mojżesza, aby wybawił swój lud z niewoli.
- Wieki później Bóg posłał Jezusa z Nazaretu, aby wybawił swój lud z niewoli grzechu.

Mojżesz – powołany przez Boga

Po zabiciu Egipcjanina Mojżesz uciekł z Egiptu i przez czterdzieści lat mieszkał w Medianie, pasąc owce. Dzieci Izraela rozrosły się tak licznie, że nowy faraon obawiał się, że mogą sprzymierzyć się z innym władcą. „Dlatego ustanowili nad nimi nadzorców, aby ich nękali ciężkimi ciężarami. Zbudowali dla faraona miasta składowe: Pithom i Raamses. Ale im bardziej byli uciskani, tym bardziej się rozmnażali. I Egipcjanie bali się ludu Izraela”. (Wyjścia 1:11-13)

Pewnego dnia, gdy Mojżesz pasł owce, Bóg przemówił do niego tymi słowami: „Jestem Bogiem twojego ojca, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba”. [...] „Na pewno widziałem ucisk mojego ludu, który jest w Egipcie, i słyszałem ich wołanie z powodu ich nadzorców. Znam ich cierpienia i zstąpiłem, aby ich wybawić z rąk Egipcjan i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i szerokiej, do ziemi opływającej w mleko i miód”. ... „Chodź, posłę cię do faraona, abyś wyprowadził mój lud, synów Izraela, z Egiptu”. (Wj 3:6; 7-8;10). Mojżesz czuł się nieodpowiedni, ale niechętnie poszedł za tym, aby Bóg pokazał mu moc swoich cudów, aby przekonać Egipcjan i Izraelitów, że Bóg sprawuje kontrolę. (Wyjścia 3 - 4:17)

Kluczowe punkty Mojżesza – powołani przez Boga

- Bóg powiedział Mojżeszowi, żeby szedł, ale Mojżesz powiedział, żeby wysłać kogoś innego, co rozgniewało Boga. Czy gniewamy Boga, nie pełniąc Jego woli, którą dał nam w natchnionym słowie, czyli Biblii?
- Dzieci Izraela bardzo się rozmnożyły podczas prześladowań. Podobnie postępowali chrześcijanie w I wieku.

## Mojżesz, Wybawiciel

Mojżesz spędził 40 lat w Egipcie, szkoląc się we wszystkich zwyczajach Egipcjan, a kolejne 40 lat jako pasterz, szkolony przez Boga, aby wyprowadzić swój lud z Egiptu do ziemi obiecanej Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. Przez następne czterdzieści lat wyprowadził Dzieci Boże z fizycznej niewoli.

Najpierw udał się z Aaronem do faraona, być może ojca jego przybranej matki lub jej brata, prosząc go, aby pozwolił Izraelitom udać się na pustynię, aby odprawić ucztę i oddać cześć Bogu. Faraon odmówił, mówiąc: „Kim jest Pan, żebym posłuchał jego głosu i wypuścił Izraela? Nie znam Pana, a co więcej, nie wypuszczę Izraela”. (Wyjścia 5:2). Co więcej: „Nie będziecie już dawać ludowi słomy do wyrabiania cegieł, jak dawniej; niech idą i zbierają słomę dla siebie. Ale liczbę cegieł, które w przeszłości wyrobili, narzucisz im, w żadnym wypadku nie zmniejszysz jej, bo są beczynni. (Wyjścia 5:7-8)

Lud szemrał, mówiąc: „Sprawiliście, że cuchniemy na oczach faraona i jego sług, i włożyliście miecz w ich rękę, aby nas zabić”. (Wyjścia 5:21). To nie będzie ostatni raz, kiedy narzekają i narzekają.

## Kluczowy punkt Mojżesza, Wybawiciela

- Bóg pragnie, aby Jego lud czcił Go i nie stale narzekał.

## Plagi

Mojżesz zaczyna przekazywać Boże przesłanie faraonowi, któremu Bóg pozwolił dojść do władzy, aby okazać swoją moc. Początkowo nikt nie jest pod wrażeniem. Wtedy magowie faraona i inni zaczęli się odstępować, ale nie faraon. Za każdym razem, gdy odrzucał prośbę Boga za pośrednictwem Mojżesza, odrzucenie Boga na nowo stawało się łatwiejsze – zatwardzał swoje serce. Z każdą nową plagą zagłady wzmagają się tak bardzo, że „słudzy faraona rzekli do niego: «Jak długo ten człowiek będzie dla nas sidłem? Wypuść tych ludzi, aby służyli Panu, Bogu swemu. Czy jeszcze nie rozumiecie, że Egipt jest zrujnowany?»” (Wyjścia 9:32).

W końcu faraon miał dość, kiedy powiedział: „Odejdźcie ode mnie; uważaj, abyś nigdy więcej nie widział mojego oblicza, bo w dniu, w którym zobaczysz moje oblicze, umrzesz”. Mojżesz odpowiedział: „Jak mówisz! Nie zobaczę więcej twojej twarzy. (Wyjścia 10:28-29). Mojżesz zaczyna przygotowywać Izraelitów na wyjście z niewoli egipskiej. (Wyjścia 7 - 11)

## Kluczowe punkty z Plag

- „Egipcjanie poznają, że Ja jestem Pan”. Czy znamy Boga jako kochającego Zbawiciela, czy tylko wiemy o Bogu? Czy Bóg zna nas?
- Ciągłe odrzucanie Bożego błagania zatwardza serce i sprawia, że łatwiej jest je ponownie odrzucić, aż będzie za późno.

## Przechodzić przez

Umarł pierworodny Egipcjan, faraon powiedział Mojżeszowi, aby wziął Izraelitów i wyszedł! Obchodzono Paschę, a Izraelici, opuściwszy Egipt, stanęli twarzą w twarz z Morzem Czerwonym. Bóg szedł przed nimi w słupie obłoku za dnia i słupie ognia w nocy.

Faraon zmienił zdanie i wysłał swoją armię w pościg. Mając przed sobą Morze Czerwone, a za sobą armię faraona, serca Izraelitów wypełnił strach. Mojżesz nawoływał ich: „Nie lękajcie się, stójcie niewzruszenie i oglądajcie zbawienie Pana, którego On dzisiaj dokona dla was. Egipcjan, których dziś widzicie, nie zobaczycie już nigdy więcej. Pan będzie walczył za ciebie, a ty masz tylko milczeć”. (Wyjścia 14:13-14) „Wtedy (...) przez całą noc Pan zepchnął morze przez silny wiatr wschodni i sprawił, że morze stało się suchym lądem, a wody się rozdzieliły. I Izraelici weszli w środek morza po suchej ziemi, a wody były dla nich ścianą po ich prawej i lewej stronie”. (Wyjścia 14:21-22)

Armia faraona ścigała Izraelitów w sam środek morza, a Pan wprowadził siły egipskie w panikę, gdy morze wróciło do normalnego kursu, zakrywając rydwany i jeźdźców; ze całego zastępu faraona, który poszedł za nimi do morza, nie pozostał ani jeden. (Wyjścia 14:23-29)

Kluczowy punkt z Crossing Over

- Izraelici zostali wyzwoleni z niewoli fizycznej i ostatecznie dotarli do ziemskiej ziemi obiecanej.
- Jeśli ci w Chrystusie wytrwają mocno w swojej wierze, zostaną wybawieni z wiecznej niewoli do Nieba, ich ziemi obiecanej z Bogiem.
- Strach i brak zaufania do Boga skutkują złymi decyzjami.

Karmienie i troska o nowy naród

Nareszcie wolny! Szli trzy dni po pustyni i zaczęli narzekać na brak wody i jedzenia. Bóg zapewnił dobrą wodę i pożywienie z nieba zwane manną, które trwało czterdzieści lat. Znowu narzekali i narzekali na wodę. Tak naprawdę sprawiali wrażenie, że nie pamiętają wszystkiego, co Bóg dla nich zrobił i robi.

Przy tak dużej liczbie ludzi konieczne jest rozwiązywanie ciągłych konfliktów między nimi, co było przytłaczające Mojżesza, gdy próbował to zrobić sam. Zgodnie z zaleceniem Jetry Mojżesz wyznaczał do pomocy coraz większą grupę ludzi, a ludzie przestali być zmęczeni. (Wyjścia 15 - 17)

Kluczowy punkt z karmienia i opieki nad nowym narodem

- Bóg jest zawsze wierny i sprawiedliwy i niezadowolony z naszego narzekania.

Góra Synaj

Minęły trzy miesiące, odkąd Izraelici opuścili Egipt i przeprawili się po suchym lądzie przez Morze Czerwone. Bóg wyprowadził ich z niewoli, zniszczył armię egipską, dał żywność i wodę, mimo ich wielkiego narzekania. Teraz obozują na pustyni przed górą Synaj.

Pan rzekł do Mojżesza: „Tak powiesz domowi Jakuba i powiedz ludowi Izraela: Sami widzieliście, co uczyniłem Egipcjanom i jak niosłem was na skrzydłach orłów i przywiodłem was do siebie. Dlatego teraz, jeśli rzeczywiście będziecie posłuszni mojemu głosowi i będziecie przestrzegać mojego przymierza, będziecie moją najcenniejszą własnością wśród wszystkich narodów. [...] Cały lud odpowiedział razem i rzekł: «Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy»” (Wyjścia 19:3-5; 8).

Poświęcili się, aby spotkać Boga. Bóg nakazał Mojżeszowi ustalić granice, w których najmniej umrą. „Były grzmoty i błyskawice, i gęsty obłok na górze, i zabrzmiał bardzo głośno trąba, tak że cały lud w obozie zadrżał, gdy lud stał przed górą. Bóg powołał Mojżesza, aby wszedł na szczyt góry. Tutaj Bóg przekazał Mojżeszowi Dziesięć Przykazań.

1. „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną.
2. „Nie będziesz czynił sobie podobizny rzeźbionej ani żadnego podobieństwa czegokolwiek, co jest na niebie w górze i na ziemi nisko, i tego, co jest w wodzie pod ziemią. Nie będziesz się im kłaniał ani służył im bo ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, karzącym winę ojców na dzieciach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą, ale okazującym niezachwianą miłość tysiącom tych, którzy mnie miłują i strzegą moich przykazań.
3. „Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga swego, na próżno, gdyż Pan nie pozostawi bez winy tego, kto wzywa jego imię na próżno.
4. „Pamiętaj o dniu szabatu, aby go święcić. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać całą swoją pracę, 10 ale siódmy dzień jest szabatem dla Pana, Boga twego. W tym dniu nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syna lub twoją córkę, twójgo sługę, twoją niewolnicę, twoje bydło lub przybysza, który jest w twoich bramach, bo w ciągu sześciu dni Pan stworzył niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest, i odpoczął dnia siódmego. Dlatego Pan pobłogosławił dzień szabatu i uczynił go świętym.

5. „Szanuj swego ojca i swoją matkę, aby długo trwały twoje dni na ziemi, którą ci daje Pan, Bóg twój.
6. „Nie będziesz mordował.
7. „Nie będziesz cudzołożył.
8. „Nie będziesz kradł.
9. „Nie będziesz świadczył fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.
10. „Nie będziesz pożądał domu bliźniego swego, nie będziesz pożądał żony bliźniego swego, ani jego sługi, ani jego służącej, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do twego bliźniego”. (Wyjścia 20:3-17)

#### Kluczowy punkt z góry Synaj

- Jeśli będziecie całkowicie posłuszni Bogu i dotrzymacie Jego przymierza, będziecie świętym ludem Bożym. Obowiązuje to dzisiaj, tak samo jak wtedy.

#### Zasady życia Nowego Narodu

Dziesięć przykazań zostało danych Izraelitom. Teraz prawa, zasady i regulacje rządzące nowym narodem, który jeszcze niedawno był niewolnikiem.

#### Uwielbienie Boga:

1. Nie twórz idoli
2. Zrób ołtarz z ziemi lub kamienia, aby składać ofiary całopalne

#### Radzić sobie z ludźmi:

1. Hebrajski niewolnik
2. Sprzedaj córkę
3. Walcz poprzez walkę
4. Kradzież
5. Przeklinając rodziców

#### Sprawiedliwość

1. Uwodzenie
2. Czarodziejka
3. Seks ze zwierzętami
4. Pożyczanie pieniędzy
5. Szacunek dla Boga i władców

#### Kluczowy punkt z zasad życia nowego narodu

- Lud Boży musi postępować sprawiedliwie, w sprawiedliwości i miłosierdziu wobec innych, w oparciu o jasne zrozumienie praw, zasad i przepisów.

#### Przymierze i Przybytek

Mojżesz oznajmił ludowi Słowo Pańskie i wszystkie jego zasady. Następnie spisał, zbudował ołtarz, złożył Bogu ofiary całopalne i pokojowe, pokropił ołtarz i lud krwią, mówiąc: „Potem wziął Księgę Przymierza i przeczytał ją do usłyszenia ludu. I powiedzieli: «Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy i będziemy posłuszni». Mojżesz wziął tę krew, pokropił nią lud i rzekł: Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów” (Wj 24,7-8).

Bóg powiedział: „Powiedz Izraelitom, żeby przynieśli mi ofiarę. Przyjmiecie dla mnie ofiarę od każdego człowieka, którego serce skłania do dawania – ofiarę dobrowolną. (Wyjścia 25:2) Na podstawie tych swobodnie otrzymanych przedmiotów Bóg dał Mojżeszowi szczegółowe instrukcje dotyczące budowy przybytku, w którym mogłby mieszkać z nimi:

1. Arka przykryta Ubłagalnią, aby przechowywać Jego świadectwo
2. Stół na chleb
3. Złoty świecznik
4. Ołtarz z brązu

### Kluczowe punkty Przymierza i Przybytku

- Bóg zawarł z nimi przymierze, które przeczytał im Mojżesz i bezpiecznie przechował je w Arce, w której mieszkała Boża obecność. Odpowiedzieli: „Uczynimy wszystko, co Pan powiedział; będziemy posłuszni.”
- Osoby objęte przymierzem miały kontakt z krwią ofiary.
- Chrystus zawarł Nowe Przymierze ze wszystkimi, którzy Mu ufają i są Mu posłuszni, wchodząc w kontakt z krwią poprzez chrzest, pozwalając Bogu umieścić ich w Królestwie Chrystusa. Nie wolno nam się cofać, ale pozostać wiernymi, pełnić Jego wolę, pilnie studiować Jego Słowo, zachowując je w sercu, a wtedy On da życie wieczne.

### Przedmioty kultu i kapłana

Bóg nadal udziela wskazówek dotyczących kultu, wyglądu i postępowania kapłana podczas wykonywania swoich obowiązków. Kolorowe szaty przedstawiały ludzi, którzy byli kapłanami Bożymi. Inne przedmioty dotyczyły wykonywania ich obowiązków;

1. Napierśnik wyroku
2. Efod
3. Szata
4. Płaszcz w kratkę
5. Turban
6. Szarfa

Podano szczegółowe przepisy na przygotowanie olejku do namaszczenia i kadzidła. Nie wolno ich było używać jako przedmiotów osobistych na ciele. „Namasć Aarona i jego synów i poświęć ich, aby mi służyli jako kapłani. Powiedz Izraelitom: To będzie mój święty olej do namaszczenia dla przyszłych pokoleń. Nie polewaj nim ciała mężczyzn i nie rób olejku o tej samej formule. To jest święte i wy macie to uważać za święte. Ktokolwiek wytwarza taką wonność i kto jej nałoży na kogokolwiek innego niż na kapłana, będzie wytracony spośród swego ludu.” (Wj 30,30-33)

Ustalono ich dzień poświęcenia i oddawania czci Bogu: „Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: «Powiedz Izraelitom: Musicie przestrzegać moich szabatów. To będzie znak między mną a wami dla przyszłych pokoleń, abyście wiedzieli, że Ja jestem Pan, który was uświęca. Przestrzegajcie szabat, gdyż jest on dla was święty. Każdy, kto je zbezcześci, musi zostać ukarany śmiercią; każdy, kto w tym dniu będzie wykonywał jakąkolwiek pracę, będzie wyłączony spośród swego ludu” (Wj 31,12-15).

### Kluczowy punkt z przedmiotów kultu i kapłana

- Aby stanąć przed Bogiem, trzeba być poświęconym i ubranym w strój wymagany przez Boga. Chrześcijanin musi zostać wprowadzony przez Boga do Ciała Chrystusowego i przyodziany w sprawiedliwość.

### Kult bożków i konsekwencje

Ludzie słyszeli, jak Bóg wzywał Mojżesza na górę, bali się i bali Boga, gdy byli w Jego obecności, ale wkrótce o Nim zapomnieli. Wprowadzono fałszywe ofiary i praktyki kultu, które przyniosły im straszliwe konsekwencje z powodu nieprzestrzegania przymierza Boga z nimi.

Jak szybko zapomnieli!! Kiedy Mojżesz był na górze, zbudowali złoty posąg i czcili go jako boga, który wybawił ich z niewoli egipskiej. Mojżesz był bardzo niezadowolony i powiedział: „Popełniłeś wielki grzech. Ale teraz pójdę do Pana; może uda mi się przebłagać za twoje grzechy”. Bóg powiedział Mojżeszowi: „Każdego, kto zgrzeszył przeciwko mnie, wymażę z mojej księgi. A teraz idź i prowadź lud na miejsce, o którym mówiłem, a mój anioł pójdzie przed tobą. Kiedy jednak nadejdzie czas, abym ukarał, ukarzę ich za ich grzechy”. I zesłał Bóg plagę na lud z powodu cielca, którego uczynili. (Wyjścia 32:30; 33-35)

Opuszczają pustynię Sanai, aby udać się do ziemi obiecanej Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, prowadzeni przez słup obłoku w dzień i ogień w nocy.

Kluczowy punkt kultu bożków i konsekwencje

- Ktokolwiek zgrzeszył przeciwko Bogu wtedy i teraz bez przebaczenia, zostanie wymazany z Księgi Życia.
- Przebaczenie jest w Chrystusie dla wszystkich, którzy są posłuszni i żyją zgodnie z Jego wolą.

## Kapłańska

Ofiary i ofiary

Ci niewolnicy uwolnieni z niewoli egipskiej nadal przebywali w południowej Arabii, w pobliżu góry Synaj, gdzie byli pouczani o Bożych drogach i ucząc się na Nim polegać, będąc jednocześnie zorganizowani w naród. W tym czasie wydano szczegółowe instrukcje dotyczące ofiar i darów jako sposobu oddawania czci Bogu. Składano ofiary całopalne, ofiary ze zwierząt za grzechy oraz ofiary pokojowe, dziękczynne i uwielbienia.

Instrukcje były bardzo szczegółowe i wymagały aktywnego udziału osoby składającej ofiarę; np:

- a) jego ofiara ze zwierząt miała być bez skazy,
- b) przynosi go na wejście na zgromadzenie,
- c) kładzie ręce na głowę ofiary, aby została ona przyjęta jako ofiara prześlalana i
- d) zabija go.

Synowie Aarona mają; a) połączyć krwią boki ołtarza, b) ofiarę oskórować, c) położyć ją na ołtarzu, d) przygotować drewno na ogień. Istnieją także specjalne ofiary i ofiary na prześlalanie niezamierzonych grzechów kapłanów, całego zgromadzenia i zwykłego człowieka. Inne czyny, zaniechanie działania lub zaniechanie promowania sprawiedliwości poprzez brak składania zeznań, wymagają konkretnych ofiar w zamian za pokutę.

Jakiegokolwiek odstępstwa od tego, co określono, były niedopuszczalne. Jednakże składający ofiarę miał wybór co do wybranego zwierzęcia; np. zwierzęta gospodarskie, owce, kozy lub ptaki. Ale miał być bez skazy, nie słaby i chorowity. (Księga Kapłańska 1 – 7)

Kluczowe punkty z ofiar i darów

- Ofiary składane Bogu w ramach Przymierza zawartego przez Boga za pośrednictwem Mojżesza były osobiste dla składającego ofiarę i jego rodziny.
- Aktywnie uczestniczył w nabożeństwie, dopóki kapłan nie dokończył składania ofiary.
- Kiedy Chrystus przyszedł i ofiarował swoje ciało bez zmyślenia grzechu, dał także szczegółowe instrukcje. Człowiek ma ofiarować się Bogu, aby usunąć plamę grzechu poprzez pogrzebanie w oczyszczającej krwi Chrystusa – zanurzenie zwane także chrztem – i wskrzesić go z pogrzebu, a następnie umieścić w Ciele Chrystusa. (Rz 6)

Kapłan Starego Przymierza

Po wydaniu szczegółowych instrukcji dotyczących ofiar i ofiar, Bóg podaje instrukcje dotyczące oczyszczenia kapłanów, ich szat, efodu, napiersznika, Urim, Tummim i turbanu. Przepis na kadzidło został podany przez Mojżesza w celu spalania go na ołtarzu kadzenia. Węgla z ognia ołtarza wkładano do kadzielnic z kadzidłem, a następnie przed obliczem Boga wnoszono za zasłonę.

„Teraz Nadab i Abihu, synowie Aarona, wzięli każdy swoją kadzielnicę, włożyli w nią ogień, nałożyli na nią kadzidło i ofiarowali przed Panem niedozwolony ogień [ogień nie z ołtarza kadzenia], którego im nie nakazał. I wyszedł ogień sprzed Pana, i pochłonął ich, i pomarli przed Panem.” (Księga Kapłańska 10:1-2) Bóg tak określił.

W Przymierzu danym przez Boga za pośrednictwem Mojżesza kapłani służyli, składając ofiary w celu przebłagania za Jego lud. W Przymierzu danym przez Chrystusa złożył On siebie jako ofiarę, a Jego lud jest kapłanem, aby Mu służyć. (Księga Kapłańska 10:8-10)

#### Kluczowe uwagi Kapłana Starego Przymierza

- Grzech ma konsekwencje i człowiek potrzebuje przebaczenia.
- Zgodnie z Prawem Mojżesza ofiarą zagrzeszną i całopalną były zwierzęta przynoszone przez lud, kładziono na nie ręce, zabijano je i dawali kapłanowi.
- Zgodnie z przymierzem przyniesionym przez Syna Bożego, Chrystus był i jest jedyną ofiarą pojednawczą, ofiarą za grzech, za lud.

#### Zdrowie, czystość i oczyszczenie

Uwaga Dzieci Izraela jest teraz skierowana na wspólne życie jako dzieci Boże. Ponownie Bóg daje szczegółowe instrukcje dotyczące jedzenia, które można lub nie można jeść, oczyszczania po urodzeniu dziecka, leczenia osób chorych, zwłaszcza trądu. Przepisy te miały utrzymać nowy naród w zdrowiu, ucząc się jednocześnie uwalniać od nadzorców zadań i obcych władców.

Ponieważ Noe wiedział o zwierzętach czystych i nieczystych (Rdz 7:1-10), rozróżnienie to wpisywało się w starożytną tradycję, która poprzedzała Prawo Mojżeszowe. To, czy stworzenie było „czyste”, czy „nieczyste”, nie miało nic wspólnego z jakością bestii; wszystko zależało od tego, co Bóg powiedział o zwierzęciu. Kiedy nadawał te prawa, Pan niewątpliwie miał na myśli zdrowie swego ludu (Księga Powtórzonego Prawa 7:15; Księga Wyjścia 15:26), ale głównym celem kodeksu diety było przypomnienie Izraelitom, że należeli do Boga i byli zobowiązani trzymać się z dala od wszystkiego, co mogłoby ich skałać. „Bądźcie święci, bo Ja jestem święty”. (Komentarz do Wykładu Biblijnego) W nowym przymierzu Chrystusa grzechy czystych ludzi zostały zmyte krwią Chrystusa. Nieczyści są ludzie wciąż splamieni grzechem.

#### Kluczowe punkty dotyczące zdrowia, czystości i oczyszczania

- Określone są zasady wyrzeczeń, oczyszczeń i zdrowego trybu życia.
- Dla wielu Izraelitów zasady te mogły być nierozsądne. Ale były one nakazane przez Boga i nieprzestrzeganie ich skutkowało wyrzuceniem z obozu – przestaniem być zaliczanym do Jego ludu.
- Wiele osób uważa dziś przykazania Chrystusa za nierozsądne. Są to jednak przykazania Chrystusa i nie przestrzeganie ich powoduje wykluczenie z wiecznej obecności Boga.

#### Dzień Pojednania

Podano wymagania dotyczące corocznego Dnia Pojednania. Niezastosowanie się doprowadziło do śmierci. Przykazania te miały na celu wywarcie wrażenia na świętości przed Bogiem. Obejmowały one oczyszczenie, uroczyste obmycie, rytualny strój kapłana przed wejściem do miejsca obecności Boga, Miejsca Najświętszego z Jego Przebłagalnią. Boga należy szanować, czcić i chwalić za czyny człowieka.

Co roku składano określone ofiary i ofiary za kapłana i lud. Jedną ze znaczących ofiar nie była ofiara krwawa. Kapłan położył ręce na kozie, przenosząc grzechy ludu na kozła, które zostało zabrane daleko poza obóz i wypuszczone, niosąc ich grzechy na pustynię. (Księga Kapłańska 16) Grzechy nie zostały odpuszczone, ale przeniesione – odłożone do czasu, aż Chrystus złożył Bogu doskonałą ofiarę, swoje własne ciało.

#### Kluczowe punkty z Dnia Pojednania

- Ich grzechy nie zostały odpuszczone, lecz umieszczone na kozie, aby je zabrano.
- Raz w roku arcykapłan miał złożyć ofiarę przebłagalną za swoje i grzechy ludu i wejść do Miejsca Najświętszego przed obliczem Boga z krwią ofiary przebłagającej.

- Przebaczenie nastąpi znacznie później, dzięki doskonałej ofierze bezgrzesznego Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Wziął. Jego krwawa ofiara oczyściła wiernych Starego Przymierza i oczyści każdego, kto słucha Jego przesłania pojednania, rozumie je, pokłada w Nim ufność i jest posłuszny.

## LICZBY

Potomkowie Jakuba przebywali w Egipcie od czterystu lat. Stali się niewolnikami nowej dynastii faraonów. Na polecenie Boga Mojżesz poprowadził ich z Egiptu przez Morze Czerwone do Sanai. Oni

- Byli chronieni przed ścigającą ich armią egipską.
- Przeszli Morze Czerwone po suchym lądzie ze wszystkimi swoimi zwierzętami.
- Byłem świadkiem zniszczenia faraona i jego armii w morzu.
- Przybyłem na górę Sanai, wzdrygnięty pojawieniem się i głosem Boga.
- Otrzymane od Mojżesza Boże Przykazania, zasady i przepisy.

Przez około rok obozowali w pobliżu góry Sanai. Bóg zaczął ich organizować i przygotowywać do wyjścia do ziemi obiecanej Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. I tak: „Pan przemówił do Mojżesza w Namiocie Spotkania na pustyni Synaj pierwszego dnia drugiego miesiąca drugiego roku po wyjściu Izraelitów z Egiptu. Powiedział: „Zrób spis całej społeczności izraelskiej według jej klanów i rodzin, wymieniając każdego z imienia i nazwiska, jednego po drugim. Ty i Aaron policzycie według swoich oddziałów wszystkich mężczyzn w Izraelu, którzy ukończyli dwadzieścia lat i mogą służyć w wojsku. Po jednym mężu z każdego plemienia, każdy będący głową swego rodu, niech wam pomoże” (Lb 1,1-4).

Mojżesz, Aaron i dwunastu przywódców izraelskich, każdy reprezentujący swoją rodzinę, policzyli wszystkich mężczyzn izraelskich w wieku dwudziestu lat i więcej, którzy mogli służyć w armii izraelskiej, policzono według ich rodzin. Ogólna liczba wynosiła 603 550 osób, nie licząc pokolenia Lewiego. [...] Lewici mieli sprawować pieczę nad Przybytkiem Świadcstwa oraz całym jego wyposażeniem i wszystkim, co do niego należało. (Liczb 1:44-47, 50)

Komentarz: Zakładając, że uwzględnieni mężczyźni byli żonaci i mieli średnio 3,5 dziecka na rodzinę, oznacza to, że na górze Sanai obozowało ponad 3 000 000 Izraelitów.

Pan rzekł do Mojżesza: „Przyprowadźcie pokolenie Lewiego i przedstawcie je kapłanowi Aaronowi, aby mu pomagał. Mają oni pełnić obowiązki za niego i za całą społeczność w Namiocie Spotkania, wykonując prace w Przybytku”. (Lb 3:5-7)

Komentarz: Bóg określił obowiązki i funkcje, jakie miał pełnić kapłan. Ci zaś w Chrystusie są kapłanami z funkcjami do spełnienia.

Pan rzekł do Mojżesza: „Nakaż Izraelitom, aby wypędzili z obozu każdego, kto ma zakaźną chorobę skóry lub jakąkolwiek wydzielinę, albo jest ceremonialnie nieczysty z powodu zwłok. Odpraw mężczyznę i kobietę; wypuść ich poza obóz, żeby nie splugawili swego obozu, w którym mieszkam wśród nich”. (Lb 5:1-3)

Komentarz: Bóg zna wagę poddawania kwarantannie chorób zakaźnych i zakaźnych w życiu fizycznym oraz znaczenie poddawania kwarantannie grzechu wśród osób w Ciele Chrystusa.

Kiedy mężczyzna lub kobieta w jakikolwiek sposób krzywdzi drugą osobę lub jest niewierna Panu, ta osoba jest winna i musi wyznać popełniony grzech. Musi w pełni zadośćuczynić za swoje zło, dodać do tego jedną piątą i oddać wszystko temu, kogo skrzywdził. (Liczb 5:6-7)

Komentarz: „Jeśli twój brat zgrzeszy przeciwko tobie, idź i powiedz mu o jego winie, między tobą a nim sam na sam. Jeżeli cię usłucha, pozyskałeś brata swego”. (Mat. 18:15)

„Pan powiedział do Mojżesza: Jeśli mężczyzna lub kobieta chcą złożyć Panu szczególny ślub, ślub separacji jako nazirejczyk, muszą się powstrzymywać od wina i innych napojów fermentowanych oraz nie mogą pić octu z wina lub



innego sfermentowany napój. Nie wolno mu pić soku winogronowego, jeść winogron ani rodzynek. Dopóki jest nazyreńczykiem, nie wolno mu jeść niczego, co pochodzi z winorośli, nawet nasion i skórek” (Lb 6,1-4).

Komentarz: Ślub nazireatu wymaga poświęcenia się poprzez narzuconą sobie dyscyplinę w celu odbycia jakiejś specjalnej służby. (Międzynarodowa standardowa encyklopedia biblijna)

Kiedy Mojżesz skończył stawiać przybytek, namaścił go, poświęcił wraz ze wszystkimi jego sprzętami. Namaścił także i poświęcił ołtarz wraz ze wszystkimi jego sprzętami. Następnie przywódcy Izraela, głowy rodzin, którzy byli przywódcami plemiennymi odpowiedzialnymi za policzonych, złożyli ofiary. (Lb 7:1-3) Przez dwanaście dni codziennie jeden przywódca przynosił swoje ofiary na poświęcenie ołtarza. Poświęcono więc tabernakulum. (Lb 7:11)

„Pan rozmawiał z Mojżeszem na pustyni Synaj w pierwszym miesiącu drugiego roku po ich wyjściu z Egiptu. Powiedział: Niech Izraelici obchodzą Paschę w wyznaczonym czasie. [...] uczynili to na pustyni Synaj o zmierzchu czternastego dnia pierwszego miesiąca. Izraelici uczynili wszystko tak, jak Pan nakazał Mojżeszowi” (Lb 9,1-2; 5).

„Niektórzy tego samego dnia przyszli do Mojżesza i Aarona i rzekli do Mojżesza: «Staliśmy się nieczyści z powodu martwego ciała. Dlaczego jednak mielibyśmy być powstrzymywani od składania ofiary Pańskiej innym Izraelitom w wyznaczonym czasie?» Mojżesz im odpowiedział: «Poczekajcie, aż dowiem się, co Pan nakazuje odnośnie was»” (Lb 9,6-8).

Komentarz: Wielu problemów można by uniknąć, gdybyśmy poczekali, aż dowiemy się, co mówi Bóg.

#### Obłok zakrywający Namiot Świadectwa

„W dniu, w którym postawiono przybytek, Namiot Świadectwa, zakrył go obłok. Od wieczora do poranka chmura nad przybytkiem wyglądała jak ogień. Tak było nadal; zakrył go obłok i w nocy wyglądało to jak ogień. Ilekroć chmura podnosiła się znad Namiotu, Izraelici wyruszali; gdziekolwiek opadł obłok, tam Izraelici rozbili obóz”. (Lb 9:15-18)

„Dwudziestego dnia drugiego miesiąca drugiego roku chmura uniosła się znad Przybytku Świadectwa. Potem Izraelici wyruszyli z pustyni Synaj i wędrowali z miejsca na miejsce, aż obłok zatrzymał się na pustyni Paran”. (Liczb 10:11-12)

„Teraz lud skarżył się na swoje niedogodności podczas słuchania Pana, a gdy On ich wysłuchał, wzburzył się jego gniew. Wtedy zapłonął wśród nich ogień Pana i pochłonął część krańców obozu. A gdy lud wołał do Mojżesza, ten modlił się do Pana i ogień przygasł.” (Lb 11:1-2)

#### Skarga Mojżesza

„Tłum, który był z nimi, zaczął pragnąć innego pożywienia, a Izraelici znowu zaczęli lamentować. ... Mojżesz słyszał lament mieszkańców każdej rodziny, każdy u wejścia do swojego namiotu. Pan rozgniewał się bardzo i Mojżesz był zaniepokojony. Dlaczego sprowadziłeś to nieszczęście na swojego sługę? Cóż takiego zrobiłem, że nie spodobało mi się to, że zrzuciłeś na mnie ciężar tych wszystkich ludzi? Czy ja poczęłam tych wszystkich ludzi? Czy to ja je urodziłam? Dlaczego każesz mi je nosić na rękach, jak pielęgniarka nosi niemowlę, do ziemi, którą obiecałeś pod przysięgą ich przodkom? Gdzie mogę zdobyć mięso dla tych wszystkich ludzi? Ciągłe do mnie płaczą: „Daj nam mięsa do jedzenia!” Nie mogę sam dźwigać tych wszystkich ludzi; ciężar jest dla mnie za duży. Jeśli tak masz zamiar mnie potraktować, zabij mnie natychmiast, jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, i nie dopuść, abym spotkała się z własną zagładą. (Lb 11:4; 11-15)

Komentarz: Nawet bardzo sprawiedliwi są zestresowani ciągłymi kłótniami i narzekaniem. Ich wiara jest poddawana próbie przez szatana.

#### Bóg organizuje przywództwo

„Pan rzekł do Mojżesza: „Przyprowadźcie mi siedemdziesięciu starszych Izraela, których znacie jako przywódców i urzędników wśród ludu. Niech przyjdą do Namiotu Spotkania, aby mogli tam stać z tobą. Zejdę tam i będę z wami rozmawiać, wezmę Ducha, który jest w was, i położę na nich Ducha. Pomogą ci nieść ciężar ludu, abys nie musiał go dźwigać sam” (Lb 11,16-17).

„Teraz Pan da wam mięso i będziecie je jeść. Nie będziecie go jeść tylko przez jeden dzień, dwa dni, pięć, dziesięć lub dwadzieścia dni, ale przez cały miesiąc, dopóki nie wyjdzie wam z nozdrzy i nie znienawidzicie go, ponieważ odrzuciliście Pana. (Liczb 11:18-20)

#### Rodzina Zazdrosna

„Miriam i Aaron zaczęli mówić przeciwko Mojżeszowi z powodu Kuszytki, którą poślubił. „Czy Pan przemawiał tylko przez Mojżesza?” zapytali. — Czy on nie przemawiał także przez nas? [...] Zapalił się na nich gniew Pana i opuścił ich. Kiedy chmura podniosła się znad Namiotu, stała tam Miriam – trędowata. Zamknijcie ją poza obozem na siedem dni; potem będzie można ją sprowadzić z powrotem. Tak więc Miriam przebywała siedem dni poza obozem, a lud nie ruszył dalej, dopóki nie została sprowadzona z powrotem”. (Lb 12:1-2; 9-10; 14-15)

#### Odkrywanie Ziemi Obiecanej

„Pan rzekł do Mojżesza: Wyślij kilku ludzi, aby zbadali ziemię Kanaan, którą daję Izraelitom. Z każdego plemienia przodków wyślij jednego ze swoich przywódców. [...] Idź w górę przez Negew i dalej w górzysty teren. Zobacz, jaka jest ta kraina i czy ludzie, którzy tam mieszkają, są silni czy słabi, nieliczni czy liczni. W jakim kraju żyją? To dobrze czy źle? W jakich miastach mieszkają? Czy są one niemurowane czy wzmocnione? Jak jest z glebą? Czy jest płodny czy biedny? Czy są na nim drzewa czy nie? Zrób wszystko, co w Twojej mocy, aby przynieść trochę owoców tej ziemi. [...] Po czterdziestu dniach wrócili z eksploracji krainy. Wrócili do Mojżesza i Aarona oraz do całej społeczności izraelskiej w Kadesz na pustyni Paran. Tam zdali sprawozdanie im i całemu zgromadzeniu i pokazali im plony tej ziemi. Ludzie, którzy tam mieszkają, są potężni, a miasta są ufortyfikowane i bardzo duże”. (Lb 13:1-2; 17-20; 25-28)

„Kaleb uciszył lud przed Mojżeszem i powiedział: «Powinniśmy pójść i wziąć w posiadanie tę ziemię, bo z pewnością możemy to zrobić». Ale ludzie, którzy z nim poszli, powiedzieli: „Nie możemy zaatakować tych ludzi; są silniejsi od nas. I rozgłosili wśród Izraelitów złą wieść o ziemi, którą zbadali. Powiedzieli: „Kraina, którą zbadaliśmy, pożera tych, którzy ją zamieszkują. Wszyscy ludzie, których tam widzieliśmy, są bardzo dużych rozmiarów. Widzieliśmy tam Nefilim (potomkowie Anaka pochodzą od Nefilim). We własnych oczach byliśmy jak koniki polne, i wyglądaliśmy dla nich tak samo.” (Liczb 13:30-33)

#### Więcej klótni i narzekania

„Wszyscy Izraelici szemrali przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi, a całe zgromadzenie mówiło do nich: „Gdybyśmy tylko umarli w Egipcie!” ... Jozue i Kaleb rozdarli swoje szaty i powiedzieli całemu zgromadzeniu Izraelitów: „Kraina, przez którą przeszliśmy i którą badaliśmy, jest niezwykle dobra. Jeśli Pan będzie z nas zadowolony, wprowadzi nas do tej ziemi, do ziemi opływającej w mleko i miód i oddaj nam je. Tylko nie buntujcie się przeciwko Panu i nie bójcie się ludu tej ziemi, bo ich pochłonimy. Ich ochrona minęła, ale Pan nie jest z nami się ich boją.” Ale całe zgromadzenie mówiło o ukamienowaniu ich”. (Lb 14:2; 6-10)

„Pan rzekł do Mojżesza: «Jak długo ci ludzie będą mnie traktować z pogardą? Jak długo nie będą mi wierzyć pomimo wszystkich cudów, które między nimi czyniłem? Zwalę ich zarazą i wytracę, ale z ciebie uczynię naród większy i silniejszy od nich” (Lb 14,11-12).

„Mojżesz błagał Boga, aby ich nie niszczył. „Zgodnie z Twoją wielką miłością przebacz grzechy tego ludu, tak jak przebaczyłeś im od chwili, gdy opuścili Egipt, aż do chwili obecnej”. Pan odpowiedział: „Przebaczyłem im, jak prosiłeś”. Jednakże, jak żyję i jak chwała Pańska napełnia całą ziemię, żaden z ludzi, którzy widzieli moją chwałę i znaki, których dokonywałem w Egipcie i na pustyni, nie okazał mi posłuszeństwa i nie doświadczył mnie przez dziesięć razy — nikt z nich nie ujrzy nigdy ziemi, którą obiecałem” (Lb 14,19-23).

„Jak długo ten niegodziwy zbór będzie na mnie szemrał?” [...] „Wszyscy wasi liczni spisani od dwudziestego roku życia wzwyż, którzy szemrali na mnie, nikt nie wejdzie do ziemi, w której przysiągłem, że was zamieszczę, z wyjątkiem Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna.” [...] „Ci, którzy nieśli złą wieść o tej ziemi, pomarli przed Panem zarazą”. (Lb 14:27; 29-31; 37-38)

#### Składanie ofiar

„Jeśli cudzoziemiec przebywa u was lub ktoś, kto mieszka między wami na stałe, a chce złożyć Panu ofiarę pokarmową o przyjemnej woni, uczyni tak, jak wy. Dla zgromadzenia będzie jedna ustawa dla was i dla obcego, który u was przebywa, ustawa na wieki przez wszystkie wasze pokolenia. Ty i przybysz będziecie podobni przed Panem. Jedno prawo i jedna zasada będzie dla ciebie i dla obcego, który z tobą będzie przebywał.” (Liczb 15:14-16)

Jeśli jednak zgrzeszysz nieumyślnie bez wiedzy zgromadzenia, całe zgromadzenie złoży jednego byka ze stada na ofiarę całopalną, będzie im odpuszczone, ponieważ była to pomyłka. „Każdy jednak, kto zgrzeszy beczelnie, czy to rodowity mieszkaniec, czy przybysz, bluźni Panu i taki człowiek musi zostać wyłączony ze swego ludu. Ponieważ wzgardził słowem Pana i złamał Jego przykazania, taka osoba z pewnością musi zostać wytracona; jego wina pozostaje na nim.” (Lb 15:22, 24-25; 30-31)

Komentarz: Grzech bez względu na miłość i przykazania Boże nie był tolerowany w Starym Przymierzu ani nie może być tolerowany w Nowym Przymierzu. Paweł powiedział: zwróć się do szatana i nie zadawaj się z nieskruszonym bratem, który celowo grzeszy. (1 Koryntian 5) „Odcięty od swego ludu” i „oddany szatanowi” usuwa grzech ze zgromadzenia ludu Bożego.

### Bunt przeciwko Mojżeszowi

Korach, Datan i Abiram wraz z 250 przywódcami społeczności przybyli jako grupa, która sprzeciwiła się Mojżeszowi. Mieli przyjść przed Pana, aby wybrał swego przywódcę. Datan i Abiram odmówili pozostania w swoich namiotach. Następnie Bóg otworzył ziemię, gdy ich grób pochłoniął ich i cały ich dobytek, w tym rodzinę. Następnie ogień Pana pochłoniął 250 wyznawców.

„Następnego dnia cała społeczność Izraelitów szemrała przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi. „Zabiliście lud Pański” – mówili. Kiedy jednak zgromadziło się zgromadzenie przeciw Mojżeszowi i Aaronowi i zwróciło się w stronę Namiotu Spotkania, nagle zasłonił go obłok i ukazała się chwała Pańska. Potem Mojżesz i Aaron wyszli przed Namiot Spotkania i Pan rzekł do Mojżesza: Odejdź od tego zgromadzenia, abym mógł natychmiast położyć im kres. I upadli na twarz. Wtedy Mojżesz powiedział do Aarona: Weź swoją kadzielnicę i włóż do niej kadzidło wraz z ogniem z ołtarza i spiesz się do zgromadzenia, aby dokonać za nich przebłagania. Wyszedł gniew od Pana; zaczęła się zaraza. Aaron uczynił więc, jak powiedział Mojżesz, i pobiegł w środek zgromadzenia. Zaraza już zaczęła się wśród ludu, lecz Aaron ofiarował kadzidło i dokonał za nich przebłagania. Stał pomiędzy żywymi a umarłymi i zaraza ustała. Ale oprócz tych, którzy zmarli z powodu Koracha, z powodu zarazy zmarło 14 700 osób. Potem Aaron wrócił do Mojżesza u wejścia do Namiotu Spotkania, gdyż plaga ustała”. (Lb 16:41-50)

### Aaron Staff Blooms i Bóg wyznacza obowiązki

„Pan rzekł do Mojżesza: «Przemów do Izraelitów i weź od nich dwanaście lasek, po jednej od wodzów każdego plemienia ich przodków. Zapisz imię każdego mężczyzny na jego lasce. Na lasce Lewiego napisz imię Aarona, gdyż głowa każdego plemienia przodków musi mieć jedną laskę. Umieście je w Namiocie Spotkania przed Świadectwem, gdzie się z wami spotykam. Wyrośnie laska człowieka, którego wybiorę, a ja uwolnię się od tego ciągłego narzekania Izraelitów na ciebie. [...] „Następnego dnia Mojżesz wszedł do Namiotu Świadectwa i zobaczył, że laska Aarona, która reprezentowała dom Lewiego, nie tylko wypuściła pędy, ale też wypuściła pąki, zakwitła i wydała migdały. Następnie Mojżesz wyniósł całą laskę sprzed oblicza Pana wszystkim Izraelitom. Popatrzeli na nich i każdy wziął swoją laskę. Pan rzekł do Mojżesza: «Odłóż laskę Aarona przed Świadectwo, aby była przechowywana jako znak dla buntowników. To położy kres ich szemraniu na mnie i nie pomrą». (Lb 17:1-5; 8-10)

Komentarz: Bóg wybrał Aarona na swojego Kapłana w ramach Starego Przymierza. Chrystus jest Najwyższym Kapłanem w Nowym Przymierzu.

Bóg wyznacza Lewitom obowiązki związane z Namiotem Spotkania. Pan powiedział do Aarona: „Ty, twoi synowie i rodzina twój ojca macie ponosić odpowiedzialność za przestępstwa przeciwko świątyni i tylko ty i twoi synowie macie ponosić odpowiedzialność za przestępstwa przeciwko kapłaństwu. Przeprowadź innych Lewitów z plemienia twoich przodków, aby przyłączyli się do ciebie i pomagali ci, gdy ty i twoi synowie służyliście przed Namiotem Świadectwa. Mają oni odpowiadać przed wami i wykonywać wszystkie obowiązki Namiotu, ale nie wolno im zbliżać

się do wyposażenia świątyni ani ołtarza, gdyż w przeciwnym razie zarówno oni, jak i ty umrzecie. Mają się do was przyłączyć i być odpowiedzialni za opiekę nad Namiotem Spotkania – za całą pracę w Namiocie – i nikt inny nie będzie mógł zbliżyć się do waszego miejsca. (Liczb 18:1-4)

Aaron i Mojżesz zgrzeszyli

„Cała społeczność Izraelitów przybyła na pustynię Cin i zatrzymała się w Kadesz. Tam Miriam zmarła i została pochowana. Społeczność nie miała już wody i zebrał się lud przeciw Mojżeszowi i Aaronowi. Pokłócili się z Mojżeszem. Pan powiedział do Mojżesza. [...] «Weź laskę, a ty i twój brat Aaron zbierzecie zgromadzenie. Przemów do tej skały na ich oczach, a ona wyleje wodę. ... Mojżesz rzekł do nich: „Słuchajcie, buntownicy, czy mamy wam wydobyć wodę z tej skały?” Wtedy Mojżesz podniósł ramię i uderzył laską dwukrotnie w skałę. Wyplęnęła woda, a społeczność i jej bydło piły. Ale Pan rzekł do Mojżesza i Aarona: Ponieważ nie zaufaliście mi na tyle, aby uczcić mnie jako świętego w oczach Izraelitów, nie wprowadzicie tej społeczności do ziemi, którą im daję” (Lb 20,1). -3; 7-8; 10-12)

Zbliżanie się do Ziemi Obiecanej

„Mojżesz wysłał posłańców z Kadesz do króla Edomu z poleceniem: „To mówi twój brat, Izrael: Ty wiesz o wszystkich trudnościach, które nas spotkały. ... Proszę, pozwól nam przejść przez Twój kraj. Nie będziemy przechodzić przez żadne pole ani winnicę i nie będziemy pić wody z żadnej studni. Będziemy jechać gościńcem królewskim i nie skrucimy ani w prawo, ani w lewo, dopóki nie przejdziemy przez twoje terytorium. Ale Edom odpowiedział: «Nie wolno ci tędy przechodzić». [...] Wtedy Edom wystąpił przeciwko nim z liczną i potężną armią. Ponieważ Edom nie pozwolił im przejść przez swoje terytorium, Izrael odwrócił się od nich. [...] Cała społeczność Izraelitów wyruszyła z Kadesz i przybyła na górę Hor”. (Lb 20:14, 18, 21, 22)

Aaron umiera, a Bóg powołuje Eleazara

„Na górze Hor, w pobliżu granicy Edomu, Pan rzekł do Mojżesza i Aarona: Aaron zostanie przyłączony do swego ludu. Nie wejdzie do ziemi, którą daję Izraelitom, ponieważ obaj zbuntowaliście się przeciwko mojemu rozkazowi u wód Meriba. Sprowadź Aarona i jego syna Eleazara i zabierz ich na górę Hor. Zdejmij szaty Aarona i włóż je na jego syna Eleazara, gdyż Aaron zostanie przyłączony do swego ludu; on tam umrze. Mojżesz uczynił tak, jak nakazał Pan: Wstąpili na górę Hor na oczach całej społeczności. Mojżesz zdjął szaty Aarona i włożył je na swojego syna Eleazara. I Aaron umarł tam na szczycie góry”. (Lb 20:23-28)

Rozpoczyna się podbój Ziemi Obiecanej

„Kananejski król Aradu, który mieszkał w Negewie (na południu), napadł na Izraelitów i pojmał część z nich. Wtedy Izrael złożył Panu taki ślub: «Jeśli wydasz ten lud w nasze ręce, całkowicie zniszczymy ich miasta». Pan wysłuchał prośby Izraela i wydał im Kananejczyków. Całkowicie zniszczyli ich i ich miasta”. (Lb 21:1-3)

„Wyruszyli z góry Hor w stronę Morza Czerwonego, aby obejść Edom. Ale w drodze ludzie znecierpliwieli; mówili przeciwko Bogu i Mojżeszowi, mówiąc: Dlaczego nas wyprowadziliście z Egiptu, abyśmy pomarli na pustyni? Nie ma chleba! Tam nie ma wody! A my nie znosimy tego nędznego jedzenia! Wtedy Pan zesłał na nich jadowite węże; gryzli ludzi i wielu Izraelitów zginęło. Lud przyszedł do Mojżesza i powiedział: Zgrzeszyliśmy, gdy mówiliśmy przeciwko Panu i przeciwko tobie. Módlcie się, aby Pan zabrał od nas węże. Mojżesz modlił się więc za lud. Pan rzekł do Mojżesza: Zrób węża i umieść go na palu; każdy ukąszony może na to popatrzeć i przeżyć. Mojżesz więc stworzył węża z brązu i umieścił go na palu. A gdy ktoś został ukąszony przez węża i spojrzął na węża miedzianego, ocalał.” (Lb 21:4-9)

Komentarz: Przypomnijmy sobie, że Jezus powiedział: „Kiedy zostanę wywyższony nad ziemię, przyciągnę wszystkich do siebie”. Powiedział to, aby pokazać, jaką śmiercią umrze. (Jana 12:32-34). Jego zadośćuczynienie ofiarę, która uzdrowiłaby dusze wszystkich, którzy ufają Mu w wykonywaniu Jego woli.

„Przejdziemy przez wasz kraj. Nie zejdziemy na żadne pole ani do winnicy i nie będziemy pić wody z żadnej studni. Będziemy jechać gościńcem królewskim, aż przejdziemy przez twoje terytorium. Ale Sichon nie pozwolił Izraelowi przejść przez swoje terytorium. Zebrał całą swoją armię i wyruszył na pustynię przeciwko Izraelowi. Kiedy dotarł do Jahas, walczył z Izraelem. Izrael jednak rzucił go mieczem i przejął jego ziemię od Arnonu aż do Jabbok, ale tylko aż do Ammonitów, ponieważ ich granica była ufortyfikowana. Izrael zdobył i zajął wszystkie miasta Amorytów, łącznie z

Cheszbonem i wszystkimi otaczającymi go osadami. Heszbon był miastem Sichona, króla Amorytów, który walczył z dawnym królem Moabu i odebrał mu całą jego ziemię aż do Arnonu”. (Lb 21:22-26)

„Potem Izraelici udali się na równiny Moabu i rozbili obóz wzdłuż Jordanu, naprzeciw Jerycha. A Balak, syn Sippora, widział wszystko, co Izrael uczynił Amorytom, i Moab przestraszył się, ponieważ było tak wielu ludzi. Rzeczywiście, Moabu ogarnął strach z powodu Izraelitów. Moabici powiedzieli do starszych Madianitów: „Ta rzesza wyliże wszystko wokół nas, jak wół liże trawę na polu”. ... Starsi Moabu i Midianu odeszli, zabierając ze sobą wynagrodzenie za wróżby. Gdy przyszedli do Balaama, opowiedzieli mu, co powiedział Balak. [...] Bóg powiedział do Balaama: „Nie idź z nimi. Nie wolno ci przeklinać tych ludzi, gdyż są błogosławieni” (Lb 22,1-4,7,12).

„Balaam poszedł nawet wtedy, gdy Bóg mu powiedział, żeby nie szedł. Balaam czterokrotnie próbował ich przekląć i czterokrotnie błogosławił. Rozgniewał się Balak na Balaama. A teraz wyjdź natychmiast i idź do domu! Powiedziałem, że hojnie cię wynagrodzę, ale Pan nie pozwolił ci zostać nagrodzony.” ... Następnie Balaam wstał i wrócił do domu, a Balak poszedł swoją drogą. (Lb 24:10-11; 25)

„Izraelita przyprowadził do swojej rodziny Madianitkę na oczach Mojżesza i całego zgromadzenia Izraela, gdy płakali u wejścia do Namiotu Spotkania. Widząc to, kapłan Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, opuścił zgromadzenie, wziął włócznię w rękę i poszedł za Izraelitą do namiotu. Wbił włócznię w oboje – w Izraelitę i w ciało kobiety. [...] Pan rzekł do Mojżesza: Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, odwrócił mój gniew od Izraelitów; bo tak jak ja był gorliwy o moją chwałę wśród nich, tak że w mojej gorliwości nie położyłem im kresu. Dlatego powiedz mu, że zawieram z nim przymierze pokoju. On i jego potomkowie będą mieć przymierze trwałego kapłaństwa, ponieważ gorliwie zabiegał o chwałę swego Boga i dokonał przebłagania za Izraelitów” (Lb 25:6-8; 10-13).

Czas zająć Ziemię Obiecana

„Pan powiedział do Mojżesza i Eleazara, syna Aarona, kapłana: «Zrób spis całej społeczności izraelskiej według rodzin, wszystkich, którzy ukończyli dwadzieścia lat i mogą służyć w armii izraelskiej». Zatem na równinach Moabu nad Jordanem, naprzeciw Jerycha, Mojżesz i Eleazar kapłan rozmawiali z nimi i rzekł: „Zróbcie spis mężczyzn w wieku dwudziestu lat i więcej” (Lb 26:1-4).

„Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: Wejdź na tę górę w paśmie Abarim i zobacz ziemię, którą dałem Izraelitom. Gdy to zobaczycie, wy także zostaniecie przyłączeni do waszego ludu, tak jak wasz brat Aaron, bo kiedy społeczność zbuntowała się nad wodami na pustyni Zin, obaj sprzeciwiliście się mojemu nakazowi, aby czcić mnie jako świętego na ich oczach. ' (To były wody Meriba Kadesz na pustyni Cin.) Mojżesz rzekł do Pana: «Niech Pan, Bóg duchów całej ludzkości, wyznaczy człowieka nad tą społecznością, aby przed nimi wychodził i przychodził Ten, który ich wyprowadzi i wprowadzi, aby lud Pański nie był jak owce bez pasterza. Zatem Pan rzekł do Mojżesza: Weź Jozuego, syna Nuna, męża, w którym jest duch, i połóż na nim rękę. Postaw go przed kapłanem Eleazarem i całym zgromadzeniem i daj mu polecenie w ich obecności. Daj mu część swojej władzy, aby cała społeczność Izraelitów była mu posłuszna” (Lb 27,12-20).

„Pan rzekł do Mojżesza: Wydaj to polecenie Izraelitom i powiedz im: Dopilnuj, aby w wyznaczonym czasie przynieśli mi pokarm na moje ofiary spalane na miłą woń. [...] Mojżesz powiedział Izraelitom wszystko, co mu nakazał Pan”. (Lb 28:1-2; 29:40)

„Pan nakazuje: Gdy ktoś składa Panu ślub lub przysięga, że zobowiąże się przysięgą, nie może łamać danego słowa, ale musi czynić wszystko, co powiedział”. (Lb 30:2)

Komentarz: Przysięgi i przymierza są bardzo ważne i nie można ich składać ani lekceważyć. Są zobowiązaniem wobec Pana.

„Pan rzekł do Mojżesza: «Wywrzyj pomstę na Madianitach za Izraelitów». Potem zostaniecie przyłączeni do swego ludu. Mojżesz rzekł do ludu: Uzbroić kilku spośród waszych ludzi, aby wyruszyli na wojnę z Madianitami i wywarli na nich zemstę Pana. [...] Walczyli z Madianitami, jak Pan nakazał Mojżeszowi, i zabili każdego mężczyznę.”... „Czy pozwoliliście przeżyć wszystkim kobietom?” – zapytał ich. „To oni poszli za radą Balaama i dzięki temu, co wydarzyło

się w Peorze, odwrócili Izraelitów od Pana, tak że na lud Pański spadła plaga. A teraz zabij wszystkich chłopców. I zabijcie każdą kobietę, która spała z mężczyzną” (Lb 31,1-3; 7,15-17).

Komentarz: Należy usunąć wpływ zła, w tym kult bożków. Utrzymywanie złego wpływu powoduje pokusy i pragnienia, które prowadzą do grzechu.

„Na równinach Moabu nad Jordanem, naprzeciw Jerycha, Pan rzekł do Mojżesza: „Przemów do Izraelitów i powiedz im: „Kiedy przekroczycie Jordan do Kanaanu, wypędzcie przed sobą wszystkich mieszkańców tej ziemi. Zniszcz wszystkie ich rzeźbione wizerunki i odlane bożki, i zburz wszystkie ich wyżyny. Weźcie w posiadanie tę ziemię i zamieszkajcie na niej, bo wam dałem ziemię w posiadanie. Rozdzielcie ziemię według swoich rodów. Większej grupie daj większe dziedzictwo, a mniejszej grupie mniejsze. Cokolwiek im przypadnie losowo, będzie ich. Rozdziel go według plemion swoich przodków. Jeśli jednak nie wypędzicie mieszkańców tej ziemi, ci, których pozostawicie, staną się kolcami w waszych oczach i cierniami w waszych bokach. Będą wam sprawiać kłopoty w ziemi, w której będziecie mieszkać. A wtedy uczynię z tobą to, co zamierzam z nimi zrobić” (Lb 33,50-56).

### Powtórzonego Prawa

Piątą księgą Pięcioksięgu jest Powtórzonego Prawa, co oznacza „Powtórzenie Prawa” lub Drugą Deklarację Prawa. (Z Biblii Dicksona) Ta prezentacja będzie ogólnie bez szczegółów identyfikowała to, co zostało podsumowane w Księdze Liczb.

„To są słowa, które Mojżesz wypowiedział do całego Izraela na pustyni na wschód od Jordanu. „Pan, nasz Bóg, powiedział do nas na Horebie: Wystarczająco długo przebywaliście na tej górze. Rozbij obóz i udaj się w góry Amorytów; idźcie do wszystkich sąsiednich ludów w Arabie, w górach, na zachodnich pogórzach, w Negewie i wzdłuż wybrzeża, do ziemi Kananejczyków i do Libanu, aż do wielkiej rzeki Eufrat.” ( Powt. 1:1; 6-7)

Widzisz, dałem ci tę ziemię.

- „Idźcie i weźcie w posiadanie ziemię, którą Pan przysiągł, że da waszym ojcom – Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi – a także ich potomstwu po nich”. (Deut. 1:8)
- „Wybierzcie mądrych, wyrozumiałych i szanowanych ludzi z każdego waszego plemienia, a ja ustanowię ich nad wami”. (Deut. 1:13)
- „Wyślijmy ludzi naprzód, żeby nam przeszpiegowali ziemię i przywieźli meldunek o drodze, którą mamy iść, i o miastach, do których przyjdziemy”. (Deut. 1:22)
- Jest to dobra ziemia, którą daje nam Pan, Bóg nasz. Ale ty nie chciałeś iść w górę; zbuntowaliście się przeciw rozkazowi Pana, Boga waszego. Narzekaliście w swoich namiotach. (Deut. 1:25-27)
- „Kiedy Pan usłyszał, co mówiliście, rozgniewał się i uroczyście przysiągł: «Żaden człowiek z tego złego pokolenia nie zobaczy pięknej ziemi, którą poprzysiągłem dać waszym przodkom». (Deut. 1:34-35)
- „Zawróciliśmy i udaliśmy się na pustynię drogą do Morza Czerwonego, jak mi nakazał Pan. Przez długi czas wędrowaliśmy po górzystym terenie Seir”. (Deut. 2:1)
- „Od chwili opuszczenia Kadesz Barnea do chwili przekroczenia doliny Zered minęło trzydzieści osiem lat. Do tego czasu całe pokolenie walczących ludzi wymarło z obozu.” (Deut. 2:14)
- „A gdy zginął ostatni z tych wojowników wśród ludu, Pan rzekł do mnie: «Dziś przejdziesz przez krainę Moabu w Ar»” (Pwt 2:16-18).
- „Wyrusz teraz i przejdź przez wąwóz Arnon. Oto wydałem w twoje ręce Sichona Amorytę, króla Cheszonu, i jego kraj”. (Deut. 2:24)
- „Następnie zawróciliśmy i udaliśmy się drogą w stronę Baszanu... Zatem Pan, nasz Bóg, wydał w nasze ręce także Oga, króla Baszanu, i całe jego wojsko”. (Deut. 3:1, 3)

- „Słuchaj teraz, Izraelu, dekretów i praw, których cię nauczę. Idźcie za nimi, abyście żyli, weszli i wzięli w posiadanie ziemię, którą wam daje Pan, Bóg waszych ojców. Nie dodawajcie do tego, co wam nakazuję, i nie odejmujcie od tego, ale przestrzegajcie przykazań Pana, Boga waszego, które wam daję”. (Deut. 4:1-2)

„Patrzcie, nauczyłem was nakazów i praw, jak mi nakazał Pan, Bóg mój, abyście mogli ich przestrzegać w ziemi, do której idziecie, aby ją objąć w posiadanie. Przyjrzyj się im uważnie, bo to objawi twoją mądrość i zrozumienie narodom, które usłyszą o wszystkich tych dekretach i powiedzą: „Zaprawdę, ten wielki naród jest ludem mądrym i rozumnym. Jaki inny naród jest tak wielki, że ma blisko swoich bogów? nich, jak Pan, Bóg nasz, jest blisko nas, ilekroć się do Niego modlimy? A który inny naród jest tak wielki, aby mieć tak sprawiedliwe dekrety i prawa, jak ten zbiór praw, który wam dzisiaj daję?” (Pwt 4: 5-8)

„Tylko bądźcie ostrożni i uważajcie na siebie, abyście nie zapomnieli tego, co widziały wasze oczy, i żeby nie wymknęły się one z waszego serca na całe życie. Uczcie ich swoje dzieci i ich dzieci po nich. Przypomnij sobie dzień, w którym stanąłeś przed Panem, Bogiem twoim, na Horebie, kiedy mi powiedział: Zgromadź lud przede mną, aby wysłuchał moich słów, aby nauczyli się mnie szanować, dopóki będą mieszkać w tej ziemi, i nauczyli ich ich dzieci.” Zbliżyłeś się i stanąłeś u podnóża góry, która płonęła ogniem aż do samego nieba, z czarnymi chmurami i głęboką ciemnością. Wtedy przemówił do was Pan spośród ognia. Słyszałeś dźwięk słów, ale nie widziałeś żadnej formy; był tylko głos. Oznajmił wam swoje przymierze, Dziesięć Przykazań, które nakazał wam przestrzegać, a następnie spisał je na dwóch kamiennych tablicach. I Pan polecił mi w tym czasie, abym was nauczył dekretów i praw, których macie przestrzegać w ziemi, do której przechodzicie przez Jordan, aby ją posiadać”. (Deut. 4:9-14)

„... Dlatego strzeżcie się bardzo uważnie, abyście nie popadli w zepsucie i nie uczynili sobie bożka, posągu w jakimkolwiek kształcie, czy to mężczyzny, czy kobiety, czy innego zwierzęcia na ziemi, ani żadnego ptaka, który leci powietrzu lub jak jakiegokolwiek stworzenie poruszające się po ziemi lub jakakolwiek ryba w wodach poniżej. A kiedy spojrzycie w niebo i zobaczycie słońce, księżyc i gwiazdy – cały szereg niebiański – nie dajcie się nabrać, aby oddawać im pokłon i czcić to, co Pan, wasz Bóg, przydzielił wszystkim narodom pod niebem. A was wziął Pan i wyprowadził z pieca do wytapiania żelaza, z Egiptu, abyście byli ludem Jego dziedzictwa, tak jak jesteście teraz”. (Deut. 4:15-20)

„Baczenie, abyście nie zapomnieli o przymierzu Pana, Boga waszego, które zawarł z wami; nie róbcie sobie bożka w postaci tego, czego zabronił Pan, Bóg wasz. Bo Pan, Bóg twój, jest ogniem trawiącym, Bogiem zazdrosnym”. (Deut. 4:23-24)

„... Jeśli więc ulegniecie zepsuciu i uczynicie sobie jakiegoś bożka, czyniąc zło w oczach Pana, Boga waszego, i pobudzając go do gniewu, wzywam dzisiaj niebo i ziemię na świadków przeciwko wam, że prędko wyginiecie z ziemi, która przechodzisz przez Jordan, aby ją posiadać. Nie pożyjesz tam długo, ale na pewno zostaniesz zniszczony. Pan rozproszy was między narody i tylko nieliczni z was przeżyją”. (Deut. 4:25-27)

„Lecz jeśli stamtąd będziesz szukać Pana, Boga swego, znajdziesz go, jeśli będziesz go szukać całym swoim sercem i całą swoją duszą. Gdy znajdziesz się w ucisku i spotka cię to wszystko, w późniejszych dniach nawrócisz się do Pana, Boga swego, i będziesz Mu posłuszny. Bo Pan, Bóg twój, jest Bogiem miłosiernym; nie opuści was ani nie zniszczy, ani nie zapomni przymierza z waszymi przodkami, które potwierdził im pod przysięgą”. (Deut. 4:29-31)

Mojżesz powtarza Dziesięć Przykazań, kończąc je słowami: „Uważaj, czyn, co ci nakazał Pan, Bóg twój; nie skracajcie ani w prawo, ani w lewo. Idźcie całą drogą, którą wam nakazał Pan, Bóg wasz, abyście żyli, aby wam się powodziło i aby przedłużyli swoje dni na ziemi, którą będziecie posiadać”. (Deut. 5:32-33)

„Słuchaj, Izraelu: Pan, nasz Bóg, Pan jest jeden. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą i całą swoją mocą. I te słowa, które ci dzisiaj rozkazuję, będą w twoim sercu. Będziesz ich uczył swoje dzieci i będziesz o nich mówił, przebywając w domu, idąc drogą, kładąc się i wstając. Przywiążesz je jako znak do swojej ręki i będą jako przepaska między twoimi oczami. Wypiszesz je na odrzwiach swego domu i na swoich bramach”. ... „Nie będziesz wystawiał Pana, Boga swego, na próbę”. (Deut. 6:4-9; 16)

„Kiedy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, którą idziesz, aby posiąść, i wypędzi przed tobą wiele narodów: Chetytów, Girgaszytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów, siedem narodów większych i silniejszych od ciebie – i kiedy Pan, Bóg twój, wydał ich tobie, a ty ich pokonałeś, więc musisz ich całkowicie zniszczyć. Nie zawierajcie z nimi traktatów i nie okazujcie im litości. Nie zawieraj z nimi małżeństw mieszanych. Nie oddawajcie swoich córek ich synom i nie bierzcie ich córek za swoich synów, bo odwrócą waszych synów od pójścia za mną i służenia innym bogom, a Pan zapłonie na was gniewem i szybko was zniszczy”. (Deut. 7:1-4)

„Jeśli będziesz pilnie przestrzegał tych praw i pilnie ich przestrzegał, wówczas Pan, Bóg twój, dotrzyma przymierza miłości zawartego z tobą, jak przysiągł twoim przodkom. On będzie cię kochał i błogosławił”. [...] „Uważaj, aby przestrzegać każdego polecenia, które ci dzisiaj daję. [...] Przypomnij sobie, jak Pan, Bóg twój, prowadził cię przez pustynię przez te czterdzieści lat, aby cię ukorzyć i poddać próbie, aby poznać, co jest w twoim sercu, czy będziesz przestrzegać Jego przykazań, czy też nie. Utrafił cię, sprawił, że odczuwałeś głód, a potem nakarmił cię manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi przodkowie, aby cię nauczyć, że nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Pana. Przez te czterdzieści lat wasze szaty nie uległy zużyciu i nogi nie puchły. Wiedz więc w swoim sercu, że jak mężczyzna karcie swego syna, tak Pan, Bóg twój, karcie ciebie. (Deut. 7:12-13; 8:2-5)

„Kiedy będziecie budować piękne domy, gdy wasze bydła i trzody będą się rozmnożyć, gdy pomnoży się wasze srebro i złoto, i pomnoży się wszystko, co posiadacie, wtedy wasze serce będzie wyniosłe i zapomnicie Pana, swego Boga”. [...] „Jeżeli kiedykolwiek zapomnicie o Panu, Bogu waszym, i pójdziecie za innymi bogami, będziecie oddawać im cześć i oddawać im pokłon, to świadczę dzisiaj przeciwko wam, że na pewno zostaniecie zniszczeni”. (Deut. 8:12-14; 19)

„A teraz, Izraelu, o co cię prosi Pan, Bóg twój, jak tylko bać się Pana, Boga twego, chodzić wszystkimi jego drogami, miłować Go i służyć Panu, Bogu twojemu, całym sercem i całą duszą i przestrzegać przykazań i praw Pańskich, które ja wam dzisiaj daję dla waszego dobra? Do Pana, Boga twego, należą niebiosy i najwyższe niebiosy, ziemia i wszystko, co na niej jest. A jednak Pan darzył waszych przodków miłością i umiłował ich, i wybrał was, ich potomstwo, ponad wszystkie narody, jak to jest dzisiaj. Dlatego obrzezajcie serca swoje i nie bądźcie już dłużej sztywnego karku. Albowiem Pan, Bóg wasz, jest Bogiem bogów i Panem panów, Bogiem wielkim, potężnym i strasznym, który nie ma stronniczości i nie przyjmuje łapówek. Broni sprawy sieroty i wdowy, kocha cudzoziemca, dając mu żywność i odzienie. I wy miłujcie przybyszów, bo sami byliście obcymi w Egipcie. Bójcie się Pana, Boga waszego, i służcie Mu. Trzymajcie się go mocno i składajcie przysięgę w jego imieniu”. (Deut. 10:12-21)

„To są dekryty i prawa, których musicie przestrzegać w ziemi, którą dał wam Pan, Bóg waszych ojców, w posiadanie – tak długo, jak długo będziecie mieszkać w tej ziemi. Zniszcz całkowicie wszystkie miejsca w wysokich górach i na pagórkach, i pod każdym rozłożystym drzewem, gdzie narody, które wywłaszczacie, oddają cześć swoim bogom. Zburzcie ich ołtarze, rozbijcie ich święte kamienie i spalcie w ogniu ich drążki aszery; wytnij bożki ich bogów i wymaż ich imiona w tych miejscach. Nie wolno ci czcić Pana, Boga swego, na ich sposób. Wy natomiast szukajcie miejsca, które wybierze Pan, Bóg wasz, spośród wszystkich waszych pokoleń, aby tam umieścić swoje imię na mieszkanie. Do tego miejsca musisz się udać; tam przyniesiecie swoje całopalenia i ofiary, dziesięciny i dary szczególne, to, co ślubowaliście dać”. (Deut. 12:1-6)

„Nie postępujcie tak, jak my dzisiaj to robimy, każdy według swego uznania, gdyż nie dotarliście jeszcze do miejsca spoczynku i dziedzictwa, które wam daje Pan, Bóg wasz”. [...] „Uważajcie, abyście nie składali swoich całopaleń, gdziekolwiek zechcecie. Ofiarujcie je tylko w miejscu, które Pan wybierze w jednym z waszych pokoleń, i tam przestrzegajcie wszystkiego, co wam rozkaże”. [...] „Uważajcie, abyście nie zaniebdywali Lewitów, dopóki będziecie mieszkać w waszej ziemi”. (Deut. 12:8-9, 13-14, 19)

„...Możesz jeść tyle, ile chcesz” ... „ale uważaj, aby nie jeść krwi, bo krew jest życiem, wylej ją na ziemię jak wodę”. (Deut. 12:20, 23-24)

„Pan, twój Bóg, wytraci przed tobą narody, które zamierzasz najechać i wywłaszczyć. Ale kiedy ich wypędzisz i osiedlisz się w ich ziemi, i gdy zostaną zniszczeni przed tobą, uważaj, aby nie dać się zwieść pytając o ich bogów, mówiąc: „Jak



te narody służą swoim bogom? Zrobimy to samo. Nie wolno ci czcić Pana, Boga swego, na ich sposób, gdyż oddając cześć swoim bogom, dopuszczają się wszelkiego rodzaju obrzydliwości, których Pan nienawidzi. Pałą nawet swoich synów i córki w ogniu jako ofiary dla swoich bogów”. (Deut. 12:29-31)

„Po upływie każdych siedmiu lat musisz umorzyć długi”. (Deut. 15:1)

„Jeśli wśród twoich braci w którymkolwiek z miast w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój, znajdzie się biedny człowiek, nie bądź zatwardziały ani zawzięty wobec swego biednego brata. Bądź raczej otwarty i swobodnie pożyczaj mu wszystko, czego potrzebuje. Uważaj, żeby nie żywić tej niegodziwej myśli”. (Deut. 15:7-9)

„Jeśli wśród twoich braci w którymkolwiek z miast w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój, znajdzie się biedny człowiek, nie bądź zatwardziały ani zawzięty wobec swego biednego brata. Bądź raczej otwarty i swobodnie pożyczaj mu wszystko, czego potrzebuje. Uważaj, aby nie żywić tej niegodziwej myśli: „Zbliża się siódmy rok, rok umorzenia długów”, abyś nie okazał złej woli swemu potrzebującemu bratu i nic mu nie dał. Może wtedy zwrócić się przeciwko tobie do Pana i zostaniesz uznany za winnego grzechu. Daj mu hojnie i czyn to bez niechęci w sercu; dlatego Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w całej twojej pracy i we wszystkim, do czego przyłożysz swoją rękę. Na ziemi zawsze będą biedni ludzie. Dlatego nakazuję wam, abyście byli otwarci wobec swoich braci oraz biednych i potrzebujących w waszej ziemi”. (Deut. 15:7-11)

Święto, które należy obserwować

- Obchodź Paschę Pana, Boga twego, gdyż w miesiącu Abib wyprowadził cię nocą z Egiptu. (Deut. 16:1-2)
- Obchodź Święto Tygodni ku czci Pana, Boga swego, składając dobrowolną ofiarę proporcjonalnie do błogosławieństw, jakich udzielił ci Pan, Bóg twój. (Deut. 16:10)
- Obchodźcie Święto Namiotów przez siedem dni po zebraniu plonów waszego klepiska i tłoczni. (Deut. 16:13)
- Święto Przaśników
- Święto Tygodni
- Święto Namiotów. Nikt nie powinien pojawiać się przed Panem z pustymi rękami. (Deut. 16:16)

„Nie składajcie Panu, Bogu swemu, ofiary z wołu lub owcy, która ma jakąkolwiek wadę lub skazę, gdyż byłoby to dla niego obrzydliwe”. (Deut. 17:1)

„Gdy wejdiesz do ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój, nie ucz się naśladować obrzydliwości tamtejszych narodów. Niech nie znajdzie się wśród was nikt, kto składa w ogniu swego syna lub córkę, kto uprawia wróżenie lub czary, interpretuje znaki, uprawia czary lub rzuca zaklęcia, albo jest medium lub spirytystą, lub naradza się ze zmarłymi. Każdy, kto to czyni, jest obrzydliwością dla Pana i z powodu tych obrzydliwych praktyk Pan, Bóg twój, wypędzi te narody przed tobą. Musisz być nienaganny przed Panem, Bogiem swoim”. (Deut. 18:9-13)

„Proroka takiego jak ja wzbudzi wam Pan, Bóg wasz, spośród waszych braci. Musisz go posłuchać. (Deut. 18:15)

„Pan mi powiedział: «Dobre jest to, co mówią». Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty; Włożę moje słowa w jego usta, a on powie im wszystko, co mu rozkażę. Jeśli ktoś nie słucha moich słów, które prorok wypowiada w moim imieniu, Ja sam pociągnę go do odpowiedzialności. Ale prorok, który ośmieli się mówić w moim imieniu wszystko, czego mu nie nakazałem mówić, albo prorok, który przemawia w imieniu innych bogów, musi zostać ukarany śmiercią. Możecie sobie zadawać pytanie: „Skąd możemy wiedzieć, że Pan nie przekazał poselstwa?” Jeśli to, co prorok głosi w imieniu Pana, nie ma miejsca lub się nie spełnia, jest to przesłanie, którego Pan nie wypowiedział. Prorok ten przemówił zuchwale. Nie bójcie się go.” (Deut. 18:17-22)

„Jeśli ktoś nienawidzi swego bliźniego i czyha na niego, napada na niego i zabija go. [...] Musicie oczyścić Izrael z winy przelania niewinnej krwi”. (Deut. 19:11-13)

„Nie przesuwaj kamienia granicznego swego bliźniego”. (Deut. 19:14)

„Jeden świadek nie wystarczy, aby skazać człowieka oskarżonego o jakiegokolwiek przestępstwo lub wykroczenie”. (Deut. 19:15)

„Jeśli człowiek winny poważnego przestępstwa zostanie skazany na śmierć, a jego ciało zostanie powieszono na drzewie, nie wolno ci zostawiać jego ciała na drzewie na noc. Koniecznie pochowajcie go jeszcze tego samego dnia, gdyż każdy, kto wisi na drzewie, podlega przekleństwu Bożemu”. (Deut. 21:22-23)

Komentarz: Chrystus wykupił nas od przekleństwa zakonu, stając się za nas przekleństwem, gdyż napisano: „Przeklęty każdy, którego powieszono na drzewie”. (Gal. 3:13)

„Jeśli zobaczysz błakającego się wołu lub owcę swojego brata, nie ignoruj tego, ale koniecznie zanieś mu je z powrotem”. (Deut. 22:1)

„Kobiecie nie wolno nosić ubioru męskiego ani mężczyźnie ubioru kobiecego, gdyż Pan, Bóg twój, gardzi każdym, kto tak postępuje”. (Deut. 22:5)

„Jeśli przyłapano mężczyznę śpiącego z żoną innego mężczyzny, zarówno mężczyzna, który z nią spał (stosunki seksualne), jak i kobieta, muszą umrzeć”. (Deut. 22:22)

„Mężczyzna nie powinien żenić się z żoną swego ojca; nie wolno mu zniesławiać łoża swego ojca”. (Deut. 22:30)

Komentarz: Donoszono o tym, że panuje wśród was rozpusta (gr. porneia – rozpusta), której nie toleruje się nawet wśród pogan, gdyż mężczyzna ma żonę swego ojca”. (1 Kor 5:1-2)

„Jeśli mężczyzna poślubi kobietę, która mu się nie podoba, bo widzi w niej coś nieprzyzwoitego, napisze jej list rozwodowy, wręczy mu go i odeśle ze swojego domu, a gdy ona opuści jego dom, stanie się żoną innego mężczyzny, a jej drugi mąż jej nie lubi i pisze jej akt rozwodowy, daje jej go i odsyła ze swojego domu, w przeciwnym razie jej pierwszy mąż, który się z nią rozwiódł, nie będzie mógł się z nią ożenić ponownie po tym, jak została zbezczeszczona”. (Deut. 24:1-4)

Komentarz: Odesłanie żony z aktem rozwodu (hebrajskie słowo kriythuwth) pozwala na ponowne zawarcie małżeństwa bez uznania jej za cudzołżnicę. Bez aktu rozwodu (hebrajskie słowo Szalach) każdy, kto poślubia inną, popełnia rozpustę, będąc nadal w związku małżeńskim, popełniając w ten sposób cudzołstwo przez zerwanie przymierza małżeńskiego.

„Dziś Pan, Bóg twój, nakazuje ci przestrzegać tych praw i nakazów. Musicie być im wiernie posłuszni całym sercem i całą duszą. Dzisiaj oświadczyliście, że Pan jest waszym Bogiem i że będziecie postępować zgodnie z Jego wskazówkami, przestrzegać Jego praw, przykazań i zasad oraz Go słuchać. Dzisiaj Pan oznajmił, że jesteście Jego ludem, Jego szczególną własnością, jak wam powiedział. Ale musisz koniecznie przestrzegać jego poleceń. Wtedy wywyższy cię nad wszystkie inne narody, które stworzył. On da ci chwałę, sławę i cześć, i będziesz ludem świętym dla Pana, Boga swego, zgodnie z obietnicą”. (Deut. 26:16-19)

„Wtedy Mojżesz i kapłani lewici powiedzieli do całego Izraela: Ucisz się i słuchaj, Izraelu. Dziś stałeś się ludem Pana, Boga swego. Bądź posłuszny Panu, Bogu swemu, i postępuj zgodnie z Jego przykazaniami i prawami, które ci dzisiaj dają.” (Pwt 27:9-10)

„Gdy przekroczyście Jordan, staną na górze Garizim te pokolenia, aby błogosławić lud: Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Józef i Benjamin. I staną te pokolenia na górze Ebal, aby wymawiać przekleństwa: Ruben, Gad, Aszer, Zabulon, Dan i Neftali. Lewici będą głośno recytować całemu ludowi Izraela: Wtedy cały lud powie!

- Przeklęty człowiek, który wyrzeźbi posąg lub odleje bożka – rzecz obrzydliwą dla Pana, dzieło rąk rzemieślnika – i postawi ją w tajemnicy. (15)
- Przeklęty człowiek, który zniesławia swego ojca lub swoją matkę. (16)
- Przeklęty człowiek, który przesuwam kamień graniczny swego bliźniego. (17)
- Przeklęty człowiek, który ślepego sprowadza na drogę. (18)

- Przeklęty człowiek, który odmawia sprawiedliwości cudzoziemcowi, sierocie i wdowie. (19)
- Przeklęty człowiek, który śpi z żoną swego ojca, bo hańbi łożę swego ojca. (20)
- Przeklęty człowiek, który obcuje płciowo z jakimkolwiek zwierzęciem. (21)
- Przeklęty człowiek, który śpi ze swoją siostrą, córką swego ojca lub córką swojej matki. Przypomnijcie sobie, Amnon, syn Dawida, zgwałcił Tamar, swoją przyrodnią siostrę. (2 Samuela 13:12) (22)
- Przeklęty człowiek, który śpi ze swoją teściową. (23)
- Przeklęty człowiek, który potajemnie zabija bliźniego swego. (24)
- Przeklęty człowiek, który przyjmuje łapówkę, aby zabić niewinnego człowieka. (25)
- Przeklęty człowiek, który nie przestrzega słów tego prawa i nie wykonuje ich. (26)

„Jeżeli będziesz całkowicie posłuszny Panu, Bogu swemu, i będziesz pilnie wypełniał wszystkie Jego przykazania, jakie ci dzisiaj daję, Pan, Bóg twój, wywyższy cię ponad wszystkie narody na ziemi. Wszystkie te błogosławieństwa spłyną na ciebie i będą ci towarzyszyć, jeśli będziesz posłuszny Panu, swemu Bogu”. (Deut. 27:12-28:2)

„Jeśli jednak nie będziesz posłuszny Panu, Bogu swemu, i nie będziesz pilnie wypełniał wszystkich jego przykazań i praw, daję ci dzisiaj, że spadną na ciebie wszystkie te przekleństwa i dosięgną cię: będziesz przeklęty w mieście i przeklęty w kraj. Twój kosz i dzieża będą przekłete. Przeklęty będzie owoc twojego łona, plony twojej ziemi, cielęta twoich stad i jagnięta twoich trzód. Będziesz przeklęty, kiedy wejdiesz i przeklęty, kiedy wyjdiesz. Pan ześle na ciebie przekleństwa, zamieszanie i naganę we wszystkim, do czego przyłożysz swoją rękę, aż zostaniesz zniszczony i nagle popadniesz w ruinę z powodu zła, które uczyniłeś, opuszczając go”. (Deut. 28:15-20)

„Jeśli nie będziecie pilnie przestrzegać wszystkich słów tego prawa, zapisanych w tej księdze, i nie będziecie czcić tego chwalebnego i budzącego grozę imienia – Pana, Boga waszego... Wtedy Pan rozproszy was między wszystkie narody, od jednego krańca ziemi drugiemu.” (Deut. 28:58, 64)

„Kiedy spadną na ciebie wszystkie te błogosławieństwa i przekleństwa, które przed tobą stawiam, i weźmiesz je sobie do serca, gdziekolwiek Pan, Bóg twój, rozproszy cię między narodami, i kiedy ty i twoje dzieci powrócicie do Pana, Boga waszego, i będziecie Mu posłuszni całą swoją sercem i całą duszą, według wszystkiego, rozkazuję ci dzisiaj, wtedy Pan, Bóg twój, odmieni twój los, zlituje się nad tobą i zgromadzi cię ponownie ze wszystkich narodów, gdzie cię rozproszył. Nawet jeśli zostałeś wygnany do najdalszej krainy pod niebem, stamtąd zbierze cię Pan, Bóg twój, i sprowadzi z powrotem. Zaprowadzi was do ziemi, która należała do waszych przodków, i weźmiecie ją w posiadanie. On sprawi, że będziecie zamożniejsi i liczniejsi niż wasi ojcowie”. (Deut. 30:1-5)

„Jeśli jednak nie będziesz posłuszny Panu, Bogu swemu, i nie będziesz pilnie wypełniał wszystkich jego przykazań i praw, daję ci dzisiaj, że spadną na ciebie wszystkie te przekleństwa i dosięgną cię: będziesz przeklęty w mieście i przeklęty w kraj. Twój kosz i dzieża będą przekłete. Przeklęty będzie owoc twojego łona, plony twojej ziemi, cielęta twoich stad i jagnięta twoich trzód. Będziesz przeklęty, kiedy wejdiesz i przeklęty, kiedy wyjdiesz. Pan ześle na ciebie przekleństwa, zamieszanie i naganę we wszystkim, do czego przyłożysz swoją rękę, aż zostaniesz zniszczony i nagle popadniesz w ruinę z powodu zła, które uczyniłeś, opuszczając go”. (Deut. 28:15-20)

„Jeśli nie będziecie pilnie przestrzegać wszystkich słów tego prawa, zapisanych w tej księdze, i nie będziecie czcić tego chwalebnego i budzącego grozę imienia – Pana, Boga waszego. [...] Wtedy Pan rozproszy was pomiędzy wszystkie narody, od jednego krańca ziemi aż do drugiego”. (Deut. 28:58, 64)

„Kiedy spadną na ciebie wszystkie te błogosławieństwa i przekleństwa, które przed tobą stawiam, i weźmiesz je sobie do serca, gdziekolwiek Pan, Bóg twój, rozproszy cię między narodami, i kiedy ty i twoje dzieci powrócicie do Pana, Boga waszego, i będziecie Mu posłuszni całą swoją sercem i całą duszą, według wszystkiego, rozkazuję ci dzisiaj, wtedy Pan, Bóg twój, odmieni twój los, zlituje się nad tobą i zgromadzi cię ponownie ze wszystkich narodów, gdzie cię rozproszył. Nawet jeśli zostałeś wygnany do najdalszej krainy pod niebem, stamtąd zbierze cię Pan, Bóg twój, i sprowadzi z powrotem. Zaprowadzi was do ziemi, która należała do waszych przodków, i weźmiecie ją w posiadanie. On sprawi, że będziecie zamożniejsi i liczniejsi niż wasi ojcowie”. (Deut. 30:1-5)

„Patrz, kładę dziś przed tobą życie i dobrobyt, śmierć i zagładę. Przykazuję ci dzisiaj miłować Pana, Boga swego, chodzić Jego drogami i przestrzegać Jego przykazań, praw i praw; wtedy będziecie żyć i wzrastać, a Pan, Bóg wasz, będzie wam błogosławił w ziemi, do której wchodzicie, aby posiąść. Jeśli jednak odwróci się wasze serce i nie będziecie posłusznymi, i jeśli zostaniecie odciągnięci, aby kłaniać się innym bogom i oddawać im cześć, to dzisiaj oświadczam wam, że na pewno zostaniecie zniszczeni. Nie pożyjecie długo w ziemi, do której przechodzicie przez Jordan, aby wejść i posiąść. W tym dniu wzywam na świadków przeciwko wam niebo i ziemię, kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwa i przekleństwa. Wybierz teraz życie, abyś żył ty i twoje dzieci, miłował Pana, Boga swego, słuchał Jego głosu i trzymał się Go. Bo Pan jest twoim życiem i da ci wiele lat na ziemi, którą poprzysiągł dać twoim przodkom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi”. (Deut. 30:15-20)

„Wtedy Mojżesz wyszedł i przemówił do całego Izraela te słowa: Mam już sto dwadzieścia lat i nie mogę już was prowadzić. Pan mi powiedział: Nie przejdiesz przez Jordan. Sam Pan, Bóg twój, przejdzie przed tobą. On zniszczy te narody przed tobą, a ty weźmiesz w posiadanie ich ziemię. Jozue także przejdzie przed wami, jak powiedział Pan”. (Deut. 31:1-3)

„Wtedy Mojżesz przywołał Jozuego i rzekł do niego w obecności całego Izraela: Bądź mocny i odważny, bo musisz udać się z tym ludem do ziemi, którą Pan poprzysiągł dać ich przodkom, i podzielić ją między nich jako ich dziedzictwo. Sam Pan idzie przed tobą i będzie z tobą; nie opuści cię ani nie porzuci. (Deut. 31:7-8)

„Pan rzekł do Mojżesza: «Teraz zbliża się dzień twojej śmierci. Zawołajcie Jozuego i stańcie w Namiocie Spotkania, gdzie mu dam zadanie. Przyszli więc Mojżesz i Jozue i stawili się w Namiocie Spotkania. Potem ukazał się Pan w Namiocie w słupie obłoku, a obłok stanął nad wejściem do Namiotu. I rzekł Pan do Mojżesza: «Odpoczniesz u swoich przodków»” (Deut. 31:14-16).

„Pan dał taki rozkaz Jozuemu, synowi Nuna: «Bądź mocny i odważny, bo wprowadzisz Izraelitów do ziemi, którą obiecałem im pod przysięgą, a ja będę z tobą»” (Deut. 31:23).

„Gdy Mojżesz skończył spisywać w księdze słowa tego Prawa od początku do końca, wydał taki rozkaz Lewitom niosącym Arkę Przymierza Pańskiego: «Weźcie tę Księgę Prawa i połóżcie ją obok Arki przymierze Pana, Boga twego. Tam pozostanie jako świadek przeciwko tobie.” (Deut. 31:24-27)

„Gdy Mojżesz skończył spisywać w księdze słowa tego Prawa od początku do końca, wydał taki rozkaz Lewitom niosącym Arkę Przymierza Pańskiego: «Weźcie tę Księgę Prawa i połóżcie ją obok Arki Przymierza przymierze Pana, Boga waszego, tam pozostanie jako świadek przeciwko wam”. (Deut. 31:24-27)

„Tego samego dnia Pan powiedział do Mojżesza: «Wejdz w góry Abarim na górę Nebo w Moabie, naprzeciw Jerycha, i obejrzyj Kanaan, ziemię, którą daję Izraelitom na własność. Tam na górze, na którą się wspiąłeś, umrzesz i zostaniesz przyłączony do swego ludu, tak jak umarł twój brat Aaron na górze Hor i został przyłączony do swego ludu. Stało się tak dlatego, że obaj złamaliście wiarę we mnie w obecności Izraelitów nad wodami Meriba Kadesz na pustyni Zin i nie broniliście mojej świętości wśród Izraelitów. Dlatego zobaczysz krainę tylko z daleka; nie wejdziecie do ziemi, którą daję Izraelitom.” (Deut. 32:48-52)

„Potem Mojżesz wspiął się na górę Nebo z równin Moabu na szczyt Pisga, naprzeciw Jerycha. Tam Pan pokazał mu całą ziemię od Gileadu do Dan, cały Neftalego, krainę Efraima i Manasses, całą ziemię judzką aż do morza zachodniego, Negew i całą okolicę od Doliny Jerycha, Miasto Palm aż do Zoaru. Wtedy Pan rzekł do niego: «To jest kraj, który obiecałem pod przysięgą Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, mówiąc: «Dam go twojemu potomstwu». Pozwoliłem wam to zobaczyć na własne oczy, ale nie przejdziecie do tego.” I umarł tam Mojżesz, sługa Pański, w Moabie, jak powiedział Pan. Pochowano go w Moabie, w dolinie naprzeciw Bet-Peor, lecz do dziś nikt nie wie, gdzie jest jego grób”. (Deut. 34:1-7)

„Odtąd nie powstał w Izraelu żaden prorok taki jak Mojżesz, którego Pan znał twarzą w twarz, który dokonywał wszystkich znaków i cudów, z którymi Pan go posłał, aby czynił w Egipcie – wobec faraona i wszystkich jego sług, i

całej jego ziemi . Nikt bowiem nigdy nie ukazał swej potężnej mocy ani nie dokonał tak strasznych czynów, jakich dokonał Mojżesz na oczach całego Izraela”. (Deut. 34:10-12)

Komentarz: Jezus z Nazaretu dokonywał wszelkiego rodzaju znaków, cudów i cudów, łącznie z wskrzeszaniem jednego zmarłego przez cztery dni. Przywódcy żydowscy odrzucili ten cud, zatwardzając w ten sposób swoje serca. Przywódcy żydowscy, podobnie jak faraon, przywódca Egiptu, odrzucili te cuda, które dowodzą, że byli posłańcami Boga.

## JOSZUA

„Po śmierci Mojżesza Pan rzekł do Jozuego... Jak byłem z Mojżeszem, tak będę z tobą. Nie opuszczę Cię ani Cię nie opuszczę. Bądź silny i odważny, bo ty sprawisz, że ten lud odziedziczy ziemię, którą poprzysiągłem ich ojcom. Strzeż się, abyś postępował zgodnie z całym prawem, które ci nakazał Mojżesz, mój sługa. Nie odwracaj się od niego ani na prawo, ani na lewo, aby ci się powodziło, gdziekolwiek się udasz. Ta Księga Prawa nie odejdzie od ust waszych, lecz będziecie o niej rozmyślać dniem i nocą, abyście pilnie postępowali zgodnie ze wszystkim, co jest w niej napisane. Bo wtedy zapewnisz sobie pomyślność i wtedy odniesiesz sukces. Jozue nakazał oficerom, aby nakazali ludowi: „Przygotujcie zapasy, bo w ciągu trzech dni przejdziecie przez ten Jordan, aby wejść i wziąć w posiadanie ziemię, którą Pan, Bóg wasz, daje wam w posiadanie” (Joz. 1:1; 5-11)

„Jozue wysłał potajemnie dwóch ludzi jako szpiegów, mówiąc: „Idźcie i obejrzyjcie tę ziemię, zwłaszcza Jerycho.” Poszli i weszli do domu nierządnic, imieniem Rachab, i tam przenocowali. ... Zanim mężczyźni się położyli, ona podeszła do nich na dachu i rzekła do nich: „Wiem, że Pan dał wam tę ziemię i że padł na nas strach przed wami i że wszyscy mieszkańcy ziemi rozplynie się przed tobą. Słyszeliśmy bowiem, jak Pan wysuszył przed wami wodę Morza Czerwonego, gdy wychodziliście z Egiptu, i co uczyniliście dwóm królom Amorytów. Gdy tylko to usłyszeliśmy, zatopiło się serce nasze i dzięki tobie, dla Pana, Boga twego, w żadnym człowieku nie pozostał duch. A teraz przysięgnij mi na Pana, że tak jak ja postępowałem z tobą łaskawie, tak i ty będziesz życzliwy wobec domu mojego ojca i dasz mi pewny znak, że utrzymasz przy życiu mojego ojca i matkę, moich braci i siostry i wszystkich, którzy do nich należą, i ocal nasze życie od śmierci. I rzekli do niej mężczyźni: «Nasze życie za twoje aż do śmierci! Spuściła ich po linie przez okno, bo jej dom był wbudowany w mur miejski, więc ona mieszkała w murze. A ona rzekła:» Idźcie w góry, bo inaczej spotkają was ścigający i ukrywajcie się tam przez trzy dni, aż powrócą ścigający. Potem będziesz mógł iść swoją drogą. (Joz. 2:1-2; 8-16)

„Zeszli ze wzgórz, przeszli, przyszli i opowiedzieli Jozuemu o wszystkim, co ich spotkało, mówiąc: «Prawdziwie Pan dał całą ziemię w nasze ręce. I wszyscy mieszkańcy tej ziemi rozplyną się przez nas.” Josh. 2:23-24

„Pan rzekł do Jozuego: «Dziś zacznę cię wywyższać na oczach całego Izraela, aby wiedzieli, że jak byłem z Mojżeszem, tak będę z tobą. Rozkaż kapłanom niosącym Arkę Przymierza, abyście, gdy dotrzecie do brzegu wód Jordanu, zatrzymali się w Jordanie. Jozue rzekł do ludu Izraela: Chodźcie tutaj i słuchajcie słów Pana, Boga waszego. Wtedy poznacie, że Bóg żywy jest wśród was i że na pewno wypędzi sprzed was.” (Joz. . 3:7-10)

„Kiedy lud wyruszał ze swoich namiotów, aby przejść przez Jordan z kapłanami niosącymi Arkę Przymierza przed ludem, i gdy niosący Arkę doszli aż do Jordanu, a nogi kapłanów niosących Arka została zanurzona na krawędzi wody (obecnie Jordan wylewa wszystkie swe brzegi przez cały czas zniw). Wody spływające z góry stanęły i zebrały się w stertę bardzo daleko, a te, które spływały do Morza Araby, Morza Słonego, zostały całkowicie odcięte. I lud przeszedł naprzeciw Jerycha, przechodząc po suchej ziemi, aż cały naród skończył przechodzić przez Jordan. [...] Lud wyszedł z Jordanu dziesiątego dnia pierwszego miesiąca i rozbił obóz w Gilgal, na wschodniej granicy Jerycha”. (Joz. 3:14-17; 4:19)

Pan powiedział Jozuemu, aby obrzezał wszystkich nieobrzezanych mężczyzn, tak jak nikt nie był obrzezany po wyjściu z Egiptu. Obrzezanie było znakiem przymierza Boga z Abrahamem na długo zanim Mojżesz otrzymał Stare Przymierze.

„Wieczorem czternastego dnia miesiąca Izraelici obchodzili Paschę, obozując w Gilgal na równinach Jerycha”. (Joz. 5:10)

„Kiedy Jozue był blisko Jerycha, podniósł wzrok i ujrzał stojącego przed nim człowieka z dobytym mieczem w dłoni. Jozue podszedł do niego i zapytał: «Czy jesteś za nami, czy za naszymi wrogami?» „Ani” – odpowiedział – „ale jako dowódca armii Pańskiej przybyłem teraz”. Wtedy Jozue, pełen czci, upadł twarzą na ziemię i zapytał go: «Jakie przesłanie ma mój Pan dla swego sługi?»” (Joz. 5:13-14).

„Teraz Jerycho było szczelnie zamknięte ze względu na Izraelitów. Nikt nie wychodził i nikt nie wchodził. Wtedy Pan rzekł do Jozuego: Oto Ja oddaję w twoje ręce Jerycho wraz z jego królem i jego wojownikami. Maszeruj raz po mieście ze wszystkimi uzbrojonymi ludźmi. Rób to przez sześć dni. Niech siedmiu kapłanów niesie przed Arką trąby z rogów baranich. Siódmego dnia siedem razy okrążcie miasto, a kapłani będą trąbić w trąby. [...] Siódmego dnia wstali o świcie i siedem razy okrążyli miasto w ten sam sposób, z tą różnicą, że tego dnia okrążyli miasto siedem razy. Gdy kapłani zatrąbili w trąbę, Jozue nakazał ludowi: Krzyczcie! Bo Pan dał wam to miasto! Miasto i wszystko, co w nim jest, ma być oddane Panu. Tylko nierządnicą Rachab i wszyscy, którzy z nią są, mają być oddani Panu. ona w jej domu będzie oszczędzona. [...] Weszli więc młodzieńcy, którzy przespiegowali, wyprowadzili Rachab, jej ojca i matkę, i braci, i wszystkich, którzy do niej należeli, i umieścili ich na miejscu poza obozem Izraela. Kiedy spalili całe miasto i wszystko, co w nim było”. (Joz. 6:1-4; 15-17; 23-24)

„Ale Izraelici postępowali niewiernie w sprawach poświęconych. [...] Achan odpowiedział: „To prawda! Zgrzeszyłem przeciwko Panu, Bogu Izraela. Gdy w łupie ujrzałem piękną szatę z Babilonii, dwieście syklów srebra i klin złota wazący pięćdziesiąt syklów, zapragnąłem ich, wziąłem je i ukryłem w ziemi w moim namiocie, a srebro pod spodem. [...] Wtedy cały Izrael go ukamienował, a gdy ukamienowali pozostałych, spalili ich. Wtedy Pan odwrócił się od swego gniewnego gniewu. Następnie Jozue schwytał i spalił Aj”. (Joz. 7:1; 20-21, 25-26, 28)

„Wtedy Jozue zbudował na górze Ebal ołtarz Panu, Bogu Izraela, jak nakazał Mojżesz, sługa Pana, Izraelitom. Zbudował go według tego, co jest napisane w Księdze Prawa Mojżeszowego – ołtarz z nieobrobionych kamieni, przy których nie używano żadnego narzędzia żelaznego. Na nim składali Panu ofiary całopalne i ofiary biesiadne. Tam, w obecności Izraelitów, Jozue przepisał na kamieniach spisane przez siebie Prawo Mojżesza. Cały Izrael, zarówno przybysze, jak i obywatele, wraz ze starszymi, urzędnikami i sędziami stali po obu stronach Arki Przymierza Pańskiego, naprzeciw kapłanów niosących”. (Joz. 8:30-33)

„Kiedy mieszkańcy Gibeonu usłyszeli, co Jozue zrobił z Jerychem i Aj, uciekli się do podstępu (oszustwa, podstępu). Ze zużytymi workami i starymi buklakami, popękany i naprawiony. Mężczyźni włożyli na stopy zniszczone i połatane sandały i nosili stare ubrania. Cały chleb, który mieli w zapasach, był suchy i spleśniały. Potem udali się do Jozuego, do obozu w Gilgal, i powiedzieli jemu oraz mężom izraelskim: Przybyliśmy z dalekiej krainy; zawrzyj z nami traktat. [...] Izraelici próbowali swoich zapasów, ale nie pytali Pana. Wtedy Jozue zawarł z nimi traktat pokojowy, aby pozwolić im żyć, a przywódcy zgromadzenia zatwierdzili go pod przysięgą”. (Joz. 9:3-6, 14-15)

„W trzy dni po zawarciu przymierza z Gibeonitami Izraelici usłyszeli, że są sąsiadami i mieszkają blisko nich. [...] Całe zgromadzenie szemrało przeciwko przywódcom, ale wszyscy przywódcy odpowiedzieli: „Złożyliśmy im przysięgę na Pana, Boga Izraela, i teraz nie możemy ich dotknąć. [...] Wtedy Jozue wezwał Gibeonitów i powiedział: „Dlaczego to zrobili oszukujecie nas, mówiąc: „Mieszkamy daleko od was”, podczas gdy w rzeczywistości mieszkacie blisko nas? Teraz ciąży na was przekleństwo: nigdy nie przestaniecie służyć jako drwale i nosiciele wody dla domu mojego Boga”. (Joz. 9:18-19, 22-23)

„Kiedy pięciu królów Amorytów — królowie Jerozolimy, Hebronu, Jarmutu, Lakisz i Eglonu — połączyło siły. Ruszyli z całym swoim wojskiem, zajęli pozycje przeciwko Gibeonowi i zaatakowali go. Gibeonici wysłali wówczas wiadomość do Jozuego przebywającego w obozie w Gilgal: „Nie opuszczajcie swoich sług. Przyjdź do nas szybko i uratuj nas! Zatem Jozue wyruszył z Gilgal z całą swoją armią. Pan wydał Amorytów Izraelowi.” (Joz. 10:5-7)

„Kiedy Jozue zestarzał się i był w podeszłym wieku, Pan rzekł do niego: «Jesteś bardzo stary, a pozostało jeszcze bardzo duże połacie ziemi do przejścia. Ale Izraelici nie wypędzili (całego) ludu.» (Joz. 12:7; 13:1)

„Kaleb rzekł do Jozuego: «Wiesz, co Pan powiedział Mojżeszowi w Kadesz-Barnea o tobie i o mnie. Miałem czterdzieści lat, gdy Mojżesz, sługa Pana, wysłał mnie z Kadesz Barnea, abym zbadał tę ziemię. Przyniosłem mu raport zgodnie z moim przekonaniem, lecz moi bracia, którzy poszli ze mną, wprawili strach w serca ludu. Ja jednak całym sercem poszedłem za Panem, moim Bogiem. I tego dnia Mojżesz przysiągł mi: «Ziemia, po której chodziły twoje stopy, będzie dziedzictwem twoim i twoich dzieci na wieki, ponieważ całym sercem poszedłeś za Panem, moim Bogiem». [...] On (Bóg) utrzymywał mnie przy życiu przez czterdzieści pięć lat, odkąd powiedział to Mojżeszowi, podczas gdy Izrael wędrował po pustyni. A więc oto jestem dzisiaj, mam osiemdziesiąt pięć lat! Nadal jestem tak silny, jak w dniu, w którym Mojżesz mnie wysłał; Teraz mam taką samą siłę, by wyruszyć na bitwę, jak wtedy. Daj mi teraz tę górzystą krainę, którą Pan obiecał mi tamtego dnia. Sam słyszałeś, że byli tam Anakici, a ich miasta były duże i ufortyfikowane, ale Pan, dopomagając mi, wypędzę ich, jak powiedział. Wtedy Jozue pobłogosławił Kaleba, syna Jefunnego, i dał mu Hebron w dziedzictwo. Hebron należał do Kaleba, ponieważ całym sercem poszedł za Panem, Bogiem Izraela. Wtedy ziemia odpoczęła od wojny. (Joz. 14: 6-9, 10-15)

„Pan dał im spokój zewsząd, jak przysiągł ich przodkom. Żaden z ich wrogów nie przeciwstawił się im; wydał im Pan wszystkich ich wrogów. Żadna ze wszystkich dobrych obietnic Pana danych domowi Izraela nie zawiodła; wszyscy byli spełnieni.” (Joz. 21:44-45)

„Wtedy Jozue zwołał Rubenitów, Gadytów i połowę pokolenia Manassesa i rzekł do nich: Wykonaliście wszystko, co nakazał Mojżesz, sługa Pana, i byliście mi posłuszni we wszystkim, co rozkazywałem. Już od dawna — aż do dziś — nie opuściliście swoich braci, ale wykonaliście misję, którą wam zlecił Pan, Bóg wasz, teraz, gdy Pan, Bóg wasz, dał waszym braciom odpoczynek, jak obiecał, wróćcie do swoich domów w ziemi, którą Mojżesz dał ci sługa Pański po drugiej stronie Jordanu, ale pilnie przestrzegaj przykazania i prawa, które dał ci Mojżesz, sługa Pański, aby miłować Pana, Boga swego, chodzić wszystkimi jego drogami i przestrzegać. słuchajcie jego przykazań, trzymajcie się go mocno i służcie mu całym sercem i całą duszą. Wtedy Jozue pobłogosławił ich i odprowadził, a oni poszli do swoich domów”. (Joz. 22:1-6)

„Kiedy przybyli do Geliloth w pobliżu Jordanu w ziemi Kanaan, Rubenici, Gadyci i połowa pokolenia Manassesa zbudowali tam nad Jordanem okazały ołtarz. Gdy Izraelici usłyszeli, że zbudowali ołtarz na granicy Kanaanu, w Geliloth w pobliżu Jordanu, po stronie Izraelitów, zebrało się całe zgromadzenie Izraela w Szilo, aby wyruszyć z nimi na wojnę. Izraelici wysłali więc Pinchasa, syna Eleazara, kapłana, do ziemi Gilead – do Rubena, Gada i połowy pokolenia Manassesa. Wysłali z nim dziesięciu naczelników, po jednym z każdego pokolenia izraelskiego, a każdy z nich był głową oddziału rodzinnego wśród rodów izraelskich. Kiedy udali się do Gilead, do Rubena, Gada i połowy pokolenia Manassesa, powiedzieli do nich: „Cały zgromadzenie Pana mówi: «Jak mogliście tak złamać wiarę w Boga Izraela? Jak mogliście się odwrócić? odsuńcie się od Pana i zbudujcie sobie teraz ołtarz w buncie przeciwko niemu? Czy grzech Peora nie był dla nas wystarczający aż do tego dnia, mimo że na społeczność Pana spadła plaga? A teraz odwracacie się od Pana?” (Joz 22:10-18)

„Wtedy Ruben, Gad i połowa pokolenia Manassesa odpowiedzieli: «Mocny, Bóg, Pan! Potężny, Boże, Pan! On wie! [...] Przygotujmy się i zbudujmy ołtarz, ale nie na całopalenia i ofiary”. Wręcz przeciwnie, ma to być świadectwo między nami, wami i przyszłymi pokoleniami, że będziemy czcić Pana w Jego sanktuarium naszymi całopaleniami, ofiarami i ofiarami wspólnotowymi. Wtedy w przyszłości wasi potomkowie nie będą mogli powiedzieć naszemu: «Nie macie udziału w Panu». Jeśli kiedykolwiek powiedzą to nam lub naszemu potomstwu, odpowiemy: Spójrzcie na replikę ołtarza Pańskiego, który zbudowali nasi ojcowie, nie na całopalenia i ofiary, ale na świadectwo między nami a wami. [...] Kiedy kapłan Pinechas i przywódcy gminy – przywódcy rodów izraelskich – usłyszeli, co mieli do powiedzenia Ruben, Gad i Manasses, byli zadowoleni. I rzekł Pinchas, syn Eleazara, kapłana, do Rubena, Gada i Manassesa: «Dziś wiemy, że Pan jest z nami, ponieważ w tej sprawie nie dopuściliście się niewierności wobec Pana. Teraz wybawiliście Izraelitów z rąk Pana ręka.” (Joz. 22:21-22, 26-28, 30-31)

„Po upływie długiego czasu Jozue, stary i podeszły w latach, zwołał całego Izraela i rzekł do nich: «Jestem stary i bardzo podeszły w latach. Wy sami widzieliście wszystko, co Pan, wasz Bóg, uczynił wszystkim tym narodom, ze względu na ciebie, to Pan, twój Bóg, walczył za ciebie». (Joz. 23:1-4)

„Bądź bardzo silny; pilnie przestrzegajcie wszystkiego, co jest napisane w Księdze Prawa Mojżeszowego, nie zbacząc na prawo ani na lewo. Nie zadawajcie się z tymi narodami, które pozostają wśród was; nie wzywajcie imion ich bogów i nie przysięgajcie na nich. Nie wolno im służyć ani kłaniać się im. Ty jednak trzymaj się mocno Pana, Boga swego, jak dotychczas». (Joz. 23:6-8)

„Ale jeśli odwrócicie się i sprzymierzycie z ocalałymi z tych narodów, które pozostaną wśród was, i jeśli będziecie zawierać z nimi małżeństwa i zadawać się z nimi, wtedy możecie być pewni, że Pan, wasz Bóg, nie będzie już wypędził tych narodów przed wami. Zamiast tego staną się dla was siłami i pułapkami, biczem na waszych plecach i cierniami w waszych oczach, aż wyginiecie z tej pięknej ziemi, którą wam dał Pan, Bóg wasz». (Joz. 23:12-13)

„Teraz mam zamiar pójść drogą całej ziemi. Wiesz całym sercem i duszą, że żadna ze wszystkich dobrych obietnic, które dał ci Pan, Bóg twój, nie zawiodła. Każda obietnica została spełniona; ani jeden się nie powiódł. Ale jak spełniła się każda dobra obietnica Pana, Boga waszego, tak też Pan sprowadzi na was całe zło, którym groził, aż was wytraci z tej dobrej ziemi, którą wam dał. Jeżeli naruszysz przymierze Pana, Boga twego, które ci nakazał, i pójdziesz, będziesz służyć innym bogom i oddasz im pokłon, to zapłonie gniew Pana na ciebie i szybko zginiesz z dobrej ziemi, którą ci dał. » (Joz. 23:14-16)

„Wtedy Jozue zebrał wszystkie pokolenia Izraela w Sychem. Wezwał starszych, przywódców, sędziów i urzędników Izraela, a oni stawili się przed Bogiem. Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Dawno temu wasi przodkowie, łącznie z Terachem, ojcem Abrahama i Nachora, mieszkali za Rzeką i oddawali cześć innym bogom. Ale wzięłem twój ojca, Abrahama, z krainy za rzeką i prowadziłem go przez cały Kanaan. [...] Wysłałem Mojżesza i Aarona i dotknąłem Egipcjan tym, co tam uczyniłem, i wyprowadziłem was z Egiptu. [...] Potem przeprawiliście się przez Jordan. ... „Dałem wam ziemię, na której się nie trudziliście, i miasta, których nie budowaliście; i mieszkacie w nich, i jecie z winnic i gajów oliwnych, których nie zasadziliście. „Bójcie się teraz Pana i służcie mu z całą wiernością” (Joz. 24:1-3, 5, 11, 13-14).

„Jeśli opuścicie Pana i będziecie służyć obcym bogom, On się odwróci i sprowadzi na was nieszczęście, i położy wam kres, gdy będzie dla was dobry. Ale lud powiedział Jozuemu: „Nie! Będziemy służyć Panu. Wtedy Jozue powiedział: «Jesteście świadkami przeciwko sobie, że postanowiliście służyć Panu». ,Tak, jesteśmy świadkami” (Joz. 24:20-22).

„Jozue zmarł w wieku stu dziesięciu lat. Pochowano go w ziemi jego dziedzictwa, w Timnat Sera, w górach Efraima, na północ od góry Gaasz. Izrael służył Panu przez całe życie Jozuego i starszych, którzy go przeżyli i którzy doświadczyli wszystkiego, co Pan uczynił dla Izraela. A kości Józefa, które Izraelici przywieźli z Egiptu, pochowano w Sychem, na obszarze ziemi, który Jakub kupił za sto srebrników od synów Chamora, ojca Sychema. Stało się to dziedzictwem potomków Józefa. Eleazar, syn Aarona, umarł i został pochowany w Gibe'a, które przypadło jego synowi Pinchasa w górach Efraima”. (Joz. 24:29-33)

#### Kluczowe uwagi Jozuego

- Żadna z Bożych obietnic nigdy nie zawodzi.
- Pan przemawiał do Izraelitów bezpośrednio przez Swojego sługę Jozuego, ale teraz przemawia do Swojego ludu poprzez Swojego Syna Jezusa, Chrystusa.
- Nie odchodź od Księgi Prawa, lecz rozmyślaj o niej dniem i nocą. My dzisiaj powinniśmy pilnie studiować i medytować nad natchnionym Słowem Bożym, abyśmy poznali Jego wolę i nie odstępowali od niej.
- Niewierność przynosi ból i smutek zarówno Bogu, jak i ludziom. Być może stanie się to nie w tym życiu obecnym, ale w życiu wiecznym, jeśli nie zostanie przebaczone.
- Izraelici pozostali wierni Bogu, gdy byli silni, wierni i prawi przywódcy. Bóg dał wymagania Swoim duchowym przywódcom w królestwie ustanowionym przez Chrystusa i Jego odkupieńczą ofiarę.



## SĘDZIOWIE

„Po śmierci Jozuego Izraelici pytali Pana: «Kto jako pierwszy wyruszy i będzie walczył za nas przeciwko Kananejczykom?» Pan odpowiedział: Juda ma iść; Oddałem tę ziemię w ich ręce. Wtedy mężowie judzcy powiedzieli do Symeonitów, swoich braci: Wyruszcie z nami na przydzieloną nam ziemię, abyśmy walczyli z Kananejczykami. My z kolei pójdziemy z tobą do ciebie. Zatem Symeonici poszli z nimi, napadli także na Jerozolimę i zajęli ją”. (Sędziów 1:1-3)

„Kilka plemion nie wypędziło czcicieli bożków. Dlatego anioł Pański zapytał, dlaczego byliście mi nieposłuszni? Dlatego teraz powiadam wam, że nie wypędzę ich przed wami; będą cierniem w bokach waszych, a ich bogowie będą dla was sidłem”. (Sędziów 2:3)

„A gdy całe to pokolenie zostało przyłączone do swoich przodków, wyrosło inne pokolenie, które nie znało ani Pana, ani tego, co uczynił dla Izraela. Wtedy Izraelici czynili zło w oczach Pana i służyli Baalom. W swoim gniewie na Izraela Pan wydał ich najeźdźcom, którzy ich splądrowali. Sprzedał ich wszystkim dookoła wrogom, którym nie mogli się już przeciwstawić. Ilekroć Izraelici wyruszali na wojnę, ręka Pana była przeciwko nim, aby ich pokonać, tak jak im przysiągł”. (Sędziów 2:10-11, 13-15)

Komentarz: „Wyrosło kolejne pokolenie, które nie znało Pana” – zdaje się to powtarzać w całej historii Izraela. Czy dotyczyło to również I wieku? A co z obecnym pokoleniem?

„Wtedy powołał Pan sędziów, którzy ich wybawili z rąk tych najeźdźców. Jednak nie słuchały swoich sędziów, lecz prostytuowały się przed innymi bogami i oddawali im cześć”. (Sędziów 2:16-17)

„Ale kiedy umarł sędzia, ludzie powrócili do postępowania jeszcze bardziej zepsutego niż ich ojcowie, podążając za innymi bogami, służąc im i oddając im cześć. Nie chcieli porzucić swoich złych praktyk i uporę”. (Sędziów 2:19)

„Pan powiedział, że ponieważ ten naród naruszył przymierze, które zawarłem z ich przodkami, i nie usłuchał mnie, nie będę już wypędził przed nimi żadnego z narodów, które Jozue opuścił po swojej śmierci. Wykorzystam ich, aby przetestować Izraela i zobaczyć, czy będą trzymać się drogi Pana”. (Sędziów 2:20-22)

Komentarz: Czy jesteśmy świadomi zła, którym Bóg pozwala na próbę?

### Otniel

„Izraelici mieszkali wśród Kananejczyków, Hetytów, Amorytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów. Brali swoje córki za męż, a własne córki oddawali swoim synom i służyli swoim bogom. Izraelici czynili zło w oczach Pana; zapomnieli o Panu, swoim Bogu, i służyli Baalom i Aszerom. Rozgniewał się Pan na Izraela, tak że sprzedał go w ręce Kuszana-Riszataima, króla Aramu, na osiem lat, po czym wołali do Pana. [...] Duch Pański zstąpił na Otniela, tak że został sędzią Izraela i wyruszył na wojnę. Pan wydał w jego ręce Kuszana-Rszataima, króla Aramu”. (Sędziów 3:5-8, 10)

„Po raz kolejny Izraelici uczynili zło w oczach Pana. [...] I tak Pan sprzedał ich w ręce Jabina, dowódcą jego wojska był Sysera, który gnębił ich przez dwadzieścia lat.” (Sędziów 3:12; 4:1-3)

### Debora

„Debora, prorokini, która w tym czasie przewodziła Izraelowi, posłała po Baraka i rzekła do niego: «Pan, Bóg Izraela, rozkazuje ci: «Idź, weź ze sobą dziesięć tysięcy mężów z Neftalego i Zabulona i prowadź drogę na górę Bębenek. Zwabię Syserę, dowódcę wojska Jabina, wraz z jego rydwanami i wojskiem do rzeki Kiszon i wydam go w wasze ręce»” (Sędziów 4:4, 6-7).

„Poszło za nim dziesięć tysięcy mężów, a z nim poszła także Debora. Gdy Barak nacierał, Pan rozgromił mieczem Syserę, wszystkie jego rydwany i armię, a Sysera porzucił swój rydwan i uciekł pieszo. Barak ścigał rydwany i wojsko aż do Haroszet-Haggójim. Całe wojsko Sysery padło od miecza; nie pozostał ani jeden człowiek. Sysera jednak uciekł pieszo do namiotu Jael. ... Jael wzięła kołek do namiotu i młotek i cicho podeszła do niego, gdy ten spał głęboko

wyczerpany. Wbiła kołek w jego skroń w ziemię, a on umarł. Potem kraj zaznał pokoju przez czterdzieści lat”. (Sędziów 4:10, 15-17; 5:31)

Gideon

„Znowu Izraelici czynili zło w oczach Pana i na siedem lat wydawał ich w ręce Madianitów. [...] Midian tak zubożał Izraelitów, że wołali do Pana o pomoc”. (Sędziów 6:1, 6)

„Anioł Pański przyszedł i usiadł pod dębem, gdzie Gedeon młócił pszenicę w tłoczni, aby uchronić ją przed Madianitami. Kiedy anioł Pański ukazał się Gedeonowi, ten powiedział: «Pan z tobą, potężny wojowniku». „Ale panie” – odpowiedział Gedeon – „jeśli Pan jest z nami, dlaczego nas to wszystko spotkało? Gdzie są wszystkie jego cuda, o których opowiadali nam nasi ojcowie, gdy mówili: „Czyż nie wyprowadził nas Pan z Egiptu?” Ale teraz Pan nas opuścił i wydał w ręce Madianitów. Pan zwrócił się do niego i rzekł: Idź, w mocy, którą posiadasz, i wybaw Izraela z ręki Madianitów. Czyż cię nie wysłałem?” (Sędziów 6:11-13, 14)

„Więc Gedeon zbudował tam ołtarz Panu i nazwał go Pan pokojem. Tej samej nocy rzekł do niego Pan: Weź drugiego byka ze stada twojego ojca, siedmioletniego. Zburz ołtarz swego ojca Baalowi i zetnij obok niego słup aszery. Zbuduj więc na tej wysokości ołtarz właściwy Panu, Bogu swemu. Używając drzewa aszery, które wyciąłeś, złóż drugiego byka na ofiarę całopalną” (Sędziów 6:24-26).

„Gedeon wziął dziesięciu swoich sług i uczynił tak, jak mu Pan powiedział. Ponieważ jednak bał się swojej rodziny i mieszkańców miasta, uczynił to raczej w nocy niż za dnia. Rankiem, gdy wstali mieszkańcy miasta, ołtarz Baala był zburzony, obok niego wycięty słup aszery, a na nowo wybudowanym ołtarzu złożono w ofierze drugiego byka! Pytali się nawzajem: „Kto to zrobił?” Po dokładnym zbadaniu powiedziano im: „Uczynił to Gedeon, syn Joasza”. Mieszkańcy miasta żądali od Joasza: Wyprowadź syna swego. Musi umrzeć, bo zburzył ołtarz Baala i wyciął obok niego słup aszery. Joasz odpowiedział jednak otaczającemu go wrogiemu tłumowi: „Czy zamierzacie bronić sprawy Baala? Próbujesz go ratować? Ktokolwiek będzie dla niego walczył, do rana poniesie śmierć! Jeśli Baal rzeczywiście jest bogiem, potrafi się obronić, gdy ktoś rozbije jego ołtarz” (Sędziów 6:27-31).

„Teraz wszyscy Madianici, Amalekici i inne ludy wschodnie połączyli siły, przepawili się przez Jordan i rozbili obóz w Dolinie Jizreel. Wtedy Duch Pański zstąpił na Gedeona i zadał w trąbę, wzywając Abiezrytów, aby szli za nim. Wysłał posłańców do całego Manassesu, wzywając ich do broni, a także do Aszera, Zabulona i Neftalego, tak że i oni wyszli im na spotkanie. Gedeon rzekł do Boga: Jeśli zgodnie z obietnicą wybawisz Izraela moją ręką, położę wełniane runo na klepisku. Jeśli rosa będzie tylko na runie i cała ziemia wyschnie, wtedy będę wiedział, że moją ręką wybawisz Izraela, jak powiedziałeś. I to właśnie się stało. Następnego dnia Gideon wstał wcześniej; wycisnął runo i wykręcił rosę – miskę pełną wody. Wtedy Gedeon rzekł do Boga: Nie gniewaj się na mnie. Pozwolę sobie jeszcze tylko na jedną prośbę. Pozwól mi jeszcze raz przetestować polar. Tym razem wysusz runo i pokryj ziemię rosą. Tej nocy Bóg tak uczynił. Jedynie runo było suche; cała ziemia była pokryta rosą”. (Sędziów 6:33-40)

„Wczesnym rankiem Jerubbaal, czyli Gedeon, wraz ze wszystkimi swoimi ludźmi rozbił obóz u źródła Harod. Obóz Madianitów znajdował się na północ od nich, w dolinie w pobliżu wzgórza More. Pan rzekł do Gedeona: „Masz zbyt wielu ludzi, abym wydał Midianitów w ich ręce. Aby Izrael nie chlubił się nade mną, że ocaliła go własna siła, ogłoś teraz ludowi: «Każdy, kto drży ze strachu, może zawrócić i opuścić górę Gilead». Zostało więc dwadzieścia dwa tysiące ludzi, a pozostało dziesięć tysięcy. Ale Pan rzekł do Gedeona: «Jest jeszcze zbyt wielu mężów. Zaprowadź ich do wody, a Ja ich tam przesieję. Jeśli powiem: «Ten pójdzie z tobą», pójdzie; ale jeśli Mówię: «Ten nie pójdzie z tobą», nie pójdzie”. Zatem Gedeon zabrał mężczyzn do wody. Tam Pan powiedział do niego: „Oddziel tych, którzy chłepcą wodę językami jak pies, od tych, którzy klękają, aby się napić”. Cała reszta upadła na kolana, aby się napić. Pan rzekł do Gedeona: „Wraz z trzystu mężami, którzy chłęptali, wybawię cię i wydam Madianitów w twoje ręce. Niech wszyscy inni pójdą, każdy na swoje miejsce. Gedeon wysłał więc pozostałych Izraelitów do ich namiotów, ale zatrzymał trzystu, którzy przejęli zaopatrzenie i trąby pozostałych”. (Sędziów 7:1-8)

Komentarz: Zwycięstwa człowieka w życiu pochodzą od Boga, a nie od człowieka.

„Gedeon i stu towarzyszących mu ludzi dotarli do skraju obozu na początku środkowej straży, zaraz po zmianie warty. Zatrąbili w trąby i potłukli dzbany, które mieli w rękach. Krzyčili: „Miecz dla Pana i Gedeona!” Podczas gdy każdy z mężczyzn zajmował swoje stanowiska wokół obozu, wszyscy Madianici biegli, wołając i uciekając”. (Sędziów 7:19-21)

„Armia i jej dwaj królowie Midianu uciekli, lecz on ich ścigał i pojmał, rozbijając całą ich armię”. (Sędziów 8:12)

„Izraelici powiedzieli do Gedeona: «Króluj nad nami, ty, twój syn i twój wnuk, ponieważ wybawiłeś nas z ręki Madianitów». Ale Gedeon im odpowiedział: Nie będę nad wami panował ani mój syn nie będzie nad wami panował. Pan będzie nad tobą panował. [...] Za życia Gedeona kraj cieszył się pokojem przez czterdzieści lat. Gdy tylko Gedeon umarł, Izraelici ponownie zaczęli uprawiać prostytucję z Baalami”. (Sędziów 8:22-23, 28, 33)

#### Abimelek

„Abimelek, syn Gedeona, zamordował swoich siedemdziesięciu braci. [...] Mieszkańcy Sychem uczynili go królem i podczas swego panowania zabił wielu, niszcząc miasta. [...] Po trzech latach rządów Abimelecha nad Izraelem Bóg zesłał złego ducha pomiędzy Abimelecha a mieszkańców Sychem, którzy postąpili zdradziecko wobec Abimelecha”. (Sędziów 9:1, 5, 22-23)

„Gaal wyprowadził mieszkańców Sychem i walczył z Abimelechem. Abimelek gonił go, a wielu zostało rannych w ucieczce. [...] Następnego dnia mieszkańcy Sychem wyszli na pola, gdzie Abimelech zastawił zasadzkę. Przez cały ten dzień Abimelek nacierał na miasto, aż je zdobył i wymordował jego mieszkańców. Potem zniszczył miasto i rozsypał nad nim sól”. (Sędziów 9:39-40, 42-45)

„Abimelek udał się do Tebes, oblegał je i zdobył. Wewnątrz miasta znajdowała się jednak potężna wieża, do której uciekli wszyscy mężczyźni i kobiety – wszyscy mieszkańcy miasta. Zamknęli się w środku i wspięli się na dach wieży. Abimelek wszedł na wieżę i szturmował ją. Kiedy jednak zbliżył się do wejścia do wieży, aby ją podpalić, kobieta upuściła mu na głowę górną kamień młyński i rozbiła mu czaszkę. [...] W ten sposób Bóg odplacił za niegodziwość, jaką Abimelech wyrządził swojemu ojcu, zamordując jego siedemdziesięciu braci”. (Sędziów 9:50-53, 56)

„Po czasach Abimelecha, męża Issachara, Tola powstała, aby wybawić Izraela. Mieszkał w Szamirze, w górach Efraima. Przewodził Izraelowi dwadzieścia trzy lata; potem umarł i został pochowany w Shamir. Po nim przyszedł Jair z Gileadu, który przewodził Izraelowi przez dwadzieścia dwa lata. [...] Kiedy Jair umarł, pochowano go w Kamon”. (Sędziów 10:1-5)

„Znowu Izraelici czynili zło w oczach Pana. Służyli Baalom i Asztortom, bogom Aramu, Sydonu, Moabu, a także bogom Ammonitów i Filistynów. Ponieważ Izraelici opuścili Pana i już Mu nie służyli, rozgniewał się na nich. Sprzedał ich w ręce Filistynów i Ammonitów, którzy w tym roku roztrzaskali ich i zmiążdżyli. Przez osiemnaście lat uciskali cały lud Izraela. Wtedy Izrael wołał do Pana. [...] Usunęli więc spośród siebie obcych bogów i służyli Panu, a on zniecierpliwiał się nędzą Izraela”. (Sędziów 10:6-8, 10-11, 16)

#### Jefta

„A Jefta Gileadczyk był potężnym wojownikiem, ale był synem nierządnic. [...] W rezultacie bracia go wypędzili. Uciekł więc od swoich braci i zamieszkał w ziemi Tob, a wokół Jeftego zebrali się bezwartościowi ludzie i wyszli z nim”. (Sędziów 11:1, 3)

„Kiedy Ammonici toczyli wojnę z Izraelem, starsi Gileadu poszli, aby sprowadzić Jeftę i powiedzieli: „Przyjdź i bądź naszym wodzem, abyśmy mogli walczyć z Ammonitami”” (Sędziów 11:5-6).

„Wtedy Jefta wysłał posłów do króla Ammonitów z pytaniem: „Co masz przeciwko nam, że napadłeś na nasz kraj?” Król Ammonitów odpowiedział: „Gdy Izrael wyszedł z Egiptu, zabrali moją ziemię od Arnonu aż do Jabbok, aż do Jordanu. A teraz oddaj to spokojnie. Jefta odesłał posłów do króla Ammonitów, mówiąc, że Izrael nie zajął ziemi Moabu ani ziemi Ammonitów. Kiedy jednak wyszli z Egiptu, Izrael przeszedł przez pustynię do Morza Czerwonego i dalej do Kadesz. Wtedy Izrael wysłał posłańców do króla Edomu, prosząc: Daj nam pozwolenie na przejście przez twój kraj! Ale królowie Edomu i Moabu nie posłuchali i odmówili. Izrael pozostał więc w Kadesz”. (Sędziów 11:12-17)

„Wtedy Pan, Bóg Izraela, wydał Sichona i wszystkich jego ludzi w ręce Izraela, a oni ich pokonali. Izrael przejął całą ziemię Amorytów, którzy mieszkali w tej krainie, zdobywając wszystko od Arnonu do Jabbok i od pustyni aż do Jordanu”. (Sędziów 11:21-22)

„Przez trzysta lat Izrael zajmował Cheszbón, Aroer, okoliczne osady i wszystkie miasta wzdłuż Arnonu. Nie wyrządziłem ci krzywdy, ale ty wyrządzasz mi krzywdę, tocząc ze mną wojnę. Niech Pan, Sędzia, rozstrzygnie dzisiaj spór między Izraelitami a Ammonitami. Król Ammona jednak nie zwrócił uwagi na wiadomość, którą wysłał mu Jefte. Dlatego Jefte przekroczył Gilead i Manasses, przeszedł przez Mispę w Gilead i stamtąd ruszył na Ammonitów. I Jefte złożył ślub Panu: Jeśli wydasz Ammonitów w moje ręce, wszystko, co wyjdzie z drzwi mojego domu, gdy będę triumfalnie wracał od Ammonitów, będzie należeć do Pana i złożę to w ofierze jako ofiarę całopalną. Wtedy Jefte wyruszył na wojnę z Ammonitami i Pan wydał ich w jego ręce. Zniszczył dwadzieścia miast od Aroeru aż do okolic Minnith, aż do Abel Keramim. W ten sposób Izrael podbił Ammona. Kiedy Jefte wrócił do swego domu w Micpie, na jego spotkanie powinna wyjść tylko jego córka, która tańczyła przy dźwiękach tamburynów! Była jedynaczką. Oprócz niej nie miał ani syna, ani córki. Kiedy ją zobaczył, rozdarł swoje ubranie i zawołał: „Och! Moja córka! Uczyniłeś mnie nieszczęśliwym i nędznym, bo złożyłem Panu ślub, którego nie mogę złamać. Jefte przewodził Izraelowi przez sześć lat”. (Sędziów 11:26-35)

### Samsona

„Znowu Izraelici czynili zło w oczach Pana, dlatego Pan wydał ich w ręce Filistynów na czterdzieści lat. Pewien mąż z Sory, imieniem Manoach, z rodu Danitów, miał żonę bezpłodną i bezdzietną. Ukazał się jej anioł Pański i rzekł: Jesteś bezpłodna i bezdzietna, ale poczniesz i urodzisz syna. Pilnuj teraz, żebyś nie piła wina ani innego napoju fermentowanego i nie jadła niczego nieczystego, bo poczniesz i porodzisz syna. Nie wolno mu używać brzytwy na głowie, gdyż chłopiec ten będzie nazirejczykiem, od urodzenia oddanym Bogu i rozpocznie wybawianie Izraela z rąk Boga. Filistyni.” (Sędziów 13:1-5)

„Manoach modlił się do Pana: «Panie, błagam, niech mąż Boży, którego do nas posłałeś, przyjdzie ponownie i nauczy nas wychowywać chłopca, który ma się narodzić». Bóg wysłuchał Manoacha i anioł Boży przyszedł ponownie, anioł Pański odpowiedział: „Twoja żona musi zrobić wszystko, co jej powiedziałem”. Nie będzie mogła jeść niczego, co pochodzi z winorośli, nie będzie pić wina ani innego napoju fermentowanego ani jeść niczego nieczystego. Musi zrobić wszystko, co jej przykazałem” (Sędziów 13:6, 9, 13-14).

Komentarz: Ślub nazireatu – okres oddzielenia się od Pana z jakiegos powodu przez mężczyznę lub kobietę. Muszą powstrzymać się od wina i innych napojów fermentowanych i nie mogą pić octu wyprodukowanego z wina lub innego napoju fermentowanego. Nie wolno mu pić soku winogronowego, jeść winogron ani rodzynek, a na głowie nie można używać brzytwy. (Licz 6:2-5)

„Kobieta urodziła chłopca i dała mu imię Samson. Dorastał i Pan mu błogosławił, a Duch Pański zaczął nim poruszać, gdy był w Mahane. Samson udał się do Timny i ujrzał tam młodą Filistynkę. Gdy wrócił, rzekł do swego ojca i matki: Widziałem w Timnie Filistynkę; teraz zdobądź ją dla mnie za żonę. Ale Samson powiedział do swego ojca: „Zdobądź ją dla mnie”. Ona jest dla mnie właściwa” (Sędziów 13:24-25; 14:1-3).

Komentarz: Należy wybrać małżonka, który pomoże mu uzyskać życie wieczne.

„Teraz jego ojciec poszedł zobaczyć się z tą kobietą. Samson wyprawił tam ucztę, jak to było w zwyczaju dla panów młodych. Kiedy się pojawił, dano mu trzydziestu towarzyszy. „Pozwólcie, że zadam wam zagadkę” – powiedział do nich Samson. Jeżeli w ciągu siedmiu dni od święta dasz mi odpowiedź, dam ci trzydzieści szat lnianych i trzydzieści kompletów ubrań. Jeśli nie możesz mi odpowiedzieć, musisz mi dać trzydzieści lnianych szat i trzydzieści kompletów ubrań. „Opowiedz nam swoją zagadkę” – powiedzieli. 'Posłuchajmy tego.' On odpowiedział: «Z zjadacza coś do jedzenia; z mocnego, coś słodkiego.» (Nie mogąc rozwiązać zagadki, grozili żonie i rodzinie Samsona. Po wielu błaganiach, prośbach i dokuczaniach Samson ujawnił tajemnicę swojej siły. Następnie dali mu odpowiedź na jego zagadkę.) Wtedy zstąpił na niego Duch Pański z mocą. Udał się do Aszkelonu, zabił trzydziestu ich ludzi, pozbawił ich dobytku i oddał ubrania tym, którzy wyjaśnili zagadkę. Płonący gniewem udał się do domu swego ojca”. (Sędziów 14:4, 10-19)

„Ojciec Tamnah powiedział Samsonowi: «Byłem pewien, że bardzo jej nienawidzisz», więc dałem ją twojemu przyjacielowi. Rozgniewany Samson wyszedł, złapał trzysta lisów i związał je parami ogon do ogona. Następnie przywiązał pochodnię do każdej pary ogonów, zapalił pochodnie i wypuścił lisy w stojące zboże Filistynów. Spalił słupy i stojące zboże, a także winnice i gaje oliwne. Kiedy Filistyni ustalili, że był to Samson, spalili ją i jej ojca żywcem. Samson im odpowiedział: „Skoro tak postąpiliście, nie przestanę, dopóki się na was nie zemszczę”. Zaatakował ich brutalnie i wielu z nich zamordował. Potem zszedł i zatrzymał się w jaskini w skale Etam”. (Sędziów 15:1-8)

„Jakiś czas później zakochał się w Delilah. Władcy Filistynów poszli do niej i powiedzieli: „Sprawdź, czy możesz go zwabić, aby pokazał ci tajemnicę jego wielkiej siły i jak możemy go pokonać, abyśmy mogli go związać i ujarzmić. Każdy z nas da ci tysiąc sto syklów srebra. Dlatego Dalila wielokrotnie mówiła do Samsona: „Wyjaw mi tajemnicę swojej wielkiej siły” (Sędziów 16:4-6).

„W końcu z takim dokuczaniem szturchała go dzień po dniu, aż poczuł się śmiertelnie zmęczony. Więc powiedział jej wszystko. „Nigdy nie używano mi żadnej brzytwy na głowie” – powiedział – „ponieważ od urodzenia jestem nazirejczykiem oddanym Bogu. Gdybym ogolił głowę, opuściłyby mnie siły i byłbym tak słaby jak każdy inny człowiek. Gdy Dalila zobaczyła, że jej wszystko powiedział, wysłała wiadomość do władców Filistynów: Wróćcie jeszcze raz; powiedział mi wszystko. I tak władcy Filistynów powrócili ze srebrem w rękach. Położywszy go do snu na swoich kolanach, zawołała mężczyznę, aby zgolił mu siedem warkoczy i w ten sposób zaczęła go ujarzmić. I siły go opuściły. Wtedy zawołała: «Samsonie, Filistyni nadchodzą!» Obudził się ze snu i pomyślał: „Wyjdę jak poprzednio i otrząsnę się”. Nie wiedział jednak, że Pan go opuścił. Wtedy Filistyni pochwycili go, wyłupili mu oczy i zabrali go do Gazy. Wiążąc go kajdanami z brązu, kazali go miażdżyć w więzieniu. Ale po ogoleniu włosy na jego głowie zaczęły znowu odrastać. Zebrali się teraz władcy Filistynów, aby złożyć ofiarę swojemu bogowi Dagonowi i świętować, mówiąc: «Nasz bóg wydał w nasze ręce Samsona, naszego wroga». A lud go ujrzawszy, chwalił swego boga”. (Sędziów 16:7-24)

„Gdy byli w świetnym humorze, krzykali: „Przyprowadźcie Samsona, żeby nas zabawił”. Wywołali więc Samsona z więzienia i wystąpił dla nich. Kiedy postawili go między filarami, Samson powiedział do sługi, który trzymał go za rękę: „Postaw mnie tam, gdzie poczuje filary podtrzymujące świątynię, abym mógł się o nie oprzeć”. Teraz świątynia była pełna mężczyzn i kobiet; Byli tam wszyscy władcy Filistynów, a na dachu było około trzech tysięcy mężczyzn i kobiet, którzy oglądali występ Samsona. Wtedy Samson modlił się do Pana: „Władny Panie, wspomnij na mnie”. Boże, proszę, wzmocnij mnie jeszcze raz i spraw, abym jednym ciosem zemścił się na Filistynach za dwoje moich oczu. Następnie Samson sięgnął w stronę dwóch środkowych filarów, na których stała świątynia. Stawiając im czoła, trzymając prawą rękę na jednej, a lewą na drugiej, Samson powiedział: „Pozwól mi umrzeć z Filistynami!” Potem pchnął z całej siły i świątynia runęła na władców i na cały lud, który w niej był. W ten sposób zabił o wiele więcej, gdy umarł, niż za życia. Wtedy poszli po niego jego bracia i cała rodzina jego ojca. Przywieźli go z powrotem i pochowali między Sorach a Esztaol, w grobowcu Manoacha, jego ojca. Przewodził Izraelowi dwadzieścia lat.” (Sędziów 16:25-31)

#### Lewita i jego konkubina

„A Lewita, który mieszkał na odludziu w górach Efraima, wziął nałożnicę z Betlejem w Judzie. Ale ona była mu niewierna. Zostawiła go i wróciła do domu swego ojca w Betlejem w Judzie. Po czterech miesiącach pobytu tam mąż udał się do niej i namówił ją do powrotu. [...] Mężczyzna ten odszedł i udał się w kierunku Jebusa (to znaczy Jerozolimy) ze swoimi dwoma osiodłanymi osłami i swoją nałożnicą. Gdy byli blisko Jebusa i dzień już prawie nastał, sługa powiedział do swego pana: «Chodź, zatrzymamy się w tym mieście Jebusytów i przenocujemy». Jego mistrz odpowiedział: „Nie. Nie wejdziemy do obcego miasta, którego mieszkańcy nie są Izraelitami. Pójdziemy dalej do Gibe'a. Dodaj: „Przyjedź, spróbujemy dotrzeć do Gibe'a lub Ramy i przenocuj w którymś z tych miejsc”. Poszli więc dalej, a gdy zbliżyli się do Gibe'a w Beniaminie, zaszło słońce. Tam zatrzymali się, aby spędzić noc. Poszli i usiedli na rynku miejskim, ale nikt ich nie zaprosił na noc do swego domu. Wieczorem wrócił ze swojej pracy w polu starzec z gór Efraima, który mieszkał w Gibe'a (ludźmi tego miejsca byli Beniaminici). Kiedy spojrział i zobaczył podróżnego na rynku miejskim, starzec zapytał: „Dokąd idziesz? Skąd przyszedłeś?” (Sędziów 19:1-3, 10-17)

„Jesteś mile widziany w moim domu” – powiedział starzec. „Pozwól mi zaopatrzyć się w wszystko, czego potrzebujesz. Tylko nie spędzaj nocy na placu”. Zabrał go więc do swego domu i nakarmił jego osły. Po umyciu nóg, napili się i bawili, a niektórzy niegodziwcy z miasta otoczyli dom i walili w drzwi, krzyczeli do starca, właściciela domu: „Wyprowadźcie człowieka, który przyszedł do waszego domu, żebyśmy mogli z nim współżyć”. Właściciel domu wyszedł na zewnątrz i powiedział do nich: „Nie, przyjaciele, nie bądźcie tacy podli. Ponieważ ten człowiek jest moim gościem, nie róbcie tej haniebnego rzeczy. Oto moja dziewicza córka i jego konkubino. Wyprowadzę je teraz do ciebie, będziesz mógł z nich skorzystać i zrobić z nimi, co chcesz. Ale temu człowiekowi nie rób nic tak haniebnego. Ale mężczyźni nie chcieli go słuchać. Więc mężczyzna wziął swoją nałożnicę i wysłał ją do nich na zewnątrz, a oni ją gwałcili i maltretowali przez całą noc, a o świcie wypuścili ją. O świcie kobieta wróciła do domu, w którym przebywał jej pan, upadła u drzwi i leżała tam aż do świtu”. (Sędziów 19:20-26)

„Powiedział jej: Wstań; chodźmy! Ale nie było odpowiedzi. Następnie mężczyzna wsadził ją na swojego osła i ruszył do domu. Kiedy dotarł do domu, wziął nóż i pociął swoją nałożnicę częścią po kończynie na dwanaście części i rozesał po wszystkich obszarach Izraela”. (Sędziów 19:28-29)

„Wtedy wszyscy Izraelici od Dan aż do Beer-Szeby i z ziemi Gilead wyszli jak jeden mąż i zgromadzili się przed Panem w Micpie. W zgromadzeniu ludu Bożego zajęli miejsca przywódcy całego ludu pokoleń Izraela, czterysta tysięcy żołnierzy uzbrojonych w miecze. (Beniamici usłyszeli, że Izraelici udali się do Mispy.) Wtedy Izraelici powiedzieli: „Opowiedz nam, jak wydarzyła się ta straszna rzecz”. Zatem Lewita, mąż zamordowanej kobiety, powiedział: „Ja i moja nałożnica przybyliśmy do Gibe'a w Beniaminie, aby przenocować. W nocy przyszedli za mną mężowie z Gibe'a i otoczyli dom, chcąc mnie zabić. Zgwałcili moją konkubinę, a ona zmarła. Wziąłem moją nałożnicę, pociąłem ją na kawałki i wysłałem po jednej do każdego regionu dziedzictwa Izraela, ponieważ dopuścili się tego sprośnego i haniebnego czynu w Izraelu. Teraz wszyscy Izraelici zabierzcie głos i wydajcie swój werdykt. Powstał cały lud jak jeden mąż, mówiąc: „Nikt z nas nie wróci do domu”” (Sędziów 20:1-8).

„Wtedy plemiona izraelskie wysłały mężów do całego pokolenia Beniamina z zapytaniem: «A co z tą straszliwą zbrodnią, która została popełniona wśród was? Wydajcie teraz tych niegodziwców z Gibe'i, abyśmy mogli ich zabić i oczyścić Izrael z zła. Ale Beniamici nie chcieli słuchać swoich rodaków. Ze swoich miast zebrali się w Gibe'a, aby walczyć z Izraelitami. [...] Tego dnia poległo dwadzieścia pięć tysięcy Beniaminickich szermierzy, wszyscy byli dzielnymi wojownikami. Ale sześćset mężów odwróciło się i uciekło na pustynię do skały Rimmon, gdzie przebywali cztery miesiące. Izraelici wrócili do Beniamina i zabili mieczem wszystkie miasta, łącznie ze zwierzętami i wszystkim, co znaleźli. Wszystkie miasta, które napotkali, podpalili”. (Sędziów 20:12-16, 46-48)

## LITOŚĆ

„W czasach sędziów panował głód w kraju i Elimelech, jego żona Noemi oraz jego dwaj synowie, Machlon i Kilion, udali się, aby zamieszkać na jakiś czas w Moabie. Elimelech zmarł, pozostawiając ją z dwoma synami, którzy pobrali się za Moabitki, Orpę i Rut. Po około dziesięciu latach pobytu w tym miejscu obaj synowie zmarli”.

Komentarz: W tragediach istnieje wybór. Można dziękować za przeszłe błogosławieństwa lub obwiniać Boga za obecne kłopoty.

„Kiedy usłyszała w Moabie, że Pan przyszedł z pomocą swemu ludowi i zapewnił mu żywność, Noemi i jej synowa przygotowywały się do powrotu do domu. Wyruszyła w drogę, która miała ich zaprowadzić z powrotem do ziemi judzkiej. Wtedy Noemi powiedziała do swoich dwóch synowych: «Wróćcie każda z was do domu swojej matki, abyście mogli znaleźć odpoczynek w domu innego męża». Odmówili, ale Noemi nalegała. Na to zapłakali i Orpa ucałowała na pożegnanie swoją teściową, Rut jednak przylgnęła do niej.”

Komentarz: Miłość Orpy nie była tak głęboka jak miłość Rut. Ich działania wyraźnie pokazują stopień ich miłości. Czynności człowieka w stronę Bożej miłości do niego ukazują także osobistą głębię jego miłości do Niego.

„Lecz Rut odpowiedziała: «Nie nalegaj, abym cię opuściła i żebyś się od siebie odwróciła. Gdzie ty pójdziesz, ja pójdę, a gdzie ty zamieszkas, ja zostanę. Twój lud będzie moim ludem, a twój Bóg moim Bogiem. Gdzie ty umrzesz, ja umrę

i tam zostaną pochowani. Niech Pan się mną zajmie, nawet jeśli będzie to bardzo surowe, jeśli tylko śmierć rozdzieli ciebie i mnie. Kiedy Noemi zorientowała się, że Rut jest zdecydowana pójść z nią, przestała ją nalegać”.

„I szły obie kobiety dalej, aż dotarły do Betlejem. Kiedy przybyły do Betlejem, gdy zaczynały się żniwa jęczmienia. Rut powiedziała do Noemi: „Pozwól mi pójść na pola i zebrać resztki zboża za każdym, w którym oczach znajdę łaskę. Noemi rzekła do niej: «Idź, moja córko». Wyszła więc i zaczęła zbierać plony na polach za żniwiarzami. Jak się okazało, pracowała na polu należącym do Boaza, pochodzącego z rodu Elimelecha.

„Booz przybył z Betlejem i pozdrowił żniwiarzy słowami «Pan z wami!» „Niech cię Pan błogosławi!” oddzwonili. Boaz zapytał kierownika swoich żniwiarzy: Czyja to młoda kobieta? Przełożony odpowiedział: «To Moabitka, która wróciła z Moabu z Noemi». Powiedziała: „Proszę, pozwól mi zebrać kłosa i zebrać je między snopami za żniwiarzami”. Wyszła na pole i pracuje wytrwale od rana aż do teraz, z wyjątkiem krótkiego odpoczynku w schronie.”

Komentarz: Zgodnie z ich prawem Rut, jako wdowa po Izraelicie, miała prawo zbierać kłosa, lecz postępowała mądrze i prosiła o pozwolenie, okazując szacunek właścicielowi.

„Boaz rzekł do Rut: «Córko moja, posłuchaj mnie. Nie odchodźcie zbierać plony na inne pole i nie oddalajcie się stąd. Zostań tutaj z moimi służącymi. Obserwuj pole, na którym mężczyźni zbierają plony, i podążaj za dziewczętami. Mówiłem mężczyznom, żeby cię nie dotykali. A kiedy będziesz spragniony, idź i napij się wody ze stągwi, które ci mężczyźni napełnili. Wykrzyknęła: „Dlaczego znalazłam taką łaskę w twoich oczach, że zauważyłeś mnie – cudzoziemkę?” Booz odpowiedział: «Powiedziano mi wszystko, co uczyniłaś dla swojej teściowej od śmierci męża, jak opuściłaś ojca i matkę, i ojczyznę, i zamieszkałaś z ludem, którego nie znałaś. zanim.’ „Obym nadal znajdowała łaskę w twoich oczach, mój panie” – powiedziała. „Pocieszyłeś mnie i przemówiłeś życzliwie do swojej służebnicy, choć nie dorównuję żadnej z twoich służebnic”.

Komentarz: Miłość można wyrazić słowami; np. „kocham cię”, ale stopień czyjejś miłości łatwiej jest zmierzyć na podstawie czynów, takich jak postępowanie Rut wobec Noemi, które inni mogą zaobserwować.

„Rut zbierała plony na polu aż do wieczora. Potem młóciła zebrany jęczmień i zaniósła go z powrotem do miasta. Noemi zobaczyła, ile zebrała, i zapytała, gdzie dzisiaj zebrałaś? 'Gdzie pracowałeś? Błogosławiony człowiek, który cię zauważył! Wtedy Rut powiedziała: „Człowiek, na którym dzisiaj pracowałem, nazywał się Boaz”. Powiedział mi nawet: „Zostań z moimi pracownikami, dopóki nie zbiorą całego mojego zboża”.

„Noemi powiedziała, niech Pan go błogosławi, dodając, że jest bliskim krewnym; jeden z naszych krewnych-odkupicieli. Dobrze będzie dla ciebie, moja córko, jeśli pójdziesz z jego dziewczętami, bo na cudzym polu możesz doznać krzywdy.” Rut przebywała blisko służących Boaza, aby zbierać plony, aż do zakończenia żniw jęczmienia i pszenicy”.

„Pewnego dnia Noemi powiedziała: «Moja córko, czy nie powinnam szukać dla ciebie domu, w którym będziesz dobrze zaopatrzona? Czy Boaz, u którego byłaś służącą, nie jest naszym krewnym? Dziś wieczorem będzie przewiewał jęczmień na klepisku. Umyj się, perfumuj i załóż najlepsze ubranie. Potem zejdź na klepisko, ale nie dawaj mu znać, że tam jesteś, dopóki nie skończy jeść i pić. Kiedy się położy, zwróć uwagę na miejsce, w którym leży. Następnie idź, odkryj jego stopy i połóż się. On ci powie, co masz robić. Rut uczyniła, jak powiedziała Noemi. W środku nocy coś przestraszyło mężczyznę, odwrócił się i zobaczył kobietę leżącą u jego stóp. 'Kim jesteś?' on zapytał. „Jestem twoją służącą Ruth” – powiedziała. „Rozłóż na mnie róg swojej szaty, ponieważ jesteś krewnym-odkupicielem”.

„Niech cię Pan błogosławi, moja córko” – odpowiedział. „Ta życzliwość jest większa niż ta, którą okazaliście wcześniej: nie goniliście młodszych, ani bogatych, ani biednych. Chociaż prawdą jest, że jestem blisko krewnego, bliżej mnie jest krewny-odkupiciel. Zostań tu na noc, a rano, jeśli będzie chciał odkupić, dobrze; niech odkupi. Jeśli jednak nie chce, na życie Pana, uczynię to”.

Komentarz: Prawe serce pragnie robić to, co słuszne, bez względu na osobiste pragnienia.

„Następnego ranka wstała wcześniej, zanim ktokolwiek mógł zostać rozpoznany. Boaz rzekł: Nie rozpowiadajcie, że na klepisku przyszła kobieta. Tymczasem Booz wszedł do bramy miejskiej i tam usiadł. Kiedy przyszedł wspomniany krewny-odkupiciel, Booz powiedział: „Podejdź tutaj, przyjacielu, i usiądź”. Boaz wziął dziesięciu starszych miasta i

powiedział: „Usiądźcie tutaj”. Następnie powiedział do krewnego-odkupiciela: „Noemi, która wróciła z Moabu, sprzedaje kawałek ziemi, który należał do naszego brata Elimelecha. Pomyślałem, że powinienem zwrócić waszą uwagę na tę sprawę i zasugerować, abyście ją kupili w obecności tych, którzy tu siedzą, oraz w obecności starszych mojego ludu. Jeżeli chcesz go wykupić, zrób to. Ale jeśli nie, powiedz mi, żebym wiedział. Bo nikt nie ma prawa tego zrobić oprócz ciebie, a ja jestem następny w kolejce.”

„Najbliższy krewny powiedział: «Ja ją wykupię». Wtedy Boaz rzekł: «W dniu, w którym kupisz tę ziemię od Noemi i od Rut Moabitki, nabędziesz wdowę po zmarłym, aby zachować imię zmarłego jego własność. Na to krewny-odkupiciel powiedział: „W takim razie nie mogę go wykupić, ponieważ mógłbym zagrozić mojemu majątkowi”. Sam to wykupisz. Nie mogę tego zrobić.’ Zatem krewny-odkupiciel powiedział do Boaza: „Kup sobie”. Wtedy Boaz oznajmił starszym i całemu ludowi: Dziś jesteście świadkami, że kupiłem od Noemi cały majątek Elimelecha, Kilion i Machlona. Pozyskałem także Rut Moabitkę, wdowę po Machlonie, za żonę, aby zachować imię zmarłego w jego majątku, aby jego imię nie zginęło ani w jego rodzinie, ani w księgach miejskich. Dziś jesteście świadkami!”

„Tak więc Boaz wziął Rut, a ona została jego żoną. Potem poszedł do niej i Pan pozwolił jej począć, i urodziła syna. Kobiety powiedziały do Noemi: «Chwała niech będzie Panu, który dzisiaj nie pozostawił cię bez krewnego-odkupiciela. Niech stanie się sławny w całym Izraelu! On odnowi twoje życie i podtrzyma cię na starość. Bo urodziła go twoja synowa, która cię miłuje i jest dla ciebie lepsza niż siedmiu synów. Mieszkające tam kobiety powiedziały: „Noemi ma syna”. Nazwali go Obed. Był ojcem Jessego, ojcem Dawida”.

Komentarz: W genealogii Jezusa z Nazaretu występuje Moabitka – Rut i jej mąż Obed byli dziadkami Dawida. Informacje na temat genealogii Jezusa można znaleźć na stronie [thebiblewayonline.com/Genealogy/genealogy.htm](http://thebiblewayonline.com/Genealogy/genealogy.htm)

## 1 SAMUEL

„Elkana, syn Jerohama, miał dwie żony; jedna nazywała się Anna, a druga Peninna. Peninna miała dzieci, ale Anna nie miała żadnych, więc Peninna ciągle ją prowokowała, aby ją rozdrażnić. Trwało to rok po roku, aż płakała i nie chciała jeść. Elkana, jej mąż, mówił do niej: Anno, dlaczego płaczesz? Dlaczego nie jesz? Dlaczego jesteś przygnębiona? Czyż nie znaczę dla was więcej niż dziesięciu synów?” (1 Sam 1:2,7-8)

„Kiedy skończyli jeść i pić w Szilo (gdzie składano ofiary), Anna wstała. Teraz kapłan Heli siedział na krześle u progu świątyni Pańskiej. W gorczy duszy Anna płakała i modliła się do Pana. Anna złożyła ślub, mówiąc: «Panie Wszchemogący, jeśli tylko spojrzysz na nędzę swojej sługi i wspomnisz na mnie, i nie zapomnisz o swojej służebnicy, ale dasz jej syna, wtedy oddam go Panu na wszystkie dni jego życie i żadna brzytwa nie będzie już nigdy używana na jego głowie” (1 Sam 1:9-11).

„Gdy modliła się do Pana, Heli przyglądał się jej ustom. Anna modliła się w swoim sercu i poruszała ustami, lecz głosu nie było słyhać. Heli myślał, że jest pijana, i rzekł do niej: Jak długo będziesz się upijać? Pozbądź się wina. „To nieprawda, panie mój” – odpowiedziała Anna. „Jestem kobietą, która jest głęboko zaniepokojona. Nie piłam wina ani piwa, wylewałam swoją duszę przed Panem. Nie traktuj swojej służebnicy jako niegodziwej kobiety; Modliłem się tutaj z powodu mojej wielkiej udręki i smutku. Heli odpowiedział: Idź w pokoju i niech Bóg Izraela obdarzy cię tym, o co go prosisz. Potem poszła swoją drogą, zjadła coś i twarz jej nie była już przygnębiona.” (1 Sam 1:12-18)

„Następnego ranka wstali i oddali pokłon Panu, a następnie wrócili do swojego domu w Ramie. Elkana spał ze swą żoną Anną i Pan o niej wspominał. I tak po pewnym czasie Anna poczęła i urodziła syna. Dała mu na imię Samuel. (1 Sam 1:19-20)

„Kiedy Elkana udał się z całą swoją rodziną, aby złożyć Panu coroczną ofiarę i wypełnić swój ślub, Anna nie poszła. Powiedziała do swego męża: «Gdy chłopiec zostanie odstawiony od piersi, zabiorę go i przedstawię przed Panem, i



będzie tam mieszkał na zawsze». Elkana powiedział jej: „Zrób to, co wydaje ci się najlepsze”. „Pozostań tu, dopóki go nie odstawisz od piersi; oby tylko Pan wypełnił swoje słowo.” (1 Sam 1:21-23)

„Gdy został odstawiony od piersi, Anna zabrała ze sobą chłopca, choć był jeszcze młody, wraz z trzyletnim bykiem, eżą mąki i bukłakiem wina i przyprowadziła go do domu Pańskiego w Szilo. Kiedy zabili byka, przyprowadzili chłopca do Heliego, a ona rzekła do niego: „Na pewno żyjesz, panie mój, że jestem kobietą, która stała tu obok ciebie i modliła się do Pana”. Modliłam się za to dziecko i Pan dał mi to, o co go prosiłam. Więc teraz oddaję go Panu. Przez całe życie będzie oddany Panu. I tam oddał cześć Panu. Wtedy Anna modliła się i mówiła: Raduje się serce moje w Panu, w Panu wznosi się mój róg. Moje usta chlubią się z moich wrogów, bo raduję się z Twojego wybawienia. Nie ma nikogo tak świętego jak Pan, nie ma kogoś oprócz ciebie. [...] Następnie Elkana wrócił do domu w Ramie, a chłopiec służył przed Panem pod przewodnictwem kapłana Heliego”. (1 Sam 1:24-2:1-2)

Komentarz: Śluby należy dotrzymywać, czy to wobec Pana, czy kogokolwiek innego. Radość Hanny z posiadania syna była większa, gdy nie miała go przy sobie, aby go przytulać i kochać. Pytanie brzmi, czy dzisiejsze dzieci Boże dotrzymują swoich ślubów i obietnic? Albo, jeśli o to chodzi, składaj obietnice lub przysięgi.

Eli, kapłan

„Synowie Heliego byli ludźmi niegodziwymi; nie mieli szacunku dla Pana i traktowali ofiarę Pańską z pogardą. [...] Ale Samuel służył przed Panem – chłopiec ubrany w lniane efody, a Samuel dorastał w obecności Pana. [...] Teraz Heli, który był bardzo stary, usłyszał o wszystkim, co jego synowie czynili całemu Izraelowi i o tym, jak spali z kobietami, które służyły przy wejściu do Namiotu Spotkania. Powiedział więc do nich: „Dlaczego robicie takie rzeczy? Od całego ludu słyszę o waszych niegodziwych uczynkach. Nie, moi synowie; nie jest to dobra wiadomość, którą słyszę wśród ludu Pańskiego. Jeśli człowiek zgrzeszy przeciwko drugiemu człowiekowi, Bóg może się za nim wstawić; lecz jeśli ktoś zgrzeszy przeciwko Panu, kto się za nim wstawi? Jednak jego synowie nie usłuchali nagany ojca, gdyż wołanie Pana było skazaniem ich na śmierć”. (1 Sam 2:12, 18, 22-25)

Komentarz: Samuel nadal rósł w siłę i zyskiwał uznanie u Pana i u ludzi. To samo powiedziano o Jezusie w Łk 2,52

„Teraz przyszedł mąż Boży do Heliego i rzekł do niego: «Nadchodzi czas, gdy skrócę twoją siłę i siłę domu twojego ojca, tak że w twoim rodu nie będzie już starca, i zobaczysz, nieszczęście w moim mieszkaniu. Choć Izraelowi dobrze się stanie, w twojej rodzinie nigdy nie będzie starca. Każdy z was, którego nie wytracę z mojego ołtarza, zostanie oszczędzony tylko po to, by zaślepić wasze oczy łzami i zasmucić wasze serce, a wszyscy wasi potomkowie umrą w sile wieku. Twoi dwaj synowie, Chofni i Pinechas, umrą tego samego dnia. Wzbudzę sobie kapłana wiernego, który będzie postępował zgodnie z tym, co jest w moim sercu i umyśle. Utwierdzę jego dom i będzie zawsze służył mojemu pomazańcowi” (1 Sam 2:27-35).

„W tamtych czasach słowo Pańskie było rzadkością; nie było zbyt wielu wizji. Pewnej nocy Eli, którego oczy stały się tak słabe, że ledwo widział, leżał na swoim zwykłym miejscu. Lampa Boża jeszcze nie zgasła, a Samuel leżał w świątyni Pańskiej, gdzie była Arka Boża. Pan powołał Samuela. Samuel odpowiedział: «Oto jestem». I pobiegł do Heliego i powiedział: „Oto jestem; dzwoniłeś do mnie.” Ale Heli powiedział: „Nie wołałem; wróć i połóż się. Pan powołuje Samuela jeszcze trzy razy. Po czwartym wezwaniu Samuel odpowiedział Panu, mówiąc: Mów, Panie, bo sługa Twój słucha. Samuel poszedł i położył się na swoim miejscu”. (1 Sam 3:1-5)

„Pan powiedział: «Oto uczynię w Izraelu coś, od czego mrowienie w uszach każdego, kto o tym usłyszy». W tym czasie spełnię przeciwko Heliemu wszystko, co mówiłem przeciwko jego rodzinie. [...] Samuel leżał aż do rana, a potem otworzył drzwi domu Pańskiego. Bał się powiedzieć Heliemu o tym widzeniu, ale Heli zawołał go i powiedział: „Samuelu, mój synu”. — Co ci powiedział? – Nie ukrywaj tego przede mną. Samuel powiedział mu więc wszystko, niczego przed nim nie ukrywając. Wtedy Heli powiedział: „On jest Panem; niech czyni to, co jest dobre w jego oczach” (1 Sam 3:11-12, 15-18).

Komentarz: Serce i postawa Heliego były dobre, lecz nie karmił swoich dzieci na wzór Pana.

„Teraz Izraelici wyruszyli, aby walczyć z Filistynami. Izraelici rozbili obóz w Ebenezer, a Filistyni w Afek. Filistyni wysłali swoje siły na spotkanie z Izraelem, a w miarę jak bitwa się rozszerzała, Izrael został pokonany przez Filistynów,

którzy zabili na polu bitwy około czterech tysięcy żołnierzy. Kiedy żołnierze wrócili do obozu, starsi Izraela zapytali: Dlaczego Pan sprowadził na nas dzisiaj porażkę przed Filistynami? Sprowadźmy Arkę Przymierza Pańskiego z Szilo, aby poszła z nami i wybawiła nas z rąk naszych wrogów. .... Gdy Arka Przymierza Pańskiego przybyła do obozu, cały Izrael podniósł tak wielki krzyk, że zatrzęsa się ziemia". (1 Sam 4:1-3, 5)

„Usłyszawszy wrzawę, Filistyni zapytali: „Co to za krzyki w obozie hebrajskim?” Gdy dowiedzieli się, że Arka Pańska przybyła do obozu, Filistyni przestraszyli się. „Bóg wszedł do obozu” – powiedzieli. Bądźcie silni, Filistyni! Bądźcie ludźmi, bo inaczej będziecie poddani Hebrajczykom, tak jak oni wam. Bądźcie ludźmi i walczy! Tak więc Filistyni walczyli, a Izraelici zostali pokonani i wszyscy uciekli do swego namiotu. Rzeź była bardzo wielka; Izrael stracił trzydzieści tysięcy piechoty. Arka Boża została zdobyta, a dwaj synowie Heliego, Chofni i Pinchas, zmarł." (1 Sam 4:6-11)

„Tego samego dnia Beniaminita uciekł z pola bitwy i udał się do Szilo w podartym ubraniu i z prochem na głowie. Kiedy przybył, Heli siedział na swoim krześle przy drodze i czuwał, gdyż jego serce obawiało się o Arkę Bożą. Gdy ów człowiek wszedł do miasta i oznajmił, co się stało, całe miasto podniosło krzyk. Heli usłyszał krzyk i zapytał: „Co oznacza ten wrzask?” Mężczyzna pospieszył do Heliego, który miał dziewięćdziesiąt osiem lat i którego oczy były ustawione tak, że nie mógł widzieć. Powiedział Heliemu: „Właśnie wróciłem z linii bitwy; Uciekłem od tego jeszcze dziś. Eli zapytał: „Co się stało, mój synu?” Człowiek, który przyniósł tę wiadomość, odpowiedział: „Izrael uciekł przed Filistynami, a armia poniosła ciężkie straty. Poza tym twoi dwaj synowie, Chofni i Pinechas, nie żyją, a Arka Boża została zdobyta. Kiedy wspomniał o Arce Bożej, Heli spadł ze swojego krzesła przy bramie. Miał złamany kark i umarł, bo był starym człowiekiem i ciężkim. Przewodził Izraelowi przez czterdzieści lat”. (1 Sam 4:12-18)

#### Arka Przymierza

„Kiedy Filistyni zdobyli Arkę Bożą, zabrali ją z Ebenezer do Aszdodu. Zanieśli Arkę do świątyni Dagona i postawili ją obok Dagona. Następnego dnia Dagon upadł na twarz na ziemię przed Arką Pańską! Zabrali Dagona i umieścili go z powrotem na swoim miejscu. Ale następnego ranka, gdy wstali, Dagon upadł na twarz na ziemię przed Arką Pańską! Głowę i ręce miał odłamane i leżały na progu; pozostało tylko jego ciało. [...] Kiedy mieszkańcy Aszdodu zobaczyli, co się dzieje, powiedzieli: „Arka boga Izraela nie może tu pozostać z nami, ponieważ jego ręka ciąży na nas i na Dagonie, naszym bogu”. ... Przenieśli więc Arkę Boga Izraela do Gat, a następnie do Ekronu, ale żądali. „Odpraw Arkę Boga Izraela; niech wróci na swoje miejsce” (1 Sam 5:1-4, 7, 11).

„Wzięli dwie takie krowy, zaprzęgli je do wozu i umieścili na wozie Arkę Pańską, a wraz z nią skrzynię zawierającą złote szczury i modele nowotworów. Potem krowy poszły prosto do Bet-Szemesz, gdzie w dolinie ludzie zbierali pszenicę, a gdy podniosły wzrok i ujrzaly Arkę, uradowaly się na ten widok. Wóz dotarł do pola Jozuego i zatrzymał się przy dużej skale. Lud porąbał drewno z wozu i złożył krowy w ofierze całopalnej Panu. [...] Bóg pobił 70 mężów za to, że zajrzeli do Arki Pańskiej. Lud opłakiwał ciężki cios, jaki zadał im Pan, a mieszkańcy Bet-Szemesz pytali: „Któż może ostać się przed Panem, tym świętym Bogiem? Do kogo pójdzie stąd arka?” Przyszli mężowie z Kiriath Jearim i wzięli Arkę Pańską. Zabrali go do domu Abinadaba na wzgórzu i poświęcili jego syna Eleazara, aby strzegł Arki Pańskiej. Arka pozostawała w Kiriath Jearim przez dwadzieścia lat, a cały lud izraelski lamentował i szukał Pana”. (1 Sam 6:11-14, 19-20; 7:2)

„Samuel powiedział do całego domu izraelskiego: Jeśli całym sercem nawrócicie się do Pana, wyzbądźcie się obcych bogów i Asztoret, a oddajcie się Panu i służcie tylko jemu, a On was wybawi z ręki Filistynów. Izraelici więc pozbyli się swoich Baalów i Asztoret i służyli jedynie Panu. Wtedy Samuel powiedział: Zbierzcie całego Izraela w Mispie, a ja będę wstawiał się za wami u Pana. Gdy zebrali się w Mispie, zacerpnęli wody i wylali ją przed Panem. Tego dnia pościli i wyznali: «Zgrzeszyliśmy przeciwko Panu»” (1 Sam 7:3-6).

„Kiedy Filistyni usłyszeli, że Izraelici zebrali się w Mispie, wyruszyli, aby ich zaatakować. Gdy Izraelici o tym usłyszeli, przestraszyli się ze względu na Filistynów. Powiedzieli do Samuela: Nie przestawaj wołać za nami do Pana, Boga naszego, aby nas wybawił z rąk Filistynów. Wtedy Samuel wziął baranka ssącego i złożył je Panu jako ofiarę całopalną. Wołał do Pana za Izraelem, a Pan mu odpowiedział. Kiedy Samuel składał ofiarę całopalną, Filistyni zbliżyli się, aby

wdać się w bitwę z Izraelem. Ale tego dnia Pan zagrział wielkim grzmiotem na Filistynów i wprawił ich w taką panikę, że zostali rozgromieni przed Izraelitami. [...] Potem Samuel wziął kamień i postawił go między Micpą a Szenem. Nadał mu nazwę Ebenezer i powiedział: „Do tej pory Pan nam pomagał”. W ten sposób Filistyni zostali pokonani”. (1 Sam 7:7-13)

„Kiedy Samuel się zestarzał, ustanowił swoich synów sędziami Izraela. Imię jego pierworodnego było Joel, a imię jego drugiego syna Abijas; i służyli w Beer-Szebie. Ale jego synowie nie chodzili jego drogami. Pogoni za nieuczciwym zyskiem odeszli, przyjmowali łapówki i wypaczali sprawiedliwość”. (1 Sam 8:1-3)

Komentarz: Najwyraźniej Samuel nie szukał Boga przed powołaniem swoich synów na sędziów. Bardzo ważne jest szukanie Bożego przewodnictwa.

„Zebrali się więc wszyscy starsi Izraela i przybyli do Samuela w Ramie. Powiedzieli mu: Jesteś stary i twoi synowie nie chodzą twoimi drogami; teraz wyznacz króla, który będzie nami przewodził, tak jak czynią to wszystkie inne narody. To nie podobało się Samuelowi; modlił się więc do Pana. I rzekł mu Pan: «Słuchaj wszystkiego, co lud do ciebie mówi; to nie ciebie odrzucili, ale mnie odrzucili jako swego króla. ... «Wysłuchajcie ich i dajcie im króla»” (1 Sam 8:4-8).

Komentarz: Chęć bycia podobnymi do otaczających nas ludzi, zamiast bycia tym, czego pragnie Bóg, jest buntem przeciwko Bogu.

„Był Beniaminita, imieniem Kisz. Miał syna imieniem Saul, imponujący młody człowiek, nie mający sobie równych wśród Izraelitów – o głowę wyższy od pozostałych. Zaginęły osły należące do ojca Saula, Kisz, i Kisz powiedział do swego syna Saula: «Weź ze sobą jednego ze sług i idź i szukaj osłów». Przeszedł więc przez góry Efraima, Szalisy i Szaalima, a kiedy dotarli do dzielnicy Zuph, Saul powiedział do sługi, który był z nim: „Chodź, wracamy, bo inaczej mój ojciec przestanie myśleć o osłach i zacznie się o nas martwić. Ale sługa odpowiedział: «Oto w tym mieście jest mąż Boży; cieszy się wielkim szacunkiem i wszystko, co mówi, sprawdza się. Chodźmy tam teraz. Być może powie nam, jaką drogę wybrać. «Wyruszyli więc do miasta, w którym przebywał mąż Boży»” (1 Sam 9:1-6).

„A w przeddzień przybycia Saula Pan objawił Samuelowi to: Jutro o tej porze wyślę do ciebie człowieka z ziemi Benjamin. Namaść go na wodza nad moim ludem, Izraelem; wybawi mój lud z rąk Filistynów. Spojrzałem na mój lud, bo dotarło do mnie ich wołanie. Gdy Samuel ujrzał Saula, Pan rzekł do niego: To jest ten człowiek, o którym ci mówiłem; on będzie rządził moim ludem. Saul podszedł do Samuela w bramie i zapytał: „Czy mógłbyś mi powiedzieć, gdzie jest dom widzącego?” „Jestem widzącym” – odpowiedział Samuel. „Wstąp przede mną na wyżynę, bo dzisiaj będziesz jadł ze mną, a rano wypuszczę cię i powiem ci wszystko, co jest w twoim sercu. A co do osłów, które zgubiłeś trzy dni temu, nie martw się o nie; zostali znaleźni.” (1 Sam 9:15-20)

„Gdy zeszli z wyżyny, Samuel rozmawiał z Saulem na dachu jego domu. Wstali o świcie i Samuel zawołał Saula na dachu: «Przygotuj się, a wyślę cię w drogę». Kiedy Saul był już gotowy, wyszli razem z Samuelem na zewnątrz. Gdy schodzili na skraj miasta, Samuel rzekł do Saula: „Powiedz słudze, aby szedł przed nami” – i sługa tak zrobił – „ale zostań tu na jakiś czas, abym mógł ci przekazać wiadomość od Boga.” Wtedy Samuel wziął flaszkę oliwy, wylał ją na głowę Saula i ucałował go, mówiąc: Czyż Pan nie namaścił cię na wodza nad jego dziedzictwem? [...] „Idźcie do Gibe'a Bożego, gdzie znajduje się placówka filistyńska. Zbliżając się do miasta, spotkasz procesję proroków. Duch Pański zstąpi na ciebie z mocą i będziesz z nimi prorokował; i zmienisz się w inną osobę. Gdy spełnią się te znaki, zrób wszystko, co podpowie twoja ręka, bo Bóg jest z tobą” (9:25-27; 10:5-7).

„Samuel zwołał lud izraelski do Pana w Micpie i powiedział: «Powiedziałeś, że ustanowiłeś nad nami króla. Stańcie więc teraz przed Panem poprzez swoje plemiona i klany. Wybrano plemię Beniamina. Następnie wybrano klan Matri. W końcu wybrano Saula, syna Kisz. Samuel powiedział do całego ludu. To jest człowiek, którego wybrał Pan. [...] Samuel wyjaśnił ludowi zasady panowania królewskiego. Spisał je na zwoju i złożył przed Panem”. (1 Sam 10:17-21, 25)

Ammoryci

„I Saul udał się także do swego domu w Gibe'a w towarzystwie walecznych mężów, których serca poruszył Bóg. Ale niektórzy wicherzyciele zapytali: „Jak ten człowiek może nas uratować?” Gardzili nim i nie przynosili mu żadnych prezentów. Ale Saul milczał.” (1 Sam 10:26-27)

Komentarz: „Tylko w swoim rodzinnym mieście i w swoim domu jest prorok bez honoru”. (Mat. 13:57)

„Nachasz Ammonita wyruszył i oblegał Jabesz w Gileadzie, mówiąc: «Zawrę z wami przymierze tylko pod warunkiem, że każdemu z was wyłupię prawe oko i w ten sposób sprowadzę hańbę na cały Izrael». Rzekli do niego starsi Jabesz: Daj nam siedem dni, abyśmy mogli rozesłać posłów po całym Izraelu; jeśli nikt nie przyjdzie nam na ratunek, poddamy się wam”. Saul zebrał trzysta trzydzieści tysięcy i wysłał wiadomość do Jabesza w Gileadzie: „Do jutra, zanim słońce będzie gorące, zostaniecie wybawieni”. Wtedy rzekli do Ammonitów: «Jutro poddamy się wam, a wy możecie z nami zrobić, co wam się podoba». Następnego dnia Saul podzielił swoich ludzi na trzy oddziały; podczas ostatniej straży nocnej włamali się do obozu Ammonitów i mordowali ich aż do najgorętszego dnia. Ci, którzy przeżyli, rozproszyli się, tak że nie zostało z nich dwóch razem”. (1 Sam 11:1-3, 8-11)

„Wtedy Samuel powiedział do ludu: «Chodźcie, pójdziemy do Gilgal i tam potwierdzimy władzę królewską». Zatem cały lud udał się do Gilgal i potwierdził Saula jako króla w obecności Pana. Tam złożyli ofiary wspólne przed Panem, a Saul i wszyscy Izraelici urządzili wielkie święto”. (1 Sam 11:14-15)

„Lecz gdy zobaczyliście, że Nachasz, król Ammonitów, wystąpił przeciwko wam, rzekliście do mnie: «Nie, chcemy, żeby król nad nami panował», chociaż Pan, Bóg twój, był twoim królem. Oto oto król, którego Pan ustanowił nad wami. Jeśli boicie się Pana, służycie Mu i jesteście Mu posłuszni, i nie buntujecie się przeciwko Jego przykazaniom, i jeśli zarówno ty, jak i król, który nad tobą panuje, podążacie za Panem, swoim Bogiem – dobrze! Jeśli jednak nie będziecie posłuszni Panu i zbuntujecie się przeciwko Jego przykazaniom, jego ręka będzie przeciwko wam, tak jak była przeciwko waszym przodkom. «Zatrzymaj się więc i zobacz tę wielką rzecz, którą Pan wkrótce uczyni na twoich oczach!» Był to czas żniw pszenicy, więc Pan zesłał grzmoty i deszcz, aby zniszczyć pszenicę. Ludzie stali z zachwytem.” (1 Sam 12:12-17)

„Nie bój się” – odpowiedział Samuel. „Wyrządziliście całe to zło; nie odwracajcie się od Pana, ale służcie Panu całym sercem. Nie odwracajcie się od beзуytecznych bożków. Nie mogą ci nic pomóc ani nie mogą cię uratować, ponieważ są beзуyteczni. Przez wzgląd na swoje wielkie imię Pan nie odrzuci swego ludu, gdyż Panowi spodobało się uczynić cię swoim. A co do mnie, to bądź daleki ode mnie, abym zgrzeszył przeciwko Panu, nie modląc się za was. I nauczę was dobrej i słusznej drogi. Ale bójcie się Pana i służcie Mu wiernie całym sercem; zastanów się, jakie wielkie rzeczy dla ciebie uczynił. Jeżeli jednak nadal będziesz czynił zło, zarówno ty, jak i twój król zostaniecie zgładzeni” (1 Samuela 12:20-25).

Komentarz: Odmowa przestrzegania Bożych przykazań przynosi katastrofę, czasami w tym świecie, ale zawsze w świecie duchowym, jeśli się nie odpokutuje, nie poszuka przebaczenia i nie powróci do Boga.

## Filistyni

„Później Jonatan zaatakował placówkę filistyńską w Geba. Gdy Filistyni usłyszeli o tym, zebrali się do walki z Izraelem z trzema tysiącami rydwanów, sześcioma tysiącami woźniców i żołnierzami tak licznymi jak piasek na brzegu morza. [...] Kiedy mężowie izraelscy zobaczyli, że ich sytuacja jest krytyczna i że ich armia jest w trudnej sytuacji, ukryli się w jaskiniach i zaroślach, wśród skał, w dołach i cysternach... trzęsąc się ze strachu. Saul czekał siedem dni, według czasu wyznaczonego przez Samuela; ale Samuel nie przybył do Gilgal i ludzie Saula zaczęli się rozchodzić. Powiedział więc: „Przyniescie mi całopalenie i ofiary biesiadne”. I Saul złożył ofiarę całopalną. Gdy skończył składać ofiarę, przybył Samuel, a Saul wyszedł, aby go przywitać. „Co ty zrobiłeś?” zapytał Samuela. Saul odpowiedział: Gdy zobaczyłem, że ci ludzie się rozproszyli i że nie przybyliście o wyznaczonej porze, a Filistyni zebrali się w Micmash, pomyślałem: Teraz Filistyni napadną na mnie w Gilgal, a ja nie szukał łaski Pana. Poczułem się więc zmuszony złożyć ofiarę całopalną” (1 Sam 13:3, 6-12).

„Postąpiłeś głupio” – powiedział Samuel. Nie zachowałeś przykazania, które ci dał Pan, Bóg twój; gdybyście to zrobili, ustanowiłby na zawsze wasze królestwo nad Izraelem. Ale teraz twoje królestwo nie przetrwa; Pan odszukał człowieka według swego serca i ustanowił go przywódcą swego ludu, ponieważ nie zachowaliście przykazania Pana.” (1 Sam 13:13-14).

„Pewnego dnia Jonatan, syn Saula, powiedział do młodzieńca noszącego zbroję: «Chodź, przejdziemy do placówki filistyńskiej po drugiej stronie». Ale nie powiedział ojcu. [...] Jonatan powiedział, że jeśli Filistyni powiedzą: „Przyjdźcie do nas”, wspinamy się, bo to będzie dla nas znak, że Pan wydał ich w nasze ręce. [...] Jonatan wspiął się na górę, używając rąk i nóg, a tuż za nim jego giermek. Filistyni polegli przed Jonatanem, a jego giermek ruszył za nim i zabił za nim. W tym pierwszym ataku Jonatan i jego giermek zabili około dwudziestu ludzi na obszarze około pół akra. Panika ogarnęła całą armię i ziemia się zatrzęsła. To była panika zesłana przez Boga. [...] Kiedy Saul rozmawiał z kapłanem, zamieszanie w obozie Filistynów wznosiło się coraz bardziej. Wtedy Saul i wszyscy jego ludzie zebrali się i wyruszyli na bitwę”. (1 Samuela 14:1, 8-15, 19-20)

„A tego dnia mężowie izraelscy byli w trudnej sytuacji, ponieważ Saul związał lud przysięgą, mówiąc: Przeklęty każdy, kto zje posiłek przed wieczorem, zanim zemszczę się na moich wrogach!” Zatem żaden z żołnierzy nie skosztował jedzenia. [...] Ale Jonatan nie słyszał, że jego ojciec związał lud przysięgą, więc sięgnął po koniec laski, którą trzymał w ręku, i zanurzył ją w plastrze miodu. Podniósł rękę do ust i jego oczy pojaśniały. Wtedy jeden z żołnierzy rzekł do niego: «Twój ojciec związał wojsko ścisłą przysięgą, mówiąc: «Przeklęty każdy, kto dzisiaj spożyje posiłek!» Dlatego mężczyźni są słabi. Jonatan powiedział: „Mój ojciec sprawił kłopoty krajowi”. Zobaczcie, jak rozjaśniły mi się oczy, gdy spróbowałam odrobiny tego miodu. O ileż lepiej byłoby, gdyby ci ludzie zjedli dzisiaj część łupów, które zabrali swoim wrogom. Czy rzeź Filistynów nie byłaby jeszcze większa? Tego dnia, gdy Izraelici pobili Filistynów, byli wyczerpani. Rzucili się na łup, zabrali owce, bydło i cielęta, zabili je na ziemi i zjedli razem z krwią. ...grzesząc przeciwko Panu, jedząc mięso zawierające krew”. [...] Wtedy Saul zbudował ołtarz Panu; zrobił to po raz pierwszy”. (1 Sam 14:24, 27-32, 35)

Komentarz: Pochopne żądania i oświadczenia mogą spowodować, że wielu zgrzeszy.

#### Amalekici

„Samuel powiedział do Saula: posłuchaj teraz słowa Pana: Ukarzę Amalekitów za to, co uczynili Izraelowi, gdy napadali na nich, gdy wychodzili z Egiptu. Teraz idź, zaatakuj Amalekitów i całkowicie zniszcz wszystko, co do nich należy. Nie oszczędzaj ich; zabijajcie mężczyzn i kobiety, dzieci i niemowlęta, bydło i owce, wielbłądy i osły. Zatem Saul wezwał ludzi — dwieście tysięcy piechoty i dziesięć tysięcy ludzi z Judy. Saul udał się do miasta Amalekitów i przygotował zasadzkę w wąwozie. Wtedy Saul napadł na Amalekitów i pojmał żywcem Agaga, króla Amalekitów, a cały jego lud doszczętnie wytracił mieczem. Ale Saul i wojsko oszczędzili Agaga oraz najlepsze owce i bydło, tłuste cielęta i jagnięta. Wtedy Pan skierował do Samuela następujące słowo: «Smutno mi, że ustanowiłem Saula królem, ponieważ odwrócił się ode mnie i nie wykonał moich poleceń». [...] Kiedy Samuel do niego dotarł, Saul powiedział: „Niech cię Pan błogosławi!” Wykonałem polecenia Pana. Samuel powiedział, że Pan powiedział ci: „Idź i całkowicie zniszcz tych niegodziwych ludzi”. ... Dlaczego nie byliście posłuszni Panu? Dlaczego rzuciliście się na łup i czyniliście zło w oczach Pana? „Ale byłem posłuszny Panu” – powiedział Saul. „Poszedłem na misję, którą zlecił mi Pan. Całkowicie zniszczyłem Amalekitów i sprowadziłem z powrotem Agaga, ich króla. Z łupów żołnierze wzięli owce i bydło, najlepsze z tego, co było poświęcone Bogu, aby je złożyć w ofierze Panu, Bogu swemu, w Gilgal” (1 Sam 15:1-11, 13, 19-21).

Komentarz: Wykonywanie tylko części Bożych przykazań nie jest Mu posłuszne. Żadne nieprzyjmowanie odpowiedzialności, obwiniając innych za czyny grzechu, które sam aprobowałeś, nie zwalnia cię z poczucia winy.

„Lecz Samuel odpowiedział: «Czy Pan ma upodobanie w całopaleniach i ofiarach tak samo, jak w posłuszeństwie głosowi Pana? Lepsze jest posłuszeństwo niż ofiara, a posłuszeństwo jest lepsze niż tłuszcz barani. Bo bunt jest jak grzech wróżenia, a arogancja jak zło bałwochwalstwa. Ponieważ odrzuciliście słowo Pana, On odrzucił was jako króla.” (1 Sam 15:22-23).

„Pan rzekł do Samuela: «Napełnij swój róg oliwą i idź; Posyłam cię do Jessego z Betlejem. Wybrałem jednego z jego synów na króla. Ale Samuel powiedział: „Jak mogę iść? Saul się o tym dowie i mnie zabije. Pan powiedział: „Weźcie ze sobą jałówkę i powiedzcie: «Przyszedłem złożyć ofiarę Panu». Zaproś Jessego na ofiarę, a pokażę ci, co masz robić. Masz namaścić dla mnie tego, którego wskażę. Samuel uczynił, co powiedział Pan. Gdy przybył do Betlejem, starsi miasta drżeli, gdy go spotkali. Zapytali: „Czy przychodzisz w pokoju?” Samuel odpowiedział: „Tak, w pokoju; Przyszedłem złożyć ofiarę Panu. Poświęćcie się i przyjdźcie ze mną na ofiarę.” Następnie poświęcił Jessego i jego synów i zaprosił ich na ofiarę. Każdy syn przechodził przed Samuelem. Ale Pan rzekł do Samuela: Nie zważaj na jego wygląd i wzrost, ale na jego serce. Pan odrzucił Eliaba, Abinadaba, Szammę i czterech innych synów, którzy przeszli przed Samuelem. Samuel zapytał więc Jessego: „Czy to wszyscy synowie, których masz?” „Jest jeszcze najmłodszy” – odpowiedział Jesse – „ale on pasie owce”. Samuel powiedział: Poślij po niego; nie usiądziemy, dopóki nie przybędzie. Posłał więc i kazał go sprowadzić. Był rumiany, miał piękny wygląd i przystojne rysy. Następnie Pan powiedział: „Wstań i namaść go; on jest tym jedynym.” Samuel wziął róg z oliwą i namaścił go w obecności jego braci, i od tego dnia Duch Pański zstąpił na Dawida z mocą. Następnie Samuel udał się do Ramy”. (1 Sam 16:1, 6-13)

„Teraz duch Pański odstąpił od Saula i dręczył go zły duch Pański. Słudzy Saula rzekli do niego: «Widzisz, dręczy cię zły duch Boży. Niech nasz pan rozkaże tu swoim sługom, aby poszukali kogoś, kto potrafi grać na harfie. Zagra, gdy przyjdzie na ciebie zły duch od Boga i poczujesz się lepiej. Jeden ze sług odpowiedział: «Widziałem syna Jessego z Betlejem, który umie grać na harfie. To odważny człowiek i wojownik. Dobrze mówi i jest przystojnym mężczyzną, a Pan jest z nim. Wtedy Saul wysłał posłańców do Jessego i powiedział: Poślij do mnie twego syna Dawida, który jest z owcami.” (1 Sam 16:14-19).

„Dawid przyszedł do Saula i wszedł na jego służbę. Saul bardzo go lubił. [...] Ilekroć duch Boży zstępował na Saula, Dawid brał harfę i grał. Wtedy Saulowi przyjdzie ulga; poczułby się lepiej i zły duch go opuścił”. (1 Sam 16:21, 23)

„Teraz Filistyni zebrali swoje siły do wojny. Ich mistrz, wysoki na ponad dziewięć stóp, imieniem Goliat, wyszedł z obozu Filistynów, wstał i krzyknął do szeregów Izraela: „Dlaczego wychodzicie i ustawiacie się do bitwy? Czyż nie jestem Filistynem i czyż nie jesteście sługami Saula? Wybierz mężczyznę i każ mu przyjść do mnie. Dziś przeciwstawiam się szeregom Izraela! Daj mi człowieka i pozwólmy sobie walczyć. Przez czterdzieści dni Filistyńczyk przychodził rano i wieczorem i zajmował stanowisko”. (1 Sam 17:1-16)

„Teraz Jesse powiedział do swego syna Dawida: «Weź tę efę prażonego zboża i te dziesięć bochenków chleba dla swoich braci i spiesz się do ich obozu. Zabierz te dziesięć serów do dowódcy ich oddziału. Zobacz, jak się mają twoi bracia i przynieś im pewność. Wczesnym rankiem Dawid zostawił trzodę z pasterzem, załadował ładunek i wyruszył, zgodnie z poleceniem Jessego. Dotarł do obozu, gdy armia wychodziła na pozycje bojowe, wykrzykując okrzyk wojenny. Izrael i Filistyni ustawiali swoje linie naprzeciw siebie. Dawid zostawił swoje rzeczy u strażnika zaopatrzenia, pobiegł na linię bojową i przywitał się z braćmi. Kiedy z nimi rozmawiał, Goliat wyszedł ze swoich szeregów i krzyknął w swój zwykły sposób sprzeciwu, a Dawid to usłyszał. Gdy Izraelici ujrzeli tego człowieka, wszyscy z wielkim strachem uciekli przed nim”. (1 Samuela 17:17-24)

„Dawid zapytał mężczyzn stojących obok niego: «Co się stanie z człowiekiem, który zabije tego Filistyna i usunie tę hańbę z Izraela? Kim jest ten nieobrzezany Filistyn, aby przeciwstawiał się wojskom Boga żywego? [...] To, co powiedział Dawid, zostało podsłuchane i przekazane Saulowi, więc Saul po niego posłał. Dawid rzekł do Saula: Niech nikt nie traci ducha z powodu tego Filistyna; twój sługa pójdzie i będzie z nim walczył. Saul odpowiedział: Nie możesz wyruszyć na tego Filistyna i walczyć z nim; jesteś tylko chłopcem, a on od młodości był wojownikiem. Ale Dawid powiedział do Saula: Twój sługa pasł owce swego ojca. Gdy przyszedł lew lub niedźwiedź i porwał owcę ze stada. Poszedłem za nim, uderzyłem go i uratowałem owcę z jej pyska. Pan, który mnie wybawił z łapy lwa i niedźwiedzia, wybawi mnie z ręki tego Filistyna” (1 Sam 17:26.31-37).

„Saul powiedział do Dawida: «Idź, a Pan będzie z tobą». [...] Potem wziął w rękę swoją laskę, wybrał ze strumienia pięć gładkich kamieni, włożył je do woreczka swojej pasterskiej torby i z procą w dłoni podszedł do Filistyna. Tymczasem Filistyn, mając przed sobą tarczownika, zbliżał się do Dawida. Spojrzał na Dawida i zobaczył, że to tylko

chłopiec, rumiany i przystojny, i gardził nim. Zapytał Dawida: Czy jestem psem, że przychodzisz na mnie z kijami? I Filistyńczyk przeklął Dawida przez jego bogów. „Przyjdź tutaj” – powiedział – „a wydam twoje ciało ptakom powietrznym i zwierzętom polnym!” (1 Sam 17:37...40-44)

„Dawid rzekł do Filistyna: Występujcie przeciwko mnie z mieczem, włócznią i oszczepem, ja natomiast wyruszam przeciwko wam w imieniu Pana Zastępów, Boga wojsk izraelskich, którym się przeciwstawiliście. Dziś Pan wyda mnie w twoje ręce, a ja cię powalę i odetnę ci głowę. Dzisiaj wydam zwłoki wojska filistyńskiego ptakom powietrznym i zwierzętom ziemskim, a cały świat pozna, że w Izraelu jest Bóg. Wszyscy zgromadzeni tutaj będą wiedzieć, że nie mieczem ani włócznią zbawia Pan; bo walka należy do Pana i On wyda was wszystkich w nasze ręce.” (1 Sam 17:45-47)

„Kiedy Filistyńczyk podszedł bliżej, aby go zaatakować, Dawid szybko pobiegł na linię bitwy, aby mu wyjść naprzeciw. Sięgnął do swojej torby i wyjął kamień, rzucił go i uderzył Filistyna w czoło. Kamień wbił mu się w czoło, a on upadł twarzą na ziemię. Dawid podbiegł i stanął nad nim. Chwycił miecz Filistyna i wyciągnął go z pochwy. Gdy go zabił, odciął mu głowę mieczem.” (1 Sam 17:48-51)

„Gdy Dawid wrócił po zabiciu Filistyna, zabrał go Abner i przyprowadził przed Saula. Gdy Dawid skończył rozmawiać z Saulem, Jonatan zjednoczył się w duchu z Dawidem i miłował go jak siebie samego. Od tego dnia Saul trzymał przy sobie Dawida i nie pozwolił mu wrócić do domu swego ojca. Jonatan zawarł przymierze z Dawidem, ponieważ miłował go jak siebie samego. Jonatan zdjął szatę, którą miał na sobie, i dał ją Dawidowi wraz z tuniką, a nawet mieczem, łukiem i pasem”. (1 Sam 17:57, 18:1-4)

„Cokolwiek Saul go posłał, Dawid wykonał to tak skutecznie, że Saul przyznał mu wysoki stopień w wojsku. Spodobało się to całemu ludowi, a także urzędnikom Saula. Gdy mężczyźni wracali do domu po tym, jak Dawid zabił Filistyna, wyszły kobiety ze wszystkich miast izraelskich na spotkanie króla Saula, śpiewając i tańcząc, przy radosnych pieśniach, przy bębnach i lutniach. Tańcząc, śpiewali: „Saul pobił swoje tysiące, a Dawid dziesiątki tysięcy”. Saul był bardzo zły; irytował go ten refren. „Odtąd Saul patrzył na Dawida z zazdrością”. (1 Samuela 18:5-8)

Komentarz: Ani duma, ani pragnienie władzy i wywyższenia nie są naturą Boga. Tego typu postawy mogą wywołać zazdrość wśród rywali.

„Kiedy Saul zobaczył, jakie mu się powiodło, przestraszył się go. Ale cały Izrael i Juda miłowali Dawida, ponieważ przewodził im w ich wyprawach. Saul powiedział do Dawida: Oto moja starsza córka Merab. Dam ci ją za żonę; służcie mi tylko odważnie i walczcie w bitwach Pana. Bo Saul mówił sobie: Nie podniosę na niego ręki. Niech to zrobią Filistyni! [...] Ale gdy nadszedł czas, aby Merab została wydany Dawidowi, została wydana za męża za Adriele z Mecholi”. (1 Samuela 18:15-17, 19)

„A córka Saula, Michal, zakochała się w Dawidzie i kiedy powiedziano o tym Saulowi, był zadowolony. „Dam mu ją” – pomyślał – „aby była dla niego sidłem i aby ręka Filistynów była przeciwko niemu”. Dawid zapytał: „Czy sądzisz, że bycie zięciem króla to drobnostka? Jestem tylko biednym i mało znanym człowiekiem. Sługa Saula powiedział: „Król nie chce za oblubienicę innej ceny niż sto napletków filistyńskich, aby zemścić się na swoich wrogach”. Plan Saula zakładał, że Dawid wpadnie w ręce Filistynów. Zatem zanim upłynął wyznaczony czas, Dawid i jego ludzie wyszli i zabili dwustu Filistynów. Przyniósł ich napletki i przedstawił królowi pełną liczbę, aby mógł zostać zięciem króla. Wtedy Saul wydał mu za żonę swą córkę Michal”. (1 Samuela 18:20-21-27)

„Kiedy Dawid grał na harfie, Saul próbował przygwoździć go włócznią do ściany, lecz Dawid wymknął mu się, gdy Saul wbił włócznię w ścianę. Tej nocy Dawid zdołał uciec. [...] Kiedy Dawid uciekł i udało mu się uciec, udał się do Samuela w Ramie i opowiedział mu o wszystkim, co Saul mu uczynił. Potem on i Samuel udali się do Najot i tam zamieszkali”. (1 Samuela 19:9-10, 18)

„Wtedy Dawid poszedł do Jonatana i zapytał: «Co uczyniłem? Jaka jest moja zbrodnia? Jak skrzywdziłem twojego ojca, że próbuje odebrać mi życie? 'Nigdy!' Jonathan odpowiedział. 'Nie umrzesz! Słuchaj, mój ojciec nic nie robi, ani wielkiego, ani małego, bez zwierzania mi się. Dlaczego miałby to przede mną ukrywać? To nie tak! Ale Dawid złożył przysięgę i powiedział: «Twój ojciec wie bardzo dobrze, że znalazłem łaskę w twoich oczach, i powiedział sobie: «Jonatan nie powinien o tym wiedzieć, bo będzie zasmucony». Jednak tak pewne jest, jak żyje Pan i jak żyjecie wy, że między mną a śmiercią jest tylko krok. Jonatan powiedział do Dawida: «Wszystko, co chcesz, abym uczynił, uczynię dla ciebie»” (1 Samuela 20:1-4).

„Więc Dawid powiedział: «Słuchaj, jutro jest święto nowiu księżyca i mam zjeść obiad z królem; ale pozwól mi pójść i ukryć się w polu aż do wieczora pojutrze. Jeśli twój ojciec w ogóle za mną tęskni, powiedz mu: „Dawid gorąco prosił mnie o pozwolenie, aby spieszyć się do Betlejem, jego rodzinnego miasta, ponieważ tam corocznie składana jest ofiara za cały jego klan”. Jeśli powie: „Dobrze”, twój sługa będzie bezpieczny. Ale jeśli straci panowanie nad sobą, możesz być pewien, że jest zdecydowany mnie skrzywdzić. Ty zaś okaż łaskę swemu słudze, gdyż zawarłeś z nim przymierze przed Panem. Jeśli jestem winny, zabij mnie sam! Dlaczego wydałeś mnie swojemu ojcu? 'Nigdy!' Jonathan powiedział. „Gdybym miał najmniejsze przeczucie, że mój ojciec jest zdecydowany cię skrzywdzić, czy nie powiedziałbym ci?” (1 Samuela 20:5-9)

„Więc Jonatan zawarł przymierze z domem Dawida, mówiąc: «Niech Pan rozliczy wrogów Dawida». I Jonatan kazał Dawidowi potwierdzić swoją przysięgę z miłości do niego, bo go umiłował, jak umiłował siebie”. (1 Samuela 20:16-17)

„Kiedy nadeszło święto nowiu księżyca, król zasiadł do posiłku. Usiadł na swoim zwykłym miejscu pod ścianą, naprzeciw Jonatana, a Abner obok Saula, ale miejsce Dawida było puste. Tego dnia Saul nic nie powiedział, bo pomyślał: „Musiało się coś stać Dawidowi, przez co stał się nieczysty ceremonialnie. Z pewnością jest nieczysty”. Ale następnego dnia, drugiego dnia miesiąca, miejsce Dawida znów było puste. Wtedy Saul zapytał swego syna Jonatana: Dlaczego syn Jessego nie przyszedł na posiłek ani wczoraj, ani dzisiaj? Jonathan odpowiedział: «Dawid usilnie prosił mnie o pozwolenie na udanie się do Betlejem. Powiedział: Puść mnie, bo nasza rodzina obchodzi w mieście ofiarę i mój brat kazał mi tam być. Jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, pozwól mi udać się do moich braci. Dlatego nie przyszedł do stołu królewskiego”. (1 Sam 20:24-29)

„Saul rozgniewał się na Jonatana i rzekł do niego: „Synu kobiety przewrotnej i buntowniczej! Czyż nie wiem, że stałeś po stronie syna Jessego, ku własnej hańbie i hańbie matki, która cię urodziła? Dopóki syn Jessego będzie żył na tej ziemi, ani ty, ani twoje królestwo nie zostanie utwierdzone. Teraz poślij i przyprowadź go do mnie, bo musi umrzeć! „Dlaczego miałby zostać skazany na śmierć? Co on zrobił?” Jonathan zapytał ojca. Ale Saul rzucił w niego włócznią, aby go zabić. Wtedy Jonatan poznał, że jego ojciec zamierza zabić Dawida”. (1 Sam 20:30-33)

„Jonatan i Dawid znali teraz zamiar Saula zabicia Dawida. Jonatan powiedział do Dawida: Idź w pokoju, bo przysięgaliśmy sobie przyjaźń w imię Pana, mówiąc: Pan jest świadkiem między mną a tobą i między twoim potomstwem a moim potomstwem na wieki. Potem Dawid odszedł, a Jonatan wrócił do miasta”. (1 Sam 20:41-42)

„Dawid udał się do Noba, do kapłana Achimelecha. Achimelech zadrżał, gdy go spotkał, i zapytał: «Dlaczego jesteś sam? Dlaczego nikogo nie ma przy tobie? Dawid odpowiedział Achimelechowi: «Król zlecił mi pewną sprawę i powiedział: «Nikt nie może wiedzieć nic o twojej misji i twoich poleceniach». Jeśli chodzi o moich ludzi, powiedziałem im, żeby spotkali się ze mną w określonym miejscu. A teraz, co masz pod ręką? Daj mi pięć bochenków chleba lub cokolwiek znajdziesz. Ale kapłan odpowiedział Dawidowi: Nie mam pod ręką zwykłego chleba; jednak jest tu trochę chleba konsekrowanego. [...] Kapłan dał mu zatem chleb konsekrowany, gdyż nie było tam innego chleba, jak tylko chleb Obecności, który w dniu zabrania został zabrany sprzed Pana i zastąpiony gorącym chlebem. ... Dawid zapytał Achimelecha: „Nie masz tu włóczni ani miecza? Nie zabrałem ze sobą miecza ani żadnej innej broni, bo sprawa króla była pilna. Był tam miecz Goliata, więc Dawid go wziął”. (1 Sam 21:1-4, 6, 8-8)



„Tego dnia Dawid uciekł przed Saulem i udał się do Akisza, króla Gat. Ale słudzy Akisza rzekli do niego: Czy to nie Dawid, król tej ziemi? Czy to nie o nim śpiewają w tańcach: „Saul zabił swoje tysiące, a Dawid dziesiątki tysięcy?” Dawid wziął sobie te słowa do serca i bardzo się bał Akisza, króla Gat. udawał w ich obecności szaleńca, a będąc w ich rękach, zachowywał się jak szaleniec, robiąc znaki na drzwiach bramy i pozwalając, by ślina spływała mu po brodzie to szaleństwo! Po co go do mnie przyprowadzać? Czy brakuje mi szaleńców, że musicie przyprowadzić tutaj tego człowieka, żeby tak postępował przede mną? Czy ten człowiek musi przychodzić do mojego domu?” (1 Sam 21:10-15)

„Dawid opuścił Gat i uciekł do jaskini Adullam. Gdy usłyszeli o tym jego bracia i dom jego ojca, udali się tam do niego. Wszyscy, którzy byli w trudnej sytuacji, zadłużeni lub niezadowoleni, zgromadzili się wokół niego, a on został ich przywódcą. Było z nim około czterystu ludzi. Stamtąd Dawid udał się do Mispy w Moabie i zapytał króla Moabu: Czy pozwolisz mojemu ojcu i matce przyjść i pozostać u ciebie, aż dowiem się, co Bóg dla mnie uczyni? Zostawił ich więc u króla Moabu i pozostali u niego tak długo, jak długo Dawid przebywał w twierdzy. Ale prorok Gad powiedział do Dawida: Nie zatrzymuj się w twierdzy. Idźcie do ziemi judzkiej. Dawid więc odszedł i udał się do lasu Heret”. (1 Sam 22:1-5)

„Teraz Saul usłyszał, że wykryto Dawida i jego ludzi. A Saul siedział z włócznią w ręku pod tamaryszkiem na wzgórzu w Gibe'a, a wokół niego stali wszyscy jego słudzy. Saul rzekł do nich: Słuchajcie, mężowie Beniamina! Czy syn Jessego da wam wszystkim pola i winnice? Czy uczyni was wszystkich dowódcami tysięcy i dowódcami setek? Czy dlatego wszyscy spiskowaliście przeciwko mnie? Nikt mi nie mówi, kiedy mój syn zawiera przymierze z synem Jessego. Nikt z was nie troszczy się o mnie i nie mówi mi, że mój syn namówił mojego sługę, aby czyhał na mnie, jak to czyni dzisiaj” (1 Sam 22:6-8).

„Lecz Doeg, który podsłuchał rozmowę Dawida z Achimelekiem, stojąc wraz ze sługami Saula, powiedział: «Widziałem, jak syn Jessego przychodził do Ahimelecha, syna Achituba, w Nob. Ahimelech pytał w jego sprawie Pana; dał mu także żywność i miecz Goliata Filistyna. Wtedy król posłał po kapłana Achimelecha, syna Achituba, i całą rodzinę jego ojca, którzy byli kapłanami w Nob, i wszyscy przybyli do króla. Saul powiedział: „Słuchaj, synu Achituba”. ... „Dlaczego spiskowaliście przeciwko mnie, ty i syn Jessego, dając mu chleb i miecz i prosząc Boga o niego, tak że zbuntował się przeciwko mnie i czyha na mnie, jak to czyni dzisiaj?” ... „Na pewno umrzesz, Ahimelechu, ty i cała rodzina twojego ojca”. Wtedy król rozkazał strażnikom stojącym u swego boku: „Odwróćcie się i zabijcie kapłanów Pańskich, gdyż i oni stanęli po stronie Dawida. Wiedzieli, że ucieka, ale mi nie powiedzieli. Ale urzędnicy królewscy nie chcieli podnieść ręki, aby uderzyć kapłanów Pańskich. Następnie król rozkazał Doegowi: „Odwróć się i powal kapłanów”. Zatem Doeg Edomita odwrócił się i pobił ich. Tego dnia zabił osiemdziesięciu pięciu mężów noszących lniany efod. Podbił także mieczem Nob, miasto kapłanów z jego mężczyznami i kobietami, jego dziećmi i niemowlętami, a także jego bydłem, osłami i owcami. Ale Abiatar, syn Ahimelecha, uciekł i dołączył do Dawida, i powiedział Dawidowi, że Saul zabił kapłanów Pańskich. Wtedy Dawid powiedział do Abiataru: ...Jestem odpowiedzialny za śmierć całej rodziny twojego ojca. Zostań ze mną; nie bój się; człowiek, który szuka twojego życia, szuka także mojego. Ze mną będziesz bezpieczny. (1 Sam 22:9-12, 17-23)

Filistyni wyruszają naprzeciw

„Kiedy powiedziano Dawidowi: «Oto Filistyni walczą z Keilą i plądrują klepiska», zapytał Pana, mówiąc: «Czy mam pójść i zaatakować tych Filistynów?» Pan odpowiedział mu: «Idź, napadnij na Filistynów i ocal Keilę»... bo wydam Filistynów w twoje ręce. Dawid i jego ludzie udali się do Keili, stoczyli bitwę z Filistynami i porwali ich bydło. Zadał Filistynom ciężkie straty i ocalił mieszkańców Keili. (Teraz Abiatar, syn Achimelecha, zabrał ze sobą efod, gdy uciekał do Dawida w Keila). (1 Sam 23:1-6)

„Saulowi powiedziano, że Dawid udał się do Keili, i rzekł: „Bóg mi go wydał, gdyż Dawid uwięził się, wchodząc do miasta z bramami i kratami”. I Saul zwołał całe swoje wojsko do bitwy, aby udać się do Keili i oblegać Dawida i jego ludzi. Gdy Dawid dowiedział się, że Saul spiskuje przeciwko niemu, rzekł do kapłana Abiataru: Przynies efod. Dawid rzekł: „Panie, Boże Izraela, twój sługa na pewno słyszał, że Saul planuje przybyć do Keili i z mojego powodu zniszczyć

miasto. Czy mieszkańcy Keili mnie mu wydadzą? Czy Saul zejdzie, jak usłyszał twój sługa? Panie, Boże Izraela, powiedz swojemu słudze.” A Pan odpowiedział: „Tak się stanie”. Dawid przebywał w pustynnych twierdzach i na wzgórzach pustyni Zif. Dzień po dniu szukał go Saul, lecz Bóg nie wydał Dawida w jego ręce”. (1 Sam 23:7-11, 14)

### Zły Nabal

„Potem Dawid przeniósł się na pustynię Maon, gdzie pewien bardzo zamożny człowiek w Maon miał tysiąc kóz i trzy tysiące owiec, które strzygł w Karmelu. Miał na imię Nabal, a jego żona miała na imię Abigail. Była inteligentną i piękną kobietą, ale jej mąż, Kalebita, był gburowaty i podły w swoich kontaktach. Dawid wysłał dziesięciu młodzieńców i powiedział do nich: Udajcie się do Nabala w Karmelu i pozdrówcie go w moim imieniu. Powiedz mu: „Teraz słyszę, że nadszedł czas strzyżenia owiec”. Kiedy wasi pasterze byli z nami, nie znęcaliśmy się nad nimi i przez cały czas ich pobytu w Karmelu niczego im nie brakowało. Zapytaj swoich sług, a oni ci powiedzą. Bądź zatem łaskawy dla moich młodych mężczyzn, ponieważ przybywamy w okresie świątecznym. Proszę, daj swoim sługom i swojemu synowi Dawidowi wszystko, co dla nich znajdziesz. Nabal odpowiedział sługom Dawida: Kim jest ten Dawid? Kim jest ten syn Jessego? Wielu sług odchodzi obecnie od swoich panów. Dlaczego miałbym brać chleb i wodę i mięso, które zabiłem dla moich strzygaczy, i dawać je ludziom, którzy nie wiadomo skąd przychodzą? Kiedy przyjechali, raportowali każde słowo. Dawid rzekł do swoich ludzi: „Włóżcie miecze!” Włożyli więc swoje miecze, a Dawid swoje. Około czterystu ludzi wyruszyło z Dawidem, a dwustu zostało przy zaopatrzeniu”. (1 Sam 25:1-13)

„Jeden ze sług powiedział Abigail: co Nabal powiedział ludziom Dawida. Abigail nie traciła czasu. Wzięła dwieście bochenków chleba, dwa bukłaki wina, pięć ubranych owiec, pięć sea prażonego zboża, sto placków z rodzynekami i dwieście placków z prasowanych fig i załadowała to na osły. Potem powiedziała swoim sługom: „Idźcie dalej; Będę za Tobą podążać.” Ona jednak nie powiedziała o tym swojemu mężowi, Nabalowi”. (1 Sam 25:17-19)

„Gdy na osiołku wjechała do górskiego wąwozu, Dawid i jego ludzie zstępowali ku niej i wyszła im naprzeciw. Gdy Abigail ujrzała Dawida, szybko zsiadła z osła i oddała mu pokłon twarzą do ziemi. Upadła mu do nóg i powiedziała: „Panie mój, niech wina spadnie wyłącznie na mnie”. Proszę, pozwól swojemu słudze przemówić do ciebie; wysłuchaj, co ma do powiedzenia twój sługa. Oby mój pan nie zwracał uwagi na niegodziwca Nabala. Jest taki jak jego imię – nazywa się Błazen i szaleństwo idzie z nim. Ale ja, twój sługa, nie widziałem ludzi, których wysłał mój pan” (1 Sam 25:20-25).

„Dawid powiedział do Abigail: Niech będzie pochwalona Pan, Bóg Izraela, który cię dzisiaj posłał na spotkanie ze mną. Bądź błogosławiony za rozsądek i za to, że uchroniłeś mnie dzisiaj od rozlewu krwi i zemsty własnymi rękami. W przeciwnym razie, jak to pewne, że żyje Pan, Bóg Izraela, który strzegł mnie, abym nie wyrządził wam krzywdy, gdybyście szybko nie przybyli mi na spotkanie, do świtu nie pozostałby przy życiu ani jeden mężczyzna należący do Nabala. Wtedy Dawid przyjął z jej ręki to, co mu przyniosła, i powiedział: „Idź w pokoju do domu”. Wysłuchałem twoich słów i spełniłem twoją prośbę.” (1 Sam 25:32-35)

Komentarz: Zemsta należy do Boga.

„Kiedy Abigail poszła do Nabala, ten był w domu, wyprawiając ucztę na wzór królewskiej. Był w świetnym nastroju i bardzo pijany. Więc nie powiedziała mu nic aż do świtu. A rano, gdy Nabal był trzeźwy, żona opowiedziała mu to wszystko, a serce go zamarło i stał się jak kamień. Około dziesięciu dni później Pan dotknął Nabala i ten umarł. Kiedy Dawid usłyszał, że Nabal umarł, powiedział: „Chwała niech będzie Panu, który podtrzymał moją sprawę przeciwko Nabalowi za to, że potraktował mnie z pogardą”. Ustrzegł swego sługę od czynienia zła i sprowadził na siebie niegodziwość Nabala. Wtedy Dawid posłał wiadomość do Abigail i poprosił ją, aby została jego żoną. Szybko wsiadła na osła i w towarzystwie pięciu służących udała się z posłańcami Dawida i została jego żoną. Ale Saul dał swoją córkę Michal, żonę Dawida, Paltielowi, synowi Laisza”. (1 Sam 25:36-44)

„Dawid pomyślał: «Pewnego dnia zostanę zniszczony ręką Saula. Najlepsze, co mogę zrobić, to uciec do ziemi Filistynów. Wtedy Saul przestanie mnie szukać gdziekolwiek w Izraelu, a ja wymknę się z jego rąk” (1 Sam 27:1).

Czarownica z Endoru

„W jakiś czas później Filistyni zebrali swoje wojska, aby walczyć z Izraelem i rozbili obóz w Szunem. Saul zebrał wszystkich Izraelitów i rozbił obóz w Gilboa. Gdy Saul ujrzał wojsko filistyńskie, przestraszył się; przerażenie wypełniło jego serce. Pytał Pana, lecz Pan nie odpowiedział mu przez sny, Urim czy proroków. Wtedy Saul powiedział do swoich sług: Znajdź mi kobietę, która jest medium, żebym mógł pójść i zapytać ją. „Jest jeden w Endorze” – powiedzieli. Saul przebrał się więc w inne ubranie i w nocy wraz z dwoma mężczyznami poszedł do kobiety. „Skonsultuj się dla mnie z duchem” – powiedział – „i przyprowadź mi Tego, którego wymienię”. Ale kobieta rzekła do niego: „Na pewno wiesz, co uczynił Saul. Wytępił wróżki i spirytystów z tej ziemi. Dlaczego zastawiłeś pułapkę na moje życie, aby sprowadzić na mnie śmierć?” Saul przysiągł jej na Pana: «Na życie Pana, nie spotka cię za to kara»” (1 Sam 28,4-10).

„Wtedy kobieta zapytała: «Kogo ci przyprowadzę?» – Przywołajcie Samuela – powiedział. Gdy kobieta ujrzała Samuela, krzyknęła na całe gardło i rzekła do Saula: Dlaczego mnie oszukałeś? Jesteś Saulem! Król jej odpowiedział: Nie bój się. Co widzisz? Kobieta powiedziała: „Widzę ducha wychodzącego z ziemi”. „Jak on wygląda?” on zapytał. „Zbliża się starzec w szacie” – powiedziała. Wtedy Saul poznał, że to Samuel, więc pokłonił się i upadł twarzą na ziemię. Samuel zapytał Saula: «Czemu przeszkodziłeś mi wychowaniu mnie?» „Jestem w wielkiej rozpacz” – powiedział Saul. „Filistyni walczą przeciwko mnie, a Bóg odwrócił się ode mnie. Nie odpowiada mi już ani przez proroków, ani przez sny. Dlatego wezwałem cię, żebyś mi powiedział, co mam robić. Samuel powiedział: Dlaczego radzisz się mnie, skoro Pan odwrócił się od ciebie i stał się twoim wrogiem? Pan uczynił to, co zapowiedział przeze mnie. Pan wyrwał królestwo z twoich rąk i oddał je Dawidowi. Ponieważ nie usłuchaliście Pana i nie wywołaliście Jego gniewu na Amalekitach, Pan dzisiaj wam to uczynił. Pan wyda zarówno Izraela, jak i ciebie Filistynom, a jutro ty i twoi synowie będziecie ze mną. Wyda też Pan wojsko izraelskie Filistynom. Natychmiast Saul upadł całym ciałem na ziemię, przerażony słowami Samuela. Opadły mu siły, bo przez cały dzień i noc nic nie jadł. Po wielu prośbach Saul zjadł i wyszedł”. (1 Sam 28:11-20)

„Dawid i jego ludzie odkryli, że Amalekici napadli na Negew i Ziklag, spalili je i wzięli do niewoli kobiety oraz wszystkich, którzy w nim byli, zarówno młodych, jak i starszych, łącznie z Achinoamem i Abigail, żonami Dawida. Żadnego z nich nie zabili, lecz zabrali ich w drogę. Dawid jednak znalazł siłę w Panu, Bogu swoim, i poprosił kapłana Abiatar, aby przyniósł mu efod. Przyniósł mu to Abiatar, a Dawid zapytał Pana: Czy mam ścigać tę grupę najeźdźców? Czy ich wyprzedzę? „Ścigajcie ich” – odpowiedział. „Z pewnością ich dogonicie i uda wam się uratować” (1 Sam 30:1-8).

„Dawid znalazł grupę najeźdźców rozproszoną po okolicy, jedzącą, pijącą i bawiącą się z powodu ogromnej ilości łupów, które zabrali z ziemi Filistynów i Judy. Dawid walczył z nimi od zmierzchu aż do wieczora następnego dnia i nikt z nich nie uszedł, z wyjątkiem czterystu młodych mężczyzn, którzy odjechali na wielbłądach i uciekli. Dawid odzyskał wszystko, co zabrali Amalekici, łącznie ze swoimi dwiema żonami. Niczego nie brakowało: młodych czy starych, chłopca czy dziewczynki, łupów czy czegokolwiek innego, co zabrali. Dawid przyniósł wszystko z powrotem. Wziął wszystkie trzody i woły, a jego ludzie wypędzili je przed innym bydłem, mówiąc: «To jest łup Dawida»” (1 Sam 30:16-20).

„Dawid przybył do dwustu ludzi, którzy byli zbyt wyczerpani, aby za nim podążać i którzy zostali w wąwozie Besor. Wyszli na spotkanie Dawida i towarzyszącego mu ludu. Gdy Dawid i jego ludzie podeszli, pozdrowił ich. Ale wszyscy źli ludzie i wichrzyciele wśród zwolenników Dawida powiedzieli: „Ponieważ nie wyszli z nami, nie podzielimy się z nimi łupem, który odzyskaliśmy. Jednakże każdy mężczyzna może zabrać żonę i dzieci i odejść. Dawid odpowiedział: „Nie, bracia moi, nie wolno wam tak postępować z tym, co dał nam Pan. On nas chronił i przekazał nam siły, które wystąpiły przeciwko nam. Kto będzie słuchał tego, co mówisz? Udział człowieka, który pozostał przy zaopatrzeniu, ma być taki sam, jak tego, który poszedł na bitwę. Wszyscy będą dzielić się jednakowo. Dawid uczynił to ustawą i rozporządzeniem dla Izraela. Kiedy Dawid przybył do Ziklag, wysłał część łupów starszym Judy, którzy byli jego

przyjaciółmi, mówiąc: Oto prezent dla was z łupów wrogów Pana. [...] i tym, którzy byli we wszystkich innych miejscowościach, po których przechadzał się Dawid ze swoimi ludźmi”. (1 Sam 30:21-26)

„Teraz Filistyni walczyli z Izraelem; Izraelici uciekli przed nimi, a wielu zginęło na górze Gilboa. Filistyni nacierali na Saula i jego synów i zabili jego synów Jonatana, Abinadaba i Malki-Szuę. Walki wokół Saula zaostrzyły się, a kiedy dogonili go łucznicy, zadali mu poważne obrażenia. Saul rzekł do swego giermka: „Wyciągnij miecz i przebij mnie, bo inaczej przyjdą ci nieobrzezani, przebiją mnie i będą mnie znieważać”. Ale jego giermek był przerażony i nie chciał tego zrobić; więc Saul wziął swój miecz i padł na niego. Gdy giermek zobaczył, że Saul umarł, on także rzucił się na swój miecz i zginął razem z nim. Tak więc Saul, jego trzej synowie, jego giermek i wszyscy jego ludzie zginęli razem tego samego dnia”. (1 Sam 31:1-6)

„Kiedy Izraelici w dolinie i za Jordanem zobaczyli, że wojsko izraelskie uciekło i że Saul i jego synowie zginęli, opuścili swoje miasta i uciekli. I przyszedli Filistyni i zajęli ich. Następnego dnia, gdy Filistyni przyszedli, aby obrabować zmarłych, znaleźli Saula i jego trzech synów poległych na górze Gilboa. Odcięli mu głowę i zdjęli z niego zbroję, po czym wysłali posłańców po całą ziemi filistyńskiej, aby głosili tę nowinę w świątyni ich bożków i wśród ich ludu. Złożyli jego zbroję w świątyni Asztoret i przytwierdzili jego ciało do ściany Bet-Szan. Gdy mieszkańcy Jabesz w Gileadzie usłyszeli o tym, co Filistyni uczynili Saulowi, wszyscy ich mężni ludzie udali się w nocy do Bet-Szan. Zdjęli ciała Saula i jego synów z muru Bet-Szan i udali się do Jabesz, gdzie ich spalili. Potem wzięli ich kości i pochowali je pod tamaryszkiem w Jabesz, i pościli siedem dni”. (1 Sam 31:7-13)

## 2 SAMUEL

„Dawid wrócił po pokonaniu Amalekitów i zatrzymał się w Ziklag przez dwa dni. Trzeciego dnia przybył z obozu Saula człowiek w podartym ubraniu i z prochem na głowie. Gdy przyszedł do Dawida, upadł na ziemię, aby oddać mu cześć. Powiedział: „Mężowie uciekli z pola bitwy”. Wielu z nich upadło i zginęło. A Saul i jego syn Jonatan nie żyją. Dawid zapytał: „Skąd wiesz, że Saul i jego syn Jonatan nie żyją?” (2 Sam 1:1-5)

„Na górze Gilboa Saul opierał się na włóczni, a rydwany i jeźdźcy byli prawie nad nim. Zawołał do mnie i powiedział: „Stań nade mną i zabij mnie!”. Jestem w oku śmierci, ale wciąż żyję. «Zabiłem go więc, wziąłem koronę, która była na jego głowie i przepaskę na jego ramieniu, i przyniosłem je tutaj mojemu panu»” (2 Sam 1:9-10).

„Dawid zapytał młodego człowieka, który mu przyniósł wiadomość: «Dlaczego nie bałeś się podnieść ręki, aby zniszczyć pomazańca Pańskiego?» Wtedy Dawid zawołał jednego ze swoich ludzi i powiedział: «Idź, zabij go!» Tak też zrobili i zmarł. Dawid bowiem mu powiedział: «Twoja krew spadnie na twoją głowę». Twoje usta świadczyły przeciwko tobie, gdy mówiłeś: Zabiłem pomazańca Pańskiego” (2 Sam 1:14-15).

„Z biegiem czasu Dawid pytał Pana. Czy mam udać się do jednego z miast judzkich? on zapytał. Pan powiedział: «Idź do Hebronu». Udał się więc tam Dawid ze swoimi dwiema żonami, Achinoam z Jizreel i Abigail. Dawid wziął także mężów, którzy byli z nim, każdego ze swoją rodziną, i osiedlili się w Hebronie i w jego miastach. Następnie mężowie judzcy przybyli do Hebronu i tam namaścili Dawida na króla nad domem Judy”. (2 Sam 2:1-4)

### Abnera i Isz-Boszeta

„Tymczasem Abner, syn Nera, dowódca wojska Saula, wziął Isz-Boszeta, syna Saula, i sprowadził go do Machanaim. Uczynił go królem nad Gileadem, Aszurim i Jezreelem, a także nad Efraimem, Beniaminem i całym Izraelem. Isz-Boszet panował w Izraelu przez dwa lata. Jednakże dom Judy poszedł za Dawidem. Czas panowania Dawida jako króla w Hebronie nad domem Judy wynosił siedem lat i sześć miesięcy. Abner wraz z ludźmi z Isz-Boszet opuścili Machanaim i udali się do Gibeonu. Ludzie Joaba i Dawida wyszli i spotkali ich przy sadzawce Gibeon. Jedna grupa usiadła po jednej stronie basenu, a druga po drugiej. Wtedy Abner powiedział do Joaba: Niech wstanie kilku młodych mężczyzn i zaczną walczyć wręcz na naszych oczach. Abner i mężowie izraelscy zostali pokonani przez ludzi Dawida”. (2 Sam 2:8-14)

„Byli tam trzej synowie Serui: Joab, Abiszaj i Asahel. Teraz Asahel był szybko nogi jak dzika gazela. Gonił Abnera, nie skręcając ani w prawo, ani w lewo, gdy go ścigał. Abner obejrzał się za siebie i zapytał: «Czy to ty, Asahelu?» «Tak», odpowiedział. Wtedy Abner rzekł do niego: «Odwróć się w prawo lub w lewo, weź jednego z młodzieńców i pozbawij go broni». Ale Asahel nie przestał go gonić. Abner ponownie ostrzegł Asaela: „Przestań mnie gonić! Dlaczego miałbym cię zabić?”

„Wojna między domem Saula a domem Dawida trwała długo. Dawid stawał się coraz silniejszy, a dom Saula coraz słabszy. Wtedy Abner wysłał w swoim imieniu posłańców, aby powiedzieli Dawidowi: Czyja to ziemia? Zawrzyj ze mną umowę, a pomogę ci sprowadzić do ciebie całego Izraela. [...] Abner naradził się ze starszymi Izraela i powiedział: „Od jakiegoś czasu chcieliście uczynić Dawida swoim królem. Teraz zrób to! Bo Pan obiecał Dawidowi: Przez moją służbę Dawida wybawię mój lud, Izraela, z rąk Filistynów i z rąk wszystkich ich wrogów.” (2 Sam 3:11-18).

„Abner rozmawiał także osobiście z Beniamitami. Następnie udał się do Hebronu, aby powiedzieć Dawidowi wszystko, co chciał uczynić Izrael i cały dom Beniamina. Gdy Abner, który miał ze sobą dwudziestu ludzi, przybył do Dawida do Hebronu, Dawid przygotował ucztę dla niego i jego ludzi. Wtedy Abner powiedział do Dawida: Pozwól mi natychmiast pójść i zgromadzić całego Izraela dla mojego pana, króla, aby zawrzeć z tobą przymierze i abyś mógł panować nad wszystkim, czego pragnie twoje serce. Dawid odesłał więc Abnera, a on odszedł w pokoju”. (2 Sam 3:19-21)

„W tej chwili ludzie Dawida i Joab wrócili z najazdu i przywieźli ze sobą mnóstwo łupów. Ale Abnera nie było już z Dawidem w Hebronie, gdyż Dawid go odprawił, a on odszedł w pokoju. Kiedy przybył Joab i wszyscy żołnierze, którzy byli z nim, powiedziano mu, że Abner przybył do króla, a król go odprawił, a on odszedł w pokoju. Joab poszedł więc do króla i zapytał: «Co uczyniłeś? Oto Abner przyszedł do ciebie. Dlaczego go wypuściłeś? Teraz go nie ma! Znasz Abnera, syna Nera; przyszedł, aby cię zwieść i przestrzegać twoich zasad. ruchy i dowiedz się wszystkiego, co robisz.” (2 Sam 3:22-25)

„Wtedy Joab opuścił Dawida i wysłał posłańców za Abnerem, i sprowadzili go ze studni Sira. Ale Dawid o tym nie wiedział. A gdy Abner wrócił do Hebronu, Joab wziął go na bok do bramy, jakby chciał z nim porozmawiać na osobności. I tam, aby pomścić krew swego brata Asaela, Joab dźgnął go w brzuch i umarł. Kiedy później Dawid o tym usłyszał, powiedział: „Ja i moje królestwo jesteśmy na zawsze niewinni przed Panem w związku z krwią Abnera, syna Nera”. Niech jego krew spadnie na głowę Joaba i na cały dom jego ojca! Niech w domu Joaba nie będzie nigdy nikogo, kto cierpi na wrzody lub trąd, opiera się o kulę, pada od miecza lub cierpi na brak pożywienia” (2 Sam 3:26-30).

Komentarz: Joab i jego brat Abiszaj zamordowali Abnera, ponieważ ten zabił ich brata Asaela w bitwie pod Gibeonem.

„Wtedy Dawid rzekł do Joaba i całego ludu, który z nim był: Rozerwijcie swoje szaty, włóżcie wór i idźcie w żałobie przed Abnerem”. Za marami szedł sam król Dawid. Pochowano Abnera w Hebronie, a król głośno zapłakał przy grobie Abnera. Cały lud także płakał. [...] Cały lud to zauważył i był zadowolony; zaprawdę, wszystko, co czynił król, podobało im się. I tak tego dnia cały lud i cały Izrael dowiedział się, że król nie miał żadnego udziału w zamordowaniu Abnera, syna Nera”. (2 Sam 3:31-37)

Jonatan, syn Saula, miał syna kulawego na obie nogi. Miał pięć lat, gdy z Jezreel przyszła wieść o Saulu i Jonatanie. Pielęgniarka podniosła go i uciekła, ale kiedy spieszyła się do wyjścia, upadł i został kaleką. Nazywał się Mefiboszet”. (2 Sam 4:1)

„Teraz Rekab i Baana, synowie Rimmona Beerotczyka, wyruszyli do domu Isz-Boszeta i przybyli tam w upalny dzień, gdy ten odpoczywał w południe. Weszli do wewnętrznej części domu, jakby po pszenicę, i dźgnęli go w brzuch. Potem Rekab i jego brat Baana uciekli”. (2 Sam 4:5-6)

„Weszli do domu, kiedy leżał na łóżku w swojej sypialni. Po tym jak go dźgnęli i zabili, odcięli mu głowę. Zabierając go ze sobą, całą noc szli przez Arabę. Przeprowadzili głowę Isz-Boszeta do Dawida w Hebronie i powiedzieli królowi: Oto głowa Isz-Boszeta, syna Saula, twojego wroga, który próbował odebrać ci życie. Dziś Pan pomścił Pana mojego, króla, na Saulu i jego potomstwie.” (2 Sam 4:7-8).

„Dawid odpowiedział Rekabowi i jego bratu Baanie: «Na życie Pana, który mnie wybawił ze wszystkich ucisków, gdy pewien człowiek powiedział mi, że Saul umarł, a sądził, że przynosi dobrą nowinę, pochwytiłem go i umieściłem na śmierć w Ziklagu. To była nagroda, jaką mu dałem za tę wiadomość! O ileż bardziej — skoro niegodziwcy zabili niewinnego człowieka w jego własnym domu i na jego własnym łożu — nie powinienem teraz zażądać jego krwi z twoich rąk i uwolnić cię od ziemi!» Dawid wydał więc rozkaz swoim ludziom i zabili ich. Odcięli im ręce i nogi, a ciała powiesili przy basenie w Hebronie. Wzięli jednak głowę Isz-Boszeta i pochowali ją w grobowcu Abnera w Hebronie”.

(2 Samuela 4:9-12)

Komentarz: Bóg nie nagradza zła.

#### Król nad Izraelem i Judą

„Wszystkie pokolenia Izraela przybyły do Dawida w Hebronie i powiedziały: «Jesteśmy twoim ciałem i krwią». W przeszłości, gdy Saul był nad nami królem, to ty przewodziłeś Izraelowi w jego kampaniach wojskowych. Pan ci powiedział: Będziesz paść mój lud, Izrael, i ty zostaniesz ich władcą. Dawid zawarł z nimi przymierze w Hebronie przed Panem i namaścili Dawida na króla nad Izraelem”. (2 Sam 5:1-2)

„Dawid miał trzydzieści lat, gdy został królem, a panował czterdzieści lat. W Hebronie panował nad Judą siedem lat i sześć miesięcy, a w Jerozolimie panował nad całym Izraelem i Judą trzydzieści trzy lata. Król i jego ludzie pomaszrowali do Jerozolimy, aby zaatakować mieszkających tam Jebusytów. Dawid zdobył twierdzę Syjon. [...] Następnie Dawid zamieszkał w twierdzy i nazwał ją Miastem Dawida. Zabudował teren wokół niego, poczynawszy od tarasów nośnych do wewnątrz. I stawał się coraz potężniejszy, bo był z nim Pan Bóg Wszechmogący.” (2 Sam 5:4-5, 9-10)

„Teraz Hiram, król Tyru, wysłał posłańców do Dawida wraz z balami cedrowymi, stolarzami i kamieniarzami, i ci zbudowali pałac dla Dawida. Dawid wiedział, że Pan ustanowił go królem nad Izraelem i wywyższył jego królestwo ze względu na swój lud, Izrael”. (2 Sam 5:11-12)

„Kiedy Filistyni usłyszeli, że Dawid został namaszczony na króla nad Izraelem, wyruszyli z całą siłą, aby go szukać, lecz Dawid usłyszał o tym i udał się do twierdzy. A Filistyni przybyli i rozproszyli się w Dolinie Refaim; Dawid więc pytał Pana: Czy mam pójść i zaatakować Filistynów? Przekażesz mi je? Odpowiedział mu Pan: Idź, bo na pewno wydam ci Filistynów. Dawid udał się do Baala Perazima i tam ich pokonał”. (2 Sam 5:17-19)

Komentarz: Dawid nieustannie pytał Pana przed podjęciem ważnych decyzji.

„Jeszcze raz Filistyni nadciągnęli i rozproszyli się w Dolinie Refaim, aby zaatakować Izraelitów; Dawid więc pytał Pana, a on mu odpowiedział: Nie idź prosto, ale okrąż ich za nimi i atakuj ich przed drzewami balsamowymi. Gdy tylko usłyszycie odgłos marszu wśród wierzchołków drzew balsamowych, ruszajcie szybko, bo to będzie oznaczać, że Pan wyszedł przed wami, aby uderzyć na wojsko filistyńskie. Dawid uczynił tak, jak mu nakazał Pan, i pobił Filistynów aż do Gibeonu aż do Gezer”. (2 Sam 5:22-25)

#### Arka do Jerozolimy

„Dawid ponownie zebrał z Izraela wybranych mężów, w sumie trzydzieści tysięcy. On i wszyscy jego ludzie wyszli z Baali judzkiej, aby sprowadzić stamtąd Arkę Bożą, nazwaną imieniem Pana Zastępów, który zasiada na tronie pomiędzy cherubinami, które są na Arce. Postawili Arkę Bożą na nowym wozie i przywieźli ją z domu Abinadaba, który był na wzgórzu. Uzza i Achio, synowie Abinadaba, prowadzili nowy wóz, na którym znajdowała się Arka Boża, a Achio szedł przed nim. Dawid i cały dom izraelski świętowali z całych sił przed Panem przy pieśniach, harfach, cytrach, tamburynach, sistrumach i cymbałach. Gdy doszli do klepiska Nakona, Uzza wyciągnął rękę i chwycił Arkę Bożą, gdyż woły się potknęły. Pan rozgniewał się na Uzzę z powodu jego lekceważącego czynu; dlatego Bóg go powalił i umarł tam obok Arki Bożej”. (2 Sam 6:1-7)

Komentarz: Uważaj, aby nie zrobić tego, co wydaje się właściwe, zanim dowiesz się, czego pragnie Bóg.

„Wówczas Dawid rozgniewał się, gdyż wybuchł gniew Pana na Uzze i do dziś nazywa się to miejsce Peres Uzza. Dawid bał się tego dnia Pana i pytał: «Jak Arka Pańska może przyjść do mnie?» Nie chciał zabrać Arki Pańskiej, aby być ze sobą w Mieście Dawida. Zamiast tego zaniósł je do domu Obeda-Edoma Gittyty. Arka Pańska pozostawała w domu Obeda-Edoma Gittyty przez trzy miesiące i Pan błogosławił jemu i całemu jego domowi.” (2 Sam 6:8-11)

„Teraz powiedziano królowi Dawidowi: «Pan pobłogosławił domowi Obeda-Edoma i wszystko, co do niego należy, dzięki Arce Bożej». Dawid więc zszedł i z radością sprowadził Arkę Bożą z domu Obeda-Edoma do Miasta Dawidowego. Gdy niosący Arkę Pańską przeszli sześć kroków, złożył w ofierze byka i tuczne cielę. Dawid ubrany w lniany efod tańczył przed Panem ze wszystkich sił, podczas gdy on i cały dom Izraela prowadzili Arkę Pańską przy okrzykach i przy dźwiękach trąb. Gdy Arka Pańska wjeżdżała do Miasta Dawida, Mikal, córka Saula, patrzyła z okna. A gdy ujrzała króla Dawida skaczącego i tańczącego przed Panem, wzgardziła nim w swoim sercu”. (2 Sam 6:12-16)

„Przynieśli Arkę Pańską i ustawili ją na jej miejscu w namiocie, który rozbił dla niej Dawid, i Dawid składał przed Panem ofiary całopalne i ofiary wspólne. Gdy skończył składać ofiary całopalne i wspólne, pobłogosławił lud w imię Pana Wszechmogącego. Następnie dał każdemu z całego tłumu Izraelitów, zarówno mężczyznom, jak i kobietom, po bochenku chleba, daktylach i placku z rodzynkami. I wszyscy rozeszli się do swoich domów.” (2 Sam 6:17-19)

„Kiedy król osiedlił się w swoim pałacu, a Pan dał mu odpoczynek od wszystkich otaczających go wrogów, rzekł do proroka Natana: Oto ja mieszkam w pałacu cedrowym, podczas gdy Arka Boża stoi w namiotach. ... Natan powiedział Dawidowi: „Pan oświadcza ci, że sam Pan ustanowi dla ciebie dom: Gdy twoje dni się skończą i odpoczniesz ze swoimi ojcami, wzbudzę twoje potomstwo, aby było po tobie, które wyjdzie z twojego ciała i utwierdzi jego królestwo. On jest tym, który zbuduje dom dla mojego imienia, a ja utwierdzę tron jego królestwa na wieki. Ja będę jego ojcem, a on moim synem. Gdy uczyni coś złego, ukarzę go różgą ludzką i chłostą zadawaną przez ludzi. Ale moja miłość nigdy nie zostanie mu odebrana, tak jak odebrałem ją Saulowi, którego usunąłem przed wami. Twój dom i Twoje królestwo będą trwać przede Mną na wieki; twój tron będzie utwierdzony na wieki” (2 Sam 7:1-16).

„Natan przekazał Dawidowi wszystkie słowa całego tego objawienia. Wtedy wszedł król Dawid, usiadł przed Panem i rzekł: Kim jestem, Panie Wszechwładny, i jaka jest moja rodzina, że mnie tu przyprowadziłeś? I jakby tego było mało w Twoich oczach, Wszechwładny Panie, mówiłeś także o przyszłości domu Twojego sługi. Czy to jest Twój zwykły sposób postępowania z człowiekiem, Wszechwładny Panie? Co jeszcze Dawid może Ci powiedzieć? Znasz bowiem sługę swego, Wszechwładny Panie. Przez wzgląd na Twoje słowo i zgodnie z Twoją wolą dokonałeś tej wielkiej rzeczy i oznajmiłeś o tym swojemu słudze. Jakże wielki jesteś, Wszechwładny Panie! Nie ma drugiego takiego jak ty i nie ma Boga oprócz ciebie, jak słyszeliśmy na własne uszy. I który jest jak twój lud, Izrael, jedyny naród na ziemi, do którego Bóg wyszedł, aby odkupić siebie jako lud i zyskać sławę oraz dokonywać wielkich i strasznych cudów, wypędzając narody i ich bogów sprzed waszego ludu, którego wykupiłeś z Egiptu? Ustanowiłeś lud swój, Izrael, jako swój na wieki, a Ty, Panie, stałeś się ich Bogiem. A teraz, Panie Boże, dotrzyмай na zawsze obietnicy, którą dałeś odnośnie Twojego sługi i jego domu. Czyn tak, jak obiecałeś, aby twoje imię było wielkie na wieki. Wtedy ludzie powiedzą: «Pan Wszechmogący jest Bogiem nad Izraelem!» I dom twego sługi Dawida będzie utwierdzony przed tobą. Panie Wszechmogący, Boże Izraela, objawiłeś to swojemu słudze, mówiąc: Zbuduję ci dom. Zatem twój sługa znalazł odwagę, aby ofiarować ci tę modlitwę. O Wszechwładny Panie, Ty jesteś Bogiem! Twoje słowa są godne zaufania i obiecałeś te dobra swemu słudze. Teraz zechciej pobłogosławić dom swego sługi, aby trwał na wieki w Twoich oczach; bo Ty, Panie, przemówiłeś i dzięki Twojemu błogosławieństwu dom Twojego sługi będzie błogosławiony na wieki”. (2 Sam 7:17-29)

„Z biegiem czasu Dawid pokonał Filistynów, Moabitów, Hadadezera, króla Soby, i Aramejczyków z Damaszku. Pan dał Dawidowi zwycięstwo, gdziekolwiek się udał. Dawid zabrał łup i poświęcił je Panu. [...] Dawid stał się sławny po powrocie z pobicia osiemnastu tysięcy Edomitów w Dolinie Soli. [...] Dawid panował nad całym Izraelem, czyniąc to, co sprawiedliwe i słuszne dla całego swego ludu”. (2 Sam 8:1-15)

„Dawid zapytał: «Czy jest jeszcze ktoś z domu Saula, komu mógłbym okazać życzliwość ze względu na Jonatana?» Sługa domu Saula, imieniem Ciba, powiedział, że jest jeszcze syn Jonatana; jest kaleką w obu nogach. [...] Kiedy Mefiboszet, syn Jonatana, syna Saula, przyszedł do Dawida, ten pokłonił się, aby oddać mu cześć. Dawid powiedział:

„Nie bój się, bo na pewno okażę ci łaskę ze względu na twojego ojca, Jonatana”. Zwrócę ci całą ziemię, która należała do twojego dziadka Saula, i będziesz zawsze jadł przy moim stole. Mefiboszet pokłonił się i powiedział: Kim jest twój sługa, że tak jak ja zauważyłeś martwego psa? Następnie król wezwał Cibę i oznajmił: „Dałem wnukowi twego pana wszystko, co należało do Saula i jego rodziny”. Ty, twoi synowie i twoi słudzy macie dla niego uprawiać ziemię i przynosić plony, aby zapewnić byt wnukowi twego pana. Mefiboszet, wnuk twego pana, zawsze będzie jadł przy moim stole. Wtedy Siba rzekł do króla: «Twój sługa wykona wszystko, co mój pan, król, rozkaże swemu słudze». Tak więc Mefiboszet jadł przy stole Dawida jak jeden z synów królewskich”. (2 Sam 9:1-11)

#### Grzech Dawida z Batszebą

„Wiosną, gdy królowie wyruszali na wojnę, Dawid wysłał Joaba z ludźmi królewskimi i całym wojskiem izraelskim. Wytepełili Ammonitów i oblegli Rabbę. Ale Dawid pozostał w Jerozolimie. Któregoś wieczoru Dawid wstał z łóżka i przechadzał się po dachu pałacu. Z dachu zobaczył kąpiącą się kobietę. Kobieta była bardzo piękna i Dawid wysłał kogoś, aby się o niej dowiedział. Mężczyzna zapytał: „Czy to nie Batszeba, córka Eliama i żona Uriasza Chetyty?” Wtedy Dawid wysłał posłańców, aby ją odebrali. Przyszła do niego, a on z nią spał. (Oczyściła się ze swojej nieczystości.) Następnie wróciła do domu. Kobieta poczęła i posłała wiadomość do Dawida, mówiąc: «Jestem w ciąży»” (2 Sam 11:1-5).

Komentarz: Długotrwałe spojrzenia o zmysłowej naturze niosą ze sobą pokusę pożądania, a gdy są spełnione, rozpustę.

„Dawid wysłał do Joaba następujące słowo: ‚Poślij do mnie Uriasza Chetytę’. I Joab wysłał go do Dawida. Kiedy Uriasz przyszedł do niego, Dawid zapytał go, jak się czuje Joab, jak się mają żołnierze i jak przebiega wojna. Wtedy Dawid powiedział do Uriasza: Idź do swego domu i umyj sobie nogi. Uriasz opuścił pałac, a za nim wysłano podarunek od króla. Ale Uriasz spał u wejścia do pałacu ze wszystkimi sługami swego pana i nie poszedł do swego domu”. (2 Sam 11:6-9)

„Kiedy żona Uriasza dowiedziała się, że jej mąż nie żyje, opłakiwała go. A gdy czas żałoby dobiegł końca, Dawid sprowadził ją do swego domu, a ona została jego żoną i urodziła mu syna. Ale to, co uczynił Dawid, nie podobało się Panu. Pan posłał Natana do Dawida. Gdy przyszedł do niego, powiedział: W pewnym mieście było dwóch ludzi, jeden bogaty, drugi biedny. Bogaty miał bardzo dużą liczbę owiec i bydła, ale biedny nie miał nic oprócz jednej małej owcy, którą kupił. Wychował je, a ono rosnęło wraz z nim i jego dziećmi. Dzielił się z nim jedzeniem, pił z jego kubka, a nawet spał w jego ramionach. Była dla niego jak córka. Do bogacza przyszedł podróżny, lecz bogacz powstrzymał się od wzięcia jednej ze swoich owiec lub bydła, aby przygotować posiłek dla podróżnego, który do niego przybył. Zamiast tego wziął owcę należącą do biedaka i przygotował ją dla tego, który do niego przyszedł” (2 Sam 11:26-27; 12:1-4).

„Dawid rozgniewał się na tego człowieka i rzekł do Natana: Na życie Pana, człowiek, który to uczynił, zasługuje na śmierć! Musi cztery razy zapłacić za tego baranka, bo coś takiego zrobił i nie miał litości. Wtedy Natan powiedział do Dawida: Ty jesteś tym człowiekiem! Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Namaściłem cię na króla nad Izraelem i wybawiłem cię z ręki Saula. Oddałem ci dom twego pana i żony twego pana w twoje ramiona. Dałem ci dom Izraela i Judy. A gdyby tego wszystkiego było za mało, dałbym Ci jeszcze więcej. Dlaczego wzgardziliście słowem Pana, czyniąc to, co złe w jego oczach? Pobiliście mieczem Uriasza Chetytę i wzięliście jego żonę za swoją. Zabiliście go mieczem Ammonitów. Dlatego teraz miecz nie odejdzie już nigdy od twego domu, ponieważ mną gardziłeś i wzięliście żonę Uriasza Chetyty za swoją.” (2 Sam 12:5-10).

„Wtedy Dawid rzekł do Natana: Zgrzeszyłem przeciwko Panu. Natan odpowiedział: «Pan zabrał twój grzech. Nie umrzesz. Ale ponieważ postępując w ten sposób sprawiliście, że wrogowie Pana okazali całkowitą pogardę, syn, który wam się urodził, umrze. Gdy Natan wrócił do domu, Pan dotknął dziecko, które żona Uriasza urodziła Dawidowi, tak że zachorowało. Dawid błagał Boga o dziecko. Pościł, poszedł do swego domu i nocował na ziemi. ... Dawid zauważył, że jego słudzy szeptali między sobą i zdał sobie sprawę, że dziecko nie żyje. „Czy dziecko nie żyje?” zapytał: „Tak” – odpowiedzieli. Następnie Dawid wstał z ziemi, umył się, nałożył balsam i przebrał się, wszedł do domu Pańskiego i oddał pokłon. i na jego prośbę podali mu jedzenie, i on jadł” (2 Sam 12:13-20)



„Zapytali go słudzy Jego: «Dlaczego tak postępujesz? Dopóki dziecko żyło, pościliście i płakaliście. Teraz, gdy dziecko umarło, wstajecie i jecie!» On odpowiedział: Dopóki dziecko żyło, pościłem i płakałem. Pomyślałem: Kto wie? Niech Pan zlituje się nade mną i pozwoli dziecku żyć. Ale teraz, kiedy on nie żyje, dlaczego mam pościć? Czy mogę go sprowadzić ponownie? Pójdę do niego, ale on do mnie nie wróci. Wtedy Dawid pocieszył swoją żonę Batszebę, poszedł do niej i położył się z nią. Urodziła syna i nazwali go Salomon. Pan go umiłował; a ponieważ Pan go umiłował, posłał przez proroka Natana wiadomość, aby nadać mu imię Jedydiasz”. (2 Sam 12:21-25)

#### Kłopoty w domu Dawida

„Z biegiem czasu Amnon, syn Dawida, zakochał się w Tamar, pięknej siostrze Absaloma, syna Dawida. Amnon popadł w frustrację aż do choroby z powodu swojej siostry Tamar, gdyż była ona dziewicą i wydawało mu się, że nie może jej nic zrobić. Amnon miał przyjaciela, imieniem Jonadab, syn Szimei, brata Dawida. Jonadab był bardzo przebiegłym człowiekiem. Zapytał Amnona: „Dlaczego ty, synu królewski, każdego ranka wyglądasz tak mizernie? Nie powiesz mi?” Amnon mu odpowiedział: Zakochałem się w Tamar, siostrze mojego brata Absaloma. „Idź do łóżka i udawaj, że jesteś chory” – powiedział Jonadab. Gdy twój ojciec przyjdzie do ciebie, powiedz mu: Chciałbym, żeby przyszła moja siostra Tamar i dała mi coś do jedzenia. Niech przygotuje jedzenie na moich oczach, abym mógł ją obserwować, a potem zjem ją z jej ręki. Amnon położył się więc i udawał, że jest chory. Gdy król przyszedł do niego, Amnon rzekł do niego: Chciałbym, żeby moja siostra Tamar przyszła i upiekła na moich oczach jakiś specjalny chleb, abym mógł jeść z jej ręki. Dawid posłał wiadomość do Tamar, która była w pałacu: „Idź do domu twego brata Amnona i przygotuj dla niego coś do jedzenia. Tamar poszła do domu swego brata Amnona, który leżał. Wzięła trochę ciasta, ugniatała je, na jego oczach zrobiła chleb i upiekła. Potem wzięła patelnię i podała mu chleb, ale on nie chciał jeść. „Wyślij stąd wszystkich” – powiedział Amnon. Wszyscy wyszli, a potem ją zgwałcił. (2 Sam 13:1-10)

„Wtedy Amnon znenawidził ją głęboką nienawiścią, zawołał swego osobistego sługę i powiedział: „Zabierzcie stąd tę kobietę i zaryglujcie za nią drzwi”. Położyła rękę na głowie i odeszła, płacząc głośno. [...] Zapytał ją jej brat Absalom: „Czy ten Amnon, twój brat, był z tobą? Bądź teraz cicho, moja siostro; on jest twoim bratem. Nie bierz sobie tego do serca. Tamar mieszkała w domu swego brata Absaloma, kobieta osamotniona. Gdy król Dawid to wszystko usłyszał, wpadł we wściekłość. Absalom nigdy nie powiedział ani słowa Amnonowi, ani dobrego, ani złego; nienawidził Amnona za to, że zhańbił jego siostrę Tamar. Dwa lata później, kiedy ludzie Absaloma zabijają Amnona. Wtedy wstali wszyscy synowie króla, wsiedli na muły i uciekli do Geszur, gdzie pozostał przez trzy lata”. (2 Sam 13:15, 20-23)

„Joab wiedział, że serce króla tęskniło za Absalomem. Joab za pomocą intrygi zaaranżował powrót Absaloma do Jerozolimy przez Dawida. [...] Król rzekł do Joaba: „Dobrze, zrobię to. Idź i sprowadź młodzieńca Absaloma. Joab udał się do Geszur i sprowadził Absaloma z powrotem do Jerozolimy. Ale król powiedział: „Musi iść do swojego domu; nie może widzieć mojej twarzy. Absalom poszedł więc do swego domu i nie widział oblicza króla. Nie było w całym Izraelu człowieka tak chwalonego za swój przystojny wygląd jak Absalom. Od czubka głowy aż do podeszwy jego stopy nie było na nim żadnej skazy”. (2 Sam 14:1-2, 21-25)

#### Spisek Absaloma mający na celu zdobycie tronu Dawida i zostanie królem

„Z biegiem czasu Absalom zaopatrzył się w rydwan i konie oraz w pięćdziesięciu ludzi, którzy biegli przed nim. Wstawał wcześniej i stawał na poboczu drogi prowadzącej do bramy miejskiej. Ilekroć ktoś przychodził ze skargą, którą należy przedstawić królowi w celu rozstrzygnięcia, Absalom wołał do niego: „Z jakiego miasta jesteś?” On odpowiadał: „Twój sługa pochodzi z jednego z pokoleń Izraela”. Wtedy Absalom mówił do niego: «Oto twoje roszczenia są słuszne i słuszne, ale nie ma przedstawiciela króla, który by cię wysłuchał». A Absalom dodał: „Gdybym tylko został mianowany sędzią w tej ziemi!” Wtedy każdy, kto miałby skargę lub sprawę, mógłby do mnie przyjść, a ja dopilnowałbym, aby sprawiedliwość została mu przyznana. A gdy ktoś zbliżał się do niego, aby mu się pokłonić, Absalom wyciągał rękę, chwycił go i całował. Absalom zachował się w ten sposób wobec wszystkich Izraelitów, którzy przychodzili do króla, prosząc o sprawiedliwość, i w ten sposób skradł serca Izraelitów”. (2 Sam 15:1-6)

„Po czterech latach Absalom powiedział do króla: Pozwól mi udać się do Hebronu i wypełnić ślub, który złożyłem Panu. Gdy sługa twój mieszkał w Geszur w Aramie, złożyłem taki ślub: Jeśli Pan zabierze mnie z powrotem do Jerozolimy, będę oddał pokłon Panu w Hebronie. Król mu odpowiedział: «Idź w pokoju». Udał się więc do Hebronu. Następnie

Absalom wysłał tajnych posłańców do wszystkich pokoleń Izraela, aby powiedziec: Gdy tylko usłyszycie dźwięk trąb, mówcie: Absalom jest królem w Hebronie. Absalomowi towarzyszyło dwustu mężów z Jerozolimy. Zostali zaproszeni jako goście i poszli zupełnie niewinnie, nie wiedząc nic o tej sprawie. Kiedy Absalom składał ofiary, posłał także po Achitofela Gilonitę, doradcę Dawida, aby przybył z Gilo, jego rodzinnego miasta. Spisek przybierał na sile, a liczba zwolenników Absaloma stale rosła”. (2 Sam 15:7-12)

„Przyszedł posłaniec i oznajmił Dawidowi: «Serce Izraelitów jest po stronie Absaloma». Wtedy Dawid powiedział do wszystkich swoich urzędników, którzy byli z nim w Jerozolimie: „Przyjdźcie! Musimy uciekać, inaczej nikt z nas nie ucieknie przed Absalomem. Musimy natychmiast wyruszyć, bo inaczej przybędzie szybko, by nas dogonić i sprowadzić na nas ruinę, a miasto podbić mieczem. Król wyruszył, a za nim cały dom; ale zostawił dziesięć nałożnic, aby opiekowały się pałacem. Król wyruszył, a cały lud szedł za nim, a oni zatrzymali się w pewnej odległości. Wszyscy jego ludzie maszerowali obok niego wraz ze wszystkimi Keretytami i Peletytami; a wszystkich sześciuset Gittytów, którzy mu towarzyszyli z Gat, maszerowało przed królem”. (2 Sam 15:13-18)

„Wtedy król rzekł do Cadoka: «Zabierz Arkę Bożą z powrotem do miasta. Jeśli znajdę łaskę w oczach Pana, przyprowadzi mnie z powrotem i pozwoli mi znowu zobaczyć to i swoje mieszkanie. Ale jeśli powie: Nie jestem z ciebie zadowolony, to jestem gotowy; niech uczyni ze mną wszystko, co uzna za dobre. Król rzekł także do kapłana Cadoka: Czyż nie jesteś widzącym? Wróc w pokoju do miasta ze swoim synem Achimaasem i Jonatanem, synem Abiatar. Ty i Abiatar zabierzcie ze sobą dwóch synów. Będę czekać przy brodach na pustyni, aż przyjdzie od ciebie wiadomość z informacją. Zatem Cadok i Abiatar zabrali Arkę Bożą z powrotem do Jerozolimy i tam pozostali. Ale Dawid szedł dalej na Górę Oliwną, płacząc; miał zakrytą głowę i chodził boso. Wszyscy ludzie, którzy byli z nim, także nakrywali głowy i płakali, gdy szli do góry. Teraz powiedziano Dawidowi: ‚Achitofel należy do spiskowców Absaloma’. Dawid modlił się więc: „Panie, zamień radę Achitofela w głupotę”. (2 Sam 15:25-31)

„Kiedy Dawid przybył na szczyt, gdzie ludzie zwykli czcić Boga, wyszedł mu naprzeciw Chuszaj Arkita, jego szata była podarta, a głowę miał prochową. Odpowiedział mu Dawid: Jeśli pójdziesz ze mną, będziesz dla mnie ciężarem. Ale jeśli wrócisz do miasta i powiesz Absalomowi: Będę twoim sługą, królu; W przeszłości byłem sługą twojego ojca, ale teraz będę twoim sługą”, wtedy możesz mi pomóc, udaremniając radę Achitofela. Czyż nie będą tam z tobą kapłani Sadok i Abiatar? Powiedz im wszystko, co usłyszysz w pałacu królewskim. Są tam z nimi dwaj ich synowie, Achimaaz, syn Cadoka, i Jonatan, syn Abiatar. Wyślij je do mnie ze wszystkim, co usłyszysz. Tak więc Chuszaj, przyjaciel Dawida, przybył do Jerozolimy, gdy Absalom wchodził do miasta”. (2 Sam 15:32-37)

„Kiedy Dawid oddalił się kawałek od szczytu, na spotkanie z nim czekał Ciba, zarządca Mefiboszeta. Miał sznur osłów osiodłanych i obciążonych dwieście bochenkami chleba, sto placków rodzynekowych, sto placków figowych i bukłak wina.

Król zapytał wtedy: „Gdzie jest wnuk twojego pana?” Ziba odpowiedział mu: «Przebywa w Jerozolimie, bo myśli: Dziś dom Izraela zwróci mi królestwo mojego dziadka»” (2 Sam 16:1-3).

„Dawid i jego ludzie szli dalej drogą, podczas gdy Szimei szedł po zboczu wzgórza naprzeciw niego, przeklinając po drodze, rzucając w niego kamieniami i zasypując go ziemią. Król i cały towarzyszący mu lud dotarli do celu wyczerpani. Tam odświeżył się. Tymczasem Absalom i wszyscy mężowie izraelscy przybyli do Jerozolimy, a Achitofel był z nim. Wtedy Chuszaj, przyjaciel Dawida, udał się do Absaloma i powiedział mu: Niech żyje król! Niech żyje król! Absalom zapytał Chuszaj: „Czy to jest miłość, którą okazujesz swojemu przyjacielowi?” Dlaczego nie posłaś ze swoim przyjacielem? Chuszaj odpowiedział Absalomowi: Nie, ten wybrany przez Pana, przez ten lud i przez wszystkich mężów izraelskich, ja będę jego i pozostanę z nim. Poza tym, komu mam służyć? Czy nie mam służyć synowi? Jak służyłem twojemu ojcu, tak będę służył tobie. Absalom powiedział do Achitofela: „Daj nam swoją radę”. Co powinniśmy zrobić? Achitofel odpowiedział: Połóż się z nałożnicami swego ojca, które pozostawił, aby opiekowały się pałacem. Wtedy cały Izrael usłyszy, że narobiłeś sobie smrodu w nozdrza swego ojca, a ręce wszystkich, którzy są z tobą, wzmocnią się. Rozbili więc namiot na dachu dla Absaloma, a on spał z nałożnicami swego ojca na oczach całego Izraela”. (2 Sam 16:13-22)

Komentarz: Dokładnie tak, jak przepowiedział Natan.

„W owych dniach rada, jaką dał Achitofel, była jak rada tego, kto pyta Boga. Tak Dawid i Absalom potraktowali wszystkie rady Achitofela. Achitofel powiedział do Absaloma: Wybrałbym dwanaście tysięcy ludzi i wyruszyłbym dziś wieczorem w pogoń za Dawidem. Zaatakowałbym go, gdy jest zmęczony i słaby. Uderzyłbym go strachem, a wtedy cały lud, który z nim był, ucieknie. Powaliłbym tylko króla i sprowadziłbym cały lud z powrotem do ciebie. Śmierć człowieka, którego szukasz, będzie oznaczać powrót wszystkich; wszystkim ludziom nic się nie stanie. Plan ten wydał się Absalomowi i wszystkim starszym Izraela dobry. Ale Absalom powiedział: „Wezwij także Chuszaję Arkitę, abyśmy mogli usłyszeć, co ma do powiedzenia”. Kiedy Chuszaj przyszedł do niego, Absalom powiedział: Achitofel dał taką radę. Czy powinniśmy zrobić to, co on mówi? Jeśli nie, podziel się z nami swoją opinią” (2 Sam 16:23, 17:1-6).

„Chuszaj odpowiedział Absalomowi: «Rada, jaką dał Achitofel, tym razem nie jest dobra. Znasz swojego ojca i jego ludzi; są wojownikami i zaciekłymi jak dzika niedźwiedzica pozbawiona młodych. Poza tym twój ojciec jest doświadczonym wojownikiem; nie spędzi nocy z żołnierzami. Nawet teraz jest ukryty w jaskini lub innym miejscu. Jeśli najpierw zaatakuje twoje wojsko, każdy, kto o tym usłyszy, powie: Wśród żołnierzy, którzy podążają za Absalomem, doszło do rzezi. Wtedy nawet najodważniejszy żołnierz, którego serce jest jak serce lwa, rozplynie się ze strachu, bo cały Izrael wie, że twój ojciec jest wojownikiem, a ci, którzy są z nim, są odważni. Dlatego radzę ci: Niech cały Izrael od Dan aż do Beer-Szeby, tak liczny jak piasek na brzegu morskim, zgromadzi się przy tobie, a ty sam poprowadzisz ich do bitwy. Wtedy zaatakujemy go, gdziekolwiek go spotkamy, i spadniemy na niego, gdy na ziemi opadnie rosa. Ani on, ani żaden z jego ludzi nie pozostanie przy życiu. Jeśli wycofa się do miasta, wtedy cały Izrael przyniesie do tego miasta liny i przeciągniemy je w dół do doliny, tak że nie zostanie już ani kawałka.» (2 Sam 11:7-13).

„Absalom i wszyscy mężowie izraelscy rzekli: Rada Chuszaję Arkity jest lepsza niż rada Achitofela”. Pan bowiem postanowił udaremnić dobrą radę Achitofela, aby sprowadzić nieszczęście na Absaloma. Chuszaj powiedział kapłanom Cadokowi i Abiatarowi: „Achitofel poradził Absalomowi i starszym Izraela, aby postąpili tak a tak, ale ja im poradziłem to i tamto. Teraz wyślij natychmiast wiadomość i powiedz Dawidowi: «Nie marnuj czasu». nocą przy brodach na pustyni; przeprawcie się bez wahania, bo inaczej król i cały lud, który mu towarzyszy, zostaną pochłonięci. Dawid zebrał ludzi, którzy byli z nim, i ustanowił nad nimi dowódców tysięcy i dowódców setek. Dawid wysłał wojska: trzecią część pod dowództwem Joaba, trzecią pod dowództwem brata Joaba, Abiszaję, syna Serui, a trzecią pod dowództwem Ittaja. Gittyta. Król powiedział żołnierzom: „Ja na pewno wyruszę z wami”. Ale mężczyźni powiedzieli: „Nie wolno ci wychodzić; jeśli będziemy zmuszeni do ucieczki, nie będą się o nas troszczyć. Nawet jeśli połowa z nas umrze, nie będzie to dla nich ważne; ale jesteś wart dziesięciu tysięcy”. Byłoby lepiej, gdybyś teraz udzielił nam wsparcia ze strony miasta. [...] Zatem król stanął przy bramie. Armia wyruszyła na pole, aby walczyć z Izraelem, i doszło do bitwy w lesie Efraima. Tam armia izraelska została pokonana przez ludzi Dawida, a straty tego dnia były ogromne – dwadzieścia tysięcy ludzi. Bitwa rozciągnęła się po całej okolicy, a las pochłoniął tego dnia więcej ofiar niż miecz. (2 Sam 17:14-28; 18:1-8)

„A Absalom spotkał ludzi Dawida. Jechał na mule i gdy muł wjechał pod grube gałęzie dużego dębu, głowa Absaloma utknęła w drzewie. Pozostawiono go wiszącego w powietrzu, podczas gdy muł, na którym jechał, jechał dalej. [...] Joab wziął w rękę trzy oszczepy i wbił je w serce Absaloma, gdy Absalom jeszcze żył na dębie. Wzięli Absaloma, wrzucili go do wielkiego dołu w lesie i nasypali na niego wielki stos kamieni. Tymczasem wszyscy Izraelici uciekli do swoich domów. [...] Wtedy Joab powiedział do Kuszyty: „Idź i powiedz królowi, co widziałeś”. Kiedy Kuszyta przybył, powiedział: „Panie mój, królu, posłuchaj dobrej nowiny! Pan dzisiaj cię wybawił od wszystkich, którzy powstali przeciwko tobie. Król zapytał Kuszytę: «Czy młodzieniec Absalom jest bezpieczny?» Kuszyta odpowiedział: «Niech wrogowie mojego pana, króla i wszyscy, którzy powstają, aby cię skrzywdzić, będą podobni do tego młodzieńca»” (2 Sam 18:9-32).

Dawid oplakuje Absaloma

„Król był wstrząśnięty. Wszedł do pokoju nad bramą i zapłakał. Idąc, powiedział: „O mój synu Absalomie! Mój synu, mój synu Absalomie! Gdybym tylko umarł zamiast ciebie, Absalomie, mój synu, mój synu!” Joabowi powiedziano:

„Król płacze i oplakuje Absaloma”. A dla całego wojska zwycięstwo tego dnia zamieniło się w żałobę, gdyż tego dnia żołnierze usłyszeli, jak mówiono: «Król oplakuje swojego syna». W tym dniu wkradli się do miasta mężczyźni, tak jak wkradają się ludzie, którzy wstydzą się uciekać z bitwy. Król zakrył twarz i zawołał głośno: „O mój synu Absalomie! O Absalomie, mój synu, mój synu! Następnie Joab wszedł do domu, do króla i powiedział: Dzisiaj upokorzyłeś wszystkich swoich ludzi, którzy właśnie uratowali życie twoje oraz życie twoich synów i córek, a także życie twoich żon i nałożnic. Kochacie tych, którzy was nienawidzą i nienawidzicie tych, którzy was kochają. Daliście dzisiaj jasno do zrozumienia, że dowódcy i ich ludzie nic dla was nie znaczą. Widzę, że byłbyś zadowolony, gdyby Absalom żył dzisiaj, a my wszyscy umarliśmy. A teraz idź i zachęcaj swoich ludzi. Przysięgam na Pana, że jeśli nie wyjdziecie, do zmroku nie pozostanie z wami żaden człowiek. To będzie dla ciebie gorsze niż wszystkie nieszczęścia, które cię spotkały od młodości aż dotąd. Wstał więc król i usiadł w bramie. Gdy powiedziano im: „Król siedzi w bramie”, wszyscy stanęli przed nim”. (2 Sam 18:32; 19:1-7)

„Tymczasem Izraelici uciekli do swoich domów. We wszystkich pokoleniach Izraela lud spierał się między sobą, mówiąc: Król wybawił nas z rąk naszych wrogów; to on nas wybawił z rąk Filistynów. Ale teraz uciekł z kraju z powodu Absaloma; a Absalom, którego namaściliśmy, aby nad nami panował, zginął w bitwie. Dlaczego więc nic nie mówisz o sprowadzeniu króla? Król Dawid wysłał następującą wiadomość do kapłanów Cadoka i Abiatar: „Zapytajcie starszych Judy: Dlaczego jako ostatni mielibyście sprowadzić króla z powrotem do jego pałacu, skoro to, co mówi się w całym Izraelu, dotarło do króla w jego kwaterze? Jesteście moimi braćmi, moim ciałem i krwią. Dlaczego więc mielibyście jako ostatni sprowadzić króla i powiedzieć Amasie: Czyż nie jesteście moimi ciałami i krwią? Niech Bóg się mną zajmie, choćby było to tak surowe. jeśli odtąd nie będziesz dowódcą mojego wojska w miejsce Joaba. Zdobył serca wszystkich mieszkańców Judy, jak gdyby stanowili jednego człowieka. Posłali więc wiadomość do króla: «Wróć ty i wszyscy twoi ludzie». Potem król wrócił i udał się aż do Jordanu”. (2 Sam 19:8-15)

„Teraz mężowie judzcy przybyli do Gilgal, aby wyjść na spotkanie króla i przeprowadzić go przez Jordan. Szimej, syn Gery, Beniaminita z Bahurim, pospieszył z ludźmi z Judy na spotkanie króla Dawida. Było z nim tysiąc Beniamitów, a także Ciba, zarządca domu Saula, oraz jego piętnastu synów i dwudziestu sług. Pospieżyli nad Jordan, gdzie przebywał król. Przeprawili się przez brod, aby przejąć dom króla i robić, co mu się podoba. Gdy Szimej, syn Gery, przekroczył Jordan, padł na twarz przed królem i rzekł do niego: „Niech mój pan nie uważa mnie za winnego”. Nie pamiętaj, jak twój sługa dopuścił się zła w dniu, w którym mój pan, król, opuścił Jerozolimę. Niech król wyrzuci to z głowy. Bo ja, twój sługa, wiem, że zgrzeszyłem, ale dziś przyszedłem tutaj jako pierwszy z całego domu Józefa, aby zejść na spotkanie mojego pana, króla. Wtedy Abiszaj, syn Serui, powiedział: Czy za to nie należy skazać Szimeja na śmierć? Przeklął pomazańca Pańskiego. Dawid odpowiedział: «Co mamy wspólnego ze mną, synowie Cerui? Dziś staliście się moimi przeciwnikami! Czy dzisiaj w Izraelu ktoś powinien zostać skazany na śmierć? Czyż nie wiem, że dzisiaj jestem królem nad Izraelem? Zatem król powiedział do Szimei: Nie umrzesz. I król obiecał mu to pod przysięgą”. (2 Sam 19:16-23)

„Mefiboszet, wnuk Saula, również udał się na spotkanie króla. Nie zadbał o swoje stopy, nie przyciął wąsów ani nie wyprał ubrań od dnia wyjazdu króla do dnia, w którym bezpiecznie wrócił. Kiedy przyszedł z Jerozolimy na spotkanie króla, król zapytał go: «Dlaczego nie poszedłeś ze mną, Mefiboszecie?» Powiedział: «Panie mój, królu, ponieważ ja, twój sługa, kuleję, powiedziałem: Osiodłał mojego osła i pojedę na nim, abym mógł iść z królem. Ale Ziba, mój sługa, zdradził mnie. I oczernił twojego sługę przed moim panem, królem. Mój pan, król, jest jak anioł Boży; więc rób co ci się podoba. Wszyscy potomkowie mojego dziadka zasługiwali na nic innego, jak tylko na śmierć od mojego pana, króla, ale dałeś swojemu słudze miejsce wśród tych, którzy zasiadali przy twoim stole. Jakie więc mam prawo zwracać się do króla z jeszcze większymi apelacjami? Król mu odpowiedział: «Po co mówić więcej? Rozkazuję tobie i Zibie podzielić pola. Mefiboszet rzekł do króla: «Niech weźmie wszystko, teraz, gdy mój pan, król, bezpiecznie wrócił do domu»” (2 Sam 19:24-30).

„Z Rogelim przybył także Barzillaj Gileadczyk, aby przeprowadzić się z królem przez Jordan i wysłać go stamtąd. Barzillaj był już bardzo starym człowiekiem, miał osiemdziesiąt lat. Utrzymywał króla podczas jego pobytu w Machanaim, był on bowiem człowiekiem bardzo bogatym. Król rzekł do Barzillaja: «Przepraw się ze mną i zostań ze mną w Jerozolimie, a ja ci zapewnię utrzymanie». Ale Barzillaj odpowiedział królowi: Ile jeszcze lat będę żył, abym mógł udać się z królem

do Jerozolimy? Mam teraz osiemdziesiąt lat. Czy potrafię odróżnić, co jest dobre, a co nie? Czy Twój sługa może skosztować tego, co je i pije? Czy nadal słyszę głosy śpiewaków i śpiewaczek? Dlaczego twój sługa miałby być dodatkowym ciężarem dla mojego pana, króla? Twój sługa przeprowi się z królem przez Jordan na niewielką odległość, ale dlaczego król miałby mi w ten sposób wynagradzać? Niech twój sługa wróci, abym mógł umrzeć w moim mieście, przy grobie mojego ojca i mojej matki. Ale oto twój sługa Kimham. Niech przeprowi się z moim panem, królem. Zrób dla niego wszystko, co ci się podoba. Król odpowiedział: Kimham przejdzie ze mną, a ja uczynię z nim wszystko, co ci się podoba. I wszystko, czego ode mnie zażadasz, uczynię dla ciebie. Zatem cały lud przekroczył Jordan, a potem przeprowił się król. Król ucałował Barzillai i udzielił mu błogosławieństwa, a Barzillai wrócił do swojego domu. Gdy król udał się do Gilgal, Kimham przeszedł z nim. Wszystkie wojska judzkie i połowa wojsk izraelskich pochwyciły króla”. (2 Sam 19:31-40)

„Wkrótce wszyscy mężowie izraelscy przystąpili do króla i pytali go: «Dlaczego nasi bracia, mężowie judzcy, ukradli króla i przeprowadzili go wraz z jego domem przez Jordan wraz ze wszystkimi jego ludźmi?» Wszyscy mężowie judzcy odpowiedzieli mężom izraelskim: Zrobiliśmy to, ponieważ król jest z nami blisko spokrewniony. Dlaczego jesteś z tego powodu zły? Czy jedliśmy coś z królewskiego pożywienia? Czy wzięliśmy coś dla siebie? Wtedy odpowiedzieli mężowie izraelscy mężom judzkim: «Mamy dziesięć udziałów w królu; a poza tym mamy wobec Dawida większe roszczenia niż ty. Dlaczego więc traktujecie nas z pogardą? Czy nie byliśmy pierwszymi, którzy mówili o przywróceniu naszego króla? Ale mężowie judzcy zareagowali jeszcze bardziej surowo niż mężowie izraelscy”. (2 Sam 19:41-43)

„I tak się złożyło, że był tam wicherzyciel imieniem Szeba, syn Bicri, Beniaminita. Zatrąbił i zawołał: Nie mamy udziału w Dawidzie ani udziału w synu Jessego! Każdy do swojego namiotu, Izraelu! I tak wszyscy Izraelici opuścili Dawida, aby pójść za Szebą, synem Bicri. Ale mężowie judzcy pozostali przy swoim królu przez całą drogę od Jordanu do Jerozolimy. Wtedy król rzekł do Amasy: Wezwij mężów judzkich, aby w ciągu trzech dni przyszli do mnie i sam tu bądź. Kiedy jednak Amasa poszedł wezwać Judę, zajęło mu to więcej czasu, niż wyznaczył mu król. Dawid rzekł do Abiszaja: Teraz Szeba, syn Bicri, wyrządzi nam więcej zła niż Absalom. Weź ludzi swego pana i ścigaj go, w przeciwnym razie znajdzie ufortyfikowane miasta i ucieknie od nas. Wyruszyli więc ludzie Joaba, Keretyci, Peletyci i wszyscy możni wojownicy pod dowództwem Abiszaja. Wyruszyli z Jerozolimy, aby ścigać Szebę, syna Bicri. Gdy byli przy wielkiej skale w Gibeonie, wyszedł im na spotkanie Amasa. Joab miał na sobie tunikę wojskową, a u jej bioder przewiązany był pas ze sztyletem w pochwie. Gdy zrobił krok do przodu, przedmiot wypadł z pochwy. Joab zapytał Amasę: «Jak się masz, mój bracie?» Następnie Joab ujął Amasę prawą ręką za brodę, aby go pocałować. Amasa nie miał się na baczności przed sztyletem, który trzymał Joab, i Joab wbił mu go w brzuch, a jego wnętrzności wypłynęły na ziemię. Nie będąc ponownie dźgniętym nożem, Amasa zmarł. Wtedy Joab i jego brat Abiszaj ścigali Szebę, syna Bicri”. (2 Sam 20:1-10)

„Jeden z ludzi Joaba stanął obok Amasy i powiedział: „Ktokolwiek sprzyja Joabowi i kto jest po stronie Dawida, niech idzie za Joabem!” Amasa leżał tarzając się we krwi na środku drogi i mężczyzna zobaczył, że tam zatrzymały się wszystkie wojska. Gdy zauważył, że wszyscy, którzy przychodzili do Amasy, zatrzymali się, zaciągnął go z drogi na pole i narzucił na niego szatę. Gdy Amasę usunięto z drogi, wszyscy mężczyźni wyruszyli z Joabem, aby ścigać Szebę, syna Bicri. Szeba przeszła przez wszystkie pokolenia Izraela aż do Abla Bet Maaka i przez całą krainę Berytów, którzy zebrali się i poszli za nim. Nadeszło całe wojsko z Joabem i oblegało Szebę w Abel Bet Maaka. Zbudowali rampę oblężniczą aż do miasta, która przeciwstawiała się zewnętrznym fortyfikacjom. Kiedy walili w mur, żeby go zburzyć, pewna mądra kobieta zawołała z miasta: „Słuchajcie! Słuchać! Powiedz Joabowi, żeby tu przyszedł, żebym mógł z nim porozmawiać. Podeszedł do niej, a ona zapytała: «Czy ty jesteś Joab?» – Jestem – odpowiedział. Powiedziała: „Posłuchaj, co ma do powiedzenia twoja służebnica”. „Słucham” – powiedział. Kontynuowała: „Dawno temu zwykli mawiać: Uzyskaj odpowiedź u Abla i to załatwiło sprawę. Jesteśmy pokojowo nastawionymi i wiernymi Izraelczykami. Próbujecie zniszczyć miasto, które jest matką w Izraelu. Dlaczego chcecie połknąć dziedzictwo Pana?” „Niech to będzie daleko ode mnie!” Joab odpowiedział: „Daleko ode mnie będzie połknięcie i zniszczenie! Tak nie jest. Człowiek imieniem Szeba, syn Bikriego, z gór Efraima, podniósł rękę na króla, na Dawida. Wydajcie tego jednego człowieka, a wycofam się z miasta. Kobieta powiedziała do Joaba: „Jego głowa zostanie ci rzucona ze ściany”. Wtedy kobieta poszła do całego ludu ze swoją mądrą radą, a ci odcięli głowę Szecie, synowi Bicri, i rzucili ją Joabowi. Zatrąbił więc i jego

ludzie rozproszyli się po mieście, każdy wracając do swego domu. I Joab wrócił do króla w Jerozolimie”. (2 Sam 20:11-22)

„Znowu Pan zapłonął gniewem na Izraela i pobudził przeciwko nim Dawida, mówiąc: «Idź i dokonaj spisu Izraela i Judy»” (2 Sam 24:1).

Komentarz: Słowo „podzegał” prawdopodobnie skłania do myślenia, że „on” jest „Panem”. Hebrajskie słowo to *cuwth bez „on”*. W dosłownym tłumaczeniu Younga jest to „przeciwnik”. W 1 Kron. 21:1-2 czytamy: „Szatan powstał przeciwko Izraelowi i nakłonił Dawida, aby przeprowadził spis ludności Izraela”.

„Król rzekł do Joaba i towarzyszących mu dowódców armii: „Idźcie przez wszystkie pokolenia izraelskie od Dan aż do Beer-Szeby i zapiszcie walczących, abym wiedział, ilu ich jest”. Ale Joab odpowiedział królowi: Niech Pan, Bóg twój, pomnoży wojsko stokrotnie i niech to oglądają oczy mojego pana, króla. Ale dlaczego mój pan, król, chce zrobić coś takiego? Jednakże słowo króla nie miało mocy Joaba i dowódców armii; opuścili więc oblicze króla, aby spisać wojowników izraelskich. Po przekroczeniu Jordanu rozbili obóz w pobliżu Aroeru, na południe od miasta w wąwozie, a następnie przeszli przez Gad i dalej do Jazer. Udali się do Gilead i w okolice Tahtim Hodszi, następnie do Dan Jaan i dookoła w kierunku Sydonu. Potem udali się w stronę twierdzy Tyr i wszystkich miast Chiwwitów i Kananejczyków. W końcu udali się do Beer-Szeby na Negebie Judy. A gdy obeszli całą ziemię, po dziewięciu miesiącach i dwudziestu dniach wrócili do Jerozolimy. Joab podał królowi liczbę walczących: W Izraelu było osiemset tysięcy krzepkich mężów, którzy władali mieczem, a w Judzie pięćset tysięcy. Kiedy Dawid policzył walczących, miał wyrzuty sumienia i powiedział do Pana: «Bardzo zgrzeszyłem tym, co uczyniłem. Teraz, Panie, błagam Cię, usuń winę swojego sługi. zrobił bardzo głupią rzecz”. (2 Sam 24:2-10)

Komentarz: Sumienie Dawida zostało dotknięte, a jego stwierdzenie: „Zgrzeszyłem” mocno potwierdza, że Dawid uległ pokusie. Bóg nie kusi, ale szatan nie tylko kusi, ale kłamie.

„Nazajutrz Dawid wstał, zanim Dawid wstał, Pan skierował słowo do proroka Gada, widzącego Dawida: «Idź i powiedz Dawidowi: Tak mówi Pan: Daję ci trzy możliwości. Wybierz jednego z nich, abym go wykonał przeciwko tobie. Gad poszedł więc do Dawida i zapytał go: Czy nastaną na ciebie trzy lata głodu w twojej ziemi? Albo trzy miesiące ucieczki przed wrogami, którzy cię ścigają? Albo trzy dni zarazy w twojej ziemi? A teraz przemyśl to i zdecyduj, jak mam odpowiedzieć temu, który mnie posłał. Dawid rzekł do Gada: «Jestem w wielkim ucisku. Wpadnijmy w ręce Pana, bo wielkie jest Jego miłosierdzie, ale nie pozwól mi wpaść w ręce ludzi». Zatem od owego rana Pan zesłał plagę na Izraela aż do końca wyznaczonego czasu, w wyniku czego zginęło siedemdziesiąt tysięcy ludu od Dan aż do Beer-Szeby. Kiedy anioł wyciągnął rękę, aby zniszczyć Jerozolimę, Pan zasmucił się z powodu nieszczęścia i powiedział do anioła, który nękał lud: „Dość! Cofnij rękę. Anioł Pański był wówczas na klepisku Arauny Jebusyty”. (2 Sam 24:11-16)

„Widząc Dawida anioła uderzającego w lud, rzekł do Pana: «To ja zgrzeszyłem i uczyniłem zło». To są tylko owce. Co oni zrobili? Niech Twoja ręka spadnie na mnie i moją rodzinę. W tym dniu Gad poszedł do Dawida i rzekł do niego: Wyjdź i zbuduj ołtarz Panu na klepisku Arauny Jebusyty. Wyruszył więc Dawid, jak Pan nakazał przez Gada. Gdy Arauna spojrział i ujrzał króla i jego ludzi zbliżających się do niego, wyszedł i oddał pokłon królowi twarzą do ziemi. Arauna zapytał: „Dlaczego pan mój, król, przybył do swego sługi?” „Aby kupić twoje klepisko” – odpowiedział Dawid – „żebym mógł zbudować ołtarz Panu, aby ustała plaga nękająca lud”. Arauna rzekł do Dawida: Niech mój pan, król, weźmie, co mu się podoba, i złoży to w ofierze. Oto woły na całopalenie, a tu sanie do młócenia i jarzma wołów na drewno.” I rzekł do niego Arauna: «Niech cię przyjmie Pan, Bóg twój». Ale król odpowiedział: „Nie, nalegam, żeby ci za to zapłacić”. Nie będę składał Panu, Bogu mojemu, całopaleń, które nic mnie nie kosztują. Dawid kupił więc klepisko i woły i zapłacił za nie pięćdziesiąt syklów srebra. Dawid zbudował tam ołtarz Panu i składał ofiary całopalne oraz ofiary wspólne. Wtedy Pan wysłuchał modlitwę za ziemię i ustała plaga nękająca Izraela”. (2 Sam 24:17-25)

## 1 KRÓLE

„Kiedy król Dawid się zestarzał i był już w podeszłym wieku, Adoniasz wystąpił naprzód i powiedział: „Będę królem”. Przygotował więc rydwany i konie, a przed nim biegło pięćdziesięciu ludzi. (Jego ojciec nigdy mu nie przeszkadzał i nie pytał: „Dlaczego postępujesz tak, jak postępujesz?”). Adoniasz naradził się z kapłanem Joabem i Abiatarem, a oni udzielili mu wsparcia. Ale kapłan Sadok, Benajasz, syn Jojady, prorok Natan, Szimei i Rei oraz specjalna straż Dawida nie przyłączyli się do Adoniasza, lecz nie zaprosili proroka Natana ani jego brata Salomona”. (1 Królów 1:1, 6-10)

„Wtedy Natan zapytał Batszebę, matkę Salomona: «Czy nie słyszałaś, że Adoniasz został królem bez wiedzy naszego pana, Dawida?» [...] Batszeba poszła więc do sędziwego króla i rzekła do niego: „Panie mój, sam mi przysiągłeś: Salomon, syn twój, będzie królem po mnie i on zasiądzie na moim tronie”. Ale teraz Adoniasz został królem. Panie mój, królu, oczy całego Izraela są zwrócone na ciebie, aby uczyć się od ciebie, który zasiądziesz na tronie. W przeciwnym razie, gdy tylko mój pan, król, zostanie pochowany wraz ze swoimi ojcami, ja i mój syn Salomon będziemy traktowani jak przestępcy. Gdy ona jeszcze rozmawiała z królem, przybył prorok Natan i zapytał: Czy ty, mój panie, królu, oznajmiłeś, że Adoniasz będzie królem po tobie i że on zasiądzie na twoim tronie? Ale ja, twój sługa i Sadok kapłan i Benajasz, syn Jojady, i twój sługa Salomon, których nie zaprosili. Czy to coś uczynił, mój pan, król, nie powiadomiwszy swoich sług, kto ma po nim zasiadać na tronie mojego pana, króla? (1 Królów 1:11, 15-27)

„Rzekł król Dawid: «Wezwijcie kapłana Cadoka, proroka Natana i Benajasz, syna Jehojady». Gdy przyszli przed króla, rzekł do nich: „Weźcie ze sobą sługi waszego pana i posadźcie syna mojego, Salomona na moim mule, i zabierzcie go do Gichonu. Tam kapłan Sadok i prorok Natan namaścili go na króla nad Izraelem. Dmijcie w trąbę i krzyczcie: Niech żyje król Salomon! Potem pójdziesz z nim, a on przyjdzie, zasiądzie na moim tronie i będzie królował zamiast mnie. Ustanowiłem go władcą nad Izraelem i Judą. Zabrzmiały trąby i cały lud krzychał: „Niech żyje król Salomon!” (1 Król. 1:32-35)

„Gdy Adoniasz i wszyscy goście kończyli ucztę, Joab zapytał: «Co oznacza ten cały hałas w mieście?» Jonatan odpowiedział: «Nasz pan, król Dawid, uczynił Salomona królem». [...] Na to wszyscy goście Adoniasza wstali z przerażenia i rozproszyli się. Ale Adoniasz w obawie przed Salomonem poszedł i chwycił się rogów ołtarza. Wtedy powiedziano Salomonowi: „Adoniasz boi się króla Salomona i trzyma się rogów ołtarza i mówi: Niech mi dzisiaj król Salomon przysięgnie, że nie zabije swego sługi mieczem. Salomon odpowiedział: Jeśli okaże się człowiekiem godnym, włos z głowy nie spadnie mu na ziemię, lecz jeśli okaże się, że jest w nim coś złego, umrze. Wtedy król Salomon posłał ludzi, którzy sprowadzili go od ołtarza. Adoniasz przyszedł i oddał pokłon królowi Salomonowi, a Salomon powiedział: „Idź do swojego domu”. (1 Królów 1:41, 49-53)

„Dawid dał rozkaz Salomonowi. Bądź więc mocny, okaż się mężem i przestrzegaj tego, czego żąda Pan, Bóg twój. Chodź jego drogami i przestrzegaj jego praw i przykazań, jego praw i nakazów, jak napisano w Prawie Mojżesza, aby ci się powodziło w wszystko, co czynicie i gdziekolwiek pójdziecie, i aby Pan dotrzymał danej mi obietnicy: Jeśli potomstwo wasze będzie czuwało nad tym, jak żyją i całym sercem i duszą będą wiernie przede mną chodzić, nie zabraknie wam nigdy mężczyzny na tron Izraela. Teraz sam wiesz, co mi zrobił Joab. Postępuj z nim według swojej mądrości, ale nie pozwól, aby jego siwa głowa w spokoju zstąpiła do grobu. Ale okaż dobroć synom Barzillaja z Gileadu i niech będą wśród tych, którzy jedzą przy twoim stole. Stali przy mnie, gdy uciekałem przed twoim bratem Absalomem. Pamiętaj Shimei, który rzucił na mnie gorzkie przekleństwa. Jesteś człowiekiem mądrym; będziesz wiedział co z nim zrobić. Sprowadź jego siwą głowę do grobu we krwi. Potem Dawid spoczął ze swoimi ojcami i został pochowany w Mieście Dawida. Panował nad Izraelem czterdzieści lat, siedem lat w Hebronie i trzydzieści trzy lata w Jerozolimie”. (1 Król. 2:2-11)

„Salomon usunął Abiatarę z kapłaństwa Pańskiego, wypełniając słowo, które Pan wypowiedział w Szilo o domu Heliego. [...] Jednakże lud nadal składał ofiary na wyżynach, ponieważ nie zbudowano jeszcze świątyni dla Imienia Pańskiego. (początkowo) Salomon okazał swą miłość do Pana, postępując według ustaw swego ojca Dawida, z tym wyjątkiem, że składał ofiary i palił kadzidło na wyżynach”. (1 Królów 2:27; 3:2-3)

„Król udał się do Gibeonu, aby złożyć ofiary, tam Pan ukazał się Salomonowi w nocy we śnie i rzekł Bóg: «Proś, o cokolwiek chcesz, abym ci dał». Salomon odpowiedział: «Okazałeś wielką życzliwość wobec sługa twój, ojciec mój

Dawid, ponieważ był Tobie wierny i sprawiedliwy, i prawego serca. Kontynuowałeś dla niego tę wielką życzliwość i dałeś mu syna, który zasiada na jego tronie właśnie dzisiaj. [...] Daj więc swemu słudze rozeznające serce, aby rządził twoim ludem i odróżniał dobro od zła. Bo kto jest w stanie rządzić tym waszym wielkim ludem? Pan był zadowolony, więc powiedział: Ponieważ prosiłeś o to, a nie o długie życie lub bogactwo dla siebie i nie prosiłeś o śmierć swoich wrogów, ale o rozeznanie w wymierzaniu sprawiedliwości, uczynię to, o co prosiłeś. Dam wam serce mądre i rozeznające, aby nigdy nie było i nie będzie nikogo takiego jak ty. Co więcej, dam ci to, o co nie prosiłeś – zarówno bogactwa, jak i zaszczyty – abyś za życia nie miał sobie równych wśród królów. A jeśli będziesz postępował moimi drogami i przestrzegał moich ustaw i przykazań, jak Dawid, twój ojciec, dam ci długie życie. Potem Salomon się obudził i zdał sobie sprawę, że to był sen”. (1 Królów 3:4, 6, 9-15)

„Bóg dał Salomonowi mądrość i bardzo wielką wnikliwość oraz rozległość zrozumienia tak niezmierną jak piasek na brzegu morza. Mądrość Salomona była większa niż mądrość wszystkich ludzi Wschodu i większa niż cała mądrość Egiptu. [...] Przyszli ludzie ze wszystkich narodów, aby słuchać mądrości Salomona, wysłanej przez wszystkich królów świata, którzy słyszeli o jego mądrości”. (1 Królów 4:29, 34)

„Gdy Hiram, król Tyru, usłyszał, że Salomon został namaszczonej na króla, wysłał swoich posłów do Salomona, ponieważ zawsze utrzymywał przyjazne stosunki z Dawidem”. [...] Salomon powiedział Hiramowi, królowi Tyru, „Zamierzam zatem zbudować świątynię dla imienia Pana, mojego Boga”. [...] Kiedy Hiram usłyszał przesłanie Salomona, bardzo się ucieszył i powiedział: „Chwała niech będzie dzisiaj Panu, bo dał Dawidowi mądrego syna, aby rządził tym wielkim narodem”. Hiram wysłał wiadomość do Salomona: „Otrzymałem wiadomość, którą mi wysłałeś, i zrobię wszystko, czego zapragniesz, dostarczając kłody cedrowe i sosnowe. [...] W ten sposób Hiram zaopatrywał Salomona we wszystkie kłody cedrowe i sosnowe, jakich potrzebował, i Salomon dał Hiramowi dwadzieścia tysięcy korników pszenicy na pożywienie dla jego domu oraz dwadzieścia tysięcy kąpieli tłoczonej oliwy z oliwek. Salomon w dalszym ciągu czynił to dla Hiramusa rok po roku. Pan dał Salomonowi mądrość, tak jak mu obiecał. Między Hiramem a Salomonem panowały pokojowe stosunki i obaj zawarli traktat”. (1 Królów 5:1, 5, 7-8, 10-12)

„Słowo Pana doszło do Salomona: «Jeśli chodzi o tę świątynię, którą budujesz, jeśli będziesz postępował zgodnie z moimi postanowieniami, będziesz wykonywał moje przepisy, przestrzegał wszystkich moich przykazań i przestrzegał ich, spełnię przez ciebie obietnicę, którą dałem Dawidowi, twojemu ojciec. I będę mieszkał wśród Izraelitów i nie opuszczę mojego ludu, Izraela.” (1 Królów 6:11-13)

„W wewnętrznej świątyni wykonał parę cherubinów z drzewa oliwnego, każdy o wysokości dziesięciu łokci (sześcienny = 18 cali). [...] Umieścił cherubinów w najgłębszym pomieszczeniu świątyni, z rozpostartymi skrzydłami. Skrzydło jednego cheruba dotknęło jednej ściany, podczas gdy skrzydło drugiego dotknęło drugiej ściany, a ich skrzydła zetknęły się ze sobą na środku pokoju. Pokrył cherubiny złotem”. (1 Królów 6:23, 27-28)

„Jednak Salomonowi ukończenie budowy pałacu zajęło trzynaście lat. Zbudował Pałac w Lesie Libańskim, długi na sto łokci, szeroki na pięćdziesiąt i wysoki na trzydzieści, z czterema rzędami kolumn cedrowych podtrzymujących przycięte belki cedrowe. Pokryty był cedrem ponad belkami opartymi na kolumnach – czterdzieści pięć belek, po piętnaście w rzędzie. Okna umieszczono wysoko, po trzy sztuki, naprzeciwko siebie. Wszystkie drzwi miały prostokątne futryny; znajdowali się w przedniej części w zestawach po trzy sztuki, naprzeciw siebie. (1 Król. 7:1-5)

Komentarz: Salomon zbudował najwspanialsze rzeczy:

- Sala Sprawiedliwości, gdzie miał sędzić.
- wspaniały pałac dla swojej żony, córki faraona
- dla Świątyni on
  - odlałem dwa słupy z brązu, każdy wysoki na osiemnaście łokci i okrągły na dwanaście łokci,
  - dwa kapitele z brązu na szczytach filarów i sieć przeplatających się łańcuchów,
  - Morze odlewanego metalu, które stało na dwunastu bykach
  - dziesięć ruchomych stojaków z brązu, każdy stojak miał boczne panele z lwami, bykami i cherubinami oraz wieloma ozdobnymi przedmiotami. (1 Król. 7:15-45)



„Salomon wykonał także całe wyposażenie świątyni Pańskiej: złoty ołtarz, złoty stół, na którym leżał chleb Obecności; świeczniki z czystego złota, złote dekoracje kwiatowe, lampy i szczypcy; złote misy, przycinacze do knotów, kropielnice, naczynia i kadzielnice; oraz złote podstawki na drzwiach najgłębszego pomieszczenia, Miejsca Najświętszego i głównego wejścia do świątyni. Kiedy wszystkie prace w świątyni zostały ukończone, przyniósł rzeczy, które poświęcił jego ojciec Dawid, srebro, złoto i wyposażenie, i złożył to w skarbcach świątyni Pańskiej”. (1 Król. 7:48-51)

„Wtedy król Salomon zwołał do siebie do Jerozolimy starszych Izraela, wszystkich naczelników pokoleń i naczelników rodzin izraelskich, aby sprowadzili Arkę Przymierza Pańskiego z Syjonu, miasta Dawida. Gdy przybyli wszyscy starsi Izraela, kapłani wzięli Arkę i przenieśli ją wraz z Namiotem Spotkania i całym świętym wyposażeniem, które się w nim znajdowało, do świątyni. Król Salomon i całe zgromadzenie Izraela składali w ofierze tak wiele owiec i bydła, że nie dało się ich zarejestrować ani policzyć. Następnie kapłani przenieśli Arkę Przymierza Pańskiego na jej miejsce w wewnętrznym sanktuarium świątyni, w Miejscu Najświętszym, i umieścili ją pod skrzydłami cherubinów. [...] W arce nie było nic oprócz dwóch kamiennych tablic, które umieścił w niej Mojżesz na Horebie, gdzie Pan zawarł przymierze z Izraelitami po ich wyjściu z Egiptu. Gdy kapłani odeszli od Miejsca Najświętszego, obłok napełnił świątynię Pana. Kapłani nie mogli pełnić swojej posługi z powodu obłoku, bo chwała Pana napełniła Jego świątynię. Wtedy Salomon rzekł: «Pan powiedział, że będzie mieszkał w ciemnym obłoku; Rzeczywiście zbudowałem dla was wspaniałą świątynię, miejsce, w którym możecie zamieszkać na zawsze» (1 Królów 8:1, 3-6, 9-13).

Komentarz: Góra Syjon to jedno ze wzgórz tworzących Jerozolimę, które obejmuje górę Moria (Wzgórze Świątynne), Góra Oliwna.

„Salomon stanął przed ołtarzem Pana na oczach całego zgromadzenia Izraela, rozłożył ręce w stronę nieba i powiedział: «Panie, Boże Izraela, nie ma takiego Boga jak Ty na niebie w górze ani na ziemi nisko, którzy dotrzymujecie przymierza miłości ze swoimi sługami, którzy całym sercem podążają waszą drogą. Dotrzymałeś obietnicy danej Twojemu słudze Dawidowi... Niech Twoje oczy będą otwarte na prośbę Twojego sługi i Twojego ludu Izraela, i wysłuchaj ich, gdy będą do Ciebie wołać. Wybrałeś ich bowiem spośród wszystkich narodów świata na swoje dziedzictwo, jak to oznajmiłeś przez swego sługę Mojżesza, gdy Ty, Wszechwładny Panie, wyprowadziłeś naszych ojców z Egiptu.» (1 Król. 8:22-53).

„Gdy Salomon ukończył budowę świątyni Pańskiej i pałacu królewskiego i osiągnął wszystko, czego pragnął, Pan ukazał mu się po raz drugi, tak jak mu się ukazał w Gibeonie. Pan rzekł do niego: „Wysłuchałem modlitwę i błaganie, które zносиłeś przede mną. Poświęciłem tę świątynię, którą zbudowałeś, umieszczając tam moje imię na wieki. Moje oczy i moje serce zawsze tam będą. bo ty, jeśli będziesz postępował przede mną w nieskazitelności serca i prawości, jak postępował Dawid, twój ojciec, i będziesz czynił wszystko, co rozkażę, oraz będziesz przestrzegał moich praw i praw, to utwierdzą twój królewski tron nad Izraelem na zawsze, jak obiecałem, Dawidowi, twojemu ojcu, kiedy Powiedziałem: „Nigdy nie zabraknie ci męża na tronie Izraela”. „Jeśli jednak wy lub wasi synowie odwrócicie się ode mnie i nie będziecie przestrzegać przykazań i praw, które wam wydałem, i pójdziecie służyć obcym bogom i oddawać im cześć, wówczas wytracę Izraela z ziemi, którą im dałem, i odrzucicie tę świątynię, którą poświęciłem mojemu imieniu. Izrael stanie się wówczas synonimem i przedmiotem kpin wśród wszystkich narodów. I chociaż ta świątynia jest obecnie imponująca, wszyscy, którzy ją przejdą, będą przerażeni, będą szydzić i mówić: „Dlaczego Pan uczynił coś takiego tej ziemi i tej świątyni?” Ludzie odpowiedzą: Ponieważ opuścili Pana, Boga swego, który wyprowadził ich ojców z Egiptu, i przyjęli innych bogów, oddając im cześć i służąc im, dlatego Pan sprowadził na nich całe to nieszczęście. 9:1-9)

Komentarz: „Izrael stał się synonimem i obiektem kpin” w roku 70 n.e., kiedy Rzym zniszczył Jerozolimę i Świątynię.

„Jednak król Salomon oprócz córki faraona kochał wiele cudzoziemek — Moabitki, Ammonitki, Edomitki, Sydończyki i Hetytki. Pochodzili z narodów, o których Pan powiedział Izraelitom: Nie wolno wam zawierać z nimi małżeństw mieszanych, bo na pewno zwrócą wasze serca ku swoim bogom. Mimo to Salomon trzymał się ich mocno w miłości. Miał siedemset żon z rodu królewskiego i trzysta nałożnic, a żony jego sprowadziły go na manowce”. (1 Król. 11:1-3)

„Pan rozgniewał się na Salomona, ponieważ jego serce odwróciło się od Pana, Boga Izraela, który mu się dwukrotnie ukazał. Chociaż zabronił Salomonowi podążać za innymi bogami, Salomon nie przestrzegał przykazań Pana. Zatem Pan

rzekł do Salomona: „Skoro takie jest twoje podejście i nie zachowałeś mojego przymierza i moich praw, które ci nakazałem, z całą pewnością wyrwę ci królestwo i dam je komuś z twoich podwładnych. Niemniej jednak ze względu na Dawida, twego ojca, nie uczynię tego za twój życia, ale nie wyrwę mu całego królestwa, ale ze względu na niego dam mu jedno plemię Dawida, mojego sługi, i ze względu na Jerozolimę, którą wybrałem”. (1 Król. 11:9-13)

„Wtedy Pan wzbudził Salomonowi przeciwnika, Hadada Edomitę i Rezonę, syna Eliady. ... Przeciwno królowi zbuntował się także Jeroboam, syn Nebata. Był jednym z urzędników Salomona. Mniej więcej w tym czasie Jeroboam wychodził z Jerozolimy i spotkał go w drodze Achiasz, prorok z Szilo, ubrany w nowy płaszcz. Byli sami na wsi, a Achiasz chwycił nowy płaszcz, który miał na sobie, i podarł go na dwanaście części. Następnie rzekł do Jeroboama: «Weź dziesięć części dla siebie, bo tak mówi Pan, Bóg Izraela: «Patrz, wyrwę królestwo z ręki Salomona i dam ci dziesięć pokoleń. ze względu na moją służbę Dawida i miasto Jerozolimę, które wybrałem spośród wszystkich pokoleń Izraela, będzie miał jedno pokolenie, ponieważ mnie opuścili i czcili Asztorę, boginię Sydończyków, boga Kemosza. Moabitów i Molocha, boga Ammonitów, i nie chodziłem moimi drogami, ani nie czyniłem tego, co jest słuszne w moich oczach, ani nie przestrzegałem moich ustaw i praw, jak Dawid”. (1 Królów 11:14, 29-33)

„A ty (Jeroboam) wezmę cię i będziesz panował nad wszystkim, czego pragnie twoje serce; będziesz królem nad Izraelem. Jeśli będziesz czynił wszystko, co ci rozkażę, i będziesz postępował moimi drogami, i będziesz czynił to, co jest słuszne w moich oczach, przestrzegając moich ustaw i przykazań, jak czynił mój sługa Dawid, będę z tobą. Zbuduję ci dynastię równie trwałą, jak ta, którą zbudowałem dla Dawida, i oddam ci Izrael. Z tego powodu upokorzę potomków Dawida, ale nie na zawsze. Salomon próbował zabić Jeroboama, lecz ten uciekł do Egiptu, do króla Sziszaka, i pozostał tam aż do śmierci Salomona. [...] Salomon panował w Jerozolimie nad całym Izraelem czterdzieści lat. Roboam, jego syn, został po nim królem”. (1 Królów 11:37-40, 42)

„Rechoboam udał się do Sychem, gdyż wszyscy Izraelici udali się tam, aby uczynić go królem. Gdy Jeroboam to usłyszał, wrócił z Egiptu. Posłali więc po Jeroboama, a on i całe zgromadzenie izraelskie udali się do Roboama i powiedzieli mu: „Twój ojciec włożył na nas ciężkie jarzmo, ale teraz złagodź ciężką pracę i ciężkie jarzmo, które na nas włożył, a my będziemy ci służyć. Roboam odpowiedział: «Wyjdź na trzy dni, a potem wróć do mnie». Król Roboam zasięgnął rady starszych, którzy za jego życia służyli jego ojcu Salomonowi. Odpowiedzieli: Jeśli dzisiaj będziesz sługą tego ludu, będziesz im służył i dasz im przychylną odpowiedź, oni zawsze będą twoimi sługami. Roboam jednak odrzucił radę, jaką dali mu starsi, ale skorzystał z rady młodych mężczyzn, z którymi dorastał. [...] Taki obrót wydarzeń pochodził od Pana, aby wypełnić słowo, które Pan wypowiedział do Jeroboama, syna Nebata, za pośrednictwem Achiasza Szilonity”. (1 Królów 12:1-8, 15)

„Gdy cały Izrael zobaczył, że król ich nie słucha, odpowiedzieli królowi: poszli do domu. Ale jeśli chodzi o Izraelitów, którzy mieszkali w miastach judzkich, Roboam nadal sprawował nad nimi władzę. [...] Roboam zebrał sto osiemdziesiąt tysięcy wojowników, aby rozpocząć wojnę z domem Izraela i odzyskać królestwo. Ale do Szemajasza, męża Bożego, doszło takie słowo Boże: „Powiedz Roboamowi i całemu domowi Judy i Beniamina: Tak mówi Pan: Nie wyruszajcie do walki przeciwko naszym braciom, Izraelitom. Idźcie wszyscy do domu, bo to moje dzieło. Usłuchali więc słowa Pana i zgodnie z poleceniem Pana powrócili do domu”. (1 Król. 12:16-24)

„Teraz Jeroboam pomyślał: „Królestwo prawdopodobnie powróci teraz do domu Dawida. Jeżeli ci ludzie pójdą składać ofiary do świątyni Pańskiej w Jerozolimie, ponownie zwrócą się ku swemu panu, Roboamowi, królowi Judy. Zabiją mnie i wrócą do króla Roboama. Dlatego stworzył dwa złote cielce. Do ludu rzekł: «To zbyt wiele dla was, abyście szli do Jerozolimy. Oto twoi bogowie, Izraelu, którzy cię wyprowadzili z Egiptu. Jednego założył w Betel, a drugiego w Dan. [...] Następnie zbudował świątynie na wyżynach i spośród najróżniejszych wyznaczył kapłanów oraz składał ofiary na ołtarzu, który zbudował w Betel. Wkrótce mąż Boży przybył z Judy do Betel, gdy Jeroboam stał przy ołtarzu, aby złożyć ofiarę. Wołał przeciwko ołtarzowi na słowo Pana: «Ołtarzu, ołtarzu! Tak mówi Pan: W domu Dawida urodzi się syn imieniem Jozjasz. Złoży na tobie ofiary kapłanów z wyżyn, którzy teraz składają tu ofiary, a kości ludzkie zostaną na tobie spalone. Oto znak, który oznajmił Pan: Ołtarz pęknie i popiół będzie na nim rozsypany. Gdy król Jeroboam to usłyszał, wyciągnął rękę znad ołtarza i powiedział: „Chwyćcie go!” Ale ręka, którą wyciągnął w stronę mężczyzny, skurczyła się tak, że nie mógł jej cofnąć. Rozłupano też ołtarz i rozsypano jego popiół, zgodnie ze znakiem danym przez

męża Bożego słowem Pana. Wtedy król rzekł do męża Bożego: Wstawiaj się u Pana, Boga swego, i módl się za mną, aby moja ręka wróciła do zdrowia. Zatem mąż Boży wstał się za Panem, a ręka króla została przywrócona i stała się taka, jak była wcześniej. Król rzekł do męża Bożego: Wróc ze mną do domu i zjedz coś, a dam ci podarunek. Ale mąż Boży odpowiedział królowi: Nawet gdybyś mi dał połowę swego majątku, nie poszedłbym z tobą ani nie jadłbym tutaj chleba ani nie pił wody. Albowiem nakazano mi na podstawie słowa Pańskiego: Nie wolno ci jeść chleba ani pić wody, ani wracać drogą, którą przyszedłeś. Poszedł więc inną drogą i nie wrócił tą samą drogą, którą przyszedł do Betel”. (1 Król. 12:26-13:10)

„A w Betel mieszkał pewien stary prorok, którego synowie przyszedli i opowiedzieli mu o wszystkim, co uczynił tam mąż Boży owego dnia. Powiedzieli także swemu ojcu to, co powiedział królowi. Ojciec ich zapytał: „Którędy poszedł?” A jego synowie pokazali mu, jaką drogę wybrał mąż Boży z Judy. Powiedział więc do swoich synów: Osiedłajcie mi osła. A gdy osiedłali mu osła, wsiadł na niego i pojechał za mężem Bożym. Znalazł go siedzącego pod dębem i zapytał: «Czy jesteś mężem Bożym, który przyszedł z Judy?» „Jestem” – odpowiedział. Prorok mu odpowiedział: „Chodź ze mną do domu i jedź”. Mąż Boży powiedział: Nie mogę zawrócić i pójść z wami ani nie mogę jeść z wami chleba ani pić wody w tym miejscu. Słowo Pana powiedziało mi: Nie wolno wam jeść chleba ani pić wody tam albo wróc drogą, którą przyszedłeś. Stary prorok odpowiedział: «Ja także jestem prorokiem, tak jak i ty. I anioł rzekł do mnie na podstawie słowa Pana: Zaprowadź go z powrotem do swojego domu, aby mógł jeść chleb i pić wodę». (Ale on go okłamał.) Zatem wrócił się z nim mąż Boży, jadł i pił w jego domu”. (1 Król. 13:11-19)

Komentarz: Oświadczenie Pawła: „Lecz gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił ewangelię inną niż ta, którą wam głosiliśmy, niech będzie potępiony na wieki!” (Galatów)

„Gdy siedzieli przy stole, doszło słowo Pana do starego proroka, który go sprowadził. Wołał do męża Bożego, który przybył z Judy: Tak mówi Pan: Sprzeciwiłeś się słowu Pana i nie zachowałeś przykazania, które ci dał Pan, Bóg twój. Wróciłeś i jadłeś chleb i piłeś wodę w miejscu, w którym ci zakazano jeść i pić. Dlatego twoje ciało nie zostanie pochowane w grobie twoich ojców. Gdy mąż Boży skończył jeść i pić, prorok, który go sprowadził z powrotem, osiedł mu osła. Gdy szedł w drodze, spotkał go lew na drodze i zabił go, a ciało jego zostało rzucone na drogę, a obok niego stał osioł i lew. Niektórzy ludzie, którzy przechodzili, zobaczyli porzucone tam ciało i lwa stojącego obok ciała, poszli i opowiedzieli o tym w mieście, w którym mieszkał stary prorok. Gdy usłyszał o tym prorok, który go sprowadził z podróży, powiedział: «To mąż Boży przeciwstawił się słowu Pana». Wydał go Pan lwowi, który go poturbował i zabił, jak go przestrzegł słowo Pana. Prorok powiedział do swoich synów: „Osiedłaj mi osła”, a oni tak uczynili. Potem wyszedł i znalazł ciało rzucone na drogę, a obok niego stał osioł i lew. Lew nie zjadł ciała ani nie potknął się osła. Zatem prorok wziął ciało męża Bożego, położył je na osle i przywiózł do swego miasta, aby go opłakiwać i pochować. Potem położył ciało w swoim grobie, a oni opłakiwali go i mówili: „O, mój bracie!” (1 Król. 14:20-30)

Komentarz: Bóg pragnie posłuszeństwa.

„Nawet po tym Jeroboam nie zmienił swego złego postępowania (nie pokutował). [...] Achiasz powiedział, że uczyniłeś więcej zła niż wszyscy, którzy żyli przed tobą. Uczyniłeś sobie innych bogów, bożki z metalu; pobudziłeś mnie do gniewu i odepchnąłeś mnie za plecy. „Z tego powodu sprowadzę nieszczęście na dom Jeroboama. Wytepię Jeroboama każdego mężczyznę w Izraelu, niewolnika i wolnego. Spalę dom Jeroboama, jak pali się łąjno, aż wszystko zniknie. Psy będą jeść tych, którzy umrą w mieście, należących do Jeroboama, a ptaki powietrzne będą żerować na tych, którzy umrą na wsi. Pan przemówił!” (1 Królów 14:33, 15:9-11)

„Juda czyniła zło w oczach Pana. Postawili sobie też wyżyny, święte kamienie i pale aszery na każdym wysokim wzgórzu i pod każdym rozłożystym drzewem. W kraju żyły nawet męskie prostytutki świątynne; lud dopuszczający się wszelkich obrzydliwych praktyk narodów, które Pan wypędził przed Izraelitami. ... Szizak, król Egiptu, zaatakował Jerozolimę. Wyniósł skarby świątyni Pańskiej. [...] Roboam umarł i został pochowany w Mieście Dawida”. (1 Królów 14:22-26, 31)

„Abiasz został królem Judy i panował w Jerozolimie trzy lata. Asa został królem Judy i panował w Jerozolimie czterdzieści jeden lat. [...] Asa uczynił to, co było słuszne w oczach Pana, tak jak uczynił jego ojciec Dawid. Wypędził

z kraju prostytutki świątynne i pozbył się wszystkich bożków, które stworzyli jego ojcowie. Usunął nawet swoją babcię Maakę ze stanowiska królowej matki, ponieważ stworzyła odrażający słup Aszery. Asa ściął ten słup i spalił go w dolinie Cedronu. Chociaż nie usunął wyżyn, serce Asy było całkowicie oddane Panu przez całe życie. Wniósł do świątyni Pańskiej srebro i złoto oraz przedmioty, które poświęcił on i jego ojciec”. (1 Królów 15:1-2, 9, 11-15)

Królowie Izraela od Jeroboama do Achaba. Wszystko to doprowadziło Izrael do grzechu.

- Nadab, syn Jeroboama, został królem. Panował 2 lata. (15:25)
- Baasza zabił Nadaba i został królem. Zabił całą rodzinę Jeroboama. Panował 24 lata. (15:27)
- Ela, jego syn, został po nim królem i panował dwa lata. (15:33)
- Zimri zabił Ełę, panował 7 dni, po czym Omri rozpoczął oblężenie Zimriego, który spalił jego pałac i zmarł. (16:9, 15)
- Omri zbudował miasto, miasto Samaria. Panował 12 lat. (16:21)

„Achab, jego syn, został królem. Uczynił więcej zła w oczach Pana niż którykolwiek z tych, którzy byli przed nim. Nie tylko uważał za błahę popełnienie grzechów Jeroboama, syna Nebata, ale także poślubił Izebel, córkę Etbaala, króla Sydończyków, i zaczął służyć Baalowi i oddawać mu cześć, prowokując do gniewu Pana, Boga Izraela.” (1 Król. 16:30-31)

„Teraz Eliasz Tiszbe powiedział do Achaba: «Jak żyje Pan, Bóg Izraela, któremu służę, w ciągu najbliższych kilku lat nie będzie ani rosy, ani deszczu, chyba że na moje słowo». Wtedy doszło słowo Pana do Eliasza: «Wyjdź stąd, skręć na wschód i ukryj się w wąwozie Kerith, na wschód od Jordanu. Będziesz pić ze strumienia, a ja kazałem krukowi, żeby cię tam karmiły. Uczynił więc to, co mu Pan nakazał. Udał się do wąwozu Kerit, na wschód od Jordanu, i tam pozostał. Kruki przynosiły mu rano chleb i mięso, a wieczorem chleb i mięso, a on pił ze strumienia. Po pewnym czasie potok wysechł, bo na ziemi nie padał deszcz. Wtedy doszło do niego słowo Pana: «Idź natychmiast do Sarepty w Sydonie i tam zostań. Rozkazałem wdowie, która jest w tym miejscu, aby dostarczała wam żywność. Udał się więc do Sarepty. Gdy przyszedł do bramy miejskiej, była tam wdowa i zbierała drewno. Zawołał ją i zapytał: «Przyniosłabyś mi trochę wody w dzbanie, abym się napiła?» Kiedy już miała go odebrać, zawołał: „I przynieś mi, proszę, kawałek chleba”. „Na życie Pana, Boga waszego” – odpowiedziała – „nie mam chleba, tylko garść mąki w dzbanku i trochę oliwy w dzbanie. Zbieram kilka patyków, żeby zabrać je do domu i upiec posiłek dla mnie i mojego syna, abyśmy mogli go zjeść i umrzeć. Eliasz powiedział do niej: „Nie bój się. Idź do domu i zrób, jak powiedziałaś, ale najpierw przygotuj dla mnie mały placek z czego masz i przynieś mi, a potem przygotuj coś dla siebie i dla swego syna. Bo tak mówi Pan, Bóg Izraela: Mąka w dzbanku się nie zużyje, a oliwa w dzbanku nie wyschnie. aż do dnia, w którym Pan ześle deszcz na ziemię.” (1 Królów 17:1-14)

„Po pewnym czasie syn kobiety, właścicielki domu, zachorował. Jego stan był coraz gorszy, aż w końcu przestał oddychać. Powiedziała do Eliasza: «Co masz przeciwko mnie, mężu Boży? Czy przyszedłeś, żeby mi przypomnieć o moim grzechu i zabić mojego syna? „Daj mi swojego syna” – odpowiedział Eliasz. Wziął go z jej ramion, zaniósł do górnego pokoju, gdzie przebywał, i położył go na swoim łóżku. Wtedy zawołał do Pana: «Panie, Boże mój, czy i na tę wdowę, u której mieszkam, sprowadziłeś tragedię, powodując śmierć jej syna?» Potem trzykrotnie rozciągnął się na chłopcu i wołał do Pana: «Panie, Boże mój, niech życie tego chłopca wróci do niego!» Pan wysłuchał krzyku Eliasza i życie chłopca wróciło do niego i żył. Eliasz wziął dziecko na ręce i zaniósł je z pokoju do domu. Oddał go jego matce i powiedział: «Oto twój syn żyje!» Wtedy kobieta powiedziała do Eliasza: «Teraz wiem, że jesteś mężem Bożym i że słowo Pana z twoich ust jest prawdą»” (1 Królów 17:17-24).

„Słowo Pana doszło do Eliasza: «Idź i stań przed Achabem, a ja ześle deszcz na ziemię». Eliasz poszedł więc, aby stawić się Achabowi. [...] Kiedy zobaczył Eliasza, rzekł do niego: „Czy to ty, sprawiasz nieszczęście w Izraelu?” „Nie sprawiałem kłopotów Izraelowi” – odpowiedział Eliasz. – Ale ty i rodzina twojego ojca tak. Porzuciliście przykazania Pana i poszliście za Baalami. Zwołajcie teraz ludzi z całego Izraela, aby spotkali się ze mną na górze Karmel. I przyprowadźcie czterystu pięćdziesięciu proroków Baala i czterystu proroków Aszery, którzy jedzą u stołu Izebel. Achab rozesłał więc wiadomość po całym Izraelu i zgromadził proroków na górze Karmel. Eliasz poszedł przed lud i

powiedział: „Jak długo będziecie się wahać między dwoma opiniami? Jeśli Pan jest Bogiem, naśladowajcie Go; ale jeśli Baal jest Bogiem, idźcie za nim.” Ale lud nic nie powiedział. (1 Królów 18:1-2; 17-21)

Komentarz: Wybrali milcząc.

„Wtedy Eliasz rzekł do nich: „Jestem jedynym, który pozostał z proroków Pańskich, lecz Baal ma czterystu pięćdziesięciu proroków. Zdobądź dla nas dwa byki. Niech sobie wybiorą jednego, niech pokroją na kawałki i położą na drwach, ale nie podpalają. Przygotuję drugiego byka i położę go na drwach, ale nie podpalę go. Wtedy będziesz wzywał imienia swego boga, a ja będę wzywał imienia Pana. Bóg, który odpowiada ogniem, jest Bogiem. Wtedy cały lud powiedział: „To, co mówisz, jest dobre”. (1 Król. 18:22-24)

„Więc wzięli danego im byka i przygotowali go. Potem wzywali imienia Baala od rana do południa. „O Baalu, odpowiedz nam!” oni krzyczeli. Ale nie było odpowiedzi; nikt nie odpowiedział. W południe Eliasz zaczął im drwić. „Krzycz głośniej!” powiedział. — Z pewnością jest bogiem! Być może jest głęboko zamyślony, zajęty lub podróżuje. Może śpi i trzeba go obudzić. Krzyczeli więc głośniej i cięli się mieczami i włóczniami, jak to mieli w zwyczaju, aż popłynęła im krew. Minęło południe, a oni kontynuowali swoje gorączkowe prorokowanie aż do wieczornej ofiary. Ale nie było żadnej odpowiedzi, nikt nie odpowiedział, nikt nie zwrócił uwagi. Wtedy Eliasz naprawił ołtarz Pański, który był w ruinie. Wziął dwanaście kamieni, po jednym dla każdego pokolenia, i zbudował ołtarz w imieniu Pana, wykopał wokół niego duży rów, ułożył drewno, pociął byka na kawałki i położył go na drwach. Wtedy rzekł do nich: «Napełnijcie cztery duże dzbany wodą i wylewajcie ją na ofiarę i na drwa. Czynili tak trzy razy, aż woda spłynęła wokół ołtarza i napełniła rów. W czasie składania ofiary prorok Eliasz wystąpił naprzód i modlił się: „Panie, Boże Abrahama, Izaaka i Izraela, niech dzisiaj będzie wiadome, że Ty jesteś Bogiem w Izraelu, a ja jestem Twoim sługą i uczyniłem to wszystko na Twój rozkaz. Odpowiedz mi, Panie, odpowiedz mi, aby ten lud poznał, że Ty, Panie, jesteś Bogiem i że na nowo odwracasz ich serca. Wtedy spadł ogień Pana i spalił ofiarę, drewno, kamienie i ziemię, a także polizał wodę w rowie. Gdy cały lud to zobaczył, upadł na twarz i zawołał: «Pan jest Bogiem! Pan jest Bogiem!» (1 Król. 18:26-39)

„Wtedy Eliasz rozkazał im: «Chwytajcie proroków Baala. Nie pozwól nikomu uciec! Schwytali ich i tam zamordowali. Wtedy Eliasz rzekł do Achaba: Idź, jedz i pij, bo słyhać ulewę. Achab poszedł jeść i pić, lecz Eliasz wspiął się na szczyt Karmelu, pochylił się nad ziemią i włożył twarz między kolana. „Idź i spójrz w stronę morza” – powiedział swojemu słudze. Podszedł i zobaczył. Nic tam nie ma” – powiedział. Eliasz siedem razy mówił: „Wracaj”. Za siódmym razem sługa doniósł: «Obłok mały jak dłoń ludzka podnosi się z morza». Eliasz powiedział: „Idź i powiedz Achabowi: «Zapnij swój rydwan i jedź, zanim zatrzyma cię deszcz». Tymczasem niebo pociemniało od chmur, zerwał się wiatr, spadł ulewny deszcz i Achab odjechał do Jezreel. Moc Pana spadła na Eliasza i zakładając płaszcz za pas, biegł całą drogę przed Achabem. do Jizreel”. (1 Król. 18:40-46)

„Achab opowiedział Izebel o wszystkim, czego dokonał Eliasz i jak zabił mieczem wszystkich proroków. Izebel wysłała posłańca do Eliasza, aby mu powiedzieć: „Niech bogowie mnie potraktują, nawet jeśli będzie to bardzo surowe, jeśli jutro o tej porze nie uczynię twojego życia tak, jak życie jednego z nich”. (1 Król. 19:1-2)

„Eliasz przestraszył się i uciekł, ratując życie. Gdy przybył do Beer-Szeby w Judzie, zostawił tam swego sługę, a sam udał się na jeden dzień drogi na pustynię. Podszedł do miotły, usiadł pod nią i modlił się o śmierć. „Mam dość, Panie” – powiedział. „Odbierz moje życie; Nie jestem lepszy od moich przodków. Potem położył się pod drzewem i zasnął. Nagle anioł dotknął go i powiedział: „Wstań i jedz”. Rozejrzał się, a przy jego głowie leżał placek chleba pieczony na rozżarzonych węglach i dzban wody. Zjadł i wypił, po czym ponownie się położył. Anioł Pański powrócił po raz drugi, dotknął go i powiedział: Wstań i jedz, bo droga jest dla ciebie zbyt długa. Wstał więc, jadł i pił. Wzmocniony tym pokarmem, podróżował czterdzieści dni i czterdzieści nocy, aż dotarł do Horebu, góry Bożej. Tam wszedł do jaskini i spędził noc”. (1 Królów 19:3-9) Pan zapewnia.

„Doszło do niego słowo Pana: «Co tu robisz, Eliaszu?» Pan powiedział: Wyjdź i stań na górze przed Panem, bo Pan będzie przechodził. Wielki i potężny wiatr rozdarł góry – Boga nie było, potem trzęsienie ziemi – Boga nie było, nie było go w ogniu. Potem rozległ się delikatny szept, który znów do niego powiedział: „Co tu robisz, Eliaszu?”

Odpowiedział: «Byłem bardzo gorliwy dla Pana Boga Wszechmogącego. Izraelici odrzucili Twoje przymierze, zburzyli Twoje ołtarze i zabili Twoich proroków mieczem. Zostałem tylko ja, a teraz próbują mnie zabić. Pan mu odpowiedział: Wróc drogą, którą przyszedłeś, i udaj się na pustynię Damaszku. Gdy tam dotrzesz, namaść Chazaela na króla nad Aramem. Namaść także Jehu, syna Nimsziego, na króla nad Izraelem i namaść Elizeusza, syna Szafata, na następcę ciebie jako proroka. Jehu zabije każdego, kto ujdzie przed mieczem Chazaela, a Elizeusz zabije każdego, kto umknie mieczowi Jehu. Jednak rezerwuję w Izraelu siedem tysięcy – wszystkich, których kolana nie ugięły się przed Baalem i wszystkich, których usta go nie całowały». (1 Król. 19:10-18)

Komentarz: Strach i użalanie się nad sobą powodują wiele problemów fizycznych i duchowych!!!

„Wtedy Eliasz poszedł stamtąd i spotkał Elizeusza, syna Szafata. Orał dwunastoma jarzmami wołów, a sam jechał dwunastą parą. Eliasz podszedł do niego i zarzucił na niego swój płaszcz. Następnie Elizeusz zostawił swoje woły i pobiegł za Eliaszem. „Pozwól mi pocałować na pożegnanie mojego ojca i matkę” – powiedział – „a potem pójdę z tobą”. Elizeusz wziął swoje jarzmo wołów i zabił je. Spalił sprzęt do orki, aby ugotować mięso, i dał je ludziom, a oni jedli. Potem wyruszył w ślad za Eliaszem i został jego sługą”. (1 Król. 19:19-20)

„Teraz Ben-Hadad, król Aramu, zebrał całe swoje wojsko. W towarzystwie trzydziestu dwóch królów z końmi i rydwanami wyruszył, obległ Samarię i zaatakował ją. Wysłał posłów do miasta do Achaba, króla izraelskiego, z poleceniem: Tak mówi Ben-Hadad: Twoje srebro i złoto są moje, a najlepsze z twoich żon i dzieci są moje. Król izraelski odpowiedział: «Tak jak mówisz, mój panie, królu». Ja i wszystko, co mam, należy do was.” Posłańcy przyszli ponownie i powiedzieli: „Tak mówi Ben-Hadad: Wysłałem, aby zażądać waszego srebra i złota, waszych żon i waszych dzieci. Ale jutro o tej porze wyślę moi słudzy przeszukają twój pałac i domy twoich urzędników. Zabiorą i zabiorą wszystko, co jest dla ciebie cenne. Achab odpowiedział na to żądanie, którego nie mogą spełnić. Ben-Hadad powiedział: Przygotuj się do ataku. (1 Król. 20:1-6)

„W międzyczasie do Achaba, króla izraelskiego, przyszedł prorok i oznajmił: «To mówi Pan: Czy widzisz to ogromne wojsko? Oddam je dzisiaj w twoje ręce i wtedy poznasz, że Ja jestem Pan. - Ale kto to zrobi? zapytał Achab. Prorok odpowiedział: «Tak mówi Pan: Uczynią to młodzi oficerowie dowódców prowincji». Achab wezwał młodych oficerów dowódców prowincji, w liczbie 232 mężczyzn. Następnie zgromadził pozostałych Izraelitów, w sumie 7000. Wyruszyli w południe, podczas gdy Ben-Hadad i 32 królów sprzymierzili się z... Młodzi oficerowie dowódców prowincji wyszli z miasta z armią za sobą i każdy z nich powalił swojego przeciwnika. Wtedy Aramejczycy uciekli, a Izraelici ścigali. Ale Ben-Hadad, król Aramu, uciekł konno z kilkoma swoimi jeźdźcami. Król Izraela nacierał, pokonał konie i rydwany i zadał Aramejczykom ciężkie straty. [...] Następnej wiosny Ben-Hadad zebrał Aramejczyków i udał się do Afek, aby walczyć z Izraelem. Kiedy Izraelici również zostali zebrani i zaopatrzeni w żywność, wymaszerowali im na spotkanie. Izraelici rozbili obóz naprzeciw nich jak dwa małe stada kóz, podczas gdy Aramejczycy zajmowali okolicę. Przeszedł mąż Boży i oznajmił królowi izraelskiemu: Tak mówi Pan: Ponieważ Aramejczycy myślą, że Pan jest bogiem gór, a nie bogiem dolin, wydam w wasze ręce to ogromne wojsko i poznacie, że Ja jestem Pan. Izraelici w ciągu jednego dnia zadali sto tysięcy ofiar piechurom aramejskim. Pozostali uciekli do miasta Afek, gdzie na dwadzieścia siedem tysięcy z nich runął mur. A Ben-Hadad uciekł do miasta i ukrył się w pomieszczeniu wewnętrznym. Rzekli do niego jego urzędnicy: Oto słyszeliśmy, że królowie domu Izraela są miłośnikami. Pójdźmy do króla izraelskiego z worami przepasanymi na biodrach i powrozami na głowach. Być może oszczędzi ci życie. Ubrani w wory na biodrach i powrozy na głowach, udali się do króla izraelskiego i powiedzieli: «Twój sługa Ben-Hadad mówi: Proszę, pozwól mi żyć». Król odpowiedział: «Czy on jeszcze żyje? On jest moim bratem.' Na podstawie traktatu Achab uwolnił Ben-Hadada i wypuścił go”. (1 Królów 20:13-16; 19-20, 26-32)

Komentarz: Nigdy nie zawieraj paktu z wrogiem Boga ani nie mów prawdy.

„Jeden z synów proroków przebrał się za opaskę na oczach. [...] Gdy król przechodził, prorok zawołał do niego: „Twój sługa wszedł w sam środek bitwy i przyszedł do mnie ktoś z jeńcem i powiedział: «Strzeż tego człowieka». Jeśli zaginie, to twoje życie będzie za jego życie albo będziesz musiał zapłacić talent srebra. Podczas gdy twój sługa był zajęty tu i tam, mężczyzna zniknął. „Taki jest twój wyrok” – oznajmił król Izraela. – Sam to wypowiedziałeś. Wtedy prorok szybko zdjął przepaskę z oczu i król izraelski rozpoznał w nim jednego z proroków. Powiedział do króla: Tak mówi Pan:

Uwolniłeś człowieka, o którym postanowiłem, że ma umrzeć. Dlatego to jest wasze życie za jego życie, wasz naród za jego lud. Ponury i zły król izraelski udał się do swego pałacu w Samarii”. (1 Królów 20:35, 39-43)

„Niecóż później miało miejsce wydarzenie w winnicy należącej do Nabota Jizreelity. Winnica znajdowała się w Jizreel, niedaleko pałacu Achaba. Achab rzekł do Nabota: Pozwól mi przeznaczyć twoją winnicę na ogród warzywny, ponieważ jest blisko mojego pałacu. W zamian dam ci lepszą winnicę lub, jeśli wolisz, zapłacę ci tyle, ile będzie warta. Ale Nabot odpowiedział: «Nie daj Panie, abym ci dał dziedzictwo moich przodków». Achab wrócił więc do domu ponury i zły, ponieważ Nabot Jizreelita powiedział: „Nie dam wam dziedzictwa moich przodków”. Leżał na łożku, nadąsany i nie chciał jeść. Przyszła jego żona Izebel i zapytała go: «Dlaczego jesteś taki ponury? Dlaczego nie chcesz jeść? Odpowiedział jej: Ponieważ powiedziałem Nabotowi Jezreelicie: Sprzedaj mi swoją winnicę; albo jeśli wolisz, dam ci w jej miejsce inną winnicę. Ale on odpowiedział: «Nie dam ci mojej winnicy». Izebel, jego żona, powiedziała: „Czy tak postępujesz jako król nad Izraelem? Wstawaj i jedź! Rozchmurz się. Dam ci winnicę Nabota Jizreelity.” (1 Królów 21:1-7)

„Izebel kazała Nabotowi ukamienować go na śmierć. Wtedy rzekła do Achaba: Wstań i weź w posiadanie winnicę Nabota Jezreelity, którą ci nie chciał sprzedać. Już nie żyje, ale jest martwy. [...] Gdy Achab usłyszał, że Nabot umarł, wstał i zszedł, aby przejąć w posiadanie winnicę Nabota. Wtedy doszło słowo Pana do Eliasza Tiszbity: Wyjdź na spotkanie Achaba, króla izraelskiego, który rządzi w Samarii. Jest teraz w winnicy Nabota, dokąd poszedł, aby ją wziąć w posiadanie. Powiedz mu: Tak mówi Pan: Czy nie zamordowałeś człowieka i nie przejąłeś jego majątku? Wtedy powiedz mu: Tak mówi Pan: W miejscu, gdzie psy lizały krew Nabota, psy będą lizać twoją krew, tak, twoją! Zaprzedałeś się, aby czynić zło w oczach Pana. Sprowadzę na ciebie nieszczęście. Wytępię twoje potomstwo i wytracę Achaba ostatniego mężczyznę w Izraelu, niewolnika i wolnego. Uczynię twój dom podobnym do domu Jeroboama, syna Nebata, i Baazy, syna Achiasza, ponieważ pobudziłeś mnie do gniewu i doprowadziłeś Izraela do grzechu. „A także o Izebel Pan mówi: Psy będą pożreć Izebel pod murem Jezreel. [...] Wtedy Pan skierował do Eliasza takie słowo: «Czy zauważyłeś, jak Achab uniżył się przede mną? Ponieważ się poniżył, nie sprowadzę tego nieszczęścia za jego dni, ale w dniach sprowadzę je na jego dom swego syna” (1 Królów 21:8, 16-23, 29-29).

Komentarz: Bóg widzi i zwraca uwagę na najgorszych ludzi, którzy pokutują.

„W trzecim roku Jehoszafat, król judzki, udał się do króla izraelskiego. Król izraelski powiedział do swoich sług: «Czy nie wiecie, że Ramot Galaad należy do nas, a mimo to nie robimy nic, aby je odebrać królowi Aramu?» Zapytał więc Jehoszafata: «Czy pójdziesz ze mną walczyć z Ramot w Gileadzie? Jehoszafat odpowiedział królowi Izraela: «Jestem taki, jak ty, mój lud jak twój lud, moje konie jak twoje konie». Ale Jehoszafat powiedział także do króla izraelskiego: «Najpierw zasięgnij rady Pana»” (1 Król. 22:2-5).

„Król izraelski zebrał proroków – około czterystu mężów – i zapytał ich: „Czy mam wyruszyć na wojnę z Ramot w Gileadzie, czy też mam się powstrzymać?” „Idź” – odpowiedzieli – „bo Pan wyda je w ręce króla”. Ale Jehoszafat zapytał: „Czy nie ma tu proroka Pańskiego, którego moglibyśmy zapytać?” [...] Następnie wezwano Micheasza. Siedzieli na swoich tronach, a wszyscy prorocy prorokowali przed nimi. Sedekiasz, syn Kenaany, oznajmił: Tak mówi Pan: Tym będziesz bodł Aramejczyków, aż zostaną wytępieni. Wszyscy pozostali prorocy mówili: „Zaatakuj Ramot w Gileadzie i odnieś zwycięstwo” – mówili – „bo Pan wyda je w ręce króla”. Posłaniec wysłany, by wezwać Micheasza, powiedział: „Pozostali prorocy przepowiadają sukces króla. Niech twoje słowo zgadza się z ich i wypowiadaj się pozytywnie”. Gdy przybył, król zapytał go: „Micheaszu, czy mamy wyruszyć na wojnę z Ramot w Gileadzie, czy też mam się powstrzymać?” „Atakuj i zwyciężaj” – odpowiedział – „bo Pan wyda to w ręce króla”. Król mu odpowiedział: Ile razy mam cię zmuszać do przysięgi, że w imieniu Pana nie będziesz mi mówił nic innego, jak tylko prawdę? Wtedy Micheasz odpowiedział: Widziałem całego Izraela rozproszonego po górach jak owce bez pasterza, a Pan rzekł: Lud ten nie ma pana. Niech każdy wróci do domu w spokoju. ... „Dlatego słuchajcie słowa Pańskiego: Widziałem Pana siedzącego na swoim tronie, a całe wojsko niebieskie stało wokół niego po jego prawej i lewej stronie. I rzekł Pan: Kto nakłoni Achaba, aby zaatakował i poszedł tam na śmierć? W końcu pojawił się duch, stanął przed Panem i powiedział: Zwabię go. ... będąc duchem kłamliwym w ustach wszystkich swoich proroków, Pana. Idź i zrób to.” (1 Królów 22:6-7; 10-16)

Komentarz: Szukaj prawdy, a nie tego, czego pragniesz.

„Król Izraela i Jehoszafat, król Judy, udali się do Ramot w Gileadzie. Król izraelski powiedział do Jehoszafata: Wejść do bitwy w przebraniu, ale ty nosisz królewskie szaty. Zatem król Izraela przebrał się i wyruszył do bitwy. A król Aramu rozkazał: Nie walczyjcie z nikim, małym i wielkim, z wyjątkiem króla izraelskiego. Kiedy dowódcy rydwanów ujrzeli Jehoszafata, pomyśleli: „Na pewno to jest król Izraela”. Odwrócili się więc, żeby go zaatakować, ale gdy Jehoszafat krzyknął, dowódcy rydwanów zobaczyli, że nie jest on królem Izraela, i przestali go ścigać. Ale ktoś przypadkowo naciągnął łuk i uderzył króla Izraela pomiędzy częściami jego zbroi. [...] Krew z jego rany spłynęła na podłogę rydwanu i tego wieczoru zmarł, został przywieziony do Samarii i pochowany. Umyli rydwan przy sadzawce w Samarii (gdzie kąpały się nierządnice), a psy lizały jego krew, jak zapowiedział słowo Pana. [...] Jego syn, Achazjasz, został po nim królem”. (1 Król. 22:29-38)

„Jehoszafat chodził drogami swego ojca Asy, czyniąc to, co było słuszne w oczach Pana. [...] Uwolnił ziemię z reszty męskich prostytutek świątynnych, które pozostały tam nawet po panowaniu jego ojca Asy. Jehoszafat umarł, a jego syn, Jehoram, przejął po nim władzę. Ochazjasz, syn Achaba, panował nad Izraelem dwa lata. Dopuścił się zła, tak jak uczynił jego ojciec Achab”. (1 Król. 22:41-53)

#### Kluczowe punkty

- Chodźcie drogami Boga, przestrzegajcie Jego praw i przykazań, Jego praw i wymagań – szukajcie sprawiedliwości.
- Salomon okazał swą miłość do Pana, postępując według ustaw swego ojca Dawida, z tym wyjątkiem, że składał ofiary i palił kadzidło na wyżynach. Robienie wyjątków od przykazań Bożych nie jest Mu miłe.
- Przywódcy mają ogromny wpływ na swoich wyznawców, niezależnie od tego, czy są to królowie, rodzice, nauczyciele, czy przywódcy duchowi.
- Wszystkie proroctwa spełniły się o tych, którzy czynili zło i rozgniewali Pana.

## 2 KRÓLÓW

„Moab zbuntował się przeciwko Izraelowi. Teraz Achazjasz wpadł przez kratę swojego górnego pokoju w Samarii i doznał obrażeń. Wysłał więc posłańców, aby skonsultowali się z Baal-Zebubem, bogiem Ekronu, aby dowiedzieć się, czy wyzdrowieję po tej kontuzji. Ale anioł Pański powiedział do Eliasza Tiszbity: Idź do posłańców króla Samarii i zapytaj ich: Czy to dlatego, że w Izraelu nie ma Boga, udajecie się do Baal-Zebuba, boga Ekronu? Dlatego tak mówi Pan: Nie opuścisz łóżka, na którym leżysz. Na pewno umrzesz!”. Joram został po nim królem. (2 Królów 1:1-4, 17)

#### Przekazanie kominka Eliasza Elizeuszowi

„Eliasz i Elizeusz byli w drodze z Gilgal. Eliasz powiedział do Elizeusza: „Zostań tutaj, Pan posłał mnie do Betel i Jerycha. Odmówił. [...] Pięćdziesięciu mężów z zastępu proroków poszło i stanęło z daleka, zwrócone twarzą w stronę miejsca, gdzie Eliasz i Elizeusz zatrzymali się nad Jordanem Eliasz wziął swój płaszcz, zwinął go i uderzył nim wodę. Woda rozdzieliła się na prawo i na lewo, a gdy przeszli po suchej ziemi, Eliasz powiedział do Elizeusza: „Powiedz”. co mogę dla ciebie zrobić, zanim mnie zabiorą?” „Pozwól mi odziedziczyć podwójną część twojego ducha” – odpowiedział Elizeusz. „Poprosiłeś o trudną rzecz” – powiedział Eliasz – „ale jeśli mnie zobaczysz, kiedy będę od ciebie zabrany, będzie ona twoja – w przeciwnym razie nie”. Gdy szli i rozmawiali ze sobą, nagle pojawił się rydwan ognisty i konie ogniste i rozdzieliły ich, a Eliasz w wicherze wstąpił do nieba. Elizeusz to zobaczył i zawołał: „Mój ojcze! Mój ojciec! Rydwany i jeźdźcy Izraela!” I Elizeusz już go więcej nie widział. Potem chwycił swoje własne ubranie i rozdarł je”. (2 Królów 2:1-2, 7-12)

„Podniósł płaszcz, który spadł z Eliasza, wrócił i stanął nad brzegiem Jordanu. Potem wziął płaszcz, który z niego spadł, i uderzył nim wodę. „Gdzie teraz jest Pan, Bóg Eliasza?” on zapytał. Gdy uderzył w wodę, rozdzieliła się na prawą i lewą stronę, a on przeszedł. [...] Elizeusz udał się do Betel na górę Karmel, a stamtąd wrócił do Samarii”. (2 Królów 2:13-14, 23)



„Joram, syn Achaba, czynił zło w oczach Pana, ale nie tak, jak postępowali jego ojciec i matka. Pozbył się świętego kamienia Baala, który wykonał jego ojciec. Niemniej jednak trzymał się grzechów Jeroboama, do których nakłonił Izraela; nie odwrócił się od nich”. (2 Królów 3:1-3)

„Znowu król Moabu zbuntował się przeciwko królowi Izraela. Zatem król Joram wyruszył z Samarii i zmobilizował całego Izraela. Wysłał także tę wiadomość do Jehoszafata, króla judzkiego: Czy pójdziesz ze mną na walkę z Moabem? „Pójdę z tobą” – odpowiedział. Zdecydowali się zaatakować przez Pustynię Edomską, ale zabrakło im wody. [...] „Król Izraela i Jehoszafat, król Judy, i król Edomu zesłali do Elizeusza. Elizeusz powiedział: gdybym nie miał szacunku dla obecności Jehoszafata, nie spojrzałbym na ciebie ani nawet nie zauważył. Potem powiedział, aby uczynić tę dolinę pełną rowów. [...] Tak bowiem mówi Pan: Nie ujrzysz ani wiatru, ani deszczu, a jednak ta dolina napełni się wodą i będziesz pić ty, twoje bydło i inne twoje zwierzęta. Jest to rzecz łatwa w oczach Pana; wyda wam także Moaba. zniszczysz każde miasto warowne i każde większe miasto. Wytniesz każde dobre drzewo, zamkniesz wszystkie źródła i zniszczysz kamieniami każde dobre pole. Następnego ranka, mniej więcej w porze składania ofiary, tam była woda płynąca od strony Edomu!” (2 Królów 3:4-7, 12-20)

„Wszyscy Moabici usłyszeli, że królowie przybyli, aby z nimi walczyć; więc każdy mężczyzna, młody i stary, który mógł nosić broń, został powołany i stacjonował na granicy. Kiedy wstali wcześniej rano, słońce świeciło na wodzie. Dla Moabitów po drugiej stronie woda wydawała się czerwona – jak krew. — To krew! oni powiedzieli. „Ci królowie musieli walczyć i mordować się nawzajem. A teraz do łupu, Moabie! Ale kiedy Moabici przybyli do obozu Izraela, Izraelici powstali i walczyli z nimi, aż uciekli. I Izraelici najechali tę ziemię i wymordowali Moabitów. Gdy król Moabu zobaczył, że bitwa przeciwko niemu się zakończyła, złożył swego pierworodnego syna w ofierze na murze miasta. Wściekłość na Izrael była wielka; wycofali się i powrócili do swojej ziemi”. (2 Królów 3:21-26)

Komentarz: Jak często modlimy się do Boga o przewodnictwo, ale nie kierujemy się Jego słowami, aby znaleźć Jego odpowiedź?

#### Wiara kobiety Szunamitki

„Pewnego dnia Elizeusz udał się do Szunem. Dobrze sytuowana kobieta namówiła go, aby został na posiłku. Więc ilekroć przychodził, zatrzymywał się tam, żeby coś zjeść. Powiedziała mężowi: „Wiem, że ten człowiek, który często nas spotyka, jest świętym mężem Bożym. Zróbmy mały pokój na dachu i wstawmy dla niego łóżko i stół, krzesło i lampę. Wtedy będzie mógł tam zostać, ilekroć do nas przyjdzie. Któregoś dnia, kiedy Elizeusz przyszedł, poszedł do swojego pokoju i położył się tam. Powiedział swemu słudze Gechaziemu: „Zawołaj Szunamitkę”. „Powiedz jej: zadałaś sobie tyle trudu dla nas. Co teraz można dla Ciebie zrobić? Odpowiedziała: „Mam dom wśród swoich”. Elizeusz zapytał Gechaziego: „Co można dla niej zrobić?” Gehazi powiedział: „No cóż, ona nie ma syna, a jej mąż jest stary”. Wezwano tę kobietę i Elizeusz powiedział: „Mniej więcej o tej porze w przyszłym roku” – powiedział Elizeusz – „będziesz trzymać syna w ramionach”. W następnym roku urodził się syn. Dziecię podrosło i pewnego dnia wyszło do ojca, który był ze zniwiarzami. 'Moja głowa! Moja głowa!' powiedział. Jego ojciec powiedział słudze: „Zanieś go do jego matki”. Gdy służąca podniosła go i zaniósła do matki, chłopiec siedział na jej kolanach aż do południa, po czym umarł. Podeszła i położyła go na łóżku męża Bożego, po czym zamknęła drzwi i wyszła. [...] Wyruszyła i przybyła do męża Bożego na górze Karmel. [...] Kiedy dotarła do męża Bożego na górze, chwyciła go za stopy. Gehazi podszedł, żeby ją odepchnąć, ale mąż Boży powiedział: „Zostaw ją w spokoju! Jest w gorzkiej rozpacz, ale Pan ukrył to przede mną i nie powiedział mi dlaczego. – Czy prosiłem cię o syna, panie? powiedziała. - Czy nie mówiłem: nie rób mi nadziei? [...] Kiedy Elizeusz dotarł do domu, na kanapie leżał martwy chłopiec. Wszedł, zamknął drzwi za nimi obojgiem i modlił się do Pana. ...Chłopiec kichnął siedem razy i otworzył oczy. Elizeusz powiedział do Szunamitki: „Weź swojego syna”. Weszła, upadła mu do nóg i oddała pokłon aż do ziemi. Potem wzięła syna i wyszła.” (2 Królów 4:8-37)

Komentarz: Jej wiara w moc Pana przez Elizeusza nie zachwiała się.

#### Naaman z Aramu

„A Naaman był dowódcą wojska króla Aramu. Był to mąż wielki w oczach swego pana i bardzo ceniony, gdyż przez niego Pan dał zwycięstwo Aramowi. Był dzielnym żołnierzem, lecz chorował na trąd. A pojmana młoda dziewczyna z Izraela, która służyła żonie Naamana, powiedziała do swojej pani: „Gdyby tylko mój pan zobaczył proroka, który jest w

Samarii! On uzdrowiłby go z trądu. Naaman poszedł do swego pana i opowiedział mu, co powiedziała dziewczyna z Izraela. „Oczywiście idź” – odpowiedział król Aramu. „Wysłę list do króla izraelskiego”. Zaniósł więc Naaman list do króla izraelskiego, który brzmiał: Z tym listem wysyłam do ciebie mojego sługę Naamana, abyś wyleczył go z trądu. (2 Królów 5:1-6)

Komentarz: Aram znajdował się na terenie dzisiejszej Syrii i w jej pobliżu, kraju Ormian.

„Gdy tylko król izraelski przeczytał ten list, rozdarł swoje szaty i powiedział: „Czy jestem Bogiem? Czy mogę zabić i przywrócić do życia? Dlaczego ten człowiek przysłał do mnie kogoś, aby wyleczył się z trądu? Patrz, jak on próbuje wszcząć ze mną kłótnię! Kiedy Elizeusz, mąż Boży, usłyszał, że król Izraela rozdarł swoje szaty, wysłał mu następującą wiadomość: „Dlaczego rozdarłeś swoje szaty? Niech ten człowiek przyjdzie do mnie, a przekonam się, że w Izraelu jest prorok. Zatem Naaman udał się do domu Elizeusza. Elizeusz wysłał posłańca, aby mu powiedział: Idź i obmyj się siedem razy w Jordanie, a twoje ciało odzyska zdrowie i zostaniesz oczyszczony. Ale Naaman odszedł rozgniewany i powiedział: „Myślałem (co jednak mówi Bóg), że na pewno wyjdzie do mnie, stanie i będzie wzywał imienia Pana, swego Boga, pomacha ręką nad tym miejscem i uzdrowi mnie z moich trąd. Czy Abana i Pharpar, rzeki Damaszku, nie są lepsze niż którekolwiek wody Izraela? Czy nie mógłbym się w nich obmyć i zostać oczyszczonym? Odwrócił się więc i wściekły odszedł.” (2 Królów 5:7-12)

Komentarz: Nie złość się, gdy odpowiedź Boga nie spełnia twoich oczekiwań.

„Słudzy Naamana udali się do niego i powiedzieli: «Mój ojciec, gdyby prorok kazał ci dokonać czegoś wielkiego, czy nie zrobiłbyś tego? O ileż bardziej więc, gdy ci powie: Obmyj się i bądź oczyszczony! Zszedł więc i zanurzył się w Jordanie siedem razy, jak mu powiedział mąż Boży, a jego ciało zostało przywrócone i stało się czyste jak u młodego chłopca. Następnie Naaman i wszyscy jego słudzy wrócili do męża Bożego. Stał przed nim i rzekł: «Teraz wiem, że na całym świecie nie ma Boga, jak tylko w Izraelu. Proszę, przyjmij teraz prezent od swego sługi.» Prorok odpowiedział: «Nie przyjmę niczego». I chociaż Naaman go nalegał, on odmówił. [...] Wtedy Naaman powiedział: „Niech Pan przebaczy twojemu słudze tę jedną rzecz: Kiedy mój pan wejdzie do świątyni Rimmon, aby oddać pokłon, i będzie oparty na moim ramieniu, i ja też tam się kłaniam – kiedy kłaniam się w świątyni Rimmon, niech Pan przebaczy to Twojemu słudze. „Idź w pokój” – powiedział Elizeusz. (2 Królów 5:13-19)

„Gdy Naaman przeszedł już pewną odległość, Gehazi pospieszył za Naamanem. Gdy Naaman zobaczył, że biegnie ku niemu, zsiadł z rydwanu, aby mu wyjść naprzeciw. „Czy wszystko w porządku?” on zapytał. Gehazi skłamał mówiąc. „Mój pan posłał mnie, abym powiedział: Dwaj młodzieńcy z grona proroków przyszli właśnie do mnie z gór Efraima”. Gehazi wziął dwa worki srebra i dwa komplety odzieży i schował je w domu. Kiedy Elizeusz zapytał: „Gdzie byłeś, Gehazi?” – zapytał Elizeusz. Gehazi znowu skłamał, mówiąc: „Twój sługa nigdzie nie chodził”. Elizeusz odpowiedział mu: „Czy mój duch nie był z tobą, gdy ten człowiek zsiadł z rydwanu, aby cię spotkać? Czy to już czas na przyjmowanie prezentów? Trąd Naamana będzie przylgnął do ciebie i twojego potomstwa na zawsze. Potem Gehazi odszedł sprzed Elizeusza i był trędowaty, biały jak śnieg”. (2 Królów 5:20-27)

Komentarz: Chciwość powoduje wiele smutku i nie pochodzi od Boga.

„Teraz król Aramu był w stanie wojny z Izraelem. Po naradzie ze swoimi oficerami powiedział: „Rozbiję swój obóz w takim a takim miejscu”. Elizeusz jednak informował króla izraelskiego o każdym ich ruchu. Rozwścieczony król wezwał swoich oficerów i zażądał od nich, aby wiedzieli, kto wśród nich był po stronie króla izraelskiego?” „Nikt z nas, panie mój, królu” – powiedział jeden z jego oficerów. To Elizeusz, prorok, który jest w Izraelu, mówi królowi Izraela te same słowa, które mówisz... Potem król poszedł z silną siłą i otoczył miasto. Kiedy następnego ranka sługa męża Bożego wstał i wyszedł, otoczyło miasto wojsko z końmi i rydwanami. „O, panie mój, co mamy zrobić?” zapytał sługa: „Nie bój się” – odpowiedział prorok. „Więcej jest tych, którzy są z nami, niż tych, którzy są z nimi”. Elizeusz modlił się: „O Panie, otwórz mu oczy, aby mógł widzieć”. Wtedy Pan otworzył oczy sługi, a on spojrzał i ujrzał wokół Elizeusza wzgórze pełne koni i wozów ognistych. Gdy wróg zbliżał się do niego, Elizeusz modlił się do Pana: „Uderz w ten lud ślepotą”. Dotknął ich więc ślepotą. Elizeusz powiedział im: „To nie ta droga i to nie to miasto. Chodźcie za mną, a zaprowadzę was do człowieka, którego szukacie”. Gdy weszli do miasta Samarii, otwórz Pan oczy tym mężom, aby widzieli. Król Izraela zapytał Elizeusza: Czy mam ich zabić? NIE! Postawił przed nimi jedzenie i wodę, aby mogli jeść

i pić. Gdy skończyli jeść i pić, odesłał ich, a oni wrócili do swego pana. W ten sposób bandy z Aramu przestały napadać na terytorium Izraela”. (2 Królów 6:8-23)

Komentarz: Zwyciężajcie zło dobrem i módlcie się za tych, którzy was prześladują.

„Elizeusz udał się do Damaszku, a Ben-Hadad, król Aramu, zachorował. Król wysłał Chazaela, aby zapytał Elizeusza, czy wyzdrowieje z tej choroby? Elizeusz odpowiedział: Idź i powiedz mu: Na pewno wyzdrowiejesz; ale Pan objawił mi, że rzeczywiście umrze. Następnie rzekł do Chazaela: «Pan mi pokazał, że zostaniesz królem Aramu». (2 Królów 8:7-13)

Chazael – król Aramu

„Wtedy Chazael opuścił Elizeusza i wrócił do swego pana. Kiedy Ben-Hadad zapytał: „Co powiedział ci Elizeusz?” Chazael odpowiedział: „Powiedział mi, że na pewno wyzdrowiejesz”. Ale następnego dnia wziął gruby materiał, namoczył go w wodzie i rozłożył na twarzy króla, tak że umarł. Potem Chazael został po nim królem”. (2 Królów 8:14-15)

„Jehoszafat umarł, a Jehoram panował jako król Judy, poślubił córkę Achaba. Czynił zło w oczach Pana. Jednakże ze względu na swego sługę Dawida Pan nie chciał zniszczyć Judy. Jehoram spoczął ze swoimi, a jego syn Achazjasz został po nim królem. Panował w Jerozolimie jeden rok. [...] Achazjasz wyruszył z Joramem, synem Achaba, na wojnę z Chazaelem, królem Aramu. Aramejczycy zranili Jorama, więc wrócili do Jezreel, aby wyzdrowieć”. (2 Królów 8:18-19, 28)

Jehu mianowany królem Izraela

„Prorok Elizeusz wysłał jednego z proroków, aby ustanowił Jehu królem Izraela. Prorok otworzył drzwi i uciekł. Kiedy Jehu wyszedł do swoich kolegów, jeden z nich zapytał go: „Czy wszystko w porządku?” Jehu odpowiedział: „Namaścił mnie na króla nad Izraelem”. Jehu spiskował przeciwko Joramowi i udał się do Jezreel. [...] Joram, król Izraela, i Ochozjasz, król Judy, wyruszyli, każdy na swoim rydwanie, na spotkanie Jehu. Wtedy Jehu naciągnął łuk i strzelił Joramowi między ramiona. Strzała przeszła jego serce i opadł na rydwan. Jehu rzekł do Bidkara, oficera swego rydwanu, podniósł go i rzucił na pole należące do Nabota Jezreelity, zgodnie ze słowem Pana. Zabił także Ochozjasza, króla judzkiego. (2 Królów 9:1-27)

„Potem Jehu udał się do Jezreel. Kiedy Izebel o tym usłyszała, pomalowała oczy, uczesała włosy i wyjrzała przez okno. Gdy Jehu wszedł do bramy, zapytała: „Czy przyszedłeś w pokoju, Zimri, morderco swego pana?” Jeru spojrział w górę na okno i zawołał: „Kto jest po mojej stronie?” Kto? Dwóch lub trzech eunuchów spojrzęło na niego z góry. „Rzuć ją!” – powiedział Jehu. Rzucili ją na ziemię, a część jej krwi spryskała mur i konie, deptając ją nogami. Jehu wszedł, jadł i pił. „Zaopiekuj się tą przeklętą kobietą” – powiedział – „i pochowaj ją, bo była córką króla”. A kiedy wyszli, aby ją pochować, nie znaleźli nic oprócz czaszki, stóp i rąk, tak jak prorokował Eliasza”. (2 Królów 9:30-35)

Komentarz: O! Świadomość złego i niegodziwego życia.

„Jehu kazał ich zabić siedemdziesięciu synów domu Achaba i całego rodu Jorama, zgodnie ze słowem Pana wypowiedzianym Eliaszowi. Następnie zwołał wszystkich proroków Baala, aby zgromadzili się w świątyni Baala na ofiarę, po czym zabił ich wszystkich i spalił ich świątynię. Jednak Jehu nie dbał o to, by całym sercem przestrzegać prawa Pana, Boga Izraela. Nie odwrócił się od grzechów Jeroboama, do których nakłonił Izraela. Jehu spoczął ze swoimi ojcami i został pochowany w Samarii. Jego następcą został Jehoachaz, jego syn”. (2 Królów 10:15, 18-31, 35)

Joasz zostanie królem

„Kiedy Atalia, matka Ochozjasza, króla judzkiego, zobaczyła, że jej syn nie żyje, przystąpiła do wytracenia całej rodziny królewskiej. Ale Jehoszeba, siostra Ochozjasza, wzięła Joasza, syna Ochozjasza, i ukradła go spośród księży królewskich, którzy mieli zostać zamordowani. Przez sześć lat ukrywała go wraz z jego pielęgniarką w świątyni Pańskiej, podczas gdy Atalia rządziła krajem”. (2 Królów 11:1-3)

„W siódmym roku kapłan Jehojada posłał po dowódców oddziałów stuosobowych, karitów (katów) i straży, i kazał ich przyprowadzić do siebie do świątyni Pańskiej. Zawarł z nimi przymierze i złożył przysięgę w świątyni Pańskiej. Jojada wyprowadził syna królewskiego i włożył na niego koronę; wręczył mu odpis przymierza i ogłosił go królem. Namaścili go, a lud klaskał w ręce i wołał: «Niech żyje król!» [...] Kapłan Jehojada nakazał dowódcom, aby wyprowadzili Atalię pomiędzy szeregi i zabili mieczem każdego, kto za nią pójdzie”. Kapłan bowiem powiedział: Nie wolno jej zabić w świątyni Pańskiej. Pojmali ją i zabili.” (2 Królów 11:4-16)

„Wtedy dowódcy setek, Karites, straż i cały lud kraju sprowadzili króla ze świątyni Pańskiej i weszli do pałacu, wchodząc przez bramę straży. Następnie król zasiadł na tronie królewskim, a cały lud kraju się radował. I ucichło w mieście, gdyż Atalia została zabita mieczem w pałacu. Joasz czynił to, co było słuszne w oczach Pana, przez te wszystkie lata, gdy kapłan Jehojada go pouczał”. (2 Królów 11:18-20; 12:1)

„Chazael wyruszył, aby zaatakować Jerozolimę. Joasz, król judzki, zabrał wszystkie święte przedmioty poświęcone przez swoich przodków – Jehoszafata, Jehorama i Ochozjasza, królów Judy – oraz dary, które sam poświęcił, i całe złoto, które znajdowało się w skarbcach świątyni Pańskiej i Pańskiej. pałacu królewskiego i wysłał ich do Chazaela, króla Aramu, który następnie wycofał się z Jerozolimy”. (2 Królów 12:17-21)

Komentarz: Joasz nie pytał Pana, co ma zrobić.

#### Królowie zastępujący królów

- Joasz został zamordowany po czterdziestu latach sprawowania władzy królewskiej. Jego syn Amazjasz został po nim królem.
- Joachaz, syn Jehu, został królem Izraela. Uczynił zło, tak że zapłonął gniew Pana na Izraela i przez długi czas trzymał ich pod władzą Chazaela, króla Aramu, i jego syna Ben-Hadada.
- Jehoasz został następcą Jehoahaza na stanowisku króla.
- Amazjasz, król judzki, uczynił to, co było słuszne w oczach Pana. Gdy królestwo było już w jego rękach, dokonał egzekucji na urzędnikach, którzy zamordowali jego ojca, króla. Nie skazał jednak synów zabójców na śmierć, jak napisano w Księdze Prawa Mojżeszowego, gdzie Pan nakazał: „Nie będą zabijani ojcowie za swoje dzieci ani dzieci za swoje dzieci. ich ojcowie; każdy ma umrzeć za swoje własne grzechy”.
- Jehoasz zaatakował i zdobył Jerozolimę, zburzył mur o długości około sześciuset stóp i zabrał całe złoto i srebro oraz wszystkie przedmioty znalezione w świątyni Pańskiej oraz w skarbcach pałacu królewskiego. Wziął też zakładników i wrócił do Samarii.
- Jeroboam został następcą króla po Jehoaszu.
- Azariasz został następcą Amazjasza, lecz Pan dotknął go trądem
- Syn Jotama Azariasza rządził ludem za życia Azariasza, a potem był królem.
- Zachariasz został królem Izraela i panował sześć miesięcy, zanim został zamordowany przez Shalluma.
- Shallum był królem przez miesiąc, zanim został zamordowany przez Menachema.
- Pul, król asyryjski, najechał Izrael, a Menachem zapłacił Pulowi okup. Więc wycofał się.
- Pekachiasz, syn Menachema, został po nim następcą króla, ale został zamordowany.
- Ozeasz zamordował Pekacha i objął po nim władzę królewską.
- Tiglat-Pileser, król asyryjski, zdobył większą część Izraela i deportował jego lud do Asyrii.
- Jotam, król Judy, uczynił to, co było słuszne w oczach Pana, tak jak uczynił jego ojciec Ozjasz. Achaz, syn Jotama, został królem, ale chodził drogami królów Izraela i nawet złożył w ogniu swego syna w ofierze.
- Resin, król Aramu, i Pekach, król Izraela, wyruszyli, aby walczyć z Jerozolimą i oblegać Achaza, ale nie mogli go pokonać. Achaz wysłał posłańców, aby powiedzieć Tiglat-Pileserowi, królowi asyryjskiemu, aby przybył i wybawił mnie z ręki króla Aramu i króla Izraela, którzy mnie atakują. Król Asyrii posłuchał, atakując Damazek i zdobywając go. Uprowadził jego mieszkańców do Kir i skazał Rezyna na śmierć. Następnie król Achaz zobaczył ołtarz w Damazku i wysłał kapłanowi Uriaszowi szkic ołtarza ze szczegółowymi planami jego budowy. Kapłan Uriasz zbudował więc ołtarz według wszystkich planów, które król Achaz przysłał z Damazku, i ukończył go przed

powrotem króla Achaza. Gdy król wrócił z Damaszku i ujrzał ołtarz, podszedł do niego i złożył na nim ofiary. Później, gdy Achaz umarł, królem został Ezechiasz.

- Salmanasar, król asyryjski, nadszedł, aby zaatakować Ozeasza, pojmał go i wtrącił do więzienia, najechał całą ziemię, deportował Izraelitów do Asyrii. Osadził ich w miastach Medów i sprowadził ludzi z Babilonu, Kuty, Awwy, Chamatu i Sefarwaim i osiedlił ich w miastach Samarii, aby zastąpić Izraelitów. Zajęli Samarię i zamieszkali w jej miastach. (2 Król. 13: - 17:3-6)

Ezechiasz, król Judy

„Ezechiasz, król judzki, uczynił to, co było słuszne w oczach Pana, tak jak uczynił jego ojciec Dawid, a Pan był z nim; odniósł sukces we wszystkim, czego się podjął. Zbuntował się przeciwko Sennacherybowi, królowi Asyrii, i nie służył mu. Zatem Sennacheryb napadł na wszystkie ufortyfikowane miasta Judy i zdobył je. Ezechiasz wysłał następującą wiadomość do króla asyryjskiego w Lakisz: „Postąpiłem źle. Odsuń się ode mnie, a zapłacę, czego ode mnie zażądasz. Ezechiasz dał mu całe srebro, które znalazło się w świątyni Pańskiej i w skarbcach pałacu królewskiego. W tym czasie Ezechiasz, król judzki, zdjął złoto, którym pokrył drzwi i odrzwia świątyni Pańskiej, i dał je królowi asyryjskiemu”.

„Król asyryjski wysłał swoich dowódców do króla Ezechiasza w Jerozolimie, który powiedział: „Na czym opierasz tę swoją pewność? [...] Jeśli powiecie mi: „Polegamy na Panu, Bogu naszym” – czy to nie On jest tym, którego wyżyny i ołtarze usunął Ezechiasz, mówiąc: „Musisz oddawać cześć przed tym ołtarzem w Jerozolimie?” [...] Wtedy Eliakim, Szebna i Joach powiedzieli: „Proszę, mów do swoich sług po aramejsku, ponieważ go rozumiemy, nie mów do nas po hebrajsku, do usłyszenia ludu na murze”. [...] Wtedy dowódca wstał i zawołał po hebrajsku: Nie pozwólcie, aby Ezechiasz zwiódł was z mojej ręki. Nie pozwólcie, aby Ezechiasz przekonał was do zaufania Panu, gdy mówi: Pan na pewno nas wybawi nie zostanie wydany w rękę króla asyryjskiego. Zawrzyjcie pokój ze mną i wyjdźcie do mnie. Wybierzcie życie, a nie śmierć! [...] Lud milczał i nic nie odpowiedział, ponieważ król rozkazał: „Nie odpowiadajcie”. go.” (2 Królów 18:17-36)

„Po tym Ezechiasz rozdarł swoje szaty, włożył wór i wszedł do świątyni Pańskiej. Posłał po proroka Izajasza, który powiedział: „Powiedz swemu panu: Oto, co mówi Pan: Nie bój się tego, co słyszałeś – tych słów, którymi bluźnili mi podwładni króla asyryjskiego. [...] Ezechiasz otrzymał list od posłańców królewskich i przeczytał go. Następnie udał się do świątyni Pańskiej i rozłożył go przed Panem. I Ezechiasz modlił się do Pana: «O Panie, Boże Izraela, który zasiadasz na tronie pomiędzy cherubinami, ty sam jesteś. Boże nad wszystkimi królestwami ziemi. Ty stworzyłeś niebo i ziemię. Słuchaj, Panie, i otwórz oczy, i słuchaj słów, które posłał Sennacheryb, aby znieważać Boga żywego. [...] Teraz, Panie, Boże nasz, wybaw nas z jego ręki, aby wszystkie królestwa na ziemi poznały, że tylko Ty, Panie, jesteś Bogiem”. (2 Królów 18:37; 19:2, 7, 14-16, 19)

„Wtedy Izasz wysłał wiadomość do Ezechiasza: «Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Wysłuchałem twoją modlitwę w sprawie Sennacheryba, króla asyryjskiego... nie wejdzie on do tego miasta ani nie wypuści tutaj strzały. Będę bronił tego miasta i ocalę je przez wzgląd na mnie i przez wzgląd na Dawida, mojego sługę. Tej nocy anioł Pański wyszedł i zabił w obozie asyryjskim sto osiemdziesiąt pięć tysięcy mężczyzn. Kiedy ludzie wstali następnego ranka – tam były wszystkie trupy! Zatem Sennacheryb, król Asyrii, rozbił obóz i wycofał się. Wrócił do Niniwy i tam pozostał. Pewnego dnia, gdy Sennacheryb oddawał cześć w świątyni swego boga Nisrocha, jego synowie, Adrammelek i Sareser, zabili go mieczem, a władzę po nim objął jego syn Asarhaddon”. (2 Królów 19:20, 32-37)

„W owych dniach Ezechiasz zachorował i był bliski śmierci. Prorok Izasz, syn Amosa, poszedł do niego i powiedział: Tak mówi Pan: Uporządkuj swój dom, bo umrzesz; nie wyzdrowiejesz. Ezechiasz odwrócił twarz do ściany i modlił się do Pana: «Pamiętaj, Panie, jak wiernie i całym sercem szedłem przed Tobą i czyniłem to, co było dobre w twoich oczach.» I Ezechiasz gorzko zapłakał. Zanim Izasz opuścił środkowy dziedziniec, doszło do niego słowo Pana: «Wróć i powiedz Ezechiaszowi, przywódcy mojego ludu: Tak mówi Pan, Bóg twojego ojca Dawida: Wysłuchałem twoją modlitwę i widziałem twoje łzy; Uzdrowię cię. Odtąd trzeciego dnia pójdziesz do świątyni Pańskiej. Dodam piętnaście lat do twojego życia. I wybawię cię i to miasto z ręki króla asyryjskiego. Będę bronił tego miasta ze względu na siebie i przez wzgląd na mojego sługę Dawida” (2 Królów 20:1-6).

„Merodach-Baladan, król babiloński, wysłał do Ezechiasza listy i podarunki, ponieważ dowiedział się o chorobie Ezechiasza. Ezechiasz przyjął posłańców i pokazał im wszystko, co znajdowało się w jego magazynach. Następnie prorok Izajasz udał się do króla Ezechiasza i zapytał: „Co powiedzieli ci ludzie i skąd przybyli?” Ezechiasz odpowiedział. „Przybyli z Babilonu”. Prorok zapytał: „Co widzieli w twoim pałacu?” – powiedział Ezechiasz. Wszystko. Wtedy Izajasz powiedział do Ezechiasza: Słuchaj słowa Pańskiego: Z pewnością nadejdzie czas, gdy wszystko, co jest w twoim pałacu i wszystko, co zgromadzili twoi ojcowie aż do dnia dzisiejszego, zostanie zabrane do Babilonu. Nic nie pozostanie – mówi Pan. A niektórzy z waszych potomków, z waszego ciała i krwi, którzy się wam urodzi, zostaną zabrani i staną się eunuchami w pałacu króla babilońskiego. [...] Ezechiasz odpoczął ze swoimi ojcami. A jego syn, Manasses, został po nim królem”. (2 Królów 20:12-18, 20)

„Manasses miał dwanaście lat, gdy został królem. Czynił zło w oczach Pana. Przełał też wiele niewinnej krwi. Zmarł, a jego syn Amon został jego następcą. Amon został zamordowany przez swoich urzędników, a Jozjasz, jego syn, królem, został przez lud mianowany królem”. (2 Królów 20:21; 21:1, 3, 16-17; 19, 24)

Król Jozjasz, który chodził drogami Dawida

„Jozjasz miał osiem lat, gdy został królem, i panował w Jerozolimie trzydzieści jeden lat. Czynił to, co było słuszne w oczach Pana, i chodził wszystkimi drogami swego ojca Dawida, nie zbaczając ani na prawo, ani na lewo. Król Jozjasz wysłał sekretarza Szafana do arcykapłana Chilkiasza, aby dał pieniądze ludziom wyznaczonym do nadzorowania prac w świątyni. Chilkiasz rzekł do Szafana: Znalazłem Księgę Prawa w świątyni Pańskiej. Dał go Szafanowi, który go przeczytał, i udał się do króla, aby go przeczytać w obecności króla. Gdy król usłyszał słowa Księgi Prawa, rozdarł swoje szaty i powiedział. „Wielki jest gniew Pana, który płonie przeciwko nam, ponieważ nasi ojcowie nie byli posłuszni słowom tej księgi; nie postępowali zgodnie ze wszystkim, co o nas napisano. [...] Kapłan Chilkiasz, Achikam, Akbor, Szafan i Asajasz poszli porozmawiać z prorokini Chuldą. Powiedziała do nich: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Sprowadzę nieszczęście na to miejsce i na jego lud. Ponieważ mnie opuścili i palili kadzidło innym bogom, i prowokowali mnie do gniewu wszystkimi bożkami, które stworzyły ich ręce, mój gniew będzie płonął przeciwko temu miejscu i nie będzie ugaszony. Powiedz to królowi Judy. [...] Ponieważ twoje serce było wrażliwe, uniżyłeś się przed Panem i płakałeś w mojej obecności, wysłuchałem cię. Dlatego przyłączę was do waszych przodków i będziecie pochowani w pokoju. Wasze oczy nie ujrzą całego nieszczęścia, jakie sprowadzę na to miejsce.” (2 Królów 22:1-20).

„Wtedy król wszedł do świątyni Pańskiej wraz z ludźmi z Judy, ludem Jerozolimy, kapłanami i prorokami – całym ludem od najmniejszego do największego. Przeczytał im wszystkie słowa Księgi Przymierza, która została znaleziona w świątyni Pańskiej. Król stanął przy filarze i odnowił przymierze w obecności Pana – aby naśladować Pana i całym sercem i całą duszą przestrzegać Jego przykazań, przepisów i dekretów, potwierdzając w ten sposób słowa przymierza zapisane w tej księdze. Wtedy cały lud związał się z przymierzem”. (2 Królów 23:1-3)

„Król wydał taki rozkaz całemu ludowi: «Świętujcie Paschę ku czci Pana, Boga waszego, jak jest napisane w tej Księdze Przymierza». W ten sposób obchodzono Paschę ku czci Pana w Jerozolimie. [...] Ani przed, ani po Jozjaszu nie było króla takiego jak on, który tak jak on zwrócił się do Pana – całym swoim sercem, całą swoją duszą i całą swoją mocą, zgodnie z całym Prawem Mojżesza”. (2 Królów 23:21,25)

Niewola Babilonu jest blisko

„Gdy Jozjasz był królem, faraon Neco, król egipski, udał się nad rzekę Eufrat, aby pomóc królowi asyryjskiemu. Król Jozjasz wyruszył mu na spotkanie w bitwie, ale Neco stawił mu czoła i zabił go w Megiddo.

Jehoachaz, syn Jozjasza, został namaszczonej na króla. Panował zaledwie trzy miesiące, gdy faraon Neco zakuł go w łańcuchy, w miejsce jego ojca ustanowił królem Eliakima i zmienił jego imię na Jehojakim. Potem wziął Jehoachaza i zabrał go do Egiptu, i tam zmarł. Jojakim postępował źle w oczach Pana, podobnie jak czynili jego przodkowie. Za panowania Jehojakima Nabuchodonozor, król Babilonu, najechał tę ziemię, a Jehojakim został jego wasalem na trzy lata. On jednak zbuntował się przeciwko Nabuchodonozorowi. Pan posłał najeźdźców z Babilonu, Aramejczyków, Moabitów i Ammonitów, aby zniszczyli Judę. Jehojakim zmarł, a Jehojachin został królem na trzy miesiące”. (2 Królów 23:29-35; 24:1-2, 4)

„W tym czasie oficerowie Nabuchodonozora, króla babilońskiego, ruszyli na Jerozolimę i oblegli ją, a sam Nabuchodonozor przybył do miasta, podczas gdy jego oficerowie je oblegali, i wziął Jehojachina do niewoli. Nabuchodonozor zabrał wszystkie skarby ze świątyni Pańskiej i z pałacu królewskiego, a także zabrał wszystkie złote przedmioty, które Salomon, król izraelski, wykonał dla świątyni Pańskiej. Uprowadził na wygnanie całą Jerozolimę: wszystkich oficerów i wojowników, a także wszystkich rzemieślników i rzemieślników – w sumie dziesięć tysięcy. Pozostała tylko najbiedniejsza ludność kraju. W jego miejsce królem uczynił Mattaniasza, wuja Jehojachina, i zmienił mu imię na Sedekiasz”. (2 Królów 24:10-14)

„Teraz Sedekiasz zbuntował się przeciwko królowi babilońskiemu. W rezultacie Nabuchodonozor z całą swoją armią wyruszył na Jerozolimę. Rozłożył obóz poza miastem i zbudował wokół niego urządzenia oblężnicze. Mur miejski został rozbity i całe wojsko uciekło w nocy przez bramę między obydwoma murami, w pobliżu ogrodu królewskiego. Sedekiasz został schwytany i zabrany do Babilonu, gdzie wydano na niego wyrok: na jego oczach zabili synów Sedekiasza, wyłupili mu oczy i związali go brązowymi kajdanami”. (2 Królów 25:1-2, 6-7)

„Nebuzaradan, dowódca gwardii cesarskiej, przybył do Jerozolimy, podpalił świątynię Pańską, pałac królewski, wszystkie domy Jerozolimy i wszystkie ważniejsze budynki. Wtedy całe wojsko babilońskie zburzyło mury wokół Jerozolimy i uprowadziło na wygnanie lud, który pozostał w mieście, wraz z resztą ludności i tymi, którzy udali się do króla babilońskiego”. (2 Królów 25:9-11)

Kluczowy punkt z 2 Królów

- Królowie, przywódcy posiadający władzę, mają wielki wpływ na swoich obywateli; niektórzy byli dobrzy, ale większość była zła i zbuntowana wobec przykazań Bożych. Podobnie przywódcy kościoła w królestwie duchowym; pastory, kaznodzieje, pasterze, sprawują władzę i władzę nad tymi, których mają pasć, niektórzy na dobre, ale nie wszyscy.
- Pasterz idzie przed swoimi owcami, a one idą za nim, bo znają jego głos. (Jana 10:4)
- Grzechy narodów i jednostek nie pozostają bezkarne, ale mogą odpokutować i powrócić do Boga.
- Pod Nowym Przymierzem każdy człowiek jest odpowiedzialny za swoje własne grzechy, a nie za grzechy swoich rodziców, dzieci czy duchowych przywódców.
- Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusowym, aby każdy otrzymał to, co mu się należy za uczynki dokonane w ciele, dobre lub złe. (2 Kor 5:10)

1 i 2 KRONIKI

1 i 2 Kronik jest

Zarysowana Bibliaprzez Steve'a Flatta

Genealogia Jezusa, Mesjasza

Stworzenie do potopu” Było 10 pokoleń włącznie, od Adama do Noego. Potop nastąpił 1656 lat po rozpoczęciu czasu na ziemi (2348 p.n.e.). Czas na Ziemi mógł rozpocząć się w momencie stworzenia lub wtedy, gdy człowiek zgrzeszył i został wypędzony przed oblicze Boga i ogród Eden.

Potop dla Abrahama” Abraham urodził się 352 lata po potopie. Noe zmarł 2 lata przed narodzinami Abrahama. Abraham miał 75 lat, gdy opuścił Haran, i 150 lat, gdy zmarł syn Noego, Sem, w wieku 600 lat.

Abraham do Mojżesza” Abraham urodził się w 2008 r. (1996 r. p.n.e.), a zmarł 175 lat później w 2183 r. [1821 r. p.n.e. lub 527 lat po potopie], 290 lat przed narodzinami Mojżesza.

Mojżesz do Dawida” Mojżesz urodził się w roku 2473 (1531 p.n.e.). „Wtedy Mojżesz, sługa Pana, zmarł tam, w ziemi Moabu, na rozkaz Pana. Został pochowany w dolinie w ziemi Moabu, naprzeciw Bet-Peor, lecz nikt nie zna miejsca jego pochówku aż po dziś dzień, gdy Mojżesz miał sto dwadzieścia lat” (Deut. 34:5).

Dawid do Chrystusa” Dawid urodził się w Betlejem w 1085 r pne i „według Józefa Flawiusza zmarł w wieku 70 lat”. (Smith's Bible Dictionary s. 140)

Chrystus narodził się 4004 lata po tym, jak wraz z Ojcem i Duchem stworzył człowieka. (Tamże, s. 774)  
thebiblewayonline.com/Genealogy/genealogy.htm

Poniższy tekst jest adaptacją The Outlined Bible autorstwa Steve’a Flatta

Czytając 1 i 2 Kronik prawdopodobnie doświadczyłeś deja vu. Znacznie ponad połowa materiału zawartego w Kronikach to powielenie informacji znalezionych w Księgach Samuela i Królów. Dlaczego te dane się powtarzają? Kroniki oferują inną perspektywę niż Samuel czy Królowie (patrz sekcja „Główne przesłanie”). Został napisany jako uzupełnienie pozostałych dwóch.

Cel -1 i 2 Kroniki zostały napisane, aby wzmocnić resztkę narodu, która przetrwała niewolę babilońską. Trzeba było im przypomnieć, że Pan nadal był z nimi, ponieważ byli ludem Jego przymierza. Książka zawierała także ostrzeżenia przed przyszłym odstępstwem i/lub bałwochwalstwem.

#### I. Tło książki.

A. W starożytnej Biblii hebrajskiej 1 i 2 Kronik wraz z Księgą Ezdrasza stanowiły prawdopodobnie jeden tom.

B. Niewola babilońska.

1. Niewola Judy oficjalnie trwała od 605-536 p.n.e

(okres 70 lat).

2. Powód 70-letniego wygnania opisano w 2 Kronik 36:21.

C. Powrót.

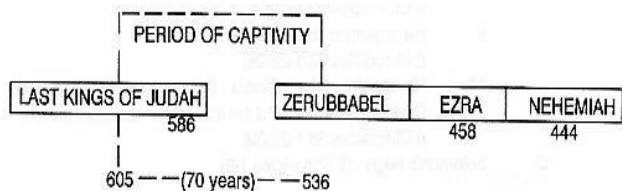
1. W 536 r pne Cyrus ogłosił, że wszyscy Żydzi mogą wrócić do swojej ojczyzny. (2 Kronik 36:22-23)

2. Ezdrasz powrócił do Jerozolimy w siódmym roku panowania króla. (tj. Artakserkses I, który rządził Persją od 465 do 423 p.n.e.)

3. Świątynię odbudowano pomiędzy 520 a 515 rokiem p.n.e., lecz ludzie byli duchowo apatyczni.

4. Pod przywództwem Nehemiasza (ok. 445 r pne) panował klimat duchowy sprzyjający napisaniu księgi takiej jak Kroniki.

D. Poniższy wykres pomaga w określeniu osi czasu:



#### II. Główne przesłanie książki.

O. Głównym przesłaniem ksiąg było przypomnienie ludziom o ich przymierzu z Bogiem i zachęcenie ich do odpowiedniego postępowania.

1. Wygnańcy powrócili z Babilonu.

2. Choć Świątynia została odbudowana, była zaniedbana.

3. Przebudzenie w tym kraju nie nastąpi i nie będzie możliwe, dopóki nie zostanie przywrócone właściwe wielbienie Boga.

B. Kroniki to historia narodu z perspektywy kapłańskiej, podczas gdy Samuel i Królowie przedstawiają perspektywę polityczną, co porównano w poniższej tabeli.

1 i 2 SAMUEL 2 i 2 KRÓLÓW	KRONIKI
---------------------------	---------



- Oglądane zarówno na Północy, jak i na Południu - Nacisk na tron - Historia cywilna/polityczna - Nacisk na wybitnego proroka - Wojny - Akt oskarżenia 2 narodów

- Oglądano tylko południową część - Nacisk na Świątynię - Najświętszą historię - Nacisk na kapłanów - Wojny mniej widoczne - Zachęcanie do pozostania

### III. Zarys książki.

#### A. Genealogie. (I Kronik 1-9)

1. Od Adama do Noego. (I Kronik 1:1-4)

2. Od synów Noego do Jakuba i Ezawa. (I Kronik 1:5-54) 3. Od Judy do potomków Dawida. (I Kronik 2:1-4; 23)4. Podano w szczególności rodowód pozostałych synów Jakuba

uwaga na Leviego.

5. Lista osób, które w następstwie osiedliły się w Jerozolimie

6. Dano wygnanie babilońskie. (I Kronik 9:1-44)

#### B. Panowanie Dawida. (I Kronik 10-29)

1. Scenę panowania Dawida wyznaczają szczegóły śmierci króla Saula. (10:1-14)2. Dawid zostaje królem nad całym Izraelem i zdobywa Jerozolimę. (11:1-9)3. Wymieniani są lojalni słudzy Dawida. (11:10-12:40)

4. Dawid sprowadza Arkę Przymierza z powrotem do Jerozolimy. (13:1 -16:43)5. Dawidowi nie będzie wolno budować Świątyni (17:1-2), ale Bóg zawiera z nim specjalne przymierze. (17:3-27)

6. Dawid wzmacnia siły Izraela. (18:1 - 20:8)

7. Dokonuje nieautoryzowanego spisu ludności. (21:1-30)

8. Dawid przygotowuje się do budowy świątyni. (22:1-19)9. Organizuje kapłanów i Lewitów. (23:1-26:28)

10. Powołuje innych urzędników. (26:29 - 27:34)

11. Podano ostatnie słowa Dawida i relację o jego śmierci. (28:1-29:30)

#### C. Panowanie Salomona. (II Kronik 1-9)

1. Salomon zostaje mianowany królem nad Izraelem i otrzymuje wizję w Gibeonie. (1:1-17)

2. Pod jego przywództwem zostaje zbudowana Świątynia. (2:1 -5:1)3. Arka Przymierza zostaje wniesiona do Świątyni. (5:2-14)

A. Arka jest poświęcona Panu. (6:1-42)

B. Świątynia jest poświęcona Panu. (7:1-10)

4. Zapisano najważniejsze zwycięstwa i osiągnięcia Salomona. (8:1-9:31)

#### D. Królowie Judy. (II Kronik 10-36)

1. Po podziale królestwa pod rządami Roboama (syna Salomona) królestwo północne zostaje zignorowane i podana jest historia królów Judy.

A. Roboam. (10:1-12:16) ur. Abijasz. (13:1-22) ok. Jak. (14:1-16:14) zm. Jehoszafat. (17:1-20:37) e.

Jehoram. (21:1-20) b. Achazjasz. (22:1-9) g. Atalia. (22:10-12) godz. Joasz. (23:1-24:27)

I. Amazjasz. (25:1-28) j. Azariasz. (26:1-23) k. Jotam. (27:1-9) I. Achaz. (28:1-27) m.in. Ezechiasz. (29:1-

32:33) n. Manasses. (33:1-20) o. Amon. (33:21-25) s. 33:21-25 Jozjasz. (34:1-35:27) q. Jehoachaz. (36:1-

4) r. Jehojakim, (36:5-8), s. Jehojachin. (36:9-10) t. Sedekiasz. (36:11-21)

2. Większą uwagę i miejsce poświęca się dobrym królom (tj. Asie, Jehoszafatowi, Ezechiaszowi i Jozjaszowi), a mniejszą uwagę poświęca się tym, którzy charakteryzują się złem.

### IV. Kluczowe tematy książki

#### A. Wspólne cechy dobrych przywódców duchowych.

1. Szukali Pana.

A. Jak. (II Kronik 14:11) b. Jehoszafat. (II Kronik 17:4,6a; 18:6) ok. Ezechiasz. (II Kronik 30:6-9) d. Jozjasz. (II Kronik 34:3)

2. Odwrócili się od podłych i obrzydliwych praktyk.

A. Jak. (II Kronik 14:3-5) ur. Jehoszafat. (II Kronik 17:6b)c. Ezechiasz. (II Kronik 29:6^10) zm. Jozjasz. (II Kronik 34:4-7)

3. Pragnęli oddawać cześć w duchu i prawdzie.

A. Jak. (II Kronik 15:11-12) ur. Jehoszafat. (II Kronik 20:18-21) ok. Ezechiasz. (II Kronik 29:3-5, 15-36) Jozjasz. (II Kronik 34:8-35:19)

4. Prowadzili lud do modlitwy i studiowania Słowa.

A. Jak. (II Kronik 14:4) ur. Jehoszafat. (II Kronik 20:5-12) ok. Jozjasz. (II Kronik 34:29-31)

5. Gdy grozili im wrogowie, polegali na Panu.

A. Jak. (II Kronik 14:11-12) ur. Jehoszafat. (II Kronik 20:5-12) ok. Ezechiasz. (II Kronik 32:20-23) zm. Jozjasz. (II Kronik 34:19-21)

6. Każdy miał „piętę achillesową”.

A. Jak. (II Kronik 16:7-10) ur. Jehoszafat. (II Kronik 20:35-37) ok. Ezechiasz. (II Kronik 32:24-25) zm. Jozjasz. (II Kronik 35:20-25)

B. Rola kultu.

1. Słowo uwielbienie pochodzi od koncepcji „statku godnego” (tj. – nasz Bóg jest godzien naszej chwały i uwielbienia).
2. Ma to znaleźć odzwierciedlenie we wszystkim, co robimy. (Rzymian 12:2; Kolosan 3:17)
3. Są jednak okresy zbiorowego uwielbienia, kiedy lud Boży gromadzi się, aby wysławiać Boga i budować wzajemną wiarę. (Hebrajczyków 10:25)
4. Kiedy ignoruje się jakość i regularność zgromadzeń, zawsze skutkuje to duchową apatią.

C. Żydzi i Samarytanie.

1. Większość badaczy Biblii wie o wrogości, jaka istniała między Żydami a Samarytanami (por. Jana 4:9).
2. Pochodzenie Samarytan sięga okresu, w którym powstawały Kroniki.
3. Asyria podbiła Samarię w 721 rpnę pod rządami Sargona. (por. 2 Król. 17:24-40)
  - a. Deportował tysiące Izraelitów i ponownie zaludnił ziemię poganami.
  - b. Małżeństwa mieszane pomiędzy pozostałymi Żydami a importowanymi poganami stworzyły naród mieszany rasowo, kulturowo i religijnie.
  - c. Kiedy Żydzi powrócili z Babilonu, stosunki między obiema grupami były napięte. (por. Ezdrasza 4:1-3)
  - d. Ostatecznie Samarytanie zbudowali własną świątynię na górze Garizim.
4. Podobnie jak Żydzi, Samarytanie uważali się za prawdziwych spadkobierców Abrahama.

## EZRA

Z wygnania do domu

Izrael opuścił Boga, oddając cześć bożkom, podobnie jak otaczające go narody.

Każdy z ich królów był bardziej zły niż ci przed nimi. Prorocy ostrzegali, ale nie chcieli słuchać. Wreszcie Bóg miał dość. Nabuchodonozor ich podbił, zabierając wielu na wygnanie do Babilonu.

Później Bóg przekazał wiadomość Belszaccarowi, synowi Nabuchodonozora, pisząc ją na jego ścianie. Daniel zinterpretował masaż – Bóg policzył dni Twojego królestwa i położył mu kres; zostałeś zważony na wadze i uznany za niedostatecznego; twoje królestwo zostanie podzielone i oddane Medom i Persom.

Czas ich wygnania dobiegał końca. Cyrus, król perski, wydał proklamację: „Pan, Bóg nieba, dał mi wszystkie królestwa ziemi i nakazał mi zbudować mu dom w Jerozolimie, która jest w Judzie. Ktokolwiek jest wśród was, z całego jego ludu, niech jego Bóg będzie z nim i niech pójdzie do Jerozolimy, która jest w Judzie, i odbuduje dom Pana, Boga Izraela – to jest Bóg, który jest w Jerozolimie . I niech każdemu ocalałemu, gdziekolwiek przebywa, ludzie jego miejsca będą wspomagani srebrem i złotem, dobrami i zwierzętami, a także dobrowolnymi ofiarami dla domu Bożego, który jest w Jerozolimie”. (Ezd 1:1-4)

Oprócz służących i służących, którzy udali się z wygnania do Jerozolimy, było ich 42 360.

Kluczowe punkty od wygnania do domu

- Bóg nigdy nie jest zadowolony, gdy Jego lud, dzieci Izraela lub chrześcijan, przestają wykonywać Jego wolę.
- Pan powiedział swojemu ludowi Starego Testamentu, że konsekwencjami podążania za innymi bogami, bożkami jest fizyczna niewola.
- Chrystus mówi swojemu ludowi Nowego Testamentu, że konsekwencją ich zatwardziałyich grzechów jest wieczna niewola diabła i jego aniołów.

Odbudowa świątyni

Juda został uprowadzony do niewoli w trzech różnych momentach. Po siedemdziesięciu latach niewoli pierwsza z trzech grup wróciła i po siedmiu miesiącach zbudowała ołtarz i złożyła Bogu ofiary całopalne. Jednak fundamenty pod świątynię nie zostały położone. Wyznaczyli więc robotników i nadzorców, a kiedy położono fundamenty, śpiewali pieśni pochwalne i wznosili wielkie okrzyki.

Czynienie woli Bożej zawsze powoduje sprzeciw, dlatego przeciwnicy Judy próbowali na kilka sposobów powstrzymać odbudowę; wyśmiewanie się, przekupywanie oraz składanie fałszywych oświadczeń i plotek. „Wtedy lud tej ziemi zniechęcił mieszkańców Judy i sprawił, że bali się budować”, więc prace zostały wstrzymane. Zniechęcenie jest jednym z najpotężniejszych narzędzi szatana.

Później Zorobabel zbudował mur. Rzucili mu wyzwanie pobliscy gubernatorzy, którzy nie powstrzymali odbudowy. Namiestnicy wysłali listy do króla Dariusza z prośbą o zaprzestanie odbudowy. Jego odpowiedź nie była tym, czego pragnęli i czego oczekiwali: „Pozwólcie w spokoju pracować nad tym domem Bożym. Niech namiestnik żydowski i starsi żydowscy odbudują ten dom Boży na jego miejscu. Ponadto wydaję dekret dotyczący tego, co uczynicie dla starszych żydowskich w celu odbudowania tego domu Bożego. Koszty mają zostać poniesione tym ludziom w całości i bezzwłocznie z dochodów królewskich. ... niech się to dzieje pilnie.”

Zakończyli budowę trzeciego dnia miesiąca Adar, w szóstym roku panowania króla Dariusza. Podczas poświęcenia złożyli ofiary za grzechy za całego Izraela i ustawili kapłanów i Lewitów w swoich oddziałach, aby służyli Bogu w Jerozolimie, jak jest napisane w Księdze Mojżesza.

Kluczowe punkty z Odbudowy Świątyni

- Bogu podoba się, gdy serca ludzi pragną Go zadowolić. Nic nie jest w stanie przeszkodzić w wypełnieniu woli Bożej. Jeśli więc nie będziemy gotowi wykonać pracy, której On pragnie, wówczas ktoś inny ją wykona.

## NEHEMIAS

Wracając do Odbudowy Muru

Zorobabel poprowadził pierwszą grupę z wygnania w Babilonie do Jerozolimy. Wiele lat później Ezdrasz poprowadził drugą grupę i odrestaurował Świątynię, ale nie mur wokół Jerozolimy. Jakież 10–15 lat później Nehemiasz zapragnął udać się do Jerozolimy na podstawie otrzymanego doniesienia. „W miesiącu Kisleu, dwudziestego roku, gdy przebywałem w twierdzy Suszan, przyszedł z Judy Chanani, jeden z moich braci, z kilkoma innymi ludźmi... Powiedzieli mi: Ci, którzy przeżyli wygnanie i wrócili do prowincja znajduje się w wielkich kłopotach i hańbie. Mur Jerozolimy został zburzony, a jej bramy spalone ogniem. Kiedy to usłyszałem, usiadłem i płakałem. Przez kilka dni lamentowałem, pościłem i modliłem się przed Bogiem niebieskim”. (Nehemiasza 1:1, 3, 4)

Król zauważył smutną minę Nehemiasza, gdy podano mu wino, i zapytał, co go niepokoi. W rezultacie Nehemiasz otrzymał upoważnienie udania się do Jerozolimy, aby odbudować mur, który Pan włożył w jego serce, aby go wykonał. Po sprawdzeniu stanu muru powiedział wszystkim, którzy mieli wykonać tę pracę: „Widzicie, w jakim jesteśmy ucisku, jak Jerozolima leży w gruzach, a jej bramy są spalone. Chodźcie, zbudujmy mur Jerozolimy, abyśmy już nie cierpieli

szysterstw.” I opowiedziałem im o ręce mojego Boga, która spoczęła na mnie na dobre, a także o słowach, które wypowiedział do mnie król. A oni powiedzieli: „Powstańmy i budujmy. (Nehemiasza 2:17-18)

Kluczowy punkt powrotu do odbudowy muru

- Należy rozpoznać problem i otaczającą go sytuację.
- Miej chętne serce, które pozwala Bogu się tobą posługiwać.
- Módlcie się o przewodnictwo.
- Przekazuj wolę Bożą innym.

Odbudowa Muru

Król perski pozwolił swojemu podczaszemu udać się do Jerozolimy i odbudować mury. Nehemiasz najpierw przyjrzał się zburzonym murom i bramom zniszczonym przez ogień babiloński, który spalił Jerozolimę. Zwołał lud, mówiąc im, że teraz jest czas, aby: „Przyjdźcie, zbudujmy mur Jerozolimy, abyśmy już nie cierpieli szysterstw”.

Zacząto więc odbudowywać mur. Nie-Żydzi mieszkający w okolicy rozgniewali się, bardzo się rozgniewali, wyszydzili i powiedzieli w obecności jego braci i wojska Samarii: „Co robią ci słabi Żydzi? Czy sami je przywrócą? Czy się poświęcą? Czy skończą w ciągu jednego dnia? Czy ożywią kamienie ze stosów śmieci i to spalonych?” Ale odbudowa trwała dalej, ponieważ „ludzie mieli rozum”.

Ponieważ kpiny nie pomogły, postanowili rozpocząć wojnę. To również nie zadziałało, ponieważ jedna grupa stała na straży, podczas gdy inna kładła mur. Ich wiara była silna, wiedząc, że „Nasz Bóg będzie za nas walczył”. Zatem mur został odbudowany.

Nie wszystko było dobrze, ponieważ szlachta i urzędnicy wykorzystali swoich braci, powodując ich egzystencję w biedzie. Nehemiasz rozgniewał się i postawił im zarzuty, twierdząc, że odkupiliśmy naszych żydowskich braci, którzy zostali sprzedani narodom. Ale traktujecie ich jak swoich niewolników. Dlatego porzucicie to żądanie odsetek, zwróćcie im to, czego żądaliście niewłaściwie. Szlachta i urzędnicy powiedzieli: „Przywrócimy je i niczego od nich nie będziemy wymagać”. (Nehemiasz 3 – 7)

Kluczowe punkty z odbudowy muru

- Czy naprawdę wierzymy, że „nasz Bóg będzie za nas walczył?”
- Lud Boży, zarówno Stary, jak i Nowy Przymierze, będzie wyśmiewany, wyśmiewany i zagrożony, gdy skupi swe serce na czynieniu Jego woli.

Odbudowa życia duchowego

Mur Jerozolimy został odbudowany przy dużym sprzeciwie. Ucisk ze strony szlachty i urzędników ustał, a majątek przywrócono. Duchowa świadomość zaczęła wchodzić do serc ludzi.

Lud zebrał się na placu przy Bramie Wodnej. Ezdrasz, potomek Aarona, zaczął czytać Księgę Prawa Mojżeszowego. Następnie Nehemiasz, Ezdrasz i Lewici nauczali lud. Płakali, słysząc Słowo Boże. Ogłosili, że jest to dzień święty, i odesłali, aby jeść i radować się, bo usłyszeli i zrozumieli słowa im oznajmione.

Następnego dnia przełożeni domów ojcowskich całego ludu, kapłani i Lewici, zebrali się u pisarza Ezdrasza, aby przestudiować słowa Prawa. Cały lud zaczął wyznawać grzechy swoje i swego ojca oraz przestrzegać przykazań Prawa Mojżeszowego. Zawarli trwałe przymierze na piśmie i złożyli przekleństwo i przysięgę, że będą postępować zgodnie z Prawem Bożym danym przez Mojżesza, sługę Bożego, oraz przestrzegać i wykonywać wszystkie przykazania Pana, naszego Pana, Jego praw i ustaw. (Nehemiasz 8 – 13)

Kluczowe punkty odbudowy życia duchowego

- Szanuj Boga i Jego Słowo – czy to dane przez Boga przez Mojżesza, czy przez Chrystusa i Jego apostołów.
- Wyznane grzechy, uznając wierność Boga, który jest od wieków na wieki.
- Zmień swoje życie, usuwając grzech – pokutuj.

- Zaczynij wykonywać Jego wolę.
- Błagaj o litość.

## ESTERA

Król Kserkses wydał siedmiodniowy bankiet, na którym zaprezentowano swoje bogactwo. Nakazał królowej Waszti, aby pokazała swoje piękno przed pijanymi gośćmi. Odmówiła i została wygnana. Następnie wśród pięknych dziewcząt przywiezionych do cytadeli Suzy szukał innej królowej.

W twierdzy Suzy był Żyd z pokolenia Beniamina, imieniem Mardocheusz, uprowadzony z Jerozolimy przez Nabuchodonozora, króla babilońskiego. Mardocheusz miał kuzynkę imieniem Estera, którą wychował, ponieważ nie miała ojca ani matki.

Esterę także zabrano do pałacu królewskiego i powierzono Hegajowi, który nadzorował harem. Nie ujawniła swojej narodowości i pochodzenia rodzinnego, gdyż Mardocheusz jej tego zabronił. Mardocheusz codziennie przechadzał się po dziedzińcu haremu, aby dowiedzieć się, jak się czuje Estera i co się z nią dzieje.

Kiedy przyszła kolej na Esterę, aby udać się do króla, zyskała przychyłność wszystkich, którzy ją widzieli. Króla pociągała Estera bardziej niż jakakolwiek inna kobieta, a ona zdobyła jego przychyłność. Włożył więc na jej głowę koronę królewską i zamiast Waszti uczynił ją królową.

Kiedy Mardocheusz siedział u bramy królewskiej, Bigthana i Teresz, dwaj słudzy królewscy strzegący wejścia, rozgniewali się i spiskowali, by zabić króla Kserksesa. Mardocheusz dowiedział się o spisku i powiedział o tym królowej Esterze, która z kolei doniosła o tym królowi, przyznając się do Mardocheusza. Obydwaj urzędnicy zostali powieszani. Wszystko to zostało spisane w księdze kronik w obecności króla.

Po tych wydarzeniach król Kserkses zaszczycił Hamana, wywyższając go i przyznając mu honorowe miejsce wyższe niż wszyscy inni dostojnicy. Wszyscy urzędnicy królewscy przy bramie królewskiej klękali i oddawali cześć Hamanowi, gdyż król tak nakazał w jego sprawie. Jednak Mardocheusz nie uklęknął ani nie oddał mu czci. Kiedy Haman zobaczył, że Mardocheusz nie uklęknął i nie oddał mu czci, wpadł we wściekłość. Dowiedziawszy się jednak, kim był lud Mardocheusza, odrzucił pomysł zabicia samego Mardocheusza. Zamiast tego Haman szukał sposobu na zniszczenie wszystkich Żydów. Haman rzekł do króla Kserksesa: «Jest pewien lud, rozproszony i rozproszony wśród ludów we wszystkich prowincjach twojego królestwa, którego zwyczaj różni się od zwyczajów wszystkich innych ludów i którzy nie przestrzegają praw królewskich; tolerowanie ich nie leży w najlepszym interesie króla. Jeśli król uzna to za słuszne, niech zostanie wydany dekret, aby ich wytępić».

Kurierzy wysłali edykt do wszystkich prowincji królewskich z rozkazem zniszczenia, zabicia i unicestwienia wszystkich Żydów – młodych i starych, kobiet i małych dzieci – jednego dnia, trzynastego dnia dwunastego miesiąca, miesiąca Adar. i plądrować ich dobra.

Gdy Mardocheusz dowiedział się o wszystkim, co się wydarzyło, rozdarł swoje szaty, włożył wór i popiół, i wyszedł do miasta, zawodząc głośno i gorzko. Gdy Estera usłyszała o Mardocheuszu, wpadła w wielką rozpacz. Wysłała Hatacha do Mardocheusza, aby dowiedział się o przyczynie jego udręki. Mardocheusz opowiedział mu wszystko, co mu się przydarzyło, dał mu odpis edyktu nakazującego ich unicestwienie Estery i polecił mu nalegać, aby poszła przed oblicze króla i błagała go o litość i błaganie za swój lud. Posłała wiadomość do Mardocheusza, mówiąc: „Wszyscy urzędnicy królewscy oraz mieszkańcy prowincji królewskich wiedzą, że każdy mężczyzna lub kobieta, którzy zbliżają się do króla na dziedzińcu wewnętrznym bez wezwania przez króla, ma tylko jedno prawo: Jedynym wyjątkiem jest wyciągnięcie przez króla złotego berła i oszczędzenie mu życia. Mardocheusz odesłał następującą odpowiedź: „Nie myśl, że tylko ty ze wszystkich Żydów ujdiesz z domu królewskiego, ponieważ jesteś w domu królewskim. Bo jeśli w tym czasie będziesz milczeć, ulga i wybawienie dla Żydów nadejdzie gdzie indziej, ale ty i rodzina twojego ojca zginiecie. Kto wie, jeśli nie to, że na taki czas jak ten doszedłeś do stanowiska królewskiego?”

Estera prosiła Mardocheusza, aby zebrał wszystkich Żydów, którzy są w Suzie, i pościł za mnie. Nie jedz i nie pij przez trzy dni, dzień i noc. Ja i moje służebnice będziemy pościć tak jak ty. Gdy to się stanie, pójdę do króla, choć jest to niezgodne z prawem, i powiem, jeśli zginę, zginę.

Estera podeszła więc i dotknęła czubka berła. Wtedy król zapytał: „O co chodzi, królowo Estero? Jaka jest twoja prośba?” „Jeśli król uzna to za słuszne” – odpowiedziała Estera – „niech król przyjdzie dzisiaj z Hamanem na ucztę, którą dla niego przygotowałam”. Król powiedział, aby natychmiast przyprowadzić Hamana, abyśmy mogli spełnić prośbę Estery. Król i Haman udali się na ucztę, którą przygotowała Estera. Król ponownie zapytał Esterę o jej prośbę, ale zamiast odpowiedzieć, zaprosiła ich na drugą ucztę, aby jutro przyszli na kolejną ucztę.

Haman wyszedł tego dnia szczęśliwy i w doskonałym humorze. Kiedy jednak ujrzał Mardocheusza w bramie królewskiej i zauważył, że nie wstał i nie okazał przed nim strachu, napełnił się gniewem na Mardocheusza. Mimo to Haman powstrzymał się, ale kazał zbudować szubienicę wysoką na siedemdziesiąt pięć stóp, na której można było powiesić Mardocheusza. Tej nocy król nie mógł spać; zamówił więc Księgę Kronik i odkrył, że Mardocheusz nie został uhonorowany za ujawnienie planu zabójstwa Bigthany i Teresza. Król Kserkses zapytał Hamana, co należy zrobić dla tego, którego rozkosze należy uhonorować. Odpowiedzią Hamana było to, że kazał mu przywdziać szatę królewską, nałożyć na głowę herb królewski i prowadzić go przez szlachetnego księcia ulicami miasta na królewskim koniu, wołając przed nim: „To właśnie się dzieje z człowiekiem, którego król lubi” uczcić! Kserkses kazał Hamanowi przynieść szatę i konia dla Żyda Mardocheusza, który siedzi w bramie królewskiej. Zatem Haman dostał szatę i konia. Odział Mardocheusza w szaty i prowadził go na koniu ulicami miasta, wołając przed nim: Tak się dzieje z mężem, którego król chce uhonorować!

Podczas drugiej uczy, popijając wino, król ponownie zapytał: „Królowo Estero, jaka jest twoja prośba?” Odpowiedziała: Jeśli znalazłam łaskę u ciebie, królu, i jeśli podoba się to Twojemu Majestatowi, daruj mi życie – oto moja prośba. Oszczędź mój lud, gdyż ja i mój lud zostaliśmy sprzedani na zagładę, rzeź i zagładę”. Król Kserkses zapytał królową Esterę: „Kim on jest? Gdzie jest człowiek, który odważył się zrobić coś takiego?” Estera odpowiedziała: „Przeciwnikiem i wrogiem jest ten niegodziwy Haman”. Król wyszedł wściekły. Ale Haman, zdając sobie sprawę, że król już przesądził o jego losie, pozostał, aby błagać królową Esterę o życie. Gdy król wracał z ogrodu pałacowego do sali bankietowej, Haman upadł na łożo, na którym leżała Estera. Król zawołał: „Czy będzie molestował królową, gdy jest ze mną w domu?” Zatem Hamana powieszono na szubienicy, którą przygotował dla Mardocheusza.

Król wydał kolejny edykt, który przyznał Żydom w każdym mieście prawo do gromadzenia się i ochrony. Mardocheusz opuścił oblicze króla ubrany w królewskie szaty w kolorze niebieskim i białym, dużą złotą koronę i fioletową szatę z cienkiego lnu. Mardocheusz był drugim w hierarchii po królu Kserksesie, wyróżniającym się wśród Żydów i cieszącym się dużym szacunkiem wśród wielu swoich współobywateli, ponieważ on i Estera pozwolili Bogu użyć ich do zbawienia Swego ludu.

Kluczowe uwagi Estery

- Mardocheusz stawiał czoła złu, mówiąc
- Mardocheusz i Estera pozwolili Bogu użyć ich do zbawienia Swego ludu.
- Estera ryzykowała życiem, aby pełnić wolę Bożą.
- Czym ryzykujemy, pełniąc wolę Bożą?

## STANOWISKO

Tragedia uderza w pracę

Hiob najwyraźniej był jednym z patriarchów, z którymi rozmawiał Bóg. Hiob składał Bogu ofiary całopalne, tak jak to robił Noe. Jego czas na ziemi jest niepewny. Mieszkał w krainie Uz, prawdopodobnie na południe i wschód od morza, którego później nazwano Morzem Martwym. Czas, w którym żył, mógł przypadać przed, w trakcie lub po Abrahamie z UR Chaldejskiego lub Melchizedeku z Salem, być może później w Jerozolimie.

Hiob był człowiekiem sprawiedliwym zgodnie z tym, co Bóg powiedział szatanowi. Szatan kwestionował powód, dla którego Hiob był sprawiedliwy. Dlatego Bóg pozwolił, aby sprawiedliwość Hioba została poddana próbie. Najpierw majątek, potem rodzina, potem zdrowie. Do całej tej nędzy Hioba dodała: „Czy nadal trzymasz się swojej nieskazitelnosci? Przeklnij Boga i umrzyj. Ale on jej odpowiedział: „Mówisz tak, jak mówiłaby jedna z głupich kobiet”. Czy dobro otrzymamy od Boga, a zła nie przyjmujemy?” W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył wargami”.

Niektórzy przyjaciele Hioba usłyszeli o jego nieszczęściu i udali się, aby go pocieszyć i współczuć mu. Widząc go, płakali i przez siedem dni nic się nie mówiło. W końcu Hiob, użalając się nad sobą, zaczął lamentować nad swoim stanem.

- „Hiob otworzył usta i przeklął dzień swoich narodzin. Powiedział: „Niech przeminie dzień moich narodzin i noc, gdy powiedziano: „Narodził się chłopiec!””.
- „Dlaczego nie umarłem przy urodzeniu i nie umarłem, gdy wyszedłem z łona?”
- „Albo dlaczego nie zostałem ukryty w ziemi jak martwe dziecko, jak niemowlę, które nigdy nie ujrzało światła dziennego?”
- „Przyszło na mnie to, czego się obawiałem; przydarzyło mi się to, czego się obawiałem. Nie mam spokoju, nie ma ciszy; Nie zaznam spokoju, mam tylko niepokój.” (Zadanie 1 – 3)

Kluczowy punkt z Tragedy Strikes

- Bóg zna swój sprawiedliwy lud.
- Szatan również ich zna i pragnie zniszczyć relację między nimi a Bogiem.
- Sprawiedliwi ludzie Boga wiedzą, że Bóg ich zna i wie, jak sprawiedliwie żyją wśród nieprawych.
- Postawa sprawiedliwego musi być podobna do postawy Hioba: „Pan dał i Pan zabrał; niech będzie pochwalone imię Pana.”

Elifaz i Hiob

#### Elifaz przemawia

- Jeśli ktoś odważy się z tobą porozmawiać, czy będziesz niecierpliwy? Ale kto może powstrzymać się od mówienia? Pomyśl, jak wielu pouczyłeś, jak wzmocniłeś słabe ręce. Twoje słowa wspierają tych, którzy się potknęli; wzmocniłeś słabnące kolana. Ale teraz przychodzą na was kłopoty i jesteście zniechęceni; uderza cię to i jesteś przerażony. Czy wasza pobożność nie powinna być waszą ufnością, a wasze nienaganne postępowanie nie waszą nadzieją?
- Zastanów się teraz: Kto, będąc niewinnym, kiedykolwiek zginął? Gdzie zniszczono ludzi prawych? Jak zauważyłem, ci, którzy sieją zło i ci, którzy sieją kłopoty, zbierają je. Na tchnienie Boga zostają zniszczeni; pod wpływem wybuchu jego gniewu giną.
- Czy śmiertelnik może być sprawiedliwszy od Boga? Czy człowiek może być czystszy niż jego Stwórca?
- Wołaj, jeśli chcesz, ale kto ci odpowie? Do którego ze świętych się zwrócisz? Uraza zabija głupca, a zazdrość zabija prostaka.
- Błogosławiony człowiek, którego Bóg koryguje; nie gardźcie więc karnością Wszechmogącego.
- Sprawdziliśmy to i to prawda. Posłuchajcie więc i zastosujcie to do siebie.

#### Odpowiedzi o prace

- Gdyby tylko można było zważyć moją udrękę i postawić całe moje cierpienie na wadze! Z pewnością przewyższyłoby to piasek morski – nic dziwnego, że moje słowa były porywcze.
- Ach, oby moja prośba została spełniona, aby Bóg spełnił to, na co mam nadzieję, aby Bóg zechciał mnie zmiażdżyć, rozpuścić swą rękę i odciąć mnie! Wtedy miałbym jeszcze tę pociechę – moją radość w nieubłaganym bólu – że nie zaparłem się słów Świętego.
- Zrozpaczony człowiek powinien cieszyć się oddaniem swoich przyjaciół, nawet jeśli porzucił strach przed Wszechmogącym. Ale na moich braciach nie można polegać niczym na przerywanych strumieniach.

- Teraz i ty okazałeś się bezużyteczny; widzisz coś strasznego i boisz się. Czy kiedykolwiek mówiłem: „Daj coś w moim imieniu, zapłać za mnie okup ze swojego majątku, wybaw mnie z rąk wroga, wyrwij mnie z rąk bezwzględnych”?
- Przydzielono mi miesiące daremności i noce udręki. Kiedy się kładę, myślę: „Jak długo jeszcze wstanę?” Noc się dłuży, a ja miotam się do świtu. Moje ciało jest pokryte robakami i strupami, moja skóra jest popękana i ropiejąca.
- Czym jest człowiek, że tak go cenisz, że poświęcasz mu tyle uwagi, że każdego ranka go badasz i sprawdzasz w każdej chwili?
- Czy nigdy nie odwrócisz ode mnie wzroku i nie zostawisz mnie w spokoju choćby na chwilę?
- Jeśli zgrzeszyłem, co ci uczyniłem, stróżu ludzi? Dlaczego uczyniłeś mnie swoim celem? Czy stałem się dla ciebie ciężarem? Dlaczego nie przebaczasz moich przewinień i nie odpuszczasz moich grzechów? (Hioba 4-7)

#### Kluczowe uwagi Elifaza i Hioba

- Ludzie często akceptują tragedie życiowe jako bezpośrednie działania Boga, podczas gdy w rzeczywistości pochodzą one od Szatana.
- Oskarżyciele opierają swoje potępienie na opiniach, a nie na faktach.
- Ból i udręka mogą powodować rozpacz i zwątpienie w miłość Boga.
- Postawa w czasach tragedii powinna być taka – moją radością w nieubłaganym bólu jest to, że nie zaparłem się słów Świętego.

#### Bildad i Hiob

##### Bildad

- Jak długo będziesz mówił takie rzeczy? Twoje słowa są porywistym wiatrem. Czy Bóg wypacza sprawiedliwość? Czy Wszechmogący wypacza to, co słuszne?
- Jeśli jesteś czysty i prawy, już teraz on się podniesie w twojej sprawie i przywróci cię na należne ci miejsce.
- Zaprawdę, Bóg nie odrzuca człowieka nienagannego i nie wzmacnia rąk złoczyńców. On jeszcze napełni twoje usta śmiechem, a twoje usta okrzykami radości. Twoi wrogowie okryją się wstydem i nie będzie już namiotów niegodziwców”.

##### Stanowisko

- Wiem, że to prawda. Ale jak śmiertelnik może być sprawiedliwy przed Bogiem? Chociaż ktoś chciał się z nim spierać, nie mógł mu odpowiedzieć w jednym przypadku na tysiąc. Jego mądrość jest głęboka, jego moc ogromna. Kto mu się oparł i wyszedł bez szwanku?
- Jak więc mogę się z nim spierać? Jak znaleźć słowa, żeby się z nim pokłócić?
- Chociaż byłem niewinny, nie mogłem mu odpowiedzieć; Mogłem jedynie błagać mojego Sędziego o litość.
- Nie jest to człowiek taki jak ja, żebym mógł mu odpowiedzieć i stawić czoła sobie w sądzie. Gdyby tylko był ktoś, kto rozstrzygałby między nami, kto by położył na nas rękę, kto odsunąłby ode mnie laskę Bożą, aby Jego strach już mnie nie przerażał. Wtedy zabrałbym głos bez obawy przed nim, ale w obecnej sytuacji nie mogę.
- Nienawidzę mojego życia; dlatego pozwolę uprzedzić moją skargę i przemówię w goryczy mojej duszy. Powiem Bogu: Nie potępiaj mnie,
- Powiedz mi, jakie masz wobec mnie zarzuty.
- Dlaczego więc wyprowadziłeś mnie z łona? Szkoda, że nie umarłem, zanim jakiegokolwiek oko mnie zobaczyło. Gdybym tylko nigdy nie powstał i został przeniesiony prosto z łona do grobu! Czy moje kilka dni już prawie się nie skończyło? Odwróć się ode mnie, abym mógł zaznać chwili radości, zanim pójdę do miejsca, z którego nie ma powrotu, do krainy mroku i głębokiego cienia, do krainy najgłębszej nocy, głębokiego cienia i nieporządku, gdzie nawet światło jest jak ciemność . (Zadanie 8 – 10)

#### Kluczowe punkty Bildada i Hioba

- Ostre i potępiające słowa, szczególnie od zranionych przyjaciół.
- W rozpaczach trzeba pamiętać, że Bóg jest sprawiedliwy, sprawiedliwy i miłosierny.



- Śmiertelny człowiek nie jest w stanie spierać się z Bogiem w sprawie swojego śmiertelnego życia.
- Bóg nie odrzuca człowieka nienagannego... Ale jak śmiertelnik może być sprawiedliwy przed Bogiem?

#### Pierwsza mowa Sofara

##### Zofar

- Czy te wszystkie słowa mają pozostać bez odpowiedzi? Czy tego mówcę należy usprawiedliwić? Czy twoja próżna rozmowa skłoni mężczyzn do milczenia? Czy nikt cię nie skarci, gdy będziesz drwić? Mówisz do Boga: „Moja wiara jest nieskazitelna i jestem czysty w Twoich oczach”. Och, jak bardzo pragnę, aby Bóg przemówił, aby otworzył przeciwko wam swoje usta i wyjawiał wam tajemnice mądrości, bo prawdziwa mądrość ma dwie strony. Wiedz o tym: Bóg zapomniał nawet o niektórych twoich grzechach.
- Oczy bezbożnych osłabną i ucieczka im się umknie; ich nadzieja stanie się umierającym westchnieniem.

##### Hiob odpowiedział:

- Ale mam umysł tak samo jak ty; Nie jestem od ciebie gorszy.
- Ludzie spokojni gardzą nieszczęściem jako losem tych, których nogi się potykają.
- Zapytaj zwierzęta, czego nauczą, ptaki ci powiedzą, ryby poinformują cię, że ręka Pana jest życiem każdego stworzenia i tchnieniem całej ludzkości.
- Do Boga należy mądrość i moc; rady i zrozumienia. Zamyka usta zaufanych doradców, a starszym odbiera rozeznanie. Wylewa pogardę na szlachtę i rozbraja potężnych.
- Moje oczy to wszystko widziały, moje uszy słyszały i rozumiały. Co ty wiesz, ja też wiem; Nie jestem od ciebie gorszy. Pragnę jednak rozmawiać z Wszechmogącym i spierać się z Bogiem w mojej sprawie. Ty natomiast zarzucasz mnie kłamstwami.
- Jesteście bezwartościowymi lekarzami, wszyscy! Gdybyś tylko był zupełnie cicho!
- Milczcie i pozwólcie mi mówić; więc niech przyjdzie do mnie, co może.
- Słuchaj uważnie moich słów; niech twoje uszy posłuchają tego, co mówię. Teraz, gdy przygotowałem swoją sprawę, wiem, że zostanę usprawiedliwiony. Czy ktoś może postawić mi zarzuty? Jeśli tak, zamilknę i umrę.
- Daj mi tylko te dwie rzeczy, Boże. Ile zła i grzechów popełniłem? Pokaż mi moje przewinienie i mój grzech. Dlaczego zakrywacie swoje oblicze i uważacie mnie za swego wroga?
- Gdybyś tylko ukrył mnie w grobie i ukrył, aż przeminie Twój gniew! Gdybyś tylko wyznaczył mi termin i wtedy o mnie pamiętał! Czy jeśli człowiek umrze, ożyje ponownie? Przez wszystkie dni mojej ciężkiej służby będę czekał na nadejście mojego odnowienia. Zawołasz, a ja ci odpowiem; będziesz tęsknić za stworzeniem, które stworzyły twoje ręce. Z pewnością będziesz liczyć moje kroki, ale nie będziesz śledzić mojego grzechu. Moje przewinienia zostaną zapieczone w worku; zakryjesz mój grzech. (Hioba 11-14)

#### Kluczowe punkty z pierwszej przemowy Zofara

- Zdobycia i pochwały mężczyzn opierają się na opiniach i niektórych faktach.
- Obrona przejęć nie powinna potępiać oskarżyciela, lecz skonfrontować zarzuty z prawdą i faktami.
- Tylko Bóg zna i rozumie próby i udręki człowieka. Pragnie, aby wszyscy pozostali Mu wierni, gdy będą poddawani próbom szatana.
- Czy będziemy w stanie przedstawić swoją sprawę przed Bogiem, tak jak zrobił to Hiob? Na szczęście Jezus Chrystus spełni nasze prośby – nie możemy.

#### Druga mowa Elifaza

##### Elifaz

- Czy mądry człowiek odpowiedziałby pustymi wyobrażeniami?
- Podważacie nawet pobożność i utrudniacie oddanie Bogu. Twój grzech pobudza twoje usta; przyjmujesz język przebiegłych. Twoje własne usta potępiają cię, nie moje; twoje wargi świadczą przeciwko tobie.
- Dlaczego poniosło cię serce i dlaczego błyszczą twoje oczy, tak że dajesz upust swemu gniewowi na Boga i wylewasz z ust takie słowa?

- Posłuchaj mnie, a wyjaśnię ci; pozwól, że opowiem ci, co widziałem.
- Bezbożny cierpi męki przez wszystkie swoje dni, a bezlitosny przez wszystkie zgromadzone dla niego lata. Przerazające dźwięki wypełniają jego uszy; kiedy wszystko wydaje się być w porządku, rabusie atakują go. Rozpacza, czy uda mu się uciec przed ciemnością; on jest naznaczony mieczem. Wędruje — pokarm dla sępów; wie, że dzień ciemności jest bliski. Niepokój i udręka napełniają go przerażeniem.
- Niepokój i udręka napełniają go przerażeniem; przytłaczają go jak króla gotowego do ataku, ponieważ potrząsa pięścią na Boga i pyszni się przed Wszechmogącym, wyzywająco szarżując na niego grubą, mocną tarczą.

#### Hiob odpowiedział:

- Słyszałem wiele takich rzeczy; nędznymi pocieszycielami jesteście wszyscy! Czy Twoje rozwlekłe przemówienia nigdy się nie skończą? Co ci jest, że ciągle się kłócisz?
- Mężczyźni otwierają usta, żeby ze mnie drwić; uderzają mnie w policzek z pogardą i jednoczą się przeciwko mnie. Bóg wydał mnie w ręce złych ludzi i wrzucił mnie w ręce bezbożnych. Przyszyłem wór do skóry i zakopałem czoło w kurzu. Moja twarz jest czerwona od płaczu, w moich oczach pojawiają się głębokie cienie; jednak moje ręce były wolne od przemocy i moja modlitwa jest czysta. „Ziemi, nie zakrywaj mojej krwi, niech moje wołanie nigdy nie ucichnie! Już teraz moje świadectwo jest w niebie, mój orędownik na wysokościach. Mój orędownik jest moim przyjacielem, gdy moje oczy wylewają łzy do Boga, w imieniu człowieka, modli się do Boga, jak człowiek modli się za przyjacielem.
- Minę tylko kilka lat, zanim wyruszę w podróż bez powrotu. (Hioba 15 – 17)

#### Kluczowy punkt z drugiej przemowy Elifaza

- Nieważne, jak wysoko ktoś myśli o swojej wiedzy i mądrości, ale o tym, jak bardzo jest ona pomocna dla innych.
- Pocieszenia innych w trudnych chwilach nie da się osiągnąć poprzez stwierdzenie, że to oni są przyczyną takich problemów.
- Życie jest krótkie i często pełne smutku. Ale świadomość, że Chrystus wstawia się za nami, zwiększa uwielbienie, cześć i uwielbienie dla Niego.

#### Drugie przemówienie Bildada

##### Bildad

- Kiedy zakończycie te przemówienia? Zachowaj rozsądek, a wtedy będziemy mogli porozmawiać. Dlaczego w waszych oczach jesteśmy uważani za bydło i głupich? Ty, który w swoim gniewie rozdierasz się na kawałki, czy dla ciebie ziemia ma zostać opuszczona? A może trzeba przenieść skały z ich miejsc?

#### Hiob odpowiedział:

- Jak długo będziesz mnie dręczyć i miażdżyć słowami? Już dziesięć razy rzucałeś mi wyrzuty; bezwstydnie mnie atakujesz. Jeśli prawdą jest, że zbłądziłem, mój błąd pozostaje wyłącznie moją troską. Jeśli rzeczywiście wywyższycie się nade mnie i wykorzystacie moje poniżenie przeciwko mnie, to wiedźcie, że Bóg wyrządził mi krzywdę i zaciągnął na mnie swoją sieć.
- Odsunął ode mnie moich braci; moi znajomi są ode mnie całkowicie odsunięci. Moi krewni odeszli; moi przyjaciele o mnie zapomnieli.
- Zlitujcie się nade mną, przyjaciele moi, zlitujcie się, bo dotknęła mnie ręka Boga. Dlaczego prześladujecie mnie tak jak Bóg? Czy nigdy nie będziesz miał dość mojego ciała?
- Wiem, że mój Odkupiciel żyje i że na końcu stanie na ziemi. A gdy moja skóra zostanie zniszczona, jeszcze w moim ciele zobaczę Boga; Ja sam zobaczę go na własne oczy – ja, a nie ktoś inny. Jakże pragnie we mnie serce moje!
- Jeśli powiecie: „Jak go będziemy ścigać, skoro w nim tkwi źródło ucisku”, sami powinniście bać się miecza; bo gniew sprowadzi karę od miecza i wtedy poznacie, że nadchodzi sąd” (Hioba 18-19).

#### Kluczowe punkty z drugiego przemówienia Bildada

- Niewrażliwość na ból i cierpienie innych jest tragedią często popełnianą przez przyjaciół mających dobre intencje.
- Wiedz, że Twój Odkupiciel przynosi ulgę cierpiącym prawym duszom.

- Nie obwiniajcie Boga za tragedie życiowe, gdyż nie pochodzą one od Niego. Pochodzą od szatana. On chce cię odłączyć od Boga.

Druga mowa Sofara

#### Zofar

- Moje niespokojne myśli skłaniają mnie do odpowiedzi, ponieważ jestem bardzo zaniepokojony. Słyszę naganę, która mnie hańbi, a moje zrozumienie inspiruje mnie do odpowiedzi.
- Z pewnością wiecie, że od dawna, odkąd człowiek został umieszczony na ziemi, radość bezbożnych jest krótka.
- Chociaż zło jest słodkie w jego ustach i ukrywa je pod językiem, choć nie może znieść jego wypuszczenia i trzyma je w ustach.
- Uciskał biednych i pozostawił ich bez środków do życia; przejął domy, których nie zbudował.
- Niebiosa ujawnią jego winę; ziemia powstanie przeciwko niemu. W dzień gniewu Bożego potop porwie jego dom, rwące wody. Taki los wyznacza Bóg niegodziwym, dziedzictwo wyznaczone im przez Boga.

#### Hiob odpowiedział:

- Słuchaj uważnie moich słów; niech to będzie pocieszeniem, które mi dajesz. Bądź ze mną, gdy mówię, a gdy już przemówię, naśmiewaj się z siebie.
- Dlaczego bezbożni żyją, starzeją się i rosną w siłę?
- Kim jest Wszechmogący, abyśmy mu służyli? Co zyskalibyśmy, modląc się do niego? Ale ich pomyślność nie jest w ich rękach, dlatego trzymam się z daleka od rad bezbożnych.
- Czy ktoś może uczyć Boga wiedzy, skoro On sądzi nawet najwyższych?
- Wiem doskonale, o czym myślisz, jakie intrygi chcesz mi wyrządzić. Mówicie: „Gdzie teraz jest dom wielkiego człowieka i namioty, w których mieszkali niegodziwcy?”
- Jak więc możesz mnie pocieszać swoimi bzdurami? Z waszych odpowiedzi nie pozostało nic poza kłamstwem! (Hioba 20 – 21)

Kluczowa kwestia z drugiej przemowy Sophara

- Czy ktoś może uczyć Boga wiedzy, skoro On sądzi nawet najwyższych?

Elifaz i Bildad

#### Elifaz

- Czy człowiek może być pożyteczny dla Boga? Czy nawet mądry człowiek może mu pomóc? Jaką przyjemność sprawiłby Wszechmogącemu, gdybyś był sprawiedliwy? Co by zyskał, gdyby wasze postępowanie było nienaganne? Czy z powodu twojej pobożności karci cię i oskarża? Czyż twoja niegodziwość nie jest wielka? Czy twoje grzechy nie mają końca? Bez powodu żądałeś bezpieczeństwa od swoich braci; rozebraliście ludzi z szat, zostawiając ich nagich. Strudzonym nie daliście wody, a głodnym zabroniliście jedzenia, chociaż byliście mężem moźnym, posiadaliście ziemię za mąż za człowieka zaszczyconego i żyliście na niej. I odesłałeś wdowy z pustymi rękami i złamałeś siłę sieroty. Dlatego wszędzie wokół ciebie są sidła, dlatego przeraża cię nagle niebezpieczeństwo, dlatego jest tak ciemno, że nie widzisz i dlatego zakrywa cię powódź wody.
- Poddaj się Bogu i zachowuj z Nim pokój; w ten sposób przyjdzie do ciebie dobrobyt. Przyjmij pouczenia z jego ust i zapisz jego słowa w swoim sercu. Jeśli powrócisz do Wszechmogącego, zostaniesz przywrócony: jeśli usuniesz niegodziwość z dala od swojego namiotu.

#### Bildad

- Panowanie i podziw należą do Boga; On ustanawia porządek na wysokościach nieba.
- Jak więc człowiek może być sprawiedliwy przed Bogiem? Jak ktoś narodzony z niewiasty może być czysty?

#### Hiob odpowiedział:

- Nawet dzisiaj moja skarga jest gorzka; jego dłoń jest ciężka pomimo mojego jęku. Gdybym tylko wiedział, gdzie go znaleźć; gdybym tylko mógł pójść do jego mieszkania! Przedstawiłbym mu swoją sprawę i nappełnił usta argumentami. Dowiedziałbym się, co by mi odpowiedział, i zastanowiłbym się, co by powiedział. Czy

przeciwstawiliby mi się z wielką mocą? Nie, nie wniósłby przeciwko mnie zarzutów. Tam uczciwy człowiek mógłby przedstawić mu swoją sprawę, a ja zostałbym na zawsze wybawiony od mojego sędziego.

- Ale on zna drogę, którą podążam; gdy mnie podda próbie, wyjdę jak złoto. Moje stopy podążały ściśle za jego krokami; Trzymałem się jego drogi, nie zbaczając z drogi. Nie odstępiałem od przykazań jego warg; Bardziej ceniłem słowa Jego ust niż chleb powszedni.
- Przez chwilę są wywyższeni, a potem ich nie ma; są ponizeni i zebrani jak wszyscy inni; są odcięci jak kłosy zboża.
- Jeśli tak nie jest, kto może udowodnić, że kłamię i obrócić moje słowa w nicość?” (Hioba 22-25)
- Jak pomogliście bezsilnym! Jakże uratowałeś słabe ramię! Jaką radę dałeś osobie pozbawionej mądrości! I jaką wspaniałą wiedzę wykazałeś! Kto pomógł Ci wypowiedzieć te słowa? A czyj duch przemówił z twoich ust?
- Jak żyje Bóg, który odmówił mi sprawiedliwości, Wszechmogący, który sprawił, że zakosztowałem goryczy duszy, dopóki mam życie w sobie, tchnienie Boże w moich nozdrzach, moje wargi nie będą mówiły niegodziwości, a moje język nie wypowie żadnego oszustwa. Nigdy nie przyznam, że masz rację; aż do śmierci nie wyrzeknę się swojej prawości. Zachowam swą sprawiedliwość i nigdy jej nie porzucę; sumienie nie będzie mi wyrzutów, póki żyję.
- Nauczę cię o mocy Bożej; dróg Wszechmogącego nie będę ukrywał. Wszyscy sami to widzieliście. Po co więc ta bezsensowna rozmowa?
- Skąd więc bierze się mądrość? Gdzie mieszka zrozumienie? Jest ono ukryte przed oczami każdej żywej istoty.
- Bóg zna drogę do niej i tylko on wie, gdzie ona mieszka, bo widzi krańce ziemi i widzi wszystko pod niebem. Kiedy ustalił siłę wiatru i zmierzył wody, kiedy ustanowił dekret dotyczący deszczu i ścieżkę burzy, wtedy spojrzął na mądrość i ocenił ją; potwierdził to i przetestował. I rzekł do człowieka: Bojaźń Pańska to mądrość, a unikanie zła to zrozumienie.
- Jakże tęsknię za minionymi miesiącami, za dniami, kiedy Bóg czuwał nade mną, kiedy Jego lampa oświetlała moją głowę.
- Kiedy Wszechmogący był jeszcze ze mną, a moje dzieci były wokół mnie, słuchały mnie wyczekująco, czekając w ciszy na moją radę.  
Ale teraz drwią ze mnie, młodszy ode mnie mężczyźni, których ojców wzgardziłbym łączeniem z moimi psami owczymi. Teraz moje życie uchodzi; Dni cierpienia chwytają mnie. Noc przenika moje kości; moje gryzące bóle nigdy nie ustają. W swojej wielkiej mocy (Bóg) staje się dla mnie jak ubranie; wiąże mnie jak szyję mojej szaty.
- Jeśli odmówię sprawiedliwości moim sługom i służebnikom, gdy mają do mnie pretensje, co zrobię, gdy Bóg się ze mną skonfrontuje? Co odpowiem, gdy zostaną wezwani do rozliczenia?
- Jeśli zaufałem złotu lub powiedziałem do czystego złota: „Ty jesteś moim zabezpieczeniem”, jeśli radowałem się moim wielkim bogactwem, fortuną, którą zdobyły moje ręce.
- Wtedy i one byłyby grzechami podlegającymi sądowi, gdyż byłbym niewierny Bogu na wysokościach. (Hioba 26 – 31)

#### Kluczowa uwaga Elifaza i Bildada

- Hiob chciał znaleźć Boga, który orędownałby za jego sprawą, podążając ściśle jego śladami i trzymając się swojej drogi, nie zbaczając z drogi.
- Chrystus jest orędownikiem, który wstawia się za tymi, których Bóg umieścił w swoim Ciele przez ufność i posłuszeństwo.
- Dopóki mam w sobie życie i tchnienie Boga w moich nozdrzach, moje wargi nie będą mówiły nic złego, a mój język nie będzie wypowiadał kłamstwa.
- Bojaźń Pańska – to jest mądrość.
- Co zrobię, gdy Bóg się ze mną skonfrontuje? Co odpowiem, gdy wezwę mnie do wzięcia pod uwagę?

#### Elihu

Elihu bardzo się rozgniewał na Hioba, że usprawiedliwiał siebie, a nie Boga. Rozgniewał się także na trzech przyjaciół, ponieważ nie znaleźli sposobu, aby obalić Hioba, a mimo to go potępili.

- Ja jestem młody w latach, a ty jesteś stary; dlatego się bałem, nie śmiałem powiedzieć Ci tego, co wiem. Pomyślałem:

„Wiek powinien mówić; zaawansowane lata powinny uczyć mądrości. Ale to duch w człowieku, tchnienie Wszechmogącego, daje mu zrozumienie. Nie tylko starzy są mądrzy i nie tylko starzy rozumieją, co jest dobre.

- Poświęciłem ci całą swoją uwagę. Ale nikt z was nie udowodnił, że Hiob się mylił; nikt z Was nie odpowiedział na jego argumenty.
- Powiedziałeś mi do usłyszenia – słyszałem te same słowa – „Jestem czysty i bez grzechu; Jestem czysty i wolny od winy.
- Mówię wam, w tym nie macie racji, gdyż Bóg jest większy od człowieka. Dlaczego skarżysz mu się, że nie odpowiada na żadne ludzkie słowa?
- Albowiem Bóg rzeczywiście przemawia – raz w taki, raz w inny sposób – choć człowiek może tego nie dostrzegać.

Hiob odpowiedział:

- Jestem niewinny, ale Bóg odmawia mi sprawiedliwości. Chociaż mam rację.
- Jestem uważany za kłamcę; chociaż jestem niewinny, jego strzała zadaje nieuleczalną ranę. Jaki człowiek jest jak Hiob, który pogardę pije jak wodę? Przetrzył towarzystwo złoczyńców; zadaje się z niegodziwymi ludźmi. Mówi bowiem: Nic nie pomaga człowiekowi, gdy stara się podobać Bogu.
- Załóżmy, że mężczyzna mówi do Boga: „Jestem winny, ale nie będę już więcej obrażał”. Naucz mnie tego, czego nie widzę; jeśli postąpiłem źle, nie zrobię tego więcej. Czy zatem Bóg powinien cię wynagrodzić na twoich warunkach, jeśli odmawiasz pokuty? Ty musisz podjąć decyzję, nie ja; więc powiedz mi, co wiesz.
- Hiob przemawia bez wiedzy; w jego słowach brakuje przenikliwości. O, żeby Hiob został poddany najcięższej próbie za to, że odpowiedział jak niegodziwy człowiek! Do swego grzechu dodaje bunt; z pogardą klaszcze wśród nas w dłonie i mnoży swoje słowa przeciwko Bogu.
- Ale teraz jesteś obciążony sądem należnym niegodziwcom; ogarnął cię sąd i sprawiedliwość. Uważaj, aby cię nikt nie skusił bogactwem; nie pozwól, aby duża łapówka odwiodła cię na bok. Czy twoje bogactwo, a nawet wszystkie twoje potężne wysiłki pomogłyby ci uniknąć kłopotów? (Hioba 32 – 37)

Kluczowy punkt Elihu

- Zbyt wysokie myślenie o własnej wiedzy i mądrości jest krokiem w stronę grzechu i porażki.
- Twierdzenie, że posiada się Ducha Bożego, nie jest równoznaczne z jego posiadaniem.
- Gniew uniemożliwia jasne myślenie i mówienie. Utrudnia to słuchaczom przyjęcie zamierzonego przekazu.

Bóg Mówi

Kim jest ten, który zaciemnia moją radę słowami bez wiedzy? Przygotuj się jak mężczyzna; Będę cię pytał, a ty mi odpowiesz.

Bóg zaczął zadawać wiele pytań bez odpowiedzi w kilku kategoriach, których nie sposób wymienić w tej prezentacji, takich jak:

- Podstawa kosmosu
- Morza, wody i źródła głębin
- Ciemność i światło
- Pogoda - śnieg, grad, rosa deszczowa
- Gwiazdziste niebo
- Istoty żywe – zwierzęta, ptaki, ryby

Odpowiedź Hioba skierowana do Boga

- Wiem, że możesz wszystko; żaden twój plan nie może zostać pokrzyżowany.
- Kim jest ten, który bez wiedzy zaciemnia moją radę? Z pewnością mówiłem o rzeczach, których nie rozumiałem, o rzeczach zbyt cudownych, abym je znał.

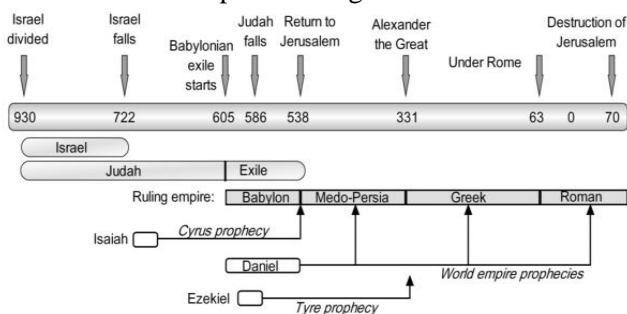
- Posłuchaj teraz, a ja przemówię; Będę cię pytał, a ty mi odpowiesz. Moje uszy o Tobie słyszały, ale teraz moje oczy Cię zobaczyły. Dlatego gardzę sobą i żałuję w prochu i popiele.

W gniewie Bóg rozmawia z Elifazem, Bildadem i Sofarem, gdyż mówili o rzeczach, o których nie mieli pojęcia. Ale ze względu na sprawiedliwego Hioba przebaczył. (Hioba 38 – 42)

Kluczowa uwaga z Słowa Bożego

- Żaden śmiertelnik nie ma wiedzy ani mądrości, aby rzucić wyzwanie Bogu lub Jego mocy, miłości, sprawiedliwości i miłosierdziu lub kwestionować je.

#### Linia czasu od podzielonego Królestwa do zniszczenia Jerozolimy



#### Izajasz

Po śmierci króla Jehoszafata królestwo Judy wkroczyło w długi okres upadku religii i moralności. Joram, syn Jehoszafata, poślubił córkę Achaba i Izebel, władców Izraela. Wpływ córki w Królestwie Południowym był podobny do wpływu jej matki na północy i można to podsumować dwoma słowami: wszystko złe.

Wiele lat później Juda w dalszym ciągu pograżała się w stanie moralnej degradacji za panowania Achaza, lecz z bagna defetyzmu wyciągnął ją Ezechiasz, zdolny i pobożny syn Achaza. Izajasz z entuzjazmem i zdrowym rozsądkiem wspierał program reform Ezechiasza. (z Biblii Dicksona) Izajasz prorokował za panowania Uzzjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza, królów Judy.

#### Wizja Izajasza dotycząca Judy

Wychowałem dzieci i wychowałem je, lecz one zbuntowały się przeciwko mnie. Grzeszny naród obciążony winą, plemię złoczyńców opuściło Pana; odrzucili Świętego Izraela i odwrócili się od niego. Dlatego przestań przynosić bezsensowne ofiary! Twoje kadzidło jest dla mnie obrzydliwe. Nie mogę znieść waszych złych zgromadzeń. Twoje ręce są pełne krwi; więc umyjcie się i oczyśćcie. Przestań robić źle, naucz się postępować dobrze! Szukaj sprawiedliwości, wspieraj uciśnionych. Broń sprawy sieroty, wstawiaj się za wdową. Działania Jerozolimy i Judy są przeciwko Panu, przeciwstawiając się Jego chwalebnej obecności. Wyraz ich twarzy świadczy przeciwko nim; afiszują się ze swoim grzechem jak Sodoma; nie ukrywają tego. Nie mają szacunku ani szacunku dla Jehowy Boga. Sami sprowadzili na siebie nieszczęście. Ponieważ nie okażą skruchy, Pan Wszechmogący zabierze z Jerozolimy i Judy zarówno zaopatrzenie, jak i wsparcie: wszelkie zapasy żywności i wszelkie zapasy wody.

Izajasz miał inną wizję dotyczącą Judy i Jerozolimy: W ostatnich dniach (czasach Chrystusa) góra domu Pańskiego będzie najwyższa ze wszystkich i najważniejszym miejscem na ziemi. Wyniesie się ponad inne wzgórza i ludzie z całego świata będą tam przybywać, aby się modlić. Przyjdą ludzie z wielu narodów i powiedzą: „Chodźcie, wstąpimy na górę Pana, do domu Boga Jakuba. Tam będzie nas uczył dróg swoich, i będziemy chodzić jego ścieżkami.” Bo nauka Pana wyjdzie z Syjonu, a Jego słowo wyjdzie z Jerozolimy.

Za dni Uzzjasza Izajasz ujrzał Pana siedzącego na swoim tronie i usłyszał głos pytający, kto ostrzeże wszystkie narody przed nadchodzącą katastrofą? Izajasz odpowiedział, tak jak powinny odpowiedzieć wszystkie dzieci Boże: „Słuchaj, posyłam mnie”.

Izajasz głoszący Boże przesłanie

### Juda

Król asyryjski splądruje bogactwa Damaszku i bogactwa Samarii jak wezbrana rzeka, wrywając jej brzegi i wlewając się do Judy, zmiatając wszystko przed sobą.

### Babilon

Słuchajcie, zamieszanie wśród królestw, jak narody gromadzące się razem! Pan Wszechmogący gromadzi armię do wojny. Medowie, którzy nie dbają o srebro i nie mają upodobania w złocie, powalą młodzieńców; nie będą mieli litości dla niemowląt i nie będą patrzeć ze współczuciem na dzieci. Babilon, klejnot królestw, chwała pychy Babilończyków, zostanie obalony przez Boga jak Sodoma i Gomora. Nigdy nie będzie zamieszкана ani zamieszкана przez wszystkie pokolenia.

### Moab

Moab zostanie zniszczony w nocy. W miłości zostanie utwierdzony tron, na którym zasiądzie mąż z domu Dawida, sądząc sprawę sprawiedliwości.

### Damaszek

Damaszek, reprezentujący Królestwo Północne, nie będzie już miastem, ale stanie się kupą gruzów. Zapomniałeś o Bogu, swoim Zbawicielu; nie pamiętaliście o Skale, waszej twierdzy.

### Kusz

Biada krainie wirujących skrzydeł wzdłuż rzek Kusz (prawdopodobnie Etiopii), która wysyła posłów drogą morską na papiirusowych łodziach po wodzie. Przed żniwami, gdy kwiat przekwitnie i kwiat stanie się dojrzewającym winogronem, odetnie pędy nożami do przycinania, a także odetnie i odetnie rozłożyste gałęzie. Wszyscy zostaną pozostawieni górskim ptakom drapieżnym i dzikim zwierzętom.

### Egipt

Pan jedzie na szybkim obłoku i przybywa do Egiptu. Bożki egipskie drżą przed nim i topnieją w nich serca Egipcjan. „Podburzę Egipcjanina przeciwko Egipcjanom, brat będzie walczył z bratem, sąsiad z sąsiadem, miasto przeciwko miastu, królestwo przeciwko królestwu. Egipcjanie stracą ducha, a ja obrócę wniwecz ich plany; będą się naradzać z bożkami i duchami umarłych, medium i spirytystów wydam Egipcjan w ręce okrutnego pana, a król okrutny będzie nad nimi panował” – wyrocznia Pana, Pana Wszechmogącego.

### Opona

Zawodźcie, okręty Tarszisz! Bo Tyr zostaje zniszczony i pozostawiony bez domu i portu. Dotarło do nich słowo z ziemi cypryjskiej. Pan wyciągnął rękę nad morze i sprawił, że zadrżały jego królestwa. Wydał rozkaz dotyczący Fenicji, aby zniszczyć jej twierdze.

### Jerozolima, miasto Dawida

Twoje uwielbienie dla mnie to nic innego jak wymyślone zasady nauczane przez ludzi. Jesteście pełni hulanki, mówiąc: jedzcie, pijcie i cieszcie się, bo jutro możecie umrzeć. Ale wszyscy zostanieie schwytni i wzięci do niewoli. Z pewnością nadejdzie czas, gdy wszystko, co jest w twoim pałacu i wszystko, co zgromadzili twoi ojcowie aż do dnia dzisiejszego, zostanie zabrane do Babilonu. Nic nie pozostanie – mówi Pan. A niektórzy z waszych potomków, z waszego ciała i krwi, którzy się wam narodzą, zostaną zabrani i staną się eunuchami w pałacu króla babilońskiego.

Komentarz: Izrael skupiał się na przyjemności, a nie na Bogu.

### Nadzieja na Odkupienie

Przemów czule do Jerozolimy i głoś jej, że zakończyła się jej ciężka służba, że jej grzech został zapłacony, że otrzymała z ręki Pana podwójnie za wszystkie swoje grzechy.

Komentarz: Otrzymają zbawienie z Babilonu, a kiedy w dniach ostatecznych przyjdzie Mesjasz, Przymierze, które Bóg dał przez Mojżesza, dobiegnie końca. Nowe przymierze zostanie ustanowione przez Mesjasza, Jezusa Chrystusa, poprzez ofiarę pojednawczą, z przebaczeniem grzechów.

Mówiąc o przyszłym Mesjaszu: „Oto mój sługa, którego podtrzymuję, mój wybrany, w którym mam upodobanie; Położę na nim ducha mego, a on przyniesie sprawiedliwość narodom. Nie będzie krzycheć ani wołać, ani podnosić głosu na ulicach. Trzciny zgniecionej nie dołamię i knota tlejącego nie dogasi. Przez wierność przyniesie sprawiedliwość; nie zachwieje się ani nie zniechęci, dopóki nie ustanowi sprawiedliwości na ziemi. W jego prawie wyspy pokładają nadzieję”. To mówi Bóg Pan: „Ja, Pan, powołałem cię w sprawiedliwości; Złapię Cię za rękę. Będę cię strzegł i uczynię cię przymierzem dla ludu i światłem dla pogan”.

W stosunku do ludzi, których Bóg wybrał, aby sprowadzić Mesjasza na świat, Izajasz wycofuje się z wielu rzeczy, które Bóg dla nich uczynił, czyniąc ich narodem, o których zapomnieli. W całym głoszeniu orędzia Bożego Izajasz nieustannie wspomina o przyjściu Mesjasza, który na zawsze zasiądzie na tronie Dawida.

Nadstaw ucha i przyjdź do mnie; wysłuchaj mnie, aby dusza twoja ożyła. Zawrę z tobą wieczne przymierze, moja wierna miłość obiecała Dawidowi.

Posłuchajcie mnie, uparci, którzy jesteście dalecy od sprawiedliwości. Kiedyś w przyszłości przyniosę moją sprawiedliwość i zbawienie i nie będzie to opóźnione.

Komentarz: „Moja sprawiedliwość i zbawienie” – Mesjasz, Jezus, Chrystus, Ofiara Zadośćuczynienia – miała nadejść w przyszłości. Przebaczenie i zbawienie będą oferowane każdemu, łącznie z poganami.

„Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię uczy tego, co najlepsze i wskazuje ci drogę, którą masz iść. Słuchajcie mnie, wy, którzy dążycie do sprawiedliwości i szukacie Pana. Prawo wyjdzie ode mnie; moja sprawiedliwość stanie się światłem dla narodów. Moja sprawiedliwość szybko się zbliża, moje zbawienie jest w drodze, a moje ramię przyniesie sprawiedliwość narodom. Będę wzywał pogan, uczynię cię także światłem dla pogan, abys niośł moje zbawienie aż po krańce ziemi”. (Izajasz 49)

Słowo moje, które wychodzi z ust moich: Nie wróci do mnie puste, ale spełni moje pragnienie i osiągnie cel, z jakim je posłałem.

#### Proroctwa mesjańskie Izajasza

Proroctwo	Przepowiedane	Spełniony
Był biczowany i opluwany	Jest. 1:6	Marka 14:65; Jana 19:1
Jego prawo wyszło z Syjonu, a Jego słowo z Jerozolimy	Iz 2:1-3	Łukasza 24:46-49; Dzieje Apostolskie 2:1-40
Zrodzony z dziewicy	Jest. 7:14	Matt. 1:18; Łukasza 2:7
Nazywał się Immanuel	Jest. 7:14	Matt. 1:22-23
Kamień potknięcia i skała zgorszenia	Jest. 8:14	Rzym. 9:32; 1 zwierzę 2:8
On jest światłem dla Zebulona i Neftalego	Jest. 9:1-3	Matt. 4:12-16
Sprawiedliwość Jego panowania	Jest. 9:6-7	Jana 5:30; Obj. 19:11
Poganie powinni zostać dopuszczeni do Jego służby	Jest. 11:10; 42:1;	Jana 10:16; Dzieje Apostolskie 10:44-48; Rzym. 15:9-12
Leżał na krzyżu, a Jego ręce i stopy były przybite do drewna	Jest. 25:10-11	Jana 19:18; 20-25
Wprowadzony przez Jana Chrzciciela	Jest. 40:3;	Matt. 3:1-3; Łukasza 1:17
Jego współczucie	Jest. 40:11; 42:3	Matt. 12:15-20; Hebr. 4:15
Został wysłany jako wybawiciel do ludu	Jest. 41:1-3	Łukasza 4:16-21; Łukasza 4:43



Był cichy i ostentacyjny	Jest. 42:1-2	Fil. 2:7-9
Znienawidzony przez Żydów	Jest. 49:7	Jana 15:24-25
Będzie cierpiał, znęcanie się	Jest. 50:6	Matt. 26:67
Jego oblicze było bardzo zniszczone	Jest. 52:14; 53:3	Jana 19:1-5
Odrzucony przez swoich braci	Jest. 53:3	Jana 1:11; Jana 7:5
Cierpiał, aby zgładzić nasze grzechy	Jest. 53:4	Mat. 20:28; 26:28
Zostanie wychłostany	Jest. 53:5	Matt. 27:26,29
We wszystkich swoich cierpieniach był cierpliwy i cichy	Jest. 53:7	Mat. 26:63; 27:12-14
Było bez podstępu	Jest. 53:9	Zwierzak domowy. 2:22
Został pochowany wśród bogatych	Jest. 53:9	Matt. 27:57-60
Wstawił się za mordercami	Jest. 53:12	Łukasza 23:24
Tę agonię wznagało bycie zaliczanym do złodziei	Jest. 53:12	Marka 15:28
Cierpiał samotnie; nawet obecność Ojca została wycofana	Jest. 63:1-3	Matt. 27:46

dr Duncan; Hermeneutics Cincinnati, nd s. 395-99 i dr Hawley O. Taylor; Nowoczesna nauka i wiara chrześcijańska s. 179-183

#### Kluczowe punkty Księgi Izajasza

- Bóg oczekuje czci, szacunku, czci i posłuszeństwa ze względu na waszą miłość do Niego.
- W wyniku grzechu i buntu zawsze pojawia się rozczarowanie i konsekwencje.
- Po grzechu Bóg jest zawsze gotowy przebaczyć, jeśli ktoś uzna grzech, wyrazi skruchę poprzez zmianę stylu życia i powrót pod Jego kochającą opiekę. To wybór człowieka.
- Dla tych, którzy byli objęci przymierzem danym przez Boga za pośrednictwem Mojżesza, była obietnica przebaczenia. Przebaczenie jest w Chrystusie.
- Tym, którzy są w przymierzu Chrystusa, oferuje przebaczenie tym, którzy pokładają w Nim zaufanie i posłuszeństwo.

## JEREMIASZ

Jeremiasz był młodym synem Chilkiasza, jednego z kapłanów w Anatot, na terytorium Beniamina. Wszyscy królowie podążający za Jozjaszem byli źli z powodu okropnych czynów i oddawania czci bożkom. Ich czas jako narodu dobiegał końca, kiedy Bóg powołał Jeremiasza, aby przemówił do królów i ludu Judy, mówiąc im, że będzie z nimi walczył. Niezliczoną ilość razy przez ponad czterdzieści lat dostarczał Boże przesłanie – pokutujcie, a do Judy nadejdzie powrót lub zniszczenie – ale w większości przypadków odrzucali Boże przesłanie. Poniżej przedstawiono tylko kilka przesłań Jeremiasza. Kiedyś ogłoszono promyk nadziei, gdyby tylko pokutowali i wrócili. W końcu Bóg pozwolił, aby Nabuchodonozor zabrał ich do niewoli babilońskiej. Ale Jego przesłaniem było: pokutujcie i powróćcie, albo spotkacie się z pewną zagładą.

#### Juda

„Wróć, niewierny Izraelu” – mówi Pan – ‘Już nie będę się na ciebie gniewał, bo jestem miłosierny’ – wyrocznia Pana – ‘nie będę się gniewał na wieki’. Uznaj tylko swoją winę: zbuntowałeś się przeciwko Panu, Bogu swemu, rozproszyłeś łaski swoje dla obcych bogów pod każdym rozłożystym drzewem, a nie byłeś mi posłuszny” – wyrocznia Pana. (Jer 3:12-13)

„Jeśli wrócisz, Izraelu, nawróć się do mnie” – mówi Pan. „Jeśli odejmiecie sprzed moich oczu wasze obrzydliwe bożki i nie będziecie już błędzić, i jeśli zgodnie z prawdą, sprawiedliwie i sprawiedliwie przysięgniecie: «Na życie Pana», wówczas narody będą błogosławione przez niego i w nim będą się chlubić.” (Jer 4:1-2)

„Idźcie ulicami Jerozolimy, rozglądajcie się i rozmyślajcie, przeszukujcie jej place. Jeśli znajdziesz chociaż jedną osobę, która będzie postępować uczciwie i szukać prawdy, przebaczę temu miastu”. (Jer 5:1)

„Stań na rozdrożu i popatrz; pytajcie o starożytne ścieżki, pytajcie, gdzie jest dobra droga i idźcie nią, a znajdziecie ukojenie dla waszych dusz. Ale wy powiedzieliście: „Nie będziemy po niej chodzić”. (Jer 6:16)

„Zmieńcie swoje postępowanie i postępowanie, a pozwolę wam mieszkać na tym miejscu. Nie ufajcie zwodniczym słowom i nie mówcie: „To jest świątynia Pana, świątynia Pana, świątynia Pana!” Jeśli rzeczywiście zmienicie swoje postępowanie i postępowanie i będziecie obchodzić się ze sobą sprawiedliwie, jeśli nie będziecie uciskać cudzoziemca, sieroty ani wdowy i nie przelewać w tym miejscu krwi niewinnej, i jeśli nie pójdziecie za bogami obcymi do swoich, krzywdę, to pozwolę wam mieszkać na tym miejscu, w ziemi, którą dałem waszym przodkom na wieki wieków”. (Jer 7:3-7)

„Ale spójrz, ufasz zwodniczym słowom, które są bezwartościowe. [...] Mój gniew i moja zapalczliwość wyleją się na to miejsce, na ludzi i zwierzęta, na drzewa polne i na plony ziemi, i będzie płonąć, i nie zgaśnie. ... Uważajcie więc, nadchodzą dni, a ziemia zostanie spustoszona. [...] Ale mój lud nie zna wymagań Pana”. (Jer 7:8, 20, 32, 34, 8:7)

„Wysłuchajcie warunków tego przymierza i powiedzcie je mieszkańcom Judy oraz mieszkańcom Jerozolimy. Powiedz im, że tak mówi Pan, Bóg Izraela: Przeklęty człowiek, który nie przestrzega warunków tego przymierza. [...] Ostrzegalem ich raz po raz, mówiąc: „Bądźcie mi posłuszni”. Ale oni nie słuchali i nie zwracali uwagi; zamiast tego poszli za uporem swoich złych serc”. (Jer 11:2-3; 7-8)

#### Modlitwa Jeremiasza

„Wiem, Panie, że życie człowieka nie jest jego życiem; nie jest rzeczą człowieka kierować swoimi krokami. Popraw mnie, Panie, ale tylko sprawiedliwie, a nie w gniewie, abyś mnie nie zniweczył. Wylej swój gniew na narody, które Cię nie uznają, na narody, które nie wzywają Twojego imienia. Bo pożarli Jakuba; pożarli go doszczętnie i zniszczyli jego ojczyznę”. (Jer 10:23-25)

„Nie módlcie się o pomyślność tego ludu. Choć poszczą, nie wysłucham ich krzyku; choćby składali całopalenia i ofiary zbożowe, nie przyjmę ich. Zamiast tego zniszczę ich mieczem, głodem i zarazą. [...] Prorocy prorokują kłamstwa w moim imieniu”. (Jer 14:11-12; 14)

„Jeśli pokutujesz, przywrócę ci życie, jeśli będziesz wypowiadał słowa godne, a nie bezwartościowe. [...] Kiedy cię pytają: «Dlaczego Pan zesłał na nas tak wielką klęskę? Co złego zrobiliśmy? Jaki grzech popełniliśmy przeciwko Panu, Bogu naszemu? Wtedy powiedz im: «To dlatego, że wasi ojcowie mnie opuścili – wyroczenia Pana – i poszli za innymi bogami, służyli im i oddawali im cześć. Opuścili mnie i nie przestrzegali mojego prawa. Ale wy postąpiliście bardziej niegodziwie niż wasi przodkowie” (Jer 15:19; 16:10-12).

#### Spiski przeciwko Jeremiaszowi

„Mężowie Anatot powiedzieli: «Nie prorokuj w imieniu Pana, bo zginiesz z naszych rąk». Ale Bóg powiedział – ukarzę ich. Ich młodzieńcy zginą od miecza, a ich synowie i córki od głodu. Nie zostanie im nawet resztką, gdyż w roku ich kary sprowadzę nieszczęście na mieszkańców Anatot”. (Jer 11:21-23)

„Kapłan Paszchur usłyszał, jak Jeremiasz prorokował o tych rzeczach, kazał pobić proroka Jeremiasza i zakuć w dyby przy Górnej Bramie Beniamina w świątyni Pańskiej. [...] Paszchur i wszyscy mieszkańcy twojego domu pójdą na wygnanie do Babilonu. Tam umrzesz i zostaniesz pochowany, ty i wszyscy twoi przyjaciele. (Jer 20:1-3; 6)

„Przemów do wszystkich mieszkańców miast judzkich, którzy przychodzą, aby oddawać cześć w domu Pańskim. [...] Tak mówi Pan: Jeśli nie będziecie mnie słuchać i nie będziecie przestrzegać mojego prawa, które wam dałem, i jeśli nie będziecie słuchać słów moich sług, proroków, których znowu do was posłałem i jeszcze raz (choć nie usłuchaliście), wtedy uczynię ten dom jak Szilo i to miasto przedmiotem przekleństwa wśród wszystkich narodów ziemi. Kiedy kapłani, prorocy i cały lud usłyszeli przemówienie Jeremiasza, pochycili go i powiedzieli: „Musisz umrzeć!” (Jer 26:2, 4-9)

„Dowódca straży, imieniem Irijasz, syn Szelemiasza, syna Chananiaza, aresztował go, przyprowadził do urzędników i powiedział: „Dezerterujesz do Babilończyków!” Rozgniewali się na Jeremiasza, kazali go pobić i uwięzić w domu sekretarza Jonatana, który zamienili na więzienie. Jeremiasz został umieszczony w celi ze sklepieniem w lochu, gdzie przebywał przez długi czas. [...] Urzędnicy powiedzieli królowi: „Ten człowiek powinien zostać skazany na śmierć”. Tym, co do nich mówi, zniechęca żołnierzy, którzy pozostali w tym mieście, a także cały lud. Ten człowiek nie pragnie dobra tych ludzi, lecz ich zgubę. „Jest w twoich rękach” – odpowiedział król Sedekiasz. – Król nie może zrobić nic, żeby ci się sprzeciwić. Wzięli więc Jeremiasza i wrzucili go do cysterny. [...] Tak mówi Pan Bóg Wszechmogący, Bóg Izraela: „Jeśli poddacie się urzędnikom króla babilońskiego, wasze życie zostanie oszczędzone i to miasto nie zostanie spalone; ty i twoja rodzina będziecie żyć. Jeśli jednak nie poddacie się dostojnikom króla babilońskiego, miasto to zostanie wydane Babilończykom i oni je spalą. ty sam nie ujdiesz z ich rąk. [...] Jeremiasz pozostał na dziedzińcu straży aż do dnia zdobycia Jerozolimy”. (Jer 37:13-16; 38:4-6; 17-18; 28)

Kiedy Babilon zdobył Jerozolimę, Jeremiasz został znaleziony na dziedzińcu jako jeniec Judy przykuty łańcuchami. Został zwolniony i miał wybór, czy udać się do Babilonu, czy pozostać w swoim domu. Zdecydował się zostać.

#### Zmartwiony król

„Król Sedekiasz wysłał do niego Paszchura, aby „Zapytaj teraz Pana w naszej sprawie, ponieważ Nabuchodonozor, król babiloński, atakuje nas. Być może Pan uczyni dla nas cuda, jak dawniej, i odejdzie od nas. ... Bóg Izraela mówi: Mam zamiar zwrócić przeciwko wam broń wojenną, którą macie w rękach, której używacie do walki z królem Babilonu i Babilończykami, którzy są za murem i oblegają was. [...] Zabiję mieszkańców tego miasta”. (Jer 21:1-2; 4, 6)

Czyńcie to, co słuszne i słuszne. Wybaw z ręki swego ciemiezcy okradzionego. Nie czyńcie nic złego ani nie stosujcie przemocy wobec cudzoziemca, sieroty i wdowy i nie przelewajcie niewinnej krwi na tym miejscu. Bo jeśli będziesz pilnie wypełniał te przykazania, to królowie zasiadający na tronie Dawida. (Jer 22:3-4)

Nie słuchajcie, co wam prorokują; napełniają cię fałszywymi nadziejami. Opowiadają wizje z własnego umysłu, a nie z ust Pana. (Jer 23:16)

#### Bóg jest wierny – dotrzymuje słowa

##### Zniszczenie pewne

„Oddam ich żony innym mężczyznom, a ich pola nowym właścicielom. Od najmniejszego do największego wszyscy są chciwi zysku; zarówno prorocy, jak i kapłani, wszyscy praktykują oszustwo. [...] „Patrz, udoskonale ich i poddam próbie, bo cóż innego mogę zrobić z powodu grzechu mojego ludu? [...] Sprawię, że ten lud będzie jadł gorzką żywność i pił zatrutą wodę. Rozproszę ich między narodami, których nie znali oni ani ich ojcowie, i będę ich ściagał mieczem, aż ich wytracę” (Jer 8:10, 9:7, 9:15-16).

„Sprowadzę na nich nieszczęście, przed którym nie będą mogli uciec. Choćby mnie wołali, nie wysłucham ich”. (Jer 11:11)

„Zniszczę pychę Judy i wielką dumę Jerozolimy. Ci niegodziwi ludzie, którzy nie chcą słuchać moich słów, którzy idą za uporem swoich serc i idą za innymi bogami, aby im służyć i oddawać im cześć”. (Jer 13:9-10)

„Wysłę przeciwko nim cztery rodzaje niszczycieli” – wyrocznia Pana – „miecz, aby zabijał, psy, które porywają, i ptaki powietrzne i zwierzęta ziemskie, aby pożerać i niszczyć. Sprowadzę na to miejsce nieszczęście, od którego będzie mrowienie w uszach każdego, kto o tym usłyszy. Bo mnie opuścili”. (Jer 15:3-4)

„Kładę przed tobą drogę życia i drogę śmierci. Ktokolwiek pozostanie w tym mieście, zginie od miecza, głodu lub zarazy. Kto jednak wyjdzie i podda się Babilończykom, którzy was oblegają, ten będzie żył; ujdzie z życiem”. (Jer 21:8-10)

„Zajmuję się Sedekiaszem, królem judzkim, jego urzędnikami i ocalałymi z Jerozolimy, niezależnie od tego, czy pozostają w tej ziemi, czy w Egipcie. Uczynię ich obrzydliwością i obrazą dla wszystkich królestw ziemi, hańbą i przysłowiem, przedmiotem szyderstw i przekleństw”. (Jer 24:8-9)

„Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Idź do Sedekiasza, króla judzkiego, i powiedz mu: Tak mówi Pan: Wydam to miasto królowi babilońskiemu, który spali to w dół. Nie uciekniesz z jego uścisku, ale na pewno zostaniesz schwytyany i wydany mu. Na własne oczy zobaczysz króla Babilonu i będzie z tobą rozmawiał twarzą w twarz. I pójdziesz do Babilonu. Nie zginiesz od miecza; umrzesz spokojnie.” (Jer 34:2-5)

„To mówi Pan o Jehojakimie, królu judzkim: Nie będzie miał nikogo, kto by zasiadał na tronie Dawida; jego ciało zostanie wyrzucone na zewnątrz i wystawione na działanie gorąca w ciągu dnia i mrozu w nocy. Ukarzę jego, jego dzieci i jego sługi za ich niegodziwość; Sprowadzę na nich i na mieszkańców Jerozolimy, i na lud Judy wszelkie nieszczęście, które im oznajmiłem, ponieważ nie usłuchali”. (Jer 36:30-31)

„Mówi Bóg Izraela: Powiedz królowi Judy, który cię posłał, abys się do mnie zwrócił: Armia faraona, która wyruszyła, aby cię wesprzeć, wróci do swojej ziemi, do Egiptu. Kiedy Babilończycy powrócą i zaatakują to miasto; złapią go i spalą”. (Jer 37:7-8)

Po wycofaniu się wojsk babilońskich z Jerozolimy z powodu wojsk faraona, Jeremiasz zaczął opuszczać miasto, aby udać się na terytorium Beniamina, aby odebrać swoją część majątku. (Jer 37:11-12)

Gdy ujrzał ich Sedekiasz, król judzki, i wszyscy żołnierze, uciekli; w nocy opuścili miasto, przez ogród królewski, przez bramę między obydwojma murami i udali się w stronę Arabów. Ale armia babilońska ścigała ich i dogoniła Sedekiasza na równinach Jerycha. Pojmali go i zaprowadzili do Nabuchodonozora, króla babilońskiego, w Ribla w ziemi Chama, gdzie wydał na niego wyrok. Tam w Ribla król babiloński na jego oczach wymordował synów Sedekiasza, a także wszystkich dostojników judzkich. Następnie wyłupił Sedekiaszowi oczy i związał go brązowymi kajdanami, aby zabrać go do Babilonu. (Jer 39:4-7)

#### Zniszczenie okolicznych narodów

„Wszystkim moim niegodziwym sąsiadom, którzy przejęli dziedzictwo, dałem mojemu ludowi, Izraelowi, wykorzenie ich z ich ziem i wykorzenie spośród nich dom Judy. Ale gdy ich wykorzenie, znów zlituję się i sprowadzę każdego z nich z powrotem do jego dziedzictwa i jego ziemi. A jeśli dobrze poznają zwyczaje mego ludu i będą przysięgać na moje imię, mówiąc: „Na życie Pana” – tak jak kiedyś nauczyli mój lud przysięgać na Baala – wtedy zostaną utwierdzeni wśród mego ludu. Jeśli jednak jakiś naród nie usłucha, całkowicie go wykorzenie i zniszczę”. (Jer 12:14-17)

„Ponieważ nie usłuchaliście moich słów, wezwę mego sługę Nabuchodonozora, króla babilońskiego, i sprowadzę ich na tę ziemię i jej mieszkańców oraz na wszystkie okoliczne narody. Całkowicie ich zniszczę i uczynię z nich przedmiot

grozy i pogardy oraz wieczną ruinę. Cały ten kraj stanie się pustym pustkowiem, a narody te będą służyć królowi babilońskiemu przez siedemdziesiąt lat”. (Jer 25:8-11)

„Poślij wiadomość do królów Edomu, Moabu, Ammona, Tyru i Sydonu za pośrednictwem posłów, którzy przybyli do Jerozolimy, do Sedekiasza, króla judzkiego. Przekaż im wiadomość dla ich panów i powiedz: Tak mówi Pan Wszechmogący, Bóg Izraela: Wydam wszystkie wasze kraje mojemu słudze Nabuchodonozorowi, królowi babilońskiemu. (Jer 27:3-6)

Egipt, Filistyni, Moab, Ammon, Edom, Kedar, Chasor – wszyscy zostali zniszczeni, jak przepowiedział Jeremiasz. (Jer 46-49)

#### Babilon

„To jest słowo, które Pan wypowiedział przez proroka Jeremiasza o Babilonie i o ziemi babilońskiej. [...] Pobudzę i sprowadzę na Babilon sojusz wielkich narodów z ziemi północnej. Zajmą przeciw niej pozycje i od północy zostanie schwytana. [...] Pan pobudził królów Medów, gdyż jego celem jest zniszczenie Babilonu. Pan dokona zemsty, zemsty za swoją świątynię”. (Jer 50:1, 9; 51:11)

Albowiem Pan jest Bogiem odpłaty; odwdzięczy się w całości. (Jer 51:56)

#### Fałszywi prorocy

„Niektórzy ze starszych powiedzieli: «Micheasz z Moreszeta prorokował za dni Ezechiasza, króla judzkiego, «Syjon będzie zaorany jak pole, Jerozolima stanie się kupą gruzu, wzgórzem świątynnym, kopcem porośniętym zaroślami»” (Jer. 26:17)

„Nie słuchajcie proroków, którzy mówią: «Już wkrótce rzeczy z domu Pańskiego zostaną sprowadzone z Babilonu». Oni prorokują wam kłamstwa. Nie słuchaj ich. Służ królowi babilońskiemu, a będziesz żył”. (Jer 27:16-17)

„Prorok Chananiaś fałszywie prorokował: «Złamię jarzmo króla babilońskiego». W ciągu dwóch lat sprowadzę na to miejsce wszystkie sprzęty domu Pańskiego. ... „Słuchaj, Chananiaś! Pan cię nie posłał, a jednak przekonałeś ten naród, aby zaufał kłamstwu. Dlatego tak mówi Pan: Usunę was z powierzchni ziemi. W tym roku umrzecie”” (Jer 28:2-3; 15-16).

#### Do jeńców babilońskich

„Za dobrych uważam wygnańców z Judy, których wysłałem z tego miejsca do ziemi babilońskiej. Moje oczy będą nad nimi czuwać dla ich dobra i sprowadzę ich z powrotem do tej ziemi. [...] Ale gdy dopełni się siedemdziesiąt lat, ukarzę króla babilońskiego i jego naród, ziemię babilońską”. (Jer 24:5; 25:12)

„Do wszystkich, których uprowadziłem z Jerozolimy do Babilonu: „Budujcie domy i osiedlajcie się; zakładajcie ogrody i jedzcie to, co one produkują. [...] „Nie pozwólcie, aby wasi prorocy i wróżbici zwodzili was”. [...] „Kiedy Babilon upłynie siedemdziesiąt lat, przyjdę do was i spełnię swą łaskawą obietnicę, że sprowadzę was z powrotem na to miejsce”” (Jr 29:4-5; 8; 10-11)

„Znam bowiem plany, jakie mam wobec ciebie – wyrocznia Pana – plany, które mają ci pomóc, a nie zaszkodzić, plany, które dają ci nadzieję i przyszłość. Wtedy będziecie mnie wzywać i przyjdziecie i będziecie się do mnie modlić, a ja was wysłucham. Będziecie mnie szukać i znajdziecie mnie, gdy będziecie mnie szukać całym swoim sercem.” (Jr 29,11-13)

#### Plany na odległą przyszłość

„Serce jest podstępne przede wszystkim i nie do wyleczenia. Kto może to zrozumieć? „Ja, Pan, badam serce i badam umysł, aby wynagrodzić człowieka według jego postępowania, stosownie do jego uczynków” (Jer 17:9-10).

„Nadchodzą dni’ – wyrocznia Pana – gdy wzbudzę Dawidowi odrośl sprawiedliwą, króla, który będzie rządził mądrze i będzie czynił to, co sprawiedliwe i prawe na ziemi. Za jego dni Juda zostanie wybawiona, a Izrael będzie żył bezpiecznie. Oto imię, którym go zwą: Pan, nasza sprawiedliwość” (Jr 23,5-6).

„Nadchodzi czas – wyrocznia Pana – kiedy zawrę nowe przymierze z domem Izraela i domem Judy. Nie będzie to takie przymierze, jakie zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, aby wyprowadzić z Egiptu, ponieważ złamali moje przymierze, chociaż byłem ich mężem” – wyrocznia Pana. „To jest przymierze. Po tym czasie zawrę umowę z domem Izraela – wyrocznia Pana. „Włożę moje Prawo w ich umysły i napiszę je na ich sercach. Będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. Już nikt nie będzie uczył swego bliźniego ani nikt swego brata, mówiąc: „Poznajcie Pana”, bo wszyscy mnie poznają, od najmniejszego do największego” – wyrocznia Pana. „Bo przebaczę im niegodziwość i nie wspomnę już więcej na ich grzechy” (Jer 31:31-34).

#### Kluczowe punkty Jeremiasza

- Jehowa Bóg pragnie, aby cały Jego lud dochował wierności Jego przymierzu i wykonywał Jego wolę.
- Bóg jest cierpliwy wobec tych, którzy buntują się z powodu nieposłuszeństwa i grzechu.
- Udowodnij opinie i interpretacje przywódców religijnych, badając Pismo Święte, Biblię, aby udowodnić wolę Bożą.
- Jeśli ktoś pragnie odpokutować, powrócić i zostać przywróconym do Boga, otwiera się wiele możliwości.
- Bóg zawsze przebacza tym, którzy całym sercem starają się pełnić Jego wolę.
- Płaczcie nad tymi, którzy nie mogą lub nie chcą wrócić do Boga.

## BIADOLENIE

Jeremiasz błagał królów i lud, aby pokutowali, powrócili i przestrzegali przykazań przymierza danego przez Boga za pośrednictwem Mojżesza. Ale oni odmówili, grozili mu śmiercią, umieszczali go w lochach i cysternach. Został znaleziony przez armię babilońską zakutą w łańcuchy na dziedzińcu Jerozolimy, kiedy ją podbili i zniszczyli.

Sąd przyszedł na Jerozolimę i Judę

#### Rozdział 1

- Spójrzcie, jak opuszczona jest Jerozolima! Kiedyś miasto było pełne ludzi. Kiedyś było to ważne między narodami.
- Juda został wygnany po wielu cierpieniach i surowym traktowaniu.
- Drogi do Syjonu są puste. Nikt nie przychodzi na coroczne festiwale. Nikt nie przechodzi przez żadną z jego bram.
- Jej wrogowie stali się jej panami; jej wrogowie są spokojni. Pan sprowadził na nią smutek z powodu jej licznych grzechów.
- Cały blask znikł.
- Jerozolima bardzo zgrzeszyła i stała się nieczysta. Wszyscy, którzy ją czcili, teraz nią gardzą,
- Moje grzechy zostały związane w jarzmo; Jego rękami zostały one splecione. Przyszli na moją szyję i Pan pozbawił mnie sił. Wydał mnie w ręce tych, którym nie mogę się przeciwstawić.
- Pan jest sprawiedliwy, a ja zbuntowałem się przeciwko jego przykazaniu.

#### Rozdział 2

- Jak Pan okrył Córę Syjonu chmurą swego gniewu!
- Bez litości Pan pochłoniął wszystkie domy Jakuba; w swoim gniewie zburzył twierdze Córy Judy. W hańbie sprowadził na ziemię jej królestwo i jego książąt.
- Pan jest jak wróg; połknął Izraela. Pochłoniął wszystkie jej pałace i zniszczył jej twierdze. Pomnożył żalobę i lament.
- Wizje twoich proroków były fałszywe i bezwartościowe; nie ujawnili twojego grzechu, aby uchronić się przed twoją niewolą.
- Wyrocznie, które wam dali, były fałszywe i wprowadzające w błąd.

- Pan uczynił to, co zaplanował; wypełnił swoje słowo, które wydał dawno temu.

### Rozdział 3

- Jestem człowiekiem, który widział utrapienie różgą swego gniewu. Wypędził mnie i sprawił, że chodzę raczej w ciemności niż w świetle; rzeczywiście, raz po raz podnosił swą rękę na mnie przez cały dzień.
- Zagroził mi drogę blokami kamiennymi; skrzywił moje ścieżki.
- Pamiętam moją niedolę i moją tułaczkę, gorycz i żółć. Pamiętam je dobrze i dusza moja jest we mnie przygnębiona. Jednak przypominam sobie o tym i dlatego pokładam nadzieję.
- Dzięki wielkiej miłości Pana nie jesteśmy zniszczeni, gdyż Jego współczucie nigdy nie ustaje.
- Dobry jest Pan dla tych, którzy w Nim pokładają nadzieję, dla tych, którzy Go szukają; dobrze jest spokojnie czekać na zbawienie Pana.
- Chociaż przynosi smutek, okaże współczucie, tak wielka jest jego niesłabnąca miłość.
- Dlaczego jakkolwiek żyjący człowiek miałby narzekać, gdy zostanie ukarany za swoje grzechy?
- Zbadajmy nasze drogi, poddajmy je próbie i powróćmy do Pana. Wnieśmy nasze serca i ręce do Boga w niebie i powiedzmy: „Zgrzeszyliśmy i zbuntowaliśmy się, a Ty nie przebaczyłeś.
- Wzywałem imienia Twojego, Panie, z głębin otchłani. Usłyszeliście moją prośbę: „Nie zamykajcie uszu na moje wołanie o ulgę”. Zbliżyłeś się, kiedy cię wołałem, i powiedziałeś: „Nie bój się”.

### Rozdział 4

- Kara mojego ludu jest większa niż kara Sodomy, która została zburzona w jednej chwili, bez zwrócenia się do niej z pomocą.
- Zabici mieczem mają się lepiej niż ci, którzy umierają z głodu; nękanie głodem, marnują się z powodu braku żywności z pola.
- Własnymi rękami współczujące kobiety ugotowały własne dzieci, które stały się ich pożywieniem, gdy mój lud został zniszczony.
- Kapłanom nie okazuje się honoru, starszym – łaski.
- Nasz koniec był bliski, nasze dni były policzone, bo nasz koniec nadszedł.
- Córo Syjonu, twoja kara dobiegnie końca; nie przedłuży twojego wygnania.

### Rozdział 5

- Nasi ojcowie zgrzeszyli i już ich nie ma, a my ponosimy ich karę.
- Niewolnicy rządzą nami i nie ma nikogo, kto by nas wyzwolił z ich rąk.
- Biada nam, bo zgrzeszyliśmy! Z tego powodu mdleje nasze serce, z powodu tych rzeczy słabną nasze oczy z powodu góry Syjon, która jest spustoszona.
- Przywróć nas do siebie, Panie, abyśmy mogli powrócić; odnowić nasze dni jak za dawnych czasów.

Kluczowy punkt z Lamentacji.

- Pan jest wierny, przepowiedział zagładę bez litości, jeśli nie pokutują i nie powrócą do Niego. Ale Pan jest dobry i współczujący dla tych, którzy należą do Starego i Nowego Przymierza, którzy ufają Mu i są Mu posłuszni, wykonując Jego wolę. W Nim pokładają nadzieję, gdyż On nie odrzuci ich na zawsze, ale okaże miłosierdzie.

## Ezechiel

Ezechiel był jednym z wielu jeńców wziętych do Babilonu podczas drugiego etapu niewoli za panowania Jehojachina (597 p.n.e.). Miało to miejsce jakieś osiem lat po uprowadzeniu Daniela do Babilonu. (Biblia Dicksona)

### Proroctwa

W pierwszych dziewięciu rozdziałach Ezechiel ma wiele wizji, niektóre proste, inne bardzo skomplikowane, ale wszystkie odnoszą się do zniszczenia Jerozolimy i zabrania jeńców do Babilonu w trzech etapach. Wszystkie lub większość wizji odnosiła się do całkowitego zniszczenia Jerozolimy. Jak na przykład:

- Pierwsza to cztery istoty mające wygląd człowieka, ale każda z twarzą człowieka, lwa, orła i wołu, a także koła, nogi, skrzydła, płonące węgle i ogień.
- Zorganizowane oblężenie działa przeciwko niemu, zbuduj do niego rampę, rozbij przeciwko niemu obozy i ustaw wokół niego tarany. (Ezech 4:2)
- Wymierzę wam karę na oczach narodów. Przez wzgląd na wszystkich waszych obrzydliwych bożków uczynię wam to, czego nigdy wcześniej nie robiłem i nie zrobię już nigdy więcej. Dlatego u ciebie ojcowie będą jeść swoje dzieci, a dzieci będą jeść swoich ojców. (Ezech 5:8-10)
- Ześlę na was głód i dzikie zwierzęta, i pozostawię was bezdzietnymi. Zaraza i rozlew krwi przenikną cię, a ja sprowadzę miecz przeciwko tobie. Ja, Pan, przemówiłem. (Ezech 5:17)
- Z powodu wszystkich niegodziwych i obrzydliwych praktyk domu Izraela polegą od miecza, głodu i zarazy. (Ezech 6:11)
- Osądzę cię według twojego postępowania i odpłacę ci za wszystkie twoje obrzydliwe czyny. Nie będę patrzył na ciebie z litością i nie będę cię oszczędzał. (Ezech 7:3-4)
- Przyszła na was zagłada – wy, którzy mieszkacie w tej ziemi. Nadszedł czas, dzień jest blisko. (Ezech 7:7)
- Sprawię, że najbardziej niegodziwi z narodów wezmą w posiadanie ich domy; Położę kres pychie możnych, a ich świątynie zostaną zbezczeszczone. Kiedy nadejdzie terror, będą szukać pokoju, ale go nie będzie. Nadejdzie nieszczęście za nieszczęściem i pogłoska za pogłoską. (Ezech 7:24-26)
- Rozprawię się z nimi w gniewie; Nie będę patrzył na nich z litością i nie będę ich oszczędzał. Choć krzyczą mi do ucha, nie usłucham ich. (Ezech 8:18)
- Idźcie po całym mieście Jerozolimie i umieście znak na czołach tych, którzy smucą się i lamentują nad wszystkimi obrzydliwościami, które się w nim dzieją. Zabijajcie starców, młodzieńców i panny, kobiety i dzieci, ale nie dotykajcie nikogo, kto ma znamię. (Ezech 9:4; 6)

#### Zniszczenie

W rozdziale 10 przepowiedziane jest znaczące wydarzenie - chwała Pana odejdzie z progu świątyni i zatrzyma się nad cherubinami. Bóg opuścił Świątynię. Czas zniszczenia Jerozolimy jest blisko. Bóg obiecał śmierć przez plagi, głód i miecz. „W dziewiątym roku swego panowania, w dziesiątym miesiącu, dziesiątego dnia tego miesiąca, Nabuchodonozor, król babiloński, przybył z całym swoim wojskiem przeciwko Jerozolimie i oblegał ją. I zbudowali wokół niego urządzenia oblężnicze. I tak miasto było obleżone aż do jedenastego roku panowania króla Sedekiasza. Dziewiątego dnia czwartego miesiąca w mieście panował tak wielki głód, że ludność tej ziemi nie miała pożywienia”. (2 Królów 25:1-3]

1. Pierwsze oblężenie Babilonu miało miejsce w 606 roku p.n.e. W tej grupie Daniel i inni zostali wzięci do niewoli.
2. Druga deportacja miała miejsce w 597 r. p.n.e. Ezechiel należał do tej grupy i podczas tego podboju prorokował 10 000 wziętych do niewoli.
3. Podczas trzeciego oblężenia (586 p.n.e.) Jerozolima zostaje splądrowana, Świątynia zniszczona, a większość ludności wzięta do niewoli.
4. W związku z powyższym Jeremiasz głosił w Jerozolimie.  
(z The Outlined Bible autorstwa Steve’a Flatta)

Juda nie była jedynym narodem, który Bóg obiecał ukarać, o czym wyraźnie wspomina Ezechiel:

1. Ammon  
„Oto wydaję cię w posiadanie ludowi Wschodu, a oni założą między tobą swoje obozy i będą mieszkać pośród ciebie. Będą jeść twoje owoce i będą pić twoje mleko. Uczynię z Rabby pastwisko dla wielbłądów, a Ammon – owczarnię dla trzód. Wtedy poznacie, że Ja jestem Panem. Bo tak mówi Pan Bóg: Ponieważ klaskaliście w dłonie i tupaliście nogami, i radowaliście się całą złością, jaka jest w waszej duszy, przeciw ziemi izraelskiej. (Ezech 25:1-7)
2. Moab



„Dam je razem z Ammonitami mieszkańcom Wschodu na własność”. (Ezech 25:8-11)

### 3. Edom

„Wyciągnę rękę na Edom i wytracę w nim ludzi i zwierzęta. I uczynię go pustym. (Ezech 25:12-14)

### 4. Filistea

Dokonam na nich wielkiej zemsty poprzez gniewne nagany. Wtedy poznają, że Ja jestem Pan, gdy wywrę na nich swoją zemstę”. (Ezech 25:15-17)

### 5. Opona

„Oto występuję przeciwko tobie, Tyrze, i sprowadzę na ciebie wiele narodów, jak morze podnosi swoje fale. Zniszczą mury Tyru i zburzą jego wieże, a ja usunę z niego jego ziemię i uczynię go nagą skałą”. (Ezech 26:1-28:19)

### 6. Sydon

„Ześlę na nią zarazę i krew na jej ulice; a zabici padną w pośrodku niej od miecza, który jest przeciwko niemu ze wszystkich stron. Wtedy poznają, że Ja jestem Pan”. (Ezech 28:20-26)

### 7. Egipt

„Sprowadzę na was miecz i wytracę spośród was ludzi i zwierzęta, a ziemia egipska stanie się pustynią i pustkowiem”. (Ezech 29:1-32:32)

## Stróż

Synu człowieczy, ustanowiłem cię stróżem domu Izraela; więc słuchajcie słowa, które mówię i ostrzegajcie ich ode mnie. Kiedy powiem bezbożnemu: Bezbożniku, na pewno umrzesz, a ty nie będziesz nic mówić, aby odwieść go od jego postępowania, ten bezbożny umrze za swój grzech, a ja pociągnę cię do odpowiedzialności za jego krew. Jeśli jednak ostrzeżesz bezbożnego, aby zawrócił ze swoich dróg, a on tego nie zrobi, umrze za swój grzech, ale ty się zbawisz. [...] Nie mam upodobania w śmierci bezbożnych, ale raczej w tym, żeby odwrócili się od swoich dróg i żyli. Zakręć! Zawróćcie ze swoich złych dróg! Dlaczego umrzecie, domu Izraela?” (Ezech 33:7-9)

„Dlatego, synu człowieczy, mów do swoich rodaków: Sprawiedliwość sprawiedliwego nie ocali go, gdy okaże nieposłuszeństwo, a niegodziwość niegodziwca nie doprowadzi go do upadku, gdy się od niego odwróci. Sprawiedliwy, jeśli zgrzeszy, nie będzie mógł żyć z powodu swojej dawnej sprawiedliwości. Jeśli powiem sprawiedliwemu, że na pewno będzie żył, a on zaufa swojej sprawiedliwości i będzie czynił zło, nie będzie wspomniana żadna z jego prawych uczynków; umrze za zło, które uczynił. A jeśli powiem bezbożnemu: „Na pewno umrzesz”, a on potem odwróci się od swego grzechu i postąpi sprawiedliwie i sprawiedliwie, to jeśli odda to, co wziął w zastawie jako pożyczkę, zwróci to, co ukradł przestrzega wyroków, które dają życie i nie czyni zła, na pewno będzie żył; nie umrze. Żaden z grzechów, które popełnił, nie będzie mu pamiętany. Uczynił to, co sprawiedliwe i słuszne; na pewno przeżyje. [...] Osądzę każdego z was według jego własnych dróg”. (Ezech 33:11-16; 20)

Komentarz: Naturą Boga jest miłość, sprawiedliwość i miłosierdzie. Nie chce, żeby ktokolwiek zginął. Zawsze jest gotowy przebaczyć, ilekroć ktoś do Niego powróci. Funkcja stróża jest zasadniczo funkcją pasterza. Pasterz wypatruje drapieżników; jak wilki i złodzieje. Dobry pasterz podąża za zabłąkaną owcą. Buduje płot, żeby chronić je w nocy. Wydaje się, że takie są funkcje przywódców Ciała Chrystusowego, Jego Kościoła.

## Wizja przyszłości

Począwszy od rozdziału 37 podane są wizje. Poniżej znajdują się osobiste interpretacje tych wizji. Mogą mieć rację, częściowo lub całkowicie się mylić.

### 1. Dolina Suchych Kości

Rozrzucone suche kości mogą przedstawiać życie żołnierzy i miejsca zamieszkania utracone podczas niewoli Babilończyków. Ich powrót do życia oznaczałby uwolnienie z niewoli i powrót do Ziemi Obiecanej. Jeśli zastosuje się je do Nowego Przymierza, ludzie umarli w grzechu otrzymają nowe życie, przebaczenie grzechów i udają się do nowej, lepszej Ziemi Obiecanej, Nieba. (Ezechiela 37:1-14)

### 2. Dwa Patyki

Efraim, prawdopodobnie królestwo północne, zbuntowani, którzy opuścili Boga dla bożków. Reprezentują wszystkich ludzi, którzy nie należą do Boga, podczas gdy Juda reprezentuje tych, którzy nadal są wierni Bogu.

Zatem zawrę z nimi nowe przymierze, oczyszczę ich z grzechów i ustanowię jedno królestwo, Kościół Chrystusowy. Jezus z rodu Dawida będzie ich królem, a moje mieszkanie będzie z nimi. (Ezechiela 37:15-28)

### 3. Gog

Gog jest królem Magog na północ od Izraela. Józef Flawiusz utożsamia Magogitów ze Scytami. (Ant, I, vi, 1 - International Standard Bible Encyclopaedia) Byli starożytnym ludem koczowniczym w Eurazji. ([www.google.com/search?client=firefox-b-1-d&q=Scytowie](http://www.google.com/search?client=firefox-b-1-d&q=Scytowie)+) Niektórzy uczeni uważają, że Atilla pochodził z Scytów. Bóg i Magog są wspomniano także w Objawieniu 19:17 „Przeciwnik zostanie wypuszczony z więzienia swego i wyjdzie, aby sprowadzić narody z czterech stron ziemi – Goga i Magoga – aby zgromadzić je na wojnę.” Dlatego prorocтво przedstawia wszystkich, którzy są przeciwko Bogu. (Ezechiela 38)

### 4. Pomiar

Ci na wygnaniu prawdopodobnie myśleli, że kiedy powrócą do „ziemi obiecanej”, Świątynia będzie najwspanialszym i najpiękniejszym miejscem, w którym Bóg powróci i zamieszka. Wydaje się jednak, że pomiar odnosił to do wiecznego mieszkania Boga.

### Kluczowe punkty z Księgi Ezechiela

- Z powodu wszystkich niegodziwych i obrzydliwych praktyk Izrael upadnie od miecza, głodu i zarazy.
- Bóg cię osądzi według twojego postępowania i odpłaci ci za wszystkie twoje obrzydliwe czyny.
- Chwała Pańska odejdzie z nad progu świątyni i zatrzyma się nad cherubinami. Kiedy Bóg opuści Świątynię, nadejdzie czas zagłady.
- Jako stróż masz słuchać słowa Bożego i ostrzegać tych, którzy czynią zło, aby nawrócili się do Boga.
- Sprawiedliwość sprawiedliwego nie ocali go, gdy okaże nieposłuszeństwo, a niegodziwość bezbożnego nie doprowadzi go do upadku, gdy się od niego odwróci. Dlatego można porzucić Boga.
- Osądzę każdego z was według jego własnych dróg.

## DANIEL

„W trzecim roku panowania Jojakima, króla judzkiego, Nabuchodonozor, król babiloński, przybył do Jerozolimy i obległ ją. I wydał Pan w jego ręce Jojakima, króla judzkiego, wraz z częścią naczyń domu Bożego. I sprowadził ich do ziemi Szinear, do domu swego boga, i złożył naczynia w skarbcu swego boga. Wtedy król rozkazał Aszpenazowi, swemu głównemu eunuchowi, sprowadzić z ludu Izraela, zarówno z rodziny królewskiej, jak i ze szlachty, młodzieńców bez skazy, o pięknym wyglądzie i biegłych we wszelkiej mądrości, obdarzonych wiedzą, wyrozumiałą nauką i kompetentny, aby stać w pałacu królewskim i uczyć ich literatury i języka Chaldejczyków. Byli wśród nich Daniel, Chananiaz, Miszael i Azariasz z pokolenia Judy. [...] Daniel postanowił, że nie będzie skalał się królewskim jedzeniem ani winem. Dlatego poprosił przełożonego eunuchów, aby pozwolił mu się nie skalać. [...] Tym czterem młodzieńcom dał Bóg wiedzę i umiejętność posługiwania się wszelką literaturą oraz mądrość, a Daniel miał zrozumienie we wszystkich wizjach i snach”. (Dan. 1:1-6; 8; 17)

### Sen Nabuchodonozora o wroście

„A Nabuchodonozor miał sen, którego nie pamiętał. Wezwał więc swoich mędrców, aby opowiedzieli mu o swoim śnie i zinterpretowali go. Astrologowie odpowiedzieli królowi: „Nie ma na ziemi człowieka, który mógłby zrobić to, o co król prosi! Żaden król, niezależnie od tego, jak wielki i potężny, nigdy nie prosił o coś takiego żadnego maga, czarodzieja czy astrologa. To, o co prosi król, jest zbyt trudne. Nikt nie może tego wyjawić królowi, chyba że bogowie, a oni nie żyją wśród ludzi”. To spowodowało, że król był tak rozgniewany i wściekły, że nakazał egzekucję wszystkich mędrców babilońskich. Wydano dekret, aby skazać mędrców na śmierć, i wysłano ludzi, aby szukali Daniela i jego przyjaciół, aby ich zabić. Daniel jednak rozmawiał z nim mądrze i taktownie. Zapytał urzędnika królewskiego: „Dlaczego król wydał tak surowy dekret?” Następnie Arioch wyjaśnił tę sprawę Danielowi. W tym momencie Daniel wszedł do króla i poprosił o czas, aby mógł mu wyjaśnić sen. Następnego dnia Daniel udał się do Ariocha, któremu król

zlecił wykonanie egzekucji na mędrcach babilońskich, i rzekł do niego: Nie zabijaj mędrców babilońskich. Zaprowadź mnie do króla, a wyjaśnię mu jego sen .”

### Sen

„Król zapytał Daniela: «Czy możesz mi powiedzieć, co widziałem we śnie i zinterpretować to?» Daniel odpowiedział: „Żaden mądry człowiek, czarodziej, magik ani wróżbita nie jest w stanie wyjaśnić królowi tajemnicy, o którą prosi, lecz jest Bóg w niebie, który objawia tajemnice”. „Spojrzałeś, królu, a tam przed tobą stał duży posąg – ogromny, olśniewający posąg, o niesamowitym wyglądzie. Głowa posągu była zrobiona ze szczerzego złota, jego pierś i ramiona ze srebra, brzuch i uda z brązu, jego nogi z żelaza, a jego stopy częściowo z żelaza, a częściowo z wypalanej gliny. Kiedy patrzyłeś, został odcięty kamień, ale nie rękami ludzkimi. Uderzył posąg w jego stopy z żelaza i gliny i rozbił je. Wtedy żelazo, glina, brąz, srebro i złoto zostały jednocześnie potłuczone i stały się jak plewy na klepisku w lecie. Wiatr porwał je, nie zostawiając śladu. Ale skała, która uderzyła w posąg, stała się ogromną górą i napełniła całą ziemię”.

### Interpretacja

„Ty, królu, jesteś królem królów. Bóg nieba dał wam władzę i moc, i moc, i chwałę; w Twoje ręce złożył ludzi, zwierzęta polne i ptaki powietrzne. Gdziekolwiek oni mieszkają, ustanowił ciebie władcą nad nimi wszystkimi. Jesteś tą głową ze złota. Po tobie powstanie inne królestwo, gorsze od twojego. Następnie trzecie królestwo, spiżowe, będzie panować nad całą ziemią. Wreszcie nastanie czwarte królestwo, mocne jak żelazo – bo żelazo wszystko kruszy i kruszy – i jak żelazo rozbija wszystko na kawałki, tak też zmiążdży i złamie wszystko inne. Tak jak widziałeś, że stopy i palce były częściowo z wypalanej gliny, a częściowo z żelaza, tak będzie to podzielone królestwo; jednak będzie w sobie trochę siły żelaza, tak jak widziałeś żelazo zmieszane z gliną. Ponieważ palce były częściowo z żelaza, a częściowo z gliny, tak i to królestwo będzie częściowo mocne, a częściowo kruche. I tak jak widzieliście żelazo zmieszane z wypaloną gliną, tak ludzie będą mieszaniną i nie pozostaną zjednoczeni, tak jak żelazo zmieszało się z gliną. „W czasach tych królów Bóg nieba ustanowi królestwo, które nigdy nie zostanie zniszczone ani pozostawione innemu narodowi. Zmiążdży wszystkie te królestwa i położy im kres, ale samo przetrwa na zawsze.” (Daniela 2)

Zatem złota głowa reprezentowała imperium babilońskie, srebrna skrzynia reprezentowała imperium miódów pitnych i Persów, brzuch z brązu reprezentował potężny naród grecki, a nogi i stopy z żelaza i gliny reprezentowały Cesarstwo Rzymskie. Skałą, która nie została stworzona ludzkimi rękami, byłby Mesjasz, Syn Boży i Jego Królestwo na ziemi, Jego Kościół.

### Obraz złota

Król Nabuchodonozor sporządził posąg ze złota, wysoki na dziewięćdziesiąt stóp i szeroki na dziewięć, i umieścił go na równinie Dura w prowincji Babilońskiej. Następnie wezwał satrapów, prefektów, namiestników, doradców, skarbników, sędziów, urzędników i wszystkich innych urzędników prowincji, aby przybyli na poświęcenie wzniesionego przez niego posągu. Oznajmił, że kto nie upadnie i nie odda hołdu, zostanie natychmiast wrzucony do rozpalonego pieca. Jednak Szadrach, Mészach i Abednego odmówili. Nabuchodonozor wpadł we wściekłość, ale dał im kolejną okazję do oddania czci złotemu posagowi. Znowu odmówili, stwierdzając: „Jeśli zostaniemy wrzuceni do rozpalonego pieca, Bóg, któremu służymy, będzie mógł nas z tego wybawić i wybawi nas z twojej ręki, królu”. Wściekł się jeszcze bardziej, zmienił swój stosunek do nich i kazał ich wrzucić w ogień. Wtedy król Nabuchodonozor ze zdumieniem poderwał się na nogi i zapytał swoich doradców: „Czy to nie było trzech mężów, których związaliśmy i wrzuciliśmy w ogień? Widzę czterech mężczyzn chodzących po ogniu, niezwiązanych i nieuszkodzonych, a czwarty wygląda jak syn bogów”. Nabuchodonozor krzyknął: „Szadrach, Mészach i Abed-Nego, służycy Boga Najwyższego, wyjdźcie! Chodź tu!” Widzieli, że ogień nie wyrządził szkody na ich ciałach i nie przypalił im się włos na głowie; ich szaty nie były przypalone i nie było na nich zapachu ognia. Wtedy Nabuchodonozor powiedział: «Chwała niech będzie Bogu Szadracha, Mészacha i Abed-Nega, który posłał swego anioła i wybawił swoje sługi!» (Daniela 3)

### Sen o drzewie

„Miałem sen, który mnie przeraził. Oto wizje, które miałem, leżąc w swoim łóżku: Spojrzałem, a przede mną stało drzewo pośrodku ziemi. Jego wysokość była ogromna. Drzewo urosło duże i mocne, a jego wierzchołek dotknął nieba; było widać aż po krańce ziemi. Przede mną był posłaniec, święty, zstępujący z nieba. Zawołał donośnym głosem: „Wytnij drzewo i obetnij jego gałęzie; obetnij liście i rozrzuć owoce. Niech zwierzęta uciekną spod niego i ptaki z jego gałęzi. Ale pień i jego korzenie, związane żelazem i brązem, niech pozostaną w ziemi, w trawie polnej. Niech zrosnie go rosa z nieba i niech zamieszka ze zwierzętami wśród roślin ziemskich. Niech jego umysł odmieni się od ludzkiego i niech otrzyma umysł zwierzęcy. Daniel przez pewien czas był bardzo zakłopotany, a jego myśli go przerażały. Zatem król powiedział: „Beltesazar (znany również jako Daniel), nie pozwól, aby ten sen lub jego znaczenie cię zaniepokoił”.

### Interpretacja

„O królu, ty jesteś tym drzewem! Oto dekret Najwyższego, który wydał przeciwko mojemu panu, królowi: Wypędzeni będziecie od ludzi i będziecie mieszkać z dzikimi zwierzętami; będziecie jedli trawę jak bydło i będziecie zraszani rosą z nieba. Upłynie dla ciebie siedem czasów, dopóki nie uznasz, że Najwyższy jest suwerenem nad królestwami ludzkimi i daje je komu chce. Nakaz pozostawienia pnia drzewa wraz z korzeniami oznacza, że twoje królestwo zostanie ci przywrócone, gdy uznasz, że Niebo rządzi. Dlatego też, królu, przyjmij moją radę: wyrzeknij się swoich grzechów, czyniąc to, co słuszne, i swojej niegodziwości, okazując życzliwość uciśnionym. Może się zdarzyć, że wtedy twój dobrobyt będzie trwał.” Nie unżył się ani nie wyrzekł się swoich grzechów.

Dwanaście miesięcy później, gdy król przechadzał się po dachu pałacu królewskiego w Babilonie, powiedział: „Czy to nie jest ten wielki Babilon, który zbudowałem jako rezydencję królewską dzięki mojej potężnej mocy i ku chwale mojego majestatu?” Słowa te były jeszcze na jego ustach, gdy odezwał się głos z nieba: «Oto, co zostało postanowione tobie, królu Nabuchodonozorze: Odebrano ci władzę królewską. Natychmiast spełniło się to, co zostało powiedziane o Nabuchodonozorze. Został wypędzony z ludzi i jadł trawę jak bydło. Jego ciało zroszona była rosą z nieba, aż włosy urosły mu jak pióra orła, a paznokcie jak ptasie pazury”.

„Pod koniec tego czasu (siedem lat) ja, Nabuchodonozor, podniosłem oczy ku niebu i odzyskałem zdrowie psychiczne. Wtedy chwaliłem Najwyższego; Oddałem cześć i chwałę Żyjącemu na wieki. W tym samym czasie, gdy przywrócono mi zdrowie psychiczne, powrócił mi honor i blask na chwałę mojego królestwa. Odszukali mnie moi doradcy i szlachta, a ja zostałem przywrócony na tron i stałem się jeszcze większy niż wcześniej. Teraz ja, Nabuchodonozor, chwałę, wywyższam i wysławiam Króla Niebios, bo wszystko, co czyni, jest słuszne i wszystkie jego drogi są sprawiedliwe. A tych, którzy postępują w pychy, potrafi poniżyć”. (Daniela 4)

### Ludzka ręka pisze na ścianie

„Teraz król Belchazar wyprawił wielką ucztę dla tysiąca swoich dostojników i pił z nimi wino. Przynieśli złote kielichy zabrane ze świątyni Bożej w Jerozolimie i pili z nich król i jego dostojnicy, jego żony i nałożnice. Pijąc wino, chwalili bogów ze złota i srebra, z brązu, żelaza, drewna i kamienia. Nagle pojawiły się palce ludzkiej ręki i napisały na tynku ściany, w pobliżu świecznika w pałacu królewskim. Król patrzył na piszącą rękę. Jego twarz pobrała i był tak przestraszony, że kolana mu się ugięły, a nogi ugięły. Król zawołał, aby sprowadzono zaklinaczy, astrologów i wróżbitów i powiedział tym mędrcom babilońskim. Nie mogli przeczytać pisma ani powiedzieć królowi, co ono oznacza. W ten sposób król Baltazar przestraszył się jeszcze bardziej, a jego twarz pobrała. Jego szlachta była zdumiona. Daniela przyprowadzono przed króla i słyszałem, że król potrafi dawać wyjaśnienia i rozwiązywać trudne problemy. Królu, Najwyższy Bóg dał twojemu ojcu Nabuchodonozorowi władzę i wielkość, chwałę i splendor. Ze względu na wysokie stanowisko, jakie mu dał, wszystkie ludy, narody i ludzie wszystkich języków bali się go i bali. Kiedy jednak jego serce stało się wyniosłe i zatwardziało pychę, został usunięty ze swego królewskiego tronu i pozbawiony chwały. Wypędzono go od ludzi i nadano mu umysł zwierzęcia; mieszkał z dzikimi osłami i jadł trawę jak bydło; a jego ciało zroszona była rosą z nieba, aż przyznał, że Najwyższy Bóg jest suwerenem nad królestwami ludzkimi i ustanawia nad nimi, kogo chce. Ale ty, jego synu, Belsaccarze, nie unżyłeś się, chociaż to wszystko wiedziałeś. Nie oddalicie czci Bogu, który trzyma w ręku wasze życie i wszystkie wasze drogi. Dlatego posłał rękę, która napisała napis: a) Bóg policzył dni twojego panowania i położył kres b) Zważono cię na wadze i uznano za niedostatecznego oraz c) Twoje królestwo zostało

podzielone i dane Medom i Persów”. Tej samej nocy Belszaccar, król Babilończyków, został zabity, a królestwo objął Dariusz Med. (Daniela 5)

Daniel wrzucony do jaskini lwów

„Dariusz wyznaczył 120 satrapów (namiestników prowincji), aby rządzili w całym królestwie, mając nad nimi trzech administratorów, z których jednym był Daniel. Satrapowie byli przed nimi odpowiedzialni, aby król nie poniósł straty. Daniel tak wyróżnił się wśród administratorów i satrapów swoimi wyjątkowymi przymiotami, że król planował ustanowić go nad całym królestwem. Pozostali satrapowie poprosili króla o wydanie edyktu, zgodnie z którym każdy, kto w ciągu następných trzydziestu dni będzie się modlił do jakiegokolwiek boga lub człowieka, z wyjątkiem ciebie, królu, zostanie wrzucony do lwiej jamy. Król wydał dekret i spisał go tak, aby nie można go było zmienić – zgodnie z prawami Medów i Persów. Kiedy Daniel dowiedział się, że dekret został opublikowany, wrócił do swojego pokoju na piętrze, gdzie okna wychodziły na Jerozolimę. Trzy razy dziennie padał na kolana i modlił się, dziękując swemu Bogu, tak jak to czynił poprzednio. Satrapowie powiedzieli do króla: Daniel, który jest jednym z wygnańców z Judy, nie zwraca uwagi na ciebie, królu, ani na dekret, który spisałeś. Nadal modli się trzy razy dziennie. Gdy król to usłyszał, bardzo się zasmucił; był zdecydowany uratować Daniela i aż do zachodu słońca dokładał wszelkich starań, aby go uratować. O pierwszym brzasku król wstał i pospieszył do jaskini lwów. Kiedy zbliżył się do jaskini, zawołał do Daniela pełnym bólu głosem: Danielu, sługo Boga żywego, czy twój Bóg, któremu nieustannie służysz, mógł cię wybawić od lwów? Daniel odpowiedział: Królu, żyj na wieki! Mój Bóg posłał swego anioła, a on zamknął paszcze lwom. Nie wyrządzili mi krzywdy, gdyż w Jego oczach uznano mnie za niewinnego. Nigdy też nie uczyniłem nic złego przed tobą, królu.” (Rozdział 6)

Sen Daniela o czterech bestiach

„W moim nocnym widzeniu widziałem, a przede mną cztery wiatry z nieba wzbudzające wielkie morze. Z morza wyszły cztery wielkie bestie, każda inna od pozostałych. „Pierwszy był podobny do lwa i miał skrzydła orła. Patrzyłem, aż oderwano mu skrzydła i podniesiono go z ziemi, tak że stał na dwóch nogach jak człowiek i dano mu ludzkie serce. A przede mną była druga bestia, która wyglądała jak niedźwiedź. Był uniesiony na jednym ze swoich boków i miał trzy żebra w pysku, między zębami. Powiedziano: Wstań i jedz mięso do syta! „Potem spojrzałem, a przede mną była inna bestia, podobna do lamparta. A na grzbiecie miał cztery skrzydła podobne do skrzydeł ptaka. Bestia ta miała cztery głowy i otrzymała władzę sprawowania władzy. Potem w nocy widziałem, a przede mną była czwarta bestia – przerażająca, przerażająca i bardzo potężna. Miał duże żelazne zęby; miażdżył i pożerał swoje ofiary, a wszystko, co pozostało, deptało pod nogami. Różniła się od wszystkich poprzednich bestii i miała dziesięć rogów. Wtedy był przede mną róg inny, mały, który wyrósł między nimi; a trzy z pierwszych rogów zostały przed nim wyrwane z korzeniami. Róg ten miał oczy podobne do oczu człowieka i usta, które mówiły chępliwie”.

„Kiedy patrzyłem, trony zostały ustawione na swoich miejscach, a Przedwieczny (Wieczny Bóg) zajął swoje miejsce. Jego szata była biała jak śnieg; włosy na jego głowie były białe jak wełna. Jego tron płonął ogniem i wszystkie jego koła płonęły. Rzeka ognia płynęła i wypływała sprzed niego. Towarzyszyły mu tysiące tysięcy; stało przed nim dziesięć tysięcy razy dziesięć tysięcy. Sąd zasiadł i otwarto księgi. Przede mną był ktoś podobny do syna człowieczego, który przychodził z obłokami nieba. Zbliżył się do Przedwiecznego i został doprowadzony do jego obecności. Dano mu władzę, chwałę i suwerenną władzę; oddały mu cześć wszystkie ludy, narody i ludzie wszystkich języków. Jego panowanie jest panowaniem wiecznym, które nie przeminie, a jego królestwo nigdy nie zostanie zniszczone.”

### Interpretacja

„Cztery wielkie zwierzęta to cztery królestwa, które powstaną z ziemi. Ale święci Najwyższego otrzymają królestwo i posiadają je na wieki, tak, na wieki wieków. „Wtedy chciałem poznać prawdziwe znaczenie czwartej bestii, która różniła się od wszystkich pozostałych i najbardziej przerażająca, z żelaznymi zębami i spiżowymi pazurami – bestii, która miażdżyła i pożerała swoje ofiary oraz deptała wszystko, co zostało. Chciałem się także dowiedzieć o dziesięciu rogach na jego głowie i o drugim rogu, który wyrósł, przed którym upadły trzy z nich — o rogach, który wyglądał bardziej imponująco niż pozostałe, i który miał oczy i usta, które mówiły chępliwie. Patrzyłem, jak ten róg toczył wojnę ze świętymi i pokonywał ich, aż przyszedł Przedwieczny i wydał wyrok na korzyść świętych Najwyższego, i nadszedł czas,

gdy posiadli oni królestwo. Czwarta bestia to czwarte królestwo, które pojawi się na ziemi. Będzie ono inne niż wszystkie inne królestwa i pochłonie całą ziemię, deptając ją i miażdżąc. Dziesięć rogów to dziesięciu królów, którzy wyjdą z tego królestwa. Po nich powstanie inny król, inny niż poprzednicy; podbije trzech królów. Będzie mówił przeciwko Najwyższemu i uciskał swoich świętych, i próbował zmienić ustalone czasy i prawa. Święci będą mu wydani na czas, czasy i połowę czasu.”

„Ale sąd zasiądzie, a jego władza zostanie odebrana i całkowicie zniszczona na zawsze. Wtedy suwerenność, moc i wielkość królestw pod całym niebem zostaną przekazane świętym, ludowi Najwyższego. Jego królestwo będzie królestwem wiecznym i wszyscy władcy będą mu oddawać cześć i być mu posłuszni”. (Daniela 7)

#### Wizja Daniela dotycząca barana

„Spojrzałem w górę, a przede mną stał baran z dwoma rogami, stojący nad kanałem, a rogi były długie. Jeden z rogów był dłuższy od drugiego, ale urósł później. Przyglądałem się baranowi, gdy nacierał na zachód, północ i południe. Żadne zwierzę nie mogło mu się przeciwstawić i żadne nie mogło wybawić go z jego mocy. Zrobił, co mu się podobało i stał się wielki. Kiedy o tym myślałem, nagle z zachodu nadeszła koza z wydatnym rogiem między oczami, przemierzając całą ziemię, nie dotykając ziemi. Podszedł do dwurożnego barana, którego widziałem stojącego nad kanałem, i rzucił się na niego z wielką wściekłością. Widziałem, jak z wściekłością zaatakował barana, uderzając go i łamiąc mu dwa rogi. Baran nie mógł się mu przeciwstawić; kozioł powalił go na ziemię i podeptał, a nikt nie mógł wyrwać barana z jego mocy. Kozioł stał się bardzo wielki, lecz u szczytu swej potęgi odłamał się jego wielki róg, a na jego miejscu wyrosły cztery wystające rogi ku czterem wiatrom nieba. Z jednego z nich wyszedł inny róg, który początkowo był mały, ale rósł w siłę na południu i wschodzie, w kierunku Pięknej Krainy. Rosło, aż dotarło do zastępu niebios, i zrzuciło część zastępu gwiazdzistego na ziemię i podeptało je. Postawił się na równi z Księciem zastępu; odebrało mu to codzienną ofiarę i obniżyło miejsce jego sanktuarium. Z powodu buntu oddano mu hostię (świętych) i codzienną ofiarę. „Jak długo zajmie spełnienie się tej wizji — wizji dotyczącej codziennej ofiary, buntu powodującego spustoszenie oraz poddania się świątyni i zastępu, który będzie zdeptyany?” Powiedział mi: „To zajmie 2300 wieczorów i poranków; wtedy sanktuarium zostanie ponownie konsekrowane. Powiedział: „Powie wam, co stanie się później, w czasie gniewu, ponieważ wizja dotyczy wyznaczonego czasu końca. Dwurożny baran, którego widziałeś, wyobraża królów Medii i Persji. Kudłaty kozioł jest królem Grecji, a wielki róg między jego oczami to pierwszy król. Cztery rogi, które zastąpiły ten, który został odłamany, reprezentują cztery królestwa, które wyłonią się z jego narodu, ale nie będą miały tej samej władzy powstanie król, mistrz intryg, stanie się bardzo silny, ale nie o własnych siłach, dokona zdumiewającego zniszczenia i odniesie sukces we wszystkim, co uczyni oszustwo, aby odnieść sukces, a on będzie uważał się za lepszego. Kiedy poczują się bezpieczni, zniszczy wielu i wystąpi przeciwko Księciu książąt. Jednak zostanie zniszczony, ale nie przez ludzką siłę. „Wizja wieczorów i poranków”. to, co wam zostało dane, jest prawdą, ale zapieczętujcie tę wizję, gdyż dotyczy ona odległej przyszłości.” (Daniela 8)

#### Modlitwa Daniela

„Daniel zrozumiał z Pisma Świętego, zgodnie ze słowem Pana danym prorokowi Jeremiaszowi, że spustoszenie Jerozolimy będzie trwało siedemdziesiąt lat. Zwróciłem się więc do Pana Boga i błagałem go w modlitwie i prośbie, w poście, w worze i popiele. Pan nie zawahał się sprowadzić na nas nieszczęścia, gdyż Pan, nasz Bóg, jest sprawiedliwy we wszystkim, co czyni; jednak nie byliśmy mu posłuszni. Teraz, Boże nasz, wysłuchaj modlitw i prośb swojego sługi. Przez wzgląd na Ciebie, Panie, wejrzyj łaskawie na Twoją opuszczoną świątynię. Nakłoń ucha, Boże, i słuchaj; otwórz oczy i zobacz spustoszenie miasta, które nosi Twoje imię. Nie prosimy Cię o to, że jesteśmy sprawiedliwi, ale ze względu na Twoje wielkie miłosierdzie. Panie, posłuchaj! Panie, przebacz! Panie, usłysz i działaj! Przez wzgląd na Ciebie, Boże mój, nie zwlekaj, gdyż Twoje miasto i Twój lud noszą Twoje imię”.

„Kiedy mówiłem i modliłem się, wyznając swój grzech oraz grzech mojego ludu izraelskiego i prosząc Pana, Boga mojego, o Jego świętą górę, gdy jeszcze się modliłem, Gabriel, człowiek, którego widziałem we wcześniejszej wizji, przybył do mnie szybkim lotem mniej więcej w porze wieczornej ofiary. Poinstruował mnie i powiedział: „Danielu, przyszedłem teraz, aby dać ci wnikliwość i zrozumienie. Wyznaczono siedemdziesiąt „siódemek” dla twojego ludu i

twojego świętego miasta, aby położyć kres występкови, położyć kres grzechowi, odpokutować za niegodziwość i wprowadzić wieczną prawość”.

„Od wydania dekretu o przywróceniu i odbudowie Jerozolimy aż do przybycia Pomazańca, władcy, będzie siedem „siódemek” i sześćdziesiąt dwie „siódemki”. Zostanie odbudowany z ulicami i rowem, ale w czasach kłopotów. Po sześćdziesięciu dwóch „siódemkach” Namaszczony zostanie odcięty i nie będzie miał nic. Lud władcy, który nadejdzie, zniszczy miasto i świątynię. Koniec nadejdzie jak powódź: wojna będzie trwała aż do końca i zarządzono spustoszenie. Zatwierdzi przymierze z wieloma za jednego „siedmiu”. W połowie „siódemki” położy kres składaniu ofiar i ofiarom. A na skrzydle (świątyni) postawi obrzydliwość powodującą spustoszenie, aż wyleje się na niego wyznaczony koniec”.

(Daniela 9)

Wizja człowieka w lnie

„Kiedy Cyrus był królem, stałem nad brzegiem wielkiej rzeki Tygrysu, spojrzałem w górę, a przede mną stał mężczyzna ubrany w lnianą szatę, z pasem z najczystszej złota wokół bioder. Jego ciało było jak chryzolit, jego twarz jak błyskawica, jego oczy jak płonące pochodnie, jego ramiona i nogi jak blask wypolerowanej miedzi, a jego głos jak głos tłumu. Jej przesłanie było prawdziwe i dotyczyło wielkiej wojny. Nie bój się, Danielu. Od pierwszego dnia, kiedy postanowiłeś zyskać zrozumienie i ukorzyć się przed swoim Bogiem, Twoje słowa zostały usłyszane, a ja przychodzę na nie w odpowiedzi. Przyszedłem, aby wyjaśnić ci, co stanie się z twoim ludem w przyszłości, ponieważ ta wizja dotyczy czasu, który dopiero nadejdzie. Straciłam siły i ledwo mogę oddychać. Nie bój się, człowiecze wielce poważany, powrócę, aby walczyć z księciem perskim, a kiedy odejdę, przybędzie książę grecki; ale najpierw powiem wam, co jest napisane w Księdze Prawdy. W Persji pojawi się jeszcze trzech królów, a potem czwarty, który będzie znacznie bogatszy niż wszyscy inni. Gdy zdobędzie władzę dzięki swemu bogactwu, podburzy wszystkich przeciwko królestwu greckiemu. Wtedy pojawi się potężny król, który będzie rządził z wielką mocą i będzie robił, co mu się podoba. Po jego pojawieniu się jego imperium zostanie podzielone i rozdzielone ku czterem wiatrom nieba. Nie przejdzie ono na jego potomków i nie będzie miało takiej władzy, jaką sprawował, gdyż jego imperium zostanie wykorzenione i przekazane innym”.

(Daniela 10 i 11)

Komentarz: Sen Daniela miał miejsce „w trzecim roku panowania Cyrusa, króla perskiego (10:1). Albo 534 p.n.e., kiedy miał jeszcze cztery lata do panowania i musiał być pierwszym z trzech. Dwóch następców to Kambyzes II (530-522 p.n.e.) i Dariusz Hystaspes (522-486 p.n.e.). Czwartym był Kserkses I (486-465 p.n.e.), najbogatszy i najpotężniejszy z królów perskich – prawdopodobnie Aswerus z Księgi Estery. Najechał Grecję, ale został pokonany pod Salaminą (480 p.n.e.). Nie był to bynajmniej koniec imperium perskiego, ale spowodował jego upadek i przewagę Grecji, aż w końcu Persja upadła pod panowaniem greckiego króla Aleksandra Wielkiego w 330 r.pne” „Księga Daniela” Cecila Wrighta

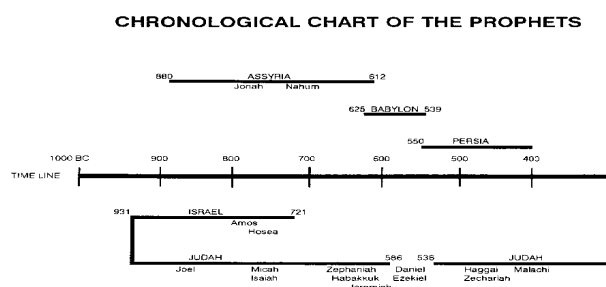
Koniec czasów

„W tym czasie powstanie Michał, wielki książę, który chroni twój lud. Nastanie czas ucisku, jakiego nie było od początku narodów aż dotąd. Ale w tym czasie twój lud – każdy, którego imię jest zapisane w księdze – zostanie wybawiony. Tłumy, które śpią w prochu ziemi, zbudzą się: jedni do życia wiecznego, inni na hańbę i wieczną pogardę. Ale ty, Danielu, zamknij się i zapieczętuj słowa zwoju aż do czasu końca. przede mną stało dwóch innych, jeden na tym brzegu rzeki, drugi na przeciwnym. Jeden z nich rzekł do człowieka ubranego w lnianą szatę, który był nad wodami rzeki: «Jak długo jeszcze upłynie, zanim spełnią się te zdumiewające rzeczy?» Będzie to trwało czas, czasy i pół czasu. Kiedy moc świętego ludu zostanie ostatecznie złamana, wszystko to się dokona. Słyszałem, ale nie rozumiałem. Zapytałem więc: „Mój panie, jaki będzie wynik tego wszystkiego?” On odpowiedział: «Idź, Danielu, bo słowa są zamknięte i zapieczętowane aż do czasów ostatecznych»” (Daniela 12).

Kluczowe uwagi Daniela

- Daniel postanowił się nie skalać.
- Bóg Niebios objawił królowi, że będą cztery ziemskie królestwa, począwszy od Babilonu. Podczas czwartego królestwa Bóg Niebios ustanowi Swoje królestwo, które nigdy nie zostanie zniszczone – królestwo duchowe.
- Nie zawsze można się obronić lub chronić, ale Bóg jest w stanie to zrobić.

- Ukorz się – wyrzeknij się swoich grzechów, czyniąc to, co słuszne.
- Jeśli nie ukorzysz się i nie oddasz czci Bogu, okaże się, że jesteś żaloszny i poniesiesz konsekwencje swoich czynów.
- Nie wolno wam ulegać prawom ludzkim, które gwałcą Boga i Jego przykazania.
- Syn Człowieczy otrzymał władzę, chwałę i suwerenną moc, a Jego królestwo będzie trwało na wieki.
- Nasz Pan jest sprawiedliwy we wszystkim, co czyni.
- Kiedy jedno z dzieci Bożych postanowi zyskać zrozumienie i unieży się przed Bogiem, zostanie wysłuchane.
- Każdy, którego imię jest zapisane w księdze (księdze życia), zostanie wybawiony, łącznie z umarłymi.
- Ci, którzy nie zostali zapisani w księdze, zostaną wydani na wieczny wstyd i pogardę.
- I znowu, kiedy ktoś postanowi zyskać zrozumienie i ukorzyć się przed waszym Bogiem, wasze słowa zostaną usłyszane.



## OZEŻ

Ozeasz prorokował w Izraelu (Królestwo Północne) mniej więcej w tym samym czasie Izajasz prorokował w Judzie (Królestwo Południowe). Obaj ogłosili zagładę, jeśli ludzie nie przestaną oddawać czci bożkom i nie powrócą do Boga.

Ozeasz wielokrotnie odnosił się do rozpusty, prostytutki i cudzołóstwa, aby opisać sytuację między Izraelem a Bogiem. Nierząd, prostytutka w życiu fizycznym to lekceważenie moralności, szczególnie w odniesieniu do zachowań seksualnych. Natomiast w życiu duchowym jest to lekceważenie przymierza z Bogiem w wyniku nieprawego życia. Cudzołóstwo w sensie fizycznym jest złamaniem przymierza małżeńskiego; utrzymywanie stosunków seksualnych z kimkolwiek innym niż małżonek lub nie dopełnianie przymierza małżeńskiego. Natomiast w sensie duchowym jest to relacja uwielbienia z czymkolwiek innym niż z Bogiem, a jednym z nich jest oddawanie czci bożkom.

„Pan powiedział do Ozeasza: «Idź, weź sobie żonę rozpusty i miej dzieci rozpusty, bo kraj dopuszcza się wielkiej nierządu, opuszczając Pana». Poszedł więc i wziął Gomer, córkę Diblaima, a ona poczęła i urodziła mu syna. I rzekł do niego Pan: Nadaj mu imię Jezreel, bo już za chwilę ukarzę dom Jehu za krew Jezreela i położę kres królestwu domu Izraela. [...] Znowu poczęła i urodziła syna. I rzekł Pan: «Nadaj mu imię Lo-Ammi (co nie znaczy: mój lud), bo nie jesteście moim ludem, a Ja nie jestem waszym Bogiem» (Oz 1,2-4; 8-9).

„Mówcie swoim braciom i siostram: «Otrzymaliście miłosierdzie». Proś swoją matkę (w odniesieniu do Izraela), błagaj, bo ona nie jest moją żoną, a ja nie jestem jej mężem, aby odrzuciła swój nierząd od swego oblicza i swoje cudzołóstwo spomiędzy piersi; żebym jej nie rozebrał do naga. [...] Ukarzę ją za święta Baalów, gdy paliła dla nich ofiary i przyozdabiała się swoim pierścieniem i biżuterią, a potem chodziła za swoimi kochankami i zapomniała o mnie – wyrocznia Pana». (Oz 2:1-3; 13)

„Nie ma wierności ani niezłomnej miłości i poznania Boga w tej ziemi; jest przeklinanie, kłamstwo, morderstwo, kradzież i cudzołóstwo; łamią wszelkie granice, a rozlew krwi następuje po rozlewie krwi». (Oz 4:1-2)

„Mój lud ginie z powodu braku wiedzy; ponieważ odrzuciłeś wiedzę, odrzucam cię, abys był dla mnie kapłanem. A ponieważ zapomniałeś o prawie swojego Boga, ja też zapomnę o twoich dzieciach». (Oz 4:6)

„Mój lud pyta o kawałek drewna, a ich laska daje im wyrocznię. Albowiem duch rozpusty sprowadził ich na manowce i opuścili swego Boga, aby bawić się w nierząd. Składają ofiary na szczytach gór i palą ofiary na pagórkach, pod dębem, topolą i terebintem, bo ich cień jest dobry». (Oz 4:12-13)



„Słuchajcie tego, kapłani! Uważajcie, domu Izraela! Nadstaw ucha, domu królewskiego! Bo sąd należy do ciebie; [...] Postąpili niewiernie wobec Pana; bo zrodzili dzieci cudzoziemskie”. (Oz 5:1, 7)

„Ja uprowadzę i nikt nie uratuje. Wrócę znowu na swoje miejsce, dopóki nie uznają swojej winy i nie będą szukać mojego oblicza, a w swej niedoli będą mnie pilnie szukać.” (Oz 5:14-15)

„Chodźcie, powróćmy do Pana; bo nas rozdarł, żeby nas uzdrowić. ...Twoja miłość jest jak poranna chmura, jak rosa, która wcześniej znika. [...] Pragnę bowiem niezłomnej miłości, a nie ofiary, raczej poznania Boga niż całopaleń”. (Oz 6:1; 4, 6)

„Izrael wzgardził dobrem; wróg będzie go ścigał. Uczynili królów, ale nie przeze mnie. Ustanowili książąt, ale ja o tym nie wiedziałem. [...] Ze swego srebra i złota stworzyli bożki na własną zagładę. Odrzuciłem twoje ciele, Samario. Mój gniew płonie przeciwko nim. Jak długo będą niezdolni do niewinności? Bo oni sieją wiatr, a oni będą zbierać wichę.” (Oz 8:3-5, 7)

„Ich serce jest fałszywe; teraz muszą ponieść swoją winę”. (Oz 10:2)

„Wypowiadają zwykłe słowa; z pustymi przysięgami zawierają przymierza”. (Oz 10:4)

„Zaorałeś nieprawość; zebrałeś niesprawiedliwość; zjadłeś owoc kłamstw. Ponieważ zaufałeś sobie i mnóstwu swoich wojowników.” (Oz 10:13)

„Pewnego razu Bóg wydał na Efraima przerażający wyrok na Izrael: Złapani i skazani za lubieżny kult seksualny Baala – zginęli! A teraz znowu wrócili do grzechu, produkując wizerunki bogów, których mogą używać, Religię dostosowaną do gustu. Profesjonaliści o to dbają: wszystko, czego pragniesz od boga, możesz dostać. Czy możesz w to uwierzyć? Składają ofiary z żywych dzieci tym martwym bogom — zabijajcie żywe dzieci i całujcie złote ciele! A teraz tym ludziom nie pozostało nic: pustych mężczyzn, wysuszone kobiety. (Oz 13:1-3)

„Kiedy Efraim mówił, ludzie drżeli; był wywyższony w Izraelu. Ale dopuścił się kultu Baala i umarł. Teraz grzeszą coraz bardziej; robią sobie bożki ze swoich srebrnych, sprytnie wykonanych wizerunków, a wszystkie są dziełem rzemieślników. Mówi się o tych ludziach: „Składają ofiary z ludzi i całują bożki cielców” (Oz 13:1-2).

„Kto jest mądry? Uświadomi sobie te rzeczy. Kto jest wymagający? On ich zrozumie. Drogi Pana są słuszne; sprawiedliwi po nich chodzą, lecz buntowniczy potykają się w nich”. (Oz 14:9)

Kluczowe uwagi Ozeasza

- Izraelici byli kiedyś narodem wybranym przez Boga. Opuścili Go i porzucili, najpierw zaprzestając oddawania czci w Jerozolimie, a następnie oddając cześć bożkom swoich sąsiadów. Dlatego złamali przymierze zawarte między nimi a Bogiem, popadając w cudzołóstwo.
- Bóg jest wierny, kochający, miłosierny i przebaczący każdemu z ludu swego przymierza, który odpokutuje i powróci, by zacząć żyć sprawiedliwie.
- Miłość płynąca z serca była i jest większa niż jakikolwiek rytualny kult.

## JOEL

Niewiele wiadomo o Joelu. Wydaje się, że czas, w którym prorokował, przypadał przed inwazją Babilonu, ponieważ wspomina o „armii północy”. Wydaje się, że Ozeasz cytował wypowiedzi Joela lub do nich się odwoływał. Zatem Joel prawdopodobnie prorokował Judzie i Jerozolimie przed Ozeaszem i Izajaszem.

„Obudźcie się, pijacy, i płaczcie! Płaczcie wszyscy, którzy pijecie wino; lamentujcie z powodu młodego wina, bo zostało wyrwane z ust waszych. Naród najechał moją ziemię, potężny i niezliczony; ma zęby lwa i kły lwicy”. (Joela 1:5-6)

„Przyobleczcie się w wory, kapłani, i lamentujcie; lamentujcie, którzy usługujecie przed ołtarzem. Przyjdźcie i przenocujcie w worze, którzy usługujecie przed moim Bogiem; bo ofiary zbożowe i ofiary z płynów są zakazane w domu Boga waszego. Ogłoś święty post; zwołać święte zgromadzenie. Zwołaj starszych i wszystkich mieszkańców kraju do domu Pana, Boga swego, i wołajcie do Pana. Niestety, tego dnia! Bo dzień Pański jest bliski; nadejdzie jak zagłada od Wszechmogącego”. (Joela 1:13-15)

„Dmijcie w trąbę na Syjonie; podnieście alarm na moim świętym wzgórzu. Niech drżą wszyscy mieszkańcy tej ziemi, gdyż nadchodzi dzień Pański”.

„Jest już blisko, nadchodzi wielka i potężna armia, jakiej nigdy nie było w dawnych czasach i jakiej nie będzie w przyszłych wiekach”. (Joela 2:1-2)

„Rozdzierajcie serce, a nie szaty. Nawróćcie się do Pana, Boga waszego, bo jest łaskawy i miłosierny, nieskory do gniewu i pełen miłości, i uchyla się od zesłania nieszczęścia. Kto wie? Może się odwrócić i zlitować się. Wtedy Pan będzie zazdrosny o swoją ziemię i zlituje się nad swoim ludem”. (Joela 2:13-14; 18)

Nadchodzący Mesjasz

„Wyleję mojego Ducha na wszystkich ludzi. Wasi synowie i córki będą prorokować, wasi starcy będą śnić sny, wasi młodzieńcy będą mieli wizje. Nawet na moje sługi, mężczyźni i kobiety, wyleję w owych dniach Ducha mojego. Ukażę cuda na niebie i na ziemi, krew i ogień, i kłęby dymu. Słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie wielki i straszny dzień Pański. I każdy, kto będzie wzywał imienia Pańskiego, będzie zbawiony; albowiem na górze Syjon i w Jerozolimie nastąpi wybawienie, jak zapowiedział Pan, dla tych, którzy przeżyją, których Pan powołuje”. (Joela 2:28-32)

Kluczowe uwagi Joela

- Dzieci Starego Testamentu, Izrael i Juda, przestały czcić i służyć Bogu. Również wiele dzieci Bożych Nowego Testamentu od I wieku aż do chwili obecnej zaprzestało Go czcić.
- Jest nadzieja na zbawienie, gdyż Bóg wylał swego Ducha na wszystkich ludzi, którzy przez posłuszeństwo zaufali Chrystusowi.

## AMOS

Amos nie należał do szkoły proroków. Był pasterzem i uprawiającym sykomory figowe z okolic Judy. Prorokował w północnym Królestwie Izraela, gdzie królem był Jeroboam.

Amos zapisuje, że Pan powiedział za grzechy – Damaszku, Gazy, Tyru, Edomu, Ammonu, Moabu, Judy, Izraela – nie odwrócę mojego gniewu. Następnie wymienia kraje lub miasta, stwierdzając, że zniszczę je i ich królów. „Dlatego to właśnie uczynię tobie, Izraelu, a ponieważ ci to uczynię, przygotuj się na spotkanie ze swoim Bogiem, Izraelu”. (Amos 1)

Pan okazuje swoje miłosierdzie, prosząc Izrael, aby „Szukał mnie i żył; nie szukajcie Betel, nie idźcie do Gilgal, nie idźcie do Beer-Szeby. Bo Gilgal na pewno pójdzie na wygnanie, a Betel zostanie obrócone wniwecz. Szukajcie Pana i żyjcie, bo inaczej jak ogień ogarnie dom Józefa; pochłonie i w Betel nie będzie nikogo, kto by ją ugasił”. (Amosa 5:4-6)

„Szukajcie dobra, a nie zła, abyście żyli. Wtedy Pan Bóg Wszechmogący będzie z tobą, tak jak mówisz. Nienawidź zła, kochaj dobro; utrzymać sprawiedliwość w sądach. Być może Pan Bóg Wszechmogący zlituje się nad resztką Józefa.” (Amosa 5:14-15)

„Nienawidzę, gardzę waszymi świętami religijnymi; Nie mogę znieść waszych zgromadzeń. Choćbyście mi przynosili całopalenia i ofiary zbożowe, nie przyjmę ich. Chociaż przyniesiecie wyborne ofiary społeczności, nie będę miał na nie szacunku”. (Amosa 5:21-22)

„Dlatego wasza ziemia zostanie zmierzona i podzielona, a ty umrzesz w kraju pogańskim. I Izrael na pewno pójdzie na wygnanie, z dala od swojej ojczyzny”. (Amosa 7:17)

„Nadchodzą dni’ – wyrocznia Wszechwładnego Pana – ‘kiedy ześlę głód na ziemię – nie głód żywności ani pragnienie wody, ale głód słuchania słów Pana. Ludzie będą wędrować od morza do morza i wędrować z północy na wschód, szukając słowa Pańskiego, ale go nie znajdą.” (Am 8:11-12).

„Bo wydam rozkaz i potrząsnę domem Izraela wśród wszystkich narodów, jak ziarno przesiewa się na sicie, i ani jeden kamyk nie spadnie na ziemię. Wszyscy grzesznicy mojego ludu pomrą od miecza, wszyscy, którzy mówią: Nie osiągnie nas ani nie spotka nas nieszczęście. (Amosa 9:9-10)

Kluczowe punkty Amosa

- Bycie sługą Bożym nie wymaga specjalnego szkolenia.
- Szukaj Pana i żyj.
- Izrael nie był przygotowany na spotkanie ze swoim Bogiem. Jesteśmy?
- Bóg nie przyjmuje czci, jeśli czyjeś serce i czyny w codziennym życiu nie podobają się Mu.

## OBADIASZ

The prorok Abdiasz, który według tradycji mieszkał w rasyryjskim kraju. Jego imię oznacza „sługa” Jahwe. W 597 r. p.n.e. Nabuchodonosor II splądrował Jerozolimę, wywieźli króla Judy i ustanowili marionetkowego władcę. Edomici pomogli Babilończykom splądrować miasto. Abdiasz, prorokował około 580 roku p.n.e. (ESV Studium Biblii) Edomici byli potomkami Ezawa, brata bliźniaka Jakuba.

Tak mówi Wszechwładny Pan o Edomicie:

- Uczynię cię małym wśród narodów; będziesz całkowicie pogardzany. Pycha twojego serca cię oszukała. (Ob. 1:1-2)
- Czyż w owym dniu Pan nie wytrąci mędrców Edomu, mężów rozumnych w górach Ezawa? (Ob 1:8)
- Zostaniecie ścięci podczas rzezi. Z powodu przemocy wobec twego brata Jakuba okryjesz się wstydem; zostaniesz zniszczony na zawsze. (Ob 1:10)
- Dom Jakuba będzie ogniem, a dom Józefa płomieniem; dom Ezawa będzie ścierniskiem. (Ob 1:18)
- Podpalicie go i strawicie. Z domu Ezawa nie pozostanie nikt przy życiu. (Ob 1:18)

Kluczowa uwaga Obadiasza

- Lud Boży, który nie pozostanie wierny, również będzie cierpiał, jeśli nie powróci do Niego i nie będzie żył sprawiedliwie.
- Zarówno w Starym, jak i Nowym Przymierzu ci, łącznie z Jego dziećmi, którzy czynią zło przeciwko ludowi Bożemu, będą cierpieć albo w tym fizycznym świecie, albo wiecznie w życiu duchowym, albo w obu przypadkach.

## JONASZ

„Słowo Pana doszło do Jonasza: «Idź do wielkiego miasta Niniwa i głosź przeciwko niemu, bo przede mną ukazała się jego niegodziwość». Jonasz jednak uciekł od Pana i udał się do Tarszis, gdzie znalazł statek płynący do tego portu.

Wtedy Pan zesłał na morze silny wiatr i zerwała się tak gwałtowna burza, że groziło rozbiciem statku. Wszyscy marynarze bali się i każdy wołał do swego boga. Jonah jednak zszedł pod pokład, położył się i zapadł w głęboki sen. Kapitan podszedł do niego i zapytał: „Jak możesz spać? Wstań i zawołaj swego Boga! Może zwróci na nas uwagę i nie zginiemy.”

„Żeglarze rzekli między sobą: «Chodźcie, rzućmy losy, aby dowiedzieć się, kto jest odpowiedzialny za to nieszczęście», i los padł na Jonasza. Zapytali go więc: „Powiedz nam, kto jest odpowiedzialny za przysporzenie nam tych wszystkich kłopotów? Czym się zajmujesz? Skąd pochodzisz? Jaki jest twój kraj? Z jakiego narodu pochodzisz?” Jonasz odpowiedział: «Jestem Hebrajczykiem i czczę Pana, Boga nieba, który stworzył morze i ziemię». To ich przeraziło i zapytali: „Co zrobiliście?” (Wiedzieli, że ucieka od Pana, ponieważ już im to powiedział.)

„Morze stawało się coraz bardziej wzburzone. Zapytali go zatem: «Co mamy z tobą zrobić, żeby morze się dla nas uspokoiło?» Potem porwali Jonasza i wyrzucili go za burtę, a wzburzone morze się uspokoiło. Wtedy ludzie bardzo się bali Pana, złożyli Panu ofiarę i złożyli mu śluby”. (Jonasza 1:1-11, 15-16)

„Pan dał wielką rybę, aby połknąć Jonasza, gdzie przebywał przez trzy dni i trzy noce. Potem modlił się do Pana, Boga swego. Powiedział: W utrapieniu moim wołałem do Pana, a On mi odpowiedział. Wołałam o pomoc, a On wysłuchał mojego płaczu. [...] Gdy życie moje słabło, przypominałem sobie o Tobie, Panie, i modlitwa moja wzniosła się do Ciebie, do Twojej świętej świątyni. Ci, którzy trzymają się bezwartościowych bożków, tracą łaskę, jaka mogła im się przytrafić. [...] Zbawienie pochodzi od Pana”. (Jonasz 1:17-2:1-2, 7, 9)

Komentarz: Jezus przebywał w grobie trzy dni i noce. (Mat. 12:40)

„Teraz, gdy Pan zwrócił na siebie uwagę, ponownie mówi: «Idź do wielkiego miasta Niniwa i głoś mu poselstwo, które ci daję.» Jonasz usłuchał słowa Pana i udał się do Niniwy. Oznajmił: „Jeszcze czterdzieści dni i Niniwa zostanie zniszczona”. Mieszkańcy Niniwy uwierzyli Bogu. Ogłosili post i wszyscy, od największego do najmniejszego, włożyli wory. Król zdjął szaty królewskie, okrył się worem, usiadł w kurzu i wydał w Niniwie proklamację: Niech wszyscy pilnie wzywają Boga. Niech porzucą swoje złe postępowanie i przemoc. Kto wie? Niech Bóg jeszcze ustąpi i ze współczuciem odwróci się od swego gwałtownego gniewu, abyśmy nie zginęli”. (Jonasza 3:2-9)

„Kiedy Bóg zobaczył, co czynili i jak odwrócili się od swoich złych dróg, zlitował się i nie sprowadził na nich zagłady, którą groził. Ale Jonasz był bardzo niezadowolony i rozgniewał się. Modlił się do Pana: «Panie, czyż nie to mówiłem, gdy byłem jeszcze w domu? Dlatego tak szybko uciekłem do Tarszisz. Wiedziałem, że jesteś Bogiem łaskawym i miłosiernym, nieskorym do gniewu i bogatym w miłość, Bogiem, który lituje się nad zsyłaniem nieszczęścia. Teraz, Panie, zabierz mi życie, bo lepiej jest dla mnie umrzeć, niż żyć.”

Komentarz: Postawa Jonasza nie była pełna miłości, ale nienawiści, prawdopodobnie dlatego, że nie byli Żydami.

„Jonasz wyszedł i usiadł na miejscu na wschód od miasta. Tam urządził sobie schronienie, usiadł w jego cieniu i czekał, co stanie się z miastem. Wtedy Pan Bóg przygotował winorośl i sprawił, że wyrosła nad Jonaszem, aby dać cień jego głowie i złagodzić jego niedogodności, a Jonasz był bardzo szczęśliwy z powodu tej winorośli. Ale następnego dnia o świcie Bóg dał robaka, który przeżuł winorośl, aż uschła. Kiedy wzeszło słońce, Bóg zesłał pałący wschodni wiatr i słońce świeciło na głowę Jonasza, tak że zemdlał. Chciał umrzeć i powiedział: „Lepiej byłoby dla mnie umrzeć, niż żyć”. Ale Bóg zapytał Jonasza: Czy masz prawo się złościć z powodu winorośli? – Tak – powiedział. – Jestem tak zły, że mogę umrzeć. Ale Pan powiedział: „Zatroszczyliście się o tę winorośl, chociaż jej nie uprawialiście i nie sprawiliście, że rosla. Wyrósł w ciągu jednej nocy i zamierał w ciągu nocy. Ale w Niniwie jest ponad sto dwadzieścia tysięcy ludzi, którzy nie potrafią odróżnić prawej ręki od lewej, a także wiele bydła. Czy nie powinienem się martwić o to wielkie miasto?” (Jonasza 4:5-11)

#### Kluczowe uwagi Jonasza

- Bóg powiedział do Jonasza i do nas, idźcie i głoście przeciw grzechowi i niegodziwości.
- Jonasz odmówił pójścia i próbował ukryć się przed Bogiem.
- Ponownie Bóg powiedział „idź”, Job niechętnie poszedł i głosił Boże przesłanie.
- Ludzie usłyszeli przesłanie Boga, uwierzyli w nie i pokutowali.

- Jonasz nie przejmował się fizycznym ani duchowym samopoczuciem mieszkańców Niniwy. Nie chciał, żeby ich oszczędzono.
- Bóg jest miłosierny i miłosierny wobec tych, którzy słuchają, wierzą i pokutują.
- Boże przesłanie w ramach przymierza danego przez Mojżesza było skierowane do Żydów, teraz zgodnie z przesłaniem Chrystusa zbawienie jest oferowane całej ludzkości.
- Wszyscy słudzy Boga mają głosić Jego przesłanie, aby odpokutować i być Mu posłuszni, zanim będzie dla nich za późno.

## MICHA

Micheasz i Izajasz prorokowali mniej więcej w tym samym czasie. Izajasz pochodził z rodziny królewskiej i prorokował królom i dostojnikom, podczas gdy Micheasz był wśród ludu i prorokował masom.

„Słowo Pana, które doszło do Micheasza z Moreszet za panowania Jotama, Achaza i Ezechiasza, królów judzkich, – wizja, którą miał odnośnie Samarii i Jerozolimy. Słuchajcie, narody, wy wszyscy, słuchajcie, ziemio i wszyscy, którzy na niej jesteście, aby Pan Wszechwładny świadczył przeciwko wam, Pan ze swojej świętej świątyni. [...] Wszystko to stało się z powodu przestępstwa Jakuba, z powodu grzechów domu Izraela. Na czym polega przestępstwo Jakuba? Czy to nie Samaria? Dlatego zamienię Samarię w kupę gruzu. Wszystkie jej bożki zostaną rozbite na kawałki; wszystkie jej dary świątynne zostaną spalone ogniem; Zniszczę wszystkie jej posągi” (Mich. 1:1-2, 5-7).

„Słuchajcie tego, przywódcy domu Jakuba, władcy domu Izraela, którzy gardzicie sprawiedliwością i wypaczają wszystko, co słuszne; którzy budują Syjon przelewem krwi, a Jerozolimę nieprawością. Jej przywódcy osądzają za łapówkę, jej kapłani nauczają za cenę, a jej prorocy przepowiadają przyszłość za pieniądze. A jednak opierają się na Panu i mówią: «Czy Pan nie jest wśród nas? Nie spotka nas żadna katastrofa. Dlatego z twojego powodu Syjon zostanie zaorany jak pole, a Jerozolima zamieni się w kupę gruzu, a wzgórze świątynne w pagórek porośnięty zaroślami”. (Mi 3:9-12)

„W owym dniu – wyrocznia Pana – pójdziecie do Babilonu; tam zostaniesz uratowany. Tam Pan wykupi cię z rąk twoich wrogów.” (Mi 4:10)

„Bo Pan ma sprawę przeciwko swemu ludowi; wnosi oskarżenie przeciwko Izraelowi. ... Z czym stanę przed Panem i pokłonię się wywyższonemu Bogu? Czy mam stanąć przed nim z całopaleniami i z rocznymi cielętami? Czy Pan będzie zadowolony z tysięcy baranów i dziesięciu tysięcy rzek oliwy? ... Czy mam ofiarować mojego pierworodnego za moje przestępstwo, owoc mojego ciała za grzech mojej duszy? Pokazał ci, człowiecze, co jest dobre. A czego wymaga od ciebie Pan? Postępować sprawiedliwie, miłować miłosierdzie i pokornie chodzić ze swoim Bogiem”. (Mi 6:2; 6-8)

„Wydam cię na zagładę i twój lud na pośmiewisko; zniesiecie pogardę narodów”. (Mi 6:16)

„Pobożni zostali zmieceni z ziemi; nie pozostał ani jeden prawy człowiek. Wszyscy ludzie czyhają na przelanie krwi; każdy poluje na swego brata za pomocą sieci. Obie ręce są zdolne do czynienia zła; władca żąda prezentów, sędzia przyjmuje łapówki, władca dyktuje, czego pragnie – wszyscy razem spiskują”. (Mi 7:2-3)

W Dniach Ostatnich (czas po przyjściu Mesjasza)

„Przyjdzie wiele narodów i powie: Chodźcie, wstąpimy na górę Pana, do domu Boga Jakuba. On będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami. Zakon wyjdzie z Syjonu, a słowo Pańskie z Jerozolimy.” (Mi 4:2)

„Ale ty, Betlejem Efrata, choć jesteś mały wśród rodów judzkich, z ciebie wyjdzie dla mnie ten, który będzie władcą nad Izraelem, którego początki sięgają dawnych czasów, od czasów starożytnych”. (Mi 5:2)

Komentarz: Przypomnijmy sobie, że Jezus urodził się w Betlejem.

### Kluczowy punkt Micheasza

- Królowie i lud Izraela odwrócili się od Boga w swoim codziennym życiu i oddawaniu czci.
- Bez względu na to, jak ktoś próbuje oddawać cześć, czy to w ramach starego przymierza, czy tego, które dał Chrystus, ich oddawanie czci nie zostanie przyjęte, jeśli serce i umysł nie będą nastawione na sprawiedliwe życie i wykonywanie woli Bożej.
- Ponieważ Bóg jest sprawiedliwy, zawsze chciał, aby Jego stworzenie postępowało sprawiedliwie, kochało miłosierdzie i postępowało pokornie.

## NAHUM

### Tło Niniwy

„Wyrocznia dotycząca Niniwy. Z powodu ich niegodziwości Bóg posłał Jonasza, aby głosił do Niniwy, mówiąc: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zniszczona”. Usłyszeli, odpokutowali i zostali oszczędzeni. Ani czas głoszenia Jonasza, ani czas panowania skruszonego króla Niniwy nie są znane. Niektórzy uważają, że było to na krótko przed Izajaszem.

Niniwa była domem króla Sennacheryb, król Asyrii, za panowania króla Ezechiasza życie judejskiego proroka Izajasz.

W czternastym roku panowania króla Ezechiasza nadciągnął Sennacheryb, król asyryjski, na wszystkie warowne miasta judzkie i zdobył je. (2 Królów 18:13)

### Nahuma Wyroczni

„Pan jest Bogiem zazdrosnym i mściwym; Pan mści się i jest pełen gniewu, ale nieskory do gniewu i potężny w mocy. Nie pozostawi winnego bez kary. Pan jest dobry, ucieczką w chwilach utrapienia. Troszczy się o tych, którzy mu ufają”. (Nahuma 1:2-3, 7)

„Ty, Niniwie, nie będziesz miała potomka, który nosiłby twoje imię. Zniszczę rzeźbione wizerunki i odrzucę bożki, które są w świątyni waszych bogów. Przygotuję ci grób, bo jesteś podły”. (Nahuma 1:14)

„Wszyscy, którzy cię zobaczą, uciekną od ciebie i powiedzą: Niniwa jest w ruinie. Kto będzie ją oplakiwał?” Gdzie mogę znaleźć kogoś, kto cię pocieszy?” (Nahuma 3:7)

„Wszystkie wasze twierdze są jak drzewa figowe, które wydają pierwsze dojrzałe owoce; po potrząśnięciu figi wpadają do ust zjadacza. Spójrz na swoje wojska – wszystkie to kobiety! Bramy waszej krainy są szeroko otwarte dla waszych wrogów.” (Nahuma 3:12-13)

„Wasi pasterze śpią; wasi szlachcice kładą się, aby odpocząć. Twój lud jest rozproszony po górach i nie ma nikogo, kto by go zebrał. Nic nie może uleczyć twojej rany; twoja kontuzja jest śmiertelna. (Nahuma 3:18-19)

„...Każdy, kto słyszy o Tobie, klaszcze w dłoń z powodu Twojego upadku i raduje się...” (Nahuma 3:19)

Wygląda na to, że Niniwa została zniszczona ponad 100 lat później. „W roku 612 p.n.e. miasto Niniwa zostało splądrowane i spalone przez sprzymierzone siły Persów, Medów i Babilończyków”.

### Kluczowe uwagi Nahuma

- Pan jest Bogiem mściwym.
- Pan jest nieskory do gniewu, lecz ma wielką moc.
- Nie pozostawi winnego bez kary.

- Jest ucieczką w trudnych czasach, opiekującą się tymi, którzy Mu ufają.

## HABAKUK

Habakuk zapytał Boga. Jak długo będę wołał o pomoc? Dlaczego każesz mi widzieć niegodziwość? Dlaczego muszę patrzeć na niesprawiedliwość? (Hab. 1:1)

Pan odpowiedział: Wzbudzam Babilończyków, ten naród bezwzględny i porywczy

- to naród, którego się boi i którego się boi.
- są dla siebie prawem i dbają o swój honor.
- nigdy nie są usatysfakcjonowani, gromadząc dla siebie wszystkie narody i biorąc do niewoli wszystkie narody.

Gdy Babilon wykona dzieło Pana, narody i pobliskie ludy będą drwić z Izraela, mówiąc: (Hab. 2:6-19)

- Biada temu, kto gromadzi skradzione dobra i wzbogaca się na wyzysku.
- Biada temu, kto buduje swoje królestwo niesprawiedliwym zyskiem, aby wysoko założyć swoje gniazdo i wyrwać się ze szponów zagłady!
- Biada temu, kto buduje miasto na krwi i buduje miasto zbrodnią!
- Biada temu, kto napoi swoich sąsiadów, aż się upiją i będą patrzeć na ich nagie ciała.
- Biada temu, kto mówi do drewna: Ożyj! Albo do martwego kamienia: „Obudź się!” Czy może dać wskazówki? „Jaką wartość ma bożek, skoro wyrzeźbił go człowiek? Albo obraz uczący kłamstwa? Kto bowiem go tworzy, ufa swemu własnemu stworzeniu; tworzy bożki, które nie mogą mówić.

Ale Pan jest w swojej świętej świątyni; niech zamilknie przed nim cała ziemia” (Hab. 2:20).

Habakuk modli się ponownie; „Panie, słyszałem o Twojej sławie; Podziwiam Twoje czyny, Panie. Odnów je w naszych czasach, w naszych czasach daj je poznać; w gniewie pamiętajcie o miłosierdziu”. (Hab. 3:2)

Kluczowy punkt Księgi Habakuka

- Sprawiedliwi szukają sprawiedliwości.
- Bóg posługuje się złymi narodami do osiągnięcia swoich celów.
- Ludzie spoza królestwa Bożego uznają grzechy Jego ludu i wyśmiewają go.
- Bóg jest zawsze miłosierny, nawet gdy karci swój lud, aby zachęcić go do pokuty i powrotu.

## ZEFANIASZ

Za panowania Manassesza (695–642 p.n.e.) i Amona (642–640 p.n.e.) południowe królestwo Judy pograżyło się w zdumiewającej moralnej i duchowej głębi. Ci dwaj królowie pozostali lojalnymi wasalami Asyrii i starali się zniweczyć całe dobro, którego dokonał król Ezechiasz. Jednak w roku 640 p.n.e. – w wieku zaledwie 24 lat – król Amon został zamordowany przez swoich sług (2 Król. 21:23; 2 Kron. 33:24), a jego 8-letni syn Jozjasz, został królem (2 Król. 21:24 – 22:2; II Kron. 33:25 – 34:2). Jozjasz był ostatnim dobrym królem, który panował nad Judą. Kiedy zmarł w 609 rpn.e. – w wieku zaledwie 39 lat – Judzie pozostały zaledwie 23 lata do jej zniszczenia i niewoli babilońskiej (586 p.n.e.). (Z książki The Outlined Bible Steve’a Flatta, która jest dostępna na stronie internetowej BibleWay.)

Juda i sąsiednie narody wokół Judy były uszczuplone duchowo, czego dowodem było kult bożków. Sofoniasz rozpoczął swoje prorokowanie od zwrócenia się do wszystkich narodów, poczynając od Judy.

#### Do Judy

„Wyciągnę rękę na Judę i na wszystkich mieszkańców Jerozolimy. Wytępię z tego miejsca wszelką resztkę Baala, imiona pogan i bałwochwalczych kapłanów, tych, którzy odwracają się od Pana i nie szukają Pana ani nie pytają go. [...] Ukarzę książąt i synów królewskich, a także wszystkich odzianych w cudzoziemskie szaty. W tym dniu ukarzę wszystkich, którzy unikają wejścia na próg i napełniają świątynię swoich bogów przemocą i oszustwem”. (Sof 1:4; 6; 8-9)

„Słuchać! Gorzkie będzie wołanie w dzień Pański, tam będzie krzyk wojownika. Dzień ów będzie dniem gniewu, dniem udręki i udręki, dniem ucisku i zagłady, dniem ciemności i mroku, dniem chmur i ciemności, dniem trąby i okrzyku bojowego przeciwko warownym miastom i przeciw narożne wieże. Sprowadzę na lud ucisk i będą chodzić jak niewidomi, bo zgrzeszyli przeciwko Panu”. (Sof 1:14-17)

#### Do Filistynów

„Biada wam, którzy mieszkacie nad morzem, ludu Keretytów; słowo Pańskie skierowane jest przeciwko tobie, Kanaanie, ziemio Filistynów. „Zniszczę cię i nikt nie pozostanie”. [...] Będzie należeć do ostatka domu Judy; tam znajdą pastwisko.” (Sof 2:5; 7)

#### Do Moabu

„Słyszałem obelgi Moabu i naśmiewania Ammonitów, którzy znieważali mój lud i grozili jego ziemi. [...] na pewno Moab stanie się jak Sodoma, a Ammonici jak Gomora”. (Sof 2:8; 9)

#### Do Kuszytów

„Wy także, Kuszyty, zostaniecie zabici moim mieczem”. (Sof 2:12)

#### Do Asyrii

„Wyciągnie swą rękę na północ i zniszczy Asyrię, pozostawiając Niniwę całkowicie spustoszoną i suchą jak pustynia”. (Sof 2:13)

#### Do tych w Jerozolimie

„Biada miastu ciemnościeli, zbuntowanemu i zbezczeszczonemu! Nie jest nikomu posłuszna, nie przyjmuje kar. Nie ufa Panu, nie przybliży się do swego Boga.” (Sof 3:1-2)

„Powiedziałem miastu: «Na pewno będziecie się mnie bać i przyjmiecie napomnienie!» Wtedy jej mieszkanie nie zostanie zniszczone i nie spadną na nią wszystkie moje kary. Ale nadal byli chętni do działania skorumpowanego we wszystkim, co robili”. (Sof 3:7)

„Usunę z tego miasta tych, którzy radują się swoją pychą. Już nigdy więcej nie będziesz wyniosły na moim świętym wzgórzu. Ale pozostawię w was cichych i pokornych, którzy ufają imieniu Pana”. (Sof 3:11-12)

#### Kluczowa uwaga Sofoniasza

- Kiedy ludzie przestaną być wierni Bogu i Jego przykazaniom, czeka ich tylko wieczna zagłada, chyba że uświadomią sobie swój stan duchowy i pokutują, nie powrócą, nie powrócą, nie zaczną błagać o przebaczenie i miłosierdzie i nie zaczną żyć sprawiedliwie.

## HAGAJ

Długie lata wygnania dobiegły końca. Edykt Cyrusa uwolnił jeńców. Mogli teraz wrócić do swojej ziemi. Nawoływano ich do tego, aby ponownie ustanowić instytucje narodowe i odbudować świątynię, co było centralnym faktem w ich życiu religijnym. [...] Szesnaście lat po uwolnieniu przez Cyrusa Aggeusz pobudził ich z obojętności i wznowiono prace w Świątyni. (z Biblii Dicksona)

„Ci ludzie mówią: «Jeszcze nie nadszedł czas budowy domu Pańskiego». Ale Aggeusz, zgodnie z poleceniem Pana, powiedział: „Czy to już czas, abyście wy mieszkali w swoich domach wyłożonych boazerią, podczas gdy ten dom



pozostaje ruiną?” [...] Dokładnie przemyśl swoje postępowanie. Wyjdź w góry, sprowadź drewno i zbuduj dom, abym się w nim upodobał i doznał chwały – mówi Pan” (Ag 1:2, 3-4; 7-8).

„Wtedy Zorobabel, syn Szealtiel, arcykapłan Jozue, syn Josadaka, i cała reszta ludu usłuchali głosu Pana, swego Boga, i słowa proroka Aggeusza, ponieważ Pan, ich Bóg, go posłał. A lud bał się Pana. [...] Przyszli i zaczęli pracować w domu Pana Wszechmogącego, ich Boga”. (Ag 1:12; 14)

„Bądź mocny, Zorobabelu’ – mówi Pan. „Bądź mocny, Jozue, synu Jehosadaka, arcykapłanie. Bądźcie silni, wszyscy ludzie tej ziemi – mówi Pan – i pracujcie. Bo Ja jestem z tobą – wyrocznia Pana Wszechmogącego. «Takie przymierze zawarłem z wami, gdy wychodziliście z Egiptu. A mój Duch pozostaje wśród was. Nie bój się.” (Ag 2:4-5)

Kluczowy punkt Aggeusza

➤ Panu nie podoba się, gdy Jego lud stawia siebie na pierwszym miejscu, a nie Jego.

## ZACHARIASZ

Zachariasz prawdopodobnie urodził się w Babilonie i był kapłanem, który wraz z Zorobabelem wrócił do Jerozolimy. Prorokował tym, którzy powrócili. Zachariasz zaczyna od przypomnienia grzechów ich przodków. „Pan bardzo się rozgniewał na waszych przodków. Nie bądźcie jak wasi przodkowie, do których wołali dawni prorocy: Tak mówi Pan Zastępów: Zawróćcie ze swoich złych dróg i ze swoich złych uczynków. Ale oni mnie nie usłyszeli i nie zwrócili na mnie uwagi – wyrocznia Pana”.

„Gdzie oni są wasi ojcowie? A prorocy, czy żyją wiecznie? Ale czy moje słowa i moje ustawy, które nadałem moim sługom, prorokom, nie dosięgły waszych ojców? Zatem pokutowali i rzekli: Jak Pan Zastępów postanowił postąpić z nami ze względu na nasze drogi i uczynki, tak też postąpił z nami”. (Za 1:2-6)

Wizje Zachariasza

### Meżczyzna na czerwonym koniu

„Człowiek jadący na czerwonym koniu! Stał wśród mirtów. To są ci, których Pan posłał, aby patrolowali ziemię. I odpowiedzieli aniołowi Pańskiemu, który stał wśród mirtów, i rzekli: «Przemierzaliśmy ziemię i oto cała ziemia odpoczywa». [...] Dlatego tak mówi Pan: „Wróciłem do Jerozolimy z miłosierdziem; Mój dom będzie na nim zbudowany, mówi Pan Zastępów, i sznur mierniczy zostanie rozciągnięty nad Jerozolimą. Wołaj jeszcze raz: Tak mówi Pan Zastępów: Miasta moje znów zapełnią się dobrobytem, a Pan ponownie pocieszy Syjon i ponownie wybierze Jerozolimę” (Za 1:10-11; 16-17).

### Rogi i rzemieślnicy

„To są rogi, które rozproszyły Judę, tak że nikt nie podniósł głowy. I przyszli ci rzemieślnicy, aby ich przestraszyć i porzucić rogi narodów, które podniosły swoje rogi przeciwko ziemi judzkiej, aby ją rozproszyc”. (Za 1:21)

### Człowiek ze sznurem mierniczym, aby zmierzyć Jerozolimę

„Jerozolima będzie zamieszkała jak wieś bez murów z powodu mnóstwa ludzi i bydła, które się w niej znajdują. I będę dla niej zewsząd ścianą ognia, wyrocznia Pana, i będę chwałą pośród niej”. (Za 2:4-5)

### Szatan skarcony

„A Jozue, gdy stał przed aniołem, był ubrany w brudne ubranie. Anioł powiedział do tych, którzy przed nim stali: Zdejmijcie jego brudne szaty. Potem rzekł do Jozuego: «Patrz, odjąłem twój grzech i włożę na ciebie bogate szaty»” (Za 3,3-4).

Komentarz: Brudne szaty prawdopodobnie przedstawiają ludzi splamionych grzechem, a czyste szaty to szaty bez plam grzechów.

### Świecznik i dwa drzewa oliwne

„To jest słowo Pana do Zorobabela: Nie siłą ani mocą, ale duchem moim, mówi Pan Zastępów”. (Za 4:6-7)

„Ręce Zorobabela położyły fundamenty pod ten dom; jego ręce też go dokończą. Wtedy poznacie, że Pan Zastępów posłał mnie do was”. (Za 4:9-10)

### Latający zwój

„To jest przekleństwo, które spada na całą ziemię; bo według tego, co mówi z jednej strony, każdy złodziej zostanie wygnany, a zgodnie z tym, co mówi z drugiej strony, każdy, kto przysięga fałszywie, zostanie wygnany”. (Za 5:3)

### Cztery rydwany

„Cztery rydwany to cztery duchy nieba. [...] Ci, którzy udają się do krainy północnej, dali odpocznienie mojemu Duchowi w krainie północnej”. (Za 6:1, 8)

„Zachariasz miał zapytać cały lud kraju i kapłanów: Czy pościliście i lamentowaliście przez ostatnie siedemdziesiąt lat w piątym i siódmym miesiącu przez ostatnie siedemdziesiąt lat? A kiedy jedliście i piliście, czy nie ucztowaliście tylko dla siebie? [...] Oto, co mówi Pan Wszechmogący: „Wymierzajcie prawdziwą sprawiedliwość; okazujcie sobie nawzajem miłosierdzie i współczucie. Nie uciskaj wdowy ani sieroty, cudzoziemca ani ubogiego. W sercach swoich nie myślcie o sobie źle. Ale oni nie chcieli zwrócić na to uwagi; uparcie odwracali się plecami i zatykali uszy. Uczynili swoje serca twardymi jak krzemień i nie chcieli słuchać prawa ani słów, które Pan Wszechmogący posłał przez swego Ducha przez wcześniejszych proroków. Dlatego Pan Wszechmogący bardzo się rozgniewał.” (Za 7:5-6; 9-12)

„Nie bój się. Oto, co macie czynić: Mówcie sobie nawzajem prawdę i wydawajcie w swoich sądach prawdziwe i zdrowe sądy; nie knujcie złego przeciwko bliźniemu i nie kochajcie fałszywie przysięgać. Nienawidzę tego wszystkiego – wyrocznia Pana. ...Kochajcie więc prawdę i pokój”. (Zach 8:16-17, 19)

### Miasto Prawdy

„Przyjdzie jeszcze wiele ludów i mieszkańcy wielu miast, a mieszkańcy jednego miasta pójdą do drugiego i będą mówić: Chodźmy natychmiast, aby prosić Pana i szukać Pana Wszechmogącego”. (Za 8:20-21)

„W owych dniach dziesięciu mężów ze wszystkich języków i narodów chwyci jednego Żyda za rąbek jego szaty i powie: Pójdziemy z tobą, bo słyszeliśmy, że Bóg jest z tobą”. (Za 8:23)

„Raduj się wielce, Córo Syjonu! Krzycz, Córo Jeruzalem! Oto twój król przychodzi do ciebie, sprawiedliwy i mający zbawienie, łagodny i jadący na osle, na osłęciu, źrebięciu osłicy”. (Za 9:9-11)

Komentarz: Tą drogą Jezus wjechał do Jerozolimy: „Idźcie do wioski naprzeciwko was, a zaraz znajdziecie osłę uwiązaną i osłę z nią. Rozwiąż je i przynieś do mnie. Jeśli ktoś wam coś powie, powiecie: «Pan ich potrzebuje» i natychmiast ich wyśle”. (Mat. 21:2-3) [...] On ogłosi pokój narodom. [...] Uwolnię twoich więźniów z bezwodnej otchłani. Bezwodna jama jest grobem.

„Lud błąka się jak owce uciskane z powodu braku pasterza. Mój gniew płonie przeciwko pasterzom i ukarzę przywódców; bo Pan Zastępów będzie się opiekował swoją trzodą, domem Judy, i uczyni ich jak dumny koń w bitwie. Z Judy wyjdzie kamień węgielny”. (Za 10:2-4)

Komentarz: Zatem nie jesteście już obcymi i przychodniami, ale jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga, zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, którego kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus. (Ef 2:19-20)

„Wziąłem moją łaskę zwaną Łaską i złamałem ją, unieważniając przymierze, które zawarłem ze wszystkimi narodami. Tego dnia zostało ono odwołane i dlatego cierpiący z trzody, którzy mnie obserwowali, poznali, że było to słowo Pana. Powiedziałem im: Jeśli uznacie to za najlepsze, dajcie mi zapłatę; ale jeśli nie, zatrzymaj je”. Zapłacili mi więc trzydzieści srebrników. I rzekł do mnie Pan: Rzuć to garncarzowi — za tę piękną cenę, za jaką mnie wycenili! Wziąłem więc trzydzieści srebrników i wrzuciłem je do domu Pańskiego, do garncarza. Następnie złamałem moją drugą łaskę zwaną Unią, niszcząc braterstwo między Judą a Izraelem. Wtedy Pan powiedział do mnie: „Weź ponownie sprzęt

głupiego pasterza”. Bo wzbudzę nad ziemią pasterza, który nie będzie się troszczył o zagubionych ani nie szukał młodych, nie leczył rannych, ani nie karmił zdrowych, lecz będzie jadł mięso wybranych owiec, odrywając im kopyta. ' Biada bezwartościowemu pasterzowi, który opuszcza trzodę!’” (Za 11:10-17)

Komentarz: „Oto nadchodzą dni – wyrocznia Pana – kiedy zawrę z domem Izraela i z domem Judy nowe przymierze, nie takie jak przymierze, które zawarłem z ich ojcami. Włożę moje prawa w ich umysły i napiszę je na ich sercach, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. Bo zmiłuję się nad ich nieprawościami i nie będę już wspominał ich grzechów”. (Hebrajczyków 8:8-12)

„Wyleję na dom Dawida i na mieszkańców Jerozolimy ducha łaski i błagania. Będą patrzeć na mnie, tego, którego przebili”. (Za 12:10)

Komentarz: „Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Ten, który to widział, dał świadectwo”. (Jana 19:34-35)

W tym dniu zostanie otwarte źródło dla domu Dawida i mieszkańców Jerozolimy, aby oczyścić ich z grzechu i nieczystości” (Za 13:1).

Kluczowe punkty Zachariasza

- Nadszedł czas na pokutę, powrót do Pana i wykonanie Jego dzieła.
- Szatan płami grzechami. Pan oczyszcza.
- Wymierzaj prawdziwą sprawiedliwość; okazujcie sobie nawzajem miłosierdzie i współczucie.
- Nie uciskaj wdowy ani sieroty, cudzoziemca ani ubogiego.
- Nie myślcie o sobie źle.
- Mów prawdę. wydać prawdziwy i zdrowy osąd.
- Nie knuj zła.
- Nie przysięgaj fałszywie.

## MAŁACHI

Malachiasz nie ma o nim żadnych wstępnych informacji. Rozpoczyna się od „Wyroczni słowa Pańskiego do Izraela”, a następnie mówi o złych praktykach tych, którzy powrócili z Babilonu. (Mal 1:1)

„To wy, kapłani, gardzicie moim imieniem. Ale wy pytacie: W jaki sposób okazaliśmy pogardę dla waszego imienia? Kładziecie na moim ołtarzu skażoną żywność. Ale pytacie: W jaki sposób was zbeczęściliśmy? Mówiąc, że Stół Pański jest godny pogardy. Kiedy przynosicie ślepe zwierzęta na ofiarę, czy nie jest to złe? Czy nie jest to złe, gdy składacie w ofierze kalekie lub chore zwierzęta? [...] Nie przyjmę żadnej ofiary z twoich rąk”. (Mal 1: 6-8, 10)

„Przeklęty oszust, który ma w swojej trzodzie samca godnego uznania i ślubuje go dać, a potem składa Panu w ofierze zwierzę ze skazą”.

„To napomnienie skierowane jest do was, kapłani. Jeżeli nie usłuchacie i nie nakłonicie serca do uczczenia mojego imienia, ześlę na was przekleństwo”. (Mal 2:1-2)

„Było z nim moje przymierze, pokolenie Lewiego, przymierze życia i pokoju, i dałem mu je; wymagało to szacunku, a on szanował mnie i bał się mojego imienia. Na jego ustach było prawdziwe pouczenie i na jego wargach nie znaleziono niczego fałszywego. Chodził ze mną w pokoju i prawości i wielu nawrócił od grzechu”. (Mal 2:5-6)

„Ale wy zawróciliście z drogi i przez swoje nauczanie wielu się zbuntowało; naruszyliście przymierze z Lewim, [...] ponieważ nie postępowaliście moimi drogami, lecz okazaliście stronnictwość w sprawach prawa”. (Mal 2:8-9)

„Juda złamał wiarę. W Izraelu i w Jerozolimie popełniono obrzydliwą rzecz: Juda zbeczęścił świątynię, którą kocha Pan, poślubiając córkę obcego boga”. (Mal 2:11-12)

Komentarz: Prawo Mojżesza zabraniało zawierania małżeństw z czcicielami pogańskich bożków: „Kiedy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której idziesz, aby ją wziąć w posiadanie, i usunie przed tobą wiele narodów, Chetytów, Girgaszytów, Amorytów, Kananejczycy, Peryzzyci, Chiwwici i Jebusyci, siedem narodów liczniejszych i potężniejszych od was, a gdy Pan, Bóg wasz, wyda ich wam, a wy ich pokonacie, wówczas wydadcie je na całkowitą zagładę. Nie będziesz zawierał z nimi przymierza i nie okażesz im miłosierdzia. Nie będziecie zawierali z nimi małżeństw mieszanych i nie będziecie oddawać swoich córek ich synom ani brać ich córek za swoich synów, bo odwróciliby waszych synów od pójścia za mną i służenia obcym bogom”. (Deut. 7:1-4)

Komentarz: Obietnica, że wszystkie narody będą błogosławione przez obiecanego Mesjasza, Chrystusa, została dana Abrahamowi w ten sposób dwunastu pokoleniom Izraela. Dlatego zawieranie małżeństw w obrębie dwunastu pokoleń gwarantowało, że będzie Izraelitą z rodu Dawida.

„A tego, kto to czyni, kimkolwiek jest, niech Pan wytępi go z namiotów Jakuba, choćby przynosił ofiary Panu Wszchemogącemu. I jeszcze jedno: zalewacie ołtarz Pański łzami. Płaczesz i lamentujesz, bo on już nie zwraca uwagi na twoje ofiary i nie przyjmuje ich z radością z twoich rąk. Pytasz: „Dlaczego?” Dzieje się tak dlatego, że Pan występuje jako świadek między tobą a żoną twojej młodości, ponieważ złamałeś wobec niej wiarę, chociaż ona jest twoją partnerką, żoną twojego przymierza małżeńskiego”. (Mal 2:12-14)

„Przystąpię więc do ciebie, aby dokonać sądu. Chętnie złożę świadectwo przeciwko czarownikom, cudzołożnikom i krzywoprzysięzcom, przeciwko tym, którzy oszukują robotników na zarobkach, którzy uciskają wdowy i sieroty, pozbawiają sprawiedliwości cudzoziemców, ale nie bójcie się Mnie – mówi Pan Zastępów”. (Mal 3:5)

„Czy człowiek okradnie Boga? A jednak mnie okradasz. Ale pytasz: Jak cię okraść? W dziesięcinach i ofiarach. Jesteście pod przekleństwem – cały wasz naród – ponieważ mnie okradacie. Przynieście całą dziesięcinę (a nie ofiary częściowe lub zniekształcone) do spichlerza, aby w moim domu było jedzenie”. (Mal 3:8-10)

„Z pewnością nadejdzie dzień; będzie palić się jak w piecu. Wszyscy aroganci i każdy złoczyńca będą ścierniskiem, a spali ich w nadchodzącym dniu” – mówi Pan Wszchemogący”. (Mal 4:1)

Kluczowe punkty Malachiasza

- Pogarda dla Boga objawia się poprzez zatrzymanie dla siebie tego, co najlepsze.
- Chodzenie z Panem w prawość daje życie w pokoju.
- Porzucenie przymierza z Bogiem, współmałżonkiem lub kimkolwiek innym jest obrzydliwe, ponieważ jest cudzołóstwem i złamaniem przymierza.
- Aroganci i złoczyńcy zostaną strawieni przez ogień na końcu czasów.

## OKRES MIĘDZY TESTAMENTAMI

Na podstawie The Outlined Bible autorstwa Steve'a Flatta

Od chwili opuszczenia Malachiasza mija około 400 lat do pierwszych wersetów Nowego Testamentu. W tym czasie następuje wiele ważnych wydarzeń i przemian historycznych. Łącznie te warunki stanowią „właściwy czas” na przyjscie Jezusa Chrystusa. (por. Rzymian 5:6)

### I. Imperium babilońskie

W ciągu siedemdziesięciu lat niewoli babilońskiej w judaizmie zaszło kilka trwałych i znaczących zmian.

1. Synagoga stała się dominującym miejscem kultu i nauczania.
2. Pisarz zastąpił kapłana jako ludzi o największym wpływie duchowym. (Badacze Biblii zastąpili sługi Boże.)
3. Wygnanie do Babilonu stworzyło także diasporę, rozproszonych Żydów, ponieważ wielu Żydów nigdy nie wróciło do Palestyny.

### II. Imperium Medo-Perskie

Król Cyrus Persja podbił Babilon w 539 rpn.

### III. Imperium greckie

- O. Chociaż prorok Daniel przepowiedział powstanie imperium greckiego (por. Daniel 2), Pismo Święte nie odzwierciedliło czasu jego panowania.
- B. Grecja doszła do władzy, gdy Filip Macedoński zdołał zjednoczyć greckie państwa-miasta pod jednym rządem. Panował od 359 p.n.e. do 306 p.n.e.
- C. Aleksander Wielki zastąpił swojego ojca w 336 rpn i rządził przez trzynaście lat.
  1. Aleksander był geniuszem wojskowym.
  2. Uczony przez Arystotelesa był pochłonięty ideą podboju i zjednoczenia świata w ramach kultury greckiej.
  3. W miarę upadku narodu po narodzie grecka architektura, greckie sporty, język grecki, greckie zwyczaje itp. rozprzestrzeniły się po świecie śródziemnomorskim.
  4. Aleksander i jego żołnierze podbili Palestynę w 332 rpn.
    - A. Żydzi nie stawiali oporu militarnego.
    - B. Podobnie jak Persowie, Grecy pozostawili Żydom wolność religijną.
- D. Po śmierci Aleksandra, ogólnoświatowe wpływy Grecji nadal utrzymywały się, lecz pomiędzy jego generałami wybuchły walki i imperium rozpadło się na cztery części:
  1. Ptolemeusz kontrolował Egipt.
  2. Antypater kontrolował Grecję i Macedonię.
  3. Seleukos rządził Babilonią.
  4. Lizymach rządził Tracją.
- E. Ostatecznie zwyciężyły dwie potęgi, Ptolemeusz i Seleukos.

### IV. Lata postgreckie/przedrzymskie

- O. Ptolemeusze sprawowali kontrolę polityczną i militarną nad Palestyną od 323 r. p.n.e. do 198 r. p.n.e.
  1. Pod ich rządami wpływy greckie nadal się umacniały.
  2. „Pisma” zostały przetłumaczone około 250 roku p.n.e. na język grecki - Septuaginta (LXX)
- B. Antioch III przejął kontrolę nad Palestyną w 198 rpn. (por. 1 Machabejska 1:15)
  1. Trzydzieści lat później na tronie zasiadł jego syn Antioch IV Epifanias.
  2. Antioch Epifanias próbował podbić Ptolemeusza w Egipcie, ale został wyparty przez nowicjusza Rzymu.
  3. Wycofał się przez Palestynę i wyładował swój gniew na Żydach. (1 Machabejska 1:20-53)
  4. Zbzcześcił świątynię, pozbawiając ją skarbów. 16 grudnia 167 p.n.e.
  5. Antioch Epifanias ofiarował nawet świnie na świętym ołtarzu. (1 Machabejska 1:54-64)
- C. Żydowski ksiądz Matthias i jego pięciu synów poprowadzili bunt przeciwko Seleucydom w 166 rpn.
  1. Z gór zorganizowali bojowników partyzanckich. (1 Machabejska 2:1-70)
  2. Matthias zmarł w następnym roku, a przywództwo nad powstaniem przeszło na jego syna Judasza.
  3. Judasz Machabeusz przejął kontrolę nad Jerozolimą.
    - A. Zbudował nowy ołtarz i odnowił świątynię.
    - b. Ponownie poświęcił świątynię Panu 14 grudnia 164 roku p.n.e.
    - C. Chanuka (Święto Świąteł) to coroczne żydowskie święto upamiętniające to wydarzenie.
  4. Pod przywództwem Machabeusza Palestyna pozbyła się wpływów syryjskich (tj. Seleucydów), szczególnie poprzez traktat zawarty z Rzymem w 139 rpn.

5. Za panowania Machabeuszy znaczenie zyskały dwie grupy

A. Chasydzi stali się faryzeuszami. b. Helleniści stali się saduceuszami.

V. Cesarstwo Rzymskie A. Rzym przejął kontrolę nad Palestyną pod rządami Pompejusza w 63 roku p.n.e.

B. Podczas gdy władza rzymska dominowała w cywilizowanym świecie przez cały okres objęty literaturą Nowego Testamentu, Rzym w zasadzie pozwalał podbitym terytoriom rządzić się samodzielnie.

C. Po podboju Palestyny przez Pompejusza władzę nad Palestyną przejął Antypater. Był początkiem dynastii Heroda

D. Po Antypatrze, Herod Wielki, człowiek okrutny i bezwzględny, panował nad Żydami od 37 r. p.n.e. do 4 r. n.e.

E. Po śmierci Heroda Palestyna została podzielona pomiędzy jego synów – Filipa, Antypasa i Archileusa.

F. W czasach Cesarstwa Rzymskiego istniało kilka rzeczy związanych z „pełnią czasu”.

1. Wspólny język. 2. Ogólny pokój na całym świecie. 3. Powszechna bieda wśród podbitych ludów. 4. Wprowadzono niewolnictwo.

[thebiblewayonline.com/HTML/Outlined Bible/Out-35Between.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/Outlined%20Bible/Out-35Between.html)

## MATEUSZ

Około 400 lat przed tym, jak Mateusz napisał o Jezusie z Nazaretu, Mesjaszu, Zachariasz napisał: „Wziąłem moją łaskę zwaną Łaską i zламаłem ją, unieważniając przymierze (przymierze, które Bóg zawarł przez Mojżesza), które zawarłem ze wszystkimi narodami. Tego dnia zostało ono odwołane i dlatego cierpiący z trzody, którzy mnie obserwowali, wiedzieli, że było to Słowo Pana”. (Zachariasz 11:10) „Wyleję na dom Dawida i mieszkańców Jerozolimy ducha łaski i błagania (Chrystusa, ofiarę przebłagalną). Będą patrzeć na mnie, tego, którego przebili (rzymski żołnierz przebił Jezusa na krzyżu).” (Zachariasz 12:10) W tym dniu zostanie otwarte źródło dla domu Dawida i mieszkańców Jerozolimy, aby oczyścić ich z grzechu i nieczystości. (Zachariasz 13:1)

### Genealogia Jezusa

Dlatego Mateusz rozpoczyna swoją księgę o przyjściu Mesjasza od „Księgi genealogii Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama”. Nieco później w wersetach 16-17 stwierdza: „Józef, mąż Marii, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem. Tak więc wszystkich pokoleń od Abrahama do Dawida było czternaście pokoleń, a od Dawida do przesiedlenia do Babilonu czternaście pokoleń, a od przesiedlenia do Babilonu do Chrystusa czternaście pokoleń. Jezus urodził się Marii w Betlejem, jak przepowiedziano w Księdze Micheasza 5:2 – „Ale ty, Betlejem Efrata, które jesteś za małe, aby należeć do rodów Judy, z ciebie wyjdzie mi ten, który będzie władcą w Izraelu, którego pojawienie się jest od dawnych czasów, od starożytnych dni.” Na mocy edyktu Heroda anioł nakazał Józefowi i Marii uciec do Egiptu. Po śmierci Heroda wrócili do Nazaretu, gdzie mieszkał aż do rozpoczęcia swojej posługi. Wykres genealogii Jezusa można znaleźć w

<http://www.thebiblewayonline.com/Genealogy/genealogy.htm>.

### Przesłanie Jana Chrzciciela

„W owych dniach przyszedł Jan Chrzciciel i głosił na pustyni judzkiej: «Nawróćcie się, bo przybliżyło się królestwo niebieskie». Bo to o nim mówił prorok Izajasz, gdy mówił: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu; prostujcie jego ścieżki.”... „Ciągnęła do niego cała okolica nad Jordanem i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy. [...] Wtedy Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, aby przyjąć od niego chrzest. Jan powstrzymałby go, mówiąc: „Ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?” Ale Jezus mu odpowiedział: «Niech tak się stanie teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe». (Mat. 3:1-3; 5-6; 13-15)

Komentarz: Długo oczekiwany Mesjasz jest tutaj, przygotujcie się na Jego usłyszenie.

### Kuszenie Jezusa przez diabła

Następnie Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła na trzy różne sposoby. Są to te same podejścia, których używa dzisiaj przeciwko tym, którzy są w Chrystusie – Jego Kościele.

- a) Pragnienie pożywienia – pożądlivość ciała.
- b) Pragnienie władzy - duma życia
- c) Pragnienie rzeczy - pożądlivość oka.

Na każdą pokusę Jezus odpowiada „Jest napisane”, więc diabeł odszedł na bardziej dogodny moment.

„Gdy on (Jezus) usłyszał, że Jan został aresztowany, wycofał się do Galilei. Opuściwszy Nazaret, udał się i zamieszkał w Kafarnaum nad morzem, na terytorium Zabulona i Neftalego, aby wypełniło się słowo proroka Izajasza: «Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, droga morska za Jordanem, Galilea pogan. [...] Potem chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i głosząc ewangelię o królestwie oraz uzdrawiając wszelką chorobę i wszelkie dolegliwości wśród ludu. Jego sława rozprzestrzeniła się, a „podążały za nim wielkie tłumy z Galilei i Dekapolu, z Jerozolimy i Judei, i zza Jordanu”. (Mat. 4:12-15; 23-25)

Komentarz: Diabeł użyje tych trzech ludzkich bezbronnych słabości, aby kusić.

Jezus uczył, jak żyć podobając się Bogu

### Błogosławieństwa

- Ubodzy w Duchu – uznający swoją grzeszność i sprawiedliwość Bożą. (Mat. 5:3)

- Ci, którzy oplakują – ci, którzy są niezadowoleni ze swojej duchowej słabości, a nie z fizycznej trudnej sytuacji życiowej. (Mat. 5:4)
- Delikatni – ci, którzy nie są dumni, arogancy i wyniośli. (Mat. 5:5)
- Ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości – ci, którzy nieustannie starają się czynić to, co słuszne i miłe Bogu. (Mat. 5:6)
- Miłosierni – ci, którzy nie osądzają i nie potępiają. (Mat. 5:7)
- Ludzie czystego serca – ludzie szczerzy, wolni od tego, co fałszywe, wolni od wszystkiego, co brudzi, zafałszowuje, psuje. (Mat. 5:8)
- Czyniący pokój – ci, którzy żyją w pokoju ze swoimi bliźnimi i pomagają innym robić to samo. (Mat. 5:9)
- Wierni/Sprawiedliwi – Żyćcie wiernie Chrystusowi bez względu na prześladowania, naciski, pokusy i pragnienia. (Mat. 5:10)

### Sól i światło

„Wy jesteście solą ziemi, lecz jeśli sól utraci swój smak, jak można przywrócić jej słoność? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie pod nogami ludzi. Jesteś światłością świata. Nie da się ukryć miasta położonego na górze. Nie zapala się też lampy i nie stawia jej pod korcem, lecz na stojaku, aby świeciła wszystkim w domu”. (Mat. 5:13-15)

Komentarz: Kiedy czynicie dobre uczynki i oddajecie chwałę waszemu Ojcu, który jest w niebie, inni to zauważają.

### Wypełniajcie Prawo

„Nie sądzcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków; Nie przyszedłem je znieść, ale wypełnić. Bo powiadam wam, jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszy, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. (Mat. 5:17-18)

Komentarz: Zbliży się czas zmiany przymierza, które Bóg zawarł przez Mojżesza, na przymierze, które Chrystus zawarze.

Komentarz: Dla faryzeuszy sprawiedliwość jako sposób życia jest czymś, co można zobaczyć u ludzi; np. spojrz na mnie, jaki jestem dobry.

### Rozwiązuj i godzij różnice

„Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie będziesz mordował; a kto zamorduje, będzie podlegał sądowi. A Ja wam powiadam, że każdy, kto się gniewa (chce zabić) na swego brata, podlega sądowi. Jeśli masz coś przeciwko swemu bratu, natychmiast się pojednaj. Szybko pojednaj się ze swoim oskarżycielem. (Mat. 5:21-22; 24-25)

Komentarz: „Słyszeliście, jak to powiedziano” jest prawdopodobnie nauką rabinacką.

Komentarz: Szkodliwe jest pielęgnowanie złej woli i uraz.

### Działania szkodliwe dla życia wiecznego

„Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż. A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa”. (Mat. 5:27-28)

Komentarz: Kto pragnie cudzego współmałżonka, nie jest wierny przymierzu małżeńskiemu – jest cudzołożnikiem.

### Rozwód lub oddalenie

„Powiedziano także: «Kto oddał swoją żonę, niech jej da świadectwo rozvodu». A Ja wam powiadam: Każdy, kto oddał swoją żonę, chyba że z powodu rozpusty, naraża ją na cudzołóstwo. A kto poślubia oddaloną, popełnia cudzołóstwo.” (Mat. 5:31-32)

Komentarz: Złamanie przymierza jest grzechem.

[thebiblewayonline.com/HTML/Mażeństwo i rozwód.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/Ma%C5%BCeństwo_i_rozw%C3%B3d.html).

### Fałszywe przysięgi i przysięgi

„Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie będziesz fałszywie przysięgał (krzywoprzysięstwo – Zgoda Stronga), lecz dotrzymasz Panu tego, co przysięgałeś. A ja wam powiadam: w ogóle nie przysięgajcie”. (Mat. 5:33)



Komentarz: „słyszeliście” zdecydowanie sugeruje, że składanie przysięgi i wzywanie Boga na świadka było powszechną praktyką.

Komentarz: Niech to, co powiesz, będzie po prostu „Tak” lub „Nie”; wszystko ponad to pochodzi ze złych zamiarów.

### Wyrównać rachunki, czyniąc dobro

„Słyszeliście, że powiedziano: «Oko za oko i ząb za ząb». (Wyrównanie stawek) Jeśli ktoś cię zmusza do przejścia jednej mili, idź z nim dwie mile. Daj temu, kto cię prosi, i nie odmawiaj temu, kto chce od ciebie pożyczyć”. (Mat. 5:38)

Komentarz: Bóg jest miłością. Chrystus oddał swoje życie. Czyń dobro – nie zło.

### Miłość i nienawiść

„Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego i nienawidził swego wroga. Ale powiadam wam, miłujcie swoich wrogów i módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście byli synami waszego Ojca, który jest w niebie. On bowiem sprawia, że słońce jego wschodzi nad złymi i dobrymi i zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Bo jeśli miłujecie tych, którzy was miłują, jaką macie nagrodę? Czyż i celnicy nie czynią tego samego? A jeśli pozdrawiacie tylko swoich braci, cóż więcej czynicie niż inni? Czy nawet poganie nie czynią tego samego?” (Mat. 5:43-47)

Komentarz: Bóg kocha. Diabeł nienawidzi. To Twój wybór, za którym podążasz.

### Pragnienie osobistego uznania i uwagi

„Strzeżcie się praktykowania swojej prawości wobec innych ludzi, aby was widzieli, bo wtedy nie otrzymacie nagrody od waszego Ojca, który jest w niebie. Ale kiedy dajesz potrzebującym, nie szukaj uznania, pozwól Bogu przyjąć chwałę”. (Mat. 6:1-2) „Kiedy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy, bo lubią, gdy inni ich widzą, módlcie się prywatnie, a nie dla wielu waszych słów”. (Mat. 6:5-6) „Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy, aby inni mogli ich zobaczyć. Ale kiedy pościsz, rób to prywatnie, nie zwracając na siebie uwagi”. (Mat. 6:16)

Komentarz: Pragnienie osobistego uznania, zamiast wielbienia Boga, nie jest życiem prawym.

### Skarby w niebie

„Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną, ale gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie jest wasze serce”. (Mat. 6:19-20) „Oko jest lampą ciała. Uważaj, na czym się utrzymuje. (Mat. 6:22) „Nikt nie może dwom panom służyć. Nie możesz służyć Bogu i nastawiać się na wzbogacanie się”. (Mat. 6:24)

Komentarz: – Nasze działania pokazują skupienie pragnień naszego serca.

### Niespokojny

„Dlatego powiadam wam, nie martwcie się o swoje życie. Szukajcie najpierw królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a wszystko, o co się troszczycie, będzie wam dodane”. (Mat. 6:25, 33)

### Ocenianie

„Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni. Bo sądem, który wypowiedzie, zostaniecie osądzeni i taką miarą, jakiej użyjecie, odmierzą wam.” (Mat. 7:1-2)

### Proś o wypełnienie się woli Bożej

„Proście, a będzie wam dane; Szukaj a znajdziesz; pukajcie, a będzie wam otworzone (co jest zgodne z wolą Bożą). (...) bo Ojciec wasz, który jest w niebie, dawajcie dobre rzeczy tym, którzy go proszą!” (Mat. 7:7, 11)

### złota zasada

„Cokolwiek byście chcieli, żeby wam inni czynili, i wy im czyńcie”. (Mat. 7:12)

### Droga wejścia do nieba

„Wchodźcie przez wąską bramę. Bo szeroka jest brama i prosta droga, która prowadzi na zatracenie, a wielu jest tych, którzy przez nią wchodzą. Bo wąska jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a tych, którzy ją znajdują, jest niewiele.” (Mat. 7:13-14)

### Rozpoznawanie po owocach/działaniach

„Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, ale wewnątrz są żarłocznymi wilkami. Poznacie ich po owocach (ich działaniach). Uznanie wymaga znajomości Słowa Bożego, które wymaga pilnego studiowania, a nie tylko słuchania opinii i interpretacji innych”. (Mat. 7:15)

### Nigdy Cię nie znałem

„Nie każdy, kto do mnie mówi: «Panie, Panie», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto pełni wolę mojego Ojca, który jest w niebie. W owym dniu wielu mi powie: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w twoim imieniu i w twoim imieniu nie wypędzaliśmy demonów, i w twoim imieniu nie dokonywaliśmy wielu cudów? A wtedy oświadczę im: „Nigdy was nie znałem; odejdźcie ode mnie wy, którzy czynicie bezprawie.” (Mt 7:21-23)

### Zbuduj swój dom na skale

„Każdy więc, kto słucha tych moich słów i je wypełnia, będzie jak człowiek mądry, który zbudował swój dom na skale (solidnym fundamencie). Ci, którzy słuchają tych moich słów, a ich nie wykonują, będą jak głupi człowiek, który zbudował swój dom na piasku (nie na solidnym fundamencie), a jego upadek był wielki.” Tłumy były zdumione jego nauczaniem. Kontynuując Jego naukę, Następnie zaczął ukazywać swoją naukę poprzez cudowne uzdrowienia”. (Mat. 7:24-28)

### Nauki wyrażone w czynach

#### Oczyszcza trędowatego

„Gdy on (Jezus) zszedł z góry, szły za nim wielkie tłumy. A oto przyszedł do niego trędowaty i upadł przed nim na kolana, mówiąc: «Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić». A Jezus wyciągnął rękę i dotknął go, mówiąc: Chcę; być czystym.' I natychmiast jego trąd został oczyszczony. I rzekł do niego Jezus: Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź, pokaż się kapłanowi i złóż dar, który przepisał Mojżesz, na dowód dla nich.” (Mt 8,1-4).

### Uspokaja burzę

„Gdy wsiadł do łodzi, poszli za Nim uczniowie Jego. A oto powstała wielka burza na morzu, tak że fale zatopiły łódź; ale on spał. Poszli i obudzili go, mówiąc: Ratuj nas, Panie! ginimy. I rzekł do nich: «Czemu się boicie, małej wiary?» Potem wstał i zgromił wiatry i morze, i nastąpiła wielka cisza. A ludzie dziwili się, mówiąc: «Co to za człowiek, że nawet wichry i morze są mu posłuszne?»” (Mt 8,23-26).

### Uzdrowienie opętanego przez demona

„Gdy przybył na drugą stronę, do krainy Gadareńczyków, wyszło mu naprzeciw dwóch mężów opętanych, wychodzących z grobowców, tak dzikich, że nikt nie mógł tędy przejść. A oto zawołali: «Co masz z nami wspólnego, Synu Boży? Czy przyszedłeś tu, aby nas dręczyć przed czasem?» W pewnej odległości od nich pasło się stado składające się z wielu świń. I demony błagały go, mówiąc: Jeśli nas wyrzucisz, odeślij nas do stada świń. I rzekł do nich: «Idźcie». Wyszły więc i weszły w świnię, a oto całe stado rzuciło się po stromym zboczach do morza i utonęło w wodach. Pasterze uciekli i udając się do miasta, opowiedzieli wszystko, a zwłaszcza to, co przydarzyło się opętanym. I oto całe miasto wyszło Jezusowi na spotkanie, a gdy go ujrzano, prosiło go, aby opuścił ich okolicę”. (Mat. 8:28-34)

### Uzdrowienie z paraliżu

„Wsiadłszy do łodzi, przepłynął się i przybył do swego miasta. A oto niektórzy przynieśli do Niego paralityka, leżącego na łożku. A gdy Jezus ujrzano ich wiarę, rzekł do paralityka: «Odwagi, synu mój; twoje grzechy są odpuszczone. A oto niektórzy z uczonych w Piśmie mówili sobie: Ten człowiek bluźni. Ale Jezus, znając ich myśli, rzekł: «Dlaczego myślicie źle w swoich sercach? Bo co jest łatwiejsze powiedzieć: „Twoje grzechy są odpuszczone” czy powiedzieć: „Wstań i chodź”? Ale abyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów” – powiedział następnie do paralityka: „Wstań, weź swoje łoże i idź do domu”. I wstał, i poszedł do domu. Tłumy, gdy to zobaczyły, przestraszyły się i chwaliły Boga, który dał ludziom taką władzę”. (Mat. 9:1-8)

### Przywrócone Życie

„Gdy do nich to mówił, oto wszedł pewien władca, upadł przed nim na kolana i powiedział: Moja córka właśnie umarła, ale przyjdź i połóż na nią rękę, a ożyje. A Jezus wstał i poszedł za nim wraz ze swoimi uczniami.” (Mat. 9:18-19)

#### Kobieta uzdrowiona

„Oto kobieta, która od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi, podeszła z tyłu i dotknęła się frędzli jego szaty, bo mówiła sobie: «Jeśli tylko dotknę jego szaty, wyzdrowieję». Jezus odwrócił się i ujrzawszy ją, powiedział: Odwagi, córko; twoja wiara cię uzdrowiła. I natychmiast kobieta wyzdrowiała. A gdy Jezus przyszedł do domu przełożonego i zobaczył fletnistów oraz tłum robiący zamieszanie, powiedział: «Idźcie, bo dziewczyna nie umarła, lecz śpi». A oni się z niego śmiali. Gdy jednak usunięto tłum na zewnątrz, wszedł i ujął ją za rękę, a dziewczyna wstała. I wieść o tym rozeszła się po całej tej okolicy”. (Mat. 9:20-26)

#### Niewidomi mężczyźni uzdrowieni

„Gdy Jezus odchodził stamtąd, szło za nim dwóch niewidomych, wołając głośno: ‚Zmiłuj się nad nami, Synu Dawida’. Gdy wszedł do domu, podeszli do niego niewidomi, a Jezus rzekł do nich: Czy wierzycie, że mogę to zrobić? Powiedzieli mu: «Tak, Panie». Potem dotknął ich oczu i powiedział: Niech się wam stanie według waszej wiary. I otworzyły się im oczy. A Jezus ich surowo ostrzegł: «Uważajcie, żeby nikt się o tym nie dowiedział». Oni jednak odeszli i rozśławili jego sławę po całej okolicy”. (Mat. 9:27-31)

#### Niemy uzdrowiony

„Przyprowadzono do niego człowieka opętanego przez demona, który był niemy. A kiedy demon został wyrzucony, niemy przemówił. A tłumy dziwiły się i mówiły: Nigdy czegoś takiego nie widziano w Izraelu. Ale faryzeusze powiedzieli: ‚On wygania demony przez księcia demonów’” (Mat. 9:32-34).

#### faryzeusze

„Faryzeusze mówili: «To przez księcia demonów wypędza złe duchy»” (Mat. 9:34).

Komentarz: Faryzeusze i przywódcy widzieli cuda, ale odmówili uwielbienia Boga, mimo że byli przywódcami „Dzieci Izraela”.

Komentarz: Uzdrawienia Jezusa były dowodem, że był On kimś więcej niż śmiertelnym człowiekiem. Był Bogiem w ludzkim ciele, wysławiającym „Ojca”. Niektórzy uznali Jego boskość, inni odmówili. Zobacz Bóstwo Jezusa pod adresem

[thebiblewayonline.com/html/DeityJesusEmptied.html](http://thebiblewayonline.com/html/DeityJesusEmptied.html)

#### Przypowieści

„Rolnik wyszedł siał swoje ziarno. A gdy rozsypywał ziarno, jedno padło na ścieżkę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Niektóre spadły na miejsca skaliste, gdzie nie było dużo gleby. Szybko wzeszła, bo gleba była płytka. Ale gdy wzeszło słońce, rośliny zostały spalone i uschły, bo nie miały korzenia. Inne ziarno wpadło między ciernie, które wyrosły i zadusiły rośliny. Jeszcze inne ziarno padło na dobrą glebę i wydało plon sto, sześćdziesiąt lub trzydzieści razy większy od tego, co zasiano”. (Mat. 13:3-8)

#### Wyjaśnienie:

„Posłuchajcie więc, co oznacza przypowieść o siewcy: Do każdego, kto słucha orędzia o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porywa to, co zostało zasiane w jego sercu. To jest ziarno zasiane wzdłuż ścieżki. Ten, kto przyjął ziarno, które padło na miejsca skaliste, to człowiek, który słucha słowa i natychmiast je przyjmuje z radością. Ale ponieważ nie ma korzenia, żyje tylko przez krótki czas. Kiedy z powodu słowa przychodzą kłopoty lub prześladowania, szybko się załamuje. Ten, który otrzymał ziarno, które padło między ciernie, to człowiek, który słucha słowa, ale troski tego życia i ułuda bogactwa dławiają je, czyniąc je bezowocnym. Ale tym, który otrzymał ziarno, które padło na dobrą ziemię, jest człowiek, który słucha słowa i je rozumie. On wydaje plon, który daje plon sto, sześćdziesiąt lub trzydzieści razy większy niż zasiew”. (Mat. 13:18-23)

„Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Ale gdy wszyscy spali, przyszedł jego wróg, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. Kiedy pszenica wyrosła i utworzyła kłosa, pojawiły się także chwasty. Przyszli do niego słudzy właściciela i zapytali: «Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swojej roli?»

„Skąd w takim razie wzięły się chwasty?” „Wróg to zrobił” – odpowiedział. Zapytali go słudzy: «Chcesz, żebyśmy poszli i je wyciągnęli?» „Nie” – odpowiedział – „ponieważ wyrывая chwasty, możesz wykorzenić nimi pszenicę. Niech oboje rosną razem aż do żniw. W owym czasie powiem żniwiarzom: Najpierw zbierzcie chwasty i zwiążcie je w pęczki na spalanie; potem zbierz pszenicę i przynieś ją do mojej stodoły”. (Mat. 13:24-30)

#### Wyjaśnienie

„Tym, który posiał dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, a dobre nasienie oznacza synów królestwa. Chwasty są synami złego ducha, a wrogiem, który je sieje, jest diabeł. Żniwo oznacza koniec wieku, a żniwiarzami są aniołowie. „Jak chwasty zostaną wyrwane i spalone w ogniu, tak będzie przy końcu wieku. Syn Człowieczy pośle swoich aniołów, a oni wypenią z jego królestwa wszystko, co jest przyczyną grzechu, i wszystkich, którzy to czynią zło. Wrzucą ich do pieca ognistego, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi zaświecą jak słońce w królestwie swego Ojca, kto ma uszy, niechaj słuca”. (Mat. 13:37-43)

„Królestwo niebieskie podobne jest do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i zasiał na swojej roli. Choć jest najmniejsze ze wszystkich twoich nasion, gdy jednak wyrośnie, staje się największą rośliną ogrodową i staje się drzewem, tak że ptaki powietrzne przylatują i siadają na jego gałęziach”. (Mat. 13:31-32)

„Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i wmieszała w dużą ilość mąki, aż dobrze przeszło przez ciasto”. (Mat. 13:33)

„Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w polu. Gdy ktoś je znalazł, ponownie je ukrył, po czym w radości poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił to pole”. (Mat. 13:44)

„Królestwo niebieskie podobne jest do kupca szukającego pięknych pereł. Gdy znalazł taką, która była bardzo cenna, odszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją”. (Mat. 13:45-46)

„Ponownie podobne jest królestwo niebieskie do sieci zapuszczonej w jezioro i łowiącej wszelkiego rodzaju ryby. Gdy się napełnił, rybacy wyciągnęli go na brzeg. Potem usiedli i zebrali dobre ryby do koszy, a złe wyrzucili. Tak właśnie będzie przy końcu wieku. Przyjdą aniołowie, oddzielą niegodziwych od sprawiedliwych i wrzucą ich do pieca rozpalonego, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów”. (Mat. 13:47-50)

"Co myślisz? Jeśli ktoś posiada sto owiec, a jedna z nich zabłąka się, czy nie pozostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na wzgórzach i nie pójdzie szukać tej, która zabłądziła? A jeśli ją znajdzie, powiadam wam, jest szczęśliwszy z powodu tej jednej owcy niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu, które nie zabłądziły. Podobnie Ojciec wasz w niebie nie chce, aby zginęło którekolwiek z tych najmniejszych”. (Mat. 18:12-14)

„Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał się rozliczyć ze swoimi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono do niego człowieka, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie był w stanie zapłacić, pan nakazał sprzedać on, jego żonę, dzieci i wszystko, co miał, aby spłacić dług. „Sługa padł przed nim na kolana. „Okaż mi cierpliwość” – błagał – „a wszystko oddam”. Pan sługi zlitował się nad nim, umorzył dług i wypuścił go. „A gdy ów sługa wyszedł, zastał jednego ze swoich współsług, który był mu winien sto denarów. Złapał go i zaczął dusić. «Oddaj mi to, co jesteś mi winien!» — zawołał. „Jego współsługa upadł na kolana i błagał go: «Okaż mi cierpliwość, a oddam ci».

„Ale on odmówił. Zamiast tego poszedł i kazał wtącić tego człowieka do więzienia, dopóki nie będzie mógł spłacić długu. Gdy pozostali słudzy zobaczyli, co się stało, bardzo się zasmucili, poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co się wydarzyło. „Wtedy pan przywołał sługę. «Ty niegodziwy sługo» — powiedział — «umorzyłem cały twój dług, ponieważ mnie o to błagałeś». Czy nie powinieneś być zlitować się nad swoim współsługą, tak jak ja zlitowałem się nad tobą? W gniewie pan jego wydał go stróżom więzienia na tortury, dopóki nie spłaci wszystkiego, co był winien. Tak mój Ojciec niebieski potraktuje każdego z was, jeśli z serca nie przebaczycie swojemu bratu”. (Mat. 18:21-35)

„Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wcześniej rano, aby nająć ludzi do pracy w swojej winnicy. Zgodził się zapłacić im denara za dzień i wysłał ich do swojej winnicy. Około trzeciej godziny wyszedł i ujrzał innych, stojących na rynku i nic nie robiących. Powiedział im: «I wy idźcie i pracujcie w mojej winnicy, a ja wam oddam

tylę, ile uznacie za słuszne». Więc poszli. «Wyszedł ponownie około godziny szóstej i dziewiątej i uczynił to samo. Około jedenastej wyszedł i zastał jeszcze innych stojących w pobliżu. Zapytał ich: «Dlaczego tu stoicie przez cały dzień i nic nie robicie?». „Bo nas nikt nie zatrudnił” – odpowiedzieli. «Powiedział im: Idźcie i wy pracujcie w mojej winnicy.» Gdy nastał wieczór, właściciel winnicy powiedział do swego nadzorca: „Zwołaj robotników i wypłać im zapłatę, zaczynając od ostatnich zatrudnionych i kończąc na pierwszych”. Przyszli robotnicy zatrudnieni około godziny jedenastej i każdy otrzymał po denarze. Kiedy więc przyszli ci, którzy zostali zatrudnieni pierwsi, spodziewali się, że otrzymają więcej. Ale każdy z nich otrzymał też po denarze. Gdy to otrzymali, zaczęli szemrać przeciwko gospodarzowi. Mówili, że ci ostatni zatrudnieni pracowali tylko jedną godzinę, „i zrównaliście ich z nami, którzy nosiliśmy ciężar pracy i upał dnia”. Ale on odpowiedział jednemu z nich: Przyjacielu, nie jestem wobec ciebie niesprawiedliwy. Nie zgodziłeś się pracować za denara? Weź swoją pensję i idź. Chcę dać temu, który był zatrudniony jako ostatni, to samo, co tobie. Czy nie mam prawa robić ze swoimi pieniędzmi co chcę? A może jesteś zazdrosny, bo jestem hojny? Tak więc ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi.” (Mat. 20:1-16)

„Był pewien człowiek, który miał dwóch synów. Podszedł do pierwszego i powiedział: «Synu, idź dzisiaj i pracuj w winnicy». „Nie zrobię tego” – odpowiedział, ale później zmienił zdanie i poszedł. Wtedy ojciec poszedł do drugiego syna i powiedział to samo. Odpowiedział: „Tak, proszę pana”, ale nie poszedł. Który z nich zrobił to, czego chciał jego ojciec?” (Mat. 21:28-31)

„Celnicy podatkowi i prostytutki wchodzić przed wami do królestwa Bożego. Bo przyszedł do was Jan, aby pokazać wam drogę sprawiedliwości, a wy mu nie uwierzyliście, lecz celnicy i nierządnicę uwierzyli. I nawet gdy to zobaczyliście, nie pokutowaliście i nie uwierzyliście mu”. (Mat. 21:31-32)

„Był gospodarz, który zasadził winnicę. Otoczył go murem, wykopał w nim tłocznię i zbudował wieżę strażniczą. Następnie wynajął winnicę rolnikom i udał się w podróż. Gdy zbliżał się czas żniw, wysłał swoje sługi do dzierżawców, aby odebrali jego owoce. Lokatorzy pojмали jego sługi; jednego pobili, drugiego zabili, a trzeciego ukamienowali. Potem posłał do nich więcej niż za pierwszym razem innych sług, a dzierżawcy potraktowali ich tak samo. Na koniec wysłał do nich swojego syna. „Będą szanować mojego syna” – powiedział. A gdy dzierżawcy zobaczyli syna, mówili między sobą: «To jest dziedzic. Chodźcie, zabijmy go i przejmijmy jego dziedzictwo. Zabrali go więc, wyrzucili z winnicy i zabili. Co więc zrobi z tymi dzierżawcami, gdy przyjdzie właściciel winnicy? „Sprowadzi tych nieszczęśników na żalony koniec”, odpowiedzieli, i wydzierżawi winnicę innym dzierżawcom, którzy oddadzą mu należną mu część plonów w czasie żniw”. (Mat. 21:33-41)

„Kamień odrzucony przez budujących stał się zwieńczeniem; Pan to uczynił i jest to cudowne w naszych oczach? Dlatego powiadam wam, że królestwo Boże będzie wam zabrane i dane narodowi, który wyda jego owoce. Kto upadnie na ten kamień, rozbije się, a na kogo on upadnie, zostanie zmiażdżony. Arcykapłani i faryzeusze, usłyszawszy przypowieści Jezusa, wiedzieli, że o nich mówi. Szukali sposobu, jak go aresztować. go, lecz bali się tłumu, gdyż lud uważał go za proroka”. (Mat. 21:42-46)

„Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który przygotował ucztę weselną dla swego syna. Posłał swoje sługi do zaproszonych na ucztę, aby im powiedzieć, aby przyszli, lecz oni nie przyszli. Potem posłał jeszcze kilku służących i rzekł: Powiedzcie zaproszonym, że przygotowałem obiad: Moje woły i tuczne bydło zostały zarżnięte i wszystko jest gotowe. Przyjdź na bankiet weselny. Oni jednak nie zwrócili na to uwagi i odeszli – jeden do swojego pola, drugi do swoich spraw. Pozostali pojмали jego sługi, znęcali się nad nimi i zabili ich. Król był wściekły. Wysłał swoje wojsko, zniszczyło tych morderców i spalił ich miasto. Potem rzekł do swoich sług: Uczta weselna jest gotowa, ale ci, których zaprosiłem, nie zasługiwali na przyjście. Idź na rogi ulic i zaprosz na bankiet każdego, kogo spotkasz. Słudzy więc wyszli na ulice i zebrali wszystkich, których udało im się spotkać, dobrych i złych, i sala weselna była pełna gości. Kiedy jednak król wszedł, aby zobaczyć gości, zauważył tam człowieka, który nie był ubrany w strój weselny. – Przyjacielu – zapytał – jak tu wszedłeś bez stroju ślubnego? Mężczyzna odebrał mu mowę. „Wtedy król rzekł do sług: «Zwiążcie mu ręce i nogi i wyrzucie go na zewnątrz, w ciemność, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów». Wielu bowiem jest zaproszonych, lecz niewielu wybranych.” (Mat. 22:2-14)

## Uwięzienie i hipokryzja

„Usłyszawszy, że Jezus uciszył saduceuszy, faryzeusze zebrawi się. Jeden z nich, znawca Prawa, poddał go pytaniu: „Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?” Jezus odpowiedział: Kochaj Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest pierwsze i największe przykazanie. A drugie jest podobne: Kochaj bliźniego swego jak siebie samego. Całe Prawo i Prorocy opierają się na tych dwóch przykazaniach.” (Mat. 22:34-40)

„Wtedy Jezus rzekł: «Uczni w Piśmie i faryzeusze zasiadają na tronie Mojżesza. Musicie więc być im posłuszni i robić wszystko, co wam mówią. Ale nie czyńcie tego, co oni czynią, bo oni nie praktykują tego, co głoszą. ... „Wszystko, co robią, robią po to, żeby ludzie mogli to zobaczyć”. ... „Nie wolno wam nazywać się rabinem, bo macie jednego nauczyciela i wszyscy jesteście braćmi. Nikogo na ziemi nie nazywajcie swoim ojcem, bo macie jednego Ojca, który jest w niebie i nie dajcie się nazywać nauczycielami, bo go macie instruktor, Chrystus. Największy z was będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony” (Mat. 23:1-3; 5; 8-12).

## Biada

„Biada wam, ślepi przewodnicy! Mówicie: „Jeśli ktoś przysięga na świątynię, to nic nie znaczy; ale jeśli ktoś przysięga na złoto świątyni, wiąże go przysięga. Wy ślepi głupcy! Co jest większe: złoto czy świątynia, która czyni złoto świętym? Mówicie także: Jeśli ktoś przysięga na ołtarz, to nic to nie znaczy; lecz jeśli ktoś przysięga na znajdujący się na nim prezent, jest związany przysięgą. Wy ślepcy! Co jest większe: dar czy ołtarz, który czyni dar świętym? Dlatego ten, kto przysięga na ołtarz, przysięga na niego i na wszystko, co się na nim znajduje. A kto przysięga na świątynię, przysięga na nią i na tego, który w niej mieszka. A kto przysięga na niebo, przysięga na tron Boży i na Tego, który na nim zasiada”. (Mat. 23:16-22)

„Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Zamknąłeś królestwo niebieskie przed ludźmi. Wy sami nie wchodzić i nie pozwalacie wejść tym, którzy próbują.” (Mat. 23:13)

„Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Podróżujesz po lądzie i morzu, aby pozyskać choć jednego nawróconego, a kiedy się nim stanie, czynisz go dwa razy większym synem piekła niż ty”. (Mat. 23:15)

„Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Oddajesz jedną dziesiątą swoich przypraw – mięty, kopru i kminku. Ale zaniedbałście ważniejsze sprawy prawa – sprawiedliwość, miłosierdzie i wierność. Powinieneś był ćwiczyć to drugie, nie zaniedbując pierwszego. Ślepi przewodnicy! Przecedzasz komara, a połykasz wielbłąda.” (Mat. 23:23-24)

Komentarz: Skupili się na tym, co niejasne i nie dostrzegli tego, co ważne. Czy my?

„Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Oczyszczacie filiżankę i miskę z zewnątrz, ale wewnątrz są one pełne chciwości i pobłażania sobie. Ślepy faryzeusz! Wyczyśćcie najpierw wnętrze kubka i naczynia, a wtedy i strona zewnętrzna będzie czysta”. (Mat. 23:25-26)

Komentarz: Ludzie mogą wydawać się prawi, ale często są źli. Chodzi o czyjeś czyny, a nie o wygląd.

„Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Podobni jesteście do grobowców pobielanych, które z zewnątrz wyglądają pięknie, ale wewnątrz są pełne kości trupich i wszystkiego, co nieczyste. Podobnie i na zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz jesteście pełni obłudy i niegodziwości”. (Mat. 23:27-28)

„Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Budujecie grobowce prorokom i ozdabiacie groby sprawiedliwych. I mówicie: Gdybyśmy żyli za dni naszych przodków, nie uczestniczylibyśmy wraz z nimi w przelewaniu krwi proroków. Świadczyce więc przeciwko sobie, że jesteście potomkami tych, którzy mordowali proroków. Dopełnijcie więc miarę grzechów waszych przodków!” (Mat. 23:29-32)

„Wy węże! Wy plemię żmij! Jak uniknąć potępienia w piekle? Dlatego posyłam wam proroków, mędrców i nauczycieli. Niektórych z nich zabijecie i ukrzyżujecie; innych będziecie biczować w swoich synagogach i ścigać od miasta do miasta. I tak spadnie na was wszelka krew sprawiedliwa, która została przelana na ziemi, od krwi sprawiedliwego Abła

aż do krwi Zachariasza, syna Berekiasza, którego zamordowaliście między świątynią a ołtarzem. Zaprawdę powiadam wam, wszystko to przyjdzie na to pokolenie”. (Mat. 24:33-36)

Komentarz: Prorocy, mędrcy i nauczyciele, których posłał Jezus, byli prawdopodobnie apostołami i ewangelistami.

Komentarz: Prześladowania ze strony Żydów rozpoczęły się wraz ze śmiercią Szczepana przez ukamienowanie.

Koniec Wieku jest blisko

„Jerozolimo, Jerozolimo, wy, które zabijacie proroków i kamienujecie posłanych do was... wasz dom zostanie wam pusty”. (Mat. 23:37-39)

Komentarz: Świątynia zostanie zniszczona, a Przymierze dane przez Mojżesza zostanie wypełnione.

„Zaprawdę powiadam wam, że nie zostanie tu kamień na kamieniu; wszyscy zostaną powaleni.” (Mat. 24:2)

Komentarz: Miało to miejsce w roku 70 n.e. podczas oblężenia Jerozolimy przez Rzymian, podczas którego wszystkie cenne zapisy genealogiczne zostały zniszczone. Zatem Żydzi nigdy nie będą w stanie mieć niezbitego dowodu na wskazanie innego Mesjasza z rodu Dawida lub zidentyfikowanie arcykapłana Starego Przymierza jako Chrystusa, obecnie Arcykapłana.

„Bo wielu przyjdzie pod moim imieniem i będą twierdzić: ‚Ja jestem Chrystusem’, i wielu zwiodą. Usłyszycie o wojnach i pogłoskach o wojnach, ale uważajcie, abyście się nie zaniepokoiли. Takie rzeczy muszą się wydarzyć, ale koniec jest jeszcze przed nami. Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. W różnych miejscach wystąpią głód i trzęsienia ziemi. To wszystko jest początkiem bólów porodowych.” (Mat. 24:5-8)

Komentarz: Narodziny nowego przymierza danego przez Chrystusa, Syn Boży przyszedł z wielkim bólem w wyniku prześladowań zarówno ze strony Żydów, jak i Cesarstwa Rzymskiego.

„Będziecie wydani na prześladowanie i na śmierć, i z mego powodu będziecie w nienawiści u wszystkich narodów”. (Mat. 24:9)

Komentarz: Żydzi nie akceptowali cudów i innych dowodów na to, że Jezus był Mesjaszem, więc kiedy wprowadzono w życie Nowe Przymierze oferujące zbawienie i życie wieczne, ono również zostało odrzucone, a wyznawcy Chrystusa i Jego Nowego Przymierza byli prześladowani.

„W owym czasie podobne będzie królestwo niebieskie do tych, którzy wyczekują przybycia pana młodego. Niektórzy byli przygotowani, inni nie. Nieprzygotowani nie mieli wstępu na ucztę weselną”. (Mat. 25:1-13)

Komentarz: Osoby nieprzygotowane, które odrzucają Chrystusa i Jego nowe przymierze, nie będą mogły wejść do Nieba.

„Wiedząc o wszystkim, o czym Jezus wiedział, że czas Jego odkupieńczej ofiary był bliski, zebrał się ze Swymi uczniami, aby:

- Weź udział w żydowskiej Paschy, pamiętce wybawienia z niewoli dla tych, którzy uciekli z niewoli egipskiej.
- Wprowadź pamiętkę Jego odkupieńczej ofiary – przypomnienie o wyzwoleniu z niewoli grzechu dla tych, którzy zdecydowali się odejść od grzechu i przyjąć Jego ofertę przebaczenia i zbawienia.
- Identyfikuj swojego zdrajcę Jezus pogrążony w smutku modlił się: „Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech ten kielich (Jego ukrzyżowanie) będzie ode mnie zabrany. Jednak nie jak Ja chcę, ale jak Ty”. (Mat. 26:39)

„Judasza wraz z licznym tłumem uzbrojonym w miecze i kije, wysłanym od arcykapłanów i starszych ludu, aresztował Jezusa”. (Mat. 26:47-48)

Ukrzyżowanie Jezusa – Ofiara Pojednania

„Ci, którzy aresztowali Jezusa, zaprowadzili go do arcykapłana Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi”. (Mat. 26:57). „Szukali fałszywych dowodów przeciwko Jezusowi, żeby go zabić”. (Mt 26:59) „Pluli mu w twarz i bili go pięściami. Inni go spoliczkowali”. (Mat. 26:67). „Wczesnym rankiem wszyscy arcykapłani i starsi ludu podjęli decyzję o skazaniu Jezusa na śmierć. Związali go, wyprowadzili i przekazali namiestnikowi Piłatowi”. (Mat. 27:1-2)

„Jezus stanął przed namiestnikiem, a namiestnik zapytał go: «Czy jesteś królem żydowskim?» „Tak, jest tak, jak mówisz” – odpowiedział Jezus. „(Mat. 27:11)

„Co mam więc zrobić z Jezusem, zwanym Chrystusem?” – zapytał Piłat. Wszyscy odpowiedzieli: „Ukrzyżuj go!”  
'Dlaczego? Jakie przestępstwo popełnił? — zapytał Piłat. (Mat. 27:22-23)

„Ulegając rozwścieczonemu tłumowi, Piłat wypuścił im Barabasza. Ale Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie”. (Mat. 27:26)

„Gdy go ukrzyżowali, podzielili jego szaty, rzucając losy. A siedząc, czuwali tam nad nim. Nad jego głową umieścili napis przeciwko niemu: TO JEST JEZUS, KRÓL ŻYDOWSKI.” (Mat. 27:35-37)

„Jezus znowu zawołał donośnym głosem i oddał ducha (umarł). W tej chwili zasłona świątyni rozdarła się na dwoje od góry do dołu. Ziemia się zatrzęsała i skały popękały. Groby się otwały i ciała wielu świętych, którzy zmarli, zostały wskrzeszone do życia. Wyszły z grobowców, a po zmartwychwstaniu Jezusa weszły do świętego miasta i ukazywały się wielu ludziom”. (Mat. 27:50-53)

Komentarz: Wejście do Miejsca Najświętszego zostało otwarte dla wszystkich.

„Józef (z Arymatei) wziął ciało, owinął je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobowcu, który wykuł w skale. Zatoczył duży kamień przed wejście do grobowca i odszedł.” (Mat. 27:59-61)

#### Wskrzeszenie

„Po szabacie, pierwszego dnia tygodnia o świcie, Maria Magdalena i druga Maria poszły obejrzyć grób. Nastąpiło gwałtowne trzęsienie ziemi, bo anioł Pański zstąpił z nieba i wszedł do grobu, odsunął kamień i usiadł na nim. Jego wygląd był jak błyskawica, a jego szaty były białe jak śnieg”. (Mat. 28:1-4)

„Anioł powiedział do kobiet: «Nie bójcie się, bo wiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego. Nie ma go tu, zmartwychwstał.» (Mat. 28:5-6)

„Jedenastu uczniów poszło do Galilei na górę, gdzie Jezus im kazał iść. Gdy go ujrzeli, oddali mu pokłon; ale niektórzy wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i rzekł: Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, i ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem.” (Mt 28:16-20)

#### Kluczowe uwagi Mateusza

- Genealogia Jezusa była dla Żydów bardzo ważna, gdyż Mesjasz miał być potomkiem Dawida, czego dowodem były te zapisy.
- Nauki Jezusa zostały potwierdzone przez Jego cuda.
- Duma, władza i prestiż powstrzymywały wielu od usłyszenia, zrozumienia i zaakceptowania dowodów na to, że Jezus był długo oczekiwany Mesjaszem.
- Przymierze z Izraelem za pośrednictwem Mojżesza zostało wypełnione Nowym Przymierzem ustanowionym przez Chrystusa dla całej ludzkości, nie tylko Żydów.
- Chrystus dobrowolnie oddał swoje ziemskie życie jako jedyną ofiarę przebłagalną za odpuszczenie grzechów.
- Zmartwychwstanie Chrystusa ze śmierci i grobu jest zwycięstwem nad śmiercią duchową, jaką szatan ma nad człowiekiem.

Pytanie: Czy Jezus z Nazaretu, jak twierdzą faryzeusze, był synem Józefa, człowiekiem jak wszyscy inni; lub zarówno Bóg, jak i człowiek, jak głos z nieba powiedział: „To jest mój Syn, którego kocham; z niego jestem zadowolony”?

#### OCENA

„Prorok Izajasz oświadczył: «Oto posyłam przed wami mojego posłańca, który przygotowuje wam drogę, głos wołającego na pustyni: «Przygotujcie drogę Panu, prostujcie jego ścieżki»” (z Izajasza 40). :3) (Marka 1:2-3)



„Jan Chrzciciel ogłosił chrzest pokuty za odpuszczenie grzechów, stwierdzając: «po mnie przyjdzie silniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rzemienia u sandałów schylić się i rozwiązać. Ja was ochrzciłem wodą, ale on was ochrzci Duchem Świętym. [...] Jezus przyszedł, aby przyjąć chrzest od Jana w Jordanie. A gdy wyszedł z wody, natychmiast ujrzał otwierające się niebiosa i Ducha zstępującego na niego jak gołębicą. Z nieba dobiegł głos: „Ty jesteś moim Synem umiłowanym”. (Marka 1:4; 7-11)

Cuda dowodzą, że Jezus był Synem Bożym

„Jezus wszedł w szabat do synagogi w Kafarnaum i zaczął nauczać. Lud był zdumiony jego nauką, gdyż uczył ich jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Prawie. Wtem w ich synagodze pewien człowiek, opętany przez złego ducha, zawołał: «Czego chcesz od nas, Jezusie z Nazaretu?». Przyszedłeś nas zniszczyć? Wiem, kim jesteś – Święty Boży!” ‘Bądź cicho!’ – powiedział Jezus surowo. „Wyjdź z niego!” Zły duch gwałtownie potrząsnął mężczyzną i wyszedł z niego z krzykiem. Wszyscy byli tak zdumieni, że pytali się nawzajem: „Co to jest?”. Nowe nauczanie — i to z autorytetem! Nawet złym duchom wydaje rozkazy, a one są mu posłuszne. Wieść o nim szybko rozeszła się po całej Galilei”. (Marka 1:21-28)

Komentarz: Istoty duchowe, choć złe, znały Go. Ludzie byli zdumieni Jego naukami, ale przywódcy religijni nie chcieli Go uznać.

„Teściowa Szymona (Piotra) leżała w łóżku z gorączką i powiedzieli o niej Jezusowi. Podeszedł więc do niej, wziął ją za rękę i pomógł jej wstać. Gorączka ją opuściła i zaczęła na nich czekać”. (Marka 1:30-31)

„Ludzie przyprowadzali do Jezusa wszystkich chorych i opętanych. Całe miasto zgromadziło się u drzwi, a Jezus uzdrowił wielu cierpiących na różne choroby. Wypędził też wiele demonów, ale nie pozwolił demonom przemówić, bo wiedziały, kim on jest”. (Marka 1:32-34)

„Przyszedł do niego człowiek chory na trąd i na kolanach błagał go: «Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić». Pełen współczucia Jezus wyciągnął rękę i dotknął tego człowieka. „Jestem chętny” – powiedział. ‘Być czystym!’ Natychmiast trąd go opuścił i został uzdrowiony”. (Marka 1:40-42)

„Jezus ponownie wszedł do Kafarnaum; Zgromadziło się tak wielu, że nie było już miejsca nawet przed drzwiami, a on głosił im naukę. Przyszło kilku mężczyzn, przynosząc do Niego paralytyka, niesionego przez czterech z nich. Ponieważ ze względu na tłum nie mogli go doprowadzić do Jezusa, zrobili otwór w dachu nad Jezusem i po przekopaniu go opuścili matę, na której leżał sparaliżowany. Widząc ich wiarę, Jezus powiedział do paralytyka: «Synu, odpuszczone są twoje grzechy». A siedzieli tam niektórzy uczeni w Piśmie i zastanawiali się: «Dlaczego ten człowiek tak mówi? On bluźni! Któż może odpuszczać grzechy, jeśli nie sam Bóg? Jezus natychmiast poznał w swoim duchu, że o tym właśnie myśleli w swoich sercach, i rzekł do nich: Dlaczego tak myślicie? Co jest łatwiejsze: powiedzieć paralytykowi: „Twoje grzechy są odpuszczone” czy powiedzieć: „Wstań, weź swoje nosze i chodź”? Ale żebyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów. [...] Powiedział do paralytyka: „Mówię ci, wstań, weź swoje łoże i idź do domu”. Wstał, wziął matę i wyszedł na oczach wszystkich. To zdumiało wszystkich i chwalili Boga, mówiąc: „Nigdy nie widzieliśmy czegoś takiego!” (Marka 2:1-12)

Komentarz: Słowo, którego nauczał Jezus, brzmiało Dobra Nowina – Przebaczenie grzechów jest bliskie. Dlatego pokutujcie i przygotujcie się na przyjście Mesjasza.

„Przełożony synagogi imieniem Jair usilnie błagał Jezusa, aby uzdrowił jego umierającą córkę. Kiedy przyszli do domu przełożonego synagogi, Jezus zobaczył zamieszanie, a ludzie głośno płakali i lamentowali. Wszedł i rzekł do nich: Po co to całe zamieszanie i płacz? Dziecko nie umarło, ale śpi. Ale oni się z niego śmiali. Wziął dziewczynkę za rękę i powiedział do niej: „Dziewczynko, mówię ci, wstań!” Dziewczyna natychmiast wstała i zaczęła chodzić. (miała dwanaście lat). To ich całkowicie zdumiało” (Marka 5:22-23; 38-43).

„I szedł za Nim wielki tłum, dokądkolwiek się udawał, więc zaczął ich uczyć wielu rzeczy. Czas mijał i zrobiło się późno w odległym miejscu, bez jedzenia. Dlatego Jezus powiedział swoim uczniom: „Wy dajcie im jeść”. Apostołom zabrakło czasu, mało pieniędzy i nie widzieli, że Jezus może wziąć pięć bochenków chleba i dwie ryby i nakarmić pięć tysięcy – a jednak to zrobił”. (Marka 6:34-38)

„Znowu zebrał się kolejny duży tłum. Ponieważ nie mieli nic do jedzenia, Jezus przywołał do siebie swoich uczniów i powiedział: Zlitowałem się nad tym ludem; są już ze mną od trzech dni i nie mają co jeść. Jeśli wyślę ich do domu głodnych, po drodze zasłabną, bo niektórzy przebyli długą drogę. Odpowiedzieli Jego uczniowie: «Ale skąd w tym odległym miejscu można zdobyć dość chleba, żeby go nakarmić?» Mieli też kilka małych ryb; dziękował także za nich i kazał uczniom je rozdawać. Ludzie jedli i byli najedzeni.” (Marka 8:1-8)

„Przybyli do Betsaidy, gdzie niektórzy przyprowadzili niewidomego i prosili Jezusa, aby się go dotknął. Jezus tak uczynił i odzyskał wzrok i wszystko widział wyraźnie”. (Marka 8:22-26)

#### Punkt Cudów

Jezus uzdrowił wielu, ale nie wszystkich. Jego uzdrowienie miało miejsce dzięki wielu świadkom, którzy byli zdumieni Jego mocą i autorytetem. Jego karmienie tłumu dotyczyło tysięcy, a nie tylko nielicznych, którzy zostali uzdrowieni. Przypisywali te cuda Bogu, ale ich przywódcy, faryzeusze, uczeni w Piśmie i nauczyciele – nie. Przywódcy ci pragnęli zachować władzę i kontrolę aż do tego stopnia, że moc Bożą przypisywali szatanowi. Dla ludności stało się jasne, że Jezus jest długo oczekiwany Mesjaszem. Przywódcy dobrze czuli się w swoich tradycjach, a dla tych elitarnych rabinów Mesjasz nie mógł pochodzić z tak niskiego statusu życiowego, gdyby miał być ich królem.

#### Królestwo niebieskie

„Nauczał za pomocą przypowieści, mówiąc: Rolnik wyszedł siał swoje ziarno. A gdy rozsypywał ziarno, jedno padło na ścieżkę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Niektóre spadły na miejsca skaliste, gdzie nie było dużo gleby. Szybko wzeszła, bo gleba była płytka. Ale gdy wzeszło słońce, rośliny zostały spalone i uschły, bo nie miały korzenia. Inne ziarno padło między ciernie, które wyrosły i zagłuszyły rośliny, tak że nie wydały plonu. Jeszcze inne ziarno padło na dobrą glebę. Wyrosło, wyrosło i wydało plon, rozmnażając się trzydzieści, sześćdziesiąt, a nawet sto razy” (Marka 4:2-8).

Wyjaśnienie -Rolnik sieje słowo. Niektórzy to słyszą, ale przychodzi szatan i szybko to zabiera. Inni z początku przyjmują to z radością, ale ponieważ nie mają korzenia, trwają tylko przez krótki czas. Jeszcze inni słyszą to słowo, ale zmartwienia tego życia, ułuda bogactwa i pragnienia innych rzeczy przychodzi i zagłusza to słowo, czyniąc je bezowocnym. Podczas gdy inni słyszą to słowo, przyjmują je i produkują – trzydzieści, sześćdziesiąt, a nawet sto razy więcej. (od Marka 4:14-20)

„Człowiek rzuca ziarno na ziemię. W dzień i w nocy, czy śpi, czy wstaje, ziarno kiełkuje i rośnie, choć on nie wie jak. Gleba sama wytwarza ziarno — najpierw łodygę, potem kłos, a na końcu całe jądrowe kłosie. Gdy tylko zboże dojrzeje, zapuszcza na nie sierp, gdyż nadeszło żniwo. To także jest jak ziarno gorczycy, czyli najmniejsze ziarno, które siejesz w ziemi. Jednak posadzona wyrasta i staje się największą ze wszystkich roślin ogrodowych, a jej gałęzie są tak duże, że ptaki powietrzne mogą gnieździć się w jej cieniu”. (Marka 4:26-32)

Komentarz: Nasieniem jest dobra nowina, którą zapewni zadość czyniąca ofiara i zmartwychwstanie Jezusa – przebaczenie grzechów tym, którzy chcą słuchać Jego przesłania i zaufać Mu, przestrzegając Jego nauk o pogrzebie w śmierci Chrystusa (krew ).

„Z grobów wyszedł mu na spotkanie człowiek opętany złym duchem. Często skuwano mu ręce i nogi łańcuchami, ale rozrywał łańcuchy i łamał kajdany na nogach. Kiedy zobaczył Jezusa, zawołał na całe gardło: „Czego chcesz ode mnie, Jezusie, Synu Boga Najwyższego?”. Przysięgnij na Boga, że nie będziesz mnie torturować! Bo Jezus mu powiedział: Wyjdź z tego człowieka, zły duchu! 'Jak masz na imię?' Legion – odpowiedział. błagali Jezusa, aby ich posłał między stado świń. W rezultacie świny wpadły po stromym zboczach do jeziora i utonęły. Ludzie wyszli zobaczyć, co się stało. Kiedy ujrzeli opętanego człowieka siedzącego, ubranego i przy zdrowych zmysłach; oni się bali. Ci, którzy to widzieli, opowiedzieli ludziom, co przydarzyło się opętanemu człowiekowi, a także o świniach. Gdy Jezus wchodził do łodzi, opętany błagał, aby poszedł z nim. Jezus mu nie pozwolił, ale powiedział: Idź do domu, do swojej rodziny i opowiadaj im, jak wiele Pan dla ciebie uczynił i jak się nad tobą zmiłował. Zatem człowiek ten odszedł i zaczął opowiadać w Dekapolu, jak wiele Jezus dla niego uczynił. I cały lud był zdumiony.” (Marka 5:2-20)

#### Punkt przypowieści o królestwie

Bóg nauczał swój lud poprzez Przymierze Mosiac, że przyniesie całkowite przebaczenie poprzez Nowe Przymierze. To Nowe Przymierze przyjdzie przez Jego Syna, Jezusa z Nazaretu. Zawierałoby to obietnicę Życia Wiecznego dla każdego, łącznie z poganami, w każdym narodzie, który pokłada w Nim zaufanie poprzez posłuszeństwo.

Przekonywanie i przygotowanie swoich uczniów

„Przywoławszy do siebie Dwunastu, rozesłał ich po dwóch i dał im władzę nad złymi duchami. Wyszli i głosili, że ludzie powinni pokutować. Wypędzali wiele demonów, wielu chorych namaszczali olejem i uzdrawiali”. (Marka 6:7; 12-13)

Komentarz: Jezus nie tylko miał moc uzdrawiania, miał moc dawania innym mocy uzdrawiania, gdy nie było go w pobliżu.

„Jezus powiedział swoim uczniom: «Syn Człowieczy będzie musiał wiele wycierpieć i będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie, i że musi zostać zabity, a po trzech dniach zmartwychwstanie»” (Marek 8:31).

„Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie, weźmie swój krzyż i naśladuje mnie. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swoje życie z powodu Mnie i Ewangelii, ten je zachowa. Cóż z tego, że człowiek pozyska cały świat, a straci swoją duszę? Albo co może dać człowiek w zamian za swą duszę? Jeśli ktoś w tym cudzołożnym i grzesznym pokoleniu wstydy się mnie i moich słów, Syn Człowieczy będzie się go wstydził, gdy przyjdzie w chwale swego Ojca ze świętymi aniołami”. (Marka 8:34-38)

Komentarz: Należy przestać skupiać się na przyjemnościach życia i skoncentrować się na sprawach duchowych.

„Zaprawdę powiadam wam, że niektórzy z tych, którzy tu stoją, nie zazną śmierci, dopóki nie ujrzą królestwa Bożego nadchodzącego w mocy”. (Marka 9:1)

„Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, gdzie byli wszyscy sami. Tam został przed nimi przemieniony. Jego ubrania stały się olśniewająco białe, bielsze niż ktokolwiek na świecie był w stanie je wybielić. I pojawili się przed nimi Eliasz i Mojżesz, którzy rozmawiali z Jezusem. Pojawił się obłok i ogarnął ich, a z obłoku rozległ się głos: «To jest mój Syn, którego kocham. Jego słuchajcie!» Nagle, gdy się rozejrzeli, nie widzieli już nikogo oprócz Jezusa”. (Marka 9:2-8)

Aby rozstrzygnąć spór pomiędzy Jego uczniami na temat rangi i pozycji, Jezus powiedział: „Jeśli kto chce być pierwszy, niech będzie ostatnim i sługą wszystkich”. (Marka 9:35)

Komentarz: Wszyscy w Chrystusie, Jego Kościele, są sługami.

„Przyszli faryzeusze i poddali go próbie, pytając: «Czy wolno mężczyźnie rozwieść się z żoną?» „Co ci nakazał Mojżesz?” odpowiedział. Powiedzieli: „Mojżesz pozwolił mężczyźnie napisać list rozwodowy i odesłać ją”. „To dlatego, że wasze serca były zatwardziałe, Mojżesz napisał wam to prawo” – odpowiedział Jezus. „Ale na początku stworzenia Bóg „stworzył ich jako mężczyznę i kobietę”. Z tego powodu mężczyzna opuści ojca i matkę i złączy się z żoną swoją, i będą oboje jednym ciałem. Zatem nie są już dwójką, ale jednym. Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela. Kiedy uczniowie ponownie wrócili do domu, zapytali Jezusa o to. On odpowiedział: „Każdy, kto oddała się (greckie słowo apoluo) od swojej żony i poślubia inną kobietę, popełnia wobec niej cudzołóstwo. A jeśli rozwiedzie się ze swoim mężem i wyjdzie za innego mężczyznę, popełnia cudzołóstwo”. (Marka 10:2-12)

Komentarz: Żona pozostaje w związku małżeńskim, gdy zostaje odesłana lub osadzona bez aktu rozwodu – takie jest znaczenie greckiego słowa apoluo. Jeśli wyjdzie za mąż bez świadectwa, zrywa przymierze małżeńskie z mężem, który ją odesłał, gdyż zostaje odesłana bez rozwodu. Dlatego jest cudzołożnicą. Posiadając zaświadczenie, żona nie jest już zamężna, a zatem może ponownie wyjść za mąż, a nie cudzołożnicą, ponieważ nie ma przymierza małżeńskiego do złamania. Faryzeusze byli tego bardzo zaznajomieni, jak zapisano w Księdze Powtórnego Prawa 24.

[thebiblewayonline.com/html/MarriageDivorce.html](http://thebiblewayonline.com/html/MarriageDivorce.html)

„Pewien człowiek podbiegł do niego i upadł przed nim na kolana. „Dobry nauczycielu” – zapytał – „co mam czynić, aby odziedziczyć życie wieczne?” Przestrzegam Prawa, odkąd byłem chłopcem. Jednej rzeczy ci brakuje” – powiedział.

„Idź, sprzedaj wszystko, co masz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Więc przyjdź i chodź za mną. W tym momencie twarz mężczyzny opadła. Odszedł smutny, gdyż miał wielkie bogactwo”. (Marka 10:17-22)

Komentarz: Polegał na własnym bogactwie, dlatego nie chciał rezygnować z przyjemności życia zamiast z bogactwa Bożego.

„Jakub i Jan, synowie Zebedeusza, myśląc, że Jezus ustanowi ziemskie królestwo, zapytali: «Niech jeden z nas zasiądzie po prawej stronie, a drugi po lewej stronie w Twojej chwale.» Jezus odpowiedział, że to nie zależy od Niego, ale jeśli chcą być wielcy w królestwie, powiedział: „Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają ich, a ich wysocy urzędnicy sprawują nad nimi władzę. Nie tak jest z tobą. Zamiast tego, kto między wami chce stać się wielkim, niech będzie waszym sługą, a kto chce być pierwszym, niech będzie niewolnikiem wszystkich. Bo nawet Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służono, ale aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.” (Marka 10:37-45)

„A gdy zbliżali się do Jerozolimy i przybyli do Betfage i Betanii na Górze Oliwnej, Jezus posłał dwóch swoich uczniów z poleceniem do nich: Idźcie do wioski przed wami, a gdy do niej wejdziecie, znajdziecie osła uwiązane tam, po którym nikt nigdy nie jeździł. Rozwiąż to i przynieś tutaj. Wtedy Jezus zarzucił na nie swoje płaszcze i usiadł na nim. Wielu ludzi słało swoje płaszcze na drodze, inni zaś słałi gałęzie, które wycięli na polach. Ci, którzy szli przodem i ci, którzy podążali za nimi, krzyczeli Hosanna!” „Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie!” „Błogosławione przyszłe królestwo naszego ojca Dawida!” „Hosanna na wysokościach!” (Marka 11:1-10)

„Gdy wychodził ze świątyni, rzekł do niego jeden z uczniów: «Spójrz, Nauczycielu! Jakie masywne kamienie! Cóż za wspaniałe budynki! „Widzisz te wszystkie wspaniałe budynki?” odpowiedział Jezus. „Nie zostanie tu kamień na kamieniu; wszyscy zostaną zrzućeni. Kiedy Jezus siedział na Górze Oliwnej, naprzeciw świątyni, Piotr, Jakub, Jan i Andrzej zapytali Go na osobności: «Powiedz nam, kiedy to się stanie? A jaki będzie znak, że wkrótce się spełnią? Uważaj, żeby nikt Cię nie oszukał. Wielu przyjdzie pod moim imieniem i będzie twierdzić: Ja nim jestem, i wielu zwiodą. Kiedy usłyszycie o wojnach i pogłoski o wojnach, nie przejmujcie się. Takie rzeczy muszą się wydarzyć, ale koniec jest jeszcze przed nami. Musisz się mieć na baczności. Będziecie wydawani władzom lokalnym i chłószczeni w synagogach. Przeze mnie staniecie przed namiestnikami i królami jako ich świadkowie”. (Marka 13:1-9) „Ale kiedy to nastąpi? „Kiedy ujrzycie «obrzydliwość spustoszenia» stojącą tam, gdzie nie powinna – niech czytelnik zrozumiał – wtedy ci, którzy są w Judei, niech uciekają w góry.” (Marek 13:14-15)

Komentarz: Istnieje wiele spekulacji na temat tego, czym była ta obrzydliwość. Ale cokolwiek to było, Żydzi wiedzieli, że nie powinno go tam być, było to dla nich obraźliwe i sprzeczne z ich kultem. Wtedy uczniowie dowiedzą się, że nadszedł czas, aby opuścić Jerozolimę, ponieważ Świątynia miała zostać zniszczona. (Zobacz Daniela 9:27)

„Ale w owe dni, po tej udręce, słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku; gwiazdy będą spadać z nieba, a ciała niebieskie zostaną wstrząśnięte. W owym czasie ludzie ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. I pośle swoich aniołów i zgromadzi swoich wybranych z czterech wiatrów, od krańców ziemi aż po krańce niebios. Nauczcie się teraz tej lekcji od drzewa figowego: gdy tylko jego gałązki staną się miękkie i wypuszczą liście, poznajecie, że blisko jest lato. Ale gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedźcie, że jest blisko, tuż u drzwi. Zaprawdę powiadam wam, to pokolenie na pewno nie przeminie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nigdy nie przeminą. O tym dniu i godzinie nie wie nikt, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec. Bądź na straży! Bądź czujny! Nie wiesz, kiedy nadejdzie ten czas. To tak, jakby człowiek odchodził: opuszcza swój dom i wyznacza swoim sługom władzę, każdy z przydzielonym mu zadaniem, a temu, który stoi u drzwi, każe czuwać. „Dlatego czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy wróci właściciel domu – czy wieczorem, czy o północy, czy gdy kogut zapieje, czy też o świcie. Jeśli przyjdzie nagle, nie pozwólcie, żeby was znalazł co wam mówię, mówię wszystkim: «Czuwajcie!»” (Marka 13:24-37).

Komentarz: Obecnie powiedziano, że niektórzy zobaczą zniszczenie ich czcigodnej Świątyni, ale nowiną, jaką przyniósł Jezus, była obiecana Dobra Nowina, przebaczenie grzechów i zbawienie dzięki Jego odkupieńczej ofierze. Trwałoby to wiecznie. Ale nadchodzi czas, kiedy Syn Człowieczy powróci i zgromadzi tych, którzy wybrali zbawienie przez ufność i posłuszeństwo Jego Słowu.

Komentarz: Jezus wybrał mężczyzn, aby głosili Dobrą Nowinę, że zbawienie i przebaczenie grzechów nie są dostępne w Starym Przymierzu, ale zostaną udostępnione w Nowym Przymierzu po Jego odkupieńczej ofierze. Wierzyli, że Jezus był Mesjaszem, który miał ustanowić ziemskie królestwo, tak jak to uczynił ich ukochany król Dawid. Po zmartwychwstaniu Chrystusa, objawieniach i jego wniebowstąpieniu z powrotem do nieba, czego osobiście byli świadkami, w końcu byli gotowi oddać za Niego życie, kiedy i jeśli stało się to konieczne. Ich świadectwo i prawe życie umożliwiają wszystkim, którzy nie byli świadkami, wiarę, zaufanie i posłuszeństwo.

Spiskujący faryzeusze

„Jezus wszedł do synagogi, a był tam człowiek ze skurczoną ręką. Faryzeusze pytali siebie, czy On uzdrawia w szabat? Zatem Jezus powiedział do człowieka ze skurczoną ręką: „Stań przed wszystkimi”. Wtedy Jezus zapytał ich: Co wolno w szabat: czynić dobro czy zło, życie ratować czy zabijać? Ale oni milczeli. Rozejrzał się po nich ze złością i głęboko zaniepokojony ich uporem serca, powiedział do mężczyzny: „Wyciągnij rękę”. Wyciągnął go i jego ręką została całkowicie odnowiona. Potem faryzeusze wyszli i zaczęli spiskować z Herodianami, w jaki sposób mogliby zabić Jezusa”. (Marka 3:1-6)

„Jezus wszedł do domu i znowu zebrał się tłum, aby słuchać jego nauczania lub czynienia cudu. Uczeni w Piśmie, którzy przyszedli z Jerozolimy, powiedzieli: „Opętał go Belzebub! Przez księcia demonów wypędza demony. Jezus zapytał: „Jak szatan może wypędzić szatana?”. Jeśli królestwo jest podzielone samo w sobie, to królestwo nie może się ostać. Jeśli dom jest wewnętrznie podzielony, dom ten nie może się ostać. A jeśli szatan sprzeciwia się sobie i jest podzielony, nie może się ostać; nadszedł jego koniec. Nikt bowiem nie może wejść do domu mocarza i zabrać jego mienia, jeśli najpierw mocarza nie zwiąże. Wtedy będzie mógł okraść jego dom. Zaprawdę powiadam wam, wszystkie grzechy i bluźnierstwa ludzkie zostaną im odpuszczone. Kto jednak zbluźni przeciw Duchowi Świętemu, nie otrzyma nigdy przebaczenia; jest winny grzechu wiecznego” (Marka 3:20-29).

Komentarz: Bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu wydaje się przypisywać szatanowi dzieło i moc Ducha Świętego.

„Faryzeusze i niektórzy uczeni w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy, zgromadzili się wokół Jezusa i widzieli, jak niektórzy z jego uczniów jedli jedzenie rękami „nieczystymi”, to znaczy nieumytymi. (Faryzeusze i wszyscy Żydzi nie jedzą, jeśli nie obmyją rąk uroczyście, trzymając się tradycji starszych. Zapytali: «Dlaczego twój uczniowie nie żyją według tradycji starszych, zamiast jeść swój pokarm z „nieczyste” ręce?» Odpowiedział: „Izajasz miał rację, gdy prorokował o was, obłudnikach, jak jest napisane: „Ci ludzie czczą mnie wargami, lecz sercem swym są daleko ode mnie. Czczą mnie na próżno to tylko zasady nauczane przez ludzi. Porzuciliście przykazania Boże i trzymacie się tradycji ludzkich. I rzekł do nich: „Wspaniale potraficie odłożyć na bok przykazania Boże, aby je przestrzegać wasze własne tradycje!” Jezus wyjaśnia: „Posłuchajcie mnie wszyscy i zrozumiećcie, że nic poza człowiekiem nie może uczynić go „nieczystym” przez wejście w niego. Raczej to, co wychodzi z człowieka, czyni go nieczystym”. (Marka 7:1-14)

„Przyszli faryzeusze i zaczęli wypytywać Jezusa. Aby go wystawić na próbę, poprosili go o znak z nieba. Westchnął głęboko i powiedział: „Dlaczego to pokolenie prosi o cudowny znak? Zaprawdę powiadam wam, żaden znak nie będzie temu dany” (Marka 8:11-12).

Komentarz: Faryzeusze przyszli, ponieważ byli świadkami Jego wielu cudów. Wskrzeszanie zmarłych, nakarmienie tysięcy tak małą ilością pożywienia i uzdrawianie setek w wielu rejonach Judei nie wystarczyły. Chcieli cudu od Boga w niebie, a nie od kogoś na ziemi, ponieważ nie uznali Jezusa za Boga.

„Po dotarciu do Jerozolimy Jezus wszedł na teren świątyni i zaczął wypędzać tych, którzy tam kupowali i sprzedawali. Powywracał stoły wymieniających pieniądze i ławy sprzedających gołębie i nie pozwolił nikomu przenosić towarów przez dziedzińce świątyni. A nauczając ich, rzekł: Czyż nie jest napisane: Dom mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów? Ale wy uczyniliście z niego „jaskinię zbójców”. Usłyszeli to arcykapłani i uczeni w Piśmie i zaczęli szukać sposobu, jak go zabić, bo się go bali, gdyż cały tłum zdumiewał się jego nauką”. (Marka 11:15-18)

„Przybyli ponownie do Jerozolimy, a gdy Jezus przechadzał się po dziedzińcach świątyni, podeszli do Niego arcykapłani, uczeni w Piśmie i starsi. „Jakim prawem to czynicie?” zapytali. – A kto dał ci do tego władzę? Jezus

odpowiedział: Zadam ci jedno pytanie. Odpowiedz mi, a powiem ci, jaką władzą to czynię. Chrzesz Jana — czy był z nieba, czy od ludzi? Powiedz mi!" Rozmawiali o tym między sobą i powiedzieli: „Jeśli powiemy: „Z nieba”, on zapyta: „Więc dlaczego mu nie uwierzyliście?” Ale jeśli powiemy: „Od ludzi”... „(Oni bali się ludu, bo wszyscy uważali, że Jan naprawdę był prorokiem.) Zatem odpowiedzieli Jezusowi: «Nie wiemy». Jezus powiedział: „I Ja wam nie powiem, jakim prawem to czynię” (Marka 11:27-33).

„Pewien człowiek zasadził winnicę. Otoczył go murem, wykopał dół na tłocznię i zbudował wieżę strażniczą. Następnie wynajął winnicę rolnikom i udał się w podróż. W czasie żniw wysłał sługę do dzierżawców, aby odebrał od nich część owoców winnicy. Ale oni go schwyтали, pobili i odesłali z pustymi rękami. Potem posłał do nich innego sługę; uderzyli tego człowieka w głowę i potraktowali go haniebnie. Wysłał jeszcze jednego, i tego zabili. Wysłał wielu innych; niektórych pobili, innych zabili. Pozostało mu jeszcze jednego do wysłania, syna, którego kochał. Wysłał go jako ostatni ze słowami: «Uszanuję mojego syna». Ale dzierżawcy mówili między sobą: «To jest dziedzic. Chodźcie, zabijmy go, a dziedzictwo będzie nasze. Pojmali go więc, zabili i wyrzucili z winnicy. „Co więc zrobi właściciel winnicy? Przyjdzie i zabije tych dzierżawców, a winnicę odda innym. Czy nie czytaliście tego Pisma: Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym; Pan to uczynił i jest to cudowne w naszych oczach?” Potem szukali sposobu, jak go aresztować, bo wiedzieli, że wypowiedział przeciwko nim przypowieść”. (Marka 12:1-12)

„Później wysłali do Jezusa kilku faryzeuszy i Herodianów, aby przyłapali go na słowach. Przyszli do Niego i powiedzieli: «Nauczycielu, wiemy, że jesteś człowiekiem uczciwym. Mężczyźni nie mają na ciebie wpływu, ponieważ nie zwracasz uwagi na to, kim są; lecz wy uczycie drogi Bożej zgodnie z prawdą. Czy wypada płacić podatki Cesarowi, czy nie? Czy powinniśmy płacić, czy nie? Ale Jezus znał ich obłudę. – Dlaczego próbujesz mnie złapać w pułapkę? on zapytał. „Przynieście mi denara i pozwólcie mi go obejrzeć”. Przynieśli monetę, a on zapytał ich: Czyj to portret? A czyj napis? „Cezara” – odpowiedzieli. Wtedy Jezus im rzekł: «Oddajcie Cesarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga»” (Marka 12:13-17).

„Wtedy przyszli do Niego z pytaniem saduceusze, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania. „Nauczycielu” – mówili – „Mojżesz napisał nam, że jeśli czyjś brat umrze i pozostawi żonę, ale nie będzie miał dzieci, to mężczyzna powinien poślubić wdowę i mieć dzieci dla swego brata. Teraz było siedmiu braci. Pierwszy ożenił się i zmarł, nie pozostawiając potomstwa. Drugi ożenił się z wdową, lecz i on umarł, nie pozostawiając potomstwa. Podobnie było z trzecim. Tak naprawdę żadna z siódemki nie pozostawiła dzieci. Na koniec zmarła także kobieta. Czyją będzie żoną przy zmartwychwstaniu, skoro tych siedmiu poślubiło ją? Jezus mu odpowiedział: «Czy nie błądziecie dlatego, że nie znacie Pisma Świętego i mocy Bożej? Kiedy zmarli zmartwychwstaną, nie będą się żenić ani wychodzić za mąż; będą jak aniołowie w niebie. A co do zmartwychwstania – czy nie czytaliście w księdze Mojżesza, w opisie krzewu, jak Bóg mu powiedział: «Ja jestem Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba»? Nie jest Bogiem umarłych, ale żywych. Bardzo się mylicie!” (Marka 12:18-27).

Komentarz: Małżeństwo jest ziemskim związkiem, przymierzem pomiędzy mężczyzną i kobietą, które kończy się śmiercią.

„Przyszedł jeden z uczonych w Piśmie i usłyszał ich debatę. Widząc, że Jezus udzielił im dobrej odpowiedzi, zapytał go: „Które ze wszystkich przykazań jest najważniejsze?” „Najważniejsze” – odpowiedział Jezus – „jest takie: «Słuchaj, Izraelu, Pan, nasz Bóg, Pan jest jeden. Kochaj Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całym swoim umysłem i ze wszystkich sił. Drugie jest to: „Kochaj bliźniego swego jak siebie samego”. Nie ma przykazania większego od tych. „Dobrze powiedziane, nauczycielu” – odpowiedział mężczyzna. „Masz rację, mówiąc, że Bóg jest jeden i nie ma innego, jak tylko On, kochać Go całym swoim sercem, całym swoim rozumieniem i całą swoją mocą, i kochać Twój bliźni jak ty sam jest ważniejszy niż wszystkie całopalenia i ofiary. Gdy Jezus zobaczył, że mądrze odpowiedział, rzekł do niego: Niedaleko jesteś od królestwa Bożego. I odtąd nikt nie odważył się zadawać mu więcej pytań. (Marka 12:28-34)

Komentarz: Pragnienie wyższości i władzy tworzy postawę zarozumiałości i arogancji. Taka postawa nie prowadzi do prawdy, a raczej uniemożliwia ukorzenie się i stanie się posłusznym sługą. Każdy przedstawiony i odrzucony dowód zatwardza serce, tak jak stało się to z faraonem, gdy stanął w obliczu plag.

## Ofiara Pojednania

„W pierwszy dzień Przaśników, kiedy podczas jedzenia składano w ofierze baranka paschalnego, Jezus wziął chleb, pobłogosławił go, połamał i dał im, i powiedział: Bierzcie; To jest moje ciało.' I wziął kielich, i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę powiadam wam: Nie będę już pić owocu winorośli aż do owego dnia, kiedy będę go pił nowy w królestwie Bożym”. (Marka 14:12-31)

Komentarz: „Błogosławieństwo” pochodzi od greckiego słowa eulogeías oznaczającego chwalić, celebrować pochwałami. „Moje ciało” to Bóg w ludzkim ciele, który ma być ofiarą pojednawczą.

„Wyszli na Górę Oliwną, gdzie Jezus powiedział: «Wszyscy upadacie, bo napisano: «Uderzę pasterza, a owce się rozproszą». Ale gdy zmartwychwstanę, pójdę przed wami do Galilei. Piotr mu odpowiedział: Choćby wszyscy odpadli, ja nie. A Jezus mu odpowiedział: Zaprawdę, powiadam ci, jeszcze tej nocy, zanim kogut dwa razy zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz. Ale powiedział z naciskiem: „Nawet jeśli będę musiał z tobą umrzeć, nigdy się ciebie nie wyprę”. (Marka 14:27-31) Po chwili przyszła jedna ze służebnic arcykapłana i widząc, jak Piotr się grzeje, spojrzała na niego i rzekła: «Ty też byłeś z Nazarejczykiem, Jezusem». On jednak zaprzeczył, mówiąc: „Nie wiem i nie rozumiem, co masz na myśli”. Piotr ponownie zaprzeczył znajomości Jezusa. Za trzecim razem nawet rzucił na siebie przekleństwa i przysiągł im: «Nie znam tego człowieka, o którym mówicie». Natychmiast kogut zapiał po raz drugi. Wtedy Piotr przypomniał sobie słowa, które do niego wypowiedział Jezus: «Zanim kogut dwa razy zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz». A on załamał się i zapłakał.” (Marka 14:66-72)

„Potem udali się do miejsca zwanego Getsemane. I rzekł do swoich uczniów: «Usiądźcie tutaj, a będę się modlił». Wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaczął się bardzo trwożyć i niepokoić, mówiąc: „Dusza moja jest bardzo smutna aż do śmierci”. Zostań tutaj i patrz. Odszedłszy trochę dalej, upadł na ziemię i modlił się, aby, jeśli to możliwe, ominęła go ta godzina. I rzekł: Abba, Ojczy, dla Ciebie wszystko jest możliwe. Zabierz ode mnie ten kielich. Jednak nie to, czego ja chcę, ale to, czego ty chcesz. Teraz nadeszła godzina. Syn Człowieczy zostaje wydany w ręce grzeszników. Powstańcie, pójdziemy; spójrz, mój zdrajca jest blisko”. (Marka 14:32-42)

Komentarz: Kielich, który Jezus pragnął usunąć, nie był naczyniem ani jego zawartością, ale Jego oczekującym ukrzyżowaniem, kielichem cierpienia, Jego zadośćuczynioną ofiarą mającą przynieść przebaczenie grzechów, zbawienie i życie wieczne tym, którzy pokładają w Nim ufność poprzez posłuszeństwo.

„Teraz zdrajca dał im znak, mówiąc: «Ten, którego pocałuję, to ten mężczyzna». Schwytajcie go i wyprowadźcie pod strażą. Zatem Judasz natychmiast podszedł do niego i powiedział: „Rabbi!” I pocałował go. Strażnicy położyli na nim ręce, pochycili go i zaprowadzili Jezusa do arcykapłana. Zebrali się wszyscy arcykapłani, starsi i uczeni w Piśmie, szukając świadectwa przeciwko Jezusowi, aby Go zabić, lecz nie znaleźli. Wielu bowiem składało przeciwko niemu fałszywe świadectwo, lecz ich świadectwo nie było zgodne. Dlatego arcykapłan zapytał go: «Czy ty jesteś Chrystus, Syn Błogosławionego?» Jezus powiedział: „Ja jestem i ujrzycie Syna Człowieczego siedzącego po prawicy Mocy i przychodzącego na obłokach niebieskich”. Jakich jeszcze świadków potrzebujemy? Słyszeliście jego bluźnierstwo. Jaka jest Twoja decyzja?” Wszyscy potępiłi go jako zasługującego na śmierć”. (Marka 14:44-64)

„Gdy nastał ranek, arcykapłani odbyli naradę ze starszymi i uczonymi w Piśmie oraz całą Radą. I związali Jezusa, odprowadzili go i wydali Piłatowi. Piłat zapytał go: «Czy jesteś królem żydowskim?» Jezus odpowiedział, że jest tak, jak mówisz. Piłat nie uznał Jezusa za winnego śmierci i zrozumiał, że arcykapłani wydali go z zazdrości – zapytał. Co mam zrobić z królem żydowskim? Znowu zawołali: „Ukrzyżuj go”. I rzekł do nich Piłat: «Cóż on złego uczynił?» Ale oni jeszcze głośniej krzyczeli: „Ukrzyżuj go”. Tak więc Piłat, chcąc nasycić tłum, wypuścił im Barabasa, a ubiczowawszy Jezusa, wydał go na ukrzyżowanie”. (Marka 15:1-15)

„Żołnierze zaprowadzili go do wnętrza pałacu (czyli siedziby namiestnika) i zwołali cały batalion. Ubrali go w płaszcz purpurowy i skręciwszy koronę cierniową, włożyli na niego. I zaczęli mu salutować: Witaj, królu żydowski! Bili go trzcina po głowie, pluli na niego i klękali, oddając mu hołd. A gdy go wysmiewali, zdjęli z niego purpurowy płaszcz i

ubrali go w jego własne szaty. Wyprowadzono go na Golgotę, czyli Miejsce Czaszki, aby go ukrzyżować i na krzyżu złożyli oskarżenie przeciwko Niemu: „Król Żydowski” (Marek 15:16-26).

„Ci, którzy przechodzili, naśmiewali się z niego, kiwali głowami i mówili: «Aha! Ty, który w trzy dni chcesz zburzyć świątynię i odbudować ją, ratuj siebie i zejźdź z krzyża!» Również arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie naśmiewali się z niego między sobą, mówiąc: Innych ratował; nie może się uratować. Niech Chrystus, Król Izraela, zejździe teraz z krzyża, abyśmy ujrzeli i uwierzyli.” (Marek 15:29-32)

„Przybył Józef z Arymatei, wybitny członek Soboru, który sam oczekiwał królestwa Bożego; i nabrał odwagi, wszedł przed Piłata i prosił o ciało Jezusa. Piłat zastanawiał się, czy już umarł, i przywoławszy setnika, wypytywał go, czy już nie żyje. Dowiedziawszy się o tym od setnika, dał ciało Józefowi. Józef kupił płótno, zdjął Go, owinął w płótno i złożył w grobowcu wykutym w skale; i podwalił kamień pod wejście do grobowca.” (Marka 15:43-47)

Komentarz: Przed rozpoczęciem szabatu Józef z Arymatei poprosił o pochowanie martwego ciała Jezusa. Rzymscy żołnierze potwierdzili Piłatowi, że Jezus nie żyje. Józef pochował ciało Jezusa i zatoczył kamień nad wejściem do grobowca. Następnego dnia wysłano strażników.

„Po upływie szabatu Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Salome zakupiły wonności, aby pójść namaścić ciało Jezusa. Bardzo wcześnie pierwszego dnia tygodnia, tuż po wschodzie słońca, szli do grobowca i pytali siebie nawzajem: Kto odsunie kamień od wejścia do grobowca? Kiedy jednak spojrzeli w górę, zobaczyli, że kamień, który był bardzo duży, został odsunięty. A gdy weszły do grobowca, ujrzały młodzieńca ubranego w białą szatę, siedzącego po prawej stronie, i przeraziły się. „Nie martw się” – powiedział. „Szukacie Jezusa Nazareńskiego, ukrzyżowanego. On powstał! Nie ma go tutaj. Spójrz na miejsce, gdzie go położyli. Ale idźcie i powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: On idzie przed wami do Galilei. Tam go zobaczycie, tak jak wam powiedział” (Marka 16:1-7).

#### Punkt Ofiary Pojednawczej

Stare Przymierze, które Bóg dał przez Mojżesza, miało przygotować lud na przebaczenie. Co roku Żydzi przynosili kapłanowi zwierzę bez skazy jako ofiarę za swoje grzechy. W Nowym Przymierzu Jezus, ofiara bez skazy grzechu, zapewnił możliwość przebaczenia grzechów i życia wiecznego wszystkim, którzy słuchali nauk Chrystusa, zaufali Mu, przestrzegając Jego nauk i żyli sprawiedliwie. Więcej informacji na temat rzymskiego ukrzyżowania można znaleźć na stronie [thebiblewayonline.com](http://thebiblewayonline.com).

#### Kluczowe punkty Marka

- Cuda Jezusa dowiodły, że był On Bóstwem, Synem Bożym, jak twierdził.
- Bożym przesłaniem zbawienia jest Chrystus – Jego śmierć, pogrzeb, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie – ofiara zadośćuczynienia.
- Ludziom tak głęboko zakorzenionym w swojej tradycji przyjęcie Chrystusa jest trudne, jeśli nie niemożliwe.
- 

Pytanie: Jaki jest cel pojednawczej ofiary?

## ŁUKASZ

Paweł został wybrany przez Chrystusa na apostoła pogan. Łukasz nie był Żydem, ale poganinem i lekarzem, który towarzyszył Pawłowi w większości jego podróży ewangelizacyjnych. W Kolosan 4:14 Paweł ujawnia, jak bardzo cenił Łukasza, tymi słowami: Nasz drogi przyjaciel Łukasz, lekarz i Demas przesyłają pozdrowienia. Łukasz stwierdził na początku: „Jak nam przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa, tak też i mnie wydało się pożytecznym, śledząc wszystko od pewnego czasu, sporządzić uporządkowaną relację. (Łukasz 1:2-3). Łukasz kontynuuje swoje opowiadanie o „tym, co wydarzyło się między nami” (1:1), w Księdze Dziejów Apostolskich, znanej również jako Dzieje Apostolskie.

#### Narodziny Jana – Poprzednika Chrystusa

„Zachariasz z oddziału Abijasza. A jego żona, Elżbieta, z córek Aarona, obie były sprawiedliwe przed Bogiem, postępując nienagannie we wszystkich przykazaniach i ustawach Pańskich. Ale nie mieli dziecka. ... Anioł powiedział



do niego: Nie bój się, Zachariaszu, bo twoja modlitwa została wysłuchana i twoja żona Elżbieta urodzi ci syna i nadasz mu imię Jan. [...] Będzie napełniony Duchem Świętym już w łonie matki. Pójdzie przed nim w duchu i mocy Eliasza, aby zwrócić serca ojców ku synom, a nieposłusznych ku mądrości sprawiedliwych, aby przygotować Panu lud przygotowany. Ponieważ nie wierzyliście, że „będziecie milczeć i nie będziecie mogli mówić aż do dnia, w którym się to wszystko stanie”. Obecni na jego obrzezaniu próbowali nadać mu imię Zachariasz, ale Elżbieta, więc NIE, ma na imię Jan. Dawali więc znaki jego ojcu i pytali, jak chce, żeby go nazywano. I poprosił o tabliczkę i napisał: «Ma na imię Jan». I natychmiast otworzyły się usta jego i język się rozwiązał, i mówił, błogosławiąc Boga. I strach ogarnął wszystkich ich sąsiadów”. (z Łukasza 1:5-7; 13; 15-17; 20; 62-65)

#### Narodziny Jezusa

„Gabriel został posłany od Boga do miasta galilejskiego, zwanego Nazaret, do Dziewicy zaręczonej z mężem, imieniem Józef, z domu Dawida. A Dziewicy było na imię Maryja. I przyszedł do niej i powiedział: Witaj, łaskawa, Pan jest z tobą! Ona jednak bardzo zaniepokoiła się tymi słowami i próbowała rozeznaczyć, co to mogło być za pozdrowienie. I rzekł do niej anioł: Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. A oto poczniesz w łonie i porodysz syna, i nadasz mu imię Jezus. Będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca, Dawida, i będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca. I Maryja zapytała anioła: „Jak to się stanie, skoro jestem dziewicą?” I odpowiedział jej anioł: „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego osłoni cię, dlatego też to, co się narodzi, będzie nazwane Świętym – Synem Bożym... Maryja powiedziała: „Oto jestem służką Pana, niech mi się stanie według twego słowa.” (Łk 1,26-33;36;38).

„Wyszedł dekret Cezara Augusta, aby spisano cały świat. Udał się więc i Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, aby dać się zapisać u poślubionej sobie Marii, która był z dzieckiem. A kiedy tam byli, nadszedł czas, aby urodziła. I urodziła swego pierworodnego syna, owinęła go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie”. (Łukasz 2:1; 4-7)

„Teraz anioł Pański ukazał się pobliskim pasterzom i chwała Pańska zajaśniała wokół nich, tak że ogarnął ich strach. Anioł powiedział do nich: „Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam wielką radość, która będzie udziałem całego ludu (uwaga: wszyscy, łącznie z poganami). Bo dzisiaj w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan.” (Łk 2,8-12)

„Pasterze powiedzieli: «Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam wydarzyło i o czym Pan nam oznajmił». I poszli z pośpiechem, i znaleźli Marię i Józefa, i Dzieciątka leżące w żłobie. A gdy to zobaczyli, rozgłosili powiadzenie, które im powiedziano o tym dziecku. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze powiedzieli”. (Łukasz 2:15-19)

„Gdy nadszedł czas ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przyprowadzili go do Jerozolimy, aby przedstawić go Panu [...], aby złożyć ofiarę zgodnie z tym, co jest powiedziane w Prawie Pańskim. A był w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon, a człowiek ten był sprawiedliwy i pobożny, oczekujący pocieszenia (pocieszenia Izraela – Mesjasza) Izraela, a Duch Święty był nad nim. I zostało mu objawione przez Ducha Świętego, że nie ujrzy śmierci, zanim nie ujrzy Chrystusa Pańskiego. I wszedł w Duchu do świątyni, a gdy rodzice wprowadzili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z nim według zwyczaju Prawa, on wziął je na ręce, błogosławił Boga i mówił: «Panie, teraz według twego słowa pozwalasz odejść słudze swemu w pokoju; bo moje oczy ujrzyły twoje zbawienie, które przygotowałeś wobec wszystkich narodów, światło na objawienie poganom i na chwałę ludu twego, Izraela” (Łk 2,22-32).

„Gdy wykonali wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. Dziecko rosło, stawało się mocne i pełne mądrości. I spływała na niego łaska Boża”. (Łukasz 2:39-40)

„A jego rodzice chodzili co roku do Jerozolimy na święto Paschy. A gdy miał dwanaście lat. Po trzech dniach znaleźli go w świątyni, jak siedział między nauczycielami, słuchał ich i zadawał im pytania. A wszyscy, którzy go słyszeli, zdumiewali się jego zrozumieniem i jego odpowiedziami. Rzekła do niego matka: «Synu, dlaczego nas tak

potraktowałeś? Oto twój ojciec i ja szukaliśmy cię w wielkim ucisku. I rzekł do nich: Dlaczego mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że muszę być w domu mojego Ojca?” (Łk 2,41-42; 46-49).

„Słowo Boże doszło do Jana (Chrzciela), syna Zachariasza, na pustyni. Obszedł całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Jak napisano w księdze słów proroka Izajasza: „Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego”. Każda dolina zostanie wypełniona, a każda góra i pagórek obniżone, a krzywe staną się proste, a wyboiste miejsca staną się drogami płaskimi, a wszelkie ciało ujrzy zbawienie Boże. (Izajasz 40:3) Mówił więc do tłumów, które wychodziły, aby przyjąć od niego chrzest: Plemię żmijowe! Kto wam kazał uciekać przed nadchodzącym gniewem? Wydawajcie owoce skruchy. I nie zaczynajcie mówcie sobie: «Mamy Abrahama za ojca». Bo powiadam wam, że Bóg może z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahamowi, i już teraz siekiera jest przyłożona do korzeni drzew”. (Łukasz 3:2-6)

Komentarz: Należy zmienić, pokutować, z grzesznego życia na życie sprawiedliwe, aby wydać dobry owoc, podobający się Bogu.

„Głosząc dobrą nowinę, ludzie pytali w sercach o Jana, czy może on być Mesjaszem. Jan odpowiedział wszystkim, mówiąc: Ja was chrzczę wodą, lecz przychodzi mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemienia u sandałów. On was będzie chrzcić Duchem Świętym i ogniem.” (Łk 3,15-19)

„Jezus też został ochrzczony i modlił się, otworzyły się niebiosa i Duch Święty zstąpił na Niego w postaci cielesnej podobnej do gołębic; i odezwał się głos z nieba: «Ty jesteś moim Synem umiłowanym; z tobą jestem bardzo zadowolony. Jezus, gdy rozpoczynał swoją służbę, miał około trzydziestu lat”. (Łukasz 3:21-23)

Jezus rozpoczyna swoją służbę

„Pełen Ducha Świętego Jezus powrócił znaną Jordanu i przez czterdzieści dni był prowadzony przez Ducha po pustyni, kuszony przez diabła. A gdy diabeł położył kres wszelkim pokusom, odszedł od niego aż do stosownego czasu. Jezus powrócił w mocy Ducha do Galilei, a wieść o nim rozeszła się po całej okolicy. I nauczał w ich synagogach, ciesząc się chwałą wszystkich”. (Łukasz 4:1-2; 13)

„Jezus wraca do domu, do Nazaretu w Galilei i zgodnie ze swoim zwyczajem w dzień szabatu poszedł do synagogi i wstał, aby czytać. Dano mu zwój proroka Izajasza. Rozwinął zwój i znalazł miejsce, gdzie było napisane: Duch Pański nade mną, gdyż namaścił mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim. Posłał mnie, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność i abym ogłosił rok łaski od Pana. Zwinął zwój, oddał go słudze, usiadł i powiedział: «Dziś wypełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście». Wszyscy dobrze się o nim wypowiadali i zdumiewali się jego łaskawymi słowami. Ponieważ znali go od młodości, zapytali: „Czy to nie jest syn Józefa?” Jezus odpowiedział: „Zaprawdę powiadam wam, żaden prorok nie jest miły w swoim rodzinnym mieście”. ... powstali i wypędzili go za miasto, aby zrzucić go z urwiska. Ale przechodząc pomiędzy nimi, odszedł.” (Łukasz 4:16-30)

Jezus przybył do Kafarnaum, dokonując wielu cudów uzdrowienia: a) teściowej Piotra; b) trędowaty; c) paralytyk d) wypędzenie złego ducha; i e) wszyscy przyprowadzeni do Niego. „Uczeni w Piśmie i faryzeusze zaczęli pytać, mówiąc: «Kim jest ten, który mówi bluźnierstwa?» Któż może odpuszczać grzechy, jeśli nie sam Bóg? Jezus odpowiedział: „Co jest łatwiej powiedzieć: «Odpuszczone są ci twoje grzechy» czy «Wstań i chodź»? Dlatego powiedział, wstań, weź swoje łożko i idź do domu. Teraz wiecie, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów.” (Łk 4,31-5,26)

„Pewnego dnia Jezus wyszedł na zbocze góry, aby się modlić, i spędził noc na modlitwie do Boga. Gdy nastał poranek, zszedł z nimi i stanął na równinie. Była tam wielka rzesza jego uczniów oraz wielka liczba ludzi z Judei, Jerozolimy, Tyru i Sydonu, którzy przybyli, aby go słuchać i aby zostali uzdrowieni ze swoich chorób, nękanych przez złe duchy.

Patrząc na swoich uczniów, powiedział:

- a) Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże.
- b) Błogosławieni, którzy teraz głodni, albowiem będziecie nasyceni.
- c) Błogosławieni, którzy teraz płaczecie, bo będziecie się śmiać.

- d) Błogosławieni jesteście, gdy ludzie was nienawidzą, wykluczają, znieważają i odrzucają wasze imię jako złe ze względu na Syna Człowieczego.
- e) Radujcie się, bo wielka jest wasza nagroda w niebie”.  
[thebiblewayonline.com/html/LifeChrist.html](http://thebiblewayonline.com/html/LifeChrist.html)

„Ale biada wam, którzy:

- a) Jesteście bogaci, bo już otrzymaliście pocieszenie.
- b) Nakarmcie się teraz dobrze, bo będziecie głodni.
- c) ŚmieJCie się teraz, bo będziecie płakać i smuć się.
- d) Mężczyźni dobrze o was mówią, bo tak traktowali ich ojcowie fałszywych proroków”.

„Ale powiadam wam, którzy mnie słuchacie: Miłujcie swoich wrogów, dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą, błogosławcie tym, którzy was przeklinają, módlcie się za tych, którzy was źle traktują”. (Łukasza 6:1-13; 17-29)

„Jezus kontynuował, jak należy kochać, dawać, osądzać i przebaczać – co jest prawdziwą naturą Boga. Kontynuował, stwierdzając, że ludzie mogą poznać, czy ktoś żyje zgodnie z Bożą naturą, po swoim działaniu: „dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze swego złego skarbcza wydobywa zło, gdyż z obfitości serca mówią jego usta” (Łk 6,45).

„To zależy od fundamentów, na których zbudowano ich życie. Fundament setnika był bardzo solidny, gdyż powiedział: „Nie ośmieliłem się przyjść do ciebie”. Ale powiedz słowo, a mój sługa odzyska zdrowie.” (Łk 7,7)

„Jan Chrzciciel wysłał jednego ze swoich uczniów, aby zapytał Jezusa: «Czy jesteś tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?». Zamiast odpowiedzieć TAK, Jezus powiedział: spójrz na to, co robię i czego uczę. Gdy odeszli, rzekł do tłumu: „Powiadam wam, że wśród narodzonych z niewiast nie ma nikogo większego od Jana; wszakże najmniejszy w królestwie Bożym jest większy od niego. Cały lud, nawet celnicy, usłyszawszy słowa Jezusa, uznali, że Boża droga jest słuszna, ponieważ zostali ochrzczeni przez Jana. Ale faryzeusze i znawcy Prawa odrzucili zamierzenie Boże, ponieważ nie przyjęli chrztu od Jana”. (Łukasz 7:28-30)

„Jezus zaczął wędrować od miasta do miasta i głosić dobrą nowinę o królestwie niebieskim. Zbierał się wielki tłum i ludzie przychodzili do Jezusa z miasta za miastem. Opowiedział im następującą przypowieść: Rolnik zasiał swoje ziarno, a jedno padło na a) ścieżkę, b) skały, c) ciernie, d) żyzną glebę, która wydała plon. sto razy więcej niż zasiano. Jego uczniowie nie zrozumieli, więc wyjaśnił: a) niektórzy ludzie słyszą tylko wypowiedane słowa, b) niektórzy słyszą i przez chwilę wierzą, c) niektórzy przyjmują to, co usłyszeli, ale wybrali bogactwo i przyjemności oraz d) niektórzy „w szlachetnym i dobrym sercem, którzy słuchacie słowa, zachowajcie je i wytrwale wydajcie plon”. (Łukasz 8:1-15)

„Kontynuował podróżowanie od miasta do miasta, dokonując cudów uciszenia burzy, uzdrawiania człowieka opętanego, wskrzeszania zmarłych i nakarmienia tysięcy. Jego uczniowie widzieli wszystkie te cuda, ale potrzebowali więcej szkolenia, aby zwiększyć swoją wiarę. Dlatego Jezus posłał ich po dwóch, dając swoją moc uzdrawiania. (Łukasza 8:16-9:17)

„Pewnego razu Jezus modlił się na osobności, a byli z nim uczniowie, i zapytał ich: «Za kogo mnie uważają tłumy?» Odpowiedzieli: Niektórzy twierdzą, że Janem Chrzcicielem; inni mówią: Eliasz; i jeszcze inne, że jeden z proroków dawno temu powrócił do życia. 'Ale co o tobie?' on zapytał. - Za kogo mnie uważasz? Piotr odpowiedział: «Chrystus Boży». Jezus surowo ich ostrzegł, aby nikomu o tym nie mówili. I rzekł: «Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć i będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; musi zostać zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie». Potem rzekł do wszystkich: «Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie, codziennie bierze swój krzyż i naśladuje mnie. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swoje życie z mego powodu, ten je zachowa. Jaki pożytek z tego, że człowiek pozyska cały świat, a jednocześnie straci lub zaprzepaści samego siebie? Jeśli ktoś wstydy się mnie i moich słów, Syn Człowieczy będzie się go wstydził, gdy przyjdzie w swojej

chwale oraz w chwale Ojca i świętych aniołów. Zaprawdę powiadam wam, że niektórzy z tych, którzy tu stoją, nie zazną śmierci, zanim ujrzą królestwo Boże” (Łk 9,18-27).

„Okolo osiem dni po tym, jak Jezus to powiedział, wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, zmienił się wygląd jego twarzy, a jego szaty stały się jasne jak błyskawica. Dwóch mężczyzn, Mojżesz i Eliasz, ukazało się w chwale i rozmawiało z Jezusem. Mówili o jego odejściu, które miał wkrótce dopełnić w Jerozolimie. Piotr i jego towarzysze byli bardzo śpiący, ale gdy się całkowicie obudzili, ujrzeli Jego chwałę i dwóch mężczyzn stojących z nim. Gdy mężczyźni odchodzili od Jezusa, Piotr rzekł do niego: Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Zbudujemy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. (Nie wiedział, co mówi.) Gdy mówił, pojawił się obłok i okrył ich, i zlekli się, gdy weszli w obłok. Z obłoku odezwał się głos mówiący: To jest mój Syn, którego wybrałem; Słuchaj go.’ Gdy głos się odezwał, odkryli, że Jezus jest sam. Uczniowie zatrzymali to dla siebie i nikomu w tym czasie nie mówili o tym, co widzieli”. (Łukasz 9:28-36)

„Gdy zbliżał się czas wzięcia go do nieba, Jezus stanowczo ruszył do Jerozolimy. I wysłał naprzód posłańców, którzy udali się do wioski samarytańskiej, aby mu coś przygotować; lecz tamtejsi ludzie go nie przyjęli, gdyż szedł do Jerozolimy. Widząc to uczniowie Jakub i Jan, zapytali: «Panie, czy chcesz, abyśmy sprowadzili ogień z nieba, aby ich wytracił?» Ale Jezus odwrócił się i zgromił ich, i poszli do innej wioski”. (Łukasz 9:51-56)

„Potem wyznaczył Pan siedemdziesięciu dwóch innych i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, do której miał się udać. Powiedział im: żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Iść! Wysłałem was jak owce między wilki. Nie bierz torebki, torby ani sandałów; i nie pozdrawiaj nikogo w drodze. Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, mówcie najpierw: «Pokój temu domowi». Jeśli tam jest człowiek pokojowy, spocznie na nim wasz pokój; jeśli nie, wróci do ciebie. Pozostańcie w tym domu, jedząc i pijąc wszystko, co wam dają, bo robotnik godzien jest swojej zapłaty. Nie chodź od domu do domu. Gdy wejdziecie do jakiegoś miasta i zostanieie powitani, jedzcie, co wam podadzą. Uzdrowiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: «Królestwo Boże jest blisko was». A gdy wejdziecie do jakiegoś miasta i nie będziecie mile widziani, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: ‚Nawet proch miejski, który przyłgnął do naszych stóp, strząsamy na was. Bądźcie jednak pewni tego: blisko jest królestwo Boże.’ Powiadam wam, że tego dnia łatwiej będzie Sodomie niż temu miastu. Kto was słucha, mnie słucha; kto ciebie odrzuca, mnie odrzuca; lecz kto mnie odrzuca, odrzuca tego, który mnie posłał. Siedemdziesięciu dwóch wróciło z radością i powiedziało: ‚Panie, nawet demony poddają się nam w Twoim imieniu’. [...] Odpowiedział: ‚Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica”. (Łukasz 10:1-12, 18)

#### Odrzucenie przez faryzeuszy i znawców Prawa

„Pewnego razu uczony w Prawie wystawił Jezusa na próbę. „Nauczycielu” – zapytał – „co mam czynić, aby odziedziczyć życie wieczne?” „Co jest napisane w Prawie?” odpowiedział. – Jak to czytasz? On odpowiedział: «Kochaj Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem»; oraz: „Kochaj bliźniego swego jak siebie samego”. „Odpowiedziałeś poprawnie” – odpowiedział Jezus. Zrób to, a będziesz żył. Ale chciał się usprawiedliwić, więc zapytał Jezusa: «A kto jest moim bliźnim?» W odpowiedzi Jezus rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha, gdy wpadł w ręce zbójców. Rozebrali go z szat, pobili i odeszli, zostawiając go na wpół martwego. Zdarzyło się, że ksiądz szedł tą samą drogą i ujrzawszy tego człowieka, minął go drugą stroną. Podobnie Lewita, gdy przyszedł na to miejsce i ujrzął go, przeszedł na drugą stronę. Ale Samarytanin w czasie podróży przybył tam, gdzie był ten człowiek; a gdy go ujrzął, zlitował się nad nim. Podeszedł do niego i opatrzył mu rany, polewając oliwą i winem. Następnie wsadził człowieka na własnego osła, zawiózł go do gospody i zaopiekował się nim. Następnego dnia wyjął dwie srebrne monety i dał je gospodarzowi. „Zaopiekuj się nim” – powiedział – „a kiedy wrócę, zwrócę ci wszelkie dodatkowe wydatki”. „Jak myślisz, który z tych trzech był bliźnim człowieka, który wpadł w ręce zbójców?” Znawca Prawa odpowiedział: «Ten, który się nad nim zmiłował». Jezus mu powiedział: «Idź i czyn podobnie»” (Łk 10,25-37).

„Jezus wypędzał demona, który był niemy. Kiedy demon odszedł, niemy przemówił, a tłum był zdumiony. Niektórzy jednak z nich mówili: «Przez Belzebuba, księcia demonów, wypędza złe duchy». Inni wystawiali go na próbę, prosząc o znak z nieba. [...] Gdy tłumy się wzmagaly, Jezus powiedział: „To jest pokolenie niegodziwe”. Prosi o cudowny znak,

ale nikt go nie otrzyma, z wyjątkiem znaku Jonasza. Bo jak Jonasz był znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak Syn Człowieczy będzie znakiem dla tego pokolenia” (Łukasza 11:14-16; 29-30).

Komentarz: Cud dokonany przez Jezusa nie był wystarczający. Niektórzy chcieli cudu prosto z Nieba. Odmówili uznania cudów Jezusa za pochodzące od Boga.

„Gdy Jezus skończył mówić, pewien faryzeusz zaprosił go, aby z nim jadł; więc wszedł i usiadł przy stole. Ale faryzeusz, widząc, że Jezus nie umył się najpierw przed posiłkiem, był zdziwiony. Wtedy Pan mu powiedział. A zatem wy, faryzeusze

- oczyszczajcie kubek i misę z zewnątrz, ale wewnątrz jesteście pełni chciwości i niegodziwości. Wy głupi ludzie! Czy Ten, który stworzył to, co zewnętrzne, nie stworzył także wnętrza? Ale oddajcie to, co jest w środku (naczyńce), ubogim, a wszystko będzie dla was czyste.
- oddajesz Bogu dziesięcinę z mięty, ruty i wszystkich innych ziół ogrodowych, a zaniedbujesz sprawiedliwość i miłość Bożą. Powinieneś być ćwiczyć to drugie, nie zapominając o pierwszym.
- kochacie najważniejsze miejsca w synagogach i pozdrowienia na rynkach.
- jesteście jak nieoznaczone groby, po których ludzie przechodzą, nie zdając sobie z tego sprawy.

Wy znawcy prawa

- Biada wam, bo obciążacie ludzi ciężarami, które ledwo udźwigną, a sami nie kiwniecie nawet palcem, aby im pomóc.
- budujecie grobowce prorokom, a zabili ich wasi przodkowie.
- wasi przodkowie zabijali proroków, wy świadczycie, że to pochwalacie i budujecie ich grobowce.
- to pokolenie będzie pociągane do odpowiedzialności za krew wszystkich proroków przelaną od początku świata.
- Biada wam, znawcom Prawa, że zabraliście klucz do wiedzy. Sami nie weszliście i przeszkodziliście tym, którzy weszli”.

„Kiedy Jezus stamtąd odszedł, faryzeusze i uczeni w Piśmie zaczęli mu się zaciekle przeciwstawiać i zasypywać pytaniami, chcąc go przyłapać na czymś, co mógłby powiedzieć” (Łukasza 11:37-54)

„Wystrzegajcie się zaczynu faryzeuszów, którym jest obłuda. Nie ma nic ukrytego, czego nie można by ujawnić, ani ukrytego, czego nie można by ujawnić. [...] Ktokolwiek przyzna się do mnie przed ludźmi, przyzna się do niego również Syn Człowieczy przed aniołami Bożymi. Ale kto się mnie wyprze przed ludźmi, zostanie wyparty przed aniołami Bożymi. I każdemu, kto powie słowo przeciwko Synowi Człowieczemu, będzie odpuszczone, lecz kto zbluźni przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie odpuszczone”. (Łukasza 12:1-2; 8-10)

”Uważaj! Strzeżcie się wszelkiego rodzaju chciwości; życie człowieka nie zależy od obfitości jego mienia. I opowiedział im tę przypowieść: «Pole pewnego bogacza wydało dobry plon. Pomyślał sobie: „Co mam zrobić? Nie mam gdzie przechowywać plonów. „Wtedy powiedział: «To właśnie zrobię. Zburzę moje stodoły i zbuduję większe i tam zgromadzę całe moje zboże i mój dobytek. I powiem sobie: Masz mnóstwo dobrego sprawy odłożone na wiele lat. Odpocznijcie, jedzcie, pijcie i weselcie się. „Ale Bóg rzekł do niego: «Głupcze! Jeszcze tej nocy zażądają od ciebie życia. Kto więc otrzyma to, co dla siebie przygotowałeś?» Tak będzie z każdym, kto gromadzi rzeczy dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem. Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: «Dlatego powiadam wam, nie martwcie się o swoje życie, co będziecie jeść, ani o swoje ciało, w co się będziecie ubierać. Życie to coś więcej niż jedzenie, a ciało to coś więcej niż ubranie kruki: Nie sieją i nie żną, nie mają spichlerza ani stodoły, a jednak Bóg je karmi. A o ileż cenniejsi jesteście od ptaków o drobnostkę. Dlaczego martwicie się o resztę?» (Łk 12,15-26).

„Jezus obchodził miasta i wsie, nauczając, udając się do Jerozolimy. Ktoś Go zapytał: «Panie, czy tylko nieliczni dostąpią zbawienia?» Odpowiedział im: «Dołóżcie wszelkich starań, aby wejść przez wąskie drzwi, bo wielu, powiadam wam, będzie próbowało wejść, ale nie będzie mogło Do. Gdy właściciel domu wstanie i zamknie drzwi, ty będziesz stał na zewnątrz, pukając i prosząc. Panie, otwórz nam drzwi. „A on odpowie: «Nie znam cię ani skąd pochodzisz». „Wtedy powiesz: Jedliśmy i piliśmy z tobą, a ty nauczałeś na naszych ulicach”. «A on odpowie: Nie znam was ani skąd przybywacie, precz ode mnie wszyscy złoczyńcy!»” (Łk 13,22-27).

„Z Jezusem szły wielkie tłumy i zwracając się do nich, powiedział: «Jeśli ktoś przychodzi do mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, swojej żony i dzieci, swoich braci i siostr, nawet własnego życia, nie może być moim uczniem. A kto nie dźwiga swojego krzyża i nie naśladuje mnie, nie może być moim uczniem. [...] Nikt z was, kto nie wyrzeknie się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem». (Łukasz 14:25-27; 33)

Komentarz: Nic nie może być przedkładane nad Chrystusa, ani rzeczy materialne, ani nawet rodzina.

„Jezus powiedział: «Był człowiek, który miał dwóch synów. Młodszy rzekł do ojca: «Ojcze, daj mi moją część majątku». Podzielił więc między nich swój majątek. „Niedługo potem młodszy syn zebrał wszystko, co miał, wyruszył w daleką krainę i tam roztrwonił swój majątek na rozpustę. Gdy wszystko wydał, w całym kraju nastał wielki głód i zaczął być w potrzebie. Poszedł więc i zatrudnił się u obywatela tego kraju, który wysłał go na swoje pola, aby karmił świnie. Chciał napęłnić swój żołądek strąkami, którymi jadły świnie, ale nikt mu nic nie dał. Kiedy opamiętał się, powiedział: „Ilu najemników mojego ojca ma zapas żywności, a ja umieram z głodu! Wyruszę i wrócę do mojego ojca i powiem mu: Ojcze, ja zgrzeszyłem przeciwko niebu i przeciwko tobie. Nie jestem już godzien nazywać się twoim synem. Uczyn mnie jak jednego z twoich najemników. Wstał więc i poszedł do ojca”. Ale gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i bardzo się nad nim zlitował; podbiegł do syna, objął go i pocałował. Syn mu odpowiedział: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i tobie. Nie jestem już godzien nazywać się twoim synem. Ale ojciec rzekł do swoich sług: „Szybko! Przynies najlepszą szatę i ubierz go. Włóżcie mu pierścień na palec i sandały na nogi. Przyprawdź utuczone cielę i zabij je. Zróbmy ucztę i świętujmy. Bo ten mój syn był umarły, a ożył; zaginął i odnalazł się. Zaczęli więc świętować. Tymczasem starszy syn był w polu. Kiedy zbliżył się do domu, usłyszał muzykę i tańce. Zawołał więc jednego ze służących i zapytał go, co się dzieje. „Przyszedł twój brat” – odpowiedział – „a twój ojciec zabił utuczone cielę, ponieważ odzyskał je całe i zdrowe”. Starszy brat rozgniewał się i nie chciał wejść. Wyszedł więc jego ojciec i błagał go. Ale on odpowiedział ojcu: «Patrz! Przez te wszystkie lata służyłem dla ciebie i nigdy nie sprzeciwiłem się twoim rozkazom. A jednak nie dałeś mi nawet koźlęcia, abym mógł świętować z przyjaciółmi. Ale kiedy wróci do domu ten twój syn, który roztrwonił twój majątek na prostytutki, zabijesz dla niego utuczone cielę! „Synu mój” – powiedział ojciec – „ty jesteś zawsze przy mnie i wszystko moje należy do ciebie”. Ale musieliśmy świętować i cieszyć się, że ten twój brat był umarły, a ożył; zaginął, a odnalazł się.” (Łk 15,11-32)

Komentarz: Istnieje kilka postaw przedstawionych tutaj:

- a) Najmłodszy syn myślał tylko o sobie i dobrej zabawie. Przez pewien czas jego duma uniemożliwiła mu pokutę, dlatego pogrążył się w użalaniu się nad sobą, wykonując podłe prace. Fineasz, rozpoznając swoją sytuację, dokonał zmiany (pokutował), pokornie wrócił szukając pomocy bez warunków. Taka musi być postawa osoby szukającej przebaczenia grzechów.
- b) Starszy syn był zazdrosny, pełen użalania się nad sobą, nie chciał się cieszyć wraz z ojcem z powodu zmiany nastawienia braci i powrócić z chęcią zostania sługą.
- c) Choć było to trudne, ojciec nie zmuszał najmłodszego syna do pozostania, ale pozwolił mu nauczyć się podejmować własne decyzje, wiedząc, że może to przynieść smutek.
- d) Nieustanne pragnienie ojca, aby syn pokutował i powrócił, widać w tym, że patrzy i widzi syna z daleka.
- e) Postawa przebaczenia i radości ojca z powodu pokuty i powrotu syna jest postawą, którą Bóg zademonstrował, dając Jezusa jako ofiarę za grzechy człowieka wszystkim, którzy chcą zostać przywrócenii do Jego miłosnego związku poprzez pokutę i powrót do Niego .

„Żaden sługa nie może służyć dwóm panom. Albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował, albo będzie przywiązany do jednego, a drugim pogardzi. Nie można służyć jednocześnie Bogu i pieniądзом. Usłyszeli to wszystko faryzeusze, którzy kochali pieniądze i szydzili z Jezusa. Powiedział do nich: «Wy jesteście tymi, którzy usprawiedliwiają się w oczach ludzi, lecz Bóg zna wasze serca. To, co u ludzi jest wysoko cenione, jest obrzydliwe w oczach Boga» (Łukasza 16:13-15).

„Každy, kto się rozwodzi (od greckiego słowa apoluo; ASV i YLT odsyłają) swoją żonę i poślubia inną kobietę, popełnia cudzołóstwo, a mężczyzna, który poślubia rozwiedzioną kobietę, popełnia cudzołóstwo”. (Łukasz 16:18)

Komentarz: Greckie słowo apoluo oznacza odesłać (odłożyć) bez aktu rozwodu, mimo że nadal są małżeństwem. Natomiast greckie słowo apostazja oznacza rozwód z zaświadczeniem o rozwodzie. Nie są już małżeństwem. Do popełnienia cudzołóstwa dochodzi, gdy odesłana żona bez świadectwa rozwodu wychodzi za mąż, popełniając w ten sposób cudzołóstwo, ponieważ pozostaje nadal żoną męża, który ją odesłał bez świadectwa rozwodu.

„Był sobie człowiek bogaty, ubrany w purpurę i bisior, na co dzień żyjący w luksusie. U jego bramy leżał żebrak imieniem Łazarz, pokryty wrzodami i pragnący zjeść to, co spadło ze stołu bogacza. Nawet psy przychodziły i lizały jego wrzody. „Nadszedł czas, gdy umarł żebrak i aniołowie zanieśli go do boku Abrahama. Bogacz również umarł i został pochowany. W piekle, gdzie przeżywał męki, spojrział w górę i w oddali ujrzał Abrahama z Łazarzem u boku. Zawołał więc do niego: «Ojcie Abrahramie, zlituj się nade mną i poślij Łazarza, aby umoczył czubek swego palca w wodzie i ochłodził mi język, bo w tym ogniu męki cierpię». Ale Abraham odpowiedział: Synu, pamiętaj, że ty za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz złe, ale teraz on tutaj doznaje pocieszenia, a ty cierpisz. A poza tym wszystkim między nami a wami powstała wielka przepaść, tak że ci, którzy chcą stąd do was przejść, nie mogą, ani też stamtąd do nas nie mogą przejść. On odpowiedział: W takim razie proszę cię, ojcie, poślij Łazarza do domu mojego ojca, bo mam pięciu braci. Niech ich ostrzeże, aby i oni nie przyszli na to miejsce męki. Abraham odpowiedział: «Mają Mojżesza i proroków; niech ich słuchają. „Nie, ojcie Abrahramie” – powiedział – „ale jeśli ktoś z umarłych przyjdzie do nich, pokutują”. „Powiedział mu: «Jeśli nie będą słuchać Mojżesza i Proroków, nawet jeśli ktoś powstanie z martwych, nie uwierzą»” (Łk 16,19-31).

Komentarz: Wygląda na to, że bogaty człowiek wiedział o pozbawionym środków do życia mężczyźnie przy wejściu do swojej posiadłości, a nie o jakimś nieznanym nieznanym, o którym nic nie wiedział, twierdząc, że jest w potrzebie. Koncentrując się na swoim łatwym życiu, nie był w stanie rozpoznać i współczuć w obliczu nieszczęścia kogoś, kto stał na jego progu.

„To, co jest powodem grzechu, na pewno nadejdzie, lecz biada temu, przez kogo to nastąpi. Lepiej byłoby dla niego zostać wrzuconym do morza z kamieniem młyńskim uwiązany u szyi, niż żeby był przyczyną grzechu jednego z tych najmniejszych. Uważajcie więc na siebie. (Łukasz 17:1-3)

„Jeśli brat twój zgrzeszy, zgrom go, a jeśli żałuje, przebac mu. Jeśli siedem razy dziennie zgrzeszy przeciwko tobie i siedem razy wróci do ciebie i powie: «Żałuję tego», przebac mu”. (Łukasz 17:3-4)

„Na pytanie faryzeuszy, kiedy nadejdzie królestwo Boże, Jezus odpowiedział: «Królestwo Boże nie nadejdzie pod twoją uważną obserwacją i nikt nie powie: «Oto jest» lub «Tam jest», ponieważ królestwo Boże jest w was.” (Łk 17,20-21)

Komentarz: Przywódcy i cały lud oczekiwali ziemskiego królestwa na wzór Dawida. Przyszłe królestwo to nie rząd i władcy, ale postawy i styl życia w Bożej naturze – miłość, pokój, miłosierdzie, prawda, wierność – rzeczy w sercu człowieka, a nie obłuda. Cóż za szok dla Żydów szukających ziemskiej władzy.

Komentarz: Królestwo Boże nie jest budynkiem kościelnym (sanktuarium) ani jakąś organizacją religijną, ale organizmem, funkcjonującym zbiorem ludzi.

„Niektórym, którzy byli pewni własnej prawości, a na innych patrzyli z pogardą, Jezus opowiedział następującą przypowieść: «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, aby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz wstał i modlił się za siebie: «Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie — rabusie, złoczyńcy, cudzołóżnicy — ani nawet jak ten celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu i oddaję jedną dziesiątą ze wszystkiego, co dostaję. „Lecz celnik stał z daleka. Nawet nie spojrział w niebo, ale bił się w pierś i mówił: „Boże, zmiłuj się nade mną, grzesznikiem”. „Powiadam wam, że to raczej ten człowiek, niż tamten, wrócił do domu usprawiedliwiony przed Bogiem. Bo każdy, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony” (Łk 18,9-14).

Ktoś zapytał Jezusa, co mam czynić, aby odziedziczyć życie wieczne, skoro od młodości przestrzegam Prawa? Jezus odpowiedział, że przestrzegając prawa, nie możesz zasłużyć na życie wieczne, musisz zaufać Bogu, stając się podobnym do Niego, a nie polegając na swoim bogactwie. (Z Łukasza 18:18-22)

„Jezus wziął Dwunastu na stronę i powiedział im: Udajemy się do Jerozolimy i spełni się wszystko, co napisali prorocy o Synu Człowieczym. Zostanie wydany poganom. Będą go wysmiewać, obrażać, pluć na niego, biczować go i zabijać. Trzeciego dnia zmartwychwstanie.” (Łk 18,31-33)

„W drodze do Jerozolimy. [...] wysłał dwóch ze swoich uczniów, aby «Idźcie do wioski znajdującej się przed wami, a gdy do niej wejdziecie, znajdziecie tam uwiązane osłę, na którym nikt nigdy nie jeździł. Rozwiąż to i przynieś tutaj. Jeśli ktoś cię zapyta: „Dlaczego to odwiązujesz?” powiedz mu: «Pan tego potrzebuje». Ci, którzy zostali wysłani, poszli i zastali tak, jak im powiedział. Gdy odwiązali osłę, jego właściciele zapytali ich: «Dlaczego odwiązujecie osłę?» Odpowiedzieli: «Pan tego potrzebuje». Przynieśli je Jezusowi, zrzucili na osłę swoje płaszcze i posadzili na nim Jezusa. Gdy szedł, ludzie ślali na drodze swe płaszcze. Gdy się przybliżył do miejsca, gdzie droga schodzi z Góry Oliwnej, cała rzesza uczniów zaczęła donośnym głosem wychwalać Boga za wszystkie cuda, które widzieli: „Błogosławiony król, który przychodzi w imieniu Pańskim”. ! „Pokój w niebie i chwała na wysokościach!” Niektórzy z faryzeuszy z tłumu powiedzieli do Jezusa: «Nauczycielu, zgrom swoich uczniów!» „Powiadam wam” – odpowiedział – „jeśli będą milczeć, kamienie będą krzyczeć” (Łk 19,34-40).

„Gdy zbliżał się do Jerozolimy i ujrzał miasto, zapłakał nad nim i powiedział: «Gdybyś i ty wiedział w tym dniu, co przyniesie ci pokój, ale teraz jest to zakryte przed twoimi oczami. Przyjdą dni gdy twoi wrogowie zbudują przeciw tobie wał, otoczą cię i otoczą ze wszystkich stron, powalą cię na ziemię, ty i dzieci w twoich murach, nie pozostawią kamienia na kamieniu, bo tego nie zrobiłeś rozpoznajcie czas przyjścia Boga do was.” (Łukasz 19:41-44)

„Potem wszedł na teren świątyni i zaczął wypędzać sprzedających. «Napisano» — rzekł do nich: «Mój dom będzie domem modlitwy»; lecz uczyniliście z niego jaskinię zbójców. Codziennie nauczał w świątyni. Ale arcykapłani, uczeni w Piśmie i przywódcy ludu próbowali go zabić. Nie mogli jednak znaleźć żadnego sposobu, aby to zrobić, ponieważ cały lud upierał się przy jego słowach”. (Łukasz 19:28-45)

„Niektórzy z jego uczniów zauważyli, że świątynia była ozdobiona pięknymi kamieniami i darami poświęconymi Bogu. Ale Jezus powiedział: „Z tego, co tu widzicie, nadejdzie czas, gdy nie zostanie kamień na kamieniu; każdy z nich zostanie zrzucony. „Nauczycielu” – pytali – „kiedy to się stanie?” A jaki będzie znak, że wkrótce się one odbęda? [...] „Kiedy ujrzycie Jerozolimę otoczoną przez wojska, poznacie, że jej spustoszenie jest bliskie. Niech więc ci, którzy będą w Judei, niech uciekną w góry, niech wyjdą ci, którzy są w mieście, a mieszkańcy wsi niech nie wchodzą do miasta. Jest to bowiem czas kary, która ma spełnić wszystko, co napisano. [...] „to pokolenie na pewno nie przeminie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nigdy nie przeminą. Uważajcie, bo inaczej wasze serca będą ociężałe rozpustą, pijaństwem i troskami żywymi, a dzień ten zamknie się na was niespodziewanie jak pułapka” (Łukasza 21:5-7; 20; 32-35).

„Zbliżała się Pascha, arcykapłani i uczeni w Piśmie szukali sposobu, jak pozbyć się Jezusa, bo bali się ludu. Wtedy szatan wszedł w Judasza. Udał się do arcykapłanów i funkcjonariuszy straży świątynnej i rozmawiał z nimi, w jaki sposób mógłby wydać Jezusa”. (Łukasz 22:1-4)

#### Czas na Ofiarę Pojednawczą

„Nadszedł dzień Przaśników, w którym należało złożyć w ofierze baranka paschalnego. Jezus posłał Piotra i Jana z poleceniem: Idźcie i przygotujcie nam spożycie Paschy. – Gdzie mamy się do tego przygotować? zapytali. On mu odpowiedział: Gdy wejdziecie do miasta, spotka się z wami człowiek niosący dzban wody. Idźcie za nim do domu, do którego wchodzi, i powiedzcie właścicielowi domu: Nauczyciel pyta: Gdzie jest pokój gościnny, gdzie mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami? Pokaże ci duży, umeblowany pokój na piętrze. Poczynij tam przygotowania. Wyszli i zastali wszystko tak, jak im powiedział Jezus. Przygotowali więc Paschę. Gdy nadeszła godzina, Jezus i jego apostołowie usiedli przy stole. I rzekł do nich: Bardzo pragnąłem spożyć z wami tę Paschę, zanim będę cierpiał. Bo powiadam wam, nie będę już go jadł, aż dopełni się w królestwie Bożym. Wziąwszy kielich, podziękował i rzekł: Bierzcie i podzielcie się między sobą. Bo powiadam wam, że już nie będę pić z owocu winorośli, aż nadejdzie królestwo Boże. Wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie, połamał go i dał im, mówiąc: To jest ciało moje wydane za was; to czyńcie na moją pamiątkę sposób, po wieczerzy wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was



będzie wylana. Ale ręka tego, który mnie zdradzi, jest z moją na stole. Syn Człowieczy odejdzie zgodnie z postanowieniem, lecz biada temu człowiekowi, który go wyda.” (Łk 22,7-23).

„Jezus wyszedł jak zwykle na Górę Oliwną, a poszli za Nim uczniowie. Gdy dotarli na miejsce, rzekł do nich: Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie. Odsunął się za nich na odległość mniej więcej rzutu kamieniem, uklęknął i modlił się: «Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode mnie ten kielich. wszak nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie. Ukazał mu się anioł z nieba i wzmocnił go. A będąc w udręce, modlił się gorliwiej, a pot jego był jak krople krwi spadające na ziemię”. (Łukasz 22:39-44)

„Gdy Jezus jeszcze mówił do swoich uczniów, podszedł tłum, a prowadził ich człowiek, zwany Judaszem, jeden z Dwunastu. Podszedł do Jezusa, aby go pocałować. Jezus zapytał go: «Judaszu, czy pocałunkiem zdradzasz Syna Człowieczego?». [...] pochwycawszy go, wyprowadzili go i wprowadzili do domu arcykapłana. [...] Ludzie, którzy strzegli Jezusa, zaczęli go wyśmiewać i bić. Zawiązali mu oczy i żądali: Prorokuj! Kto cię uderzył? I mówili mu wiele innych obelg. O świcie zebrała się rada starszych ludu, zarówno arcykapłanów, jak i uczonych w Piśmie, i zaprowadzono przed nich Jezusa. „Jeśli jesteś Chrystusem” – powiedzieli – „powiedz nam”. Jezus odpowiedział: Jeśli wam powiem, nie uwierzycie mi, a gdybym was zapytał, nie odpowiedzielibyście. Ale odtąd Syn Człowieczy będzie zasiadał po prawicy potężnego Boga. Wszyscy pytali: «Czy jesteś zatem Synem Bożym?» On odpowiedział: „Masz rację, mówiąc, że tak”. Potem powiedzieli: „Po co nam jeszcze jakieś świadectwo? Słyszeliśmy to z jego własnych ust. Wtedy powstało całe zgromadzenie i zaprowadziło go do Piłata. I zaczęli go oskarżać, mówiąc: «Znaleźliśmy tego człowieka, który podburza nasz naród. Sprzeciwia się płaceni podatków Cesarowi i podaje się za Chrystusa, króla. Dlatego Piłat zapytał Jezusa: „Czy jesteś królem żydowskim?” „Tak, jest tak, jak mówisz” – odpowiedział Jezus. Następnie Piłat oznajmił arcykapłanom i tłumowi: „Nie znajduję podstaw do oskarżenia tego człowieka” (Łukasza 22:47-48; 54, 63; 23:1-4).

„Potem Piłat posłał Jezusa do Heroda, który zwrócił Go Piłatowi bez sądu. Piłat zwołał arcykapłanów, przełożonych i lud i rzekł do nich: Przyprawdziliście do mnie tego człowieka jako podburzającego lud do buntu. Przesłuchałem go w twojej obecności i nie znalazłem podstaw do twoich zarzutów przeciwko niemu. Ani Herod, bo go do nas odesłał; jak widać, nie zrobił nic, co zasługiwałoby na śmierć. Dlatego ukarzę go, a potem wypuszczę. Jednym głosem zawołali: Precz z tym człowiekiem! Chcąc uwolnić Jezusa, Piłat ponownie się do nich zaapelował. Ale oni krzyczeli: „Ukrzyżuj go! Ukrzyżuj go!” Po raz trzeci przemówił do nich: „Dlaczego? Jakiego przestępstwa dopuścił się ten człowiek? Nie znalazłem w nim podstawy do kary śmierci. Dlatego każę go ukarać, a potem uwolnię”. Oni jednak głośno i głośno domagali się ukrzyżowania, a Piłat zdecydował się spełnić ich żądanie”. (Łukasz 23:13-25)

„Gdy przyszli na miejsce zwane Czaszką, ukrzyżowali tam Go wraz ze złoczyńcami – jednego po prawej, drugiego po lewej stronie. Jezus powiedział: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią». Lud stał i patrzył, a władcy nawet szydzili z niego. Powiedzieli: „Innych ratował; niech się zbawi, jeśli jest Chrystusem Bożym, Wybrańcem. Przyszli także żołnierze i naśmiewali się z Niego. Podali mu ocet winny i powiedzieli: Jeśli jesteś królem żydowskim, ratuj się. Nad nim wisiał napis, który brzmiał: TO JEST KRÓL ŻYDOWSKI. (Łukasz 23:33-38)

„Było już około godziny szóstej i ciemność ogarnęła całą ziemię aż do godziny dziewiątej, bo słońce przestało świecić. I zasłona świątyni rozdarła się na dwoje. Jezus zawołał donośnym głosem: «Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego». Kiedy to powiedział, wydał ostatnie tchnienie. Setnik, widząc, co się stało, chwalił Boga i mówił: „Zaprawdę, był to człowiek sprawiedliwy”. (Łukasz 23:44-47)

„Józef, członek Rady, człowiek dobry i uczciwy, który nie zgodził się na ich decyzję i działanie. Pochodził z judejskiego miasta Arymatea i czekał na królestwo Boże. Idąc do Piłata, poprosił o ciało Jezusa. Następnie zdjął je, owinał w płótno i złożył w grobowcu wykutym w skale, w którym jeszcze nikt nie był złożony. Był to Dzień Przygotowania i wkrótce miał się rozpocząć szabat”. (Łukasz 23:50-54)

„W pierwszy dzień tygodnia bardzo wcześnie rano kobiety wzięły przygotowane wonności i poszły do grobu.

- a) Kamień został odsunięty od grobu.
- b) Ciała Jezusa nie odnaleziono.

- c) Stało obok nich dwóch mężczyzn w ubraniach błyszczących jak błyskawice i zapytali: „Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych?”. Nie ma go tutaj; wstał! Pamiętajcie, jak wam powiedział, że Syn Człowieczy musi zostać wydany w ręce grzeszników, ukrzyżowany i trzeciego dnia zmartwychwstał. Wtedy przypomnieli sobie jego słowa.” (Łk 24,1-8)

„Tego samego dnia dwaj z nich szli do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o siedem mil od Jerozolimy. Rozmawiali ze sobą o wszystkim, co się wydarzyło. A gdy tak rozmawiali i omawiali między sobą te sprawy, podszedł sam Jezus i szedł z nimi; ale nie pozwalano im go rozpoznać. [...] Jezus, począwszy od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wyjaśniał im, co we wszystkich Pismach mówiło o Nim. Gdy zbliżyli się do wioski, do której zmierzali, Jezus zachowywał się tak, jakby szedł dalej. Oni jednak namawiali go usilnie: «Zostań z nami, bo już prawie wieczór; dzień prawie się skończył. Poszedł więc, żeby z nimi zamieszkać. Kiedy był z nimi u stołu, wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie, połamał go i zaczął im dawać. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali go, a on zniknął im z oczu. [...] wstali i natychmiast wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i tych, którzy z nimi byli. [...] Gdy jeszcze o tym rozmawiali, sam Jezus stanął pośród nich i rzekł do nich: «Pokój wam». Byli zaskoczeni i przestraszeni, myśląc, że zobaczyli ducha. Powiedział do nich: Dlaczego się niepokoicie i dlaczego wątpliwości rodzą się w waszych umysłach? Spójrzcie na moje ręce i nogi. To ja! Dotknij mnie i zobaczcie, duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie Ja mam." To powiedziawszy, pokazał im ręce i nogi. A gdy oni nadal w to nie wierzyli z radości i zdumienia, on zapytał ich: «Czy macie tu coś do jedzenia?» Dali mu kawałek pieczonej ryby, a on wziął go i zjadł w ich obecności. On im odpowiedział: «To wam powiedziałem, gdy jeszcze byłem z wami: Musi się wypełnić wszystko, co jest napisane o mnie w Prawie Mojżesza, u proroków i w Psalmach». Następnie oświecił ich umysły, aby mogli zrozumieć Pismo Święte. Powiedział im: Tak jest napisane: Chrystus będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, a w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Jesteście świadkami tych rzeczy. Poślę wam to, co obiecał mój Ojciec; ale zostańcie w mieście, aż zostaniecie przyobleczeni mocą z wysokości. Gdy ich wyprowadził w pobliże Betanii, podniósł ręce i pobłogosławił ich. Błogosławiąc ich, opuścił ich i został wzięty do nieba. Potem oddali mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy. I stale przebywali w świątyni, wysławiając Boga”. (Łukasza 24:13-16; 27-31; 33-34; 36-53)

#### Kluczowe punkty Łukasza

- Bóg przyszedł na ziemię za sprawą Ducha Świętego jako Osoba Jezus z Nazaretu.
- Jezus prowadził bezgrzeszne życie, nawet gdy był kuszony przez szatana.
- Dokonywał czynów, których mógł dokonać tylko Bóg; np. wskrzesić kogoś z martwych.
- Ofiarował swoje bezgrzeszne ludzkie ciało Bogu Ojcu jako jedyną ofiarę mającą na celu odpokutowanie za grzechy.
- Po śmierci i pogrzebie został wskrzeszony do życia i wielu go widziało przez 40 dni.
- Wniebowstąpienie Jezusa z powrotem do nieba było świadkiem wielu.

Pytanie – Jakie jest znaczenie Zmartwychwstania Chrystusa?

JAN

#### Początkiem wszystkiego było Słowo

- Słowo było u Boga.
- Słowo było Bogiem.
- Słowo stworzyło wszystko.
- Słowo było Życiem, które było światłością ludzi.
- Słowo było na świecie, lecz nie zostało rozpoznane przez człowieka.
- Słowo daje prawo do bycia duchowymi dziećmi Bożymi.
- Słowo stało się ciałem, żyjąc wśród ludzi.

## Świadek Jana Chrzciciela

- Ten, Jezus, który po mnie przychodzi, jest o wiele większy ode mnie.
- Ten Jezus jest Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata.
- Widziałam, jak Duch zstąpił na Jezusa.

Jezus rozpoczyna swoją służbę

Niektórzy uczniowie Jana opuścili go, aby pójść za Jezusem, wierząc, że jest Mesjaszem.

„Nikodem, członek rady rządzącej, przyszedł do Jezusa w nocy (prawdopodobnie nie chcąc, żeby go widziano) i powiedział Rabbi, wiemy, że jesteś nauczycielem, który przyszedł od Boga. Nikt bowiem nie mógłby dokonywać takich cudów, jakich Ty dokonujesz, gdyby Bóg nie był z nim. W odpowiedzi Jezus oświadczył: „Zaprawdę powiadam wam, nikt nie może ujrzeć królestwa Bożego, jeśli się nie narodzi na nowo”. „Jak człowiek może się urodzić, gdy jest stary?” Zapytał Nikodem. Jezus odpowiedział: «Zaprawdę powiadam wam, nikt nie może wejść do królestwa Bożego, jeśli się nie narodzi z wody i Ducha. Ciało rodzi ciało, ale Duch rodzi ducha. Jak to się stanie? Nikodem zapytał. Jezus odpowiedział: Mówiłem wam o sprawach ziemskich, a nie wierzycie; jakże więc uwierzycie, jeśli będę mówił o sprawach niebieskich?»

„Nikt nigdy nie wszedł do nieba oprócz tego, który z nieba przyszedł – Syna Człowieczego. Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, aby wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Z tego powodu Bóg dał swego jedyne Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”. (Jana 3:2-15)

Komentarz: „Nikt bowiem nie mógłby dokonywać cudów, których ty dokonujesz, gdyby Bóg nie był z nim”. Cóż za głębokie stwierdzenie, którego współczłonkowie rady Nikodema albo nie widzieli, albo nie chcieli uznać.

Komentarz: Do królestwa Bożego nie można wejść żadnymi ziemskimi środkami, pochodzeniem, władzą, pozycją czy pieniędzmi, ponieważ jest ono duchowe i wymaga duchowych narodzin poprzez przyjęcie Jezusa jako Boga i posłuszeństwo Jego przesłaniu przebaczenia i pojednania.

„Jezus opuścił Judeę i udał się ponownie do Galilei, przechodząc przez miasto w Samarii, zwane Sychar, gdzie była studnia Jakuba; tak Jezus, zmęczony podróżą, siedział przy studni. Było już około szóstej godziny. [...] Przyszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus jej odpowiedział: «Daj mi się napić». Rzekła do niego Samarytanka: «Jak to się dzieje, że ty, Żyd, prosisz mnie, kobietę z Samarii, o napój?» (Żydzi nie mieli do czynienia z Samarytanami). Odpowiedział jej Jezus: «Gdybyś знаła dar Boży i tego, kto do ciebie mówi: «Daj mi się napić», poprosiłabyś go, a on by dał ty, woda żywa. Rzekła do Niego kobieta: «Panie, nie masz czym czerpać wody, a studnia jest głęboka. Skąd czerpiesz tę wodę żywą? Czy jesteś większy od naszego ojca Jakuba? Dał nam tę studnię i sam z niej pił, podobnie jak jego synowie i jego bydło. Jezus jej odpowiedział: Każdy, kto pije tę wodę, znowu będzie pragnął, lecz kto napije się wody, którą Ja mu dam, nie będzie już pragnął na wieki. Woda, którą mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu. Rzekła do Niego kobieta: «Panie, daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać». Jezus jej odpowiedział: Idź, zawołaj swego męża i przyjdź tutaj. Odpowiedziała mu kobieta: «Nie mam męża». Jezus jej odpowiedział: «Masz rację, mówiąc: «Nie mam męża»; bo miałaś pięciu mężów, a ten, którego teraz masz, nie jest twoim mężem. To, co powiedziałaś, jest prawdą. Rzekła do Niego kobieta: «Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Nasi ojcowie oddawali cześć na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie ludzie powinni oddawać cześć. Rzekł do niej Jezus: «Wierz Mi, kobieto, nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcić Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, bo zbawienie pochodzi od Żydów. Ale prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w duchu i prawdzie. Bóg jest duchem, a ci, którzy go czczą, muszą oddawać cześć w duchu i prawdzie. Rzekła do niej kobieta: Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. Gdy przyjdzie, oznajmi nam wszystko. Jezus jej odpowiedział: «Ja, który z tobą mówię, jestem nim (Mesjaszem)». (Jana 4:3-26)

„Kobieta zostawiła swój dzban, poszła do miasta i rzekła do ludu: «Chodźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam». Czy to może być Chrystus? Wyszli z miasta i szli do Niego. Wielu Samarytan z tego miasta

uwierzyło w Niego dzięki świadectwu kobiety: «Powiedział mi wszystko, co uczyniłam». Kiedy więc przyszli do niego Samarytanie, poprosili go, aby u nich został, i pozostał tam dwa dni. I o wiele więcej uwierzyło dzięki Jego słowu. Powiedzieli do kobiety: «Nie wierzymy już dzięki temu, co powiedziałaś, bo sami usłyszeliśmy i wiemy, że On rzeczywiście jest Zbawicielem świata»” (Jana 4:28-30; 39-42)

„Jezus opuścił Samarię i udał się ponownie do Galilei, gdzie uzdrowił syna urzędnika królewskiego, nie przebywając w obecności syna urzędnika, a jedynie mówiąc o jego uzdrowieniu. Urzędnik uwierzył, że jego syn został uzdrowiony i opuścił”. (Jana 4:52)

„Jezus udał się do Jerozolimy, gdzie uzdrowił chorego, który siedział przy sadzawce Owczej Bramy. Żydzi prześladowali Jezusa za to, że to czynił w szabat. Ale Jezus im odpowiedział: «Mój Ojciec działa aż dotąd i Ja działam». To ich rozwścieczyło jeszcze bardziej, bo nazywał Boga nawet swoim własnym Ojcem, czyniąc siebie równym Bogu (Jezus właśnie dokonał tego, co ludzkie). Jezus odpowiedział słowami: „Cokolwiek czyni Ojciec, to samo czyni Syn”. Ojciec bowiem kocha Syna i pokazuje mu wszystko, czego sam dokonuje. I pokaże mu dzieła większe od tych, abyście się dziwili. Bo jak Ojciec wskrzesza umarłych i daje im życie, tak i Syn ożywia, komu chce. Ojciec nikogo nie sądzi, lecz cały sąd oddał Synowi, aby wszyscy czcili Syna, tak jak czczą Ojca. Kto nie czci Syna, nie czci Ojca, który go posłał. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, kto słucha słowa mojego i wierzy temu, który mnie posłał, ma życie wieczne. Nie staje przed sądem, lecz przeszedł ze śmierci do życia”. (Jana 5:1-24)

„Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, nadchodzi godzina i już jest, gdy umarli usłyszą głos Syna Bożego, a ci, którzy usłyszą, ożyją. Bo jak Ojciec ma życie w sobie, tak też dał Synowi, aby miał życie w sobie. I dał mu władzę wykonywania sądu, gdyż jest Synem Człowieczym. Nie dziwcie się temu, gdyż nadchodzi godzina, kiedy wszyscy w grobach usłyszą głos jego i wyjdą: ci, którzy dobrze czynili, aby powstać do życia, i ci, którzy źle czynili, aby powstać na sąd”. (Jana 5:25-29)

Komentarz: Duchowo martwi nie są w stanie usłyszeć przesłania Chrystusa. Nie chcieli słyszeć niczego innego niż ich tradycje realizowane przez wiele lat przez ich przywódców.

„Ale wiem, że nie macie w sobie miłości Bożej. Przyszedłem w imieniu mojego Ojca, a nie przyjęliście mnie. Jeśli inny przyjdzie we własnym imieniu, przyjmiecie go. Jak możecie wierzyć, skoro od siebie nawzajem odbieracie chwałę, a nie szukacie chwały, która pochodzi od jedynego Boga? Nie myślcie, że będę was oskarżać przed Ojcem. Jest ktoś, kto cię oskarża: Mojżesz, w którym pokładałeś nadzieję. Gdybyście uwierzyli Mojżeszowi, uwierzylibyście mnie; bo o mnie pisał. Jeśli jednak nie wierzycie jego pismom, jak uwierzycie moim słowom?” (Jana 5:42-47)

Komentarz: „Pan, twój Bóg, wzbudzi ci proroka spośród twoich braci, takiego jak ja. Musisz go posłuchać. (Deut. 18:15-16)

„Jezus poszedł na drugą stronę jeziora. Tłumy szły tam, szukając Go. Jezus powiedział: „Szukacie mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że najedliście się chlebów. Pracujcie nie o pokarm, który ginie, ale o pokarm, który trwa na życie wieczne (słowa Chrystusa), który wam da Syn Człowieczy. Albowiem na nim Bóg Ojciec położył swą pieczęć.” Wtedy rzekli do niego: „Co mamy czynić, aby dokonywać dzieł Bożych?” Odpowiedział im Jezus: „Na tym polega dzieło Boże, że wierzycie w Niego” którego posłał. Rzekli więc do niego: «Jaki więc uczynisz znak, abyśmy mogli zobaczyć i ci uwierzyć? Jakiego dzieła dokonujesz? Nasi ojcowie jedli mannę na pustyni; jak jest napisane: Dał im chleb z nieba jeść.’ Wtedy Jezus im powiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że to nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, lecz mój Ojciec daje wam prawdziwy chleb z nieba, bo chlebem Bożym jest Ten, który zstępuje niebo i daje życie światu. Powiedzieli mu: «Panie, dawaj nam zawsze tego chleba». Jezus im odpowiedział: Ja jestem chlebem życia (On jest pokarmem na życie wieczne). Kto do mnie przychodzi, nie będzie łaknął, a kto we mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie. Ale powiedziałem wam, że mnie widzieliście ale nie wierzcie. Wszystko, co mi daje Ojciec, przyjdzie do mnie, a tego, który do mnie przyjdzie, nie wyrzucę precz. Bo z nieba zstąpiłem nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę Tego, który mnie posłał. I taka jest wola Tego, który mnie posłał, abym nic nie utracił ze wszystkiego, co mi dał, ale wskrzesiłem to w dniu ostatecznym. Taka jest bowiem wola mojego Ojca, aby każdy, kto patrzy na Syna, wierzy w niego, powinien mieć życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (Jana 6:26-40).

Komentarz: Wiara wymaga czegoś więcej niż świadomości, wymaga działania. Jeśli naprawdę wierzysz, że wkrótce umrzesz fizycznie, podejmiesz pewne działania, aby zapobiec twojej śmierci. To samo dotyczy duchowości, bo jeśli naprawdę wierzysz, że Jezus jest Bogiem i daje życie wieczne, podejmiesz wszelkie działania niezbędne, aby otrzymać życie wieczne z Nim.

„Żydzi szemrali na niego, bo mówił: «Ja jestem chlebem, który z nieba zstąpił». Powiedzieli: «Czy to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę znamy? Jak on teraz mówi: „Zstąpiłem z nieba”? Odpowiedział im Jezus: Nie szemrajcie między sobą. Nikt nie może przyjść do mnie, jeśli go nie pociągnie Ojciec, który mnie posłał (przez przesłanie Jezusa). Wskreszę go w dniu ostatecznym. Napisano u Proroków: „I wszyscy będą nauczani przez Boga”. Przychodzi do mnie każdy, kto słyszał i uczył się od Ojca, ale nie żeby ktokolwiek widział Ojca, tylko ten, który jest od Boga; widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, kto wierzy, ma życie wieczne. Jestem chlebem życia. Wasi przodkowie jedli manę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje, aby można go było jeść i nie umrzeć. Jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś będzie jadł ten chleb, będzie żył na wieki. A chlebem, który Ja dam za życie świata, jest moje ciało” (Jana 6:41-51).

Komentarz: Chlebem żywym jest Syn Boży, Jezus Chrystus, gdyż On jest życiem wiecznym. Jego przesłanie, jeśli będzie przestrzegane z głębi serca, a nie z obowiązku czy jakiegoś rytuału, daje przebaczenie grzechów i życie wieczne.

„Wtedy Żydzi zaczęli ostro kłócić się między sobą. Jak ten człowiek może dać nam swoje ciało do jedzenia? Jezus im odpowiedział: Zaprawdę powiadam wam, jeśli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego i nie pili Jego krwi, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją krew (spożywa swoją istotę jako wiecznego Boga, który jest w ludzkiej postaci i stanie się ofiarą przebłagalną za grzech), ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Bo moje ciało jest prawdziwym pokarmem, a moja krew jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i pije moją krew, pozostaje we mnie, a ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec i Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie pożywa, będzie żył przeze mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił. Wasi przodkowie jedli manę i umarli, ale kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Powiedział to, nauczając w synagodze w Kafarnaum. Słyszac to, wielu jego uczniów powiedziało: „To trudna nauka. Któż może to przyjąć?” (Jana 6:52-60)

Komentarz: Bóg umieszcza tych ludzi w Ciele Chrystusa, swoim Kościele, po ich pokucie, zmianie stylu życia i pochówku przez zanurzenie – chrzcie.

„Jezus, wiedząc, że Jego uczniowie na to narzekają, rzekł do nich: «To was obraża? A co, jeśli ujrzycie Syna Człowieczego wstępującego tam, gdzie był wcześniej (z powrotem do Ojca)! Duch daje życie; ciało nie ma żadnego znaczenia. Słowa, które do was powiedziałem, są duchem i są życiem. A jednak są wśród was tacy, którzy nie wierzą. Jezus bowiem od początku wiedział, który z nich nie uwierzy, a kto Go wyda. Następnie dodał: «Dlatego wam powiedziałem, że nikt nie może przyjść do mnie, jeśli Ojciec mu nie umożliwi.» Od tego czasu wielu jego uczniów zawróciło i już za nim nie podążało. (Jana 6:61-66)

Komentarz: Wypowiedź Jezusa: „Słowa, które do was powiedziałem” dają przebaczenie i zbawienie – Życie Wieczne – poprzez odkupieńczą ofiarę Chrystusa.

„Zbliżało się żydowskie Święto Namiotów; Jezus poszedł, ale w tajemnicy. Tłumy go szukały i szeptały: „To dobry człowiek”. Inni odpowiedzieli: „Nie, on zwodzi lud”. Ale nikt nie mówił o nim publicznie ze strachu przed Żydami”. (Jana 7:12-13)

W połowie Święta Jezus wszedł na dziedzińce świątyni i zaczął nauczać. Żydzi byli zdumieni i pytali: „Jak ten człowiek zdobył taką wiedzę, nie studiując?” Jezus odpowiedział: „Moja nauka nie jest moją własnością. Pochodzi od Tego, który mnie posłał. Jeśli ktoś zdecyduje się pełnić wolę Bożą, ten się dowie, czy moja nauka pochodzi od Boga, czy też mówię od siebie”. (Jana 7:14-17)

„Czyż Mojżesz nie dał wam prawa? A jednak nikt z was nie przestrzega prawa. Dlaczego próbujesz mnie zabić? „Jesteś opętany przez demona” – odpowiedział tłum. Niektórzy mieszkańcy Jerozolimy zaczęli pytać: „Czy to nie jest ten

człowiek, którego próbują zabić?”. Oto on przemawia publicznie, a oni nie mówią do niego ani słowa. Czy władze rzeczywiście doszły do wniosku, że on jest Mesjaszem?” (Jana 7:19-26).

„Jezus powiedział: «Jestem z wami tylko przez krótki czas, a potem idę do tego, który mnie posłał». Będziecie mnie szukać, ale nie znajdziecie mnie; a gdzie ja jestem, nie możecie przyjść. Dokąd ten człowiek zamierza się udać, że nie możemy go znaleźć? „(Jana 7:33-35)

Komentarz: Jak często Jezus mówił im, że pochodzi od Ojca, o czym świadczą jego cuda? Ich tradycje mówiące, że Chrystus będzie ziemski, uniemożliwiały im wiarę.

Przyjdź do Mnie. Jestem Drogą

„W ostatni i największy dzień święta Jezus stanął i zawołał donośnym głosem: Jeśli ktoś jest spragniony, niech przyjdzie do mnie i pije. Kto we mnie wierzy, jak mówi Pismo, z jego wnętrza popłyną strumienie wody żywej. Miał przez to na myśli Ducha, którego mieli później otrzymać wierzący w Niego. Do tego czasu Duch nie był dany, gdyż Jezus nie został jeszcze uwielbiony.” (Jana 7:37-39)

„Ja jestem światłością świata (Boże przesłanie zbawienia). Kto idzie za mną, nigdy nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światło życia”. (Jana 8:12)

„Jezus im odpowiedział: «Odchodzę, a wy będziecie mnie szukać i umrzecie w grzechach swoich. Dokąd Ja idę, wy nie możecie przyjść.” (Jana 8:21)

„Jesteś z dołu; Jestem z góry. Jesteś z tego świata; Nie jestem z tego świata. Powiedziałem wam, że umrzecie w swoich grzechach; jeśli nie uwierzycie, że jestem (tym, za którego się podam), rzeczywiście umrzecie w swoich grzechach”. (Jana 8:23-24)

Komentarz: Jeśli ktoś nie postępuje zgodnie ze swoją wiarą, że Jezus jest Bogiem, nie może uzyskać przebaczenia grzechów.

„Nie rozumieli, że mówił im o swoim Ojcu. Zatem Jezus powiedział: „Kiedy wywyższycie Syna Człowieczego (kiedy był ukrzyżowany), wtedy poznacie, że Ja jestem (ten, za kogo się podam) i że nic od siebie nie czynię, tylko mówię to, co nauczył mnie Ojciec. Ten, który mnie posłał, jest ze mną; nie pozostawił mnie samego, bo zawsze czynię, co mu się podoba”. (Jana 8:27-30)

„Jeżeli trzymacie się mojej nauki, jesteście naprawdę moimi uczniami. Wtedy poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.” (Jana 8:31-32)

Komentarz: Jeśli nie trzymasz się Jego nauk, przestajesz być Jego uczniem, ponieważ nie jesteś wierzącym naśladowcą.

„Każdy, kto grzeszy, jest niewolnikiem grzechu. Teraz niewolnik nie ma stałego miejsca w rodzinie, ale syn należy do niej na zawsze. Jeśli więc Syn was wyzwoli, rzeczywiście będziecie wolni. Wiem, że jesteście potomkami Abrahama. A jednak jesteście gotowi mnie zabić, bo nie macie miejsca na moje słowo. Mówię wam, co widziałem w obecności Ojca, i czyńcie to, co słyszeliście od waszego ojca”. (Jana 8:34-38)

„Gdyby Bóg był waszym Ojcem, kochalibyście mnie, bo wyszedłem od Boga i teraz tu jestem. Nie przyszedłem sam; ale on mnie wysłał. Dlaczego mój język nie jest dla Ciebie jasny? Ponieważ nie słyszysz, co mówię. Należysz do swojego ojca, diabła, i chcesz spełnić pragnienie swojego ojca. Od początku był zabójcą, nie trzymającym się prawdy, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy kłamie, mówi w swoim ojczystym języku, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa. Jednak ponieważ mówię prawdę, nie wierzycie mi! Czy ktoś z Was może mi udowodnić winę za grzech? Jeśli mówię prawdę, dlaczego mi nie wierzysz? Kto należy do Boga, słyszy, co Bóg mówi. Powodem, dla którego nie słyszycie, jest to, że nie należycie do Boga”. (Jana 8:42-47)

„A gdy Jezus przechodził, ujrzał człowieka niewidomego od urodzenia, splunął na ziemię i ze śliny zrobił błoto, po czym namaścił błotem oczy człowieka i rzekł do niego: Idź, obmyj się w sadzawce Siloe”. Poszedł, umył się i wrócił widząc. Sąsiedzi i ci, którzy widzieli go wcześniej jako żebraka, mówili: „Czy to nie jest ten człowiek, który siadał i

żebrął?” Niektórzy twierdzili, że tak. Inni mówili: „Nie, on tylko wygląda jak on”. Ale on sam upierał się: „To ja jestem tym człowiekiem”. [...] Przeprowadzili więc niewidomego człowieka do faryzeuszy. Był dzień szabatu, kiedy Jezus uzdrowił niewidomego. Dlatego też faryzeusze pytali go, w jaki sposób przejrzał. Mężczyzna odpowiedział, Jezus nałożył mi błoto na oczy, obmyłem się i teraz widzę. Niektórzy mówili, że ten człowiek nie jest od Boga, bo nie przestrzega szabatu. Inni jednak mówili: „Jak człowiek grzeszny może dokonywać takich znaków?” Inni jednak pytali: „Jak grzesznik może dokonywać tak cudownych znaków?”. Wreszcie zwrócili się ponownie do niewidomego: «Co masz do powiedzenia na jego temat? To twoje oczy otworzył. Mężczyzna odpowiedział: «To prorok». Żydzi nadal nie wierzyli, że był niewidomy i że przejrzał, dopóki nie posłali po rodziców tego człowieka. 'Czy to twój syn?' zapytali. Czy to ten, o którym mówisz, że urodził się ślepy? Jak to się dzieje, że teraz widzi? „Wiemy, że to nasz syn” – odpowiedzieli rodzice – „i wiemy, że urodził się niewidomy”. [...] Po raz drugi wezwali człowieka, mówiąc: „Oddaj chwałę Bogu”. Wiemy, że ten człowiek jest grzesznikiem. Odpowiedział: «Nie wiem, czy jest grzesznikiem. Jedno wiem na pewno: choć byłem ślepy, teraz widzę. ... Mężczyzna odpowiedział: „No cóż, to niesamowita rzecz! Nie wiesz, skąd przychodzi, a mimo to otworzył mi oczy. Wiemy, że Bóg nie wysłuchuje grzeszników, ale jeśli ktoś jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę, Bóg go wysłuchuje. [...] Odpowiedzieli mu: «Urodziłeś się w grzechu całkowitym i chcesz nas uczyć?» I wyrzucili go.” (Jana 9:1-34)

Komentarz: Wiedzieli, że mężczyzna był niewidomy – „Czy to nie jest ten człowiek, który siadał i żebrał?” Jednak nie chcieli przyznać się do niemożliwego. Ot, siła tradycji.

„Jezus powiedział, że kto nie wchodzi do owczarni drzwiami, lecz wchodzi inną drogą, ten jest złodziejem i zbójcą. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Ich pasterz idzie przed nimi, a owce idą za nim, bo znają jego głos”. (Jana 10:1-5)

„Ja jestem bramą i dobrym pasterzem, który życie swoje odda za owce. Jeśli ktoś wejdzie przeze mnie, będzie zbawiony; będzie wchodzić i wychodzić i znajdować pastwisko. Znam moich i moi znają mnie, tak jak zna mnie Ojciec i ja znam Ojca; i życie swoje oddaję za owce”. (Jana 10:7-17)

„Mam inne owce, które nie są z tej owczarni (inne owce to naśladowcy, którzy nie są Żydami). Muszę ich także przyprowadzić, a oni będą słuchać mojego głosu. Będzie więc jedna trzoda i jeden pasterz. Dlatego Ojciec mnie kocha, bo Ja życie swoje oddaję, aby je znów odzyskać. Nikt mi go nie odbiera, ale Ja oddaję go z własnej woli. Mam władzę je złożyć i mam władzę je ponownie podnieść. To polecenie otrzymałem od mego Ojca”. (Jana 10:16-18)

„Była zima, Jezus przechadzał się po świątyni. Żydzi zgromadzili się wokół niego i rzekli do niego: Jak długo będziesz nas trzymał w niepewności? Jeśli jesteś Chrystusem, powiedz nam to wyraźnie.' Odpowiedział im Jezus: «Powiedziałem wam, a nie wierzycie. Dzieła, które dokonuję (cuda oczywiste dla was, że był od Boga, ale nie do przyjęcia dla ich przywódców) w imieniu mojego Ojca, świadczą o mnie, ale wy nie wierzycie, ponieważ nie jesteście częścią mojej owczarni. Moje owce słuchają mojego głosu i ja je znam, a one idą za mną. Daję im życie wieczne i nigdy nie zginą i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Mój Ojciec, który mi je dał, jest większy od wszystkich i nikt nie jest w stanie wydrzeć ich z ręki Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy.” (Jana 10:22-30)

#### Wskrzeszenie Łazarza na śmierć

Powiedziano Jezusowi, że Łazarz z Betanii jest chory. Jezus powiedział, że ta choroba nie prowadzi do śmierci. Dzieje się to na chwałę Bożą, aby przez nią został uwielbiony Syn Boży. Nieco później powiedział: „Nasz przyjaciel Łazarz zasnął, ale idę go obudzić”. Rzekli do Niego uczniowie: «Panie, jeśli zasnął, wyzdrowieje». Jezus mówił o swojej śmierci, lecz oni myśleli, że ma na myśli odpoczynek we śnie. Wtedy Jezus powiedział im wyraźnie: Łazarz umarł i ze względu na was cieszę się, że mnie tam nie było, abyście uwierzyli. Ale pójdźmy do niego. (Jana 11:11-16)

„Gdy Jezus przyszedł, zastał Łazarza już od czterech dni w grobie. ... Marta powiedziała do Jezusa: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Ale i teraz wiem, że o cokolwiek poprosisz Boga, Bóg ci da. Jezus jej odpowiedział: «Twój brat zmartwychwstanie». Marta odpowiedziała mu: «Wiem, że zmartwychwstanie w dniu ostatecznym przez zmartwychwstanie». Jezus jej odpowiedział: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy, choćby i

umarł, żyć będzie, a każdy, kto żyje i we mnie wierzy, nie umrze na wieki. Wierzysz w to? Powiedziała mu: «Tak, Panie; Wierzę, że ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który przychodzi na świat» (Jana 11:17, 21-27).

„Jezus ponownie głęboko wzruszony przyszedł do grobu. Była to jaskinia, a przy niej leżał kamień. Jezus powiedział: „Usuńcie kamień”. «Panie, do tego czasu będzie już czuć zapach, bo już od czterech dni nie żyje». Jezus jej odpowiedział: «Czy nie mówiłem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?» Jezus podniósł oczy i powiedział: „Ojcze, dziękuję Ci, że mnie wysłuchałeś”. Wiedziałem, że zawsze mnie wysłuchujesz, ale powiedziałem to ze względu na otaczający mnie lud, aby uwierzyli, że ty mnie posłałeś. To powiedziawszy, zawołał donośnym głosem: «Łazarzu, wyjdź na zewnątrz». Wszedł zmarły człowiek, mając ręce i nogi związane lnianymi pasami, a twarz miał owiniętą chustą. Jezus rzekł do nich: «Rozwiążcie go i wypuście»» (Jana 11:38-44).

„Wielu więc Żydów, którzy przybyli z Marią i widzieli, co uczyniła, uwierzyło w niego, lecz niektórzy z nich udali się do faryzeuszy i opowiedzieli im, co uczynił Jezus. Zatem arcykapłani i faryzeusze zebrali Radę i zapytali: Co mamy czynić? Bo ten człowiek dokonuje wielu znaków. Jeśli pozwolimy mu tak dalej żyć, wszyscy w niego uwierzą i przyjdą Rzymianie i zabiorą nam i nasz kraj, i nasz naród. [...] Kajfasz, który był w tym roku arcykapłanem, powiedział do nich: „W ogóle nic nie wiecie. Nie rozumiecie też, że lepiej jest dla was, żeby jeden człowiek umarł za naród, a nie żeby zginął cały naród. Od tego dnia planowano go zabić” (Jana 11:45-49, 53).

Zbliża się czas ofiary pojednawczej

„Zbliżała się Pascha żydowska i wielu przed Paschą udawało się ze wsi do Jerozolimy, aby się oczyścić. Szukali Jezusa i rozmawiali między sobą, stojąc w świątyni: «Jak myślicie? Że w ogóle nie przyjdzie na święto?» Arcykapłani i faryzeusze wydali polecenie, aby gdyby ktoś wiedział, gdzie on przebywa, dał im znać, aby go aresztowali”. (Jana 11:55-57)

„Na sześć dni przed Paschą Jezus przybył do Betanii, gdzie przebywał Łazarz, którego Jezus wskrzesił z martwych, Maria namaściła nogi Jezusa i wytarła je swoimi włosami. Judasz Iskariota, jeden z jego uczniów (ten, który miał go wydać), powiedział: «Dlaczego nie sprzedano tego olejku za trzysta denarów i nie rozdano ubogim?» Mówił to nie dlatego, że troszczył się o biednych, ale dlatego, że był złodziejem i mając pieczę nad workiem pieniędzy, częstował się tym, co do niego wrzucano. Jezus powiedział: „Zostaw ją w spokoju, aby zachowała je na dzień mojego pogrzebu”. Ubogich zawsze macie u siebie, ale mnie nie zawsze macie.” (Jana 12:1; 4-8)

„Dlatego arcykapłani postanowili zabić i Łazarza, ponieważ z jego powodu wielu Żydów odeszło i uwierzyło w Jezusa”. (Jana 12:10-11)

Komentarz: Morderstwo było zakazane przez Prawo Mojżeszowe, które zamierzano zignorować. Władza, prestiż, bogactwo i honor były dla nich ważniejsze niż przykazania Boże.

„Wielki tłum, który przybył na święto, usłyszał, że Jezus idzie do Jerozolimy. Wzięli więc gałązki palmowe i wyszli mu naprzeciw, wołając: Hosanna! (czyli Wybaw nas!) Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie, sam król Izraela!” A Jezus znalazł osłę i wsiadł na nią, jak napisano: Nie bój się, córo Syjonu! oto nadchodzi twój król, siedzący na osłęciu!” (Z Zachariasza 9:9) (Jana 12:12-15)

„Nadeszła godzina, aby Syn Człowieczy został uwielbiony. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli ziarno pszenicy wpadnie w ziemię i nie obumrze, pozostanie samo; lecz jeśli obumrze, przynosi obfity owoc. Kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swojego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Jeśli ktoś mi służy, niech idzie za mną; a gdzie ja jestem, tam będzie i mój sługa. Jeśli ktoś Mi służy, Ojciec go uczci.” (Jana 12:23-26)

„Teraz odbywa się sąd nad tym światem; teraz władca tego świata (Szatan) zostanie wyrzucony. Gdy zostanie wywyższony nad ziemię (ukrzyżowany na krzyżu), przyciągnę wszystkich do siebie.” (Jana 12:31-32)

„Światło (Jezus) będzie wśród was jeszcze przez krótki czas. Chodźcie, dopóki macie światło, aby ciemność was nie ogarnęła. Kto chodzi w ciemności, nie wie, dokąd idzie. Dopóki macie światło, wierzcie w światło, abyście stali się synami światłości. Gdy Jezus to powiedział, odszedł i ukrył się przed nimi”. (Jana 12:35-37)



„Wielu z władz w niego uwierzyło, ale z obawy przed faryzeuszami nie wyznawali tego, aby nie zostali wykluczeni z synagogi; bardziej bowiem umiłowali chwałę pochodzącą od człowieka niż chwałę pochodzącą od Boga”. (Jana 12:42-43)

„Jezus zawołał i rzekł: Kto we mnie wierzy, nie we mnie wierzy, lecz w Tego, który mnie posłał. Kto Mnie widzi, widzi Tego, który Mnie posłał. Przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności. Jeśli ktoś słów moich słucha, a ich nie zachowuje, nie sądzę go; bo nie przyszedłem sądzić świat, ale świat zbawić. Kto mnie odrzuca i nie przyjmuje moich słów, ma sędziego; słowo, które wypowiedziałem, osądzi go w dniu ostatecznym. Bo nie mówiłem od siebie, ale Ojciec, który mnie posłał, sam mi dał przykazanie, co mam mówić i co mówić. I wiem, że jego przykazaniem jest życie wieczne. Co więc mówię, mówię tak, jak mi powiedział Ojciec.” (Jana 12:44-50)

Komentarz: Przesłanie Jezusa, Jego Słowo, było i jest Ewangelią, odpuszczenie grzechów następuje przez Chrystusa. Akceptacja przez wiarę, zaufanie i posłuszeństwo daje życie wieczne, odrzucenie daje wieczną śmierć. W ten sposób czyjeś czyny albo przyjmują, albo odrzucają Jego Słowo, które osądza.

„Jezus wiedział, że nadeszła jego godzina. Zaczął myć nogi uczniów i wycierać je prześcieradłem, którym był owinięty. Kiedy umył im nogi, włożył szaty wierzchnie i wrócił na swoje miejsce, rzekł do nich: Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Nazywacie mnie Nauczycielem i Panem i macie rację, bo nim jestem. Jeśli więc Ja, wasz Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, wy też powinniście sobie nawzajem umywać nogi. Sługa nie jest większy od swego pana, a posłaniec nie jest większy od tego, który go posłał. Jeśli to wiecie, błogosławieni jesteście, jeśli to czynicie. Nie mówię o was wszystkich; Wiem, kogo wybrałem. Ale wypełni się Pismo: «Kto jadł mój chleb, podniósł na mnie piętę». Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeden z was mnie wyda” (Jana 13:1, 5, 12-21).

„Będę z tobą tylko trochę dłużej. Będziecie mnie szukać i tak jak powiedziałem Żydom, tak i teraz wam mówię: Dokąd Ja idę, wy nie możecie przyjść”. (Jana 13:33)

„Nowe przykazanie daję wam: Miłujcie się wzajemnie. Jak Ja was umiłowałem, tak i wy powinniście miłować się wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, że jesteście moimi uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłować”. (Jana 13:34-35)

Komentarz: Bóg jest miłością, dlatego aby być podobnym do Niego, trzeba także kochać.

„Tam, gdzie Ja idę, nie możesz teraz podążać, ale pójdziesz później.’... „Znasz drogę do miejsca, dokąd Ja idę”. Rzekł do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz, jak więc możemy znać drogę?» Jezus odpowiedział: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze mnie. Gdybyście naprawdę mnie znali, znalibyście także mojego Ojca. Odtąd go znasz i widziałeś. Filip powiedział: „Panie, pokaż nam Ojca i to nam wystarczy”. Jezus mu odpowiedział: «Czy nie znasz mnie, Filipie, mimo że jestem wśród ciebie przez tak długi czas? Kto Mnie widział, widział Ojca. Jak możesz mówić: „Pokaż nam Ojca”? Czy nie wierzycie, że Ja jestem w Ojcu i że Ojciec jest we Mnie? Słowa, które do Was mówię, nie są tylko moimi własnymi. Raczej to Ojciec, żyjący we mnie, wykonuje swoje dzieło. Wierzcie mi, gdy mówię, że jestem w Ojcu, a Ojciec jest we mnie; lub przynajmniej wierzyć w dowody samych cudów. Zaprawdę powiadam wam, kto we mnie wierzy, będzie czynił to, co ja czyniłem. Jeszcze większych rzeczy od tych dokona, bo Ja idę do Ojca. I uczynię wszystko, o co poprosicie w imieniu moim, aby Syn przyniósł chwałę Ojcu. Możecie mnie prosić o cokolwiek w moim imieniu, a ja to spełnię” (Jana 13:36; 14:4-14).

Duch Prawdy

„Jeśli mnie kochacie, będziecie posłuszni temu, co przykazuję. I poproszę Ojca, a da wam innego Doradcę, aby był z wami na zawsze – Ducha Prawdy. Świat nie może Go przyjąć, bo go nie widzi i nie zna. Ale wy go znacie, bo on mieszka z wami i będzie w was. Nie pozostawię was sierotami; Przyjdę do ciebie. Niedługo świat nie będzie mnie już więcej widział, ale wy mnie zobaczycie. Ponieważ Ja żyję, i wy będziecie żyć. W tym dniu przekonacie się, że Ja jestem w moim Ojcu, a wy jesteście we mnie, a ja jestem w was. Kto ma przykazania moje i przestrzega ich, ten mnie miłuje. Ten, kto mnie miłuje, będzie kochany przez mojego Ojca, ja też będę go miłował i pokażę mu się”. (Jana 14:15-21)

„To wszystko powiedziałem będąc jeszcze z wami. Ale Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. [...] Nie będę już z wami długo rozmawiać, bo nadchodzi księżę tego świata. On nie ma nade mną władzy, ale świat musi się nauczyć, że kocham Ojca i robię dokładnie to, co mi nakazał mój Ojciec”. (Jana 14:25-26, 30-31)

„Mój Ojciec jest ogrodnikiem. On odcina we mnie każdą gałązkę, która nie przynosi owocu. Pozostańcie we mnie, a ja pozostanę w was. Żadna latorośl nie może sama wydać owocu; musi pozostać w winorośli. I wy nie możecie owocować, jeśli nie pozostaniecie we Mnie. Jeśli ktoś nie trwa we Mnie, jest jak gałąź odrzucona i usychająca; takie gałęzie zbiera się, wrzuca w ogień i pali” (Jana 15:1-2, 4).

Komentarz: Każdy, kogo Bóg umieścił w Kościele Chrystusowym, może zdecydować, że nie pozostanie w Nim, unieważniając w ten sposób naukę o „raz zbawiony, zawsze zbawiony”, ponieważ jeśli nie będziesz chodzić w światłości, wówczas krew Chrystusa nie będzie mogła dalej oczyszczać z grzechów - jeśli chodzimy w światłości, jak on jest w światłości, społeczność mamy między sobą, a krew Jezusa, Jego Syna, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu. (1 Jana 1:7)

„Gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego wam pošle od Ojca, Duch Prawdy, który wychodzi od Ojca, on będzie świadczył o mnie. I ty też musisz świadczyć, bo jesteś ze mną od początku”. (Jana 15:26-27)

„Jezus powiedział swoim uczniom: «Nadchodzi czas, gdy każdy, kto was zabije, będzie mniemał, że oddaje przysługę Bogu.» ... „Teraz idę do tego, który mnie pošłał... lecz gdy przyjdzie Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę. On nie będzie mówił od siebie, będzie mówił tylko to, co usłyszysz, i powie wam to, co ma dopiero nadejść. On przyniesie mi chwałę, zabierając z mojego i oznajmiając wam, że wszystko, co należy do Ojca, jest moje. Dlatego powiedziałem, że Duch weźmie i uczyni wam to wiadome. Za chwilę już mnie nie zobaczycie, a za chwilę mnie zobaczycie”. (Jana 16:2-3, 5, 13-16)

#### Modlitwa Jezusa

„Po tych słowach Jezus spojrział w stronę nieba i modlił się: «Ojcze, nadszedł czas. Uwielbij swojego Syna, aby Twój Syn uwielbił Ciebie. Bo dałeś mu władzę nad wszystkimi ludźmi, aby dał życie wieczne wszystkim, których mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby poznali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, i Jezusa Chrystusa, którego pošłałeś” (Jana 17:1-3).

„Teraz przychodzę do was, ale to mówię, póki jeszcze jestem na świecie, aby mieli w sobie całą miarę mojej radości. Dałem im Twoje słowo, a świat ich znenawidził, bo nie są ze świata, tak jak ja nie jestem ze świata. Nie modlę się, abyś ich zabrał ze świata, ale abyś ich chronił przed złym. Oni nie są ze świata, tak jak ja nie jestem z niego. Uświęć ich przez prawdę; twoje słowo jest prawdą. Jak mnie pošłałeś na świat, tak i ja pošłałem ich na świat”. (Jana 17:13-18)

„Moja modlitwa nie jest skierowana wyłącznie za nich. Modlę się także za tych, którzy dzięki ich orędziu uwierzą we Mnie (w tym także pogan), aby wszyscy stanowili jedno, Ojcze, tak jak Ty jesteś we mnie, a Ja jestem w Tobie. Niech i oni będą w nas, aby świat uwierzył, że Ty mnie pošłałeś. Oddałem im chwałę, którą Mi dałeś, aby stanowili jedno, jak my jedno jesteśmy: Ja w nich, a Ty we mnie. Niech zostaną doprowadzeni do całkowitej jedności, aby świat wiedział, że mnie pošłałeś i że ich umiłowałeś, tak jak mnie umiłowałeś”. (Jana 17:20-23)

#### Ząb nadszedł

„Gdy Jezus skończył się modlić, wyszedł ze swoimi uczniami i przeszedł przez dolinę Cedronu. Judasz przyszedł z oddziałem żołnierzy i niektórymi urzędnikami arcykapłanów i faryzeuszy. Nieśli pochodnie, latarnie i broń. Wtedy oddział żołnierzy wraz ze swoim dowódcą i urzędnikami żydowskimi aresztował Jezusa. Związali go i przyprowadzili najpierw do Annasza, który był w tym roku teściem Kajfasza, arcykapłana. To Kajfasz poradził Żydom, że dobrze będzie, jeśli jeden człowiek umrze za naród. Następnie Żydzi zaprowadzili Jezusa od Kajfasza do pałacu rzymskiego namiestnika. Wszedł do nich Piłat i zapytał: «Jakie zarzuty stawiacie temu człowiekowi?» „Weźcie go sami i osądźcie według własnego prawa”. „Ale my nie mamy prawa nikogo stracić” (Jana 18:1, 3, 12-14, 28-31).

„Wtedy Piłat wrócił do pałacu, przywołał Jezusa i zapytał go: «Czy jesteś królem żydowskim?» „Czy to twój własny pomysł” – zapytał Jezus, „czy też inni rozmawiali z tobą o mnie?” „Czy jestem Żydem?” Piłat odpowiedział. „To wasz lud i wasi arcykapłani wydali mi was. Co takiego zrobiłeś? Jezus powiedział: „Moje królestwo nie jest z tego świata”. Gdyby tak było, moi słudzy walczyliby, aby zapobiec mojemu aresztowaniu przez Żydów. Ale teraz moje królestwo jest z innego miejsca. - Zatem jesteś królem! powiedział Piłat. Jezus odpowiedział: «Masz rację, mówiąc, że jestem królem. Rzeczywiście po to się urodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Słucha mnie każdy, kto stoi po stronie prawdy.” (Jana 18:33-37)

„Piłat wyszedł ponownie do Żydów i powiedział: Nie znajduję podstaw do oskarżenia go. Jest waszym zwyczajem, że na Paschę wypuszczam wam jednego więźnia. Czy chcesz, żebym uwolnił „króla żydowskiego”? Krzyczeli: „Nie, nie on!”. Daj nam Barabasza!” (Jana 18:38-40)

„Piłat wziął Jezusa i kazał go ubiczować. Żołnierze splotli koronę cierniową i włożyli mu ją na głowę. Ubrali go w szatę purpurową i wielokrotnie podchodzili do niego, mówiąc: Witaj, królu żydowski! I uderzyli go w twarz. Jeszcze raz wyszedł Piłat i rzekł do Żydów: «Oto wyprowadzam go do was, aby wam dać znać, że nie znajduję podstawy do oskarżenia go». Widząc Go arcykapłani i ich słudzy, krzyczeli: Ukrzyżuj! Ukrzyżować! Musi umrzeć, bo twierdził, że jest Synem Bożym. Gdy Piłat to usłyszał, przestraszył się jeszcze bardziej i wrócił do pałacu. 'Skąd pochodzisz?' zapytał Jezusa, ale Jezus mu nie odpowiedział. – Czy nie chcesz ze mną rozmawiać? – powiedział Piłat. Czy nie zdajesz sobie sprawy, że mam władzę albo cię uwolnić, albo ukrzyżować? Jezus odpowiedział: Nie miałbyś nade mną żadnej władzy, gdyby ci to nie było dane z góry. Dlatego ten, który mnie wam wydał, dopuścił się większego grzechu. Odtąd Piłat próbował uwolnić Jezusa, lecz Żydzi ciągle krzyczeli: „Jeśli wypuścicie tego człowieka, nie jesteście przyjaciółmi Cezara”. Każdy, kto podaje się za króla, sprzeciwia się Cezarowi” (Jana 19:1-12).

„W końcu Piłat wydał Go w ich ręce na ukrzyżowanie oraz kazał przygotować i przymocować na krzyżu napis. Było na nim napisane: JEZUS Z NAZARETU, KRÓL ŻYDÓW”. (Jana 19:16, 19)

„Później Józef z Arymatei poprosił Piłata o ciało Jezusa. Józef był uczniem Jezusa, ale potajemnie, bo bał się Żydów. Za pozwoleniem Piłata przyszedł i zabrał ciało. Towarzyszył mu Nikodem, człowiek, który wcześniej odwiedził Jezusa nocą. Nikodem przyniósł mieszaninę mirry i aloesu, około siedemdziesięciu pięciu funtów. Wzięli ciało Jezusa i obydwoj owinęli je wraz z wonnościami w paski płótna. Było to zgodne z żydowskimi zwyczajami pochówku.” (Jana 19:38-40)

### Zmartwychwstanie

„Wczesnym pierwszym dniem tygodnia, gdy było jeszcze ciemno, Maria Magdalena poszła do grobowca i zobaczyła, że kamień od wejścia został odsunięty. Przybiegła do Szymona Piotra i Jana i powiedziała: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono!»” (Jana 20:1-2).

„Piotr i Jan udali się do grobowca. Obaj biegli, ale drugi uczeń wyprzedził Piotra i pierwszy dotarł do grobu. Pochylił się i spojrzął na leżące tam skrawki płótna, ale nie wszedł. Wtedy przybył Szymon Piotr, który był za nim, i wszedł do grobu. Zobaczył leżące tam skrawki płótna oraz płótno pogrzebowe, które było wokół głowy Jezusa. Tkaninę złożono osobno, oddzielnie od płótna. Weszli do grobowca, zobaczyli i uwierzyli.” (Jana 20:3-9)

„Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, kiedy uczniowie byli razem, a drzwi były zamknięte ze strachu przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pomiędzy nimi i rzekł: «Pokój wam!» Jeszcze raz Jezus powiedział: „Pokój wam!” Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja posyłam cię. I wtedy tchnął na nich, i powiedział: „Weźmijcie Ducha Świętego”. Jeżeli przebaczycie komuś jego grzechy, są mu odpuszczone; jeśli im nie przebaczycie, nie będzie im przebaczone” (Jana 20:19-23).

„Jezus uczynił wiele innych cudów w obecności swoich uczniów, które nie są zapisane w tej księdze. Te zaś spisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w jego imieniu”. (Jana 20:30-31)

„Wczesnym rankiem Jezus stał na brzegu Morza Tyberiadzkiego, ale uczniowie nie zdawali sobie sprawy, że to był Jezus. Zawołał do nich: „Przyjaciele, nie macie ryb?” „Nie” – odpowiedzieli. Powiedział: „Zarzućcie sieć po prawej

stronie łodzi, a znajdziecie”. Wtedy rzekł uczeń, którego Jezus miłował, do Piotra: «To jest Pan!» [...] Jezus rzekł do nich: «Przynieście trochę ryb, które złowiliście.» – Chodź, zjedz śniadanie. [...] Kiedy skończyli jeść, Jezus zapytał Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy naprawdę kochasz mnie bardziej niż ci?» Jezus rzekł do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy naprawdę kochasz mnie bardziej niż ci?» „Tak, Panie” – powiedział – „ty wiesz, że Cię kocham”. Jezus powiedział: „Paście moje baranki”. Jezus znowu zapytał: „Szymonie, synu Jana, czy naprawdę mnie kochasz?” On odpowiedział: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Jezus powiedział: „Opiekujcie się moimi owcami”. Za trzecim razem rzekł do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz mnie?» Piotr poczuł się zraniony, ponieważ Jezus zapytał go po raz trzeci: «Czy mnie kochasz?» Powiedział: «Panie, Ty wszystko wiesz; wiesz, że Cię kocham.’ Jezus powiedział: „Paś owce moje”. Mówię ci prawdę, kiedy byłeś młodszy, ubierałeś się sam i szedłeś, gdzie chciałeś; ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a ktoś inny cię opatrzy i poprowadzi, dokąd nie chcesz. Jezus powiedział to, aby wskazać, jaką śmiercią Piotr uwielbi Boga. Wtedy rzekł do niego: «Pójdź za mną!»» (Jana 21:4-15).

#### Kluczowe uwagi Johna

- Jezus był i jest Bogiem.
- Przez Jezusa wszystko zostało stworzone.
- Jezus jest jedyną drogą do życia wiecznego.
- Jego cuda były dowodem, że Jezus był Bogiem w ludzkim ciele.
- Zamknięty umysł przesiąknięty tradycją nie może zaakceptować tego, co widzi lub słyszy.
- Życie Wieczne jest dostępne dla wszystkich, którzy wierzą; np. pokładają ufność w Chrystusie i działają w oparciu o wiedzę o Jego przykazaniach.
- Jan był z Jezusem od początku Jego posługi. Zatem naoczny świadek tego, co napisał.
- Kto ma Jezusa, przestrzega przykazań, ten Mnie miłuje.

Pytanie: Co jest takiego ważnego w stwierdzeniu Jana: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo?”

## DZIEJE

### Kościół ustanowiony przez Chrystusa

„W pierwszej księdze, Teofilu, ja (Łukasz) opisałem wszystko, co Jezus zaczął czynić i czego nauczał, aż do dnia, gdy został wzięty w górę, po tym jak przez Ducha Świętego wydał polecenia wybranym przez siebie apostołom . Na podstawie wielu dowodów ukazał się im jako żywy po swojej męce (ukrzyżowaniu), ukazując się im przez czterdzieści dni i mówiąc o królestwie Bożym. Przebywając u nich, nakazał im, aby nie odchodzili z Jeruzolimy, lecz czekali na obietnicę Ojca, o której, jak powiedział, słyszeliście ode mnie; bo Jan chrzczył wodą, ale wy za kilka dni zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym.”

### Wniebowstąpienie Jezusa z powrotem do nieba

„Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraelowi (Uwaga: przywrócenie Izraela – oni wciąż myśleli o królestwie ziemskim)?” Odpowiedział im: Nie wasza to rzecz znać czasy i pory, które Ojciec ustalił swoją władzą. Ale otrzymacie moc, gdy zstąpi na was Duch Święty, i będziecie moimi świadkami w Jeruzolimie i w całej Judei, i Samarii, i aż po krańce ziemi. A gdy to powiedział, a oni na to patrzyli, został uniesiony w górę i obłok zabrał go sprzed ich oczu. A gdy oni patrzyli w niebo, gdy on szedł, oto dwóch mężów stanęło przy nich w białych szatach i rzekli: Mężowie galilejscy, dlaczego stoicie i patrzycie w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie w ten sam sposób, w jaki widzieliście Go wstępującego do nieba.” (Dz 1,7-11)

### Dany Duch Święty

„Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, byli wszyscy razem na jednym miejscu. Nagle powstał z nieba szum, jakby gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im rozdzielone języki niczym ogień i

spoczęły na każdym z nich. Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch podpowiadał.”

„A w Jerozolimie mieszkali Żydzi, pobożni ludzie ze wszystkich narodów pod niebem (przybyli do Jerozolimy z powodu Pięćdziesiątnicy). Na ten dźwięk zebrał się tłum i byli zdumieni, gdyż każdy słyszał, jak mówili w swoim własnym języku. Byli zdumieni i zdumieni, mówiąc: Czyż ci wszyscy, którzy mówią, nie są Galilejczykami? Jak to się dzieje, że każdy z nas słyszy w swoim ojczystym języku... zarówno Żydów, jak i prozelitów? Kreteńczycy i Arabowie – słyszymy, jak opowiadają o cudach Boga w naszych własnych językach! „Słyszemy, jak opowiadają w naszych językach o potężnych dziełach Bożych”. Wszyscy byli zdumieni i zakłopotani, mówiąc jeden do drugiego: «Co to znaczy?» Inni zaś, drwiąc, mówili: «Napełnieni są młodym winem (upili się)»” (Dz 2,1-13).

„Piotr, stojąc z jedenastoma, podniósł swój głos i przemówił do nich: «Mężowie judejscy i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, niech wam to będzie wiadome i nadstawcie ucha na moje słowa. Bo ci ludzie nie są pijani, jak przypuszczacie, ponieważ jest dopiero trzecia godzina dnia (godzina 9). Oto, co zostało powiedziane przez proroka Joela: „A w ostatecznych dniach stanie się – oświadcza Bóg – że wyleję Ducha mojego na wszelkie ciało, i wasi synowie i wasze córki będą prorokować, a wasi młodzieńcy będą mieli wizje i twoi starcy będą śnić sny; nawet na moich sług i niewolnice wyleję w owych dniach Ducha mojego i będą prorokować. I ukażę cuda na niebie w górze i znaki na ziemi na dole, krew i ogień, i kłęby dymu; słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie dzień Pański, dzień wielki i wspaniały. I stanie się, że każdy, kto będzie wzywał imienia Pańskiego, zostanie zbawiony.” (Jel 2:28-32) (Dzieje Apostolskie 2:14-21)

„Mężowie izraelscy, słuchajcie tych słów: Jezusa z Nazaretu, męża, którego Bóg poświadczył wam przez potężne dzieła, cuda i znaki, których Bóg przez niego dokonywał pośród was, jak sami wiecie, ten Jezus, wydany przez w ręce bezbożnych, według ustalonego planu i przepowiedni Boga, ukrzyżowaliście i zabiliście. Bóg go wskrzesił, łagodząc męki śmierci, bo nie było możliwe, żeby go przez nią utrzymać. Dawid bowiem mówi o nim: „Widziałem Pana zawsze przede mną, bo jest po mojej prawicy, abym się nie zachwiał; dlatego rozradowało się moje serce i rozradował się mój język; i moje ciało zamieszka w nadziei. Bo nie wydasz duszy mojej do Hadesu i nie pozwolisz, aby Twój Święty oglądał skażenie. Dałeś mi poznać ścieżki życia; napełnisz mnie radością swoją obecnością.” (Ps 16:8-11) (Dz 2:23-28)

„Bracia, z całą pewnością mogę wam powiedzieć o patriarsze Dawidzie, że zarówno umarł, jak i został pochowany, a jego grób znajduje się u nas aż do dnia dzisiejszego. Będąc tedy prorokiem i wiedząc, że Bóg mu przysiągł, że osadzi na jego tronie jednego z jego potomków, przewidywał i mówił o zmartwychwstaniu Chrystusa, aby nie został porzucony w Hadesie (siedzibie dusze ludzkie), ani jego ciało nie doświadczyło skażenia. Tego Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami. Będąc zatem wywyższony na prawicę Boga i otrzymawszy od Ojca obietnicę Ducha Świętego, wylał to, co wy sami widzicie i słyszycie (szum pędzącego wiatru, mówienie i słuchanie w różnych językach). Albowiem Dawid nie wstąpił do nieba, ale sam mówi: „Rzekł Pan do Pana mojego, usiądź po mojej prawicy, aż postawię twoich wrogów podnóżkiem twoich stóp”. Niech więc cały dom Izraela będzie pewien, że Bóg uczynił go zarówno Panem, jak i Chrystusem, tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście. Gdy to usłyszeli, poruszyli się do serca i powiedzieli Piotrowi oraz pozostałym apostołom: «Bracia, co mamy zrobić?» Piotr rzekł do nich: «Nawróćcie się i niech każdy z was da się ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego (dar, a nie wylanie Ducha Świętego, które właśnie nastąpiło). Bo obietnica jest dla was i dla waszych dzieci, i dla wszystkich, którzy są daleko, każdego, kogo Pan, Bóg nasz, powołuje do siebie. I wieloma innymi słowami świadczył o nich i nadal ich napominał, mówiąc: Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia. Tak więc ci, którzy przyjęli jego słowo, zostali ochrzczeni i tego dnia zostało przyłączonych około trzech tysięcy dusz”. (Dzieje 2:14-41)

#### Wspólnota wierzących

„Trwali w nauce apostoelskiej i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Strach ogarnął każdą duszę, a przez apostołów działo się wiele cudów i znaków. Wszyscy wierzący byli razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali swój majątek i dobytek, a dochód rozdawali wszystkim według potrzeb. Dzień po dniu, wspólnie uczęszczając do świątyni i łamiąc chleb w swoich domach, przyjmowali pożywienie z radosnym i hojnym sercem, wychwalając Boga i ciesząc się

przychylnością całego ludu. Pan powiększał ich liczbę (ciało posłusznych wierzących, które Bóg dodał do Kościoła ustanowionego przez Chrystusa) dzień po dniu tych, którzy byli zbawieni”. (Dzieje 2:42-47)

#### Kulawy żebrak uzdrowiony

„Piotr i Jan szli do świątyni o godzinie modlitwy, godzinie dziewiątej. Noszono człowieka chromego od urodzenia, którego codziennie kładziono przy bramie świątyni, zwanej Piękną Bramą, aby prosić o jałmużnę wchodzących do świątyni. Widząc Piotra i Jana, którzy mieli wejść do świątyni, poprosił o jałmużnę. Piotr, podobnie jak Jan, skierował na niego wzrok i powiedział: Nie mam srebra ani złota, ale co mam, to ci daję. W imię Jezusa Chrystusa z Nazaretu wstań i chodź!” Natychmiast wzmocniły się jego stopy i kostki, podskakując, wszedł z nimi do świątyni, chodząc i skacząc, i chwając Boga. Cały lud widział go, jak chodził i chwalił Boga, i rozpoznał w nim tego, który siedział przy Pięknej Bramie świątyni i prosił o jałmużnę”.

„Gdy trzymał się Piotra i Jana, cały lud zdumiony zbiegł się do nich do portyku. Kiedy Piotr zobaczył cały lud, zwrócił się do nich: «Mężowie izraelscy, dlaczego się temu dziwicie i dlaczego się na nas gapiacie, jakbyśmy własną mocą lub pobożnością sprawili, że on chodzi? Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba, Bóg naszych ojców, wychwalił swego sługę Jezusa, którego wydaliście i zaparliście się przed Piłatem, gdy ten postanowił go wypuścić, lecz wy zaparliście się Świętego i Sprawiedliwego i prosiliście o darowanie wam zabójcy, a zabiliście Sprawcę życia, którego Bóg wskrzesił z martwych. Jesteśmy tego świadkami przez wiarę w Jego imię, tego silnego człowieka, którego widzicie i znacie, i przez wiarę to znaczy przez Jezusa dał temu człowiekowi doskonale zdrowie w obecności was wszystkich”.

„Wiem, że działaliście w nieświadomości, podobnie jak wasi władcy (Uczeni w Piśmie, faryzeusze i saduceusze). Ale to, co Bóg przepowiedział przez usta wszystkich proroków, że jego Chrystus będzie cierpiał, w ten sposób wypełnił. Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zmasowane, aby od Pana nadeszły czasy ochłody i aby posłał wam wyznaczonego dla was Chrystusa, Jezusa, którego niebo musi przyjąć aż do czasu odnowienia wszystko to, o czym Bóg dawno temu mówił przez usta swoich świętych proroków. Mojżesz rzekł: Proroka takiego jak ja wzbudzi wam Pan Bóg spośród waszych braci. Będziesz go słuchoł we wszystkim, co ci powie. Stanie się, że każda dusza, która nie słuchoł tego proroka (Mesjasza), zostanie wytracona spośród ludu. Wszyscy prorocy, którzy przemawiali, od Samuela i tych, którzy przyszli po nim, również głosili te dni. Jesteście synami proroków i przymierza, które Bóg zawarł z waszymi ojcami, mówiąc do Abrahama: W twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi. Bóg wzbudziwszy swego sługę, posłał go najpierw do was, aby wam błogosławił i odwrócił każdego z was od waszej niegodziwości”. (Dzieje Apostolskie 3)

#### Piotr i Jan przed Soborem

„Gdy rozmawiali z ludem, podeszli do nich kapłani, przełożony świątyni i saduceusze, bardzo rozgniewani, ponieważ nauczali lud i głosili w Jezusie zmartwychwstanie (saduceusze nie wierzyli w zmartwychwstanie). . Zatrzymali ich i osadzili w areszcie do następnego dnia. Wielu z tych, którzy usłyszeli to słowo, uwierzyło, a liczba tych mężów osiągnęła około pięciu tysięcy”. (Dzieje 4:1-4)

„Nazajutrz ich przełożeni, starsi i uczeni w Piśmie zebrali się w Jerozolimie wraz z arcykapłanem Annaszem, Kajfaszem, Janem i Aleksandrem oraz wszystkimi, którzy należeli do rodziny arcykapłanów. A kiedy ich postawili pośrodku, pytali: «Jaką mocą lub w jakim imieniu to uczyniliście?» Wtedy Piotr, napełniony Duchem Świętym, rzekł do nich: Przełożeni ludu i starsi, jeśli nas dzisiaj przesłuchują w sprawie dobrego uczynku spełnionego ułomnego, w jaki sposób ten człowiek został uzdrowiony, niech się dowie, wam wszystkim i całemu ludowi izraelskiemu, że w imię Jezusa Chrystusa z Nazaretu, którego wy ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z martwych, dzięki niemu ten człowiek stoi przed wami zdrowy. Ten Jezus jest kamieniem odrzuconym przez was, budowniczych, który stał się kamieniem węgielnym. W żadnym innym nie ma zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni.” (Dz 4,5-12)

„Teraz, gdy zobaczyli śmiałość Piotra i Jana i zobaczyli, że byli niewykształceni (nie byli przez nich szkoleni w szkołach rabinicznych), zwykli ludzie, byli zdumieni. Rozpoznali, że byli z Jezusem. Ale widząc stojącego obok nich

uzdrowionego, nie mieli nic do powiedzenia. Ale kiedy kazali im opuścić Radę, naradzali się między sobą i pytali: „Co zrobimy z tymi ludźmi? Dla wszystkich mieszkańców Jerozolimy jest bowiem oczywiste, że przez nich dokonano się znaczący znak i nie możemy temu zaprzeczyć. Aby jednak nie rozprzestrzeniło się to dalej wśród ludu, przestrzeźmy ich, aby nie rozmawiali więcej z nikim w tym imieniu. Zawołali ich więc i zakazali im w ogóle przemawiać i nauczać w imieniu Jezusa. Ale Piotr i Jan odpowiedzieli im: «Czy słuszne jest w oczach Boga słuchać was, a nie Boga, sami osądźcie, bo nie możemy nie mówić o tym, co widzieliśmy i słyszeliśmy. A gdy im jeszcze bardziej grozili, wypuścili ich, nie znajdując sposobu, aby ich ukarać ze względu na lud, bo wszyscy chwalili Boga za to, co się stało. Człowiek, na którym dokonano tego znaku uzdrowienia, miał bowiem ponad czterdzieści lat». (Dzieje 4:13-22)

### Śmiałość

„Gdy zostali uwolnieni, udali się do swoich przyjaciół i opowiedzieli im, co powiedzieli arcykapłani i starsi. Gdy to usłyszeli, podnieśli razem głosy do Boga i rzekli: Wszechwładny Panie, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i wszystko, co w nich jest, który przez usta naszego ojca, Dawida, sługi twego, powiedział: Dlaczego Paganie szaleją, a narody spiskują na próżno? Powstali królowie ziemi i zebrali się władcy przeciwko Panu i przeciwko Jego Pomazańcowi. Bo w tym mieście zgromadzili się bowiem przeciwko Twojemu świętemu słudze Jezusowi, którego namaściłeś, zarówno Herod, jak i Poncjusz Piłat wraz z z poganami i narodami Izraela, aby uczynić wszystko, co przewidziała Twoja ręka i Twój plan. A teraz, Panie, spójrz na ich groźby i spraw, aby Twoje sługi nadal z całą odwagą głosiły Twoje słowo, podczas gdy Ty wyciągasz swoją rękę, aby uzdrawiać oraz aby działy się znaki i cuda przez imię Twojego świętego sługi Jezusa. A gdy się modlili, zatrzęsło się miejsce, na którym byli zebrani, i wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i dalej odważnie głosili słowo Boże”. (Dzieje 4:23-31)

### Wspólnota – wszystko wspólne

„A cała liczba wierzących była jednego serca i jednej duszy i nikt nie mówił, że cokolwiek z jego rzeczy należy do niego, jest jego własnością, lecz wszystko mieli wspólne. A apostołowie z wielką mocą dawali świadectwo o zmartwychwstaniu Pana Jezusa i wielka łaska była na nich wszystkich. Nie było wśród nich nikogo potrzebującego, gdyż wszyscy, którzy posiadali pola lub domy, sprzedawali je, a dochód ze sprzedaży przynosili i kładli u stóp apostołów, i rozdzielano każdemu według potrzeb”. (Dzieje 4:32-35)

### Uczyniło się wiele znaków i cudów

„Za pośrednictwem rąk apostołów regularnie działo się wśród ludu wiele znaków i cudów. Byli wszyscy razem w Portyku Salomona. Żaden z pozostałych nie odważył się do nich dołączyć, ale ludzie darzą ich wielkim szacunkiem. I więcej niż kiedykolwiek przyłączyło się do Pana wierzących, mnóstwo mężczyzn i kobiet, tak że nawet chorych wynoszono na ulice i kładziono na łożkach i matach, aby gdy Piotr przechodził, przynajmniej jego cień padł na niektórych z nich. Zbierał się także lud z miast wokół Jerozolimy, przynosząc chorych i opętanych przez duchy nieczyste, i wszyscy zostali uzdrowieni”. (Dzieje Apostolskie 5:12-16)

### Aresztowanie apostołów

„Wstał arcykapłan i wszyscy, którzy z nim byli (czyli partia saduceuszy), i pełni zazdrości aresztowali apostołów i wtrącili ich do publicznego więzienia. Ale w nocy anioł Pański otworzył drzwi więzienia, wyprowadził ich i powiedział: Idźcie, stańcie w świątyni i mówcie ludziom wszystkie słowa tego życia. Gdy to usłyszeli, o świcie weszli do świątyni i zaczęli nauczać. A gdy przyszedł arcykapłan i ci, którzy z nim byli, zwołali Radę i cały senat Izraela i posłali do więzienia, aby ich sprowadzić. Ale kiedy funkcjonariusze przyszli, nie zastali ich w więzieniu, więc wrócili i donieśli: „Znaleźliśmy więzienie bezpiecznie zamknięte i strażników stojących przy drzwiach, ale kiedy je otworzyliśmy, nie znaleźliśmy nikogo w środku”. A gdy przełożony świątyni i arcykapłani usłyszeli te słowa, byli z ich powodu bardzo zakłopotani i zastanawiali się, do czego to wszystko doprowadzi. Ktoś przyszedł i powiedział im: «Patrzenie! Ludzie, których wtrąciliście do więzienia, stoją w świątyni i nauczają lud» (Dzieje 5:17-25).

„Wtedy poszedł kapitan z oficerami i przyprowadził ich, ale nie siłą, gdyż bali się, że lud ich ukamieniuje. Gdy ich przyprowadzono, postawili ich przed Radą. Arcykapłan przesłuchiwał ich, mówiąc: Surowo nakazaliśmy wam, abyście nie nauczali w tym imieniu, a jednak tutaj napełniliście Jerozolimę swoją nauką i zamierzacie sprowadzić na nas krew

tego człowieka. Ale Piotr i apostołowie odpowiedzieli: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi”. Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego zabiliscie, wieszając go na drzewie. Bóg wywyższył go po swojej prawicy jako Wodza i Zbawiciela, aby dać Izraelowi pokutę i odpuszczenie grzechów.”

„Gdy to usłyszeli, rozwścieczyli się i chcieli ich zabić. Ale faryzeusz będący w radzie, imieniem Gamaliel, powiedział do rady: Mężowie izraelscy, uważajcie, co zamierzacie zrobić z tymi ludźmi. Trzymaj się z daleka od tych ludzi i zostaw ich w spokoju, bo jeśli ten plan lub to przedsięwzięcie jest dziełem człowieka, zakończy się niepowodzeniem; lecz jeśli jest z Boga, nie zdołacie ich obalić. Może się nawet okazać, że sprzeciwiasz się Bogu!” Posłuchali jego rady, pobili ich i zakazali mówić w imieniu Jezusa, po czym ich wypuścili. Następnie opuścili Radę, ciesząc się, że zostali uznani za godnych znoszenia hańby dla imienia. I każdego dnia w świątyni i od domu do domu nie przestawali nauczać i głosić Jezusa jako Chrystusa”. (Dzieje Apostolskie 5:26-42)

Szczepan zostaje pojmany i ukamienowany

„Szczepan pełen łaski i mocy czynił wielkie cuda i znaki wśród ludu. Wtedy powstali niektórzy z synagogi wyzwoleńców i zaczęli spierać się ze Szczepanem. Ale oni nie mogli przeciwstawić się mądrości i Duchowi, z którymi mówił. Następnie potajemnie podjudzali ludzi, którzy mówili: „Słyszeliśmy, jak wypowiadał bluźniercze słowa przeciwko Mojżeszowi i Bogu”. Podburzyli lud, starszych i uczonych w Piśmie, napadli na niego, pojмали go i przyprowadzili przed Radę, i postawili fałszywych świadków, którzy mówili: „Ten człowiek nie przestaje wypowiadać słów przeciwko temu świętemu miejscu i prawu”. , bo słyszeliśmy, jak mówił, że ten Jezus z Nazaretu zniszczy to miejsce i zmieni zwyczaje, które przekazał nam Mojżesz. I patrząc na niego, wszyscy, którzy zasiedli w Radzie, zobaczyli, że jego oblicze było podobne do oblicza anioła”. (Dzieje 6:8-15)

„Szczepan zakończył swoje przemówienie słowami: «Ludzie o twardym karku, o nieobrzezanych sercach i uszach! Jesteście tacy jak wasi ojcowie: zawsze przeciwstawiacie się Duchowi Świętemu! Czy był kiedyś prorok, którego wasi ojcowie nie prześladowali? Zabijali nawet tych, którzy przepowiadali przyście Sprawiedliwego. A teraz wydaliście go i zamordowaliście, wy, którzy otrzymaliście Prawo, które zostało wprowadzone w życie przez aniołów, ale nie zachowaliście go.» (Dzieje 7:51-53).

„Gdy to usłyszeli, rozgniewali się i zgrzytali na niego zębami. On jednak pełen Ducha Świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą oraz Jezusa stojącego po prawicy Bożej. I rzekł: «Oto widzę niebiosą otwarte i Syna Człowieczego stojącego po prawicy Boga.» Oni zaś krzyknęli donośnym głosem, zatkali uszy i rzucili się na niego. Potem wyrzucili go za miasto i ukamienowali. I świadkowie złożyli swoje szaty u stóp młodzieńca imieniem Saul. A gdy kamienowali Szczepana, on zawołał: «Panie Jezu, przyjmij ducha mego». I upadłszy na kolana, zawołał donośnym głosem: «Panie, nie poczytaj im tego grzechu». A to powiedziawszy, zasnął”. (Dzieje 7:54-60)

„W tym dniu rozpoczęło się wielkie prześladowanie Kościoła w Jerozolimie i wszyscy, z wyjątkiem apostołów, rozproszyli się po krainach Judei i Samarii. Pobożni ludzie pochowali Szczepana i bardzo go opłakiwali. Ale Saul pustoszył Kościół i wchodząc dom za domem, porывał mężczyzn i kobiety i wtrącał ich do więzienia”. (Dzieje 8:1-3)  
[thebiblewayonline.com/html/ChurchChristBuilt.html](http://thebiblewayonline.com/html/ChurchChristBuilt.html)

Chrystus głoszony w Samarii

„Teraz rozproszeni chodzili i głosili słowo. Filip udał się do miasta Samarii i głosił im Chrystusa. Tłumy jednomyślnie zwróciły uwagę na to, co mówił Filip, gdy go usłyszały i zobaczyły znaki, które czynił. Albowiem z wielu opętanych wychodziły duchy nieczyste, wołając donośnym głosem, a wielu sparaliżowanych i chrychłych zostało uzdrowionych. Zatem w tym mieście było wiele radości. Był człowiek imieniem Szymon, który wcześniej zajmował się magią w mieście i zadziwił mieszkańców Samarii, mówiąc, że on sam jest kimś wielkim. Wszyscy zwracali na niego uwagę, od najmniejszego do największego, mówiąc: „Ten człowiek jest mocą Bożą, zwaną Wielką”. Kiedy jednak uwierzyli Filipowi, który głosił dobrą nowinę o królestwie Bożym i imieniu Jezusa Chrystusa, przyjęli chrzest zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Nawet sam Szymon uwierzył i po przyjęciu chrztu pozostał z Filipem. Widząc znaki i wielkie cuda, był zdumiony. A gdy apostołowie w Jerozolimie usłyszeli, że Samaria przyjęła słowo Boże, wysłali do nich Piotra i Jana, którzy przyszli i modlili się za nimi, aby otrzymali Ducha Świętego, bo na żadnego z nich jeszcze nie upadł, ale oni



zostali ochrzczeni jedynie w imię Pana Jezusa. Potem włożyli na nich ręce, a oni otrzymali Ducha Świętego. Gdy Szymon zobaczył, że Duch Święty został dany przez nałożenie rąk apostołów, ofiarował im pieniądze, mówiąc: Dajcie i mnie tę władzę, aby każdy, na kogo położę ręce, otrzymał Ducha Świętego. Rzekł do niego Piotr: Niech zginie wraz z tobą twoje srebro, bo myślałeś, że za pieniądze możesz otrzymać dar Boży! Nie masz w tej sprawie ani udziału, ani udziału, bo twoje serce nie jest sprawiedliwe przed Bogiem. Pokutujcie więc za tę niegodziwość i módlcie się do Pana, aby, jeśli to możliwe, został wam przebaczony zamiar waszego serca. Bo widzę, że jesteś w żółci goryczy i w więzach nieprawości. Szymon odpowiedział: «Módlcie się za mnie do Pana, aby nic z tego, co powiedzieliście, nie spotkało mnie» (Dzieje 8:4-24).

#### Eunuch z Etiopii

„Anioł Pański rzekł do Filipa: Wstań i idź na południe drogą wiodącą z Jerozolimy do Gazy. To pustynne miejsce. Wstał i poszedł. Był sobie Etiopczyk, eunuch, urzędnik dworski Kandaki, królowej Etiopczyków, który zarządzał całym jej skarbem. Przybył do Jerozolimy, aby oddać cześć, a gdy wracał, siedząc w swoim rydwanie, czytał proroka Izajasza. Duch powiedział do Filipa: „Podejdź i przyłącz się do tego rydwanu”. Filip podbiegł do niego i usłyszał, jak czyta proroka Izajasza, i zapytał: „Czy rozumiesz, co czytasz?” On powiedział: „Jak mogę, jeśli mnie ktoś nie poprowadzi?” Zaprosił Filipa, aby wszedł i usiadł przy nim. A fragment Pisma, który czytał, brzmiał następująco: «Jak owca prowadzona na rzeź i jak baranek przed tym, który go strzyże, zamilkł, dlatego nie otwiera ust swoich. W jego upokorzeniu odmówiono mu sprawiedliwości. Kto może opisać swoje pokolenie? Bo jego życie zostało zabrane ziemi. Eunuch zapytał Filipa: «Pytam cię, o kim to mówi prorok, o sobie czy o kimś innym?» Wtedy Filip otworzył usta i zaczynając od tego Pisma, oznajmił mu dobrą nowinę o Jezusie. Gdy szli drogą, dotarli do jakiejś wody, a eunuch powiedział: „Oto woda! Co stoi na przeszkodzie, abym został ochrzczone?” Rozkazał więc zatrzymać rydwan i zeszli obaj do wody, Filip i eunuch, i on go ochrzcił. A gdy wyszli z wody, Duch Pański uniósł Filipa i eunuch go więcej nie widział, i odszedł z radością, idąc swoją drogą”. (Dzieje 8:26-40)

[thebiblewayonline.com/html/BaptismIntoChrist.html](http://thebiblewayonline.com/html/BaptismIntoChrist.html)

#### Nawrócenie Saula

„Saul, wciąż oddychając groźbami i morderstwami na uczniach Pana, udał się do arcykapłana i poprosił go o listy do synagog w Damaszku, aby gdyby znalazł jakichś członków Drogi, mężczyzn i kobiety, mógł ich sprowadzić związany z Jerozolimą. A gdy szedł swoją drogą, zbliżył się do Damaszku i nagle wokół niego rozbłysła światłość z nieba. I upadłszy na ziemię, usłyszał głos mówiący do niego: Saulu, Saulu, dlaczego mnie prześladujesz? I zapytał: „Kim jesteś, Panie?” Powiedział: «Ja jestem Jezus, którego prześladujecie. Wstań i wejdź do miasta, a tam powiedzą ci, co masz czynić. Ludzie, którzy z nim podróżowali, stali oniemiałymi, słysząc głos, ale nikogo nie widząc. Saul wstał z ziemi i choć oczy mu się otworzyły, nic nie widział. Poprowadzili go więc za rękę i wprowadzili do Damaszku. I przez trzy dni nie widział, nie jadł i nie pił”. (Dzieje 9:1-9)

„Był w Damaszku uczeń imieniem Ananiasz. Pan rzekł do niego w widzeniu: Ananiaszu: Wstań i idź na ulicę zwaną Prosta, a w domu Judasza szukaj męża z Tarsu, imieniem Saul, bo oto się modli i widział w wizji, przyszedł człowiek imieniem Ananiasz i położył na nim ręce, aby odzyskał wzrok. Ale Ananiasz odpowiedział: «Panie, od wielu słyszałem o tym człowieku, ile zła wyrządził Twoim świętym w Jerozolimie. Ma władzę od arcykapłanów, aby związać wszystkich, którzy wzywają Twojego imienia. Ale Pan rzekł do niego: Idź, bo on jest moim wybranym narzędziem, aby nieść moje imię przed poganami, królami i synami Izraela. Bo pokażę mu, jak wiele musi wycierpieć dla mojego imienia. Zatem Ananiasz odszedł i wszedł do domu. Wkładając na niego ręce, powiedział: Bracie Saulu, Pan Jezus, który ci się ukazał na drodze, którą szleś, posłał mnie, abys przejrzał i został napełniony Duchem Świętym. Natychmiast spadły mu z oczu jakby łuski i odzyskał wzrok. Potem wstał i przyjął chrzest, a dzięki jedzeniu wzmocnił się”. (Dzieje 9:10-19)

„Przez kilka dni przebywał z uczniami w Damaszku. Natychmiast ogłaszał Jezusa w synagogach, mówiąc: On jest Synem Bożym. Wszyscy, którzy go słyszeli, dziwili się i mówili: „Czy to nie ten człowiek, który siał spustoszenie w Jerozolimie wśród tych, którzy wzywali tego imienia?” Czyż nie przyszedł tu w tym celu, żeby ich związanych przed arcykapłanów? Ale Saul tym bardziej wzmógł się w siłę i zawstydził Żydów mieszkających w Damaszku, dowodząc, że Jezus jest Chrystusem. Po upływie wielu dni Żydzi knuli spisek, aby go zabić, lecz Saul dowiedział się o ich spisku.

Czuwali bramy dniem i nocą, żeby go zabić, lecz uczniowie jego zabrali go w nocy, spuścili przez otwór w murze i złożyli w koszu”. (Dzieje 9:20-25)

„Gdy przybył do Jerozolimy, usiłował przyłączyć się do uczniów. Wszyscy się go bali, bo nie wierzyli, że jest uczniem. Barnaba jednak wziął go, zaprowadził do apostołów i opowiedział im, jak w drodze widział Pana, który z nim rozmawiał, i jak w Damaszku odważnie głosił w imieniu Jezusa. Wchodził więc i wychodził między nich w Jerozolimie, odważnie głosząc kazanie w imieniu Pana. I przemawiał i spierał się z hellenistami. Ale oni chcieli go zabić. Gdy bracia się o tym dowiedzieli, sprowadzili go do Cezarei i wysłali do Tarsu. I tak Kościół w całej Judei, Galilei i Samarii zaznał pokoju i był budowany. Chodząc w bojaźni Pańskiej i w pocieszeniu Ducha Świętego, rozmnożyło się.” (Dzieje 9:26-31)

Piotr uzdrawia Eneasza i Tabitę

„W Liddzie człowiek imieniem Eneasza był sparaliżowany i przez osiem lat przykuty do łóżka Piotr powiedział do niego: Eneaszu, Jezus Chrystus cię uzdrawia; wstań i pościel swoje łóżko. Natychmiast wstał. Widzieli go wszyscy mieszkańcy Liddy i Szaronu i nawrócili się do Pana”.

„W Joppie uczennica imieniem Tabita. Zachorowała i zmarła. Uczniowie wysłali do Piotra dwóch mężczyzn, prosząc go: Przyjdź do nas, proszę, bez zwłoki. Piotr wstał i gdy przybył, zaprowadzono go do górnej izby. Wszystkie wdowy stały obok niego, płacząc i pokazując tuniki i inne szaty, które Dorkas uszyła, gdy była z nimi. Piotr wyprowadził ich wszystkich na zewnątrz, uklęknął i modlił się; i zwracając się do ciała, powiedział: Tabito, powstań. Podał jej rękę i podniósł ją. Następnie przywołał świętych i wdowy, przedstawił ją żywą. Rozeszło się to po całej Joppie i wielu uwierzyło w Pana. Przez wiele dni przebywał w Joppie u niejakiego Szymona, garbarza”. (Dzieje Apostolskie 9:32-43)

Korneliusz

„Był człowiek imieniem Korneliusz, mąż pobożny, który wraz z całym swoim domem bał się Boga, szczerze dawał jałmużnę ludowi i ustawicznie modlił się do Boga. Około dziewiątej godziny dnia ujrzał wyraźnie w wizji anioła Bożego, który powiedział: „Korneliusz”. Spojrzał na niego z przerażeniem i zapytał: „Co się dzieje, Panie?” I rzekł do niego: Twoje modlitwy i jałmużny wzniosły się na pamiętkę przed Bogiem. Wyślij ludzi do Joppy i sprowadź niejakiego Szymona, zwanego Piotrem. Zakwaterował się u niejakiego Szymona, garbarza, którego dom jest nad morzem. Gdy anioł, który z nim rozmawiał, odszedł, zawołał spośród swoich dwóch sług i pobożnego żołnierza spośród tych, którzy mu towarzyszyli, i opowiedziawszy wszystko im, wysłał ich do Joppy” (Dzieje 10:1-8).

Wizja Piotra

„Nazajutrz, gdy byli w drodze i zbliżali się do miasta, Piotr wszedł na dach około godziny szóstej, aby się modlić. Poczul głód i zapragnął coś zjeść, lecz gdy to przygotowywali, wpadł w trans i ujrzał otwarte niebiosa i zstępujące coś w rodzaju wielkiego płótna, opadającego na ziemię swoimi czterema rogami. Były w nim wszelkiego rodzaju zwierzęta, gady i ptaki powietrzne. Usłyszał do niego głos: «Wstań, Piotrze; zabijaj i jedz. Ale Piotr odpowiedział: „W żadnym wypadku, Panie; bo nigdy nie jadłem niczego pospolitego i nieczystego. Głos doszedł go znowu po raz drugi: «Co Bóg oczyścił, nie nazywaj pospolitym». Powtórzyło się to trzykrotnie i od razu rzecz została wzięta do nieba”. (Dzieje 10:9-16)

„Gdy Piotr był wewnętrznie zakłopotany tym, co mogła oznaczać wizja, którą miał, oto mężowie wysłani przez Korneliusza, zapytawszy o dom Szymona, stanęli w bramie i zawołali, aby zapytać, czy Szymon, zwany Piotrem, tam nocował. Gdy Piotr rozważał to widzenie, Duch powiedział do niego: «Oto trzech ludzi szuka cię. Wstańcie, zejdź i towarzyszcie im bez wahania, bo to Ja ich posłałem. Piotr podszedł do mężczyzn i powiedział: «Jestem tym, którego szukacie». Jaki jest powód twojego przybycia? Powiedzieli: Korneliusz, setnik, człowiek prawy i bogobożny, o którym dobrze mówi cały naród żydowski, został poinstruowany przez świętego anioła, aby cię posłał, abyś przyszedł do jego domu i wysłuchał, co masz do powiedzenia. mowić.' Piotr zaprosił ich do środka, aby byli swoimi gośćmi”. (Dzieje 10:17-23)

„Następnego dnia wstał i odszedł z nimi, a towarzyszyło mu kilku braci z Joppy. Korneliusz oczekiwał ich i zwołał swoich krewnych i bliskich przyjaciół. Piotr otworzył usta i powiedział: „Zaprawdę rozumiem, że Bóg nie jest stronniczy, lecz w każdym narodzie miły Mu jest ten, kto się go boi i postępuje sprawiedliwie. A co do słowa, które posłał do Izraela, zwiastując dobrą nowinę o pokoju przez Jezusa Chrystusa (on jest Panem wszystkich), sami wiecie, co się wydarzyło w

całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan: jak Bóg namaścił Jezusa z Nazaret z Duchem Świętym i mocą. Chodził, czyniąc dobrze i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła, bo Bóg był z nim. Jesteśmy świadkami wszystkiego, czego dokonał zarówno w kraju żydowskim, jak i w Jerozolimie. Zabili go, wieszając go na drzewie, lecz Bóg wskrzesił go trzeciego dnia i kazał mu się ukazać nie całemu ludowi, ale nam, wybranym przez Boga na świadków, którzy z nim jedliśmy i piliśmy po powstał z martwych. Nakazał nam głosić ludowi i świadczyć, że to on jest wyznaczony przez Boga na sędziego żywych i umarłych. O nim wszyscy prorocy świadczą, że każdy, kto w niego wierzy, przez jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów”. (Dzieje 10:24-43)

Duch Święty zstępuje na pogan

„Gdy Piotr jeszcze to mówił, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali słowa. Wierzący spośród obrzezanych (Żydzi z Joppy), którzy przybyli z Piotrem, byli zdumieni, ponieważ dar Ducha Świętego został wylany nawet na pogan. Słyszeli bowiem, jak mówili językami i wielbili Boga. Wtedy Piotr oświadczył: Czy ktoś może odmówić wody, aby ochrzcić tych ludzi, którzy otrzymali Ducha Świętego, tak jak my? Nakazał im przyjąć chrzest w imię Jezusa Chrystusa. Potem poprosili go, aby pozostał przez kilka dni”. (Dzieje 10:44-48)

Piotr składa sprawozdanie Kościołowi

„Apostołowie i bracia usłyszeli, że także poganie przyjęli słowo Boże. Kiedy więc Piotr udał się do Jerozolimy, chrześcijańscy Żydzi skrytykowali go, mówiąc: „Poszłeś do nieobrzezanych mężczyzn i jedłeś z nimi” (było to sprzeczne z ich tradycją). Piotr zaczął i wyjaśnił wizję, którą otrzymał w Joppie i którą Duch powiedział aby poszedł z nimi, bez różnicy. Gdy zacząłem mówić (do Korneliusza), zstąpił na nich Duch Święty, tak samo jak na nas na początku, i przypomniałem sobie słowo Pana. Jak powiedział: Jan chrzczył wodą, ale wy będziecie ochrzczeni Duchem Świętym. Jeżeli więc Bóg dał im ten sam dar, jaki dał nam, gdy uwierzyliśmy w Pana Jezusa Chrystusa, to kim ja byłem, abym mógł stanąć na drodze Boga? Słyszając to, zamilkli i chwalili Boga, mówiąc: «Wtedy i poganom Bóg udzielił nawrócenia, które prowadzi do życia». (Dzieje 11:1-18)

Kościół w Antiochii

„A ci, którzy rozproszyli się z powodu prześladowania, jakie wybuchło z powodu Szczepana, dotarli aż do Fenicji, na Cypr i do Antiochii, nie głosząc słowa nikomu oprócz Żydów. Ale byli niektórzy z nich, mężowie cypryjscy i cyreneńscy, którzy przybywszy do Antiochii, rozmawiali także z hellenistami, głosząc Pana Jezusa. Ręka Pańska była z nimi i wielka liczba wierzących nawróciła się do Pana. Wieść o tym dotarła do uszu Kościoła w Jerozolimie i wysłali Barnabę do Antiochii. Gdy przyszedł i ujrzał łaskę Bożą, ucieszył się i napominał wszystkich, aby wytrwale trwali przy Panu, gdyż był człowiekiem dobrym, pełnym Ducha Świętego i wiary. I przyłączyło się do Pana bardzo wiele ludu. Barnaba udał się więc do Tarsu, aby szukać Saula (później zwanego Pawłem), a gdy go znalazł, sprowadził go do Antiochii. Przez cały rok spotykali się z kościołem i nauczali bardzo wielu ludzi. A w Antiochii po raz pierwszy nazwano uczniów chrześcijanami”.

„Prorocy zeszli z Jerozolimy do Antiochii. Powstał jeden z nich, imieniem Agabus, i przepowiedział przez Ducha, że na całej ziemi nastanie wielki głód (miało to miejsce za dni Klaudiusza). Uczniowie postanowili więc, każdy według swoich możliwości, wysłać pomoc braciom mieszkającym w Judei”. (Dzieje 11:18-29)

Rozpoczyna się prześladowanie

„Mniej więcej w tym czasie król Herod położył brutalne ręce na niektórych członkach Kościoła. Zabił mieczem Jakuba, brata Jana, a widząc, że spodobało się to Żydom, przystąpił do aresztowania także Piotra. Działo się to w czasach Przaśników. Pojmawszy go, wtrącił go do więzienia i wydał czterem oddziałom żołnierzy, aby go strzegli, chcąc po Paschy wyprowadzić go do ludu. Trzymano więc Piotra w więzieniu, ale Kościół zanosił za nim żarliwą modlitwę do Boga”.

„Kiedy Herod miał go wyprowadzić, tej samej nocy Piotr spał między dwoma żołnierzami, skuty dwoma łańcuchami, a strażnicy przed drzwiami strzegli więzienia. Anioł Pański stanął obok niego i w celi zaświeciło światło. Uderzył Piotra w bok i obudził go, mówiąc: Wstań szybko. I łańcuchy spadły z jego rąk. Anioł rzekł do niego: Ubierz się i włóż sandały. „Otul się płaszczem i pójdz za mną”. Wyszedł i poszedł za nim. Nie wiedział, że to, czego dokonał anioł, było prawdą,

ale myślał, że ma wizję. Gdy minęli pierwszą i drugą straż, doszli do żelaznej bramy prowadzącej do miasta. Otworzyły się im same, a oni wyszli i poszli jedną ulicą, i natychmiast anioł go opuścił. Kiedy Piotr przyszedł do siebie, powiedział: «Teraz mam pewność, że Pan posłał swego anioła i wybawił mnie z ręki Heroda i ze wszystkiego, czego oczekiwał naród żydowski»».

„Piotr udał się do domu Marii, matki Jana, zwanego także Markiem, gdzie wielu się zebrało i modliło. Kiedy zapukał do drzwi bramy, otworzyła mu służąca imieniem Rhoda. Poznawszy głos Piotra, z radości nie otworzyła bramy, lecz wbiegła do środka i oznajmiła, że Piotr stoi w bramie. A gdy otworzyli bramę, ujrzeli Piotra i zdumieni się. Wskazując ręką, aby zamilkli, opowiedział im, jak Pan wyprowadził go z więzienia. On rzekł: «Powiedz to Jakubowi i braciom». Potem odszedł i udał się w inne miejsce.” (Dzieje 12:1-19)

Oddzieleni, aby głosić Chrystusa

„A w kościele w Antiochii byli prorocy i nauczyciele, Barnaba, Symeon, zwany Nigrem, Lucjusz z Cyreny, Manaen, członek dworu Heroda tetrarchy, i Saul. Kiedy tak oddawali cześć Panu i pościli, Duch Święty powiedział: «Odłączcie mi Barnabę i Saula do dzieła, do którego ich powołałem». Potem po poście i modlitwie włożyli na nich ręce i wyprowadzili”. (Dzieje 13:1-3)

Dzieło Ciała Chrystusa

Pafos

„Wysłani więc przez Ducha Świętego zeszli do Salaminy i głosili słowo Boże w synagogach żydowskich. Gdy przeszli całą wyspę aż do Pafos, natknęli się na pewnego maga, żydowskiego fałszywego proroka imieniem Bar-Jezus. Był z prokonsulem Sergiuszem Pawłem, człowiekiem inteligentnym, który wezwał Barnabę i Saula i starał się usłyszeć słowo Boże. Ale Elimas sprzeciwiał się im, chcąc odwieść prokonsula od wiary. Saul, który teraz przywołał Pawła, napełniony Duchem Świętym, spojrział na niego uważnie i rzekł: „Synu diabła, wrogu wszelkiej sprawiedliwości, pełen wszelkiego oszustwa i nikczemności, czy nie przestaniesz wypaczać prostych ścieżek Pana? Oto ręka Pana jest nad tobą i będziesz ślepy i przez pewien czas nie będziesz mógł widzieć słońca. Natychmiast spadła na niego mgła i ciemność, więc chodził, szukając ludzi, którzy poprowadziliby go za rękę. Prokonsul uwierzył, gdy zobaczył, co się wydarzyło, zdumiewał się bowiem nauką Pana”. (Dzieje 13:4-12)

Antiochia w Pizydii

„Paweł i jego towarzysze odплыli do Antiochii w Pizydii. W dzień szabatu weszli do synagogi i usiedli. Po przeczytaniu Prawa i Proroków przełożeni synagogi wysłali do nich wiadomość, mówiąc: Bracia, jeśli macie jakieś słowo napomnienia dla ludu, mówcie je. Paweł wstał i gestem ręki powiedział: Mężowie izraelscy i wy, którzy boicie się Boga, słuchajcie. Bóg tego ludu, Izraela, wybrał naszych ojców i uczynił lud wielkim podczas jego pobytu w ziemi egipskiej, i wyprowadził go z podniesionego ramienia. I przebywał z nimi na pustyni przez około czterdzieści lat. Po zniszczeniu siedmiu narodów w ziemi Kanaan dał im ich ziemię w dziedzictwo. Wszystko to trwało około 450 lat. Następnie dał im sędziów aż do proroka Samuela. Potem poprosili o króla i Bóg dał im Saula, a gdy go usunął, wzbudził Dawida na ich króla, o którym świadczył i mówił: Znalazłem w Dawidzie, synu Jessego, męża według mego serca który wykona całą moją wolę. Z potomstwa tego człowieka Bóg, zgodnie z obietnicą, wyprowadził Izraelowi Zbawiciela, Jezusa. Przed swoim przyjściem Jan (Chrzciel) ogłosił chrzest pokuty (a nie przebaczenie i zbawienie) całemu ludowi Izraela. Kiedy Jan kończył swój bieg, powiedział: oto za mną idzie jeden (Jezus Mesjasz), któremu nie jestem godzien rozwiązać sandałów”. (Dzieje 13:13-25)

„Ci, którzy mieszkają w Jerozolimie, oraz ich władcy, ponieważ go nie rozpoznali i nie zrozumieli wypowiedzi proroków, czytanych w każdy szabat, wypełnili je, potępiając go. Ani oni, ani Piłat nie znaleźli w nim winy godnej śmierci, poprosili Piłata, aby go stracono. A gdy wykonali wszystko, co o nim napisano, zdjęli go z drzewa i złożyli w grobie. Bóg wskrzesił go z martwych i przez wiele dni ukazywał się tym, którzy z nim przybyli z Galilei do Jerozolimy, a którzy teraz są jego świadkami wobec ludu. Przynosimy wam dobrą nowinę, że to, co Bóg obiecał ojcom, spełniło się, jak napisano w Psalmie drugim: „Ty jesteś moim Synem, dzisiaj cię zrodziłem”. W innym psalmie Dawid powiedział: „Nie pozwolisz, aby Twój Święty oglądał skażenie”. Jak wiecie, Dawid umarł, został złożony ze

swoimi ojcami i widział skażenie, ale Ten, którego Bóg wskrzesił, nie widział skażenia. Niech będzie wiadome przez tego człowieka (Jezusa z Nazaretu, Chrystusa), że głoszone jest wam odpuszczenie grzechów i przez niego każdy wierzący zostaje uwolniony od wszystkiego, od czego wy nie mogliście być uwolnieni przez prawo Mojżesza”. (Dzieje 13:26-39)

„Uważajcie więc, aby nie spełniło się to, co powiedziano u Proroków: «Patrzcie, szydery, zdumiewajcie się i zgińcie; bo Ja za waszych dni dokonuję dzieła, któremu nie uwierzycie, choćby wam opowiedziano. Kiedy wychodzili, ludzie błagali, aby powiedziano im to w następny szabat. Po zakończeniu spotkania w synagodze wielu Żydów i pobożnych nawróconych na judaizm podążyło za Pawłem, a Barnaba nalegał, aby trwali w łasce Bożej. W następny szabat zebrało się prawie całe miasto, aby słuchać słowa Pańskiego. Ale Żydzi, widząc tłumy, napełnili się zazdrością i zaczęli zaprzeczać temu, co mówił Paweł, obrzucając go obelgami. Paweł i Barnaba odważnie wypowiadali się, mówiąc: «Należało najpierw powiedzieć słowo Boże wam. Ponieważ odrzuciliście to i uznaliście siebie za niegodnych życia wiecznego, oto zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan, mówiąc: Uczyniłem was światłem dla pogan, abyście nieśli zbawienie aż po krańce ziemi. Gdy poganie to usłyszeli, zaczęli się radować i wysławiać słowo Pańskie, wielu uwierzyło, a słowo Pańskie rozeszło się po całej krainie. Ale Żydzi podburzyli pobożne kobiety i przywódców miasta, wznieśli prześladowania i wypędzili ich ze swojej dzielnicy. Uczniowie zostali napełnieni radością i Duchem Świętym.” (Dzieje 13:40-52)

#### Ikonium

„W Ikonium mówiono (głosili Słowo Boże) w synagodze w taki sposób, że uwierzyła wielka liczba Żydów i Greków. Ale niewierzący Żydzi podburzyli pogan i zatruli ich umysły przeciwko braciom. Trwali długo, odważnie przemawiając w imieniu Pana, który dał świadectwo słowu swojej łaski, sprawiając, że przez ich ręce działały się znaki i cuda. Mieszkańcy miasta byli podzieleni; niektórzy stanęli po stronie Żydów, a niektórzy po stronie apostołów. Kiedy zarówno poganie, jak i Żydzi wraz z ich władcami usiłowali ich znieważać i ukamienować, dowiedzieli się o tym i uciekli do Listry i Derbe, aby głosić ewangelię”. (Dzieje 14:1-7)

#### Listra

„W Listrze żył człowiek kaleki od urodzenia, który nigdy nie chodził. Słuchał, co mówił Paweł. Paweł, uważnie mu się przyglądając i widząc, że ma wiarę potrzebną do uzdrowienia, zawołał donośnym głosem: «Stań prosto na nogi». Zerwał się i zaczął chodzić. Tłumy, widząc, co uczynił Paweł, podniosły głos i mówiły po likaońsku: „Bogowie zstąpili do nas w postaci ludzkiej!” Barnaba, którego nazywali Zeusem, a Paweł Hermes, kapłan Zeusa, którego świątynia znajdowała się przy wejściu do miasta, przyprowadzili do bram woły i girlandy i wraz z tłumami chcieli złożyć ofiarę. Ale Barnaba i Paweł rozdarli swoje szaty i wpadli w tłum, wołając: „Mężowie, dlaczego to czynicie?”. My także jesteśmy ludźmi o podobnej naturze do was i zwiastujemy wam dobrą nowinę (zbawienie), abyście nawrócili się od tych marność do Boga żywego, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i wszystko, co w nich jest. W poprzednich pokoleniach pozwalał wszystkim narodom chodzić własnymi drogami. Nie pozostał jednak bez świadectwa, gdyż dobrze uczynił, dając wam deszcze z nieba i pory urodzajne, nasycając wasze serca pokarmem i radością. Nawet tymi słowami ledwie powstrzymali lud od składania im ofiar. Przyszli Żydzi z Antiochii i Ikonium i przekonawszy tłumy, ukamienowali Pawła i wywlekli go za miasto, sądząc, że umarł. Gdy otoczyli Go uczniowie, wstał i wszedł do miasta”. (Dzieje 14:8-20)

#### Derbe i z powrotem do Listry, Ikonium i Antiochii

„Następnego dnia pojechali do Derbe. Gdy głosili ewangelię temu miastu i pozyskali wielu uczniów, wrócili do Listry i Ikonium, i do Antiochii, umacniając dusze uczniów, zachęcając ich do trwania w wierze i mówiąc, że przez wiele ucisków musimy wejść królestwo Boże. Gdy w każdym zborze ustanowili dla nich starszych, modlitwą i postem powierzyli ich Panu, w którego uwierzyli. Następnie przeszli przez Pizydię i dotarli do Pamfilii, Pergii i Attalii, głosząc Chrystusa. Stamtąd odpłynęli do Antiochii, gdzie zostali poleceni łasce Bożej za dzieło, które wykonali”.

#### Kontrowersje dotyczące obrzezania

„Niektórzy ludzie przybyli z Judei i nauczali: Jeśli nie zostaniecie obrzezani według zwyczaju Mojżesza, nie będziecie mogli zostać zbawieni. Gdy Paweł i Barnaba mieli z nimi niemałe spory i spory, wysłali w tej sprawie delegację do

Jerozolimy, do apostołów i starszych. Zostali powitani przez Kościół, apostołowie i starsi, a następnie ogłosili wszystko, czego Bóg z nimi dokonał. Powstali niektórzy wierzący, należący do stronnictwa faryzeuszy, i rzekli: «Trzeba ich obrzezać i nakazać im przestrzeganie Prawa Mojżeszowego»» (Dz 15,1-6).

„Apostołowie i starsi rozważali tę sprawę i po wielu dyskusjach Piotr powiedział: «Bracia, wiecie, że na początku Bóg dokonał między wami wyboru, aby przez moje usta poganie mieli słuchać słowa ewangelii i wierzyć. Bóg, który zna serca, dał o nich świadectwo, dając im Ducha Świętego, tak jak nam, i nie uczynił żadnej różnicy między nami a nimi, oczyściwszy przez wiarę ich serca. Dlaczego więc wystawiacie Boga na próbę, nakładając na uczniów jarzmo, którego ani nasi ojcowie, ani my nie mogliśmy unieść? Wierzmy jednak, że dzięki łasce Pana Jezusa będziemy zbawieni, tak jak i oni». (Dzieje Apostolskie 15:7-11)

„Barnaba i Paweł opowiadali, jakie znaki i cuda uczynił Bóg przez nich wśród pogan. Gdy skończyli mówić, uznano za stosowne posłać po nich, aby wysłali Judasza, a Sylas wraz z Pawłem i Barnabą udał się do Antiochii z następującym listem: «Bracia, zarówno apostołowie, jak i starsi, do braci z pogan w Antiochia, Syria i Cylicja, pozdrowienia. Ponieważ usłyszeliśmy, że niektórzy od nas wyszli i niepokoili was słowami, wprawiając w zakłopotanie wasze umysły, mimo że nie wydaliśmy im żadnych poleceń, uznaliśmy, że doszliśmy do porozumienia. aby wybrać ludzi i wysłać ich do was wraz z naszymi umiłowanymi Barnabą i Pawłem, ludźmi, którzy ryzykowali życie dla Pana naszego Jezusa Chrystusa. Dlatego wysłaliśmy Judasza i Sylasa, którzy sami ustnie wam to powiedzą Albowiem wydało się dobre Duchowi Świętemu i nam, nie nakładać na was większego ciężaru niż te wymagania, abyście się powstrzymywali od tego, co składano w ofierze bożkom, i od krwi, i od tego, co uduszone, i od rozpusty. Jeśli będziecie się od tego trzymać, dobrze wam się powiedzie. Pożegnanie." (Dzieje 15:12-29)

„W Antiochii, zebrawszy zbór, przekazali list. Kiedy go przeczytali, uradowali się z powodu zawartej w nim zachęty. Judasz i Sylas, którzy sami byli prorokami, wieloma słowami zachęcali i umacniali braci, po czym wrócili do Jerozolimy. Paweł i Barnaba pozostali w Antiochii, nauczając i głosząc słowo Pańskie, a także wielu innych”. (Dzieje 15:30-35)

#### Ponowne odwiedziny Pawła

„Po kilku dniach Paweł powiedział do Barnaby: Wróćmy i odwiedźmy braci w każdym mieście, w którym głosiliśmy słowo Pańskie, i zobaczmy, jak się mają. Barnaba chciał zabrać ze sobą Jana zwanego Markiem. Paweł uznał, że lepiej nie zabierać ze sobą tego, który odszedł od nich w Pamfilii i nie poszedł z nimi do pracy. Tak, że oddzielili się od siebie. Barnaba wziął ze sobą Marka i odpłynął na Cypr, Paweł wybrał Sylasa i przeszedł przez Syrię i Cylicję, umacniając kościoły”. (Dzieje 15:36-41)

„Paweł przybył także do Derbe i do Listry. Był tam uczeń imieniem Tymoteusz, o którym dobrze mówili bracia w Listrze i Ikonium. Tymoteusz towarzyszył Pawłowi, gdy szli przez miasta, i przekazywali im do przestrzegania postanowienia podjęte przez apostołów i starszych, którzy byli w Jerozolimie”. (Dzieje 16:1-5)

#### macedoński

„Przeszli krainę Frygii i Galacji. Gdy dotarli do Myzji, próbowali udać się do Bitynii, ale Duch Jezusa im nie pozwolił. Mijając więc Mysię, zeszli do Troady. W nocy Paweł miał widzenie: stał tam Macedończyk i nalegał na niego, mówiąc: «Przepraw się do Macedonii i pomóż nam». Po tym widzeniu Paweł natychmiast starał się udać do Macedonii, dochodząc do wniosku, że Bóg nas wezwał, abyśmy głosili im ewangelię”. (Dzieje 16:6-10)

#### Lidia

Wyłynęwszy więc z Troady, dotarli do Filippi. W dzień szabatu wyszliśmy za bramę nad rzekę, gdzie, jak sądziliśmy, było miejsce modlitwy, usiedliśmy i rozmawialiśmy ze zgromadzonymi kobietami. Wysłuchała nas niewiasta imieniem Lidia z miasta Tiatyra, sprzedawczyni towarów purpurowych i czcicielka Boga. Pan otworzył jej serce, aby zwróciła uwagę na to, co powiedział Paweł. Po przyjęciu chrztu i jej domu namawiała nas, mówiąc: „Jeśli uznałeś mnie za wierną Panu, przyjdź do mojego domu i zostań”. (Dzieje 16:11-15)

#### Strażnik

„Niewolnica, która miała ducha wróżenia i dzięki wróżbom przynosiła swoim właścicielom wiele zysków, szła za nimi, krzycząc: «Ci ludzie są sługami Boga Najwyższego, którzy głoszą wam drogę zbawienia». Powtarzała to przez wiele dni. Paweł odwrócił się i rzekł do ducha: Rozkazuję ci w imieniu Jezusa Chrystusa, abys z niej wyszedł. Wyszło o tej samej godzinie. Jej właściciele, widząc, że stracili nadzieję na zysk, pochwycili Pawła i Sylasa, zawlekli ich na rynek przed władców i powiedzieli: „Ci ludzie to Żydzi i niepokoją nasze miasto”. Opowiadają się za zwyczajami, których nam, Rzymianom, nie wolno akceptować ani praktykować. Urzędnicy zdarli z nich szaty, bili różgami i wtrącali do więzienia, nakazując stróżowi więziennemu, aby ich bezpiecznie strzegł. Otrzymawszy ten rozkaz, umieścił ich w więzieniu wewnętrznym i zakuł im nogi w dyby. Około północy Paweł i Syłas modlili się i śpiewali pieśni Bogu, a więźniowie ich słuchali, nagle nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi, tak że zachwiały się fundamenty więzienia. Natychmiast otworzyły się wszystkie drzwi i więzy wszystkich się rozwiązały. Kiedy strażnik obudził się i zobaczył, że drzwi więzienia są otwarte, dobył miecza i chciał się zabić, sądząc, że więźniowie uciekli. Ale Paweł zawołał donośnym głosem: Nie wyrządzaj sobie krzywdy, bo jesteśmy tu wszyscy. Strażnik zawołał światła, wbiegł do środka i drżąc ze strachu padł przed Pawłem i Sylasem. Następnie wyprowadził ich i zapytał: «Panowie, co mam czynić, aby zostać zbawionym?» Powiedzieli: «Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony ty i twój dom». Potem opowiedzieli słowo Pana Jemu i wszystkim, którzy byli w jego domu. Zabrał ich o tej samej godzinie w nocy i obmył ich rany, i natychmiast przyjął chrzest wraz z całym swoim domem i cieszył się wraz z całym swoim domem, że uwierzył w Boga” (Dzieje 16:16-34).

„Następnego dnia sędziowie wysłali policję z poleceniem: «Wypuście tych ludzi». Strażnik doniósł o tych słowach Pawłowi, mówiąc: „Urzędnicy posłali, aby was wypuścić w pokój”. Paweł jednak powiedział: „Bili nas publicznie, bez potępienia, obywatele rzymscy, wtrącali nas do więzienia; a teraz potajemnie nas wyrzucają? NIE! Niech sami przyjdą i nas zabiorą. Policja powiadomiła o tych słowach urzędników, którzy przestraszyli się, gdy usłyszeli, że są to obywatele rzymscy. Przyszli, przeprosili, wyprowadzili i poprosili o opuszczenie miasta. Wyszli z więzienia, odwiedzili Lidię, dodali otuchy braciom i odeszli”. (Dzieje 16:35-40)

#### Tesalonika

„Paweł wszedł do synagogi i przez trzy dni szabaturozprawiał z nimi na podstawie Pism, wyjaśniając i dowodząc, że trzeba było, aby Chrystus cierpiał i zmartwychwstał, i mówił: «Ten Jezus, którego głoszę, jest Chrystusa. Niektórzy z nich dali się przekonać i przyłączyli się do Pawła i Sylasa, podobnie jak wielu pobożnych Greków i niemało czołowych kobiet. Ale Żydzi byli zazdrośni i wzięwszy kilku niegodziwców z motłochu, stworzyli tłum, wywołali zamieszanie w mieście i napadli na dom Jazona, chcąc wyprowadzić ich do tłumy. A gdy ich nie znaleźli, zawlekli Jazona i kilku braci przed władzę miasta, krzycząc: „Ci ludzie, którzy wyrócili świat do góry nogami, też tu przyszli, Jason ich przyjął i wszyscy postępują wbrew dekretom” Cezara, mówiąc, że jest inny król, Jezus. Ludność i władze miasta zaniepokoiły się, gdy usłyszały te rzeczy. Kiedy zabrali pieniądze jako zabezpieczenie od Jasona i pozostałych, wypuścili ich”. (Dzieje 17:1-9)

#### Berea

„Bracia natychmiast wysłali w nocy Pawła i Sylasa do Berei, a gdy przybyli, weszli do synagogi żydowskiej. Ci Żydzi byli szlachetniejsi niż ci w Tesalonice; przyjęli słowo z całą gorliwością, codziennie badając Pisma, czy tak się rzeczy mają. Dlatego wielu z nich uwierzyło, a wśród nich niemało znaczących Greczynek i mężczyzn. Gdy jednak Żydzi z Tesaloniki dowiedzieli się, że Paweł głosił słowo Boże także w Berei, przybyli tam, wzbudzając i podburzając tłumy. Wtedy bracia natychmiast wysłali Pawła do Aten”. (Dzieje 17:10-15)

#### Ateny

„A gdy Paweł czekał na nich w Atenach, zobaczył, że miasto było pełne bożków. Rozprawiał w synagodze z Żydami i pobożnymi, a na rynku codziennie z tymi, którzy tam byli. Niektórzy filozofowie epikurejscy i stoicy twierdzili: „Wydaje się być głosicielem obcych bóstw”, ponieważ głosił Jezusa i zmartwychwstanie. Zabrali go na Areopag i zapytali: „Czy możemy dowiedzieć się, co to za nowa nauka, którą przedstawiasz?” Paweł powiedział: „Mężowie ateńscy, widzę, że jesteście bardzo religijni pod każdym względem. Gdy bowiem przechodziłem i przyglądałem się obiektom waszego kultu, znalazłem także ołtarz z napisem: „Nieznanemu bogu”. To, co zatem czcicie jako nieznanne,

to wam głoszę (Paweł głosił Chrystusa). Bóg, który stworzył świat i wszystko na nim, będąc Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach zbudowanych przez człowieka i nie odbiera posługi z rąk ludzkich, jak gdyby czego potrzebował, gdyż sam daje całej ludzkości życie i oddech i w ogóle. Z jednego człowieka uczynił wszystkie narody ludzkie, aby zamieszkiwały na całej powierzchni ziemi, ustaliwszy wyznaczone okresy i granice ich miejsca zamieszkania, aby szukali Boga w nadziei, że wyczują drogę do Niego i znajdą jego. Jednak w rzeczywistości nie jest On daleko od każdego z nas, gdyż w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy; jak powiedzieli nawet niektórzy z waszych poetów: „Bo rzeczywiście jesteśmy z jego potomstwa”. Będąc potomkami Boga, nie powinniśmy myśleć, że boska istota jest jak złoto, srebro czy kamień, obraz stworzony przez sztukę i wyobraźnię człowieka. Bóg przeoczył czasy niewiedzy, ale teraz wszędzie i wszędzie nakazuje wszystkim ludziom pokutę, ponieważ wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez człowieka, którego wyznaczył; i o tym zapewnił wszystkich, wskrzeszając go z martwych. A gdy usłyszeli o zmartwychwstaniu, niektórzy naśmiewali się. Inni jednak powiedzieli: „Posłuchamy cię w tej sprawie jeszcze raz”. Zatem Paweł wyszedł spośród nich. Niektórzy mężczyźni przyłączyli się do niego i uwierzyli, wśród których był także Dionizjusz Areopagita i kobieta imieniem Damaris oraz inni”. (Dzieje 17:16-34)

### Korynt

„Paweł opuścił Ateny i udał się do Koryntu, i spotkał Żyda imieniem Akwila, pochodzącego z Pontu, który niedawno przybył z Włoch wraz z żoną Pryscyllą, ponieważ Klaudiusz nakazał wszystkim Żydom opuścić Rzym. Zatrzymał się u nich, gdyż z zawodu zajmowali się wytwórstwem namiotów. W każdy szabat przemawiał w synagodze i próbował przekonać Żydów i Greków, składając Żydom świadectwo, że Chrystus jest Jezusem. Kiedy sprzeciwiali się mu i złorzeczyli mu, on otrząsnął swoje szaty i rzekł do nich: „Wasza krew na waszą głowę! Jestem niewinny. Odtąd pójdę do pogan”. Udał się do domu niejakiego Tycjusza Justusa, sąsiadującego z synagogą. Kryspus, przełożony synagogi, wraz z całym swoim domem uwierzył w Pana. Wielu Koryntian, którzy słyszeli Pawła, uwierzyło i zostało ochrzczonych. Pan powiedział do Pawła: Nie bój się, ale mów dalej i nie milcz, bo Ja jestem z tobą i nikt cię nie napadnie, aby ci zaszkodzić, bo mam wielu w tym mieście, którzy są moim ludem. ' Pozostał przez półtora roku, nauczając Słowa Bożego”. (Dzieje 18:1-18)

### Efez

„Do Efezu przybył Żyd imieniem Apollos, pochodzący z Aleksandrii. Był człowiekiem elokwentnym, znającym Pismo Święte. Został pouczony o drodze Pana. Będąc gorliwym w duchu, mówił i nauczał dokładnie tego, co dotyczyło Jezusa, chociaż znał tylko chrzest Janowy. Zaczął odważnie mówić w synagodze, lecz gdy go usłyszeli Pryscylla i Akwila, zabrali go i dokładniej wyjaśnili mu drogę Bożą. Z Efezu udał się do Achai i bardzo pomógł tym, którzy dzięki łasce uwierzyli, gdyż publicznie przeciwstawiał się Żydom, wykazując na podstawie Pisma Świętego, że Chrystus był Jezusem”. (Dzieje 18:19-24)

„Paweł przybył do Efezu i spotkał kilku uczniów. Zapytał ich: «Czy otrzymaliście Ducha Świętego, gdy uwierzyliście?» Powiedzieli: „Nie, nawet nie słyszeliśmy, że istnieje Duch Święty”. Zatem Paweł zapytał: „W co więc zostaliście ochrzczeni?” Powiedzieli: „W chrzest Janowy”. Paweł odpowiedział: „Jan chrzczył chrztem nawrócenia, mówiąc ludziom, aby uwierzyli w Tego, który ma przyjść po nim, to jest Jezusa”. Słyszając to, zostali ochrzczeni w imię Pana Jezusa. Wtedy Paweł położył na nich ręce, zstąpił na nich Duch Święty i zaczęli mówić językami i prorokować. W sumie było około dwunastu mężczyzn. Następnie Paweł wszedł do synagogi i przez trzy miesiące odważnie przemawiał, rozprawiając i przekonując ich o królestwie Bożym. Ale gdy niektórzy uparli się i trwali w niewierze, mówiąc źle o Drodze przed zgromadzeniem, on odsunął się od nich i zabrał ze sobą uczniów, i codziennie rozprawiał w sali Tyrannusa. Trwało to dwa lata, tak że wszyscy mieszkańcy Azji, zarówno Żydzi, jak i Grecy, usłyszeli słowo Pańskie. Bóg dokonywał niezwykłych cudów przez ręce Pawła, dzięki czemu słowo Pana stale wzrastało i z całą mocą przeważało”. (Dzieje 19:1-20)

„Pojawiły się niemałe zakłócenia dotyczące Drogi. Człowiek imieniem Demetriusz, złotnik, który wyrabiał srebrne kapliczki Artemidy, przyniósł niemały interes rzemieślnikom. Zebrał ich razem z robotnikami zajmującymi się podobnymi branzami i powiedział: „Mężowie, wiecie, że na tym biznesie czerpiemy bogactwo (chciwość jest zawsze



problemem). Widzicie i słyszycie, że nie tylko w Efezie, ale prawie w całej Azji ten Paweł przekonał i odprawił bardzo wielu ludzi, mówiąc, że bogowie stworzeni rękami nie są bogami. Istnieje niebezpieczeństwo, że nie tylko nasz handel może stracić reputację, ale także że świątynia wielkiej bogini Artemidy może zostać uznana za nic, a nawet może zostać pozbawiona swej wspaniałości, tej, którą czci cała Azja i świat. 'Gdy to usłyszeli, rozgniewali się i zaczęli wołać: Wielka jest Artemida Efeska! Trwali tak przez około dwie godziny, wołając jednym głosem: „Wielka jest Artemida Efeska!”. Kiedy urzędnik miejski uciszył tłum, powiedział: Mężowie z Efezu, jeśli Demetriusz i towarzyszący mu rzemieślnicy będą mieli na kogokolwiek skargę, sądy są otwarte i są prokonsułowicie. Niech stawiają sobie nawzajem zarzuty. Jeżeli jednak będziecie domagać się czegoś więcej, zostanie to rozstrzygnięte na zwyczajnym zgromadzeniu. Rzeczywiście grozi nam dzisiaj niebezpieczeństwo oskarżenia o zamieszki, ponieważ nie możemy podać żadnego powodu usprawiedliwiającego to zamieszanie. Następnie rozwiązał zgromadzenie. Gdy ucichło zamieszanie, Paweł posłał po uczniów i dodając im otuchy, pożegnał się, udał się do Macedonii i przybył do Troady”. (Dzieje 19:21-41)

#### Troasa

„Pierwszego dnia po szabacie, kiedy zebraliśmy się na łamanie chleba, Paweł rozmawiał z nimi, zamierzając wyruszyć następnego dnia, i przedłużył swoją mowę do północy. W górnej izbie, gdzie się zebraliśmy, było wiele lamp. Młody człowiek imieniem Eutychnus, siedzący przy oknie, zapadł w głęboki sen, podczas gdy Paweł mówił jeszcze dłużej. Ogarnięty snem spadł z trzeciego piętra i został wzięty martwy. Paweł jednak zszedł na dół, pochylił się nad nim i biorąc go w ramiona, powiedział: Nie bój się, bo życie jego jest w nim. Gdy Paweł wszedł, połamał chleb i jadł, rozmawiał z nimi długo, aż do świtu, po czym odszedł. Paweł postanowił przepłynąć obok Efezu, aby nie musieć spędzać czasu w Azji, gdyż spieszył się, aby, jeśli to możliwe, dotrzeć do Jerozolimy w dzień Pięćdziesiątnicy”. (Dzieje 20:1-16)

#### Wracając do Jerozolimy

„Teraz posłał z Miletu do Efezu i wezwał starszych Kościoła, aby przyszli do siebie. Przestrzegł ich, aby uważali na siebie i na całą trzodę, w której Duch Święty ustanowił was nadzorcami, abyście troszczyli się o Kościół Boży, który On nabył własną krwią. Wiem, że po moim odejściu wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając trzody; a spośród was samych powstaną ludzie mówiący rzeczy przewrotne, aby pociągnąć za sobą uczniów. Dlatego czuwajcie, pamiętając, że przez trzy lata nie ustawałem w dzień i w nocy, aby ze łzami napominać wszystkich. Teraz polecam was Bogu i słowu Jego łaski, które ma moc zbudować i dać dziedzictwo pomiędzy wszystkimi uświęconymi. Nie pożyłem niczyjego srebra, złota ani szat. Sami wiecie, że te ręce zaspokajały moje potrzeby i tych, którzy byli ze mną. We wszystkim pokazałem wam, że tak pracując, trzeba pomagać słabym i pamiętać o słowach Pana Jezusa, który sam powiedział: „Więcej szczęścia jest w dawaniu niż w braniu”. (Dzieje 20:1-38)

„Po oderwaniu się od nich wypłynęliśmy w morze i wylądowaliśmy w Tyrze. Odnależwszy tam uczniów, pozostaliśmy u nich siedem dni. Namawiali Pawła, aby nie udawał się do Jerozolimy. Kontynuowaliśmy naszą podróż do Cezarei i zatrzymaliśmy się w domu ewangelisty Filipa, jednego z Siedmiu. Po kilku dniach pobytu tam przybył z Judei prorok imieniem Agabus. Podchodząc do nas, wziął pas Pawła, związał nim swoje ręce i nogi i powiedział: «Duch Święty mówi: W ten sposób Żydzi jerozolimscy zwiążą właściciela tego pasa i wydadzą go poganom. 'Słyszając to, my i tamtejszy lud błagaliśmy Pawła, aby nie szedł do Jerozolimy. Wtedy Paweł odpowiedział: Dlaczego płaczecie i łamiecie moje serce? Jestem gotowy nie tylko zostać związanym, ale i umrzeć w Jerozolimie dla imienia Pana Jezusa. Kiedy nie dał się przekonać, poddaliśmy się i powiedzieliśmy: „Niech się stanie wola Pana”. Potem przygotowaliśmy się i udaliśmy się do Jerozolimy. Towarzyszyło nam kilku uczniów z Cezarei i zaprowadzono nas do domu Mnasona, gdzie mieliśmy się zatrzymać. Był to człowiek z Cypru i jeden z pierwszych uczniów”. (Dzieje 21:1-16)

„Kiedy przybyliśmy do Jerozolimy, bracia przyjęli nas ciepło. Następnego dnia Paweł i reszta z nas poszli do Jakuba i byli obecni wszyscy starsi. Paweł pozdrowił ich i szczegółowo opowiedział, czego Bóg dokonał wśród pogan poprzez swoją służbę. Gdy to usłyszeli, chwalili Boga. Wtedy powiedzieli do Pawła: «Widzisz, bracie, ile tysięcy Żydów uwierzyło i wszyscy gorliwie przestrzegają Prawa (chrześcijańscy Żydzi nadal trzymają się swoich tradycji i Prawa

Mojżeszowego). Zostali poinformowani, że wszystkich Żydów żyjących wśród pogan uczycie, aby odwracali się od Mojżesza, zakazując im obrzezania swoich dzieci i nie zachowywania się według naszych zwyczajów. Co powinniśmy zrobić? Z pewnością usłyszają, że przyszedłeś, więc rób, co ci mówimy. Jest z nami czterech mężczyzn, którzy złożyli ślubowanie. Weź tych mężczyzn, przyłącz się do ich rytuałów oczyszczenia (tradycji) i pokryj ich wydatki, aby mogli ogolić im głowy. Wtedy wszyscy będą wiedzieć, że w tych doniesieniach o Tobie nie ma prawdy, lecz że sam żyjesz zgodnie z prawem. Jeśli chodzi o wierzących z pogan, napisaliśmy im naszą decyzję, aby powstrzymywali się od jedzenia ofiarowanego bożkom, od krwi, od mięsa uduszonych zwierząt i od niemoralności”. (Dzieje 21:17-25)

#### Początek prześladowań Pawła

„Następnego dnia Paweł wziął tych mężczyzn i wraz z nimi dokonał oczyszczenia. Następnie udał się do świątyni, aby oznajmić datę zakończenia dni oczyszczenia i za każdego z nich zostanie złożona ofiara. Kiedy siedem dni dobiegło końca, niektórzy Żydzi z prowincji Azji zobaczyli Pawła w świątyni. Podburzyli cały tłum i pochycili go, krzycząc: Mężowie izraelscy, pomóżcie nam! To jest człowiek, który wszędzie naucza wszystkich ludzi przeciwko naszemu ludowi, naszemu prawu i temu miejscu. A poza tym sprowadził Greków na teren świątyni i zbezczeszczył to święte miejsce. (Wcześniej widzieli w mieście Trofima z Efezu z Pawłem i przypuszczali, że Paweł wprowadził go na teren świątyni). Poruszyło się całe miasto, a ludzie nadbiegli ze wszystkich stron. Pochwyciwszy Pawła, wyciągnęli go ze świątyni i natychmiast zamknięto bramy. Gdy próbowali go zabić, do dowódcy wojsk rzymskich dotarła wieść, że w całym mieście Jerozolimie zawrzało. Natychmiast wziął kilku oficerów i żołnierzy i pobiegł do tłumu. Gdy powstańcy zobaczyli dowódcę i jego żołnierzy, przestali bić Pawła. Przyszedł dowódca, aresztował go i kazał związać dwoma łańcuchami. Następnie zapytał, kim jest i co zrobił. Niektórzy z tłumu krzyczeli to, drudzy, a ponieważ z powodu zamieszania dowódca nie mógł dojść do prawdy, kazał zaprowadzić Pawła do koszar. Kiedy Paweł dotarł do schodów, przemoc tłumowi była tak wielka, że żołnierze musieli go nieść. Tłum, który za nim szedł, krzyczał: „Precz z nim!”” (Dzieje 21:26-36).

„Gdy żołnierze mieli już zabrać Pawła do koszar, zapytał dowódcę: «Czy mogę ci coś powiedzieć?» 'Czy mówisz po grecku?' odpowiedział. – Czy to nie ty jesteś Egipcjaninem, który jakiś czas temu wszczął bunt i wyprowadził na pustynię cztery tysiące terrorystów? Paweł odpowiedział: „Jestem Żydem z Tarsu w Cylicji, obywatelem niezwyklego miasta. Proszę, pozwól mi porozmawiać z ludźmi. Otrzymałszy pozwolenie dowódcy, Paul stanął na schodach i dał znak tłumowi. Kiedy wszyscy umilkli, rzekł do nich po aramejsku: „Bracia i ojcowie, wysłuchajcie teraz mojej obrony”. Gdy usłyszeli, jak mówił do nich po aramejsku, bardzo się uspokoił”. (Dzieje 21:37-22:2)

„Wtedy Paweł powiedział: «Jestem Żydem, urodzonym w Tarsie w Cylicji, ale wychowanym w tym mieście. Pod rządami Gamaliela otrzymałem gruntowne wykształcenie w zakresie prawa naszych ojców i byłem tak samo gorliwy dla Boga, jak każdy z was dzisiaj. Prześladowałem wyznawców tej Drogi aż do śmierci, aresztując zarówno mężczyzn, jak i kobiety i wtrącając ich do więzienia, co może poświadczyć także najwyższy kapłan i cały Sobór. Otrzymałem nawet od nich listy do ich braci w Damaszku i udałem się tam, aby sprowadzić tych ludzi jako więźniów do Jerozolimy w celu ukarania. Około południa, gdy zbliżałem się do Damaszku, nagle wokół mnie rozbłysło jasne światło z nieba. Upadłem na ziemię i usłyszałem głos mówiący do mnie: Saulu! Saulu! Dlaczego mnie prześladowacie? „Kim jesteś, Panie?” Zapytałam. „Ja jestem Jezus z Nazaretu, którego prześladowacie” – odpowiedział. Moi towarzysze widzieli światło, ale nie rozumieli głosu tego, który do mnie mówił. „Co mam zrobić, Panie?” Zapytałam. „Wstańcie” – powiedział Pan – „i idźcie do Damaszku”. Tam powiedzą ci wszystko, co ci przydzielono. Towarzysze moi poprowadzili mnie za rękę do Damaszku, bo oślepił mnie blask światła. Przyszedł do mnie mężczyzna imieniem Ananiasz. Był gorliwym przestrzegaczem prawa i cieszył się dużym szacunkiem wszystkich mieszkających tam Żydów. Stanął obok mnie i powiedział: „Bracie Saul, przejrzyj!” I w tym właśnie momencie udało mi się go zobaczyć. Następnie powiedział: „Bóg naszych ojców wybrał ciebie, abys poznał Jego wolę i ujrzał Sprawiedliwego oraz usłyszał słowa z jego ust. Będziesz jego świadkiem wobec wszystkich ludzi tego, co widziałeś i słyszałeś. A teraz na co czekasz? Wstań, daj się ochrzcić i obmyj swoje grzechy, wzywając Jego imienia. Kiedy wróciłem do Jerozolimy i modliłem się w świątyni, wpadłem w trans i ujrzałem mówiącego Pana. 'Szybki!' powiedział do mnie. «Opuśćcie natychmiast Jerozolimę, bo nie przyjmą waszego świadectwa o mnie». „Panie” – odpowiedziałem – „ci wiedzą, że chodziłem od jednej synagogi do drugiej, aby

uwięzić i bić wierzących w Ciebie. Kiedy przelano krew waszego męczennika Szczepana, stałem tam, wyrażając zgodę i strzegąc szat tych, którzy go zabijali. „Wtedy rzekł do mnie Pan: «Idź; Wyślę cię daleko, do pogan.» (Dzieje 22:3-21)

Sanhedryn żąda śmierci Pawła

„Tłum słuchał Pawła, dopóki nie powiedział tego. Wtedy podnieśli głos i zawołali: „Uwolnijcie go od ziemi!” On nie nadaje się do życia! (Postawa nienawiści prowadzi do zamknięcia umysłu) Kiedy krzyczeli, zrzucali płaszcze i wzbijali kurz w powietrze, dowódca nakazał zaprowadzić Pawła do koszar. Polecił go wychłostać i przesłuchać, aby dowiedzieć się, dlaczego ludzie tak na niego krzyczą. Kiedy wyciągnęli go, żeby go biczować, Paweł zapytał stojącego tam setnika: Czy wolno ci biczować obywatela rzymskiego, który nawet nie został uznany za winnego? Dowódca zaniepokoił się, gdy zdał sobie sprawę, że zakuł w łańcuchy Pawła, obywatela rzymskiego. Próbując dowiedzieć się, dlaczego Żydzi oskarżali Pawła, poprowadził go przed arcykapłanów i Sanhedryn. Paweł spojrział prosto na Sanhedryn i powiedział: „Bracia moi, z całym sumieniem wypełniłem swój obowiązek wobec Boga aż do dnia dzisiejszego”. Wiedząc, że niektórzy z nich byli saduceuszami, a inni faryzeuszami, zawołali w Sanhedrynie: Bracia moi, jestem faryzeuszem, synem faryzeusza. Stoję przed sądem ze względu na moją nadzieję w zmartwychwstaniu. Gdy to powiedział, powstał spór między faryzeuszami a saduceuszami i w zgromadzeniu doszło do podziału. (Saduceusze mówią, że nie ma zmartwychwstania i że nie ma aniołów ani duchów, ale faryzeusze uznają je wszystkie.) (Prawda nie miała znaczenia, ale tradycja grupowa miała.) Wystąpiło wielkie zamieszanie i niektórzy nauczyciele Prawo, którzy byli faryzeuszami, powstali i energicznie argumentowali. „Nie znaleźliśmy niczego złego w tym człowieku” – stwierdzili. „A co, jeśli przemówił do niego duch lub anioł?” Spór stał się tak gwałtowny, że dowódca obawiał się, że Paweł zostanie przez nich rozszarpany na kawałki. Rozkazał żołnierzom zejść na dół, zabrać go siłą i zaprowadzić do koszar”. (Dzieje 22:22; 23:10)

„Następnej nocy Pan stanął obok Pawła i powiedział: «Odwagi! Jak świadczyliście o mnie w Jerozolimie, tak musicie świadczyć także w Rzymie. Następnego ranka Żydzi utworzyli spisek i związali się przysięgą, że nie będą jeść i pić, dopóki nie zabiją Pawła. W spisek zaangażowanych było ponad czterdziestu mężczyzn. Poszli do arcykapłanów i starszych i powiedzieli: «Złożyliśmy uroczystą przysięgę, że nie będziemy nic jeść, dopóki nie zabijemy Pawła. A zatem ty i Sanhedryn zwracacie się do dowódcy, aby sprowadził go przed siebie pod pretekstem chęci uzyskania dokładniejszych informacji w jego sprawie. Jesteśmy gotowi go zabić, zanim tu dotrze. Gdy jednak syn siostry Pawła usłyszał o tym spisku, wszedł do koszar i powiedział o tym Pawłowi. Wtedy Paweł zawołał jednego z setników i rzekł: Zaprowadź tego młodzieńca do dowódcy; ma mu coś do powiedzenia. Zabrał go więc do dowódcy. Setnik powiedział: «Paweł, więzień, posłał po mnie i prosił, abym przyprowadził do ciebie tego młodzieńca, bo ma ci coś do powiedzenia». Dowódca wziął młodego człowieka za rękę, odciągnął go na bok i zapytał: „Co chcesz mi powiedzieć?” Powiedział: „Żydzi zgodzili się poprosić cię, abys jutro przyprowadził Pawła przed Sanhedryn pod pretekstem chęci uzyskania dokładniejszych informacji na jego temat. Nie poddawaj się im, bo ponad czterdziestu z nich czeka na niego w zasadzce. Złożyli przysięgę, że nie będą jeść i pić, dopóki go nie zabiją. Są już gotowi i czekają na twoją zgodę na ich prośbę. Dowódca odprawił młodzieńca i przestrzegł go: «Nie mów nikomu, że mi to doniosłeś»” (Dzieje 23:11-22).

„Wtedy dowódca przywołał dwóch swoich setników i rozkazał im: Przygotujcie oddział składający się z dwustu żołnierzy, siedemdziesięciu jeźdźców i dwustu włóczników, aby wyruszyć do Cezarei o dziewiątej wieczorem. Zapewnij Pawłowi wierzchowce, aby mógł bezpiecznie zostać zabrany do namiestnika Feliksa. Napisał list do Jego Ekscelencji Gubernatora Feliksa od Klaudiusza Lizjasza. Żołnierze więc i Paweł udali się do Cezarei, dostarczyli list namiestnikowi i przekazali mu Pawła. Gubernator przeczytał list i zapytał, z jakiego województwa pochodzi. Dowiedziawszy się, że pochodzi z Cylicji, powiedział: „Wysłucham twojej sprawy, gdy przyjdą twoi oskarżyciele”. Następnie rozkazał trzymać Pawła pod strażą w pałacu Heroda. Pięć dni później arcykapłan Ananiasz udał się do Cezarei z kilkoma starszymi i prawnikiem imieniem Tertullus i przedstawili swoje oskarżenia przeciwko Pawłowi przed namiestnikiem. Kiedy wezwano Pawła, Tertullus przedstawił swoją sprawę Feliksowi: „Cieszyliśmy się długim okresem pokoju pod twoim rządem, a twoja przezorność doprowadziła do reform w tym narodzie. Wszędzie i pod każdym względem, najdostojniejszy Feliksie, wyrażamy to z głęboką wdzięcznością. Aby jednak nie zanudzać Państwa bardziej, proszę, abyście byli na tyle uprzejmi i wysłuchali nas krótko. Stwierdziliśmy, że ten człowiek był wicherzycielem i wzniecał zamieszki wśród Żydów na całym świecie. Jest przywódcą sekty Nazarejczyków i próbował nawet zbzcześcić

świątynię; złapaliśmy go. Przesłuchawszy go osobiście, będziesz mógł poznać prawdę o wszystkich oskarżeniach, jakie mu stawiamy. Żydzi przyłączyli się do oskarżenia, utrzymując, że to prawda. Kiedy namiestnik dał mu znak, aby zabrał głos, Paweł odpowiedział: „Wiem, że od wielu lat jesteś sędzią tego narodu; więc chętnie przedstawię swoją obronę. Możesz łatwo sprawdzić, że nie więcej niż dwanaście dni temu udałem się do Jerozolimy, aby oddać cześć. Moi oskarżyciele nie zastali mnie kłócącego się z kimkolwiek w świątyni ani podburzającego tłumu w synagogach ani gdziekolwiek indziej w mieście. Nie mogą wam udowodnić zarzutów, jakie teraz mi stawiają. Przyznaję jednak, że czczę Boga naszych ojców jako wyznawca Drogi, którą nazywają sektą. Wierzę we wszystko, co jest zgodne z Prawem i co jest napisane u Proroków, i mam taką samą nadzieję w Bogu jak oni, że nastąpi zmartwychwstanie zarówno sprawiedliwych, jak i niegodziwych. Zawsze staram się zachować czyste sumienie przed Bogiem i ludźmi. Po kilkuletniej nieobecności przybyłem do Jerozolimy, aby przynieść mojemu ludowi dary dla biednych i złożyć ofiary. Byłem ceremonialnie czysty, kiedy znaleźli mnie robiącego to na dziedzińcu świątyni. Nie było ze mną żadnego tłumu, ani też nie brałem udziału w żadnych zakłóceniach. Ale jest kilku Żydów z prowincji Azji, którzy powinni być tu przed wami i wnieść oskarżenie, jeśli mają coś przeciwko mnie. Albo ci, którzy tu są, powinni powiedzieć, jaką zbrodnię znaleźli we mnie, gdy stałem przed Sanhedrynem, chyba że była to jedna rzecz, którą krzyczałem, stojąc w ich obecności: „To jest sprawa zmartwychwstania, przed którą jestem sądzony” ty dzisiaj.” (Dzieje 24:11-21)

„Feliks, który dobrze znał Drogę, odroczył postępowanie stwierdzając: «Kiedy przyjdzie dowódca Lizjasz» — powiedział — «rozstrzygnę twoją sprawę». Minęły dwa lata, następcą Feliksa został Porcjusz Festus, ale Feliks chcąc wyświadczyć przysługę Żydom, zostawił Pawła w więzieniu. Festus zwołał sąd i nakazał sprowadzić przed siebie Pawła. Kiedy Paweł się ukazał, stanęli wokół niego Żydzi, którzy przybyli z Jerozolimy, wnosząc przeciwko niemu wiele poważnych oskarżeń, których nie mogli udowodnić. Paweł przedstawił swoją obronę: „Nie uczyniłem nic złego przeciwko prawu żydowskiemu ani przeciwko świątyni, ani przeciwko Cesarowi”. Festus, chcąc wyświadczyć Żydom przysługę, zapytał Pawła: Czy chcesz udać się do Jerozolimy i tam stanąć przede mną przed sądem z powodu tych zarzutów? Paweł odpowiedział: «Stoję teraz przed sądem Cezara, gdzie powinienem być sądzony. Nie uczyniłem Żydom nic złego, o czym sam dobrze wiesz. Jeżeli jednak dopuściłem się czegoś zasługującego na śmierć, nie wzbraniam się umrzeć. Jeżeli jednak zarzuty stawiane mi przez tych Żydów nie są prawdziwe, nikt nie ma prawa mnie im wydać. Apeluję do Cezara! Po naradzie Festus ze swoją radą oświadczył: „Zwróciłeś się do Cezara. Do Cezara pójdziesz!” (Dzieje 24:22-27; 25:12)

Paweł jadący do Rzymu

„Agrypa powiedział: «Ten człowiek mógłby zostać uwolniony, gdyby nie odwołał się do Cezara». Kiedy zdecydowano, że popłyniemy do Włoch, Paweł i kilku innych więźniów zostali przekazani setnikowi imieniem Juliusz, który należał do pułku cesarskiego. Wsiedliśmy na statek z Adramyttium, który miał płynąć do portów wzdłuż wybrzeża prowincji Azja, i wypłynęliśmy w morze. Następnego dnia wylądowaliśmy w Sydonie; następny w Myrze w Licji. Tam setnik znalazł statek aleksandryjski płynący do Włoch i wsadził nas na jego pokład. Przez wiele dni posuwaliśmy się powoli i mieliśmy trudności z dotarciem do Knidus. Gdy wiatr nie pozwolił nam utrzymać kursu, popłynęliśmy pod Krete, naprzeciw Salmone. Z trudem poruszaliśmy się wzdłuż wybrzeża i dotarliśmy do miejsca zwanego Fair Havens, niedaleko miasta Lasea. Stracono wiele czasu, a żeglowanie stało się już niebezpieczne. Paweł ich ostrzegł: „Mężowie, widzę, że nasza podróż będzie katastrofalna i przyniesie wielkie straty statkowi i ładunkowi, a także naszemu życiu”. Ale setnik, zamiast słuchać tego, co mówił Paweł, poszedł za radą pilota i właściciela statku. Ponieważ port nie nadawał się do zimowania, większość zdecydowała, że powinniśmy popłynąć dalej, mając nadzieję, że dotrzemy do Phoenix i tam zimujemy. Kiedy zaczął wiać łagodny południowy wiatr, podnieśli kotwicę i popłynęli wzdłuż brzegu Krety. Wkrótce z wyspy zerwał się huraganowy wiatr, zwany północno-wschodnim. Statek wpadł w sztorm i nie mógł płynąć pod wiatr; więc ustąpiliśmy mu i pojechaliśmy dalej. Burza przyjęła tak gwałtowne uderzenie, że następnego dnia zaczęli wyrzucać ładunek za burtę. Trzeciego dnia własnoręcznie wyrzucili sprzęt statku za burtę. Kiedy przez wiele dni nie pojawiała się ani słońce, ani gwiazdy, a burza nie ustawała, w końcu straciliśmy wszelką nadzieję na ratunek”.

„Gdy mężczyźni przez długi czas żyli bez jedzenia, Paweł stanął przed nimi i powiedział: «Mężowie, powinniście byli posłuchać mojej rady, aby nie wypływać z Krety, bo oszczędzilibyście sobie tych szkód i strat. Ale teraz nalegam, módlcie się, bo nikt z was nie zginie, tylko statek zostanie zniszczony. Ostatniej nocy stanął obok mnie anioł Boga,

któremu służyć, i powiedział: „Nie bój się, Pawle”. Musisz stanąć przed Cezarem, a Bóg łaskawie darował ci życie wszystkich, którzy płyną z tobą. Zachowajcie więc odwagę, ludzie, bo wierzę w Boga, że stanie się tak, jak mi powiedział. Niemniej jednak musimy osiąść na jakiejś wyspie. Czternastej nocy jechaliśmy jeszcze przez Morze Adriatyckie, gdy około północy marynarze poczuli, że zbliżają się do lądu. Przeprowadzili sondowanie i odkryli, że woda ma głębokość stu dwudziestu stóp. Niedługo później ponownie sondowano i okazało się, że głębokość sięga dziewięćdziesięciu stóp. W obawie, że nie rozbijemy się o skały, zrzucili z rufy cztery kotwice i modlili się o światło dzienne. Tuż przed świtem Paweł namawiał wszystkich do jedzenia. „Przez ostatnie czternaście dni” – powiedział – „byłeś w ciągłym napięciu i nie jadłeś, nic nie jadłeś. Teraz namawiam cię, żebyś wziął coś do jedzenia. Potrzebujesz tego, żeby przetrwać. Nikt z was nie straci ani włosa z głowy. Powiedziawszy to, wziął trochę chleba i przed wszystkimi podziękował Bogu. Następnie złamał go i zaczął jeść. Wszyscy zostali zachęcani i sami zjedli trochę jedzenia. W sumie na pokładzie było nas 276 osób. Kiedy zjedli tyle, ile chcieli, odciążyli statek, wrzucając zboże do morza. Kiedy nastął dzień, nie rozpoznali lądu, ale zobaczyli zatokę z piaszczystą plażą, gdzie postanowili, jeśli tylko mogli, osadzić statek na mieliźnie. Poluzowując kotwice, zostawili je w morzu i jednocześnie rozwiązali liny trzymające stery. Potem podnieśli fok pod wiatr i ruszyli w stronę plaży. Jednak statek uderzył w mieliżnę i osiadł na mieliźnie. Dziób utknął i nie chciał się ruszyć, a rufa została rozbita na kawałki pod wpływem uderzenia fal. Żołnierze planowali zabić więźniów, aby uniemożliwić któremukolwiek z nich odpłynięcie i ucieczkę. Ale setnik chciał oszczędzić życie Pawłowi i uniemożliwił im wykonanie planu. Tym, którzy potrafili pływać, nakazał pierwsi wyskoczyć za burtę i wylądować. Reszta miała się tam dostać na deskach lub na kawałkach statku. W ten sposób wszyscy bezpiecznie dotarli na ląd.”

„Kiedy już bezpiecznie dotarliśmy na brzeg, dowiedzieliśmy się, że wyspa nazywa się Malta. Wyspiarze okazali nam niezwykłą życzliwość. Rozpalili ognisko i powitali nas wszystkich, ponieważ padał deszcz i było zimno. Paweł zebrał stos chrustu i gdy włożył go do ognia, wypędzona żarem żmija uczepiła się jego ręki. Kiedy wyspiarze zobaczyli węża zwisającego z jego ręki, powiedzieli między sobą: „Ten człowiek musi być mordercą; bo chociaż uciekł z morza, Sprawiedliwość nie pozwoliła mu żyć. Ale Paweł strząsnął węża w ogień i nie odczuł żadnych złych skutków. Ludzie spodziewali się, że spuchnie lub nagle umrze, ale po długim oczekiwaniu i zobaczeniu, że nie dzieje się z nim nic niezwykłego, zmienili zdanie i powiedzieli, że jest bogiem. W pobliżu znajdował się majątek należący do Publiusza, naczelnego urzędnika wyspy. Przywitał nas w swoim domu i przez trzy dni gościnnie nas gościł. Jego ojciec leżał chory w łóżku, miał gorączkę i czerwonkę. Paweł wszedł do niego, po modlitwie położył na nim ręce i uzdrowił go. Gdy to się stało, przybyli pozostali chorzy na wyspie i zostali uzdrowieni. Uchonorowali nas na wiele sposobów, a kiedy byliśmy gotowi do wypłynięcia, zaopatrzyli nas w potrzebne zapasy. Po trzech miesiącach wypłynęliśmy w morze na statku, który przezimował na wyspie. Był to statek aleksandryjski z galionem przedstawiającym bliźniaczych bogów Kastora i Polluksa. Wypłynęliśmy i po dwóch dniach dopłynęliśmy do Puteoli. Znaleźliśmy tam braci, którzy zaprosili nas na tydzień. I tak przyjechaliśmy do Rzymu.”

„Bracia usłyszeli, że nadchodzimy, i udali się na spotkanie z nami aż do Forum Appiusza i Trzech Karczm. Na widok tych ludzi Paweł dziękował Bogu i dodał otuchy. Kiedy dotarliśmy do Rzymu, pozwolono Pawłowi zamieszkać sam, pod opieką żołnierza. Trzy dni później zwołał przywódców Żydów. Gdy się zebrali, Paweł rzekł do nich: „Bracia moi, chociaż nie uczyniłem nic przeciwko naszemu narodowi ani przeciw obyczajom naszych przodków, zostałem aresztowany w Jerozolimie i wydany Rzymianom. Przesłuchali mnie i chcieli mnie wypuścić, bo nie popełniłem żadnego przestępstwa zasługującego na śmierć. Ale kiedy Żydzi sprzeciwili się, byłem zmuszony odwołać się do Cezara – nie żebym miał jakieś zarzuty do wniesienia przeciwko mojemu ludowi. Z tego powodu poprosiłem o spotkanie z Tobą i rozmowę z Tobą. To ze względu na nadzieję Izraela jestem związany tym łańcuchem. Odpowiedzieli: Nie otrzymaliśmy z Judei żadnych listów dotyczących ciebie i żaden z braci, którzy stamtąd przybyli, nie doniósł ani nie powiedział o tobie nic złego. Ale chcemy usłyszeć, jakie są twoje poglądy, bo wiemy, że ludzie na całym świecie wypowiadają się przeciwko tej sekcie. Umówili się na spotkanie z Pawłem w określonym dniu i jeszcze liczniej przybyli na miejsce, w którym przebywał. Od rana do wieczora objaśniał im i głosił królestwo Boże oraz próbował ich przekonać o Jezusie z Prawa Mojżeszowego i z Proroków. Niektórzy uwierzyli w to, co powiedział, inni jednak nie uwierzyli. Nie zgodzili się między sobą i zaczęli odchodzić po tym, jak Paweł wygłosił ostatnie oświadczenie: Duch Święty powiedział prawdę waszym przodkom, gdy powiedział przez proroka Izajasza: - Idźcie do tego ludu i powiedzcie: Zawsze będziecie słuchać, ale nigdy nie zrozumiecie; będziecie zawsze widzieć, ale nigdy nie postrzegasz. Bo serce tego ludu stało się stwardniałe;

ledwo słyszą na uszy i oczy mają zamknięte. W przeciwnym razie mogliby widzieć oczami, słyszeć uszami, rozumieć sercem i nawrócić się, a Ja bym ich uzdrowił. „Dlatego chcę, abyście wiedzieli, że zbawienie Boże zostało zesłane poganom i oni usłuchają!” Paweł przebywał tam przez całe dwa lata w wynajętym domu i przyjmował wszystkich, którzy do niego przychodzili. Odważnie i bez przeszkód głosił królestwo Boże i nauczał o Panu Jezusie Chrystusie.”

Kluczowe punkty Bożego przesłania z Dziejów Apostolskich

- Jego uczniowie byli świadkami śmierci Jezusa.
- Przez czterdzieści dni po swoim zmartwychwstaniu Chrystus był ze swoimi uczniami, zanim powrócił do Boga.
- W dniu Pięćdziesiątnicy, zgodnie z obietnicą Jezusa, wylał Ducha Świętego, o czym świadczy szum pędzącego wiatru i apostołowie mówiący w języku, którego nie znali.
- Apostołowie byli świadkami powrotu Jezusa do nieba i odważnie głosili przebaczenie grzechów i zbawienie wszystkim, którzy byli posłuszni Jego naukom.
- Niewierzący Żydzi rozpoczęli prześladowania, w wyniku czego orędzie Chrystusa o pojednaniu rozeszło się poza Jerozolimę.
- Zbawienie i Życie Wieczne są oferowane całej ludzkości – nie tylko Żydom.

pytania

Jaki jest cel Dziejów Apostolskich?

Czy Chrystus zbudował; strukturę (sanktuarium, miejsce spotkań), organizację religijną czy odtworzyć nowy żydowski Sanhedryn?

## RZYMIANIE

Paweł

Do wszystkich w Rzymie, umiłowanych przez Boga i powołanych do świętości:

„Dziękuję Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, bo o waszej wierze mówi się po całym świecie. Bóg, któremu służę całym sercem w głoszeniu ewangelii Jego Syna, jest mi świadkiem, jak nieustannie o Was pamiętam w moich modlitwach; i modłę się, aby teraz wreszcie, za wolą Bożą, została mi otwarta droga do Ciebie. Pragnę cię zobaczyć, abym mógł udzielić ci jakiegoś duchowego daru, który cię wzmocni – abyśmy ty i ja moglibyśmy wzajemnie się zachęcać swoją wiarą. Nie chcę, żebyście nie wiedzieli, bracia, że wiele razy planowałem do was przyjść, ale mi to uniemożliwiano. Jestem zobowiązany zarówno wobec Greków, jak i nie-Greków, zarówno wobec mądrych, jak i głupich. Dlatego tak bardzo pragnę głosić ewangelię także wam, którzy jesteście w Rzymie. Nie wstydę się ewangelii, gdyż jest ona mocą Bożą ku zbawieniu każdego wierzącego. Albowiem w ewangelii objawia się sprawiedliwość Boża, sprawiedliwość, która wynika z wiary od pierwszego do ostatniego, jak napisano: Sprawiedliwy z wiary żyć będzie. (Rzymian 1:8-17)

Niegodziwość

„Gniew Boży objawia się z nieba na wszelką bezbożność i niegodziwość ludzi, którzy przez swą niegodziwość tłumią prawdę, gdyż to, co o Bogu można poznać, jest dla nich jawne, ponieważ Bóg im to objawił. Od stworzenia świata niewidzialne przymioty Boga – jego wieczna moc i boska natura – zostały wyraźnie ukazane i zrozumiane na podstawie tego, co zostało stworzone, tak że ludzie nie mają wymówki. Bo choć Boga znali, nie wychwalali Go jako Boga i nie dziękowali mu, lecz próżne stało się ich myślenie i zaćmiło się ich głupie serce”. (Rzymian 1:18-21)

„Chociaż podawali się za mądrych, zgłupieli i zamienili chwałę nieśmiertelnego Boga na wizerunki przypominające śmiertelnego człowieka, ptaki, zwierzęta i gady. Dlatego Bóg wydał ich w grzesznych pragnieniach ich serc na nieczystość seksualną w celu wzajemnego poniżania ciał. Zamienili prawdę Bożą na kłamstwo, oddawali cześć stworzeniom i służyli im, a nie Stwórcy. Z tego powodu Bóg wydał ich haniebnym pożądliwościom. Nawet ich kobiety zamieniły naturalne relacje na nienaturalne. W ten sam sposób mężczyźni porzucili naturalne stosunki z kobietami i zapalali wzajemną pożądliwością. Ludzie dopuszczali się nieprzyzwoitych czynów z innymi ludźmi i ponieśli w sobie należną karę za swoje zboczenie. Co więcej, ponieważ nie uważali za wartościowe zachowywania wiedzy o Bogu, wydał

ich na pastwę zdeprawowanego umysłu, aby czynili to, czego nie należy robić. Wypełnili się wszelkiego rodzaju niegodziwością, złem, chciwością i deprawacją. Są pełni zazdrości, morderstw, konfliktów, oszustwa i złośliwości. Są to plotkarze, oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, aroganccy i chełpliwi; wymyślają sposoby czynienia zła; są nieposłuszni rodzicom; są bezmyślni, niewierni, bez serca i bezwzględni. Chociaż znają sprawiedliwy wyrok Boży, zgodnie z którym ci, którzy dopuszczają się takich rzeczy, zasługują na śmierć, nie tylko nadal to robią, ale też pochwalają tych, którzy się ich dopuszczają”. (Rzymian 1:22-32)

Komentarz: Bóg nie zmusza swoich stworzonych istot do wykonywania jego woli, ponieważ stworzył je z możliwością wyboru. Dlatego pozwolił im robić to, czego pragnęli. Nie podjął też żadnych działań, aby uniemożliwić im wybranie głupich i buntowniczych działań Szatana.

### Osąd

„Ty, który osądzasz kogoś innego, nie masz wymówki, bo w jakimkolwiek momencie osądzisz drugiego, potępiasz siebie, ponieważ robisz to samo. Wiemy już, że sąd Boży nad dopuszczającymi się takich rzeczy opiera się na prawdzie. Zatem, kiedy ty, zwykły człowiek, będziesz ich osądzał, a mimo to będziesz postępował tak samo, czy myślisz, że unikniesz sądu Bożego? A może gardzisz bogactwem Jego dobroci, tolerancji i cierpliwości, nie zdając sobie sprawy, że dobroć Boga prowadzi Cię do pokuty? Ale przez swój upór i zatwardziałe serce gromadzisz na siebie gniew na dzień gniewu Bożego, kiedy objawi się Jego sprawiedliwy sąd. Bóg „odda każdemu według jego uczynku”. Tym, którzy wytrwale w czynieniu dobra szukają chwały, czci i nieśmiertelności, da życie wieczne. Ale na tych, którzy szukają siebie, odrzucają prawdę i podążają za złem, przyjdzie gniew i złość. Utrapienie i udręka spotkają każdego człowieka, który czyni zło: najpierw Żyda, potem poganina; lecz chwała, cześć i pokój każdemu, kto dobrze czyni: najpierw Żydowi, potem poganowi. Bóg bowiem nie faworyzuje”. (Rzymian 2:1-11)

Komentarz: Osoby o uporze i skruszonym sercu to prawdopodobnie osoby przesiąknięte tradycją.

„Wszyscy, którzy bez zakonu grzeszą, bez zakonu też zginą, a wszyscy, którzy grzeszą pod zakonem, przez zakon będą sądzeni. Bo nie ci, którzy słuchają Prawa, są sprawiedliwi w oczach Boga, ale ci, którzy przestrzegają Prawa, zostaną uznani za sprawiedliwych. (Istotnie, gdy poganie, którzy nie mają Prawa, z natury czynią to, czego wymaga Prawo, sami dla siebie stanowią Prawo, chociaż Prawa nie mają, gdyż pokazują, że wymagania Prawa są zapisane na ich serca, ich sumienia także świadczą, a ich myśli to oskarżające, to nawet ich bronią.) Stanie się to w dniu, w którym Bóg będzie sądził tajemnice ludzkie przez Jezusa Chrystusa, jak głosi moja ewangelia. (Rzymian 2:12-16)

„Teraz ty, jeśli nazywasz siebie Żydem; jeśli polegasz na prawie i przechwalasz się swoją relacją do Boga; jeśli znacie Jego wolę i uznajecie to, co jest wyższe, ponieważ jesteście pouczeni przez Prawo; jeśli jesteś przekonany, że jesteś przewodnikiem niewidomych, światłem dla tych, którzy są w ciemności, wychowawcą głupich, nauczycielem niemowląt, ponieważ w prawie masz ucieleśnienie wiedzy i prawdy – to ty, którzy uczysz innych, sam siebie nie uczysz? Ty, który głosisz przeciwko kradzieży, kradniesz? Ty, który mówisz, że nie wolno cudzołożyć, cudzołożył? Wy, którzy brzydzicie się bożkami, rabujecie świątynie? Wy, którzy przechwalacie się Prawem, łamiąc Prawo znieważacie Boga? Jak napisano: „Imię Boże jest bluźnione wśród pogan z waszego powodu”” (Rzymian 2:17-24).

### Prawość

„Obrzezanie ma wartość, jeśli przestrzegacie Prawa, lecz jeśli je łamiecie, stajecie się tak, jakbyście nie byli obrzezani. Jeśli ci, którzy nie są obrzezani, będą przestrzegać wymagań prawa, czy nie będą uważani za obrzezanych? Ten, kto nie jest obrzezany fizycznie, a mimo to przestrzega prawa, potępi ciebie, który pomimo spisanego kodeksu i obrzezania, łamie prawo. Człowiek nie jest Żydem, jeśli jest nim tylko na zewnątrz, a obrzezanie nie jest jedynie zewnętrzne i fizyczne. Nie, człowiek jest Żydem, jeśli jest nim wewnątrz; a obrzezanie jest obrzezaniem serca, dokonywanym przez Ducha, a nie według pisanego kodeksu. Pochwała takiego człowieka nie pochodzi od ludzi, ale od Boga. Jaka zatem korzyść wynika z bycia Żydem i jaką wartość ma obrzezanie? Dużo pod każdym względem! Przede wszystkim powierzono im same słowa Boga”. (Rzymian 2:25-3:2)

„Teraz wiemy, że cokolwiek Prawo mówi, mówi do tych, którzy podlegają Prawu. Dlatego nikt nie będzie uznany za sprawiedliwego w jego oczach, jeśli będzie przestrzegał prawa; raczej poprzez prawo stajemy się świadomi grzechu.

Teraz jednak została objawiona sprawiedliwość Boża, o której świadczy Prawo i Prorocy. Ta sprawiedliwość Boża przychodzi przez wiarę w Jezusa Chrystusa do wszystkich, którzy wierzą, bo wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej, i są usprawiedliwieni darmowo przez Jego łaskę przez odkupienie, które przyszło przez Chrystusa Jezusa. Bóg przedstawił go jako ofiarę pojednania przez wiarę w jego krew. Uczynił to, aby zademonstrować swoją sprawiedliwość, ponieważ w swej wyrozumiałości pozostawił bezkarne popełnione wcześniej grzechy – uczynił to, aby wykazać swoją sprawiedliwość w chwili obecnej, aby być sprawiedliwym i tym, który usprawiedliwia tych, którzy wierzą w Jezusa. Gdzie więc jest przechwalanie się? Jest to wykluczone. Na jakiej zasadzie? O przestrzeganiu prawa? Nie, ale na podstawie wiary. Twierdzimy bowiem, że człowiek zostaje usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od przestrzegania Prawa. Czy Bóg jest Bogiem tylko Żydów? Czyż nie jest on także Bogiem pogan? Tak, także pogan, gdyż jest tylko jeden Bóg, który usprawiedliwi obrzezanych z wiary i nieobrzezanych przez tę samą wiarę. Czy zatem przez tę wiarę unieważniamy prawo? Zupełnie nie! Raczej przestrzegamy prawa.” (Rzymian 3:19-31)

„Abraham uwierzył Bogu i to (jego wiara potwierdzona czynami) zostało mu poczytane za sprawiedliwość”. Kiedy człowiek pracuje, jego zapłata nie jest mu poczytywana jako dar, ale jako obowiązek. Nie pracuje, lecz ufa Bogu, który usprawiedliwia bezbożnego, jego wiara jest uznawana za sprawiedliwość. Dawid mówi to samo, gdy mówi o błogosławieństwie człowieka, któremu Bóg przypisuje sprawiedliwość niezależnie od uczynków: „Błogosławieni, którym odpuszczone są przestępstwa; którego grzechy zostały zakryte. Błogosławiony człowiek, którego grzechu Pan nie będzie mu policzony.” (Rz 4,3-8).

Komentarz: Wiara Abrahama została mu poczytana za sprawiedliwość, zanim Bóg zawarł przymierze z Mojżeszem. Otrzymał znak obrzezania, pieczęć sprawiedliwości, którą posiadał przez wiarę, gdy był jeszcze nieobrzezany. Zatem jest on ojcem wszystkich wierzących Żydów i pogan.

#### Obietnica

„Abraham i jego potomstwo otrzymali obietnicę, że zostaną dziedzicami świata, ale przez sprawiedliwość, która przychodzi przez wiarę. On jest ojcem nas wszystkich. Jak jest napisane: „Uczyniłem cię ojcem wielu narodów (ludów)”. On jest naszym ojcem w oczach Boga, w którego uwierzył – Bogiem, który ożywia umarłych i powołuje to, czego nie ma, tak, jakby było. Wbrew wszelkiej nadziei Abraham uwierzył w nadziei i tak stał się ojcem wielu narodów, jak mu powiedziano: „Takie będzie twoje potomstwo”. Nie słabnąc w wierze, stanął twarzą w twarz z faktem, że jego ciało było prawie martwe – ponieważ miał około stu lat – i że łono Sary również było martwe. Jednak nie zachwiał się z powodu niewiary w obietnicę Bożą, lecz umocnił się w wierze i oddał chwałę Bogu, będąc w pełni przekonany, że Bóg ma moc uczynić to, co obiecał. Dlatego „poczytano mu to za sprawiedliwość”. Słowa „poczytano mu” zostały napisane nie tylko dla niego, ale także dla nas, którym Bóg przypisze sprawiedliwość – dla nas, którzy wierzymy w Tego, który wskrzesił Jezusa, Pana naszego, z martwych. Został wydany na śmierć za nasze grzechy i zmartwychwstał dla naszego usprawiedliwienia”. (Rzymian 4:16-25)

„Dlatego też usprawiedliwieni przez wiarę, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego przez wiarę uzyskaliśmy dostęp do tej łaski, w której obecnie stoimy. Radujemy się nadzieją chwały Bożej. Nie tylko to, ale także radujemy się z naszych cierpień, ponieważ wiemy, że cierpienie rodzi wytrwałość; wytrwałość, charakter; i charakter, nadzieja. Nadzieja nas nie zawodzi, ponieważ Bóg wlał swoją miłość do naszych serc przez Ducha Świętego, którego nam dał. Widzicie, we właściwym czasie, kiedy byliśmy jeszcze bezsilni, Chrystus umarł za bezbożnych. Bardzo rzadko ktoś umrze za sprawiedliwego człowieka, chociaż za dobrego człowieka ktoś może odważyć się umrzeć. Ale Bóg okazuje nam swoją miłość w ten sposób: Gdy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł. Skoro już zostaliśmy usprawiedliwieni przez jego krew, o ileż bardziej będziemy przez niego zbawieni od gniewu Bożego! Bo jeśli będąc nieprzyjaciółmi Boga, zostaliśmy z Nim pojednani przez śmierć Jego Syna, o ileż bardziej pojednani będziemy zbawieni przez Jego życie! Nie tylko tak jest, ale i my chlubimy się w Bogu przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, przez którego teraz uzyskaliśmy pojednanie”. (Rzymian 5:1-11)

Komentarz: Usprawiedliwienie osiąga się przez wiarę. Bez jakichkolwiek działań potwierdzających swoją wiarę nie ma wiary. Mają tylko świadomość.



Komentarz: Gdyby Chrystus okazał swą miłość do człowieka poprzez odkupicielską ofiarę, człowiek okazałby swą miłość do Bożego przebaczenia poprzez swój czyn wiary polegający na odwróceniu się od grzechu i pogrzebaniu we krwi tej ofiary.

„Dlatego jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przyszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli, gdyż przed nadaniem prawa grzech był na świecie. Ale grzech nie jest brany pod uwagę, gdy nie ma prawa. Niemniej jednak śmierć panowała od czasów Adama do czasów Mojżesza (śmierć panowała przed Prawem), nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli łamiąc przykazanie, jak Adam, który był wzorem Tego, który miał przyjść. Ale dar nie jest podobny do występku. Bo jeśli wielu umarło przez przestępstwo jednego człowieka, o ileż bardziej łaska Boża i dar, który przyszedł przez łaskę (dar zbawienia dla wszystkich, którzy są posłuszni) jednego człowieka, Jezusa Chrystusa, rozlały się na wielu! Powtórzę jeszcze raz: dar Boży nie jest skutkiem grzechu jednego człowieka: sąd nastąpił po jednym grzechu i sprowadził potępienie, ale dar nastąpił po wielu wykroczeniach i przyniósł usprawiedliwienie. Jeśli bowiem przez przestępstwo jednego człowieka śmierć zapanowała przez tego jednego człowieka, o ileż bardziej ci, którzy otrzymają obfite zaopatrzenie Boga w łaskę i dar sprawiedliwości, będą królować w życiu przez jednego człowieka, Jezusa Chrystusa. W konsekwencji, jak skutkiem jednego przestępstwa było potępienie dla wszystkich ludzi, tak też skutkiem jednego aktu sprawiedliwości było usprawiedliwienie, które przynosi życie (życie wieczne) wszystkim ludziom. Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka (wszyscy stali się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego człowieka wszyscy staną się sprawiedliwymi” (Rzymian 5:12-19)

Komentarz: Boży dar zbawienia przyszedł z łaski, Jezusa z Nazaretu, z miłości (dar od Boga). Człowiek musi zdecydować, czy przyjmie Jego dar przez posłuszeństwo, czy też go odrzuci.

Wiara, prawość i przymierza

„Bóg obiecał Abrahamowi, że będzie wierny i sprawiedliwy – «przez ciebie WSZYSTKIE narody będą błogosławione (twój potomek Chrystus).» Setki lat później zawarł przymierze z Izraelitami za pośrednictwem Mojżesza, które wykluczało pogan. Przymierze z Izraelitami uświadomiło im grzech, ale nie przebaczenie, a jedynie obietnicę odkupiciela, który to zrobi. Ich coroczne ofiary ze zwierząt były przypomnieniem przeszłych grzechów i obietnicą przyszłego przebaczenia. Obietnica odkupiciela spełniła się, gdy Bóg posłał Jezusa, aby ustanowił lepsze przymierze z całą ludzkością, a nie tylko z Żydami”.

„To nowe, trwałe przymierze zostało wprowadzone w życie poprzez odkupieńczą ofiarę Syna Bożego, Jego zmartwychwstanie z grobu – zwycięstwo nad śmiercią – władzę szatana nad człowiekiem. To nowe i lepsze przymierze oferowało Bogu przebaczenie, odkupienie i pojednanie. Ci, którzy zdecydowali się przyjąć Jego dar zbawienia, zostaną pochowani przez chrzest w śmierć Chrystusa, aby tak jak Chrystus powstał z martwych przez chwałę Ojca, tak i oni zjednoczyli się z Nim, aby żyć nowym życiem. Jeśli tak zjednoczyliśmy się z nim w chwili jego śmierci, z pewnością zjednoczymy się z nim także w jego zmartwychwstaniu. Wiemy bowiem, że nasz dawny ja został wraz z Nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało zostało zniszczone i abyśmy już nie byli niewolnikami grzechu, ponieważ każdy, kto umarł, został uwolniony od grzechu.

Komentarz: Ten dar przebaczenia, odkupienia, pojednania – zbawienia – można albo przyjąć, albo odrzucić.

Komentarz: Chrzest jest zatem pogrzebaniem, po śmierci grzesznego życia, w śmierć i krew Chrystusa – nazywanym także zanurzeniem.

Komentarz: Jeśli ktoś nie jest pogrzebany w śmierci Chrystusa, to nie będzie też zjednoczony w Jego zmartwychwstaniu.

„Aby wyjaśnić przymierza rzymskim chrześcijanom, Paweł jako przykład podał przymierze małżeńskie. – Czy nie wiecie, bracia – mówię bowiem do ludzi znających Prawo (Mojżesza), że Prawo ma władzę nad człowiekiem tylko przez jego życie? Na przykład, zgodnie z prawem, zamężna kobieta jest związana ze swoim mężem, dopóki ten żyje, lecz w przypadku śmierci męża jest zwolniona spod prawa małżeńskiego. Jeśli więc za życia swego męża wyjdzie za innego mężczyznę, zwana jest cudzołożnicą. Jeżeli jednak mąż jej umrze, jest zwolniona spod tego prawa i nie jest cudzołożnicą, choćby wyszła za innego mężczyznę”.

Komentarz: Ponieważ cudzołóstwo jest złamaniem przymierza i ponieważ śmierć rozwiązuje przymierza, żona, której mąż zmarł, nie jest już zamężna i nie może być cudzołożnicą, gdy ponownie wyjdzie za mąż, ponieważ nie ma przymierza małżeńskiego, które można złamać.

Komentarz: Człowiek zawiera przymierze z Chrystusem po swojej śmierci do grzesznego życia. Ale gdy czci coś innego niż Boga, staje się cudzołożnikiem, ponieważ złamał przymierze z Chrystusem.

„Bracia moi, i wy umarliście dla Prawa przez Ciało Chrystusa, abyście należeli do innego, do Tego, który powstał z martwych, abyśmy przynosili owoc Bogu. Gdy bowiem byliśmy kontrolowani przez grzeszną naturę, grzeszne namiętności wzbudzone przez prawo działały w naszych ciałach, tak że wydaliśmy owoc śmierci. Ale teraz, umierając dla tego, co nas kiedyś wiązało, zostaliśmy uwolnieni od prawa, abyśmy mogli służyć na nowy sposób Ducha, a nie według starego pisanego kodeksu”. (Rzymian 7:5-6)

Komentarz: Zadość czyniąca ofiara, śmierć Chrystusa, wypełniła stare przymierze i ustanowiła nowe, lepsze przez Chrystusa.

Komentarz: Żydzi nie mogli stać się cudzołożnikami, gdy przyjęli Chrystusowy dar zbawienia w nowym przymierzu, gdyż stare przymierze zostało zniesione przez wypełnienie.

„Odkryłem, że działa to prawo: kiedy chcę czynić dobro, jest obok mnie zło. Bo w moim wnętrzu rozkoszuję się prawem Bożym; lecz widzę inne prawo działające w członkach mojego ciała, toczące wojnę z prawem mojego umysłu i czyniące mnie więźniem prawa grzechu działającego w moich członkach. Jakim jestem nędznym człowiekiem! Kto mnie wybawi z tego ciała śmierci? Bogu niech będą dzięki – przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego!” (Rzymian 7:21-25)

„Tak więc ja sam w myślach jestem niewolnikiem prawa Bożego, ale w grzesznej naturze jestem niewolnikiem prawa grzechu. Dlatego teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, gdyż przez Chrystusa Jezusa prawo Ducha życia wyzwoliło mnie spod prawa grzechu i śmierci. Albowiem czego prawo nie było w stanie dokonać w tym sensie, że zostało osłabione przez grzeszną naturę, tego dokonał Bóg, wysyłając swego własnego Syna na podobieństwo grzesznego człowieka na ofiarę za grzech. Potępił grzech grzesznego człowieka, aby sprawiedliwe wymagania prawa mogły zostać w pełni spełnione w nas, którzy nie żyjemy według grzesznej natury, ale według Ducha”. (Rzymian 8:1-4)

„Ci, którzy żyją zgodnie z grzeszną naturą, skupiają swoje umysły na tym, czego pragnie ta natura; lecz ci, którzy żyją według Ducha, myślą o tym, czego pragnie Duch. Umysł grzesznego człowieka jest śmiercią, ale umysł kontrolowany przez Ducha jest życiem i pokojem; grzeszny umysł jest wrogi Bogu. Nie poddaje się prawu Bożemu i nie może tego zrobić. Osoby kontrolowane przez grzeszną naturę nie mogą podobać się Bogu. Ty natomiast nie jesteś kontrolowany przez grzeszną naturę, ale przez Ducha, jeśli Duch Boży mieszka w tobie. Jeśli ktoś nie ma Ducha Chrystusowego, nie należy do Chrystusa. Jeśli jednak Chrystus jest w was, ciało wasze jest martwe z powodu grzechu, natomiast duch wasz żyje dzięki sprawiedliwości. Jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, który wskrzesił Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała przez swego Ducha, który w was mieszka.” (Rzymian 8:5-11)

Komentarz: Jesteś kontrolowany przez Ducha, kiedy z wnętrza swojej istoty, serca, nieustannie szukasz i wykonujesz wolę Bożą.

## Duch

„Nie wiemy, o co powinniśmy się modlić, ale sam Duch wstawia się za nami w westchnieniach (głębokim uczuciu smutku, radości, nadziei i rozpaczki wewnętrznego człowieka), których nie da się wyrazić słowami. Ten, który bada serca nasze, zna zamysł Ducha, gdyż Duch wstawia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą. Wiemy, że Bóg we wszystkim działa dla dobra tych, którzy Go miłują i którzy według Jego postanowienia zostali powołani. Tych zaś, których Bóg znał od początku, przeznaczył także na podobieństwo Jego Syna, aby był pierworodnym między wielu braćmi. Tych, których przeznaczył, także powołał; tych, których powołał, tych także usprawiedliwił; tych, których usprawiedliwił, i uwielbił. Któż nas oddzieli od miłości Chrystusowej? Czy będą kłopoty, czy trudności, czy prześladowania, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz? Nie, w tym wszystkim jesteśmy więcej niż zwycięzcami dzięki Temu,

który nas umiłował. Jestem bowiem przekonany, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani demony, ani terażniejszość, ani przyszłość, ani żadne moce, ani wysokość, ani głębokość, ani nic innego w całym stworzeniu nie będzie w stanie nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.” (Rzymian 8:26-30, 36-39)

Komentarz: Cała ludzkość została stworzona z możliwością wyboru.

Komentarz: Bóg zna serce swego stworzenia; to znaczy, jak mogliby zareagować na sytuacje, przed którymi stają w życiu; np. porywczy lub wyluzowany i wyluzowany, po mojemu lub nie, miły lub egocentryczny.

Komentarz: Bóg pragnie, aby cała ludzkość została zbawiona.

Komentarz: Bóg przeznaczył zbawienie i powołał do siebie wszystkich ludzi przez dar Jezusa (łaskę), ale tylko nieliczni otrzymali lub przyjmą Jego powołanie.

„Dzieci Rebeki miały tego samego ojca, Izaaka. Jednak zanim urodziły się bliźniaki, aby Boży cel w wyborze mógł się spełnić: nie przez uczynki, ale przez Tego, który powołuje, powiedziano jej: „Starszy będzie służył młodszemu”. „Kochałem Jakuba, ale Ezawa nienawidziłem” (mniej kochać, lekceważyć, nienawidzić (być może ze względu na nastawienie). Cóż więc powiemy? Czy Bóg jest niesprawiedliwy? Wcale nie! Mówi bowiem do Mojżesza: „Będę miał zlituję się, nad kim się zlituję, i zlituję się, nad kim się zlituję” (w oparciu o Jego wiedzę o ich sercach). Ponadto Pismo mówi do faraona: „Wskresiłem cię właśnie po to, aby okazać moja moc w was i aby rozstawiano moje imię po całej ziemi. Bóg zmiłuje się, nad kim chce, i zatwardzi, kogo chce zatwardzić. Jeden z was powie do mnie: «Więc dlaczego Bóg? wciąż nas obwiniacie? Bo któż sprzeciwia się jego woli? Ale kim jesteś, człowiecze, by zwracać się do Boga? Czy to, co zostało ukształtowane, powie temu, który je stworzył: Dlaczego mnie takiego uczyniłeś? mają prawo wytworzyć z tej samej bryły gliny (ludzkości) część naczyń ceramicznych do celów szlachtetnych, a część do użytku powszechnego (wada w glinie może zmienić zamierzony produkt)... Co w takim razie powiemy? Że poganie, którzy nie zabiegali o sprawiedliwość, otrzymali ją, a jest to sprawiedliwość z wiary; lecz Izrael, który zabiegał o prawo sprawiedliwe, nie osiągnął go. Dlaczego nie? Ponieważ dążyli do tego nie przez wiarę, ale jakby przez uczynki. Potknęli się o kamień potknięcia. Oto kładę na Syjonie kamień (Chrystusa), który powoduje potknięcia ludzi, i skałę, która powoduje ich upadek, a kto mu ufa, nie zostanie zawstydzony”. (Rzymian 9:9-21; 30-33)

Komentarz: Serce zatwardza się z powodu ciągłego odrzucania możliwości, jakie daje Bóg, abyśmy mogli pełnić Jego wolę. To zatwardzenie serca zostało zademonstrowane przez faraona poprzez dziesięć wyborów, które przedstawił mu Bóg, a które on odrzucił.

„Mogę o nich świadczyć, że są gorliwi dla Boga, lecz ich gorliwość nie opiera się na wiedzy. Ponieważ nie znali sprawiedliwości pochodzącej od Boga i starali się utwierdzić swoją, nie poddali się sprawiedliwości Bożej. Chrystus jest końcem prawa, aby każdy wierzący nastąpił sprawiedliwość”. (Rzymian 10:2-4)

„Słowo jest blisko ciebie; jest w waszych ustach i w waszym sercu, to jest słowo wiary, które głosimy: jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg go wskrzesił z martwych, będziesz zapisane. Bo sercem wierzysz i jesteś usprawiedliwiony, ustami wyznajesz i zostajesz zbawiony. Jak mówi Pismo: „Każdy, kto mu ufa, nie zostanie zawstydzony” (ponieważ postąpili w oparciu o swoją ufność, wyznanie i wiarę). Jak więc mogą wzywać tego, w którego nie uwierzyli, lub jak mogą wierzą w Tego, o którym nie słyszeli. I jak mogą słuchać, jeśli ktoś im nie głosi? Jak mogą głosić, jeśli nie są posłani? (Rzymian 10:8-15)

Komentarz: Bożym powołaniem jest Jego Słowo, Ewangelia – Chrystus.

Komentarz: Można coś mentalnie zaakceptować; to znaczy mieć wiedzę, ale nie być w to zaangażowanym – nie z głębi serca.

### Boża łaska

„Tak jak wy, którzy kiedyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz otrzymaliście Jego dary, Jego powołanie i Jego miłosierdzie (Jego ofertę zbawienia). O głębio bogactw mądrości i poznania Boga! Jakże niezbadane są jego sądy, a jego ścieżki nie do wyśledzenia! Kto poznał zamysł Pana? Albo kto był jego doradcą? Kto kiedykolwiek dał Bogu, aby Bóg mu odpłacił? Bo z niego i przez niego, i do niego, wszystko jest. Jemu chwała na wieki! Dlatego nawołuję was, bracia, w obliczu miłosierdzia Bożego, abyście składali swoje ciała (w jaki sposób życie) w ofierze żywej, świętej i miłej Bogu – to jest

wasz duchowy akt uwielbienia. Nie dostosowujcie się już dłużej do wzorców tego świata, ale przemieńcie się poprzez odnowienie swojego umysłu (umysł musi być częścią duchowego aktu uwielbienia). Wtedy będziesz mógł sprawdzić i zatwierdzić wolę Bożą – Jego dobrą, przyjemną i doskonałą wolę. (Rzymian 11:28-36; 12:1-2)

### Słudzy

„Nie myśl o sobie wyżej, niż powinieneś, ale raczej myśl o sobie trzeźwo, zgodnie z miarą wiary, jaką dał ci Bóg. Tak jak każdy z nas ma jedno ciało złożone z wielu członków, a nie wszystkie te członki pełnią tę samą funkcję. Tak więc w Chrystusie my, liczni, tworzymy jedno ciało, a każdy członek należy do wszystkich pozostałych. W zależności od danej nam łaski pełniemy różne funkcje, uczynki. Jeśli:

- prorokując, niech z tego korzysta proporcjonalnie do swojej wiary;
- służąc, niech służy;
- naucza, niech naucza;
- zachęcanie, niech zachęca;
- przyczyniając się do potrzeb innych, niech hojnie daje;
- przywódca, niech rządzi pilnie;
- okazując miłosierdzie, niech czyni to z radością”. (Rzymian 12:3-8)

„Miłość musi być szczera. Nienawidź zła; trzymać się tego, co dobre. Bądźcie oddani sobie nawzajem w miłości braterskiej. Czcijcie się wzajemnie ponad siebie. Nie traćcie nigdy zapału, ale zachowujcie zapał duchowy, służąc Panu. Bądźcie radosni w nadziei, cierpliwi w ucisku, wierni w modlitwie. Dziel się z ludem Bożym, który jest w potrzebie. Błogosławcie tych, którzy was prześladowają; błogosławijcie i nie przeklinajcie. Radujcie się z tymi, którzy się radują; smućcie się z tymi, którzy płaczą. Żyćcie ze sobą w harmonii. Nie bądź dumny, ale bądź chętny do obcowania z ludźmi o niskiej pozycji. Nie bądź zarozumiały. Nie oddawajcie nikomu złem za zło. Uważaj, aby robić to, co jest słuszne w oczach wszystkich. Jeśli to możliwe, o ile to od Ciebie zależy, żyj w pokoju ze wszystkimi. Nie mścijcie się, przyjaciele, ale zostawcie miejsce gniewowi Bożemu, gdyż napisano: „Moją rzeczą jest pomścić; Ja odpłacę” – mówi Pan. Wręcz przeciwnie: „Jeśli twój wróg jest głodny, nakarm go; jeśli jest spragniony, daj mu coś do picia. Czyniąc to, zrzucisz na jego głowę rozżarzone węgle. Nie dajcie się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężajcie.” (Rzymian 12:9-21)

„Każdy powinien poddać się władzom rządzącym, gdyż nie ma innej władzy, jak tylko ta, którą ustanowił Bóg. Istniejące władze zostały ustanowione przez Boga. W rezultacie ten, kto buntuje się przeciwko władzy, buntuje się przeciwko temu, co ustanowił Bóg, a ci, którzy to czynią, ściągają na siebie sąd. Bo władcy nie żywią terroru wobec tych, którzy czynią dobro, lecz wobec tych, którzy czynią źle. Czy chcesz uwolnić się od strachu przed sprawującym władzę? Czyn więc to, co słuszne, a on cię pochwali. Jest on bowiem sługą Boga, który ma wam dobrze czynić. A jeśli uczynisz źle, bój się, bo nie na darmo on nosi miecz. Jest sługą Boga, sprawcą gniewu, mającym wymierzyć karę winowajcy. Dlatego należy poddać się władzy nie tylko ze względu na możliwą karę, ale także ze względu na sumienie. Dlatego też płacicie podatki, gdyż władze są sługami Boga i poświęcają cały swój czas rządzeniu. Daj każdemu to, co jesteś mu winien: jeśli jesteś winien podatki, płac podatki; jeśli dochód, to dochód; jeśli szacunek, to szacunek; jeśli honor, to honor. Niech żaden dług nie pozostaje nieuregulowany, z wyjątkiem ciągłego długu wzajemnej miłości, bo kto kocha bliźniego, wypełnił prawo. Przykazania: „Nie cudzołóż”, „nie zabijaj”, „nie kradnij”, „nie pożądaj” i inne przykazania, które mogą istnieć, podsumowane są w jednej zasadzie: „kochaj bliźniego swego jak siebie samego”.” Miłość nie wyrządza krzywdy bliźniemu. Dlatego miłość jest wypełnieniem prawa”. (Rzymian 13:1-10)

„Nadeszła dla was godzina przebudzenia się ze snu, gdyż nasze zbawienie jest teraz bliższe niż wtedy, gdy uwierzyliśmy. Noc prawie się skończyła; dzień już prawie nadszedł. Odłóżmy więc na bok uczynki ciemności i przyobleczmy się w zbroję światłości. Zachowujmy się przyzwoicie, jak za dnia, nie w orgiach i pijaństwach, nie w nierządzie i rozpuszcie, nie w niezgodzie i zazdrości. Raczej przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie myślcie o tym, jak zaspokoić pragnienia grzesznej natury. Przyjmij tego, którego wiara jest słaba, bez osądzania spraw spornych. Wiara jednego człowieka pozwala mu jeść wszystko, natomiast inny człowiek, którego wiara jest słaba, je tylko warzywa. Człowiek, który wszystko je, nie powinien patrzeć z góry na tego, który nie je, a człowiek, który nie je wszystkiego, nie powinien potępiać człowieka, który je, gdyż Bóg go przyjął. Kim jesteś, żeby osądzać cudzego sługę? Dla swego pana stoi albo

upada. I stanie, bo Pan ma moc go postawić. Jeden człowiek uważa jeden dzień za bardziej święty od drugiego; inny człowiek uważa każdy dzień za jednakowy. Każdy powinien być całkowicie przekonany w swoim własnym umyśle. Kto uważa jeden dzień za wyjątkowy, czyni to wobec Pana. Kto je mięso, je dla Pana, bo dziękuje Bogu; a kto się wstrzymuje, czyni to dla Pana i dziękuje Bogu”. (Rzymian 13:11-14; 14:6)

Komentarz: Słudzy Boży mają pracować, być wierni, ulegli, szanować innych, a nie osądzać innych.

„Nikt z nas nie żyje tylko dla siebie i nikt z nas nie umiera sam dla siebie. Jeśli żyjemy, żyjemy dla Pana; a jeśli umieramy, umieramy dla Pana. Zatem niezależnie od tego, czy żyjemy, czy umieramy, należymy do Pana. Właśnie dlatego Chrystus umarł i powrócił do życia, aby być Panem zarówno umarłych, jak i żywych. A ty, dlaczego osądzasz swojego brata? Albo dlaczego patrzysz z góry na swojego brata? Wszyscy bowiem staniemy przed Bożym tronem sędziowskim”. (Rzymian 14:7-10)

#### Osąd

„Na moje życie’ – mówi Pan – „każde kolano zegnije się przede mną; każdy język będzie wyznawał Boga. Zatem każdy z nas za siebie zda sprawę Bogu. Dlatego przestańmy się wzajemnie osądzać. Zamiast tego postanów, że nie będziesz stawiać bratu żadnej przeszkody ani przeszkody na drodze. Jako osoba będąca w Panu Jezusie mam pełne przekonanie, że żaden pokarm nie jest sam w sobie nieczysty. Ale jeśli ktoś uważa coś za nieczyste, to dla niego jest to nieczyste. Jeśli twój brat jest zasmucony tym, co jesz, nie działasz już w miłości. Nie zabijajcie swoim jedzeniem brata, za którego Chrystus umarł. Nie pozwól, aby to, co uważasz za dobre, nazywać złem. Albowiem królestwo Boże nie polega na tym, co się je i pije, ale na sprawiedliwości, pokoju i radości w Duchu Świętym, gdyż każdy, kto w ten sposób służy Chrystusowi, podoba się Bogu i ma uznanie u ludzi. Dołóżmy zatem wszelkich starań, aby czynić to, co prowadzi do pokoju i wzajemnego zbudowania. Nie niszczyć dzieła Bożego dla pożywienia. Każde pożywienie jest czyste, lecz niedopuszczalne jest, aby człowiek jadł wszystko, co powoduje zgorszenie drugiego. Lepiej nie jeść mięsa i nie pić wina ani nie robić niczego innego, co mogłoby spowodować upadek twojego brata”. (Rzymian 14:11-21)

Komentarz: Służba Bogu ma polegać na czynach i mowie, które powodują uwielbienie Boga.

„Cokolwiek sądzicie na ten temat, zachowajcie między sobą a Bogiem. Błogosławiony człowiek, który nie potępia siebie przez to, co uznaje. Ale człowiek, który ma wątpliwości, jest potępiony, jeśli je, ponieważ nie je z wiary; a wszystko, co nie wynika z wiary, jest grzechem. My, którzy jesteśmy silni, powinniśmy znosić wady słabych, a nie zadowalać się sobą. Każdy z nas powinien podobać się bliźniemu dla jego dobra, aby go zbudować. Albowiem nawet Chrystus nie podobał się sobie, lecz, jak napisano: „Obelgi tych, którzy wam urągają, spadły na mnie”. Wszystko bowiem, co dawniej napisano, napisano, aby nas pouczyć, abyśmy przez wytrwałość i zachęty z Pism mieli nadzieję. Niech Bóg, który daje wytrwałość i zachęty, da wam ducha jedności między wami, gdy pójdziecie za Chrystusem Jezusem, abyście jednym sercem i ustami chwalili Boga i Ojca naszego Pana Jezusa Chrystusa. Przyjmujcie jedni drugich, tak jak Chrystus przyjął was, aby przynosić chwałę Bogu. Bo powiadam wam, że Chrystus stał się sługą Żydów ze względu na prawdę Bożą, aby potwierdzić obietnice dane patriarchom, aby poganie chwalili Boga za jego miłosierdzie”. (Rzymian 14:22-15:9)

Komentarz: Nie należy narzucać innym osobistych opinii i interpretacji w ramach testu wspólnoty.

#### Kluczowe punkty z Listu do Rzymian

- Niewidzialne przymioty Boga to miłość, pokój, miłosierdzie, prawda, życzliwość, sprawiedliwość, świętość, a Jego wieczna moc jest wyraźnie widoczna.
- W dniu Jego gniewu zostanie objawiony sprawiedliwy sąd Boży, kiedy to „odda każdemu według jego uczynków”.
- Sprawiedliwość pochodzi od Boga przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą, gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej. Często nazywa się to „przypisaną” sprawiedliwością.
- Są oni usprawiedliwieni za darmo przez Jego łaskę poprzez odkupienie, które przyszło przez zadość czyniącą ofiarę Chrystusa Jezusa, poprzez pogrzebanie w Jego krwi i ciągłe posłuszeństwo.
- Ci, którzy żyją zgodnie z grzeszną naturą, skupiają swoje umysły na tym, czego pragnie ta natura; lecz ci, którzy żyją według Ducha, myślą o tym, czego pragnie Duch.

Pytanie – W jaki sposób człowiek staje się sprawiedliwy?

## 1 KORYNTIAN

Paweł i Sostenes,

Do Kościoła Bożego w Koryncie,

„Zawsze dziękuję Bogu za was za łaskę daną wam w Chrystusie Jezusie. W nim bowiem zostaliście ubogaceni pod każdym względem, we wszelkim waszym mówieniu i w całej waszej wiedzy, ponieważ utwierdziło się w was nasze świadectwo o Chrystusie. Dlatego nie brakuje wam żadnego daru duchowego, gdy z niecierpliwością oczekujecie objawienia się naszego Pana Jezusa Chrystusa. On utrzyma cię silnym aż do końca, abyś był nienaganny w dniu naszego Pana Jezusa Chrystusa. Wierny jest Bóg, który was powołał do wspólnoty ze swoim Synem, Jezusem Chrystusem, Panem naszym”. (1 Kor 1:10)

Kłótnie i podziały

„Apeluję do was, bracia, abyście wszyscy byli ze sobą zgodni, aby nie było między wami podziałów i abyście byli doskonale zjednoczeni w myślach i myślach. Moi bracia, niektórzy z domu Chloe donieśli mi, że są między wami kłótnie. Mam na myśli to: Jeden z was mówi: „Idę za Pawłem”; inny: „Podążam za Apollosem”; drugie: „Idę za Kefasem”; jeszcze jedno: «Idę za Chrystusem»” (1 Kor 1,10-12).

Komentarz: Podział Kościołów w Koryncie nie dotyczył osobistej interpretacji Pisma Świętego, ale przywiązywał wagę do tego, kto udzielił chrztu. Dla nich zjednoczenie w Chrystusie poprzez Jego ofiarę krwi nie było tak ważne, jak bycie ochrzczonym przez osobę uważaną za ważną.

„Chrystus nie posłał mnie (Pawła), abym chrzczył, ale abym głosił ewangelię, krzyż Chrystusa. Albowiem wieść o krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy giną, ale dla nas, którzy dostępujemy zbawienia, jest mocą Bożą. Napisano bowiem: „Zniszczę mądrość mądrych; udaremnię inteligencję inteligentnych. Żydzi żądają cudów, a Grecy mądrości szukają, my zaś głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów i głupstwem dla pogan, lecz dla tych, których Bóg powołał, zarówno Żydów, jak i Greków, Chrystusa, mocy Bożej i mądrości Bożej. Albowiem głupota Boża jest mądrzejsza niż mądrość człowieka, a słabość Boga jest silniejsza niż siła człowieka. (1 Kor 1:13-25)

Komentarz: Bóg powołuje wszystkich ludzi, ale ci, którzy szukają życia wiecznego z Nim przez ewangelię Chrystusa, słyszą Jego głos.

„Bracia, pomyślcie, kim byliście, kiedy zostaliście powołani. Niewielu z was było mądrych według ludzkich standardów (nie elita, bogaci i/lub samowystarczalni); niewielu było wpływowych; niewielu było szlachetnie urodzonych. Ale Bóg wybrał głupstwa tego świata, aby zawstydzić mądrych; Bóg wybrał słabe rzeczy tego świata, aby zawstydzić silnych. Wybrał małe rzeczy tego świata i to, co wzgardzone, i to, czego nie ma, aby zniweczyć to, co jest, aby nikt nie mógł się przed nim chlubić. To przez Niego jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga, to jest naszą sprawiedliwością, świętością i odkupieniem”. (1 Kor 1:26-30)

„Nie przyszedłem z wymową ani z wyższą mądrością, gdy głosiłem wam świadectwo o Bogu. Moje przesłanie i moje nauczanie nie opierały się na mądrych i przekonujących słowach, ale na pokazie mocy Ducha, aby wasza wiara nie opierała się na mądrości ludzkiej, ale na mocy Bożej. Głosimy przesłanie mądrości wśród dojrzałych, ale nie mądrość tego wieku lub władców tego wieku. Nie, mówimy o ukrytej mądrości Bożej, mądrości, która została ukryta i którą Bóg przeznaczył dla naszej chwały, zanim zaczął się czas. Żaden z władców tego wieku tego nie rozumiał, bo gdyby tak było, nie ukrzyżowaliby Pana chwały. Jednakże, jak jest napisane: Żadne oko nie widziało, żadne ucho nie słyszało, żaden umysł nie pojął, co Bóg przygotował dla tych, którzy go miłują, ale Bóg nam to objawił przez swego Ducha. (1 Kor 2:1-10)

„Duch bada wszystko, nawet głębokie sprawy Boże. Któż bowiem wśród ludzi zna myśli człowieka, jeśli nie duch człowieka, który jest w nim? Podobnie nikt nie zna myśli Bożych, tylko Duch Boży. Nie otrzymaliśmy ducha świata, ale Ducha, który jest od Boga, abyśmy zrozumieli, co Bóg nam łaskawie dał. To właśnie mówimy, nie słowami, których uczy nas ludzka mądrość, ale słowami, których naucza Duch, wyrażając duchowe prawdy duchowymi słowami. Człowiek bez Ducha nie przyjmuje tego, co pochodzi od Ducha Bożego, gdyż są dla niego głupstwem i nie może ich zrozumieć, gdyż należy je duchowo rozsądzać. Człowiek duchowy osądza wszystko, ale sam nie podlega sądowi żadnego człowieka. Któż bowiem poznał zamysł Pana, aby go pouczyć? Ale my mamy umysł Chrystusowy”. (1 Kor 2:10-16)

„Bracia, jesteście zaledwie dziećmi w Chrystusie. Nadal jesteście światowy. Między wami panuje zazdrość i kłótnia. Zachowujesz się jak zwykli ludzie, kiedy jeden mówi: „Podążam za Pawłem”, a drugi: „Podążam za Apollosem”. Czyż nie jesteście zwykłymi ludźmi? Kim są Paweł i Apollos? Tylko słudzy, przez których uwierzyliście, że każdy ma swoje zadanie. Ja zasiałem ziarno, Apollos je podlał, ale Bóg sprawił, że wyrosło. Zatem ani ten, który sieje, ani ten, który podlewa, nie jest niczym, lecz tylko Bogiem, który sprawia, że wszystko rośnie. Człowiek, który sieje, i człowiek, który podlewa, mają jeden cel i każdy otrzyma nagrodę według swojej pracy. Jesteśmy bowiem współpracownikami Boga; jesteście polem Bożym, budowlą Bożą”. (1 Kor 3:1-9)

Komentarz: Ważne jest przesłanie o przebaczeniu, pojednaniu, odkupieniu i odnowie; nie ci, którzy przekazują Boże Poselstwo.

„Jako specjalista w dziedzinie budownictwa położyłem podwaliny, a ktoś inny na nich buduje. Ale każdy sługa powinien uważać, jak buduje, gdyż nikt nie może założyć innego fundamentu niż ten, który jest już założony, którym jest Jezus Chrystus. Jeśli ktoś buduje na tym fundamencie ze złota, srebra, kosztownych kamieni, drewna, siana lub słomy, jego dzieło zostanie ukazane takim, jakie jest, ponieważ Dzień to ujawni. Zostanie to objawione w ogniu i ogień wypróbuje jakość dzieła każdego człowieka. Jeśli to, co zbudował, przetrwa, otrzyma nagrodę. Jeśli spłonie, poniesie stratę; on sam zostanie ocalony, ale tylko jako uciekający przez płomień”. (1 Kor 3:10-1)

Komentarz: Pytanie, na które musi odpowiedzieć każdy chrześcijanin: Jeśli ktoś zdecyduje się nie budować; będzie nagroda?

#### Słudzy w świątyni Bożej

„Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeśli ktoś zniszczy świątynię Bożą, Bóg go zniszczy; bo świątynia Boga jest święta, a ty jesteś tą świątynią. Nie oszukujcie się. Jeśli ktoś z was uważa, że jest mądry według standardów tego wieku, powinien stać się „głupcem”. „Pan wie, że myśli mądrych są daremne”. Zatem koniec z przechwalaniem się mężczyznami! Jesteśmy sługami Chrystusa, którym powierzono tajemnice Boże, a ci, którym powierzono powierzone zadania, muszą okazać się wierni. Bóg rozjaśni to, co ukryte w ciemnościach i odsłoni motywy ludzkich serc. „Nie wykraczajcie poza to, co jest napisane”. Wtedy nie będziesz dumny z jednego człowieka ponad drugiego. Bo kto sprawia, że różnisz się od innych? Co masz, czego nie otrzymałeś? Jeśli otrzymałeś, dlaczego się chlubisz, jakbyś tego nie otrzymał?” (1 Kor 3:16 -4:7)

#### Radzenie sobie z grzechem i konfliktami w Kościele

„Doniesiono, że wśród was panuje niemoralność (rozpusta) i to taki rodzaj, jaki nie zdarza się nawet wśród pogan: pewien mężczyzna ma żonę swego ojca (mieszka z żoną swego ojca – RSV) i jesteście dumni! Czy raczej nie powinieneś być być przepełniony smutkiem i wykluczyć ze swojej społeczności człowieka, który to zrobił? Chociaż nie jestem obecny fizycznie, duchem jestem z Wami. Już wydałem wyrok na tego, który to zrobił, tak jakbym był przy tym obecny. Gdy się zgromadzicie w imię naszego Pana Jezusa, a ja będę z wami duchem i będzie moc Pana naszego Jezusa, wydajcie tego człowieka szatanowi, aby grzeszna natura została zniszczona, a jego duch zbawiony na dzień Pański. Twoje przechwalanie się (na temat tego grzechu seksualnego) nie jest dobre. Czy nie wiecie, że odrobina drożdży wystarczy na całą porcję ciasta? Pozbądź się starego zaczynu (grzechu), a staniesz się nową partią bez drożdży – taką, jaką naprawdę jesteś.” (1 Kor 5:1-8)

Komentarz: Terminy niemoralne i cudzołóstwo nie są równoważne

niemoralność seksualna, greckie porno - niemoralność; nierząd, bałwochwalstwo; nieskromność; cudzołóstwo; jakikolwiek nielegalny stosunek seksualny).

cudzołóstwo, cudzołóstwo, greckie moichos – złamanie przymierza poprzez stosunek płciowy z kimś innym niż małżonek lub w inny sposób; np. niewypełnienie obowiązków wynikających z przymierza małżeńskiego.

Komentarz: Nie można ignorować grzechu w Ciele Chrystusa. Należy stawić mu czoła z serca kochającego, pragnącego przyprowadzić człowieka z powrotem do Chrystusa.

„Napisałem do ciebie w moim liście, abyś nie zadawał się z ludźmi niemoralnymi seksualnie — wcale nie mam na myśli ludzi tego świata, którzy są niemoralni, chciwi, oszuści, pijacy lub bałwochwalcy. W takim przypadku musiałbyś opuścić ten świat. Dlatego nie zadawaj się z tak zwanym bratem ani nie jedz z nim. Masz osądzać tych, którzy są w środku? Bóg osądzi tych, którzy są na zewnątrz. Wypędźcie niegodziwego spośród siebie”. (1 Kor 5:9-13)

Komentarz: Nie zadawaj się z bratem, nie oznacza to braku kontaktu z zatwardziałym, grzeszącym bratem. Aby okazać miłość grzesznemu bratu i troskę o grzech w swoim życiu, trzeba umieć przekazać swoją miłość i troskę, wyjaśniając jednocześnie naturę swojego grzesznego życia oraz sposoby pokuty i powrotu do Chrystusa. Należy unikać wszelkich kontaktów, które sprawiają wrażenie aprobaty nauczania.

„Jeśli ktoś z was ma spór z drugim, czy odważy się go wnosić przed bezbożnych na sąd, zamiast przed świętymi? Czy nie wiecie, że święci będą sędzić świat? Jeśli masz sędzić świat, czy nie jesteś kompetentny do osądzania błahych przypadków? Czy nie wiecie, że aniołów będziemy sędzić? O ileż więcej rzeczy tego życia! Jeśli więc macie spory w takich sprawach, wyznaczajcie na sędziów nawet ludzi o niewielkim znaczeniu w kościele! Mówię to, żeby cię zawstydzić. Czy to możliwe, że nie ma wśród was nikogo na tyle mądrego, aby rozstrzygnąć spór między wierzącymi? Zamiast tego jeden brat występuje przeciwko drugiemu – i to na oczach niewierzących! Sam fakt, że macie wśród was procesy sądowe, oznacza, że już zostaliście całkowicie pokonani. Dlaczego nie lepiej dać się skrzywdzić? Dlaczego nie lepiej dać się oszukać? Zamiast tego sami oszukujecie i czynicie zło, i to czynicie swoim braciom”. (1 Kor 6:1-8)

„Czy nie wiecie, że bezbożni nie odziedziczą królestwa Bożego? Nie dajcie się zwieść: ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołóżnicy, ani prostytutki, ani przestępcy homoseksualni, ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdziery nie odziedziczą królestwa Bożego. I tacy właśnie byli niektórzy z Was. Ale obmyliście się, zostaliście uświęceni, zostaliście usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego”. (1 Kor 6:9-11)

Komentarz: Ci, którzy praktykują i prowadzą grzeszne życie, nie odziedziczą życia wiecznego. Ci, którym przebaczone i którzy teraz żyją sprawiedliwie przed Bogiem, otrzymają życie wieczne.

„Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne, nic mnie nie zapanuje. Pokarm dla żołądka, a żołądek dla pożywienia”, lecz Bóg zniszczy ich obu. Ciało nie jest przeznaczone do rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla ciała. Bóg swoją mocą wskrzesił Pana z martwych, i nas wskrzesi. Czyż nie wiecie, że wasze ciała są członkami samego Chrystusa? Czyż mam więc wziąć członki Chrystusa i połączyć je z prostytutką? Czyż nie wiecie, że ten, kto łączy się z prostytutką, jest nią? jedno z nią ciałem? Powiedziano bowiem: „będą oboje jednym ciałem”. (1 Kor 6:12-17)

„Uciekajcie od niemoralności. Wszystkie inne grzechy, które człowiek popełnia, popełniają poza jego ciałem, lecz ten, kto grzeszy seksualnie, grzeszy przeciwko własnemu ciału. Czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was, a którego otrzymaliście od Boga? Nie jesteś swój; zostaliście kupieni za wysoką cenę. Dlatego czcicie Boga swoim ciałem.” (1 Kor 6:18-20)

### Małżeństwo

„Bóg z założenia w procesie stworzenia stwierdził, że nie jest dobrze, aby człowiek był sam i że potrzebuje odpowiedniego towarzysza, swojego odpowiednika, swojej pomocnicy, żony. Zjednoczył mężczyznę i kobietę poprzez związek przymierza, który nazywamy małżeństwem, aby zaspokoić ich cielesne pragnienia towarzystwa i namiętności seksualnej. Dlatego małżeństwo jest honorowe i nie jest grzechem. „Niech małżeństwo będzie szanowane u wszystkich, a łożo małżeńskie niech będzie nieskalane, gdyż Bóg osądzi rozpustników i cudzołóżników” (Hebrajczyków 13:4-5).



„Dobrze jest, gdy mężczyzna nie żeni się (w stresującej sytuacji prześladowania). Ponieważ jednak jest tak wiele niemoralności (ludzie nie potrafią panować nad swoimi pragnieniami seksualnymi), każdy mężczyzna powinien mieć swoją żonę, a każda kobieta własnego męża. Mąż powinien wypełniać swój obowiązek małżeński wobec żony, a żona wobec męża. Ciało żony nie należy tylko do niej, ale także do jej męża. Podobnie ciało męża nie należy tylko do niego, ale także do jego żony. Nie pozbawiajcie się nawzajem (seksualnie ani w żaden inny sposób) chyba, że za obopólną zgodą i na jakiś czas, abyście mogli poświęcić się modlitwie. Potem zbierzcie się ponownie, aby szatan nie kusił was z powodu braku panowania nad sobą. Mówię to jako ustępstwo, a nie rozkaz”. (1 Kor 7:1-6)

Komentarz: Niemoralność pochodzi od greckiego słowa Háptesthai oznaczającego współżycie (rozpustę) i konkubinat – wspólne życie jak w małżeństwie.

Komentarz: Małżeństwo to połączenie mężczyzny i kobiety w jedno ciało, jakby sklezione, bez wszelkiego egoizmu i egocentryzmu oraz z pragnieniem czynienia tego, co jest najlepsze fizycznie i duchowo dla współmałżonka.

### Niezamężna

„Teraz do niezamężnych i wdów mówię: dobrze będzie, jeśli pozostaną w stanie wolnym, tak jak ja. Ale jeśli nie potrafią się opanować, powinni się pobrać, bo lepiej jest wyjść za mąż, niż płonąć namiętnością. (1 Kor 7:1-9)

Komentarz: Osoby stanu wolnego to osoby, które nigdy nie zawarły związku małżeńskiego, rozwiedzione lub owdowiałe – każda osoba dorosła nieposiadająca współmałżonka.

### Żonaty

„Zamężnym daję taki rozkaz (nie ja, ale Pan): Żonie nie wolno oddzielać się od męża. Jeżeli jednak tak się stanie, musi pozostać niezamężna, bo inaczej pojedna się z mężem. Mężowi nie wolno rozwodzić się z żoną”. (1 Kor 7:10-17)

Komentarz: Osoba, która oddziela, odchodzi lub opuszcza (greckie słowo chorizo) swego męża lub jego żonę na stałe bez rozwodu, pozostaje w dalszym ciągu w związku małżeńskim.

Komentarz: Greckie słowo afiénai przetłumaczone tutaj jako rozwód oznacza oddalenie żony bez świadectwa rozwodu, tak aby nadal pozostawały w związku małżeńskim.

### Małżonek nie jest chrześcijaninem

„Pozostałym to mówię (ja, nie Pan): Jeśli jakiś brat ma żonę niewierzącą, a ona chce z nim mieszkać, nie wolno mu się z nią rozwodzić. Jeśli kobieta ma męża niewierzącego, a on chce z nią mieszkać, nie powinna się z nim rozwodzić. Albowiem niewierzący mąż został uświęcony przez swoją żonę, a niewierząca żona została uświęcona przez swego wierzącego męża. W przeciwnym razie wasze dzieci byłyby nieczyste, ale obecnie są święte. Ale jeśli niewierzący odejdzie, niech to zrobi. Wierzący mężczyzna lub wierząca kobieta nie są związani w takich okolicznościach; Bóg powołał nas do życia w pokoju. Skąd wiesz, żono, czy zbawisz męża? Albo skąd wiesz, mężu, czy zbawisz swoją żonę?” (1 Kor 7:12-16)

Komentarz: Związany pochodzi od greckiego słowa deoo – wiązać, splatać; np. poprzez przymierze małżeńskie. Nie są już dwójką, lecz jednym. Zatem osoba niezwiązana zostaje uwolniona lub wypuszczona z przymierza małżeńskiego.

„Mimo to każdy powinien zachować w życiu miejsce, które wyznaczył mu Pan i do którego Bóg go powołał. Oto zasada, którą ustanowiłem we wszystkich kościołach. Czy mężczyzna był już obrzezany w chwili powołania? Nie powinien stać się nieobrzezany. Czy mężczyzna był nieobrzezany w chwili powołania? Nie należy go obrzezać. Obrzezanie jest niczym i nieobrzezanie jest niczym. Liczy się przestrzeganie przykazań Bożych. Każdy powinien pozostać w takiej sytuacji, w jakiej był, gdy Bóg go powołał. Czy byłeś niewolnikiem, kiedy cię wezwano? Nie pozwól, żeby cię to niepokoiło – chociaż jeśli możesz zyskać wolność, zrób to. Bo kto był niewolnikiem, gdy został powołany przez Pana, jest wyzwoleniem Pana; podobnie i ten, kto w chwili powołania był człowiekiem wolnym, jest niewolnikiem Chrystusa. Zostałeś kupiony za wysoką cenę; nie bądźcie niewolnikami ludzi. Bracia, każdy człowiek, jako odpowiedzialny przed Bogiem, powinien pozostać w sytuacji, do której Bóg go powołał”. (1 Kor 7:17-24)

### Stan cywilny

„A co do dziewic: nie mam rozkazu od Pana, ale wydaję sąd jako ten, kto dzięki miłosierdziu Pana jest godny zaufania. Uważam, że ze względu na obecny kryzys dobrze będzie, jeśli pozostaniecie takimi, jakimi jesteście. Czy jesteście żonaty? Nie staraj się o rozwód. Czy jesteście kawalerem? Nie szukaj żony. (Czy jesteście związany z żoną? Nie staraj się o uwolnienie. Czy jesteście zwolniony z żony? Nie szukaj żony. NASU) Ale jeśli się ożenisz, nie zgrzeszysz; a jeśli dziewica wyjdzie za mąż, nie zgrzeszyła. Ale ci, którzy wyjdą za mąż, staną w życiu przed wieloma problemami, a ja chcę ci tego oszczędzić. (1 Kor 7:25-28)

Komentarz: Dziewice są ogólnie uważane za kobiety nigdy nie zamężne, ale mogą też nigdy nie być żonatymi mężczyznami.

Komentarz: Wolny lub luźny (greckie słowo *lúsin* – rozwiedziony Thayer); nie są już w przymierzu małżeńskim.

„Chciałbym, żebyście byli wolni od zmartwień. Nieżonaty mężczyzna troszczy się o sprawy Pana – jak może zadowolić Pana. Ale żonaty mężczyzna jest zaniepokojony sprawami tego świata – tym, jak może zadowolić swoją żonę – i jego interesy są podzielone. Niezamężna kobieta lub dziewica jest zajęta sprawami Pana: jej celem jest oddanie Panu zarówno ciałem, jak i duchem. Ale zamężna kobieta troszczy się o sprawy tego świata – o to, jak może zadowolić męża. Mówię to dla waszego dobra, nie żeby was ograniczać, ale żebyście żyli we właściwy sposób, w niepodzielnym oddaniu Panu”. (1 Kor 7:29-35)

„Jeśli ktoś uważa, że postępuje niewłaściwie wobec dziewicy, z którą jest zaręczony, a ona dorasta w latach, a on czuje, że powinien się ożenić, powinien postąpić, jak chce. On nie grzeszy. Powinni się pobrać. Ale człowiek, który rozstrzygnął tę sprawę we własnym umyśle, który nie jest pod żadnym przymusem, ale ma kontrolę nad własną wolą i który zdecydował się nie żenić z dziewicą – ten człowiek również postępuje słusznie. Zatem dobrze postępuje ten, kto poślubia dziewicę, a jeszcze lepiej, kto jej nie poślubia”. (1 Kor 7:36-38)

Śmierć rozwiązuje przymierza

„Kobieta jest związana ze swoim mężem, dopóki on żyje. Jeśli jednak jej mąż umrze, może poślubić, kogo chce, ale on musi należeć do Pana. Moim zdaniem będzie szczęśliwsza, jeśli pozostanie taka, jaka jest – i myślę, że ja też mam Ducha Bożego. (1 Kor 7:39-40)

Ofiary idoli

A teraz o jedzeniu składanym w ofierze bożkom: Wiemy, że wszyscy posiadamy wiedzę. Wiedza nadyma się, ale miłość buduje. Człowiek, któremu się wydaje, że coś wie, jeszcze nie wie tak, jak powinien. Ale człowieka, który miłuje Boga, Bóg poznaje. A zatem co do spożywania pokarmów składanych w ofierze bożkom: wiemy, że bożek nie jest niczym na świecie i że nie ma Boga poza jednym. Bo chociaż istnieją tak zwani bogowie, czy to na niebie, czy na ziemi (bo jest wielu „bogów” i wielu „panów”), to jednak dla nas istnieje tylko jeden Bóg, Ojciec, od którego wszystko wyszło i dla kogo żyjemy; i jest tylko jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i przez którego my żyjemy. Ale nie wszyscy o tym wiedzą. Niektórzy ludzie są nadal tak przyzwyczajeni do bożków, że kiedy jedzą takie jedzenie, myślą o tym, że zostało złożone w ofierze bożkowi, a ponieważ ich sumienie jest słabe, zostaje ono (ich sumienie) skalane. Ale jedzenie nie przybliży nas do Boga; nie jesteśmy gorsi, jeśli nie jemy, ani lepsi, jeśli nie jemy”. (1 Kor 8:1-8)

„Uważajcie jednak, aby korzystanie z wolności nie stało się przeszkodą dla słabych. Bo jeśli ktoś o słabym sumieniu zobaczy was, którzy posiadacie tę wiedzę, jedzących w świątyni bożka, czy nie ośmieli się zjeść tego, co zostało złożone w ofierze bożkom? Tak więc ten słaby brat, za którego Chrystus umarł, zostaje zniszczony przez twoją wiedzę. Jeśli w ten sposób grzeszycie przeciwko swoim braciom i raniacie ich słabe sumienie, grzeszycie przeciwko Chrystusowi. Jeśli więc to, co jem, powoduje, że mój brat popada w grzech, już nigdy nie będę jadł mięsa, aby nie dopuścić do jego upadku”. (1 Kor 8:9-13)

„Czy nie jestem wolny? Czy nie jestem apostołem? Czyż nie widziałem Jezusa, Pana naszego? Czyż nie jesteście owocem mojego dzieła w Panu? Chociaż dla innych nie jestem apostołem, dla ciebie z pewnością nim jestem! Jesteście bowiem pieczęcią mojego apostołstwa w Panu. To jest moja obrona przed tymi, którzy mnie osądzają. Czy nie mamy prawa do jedzenia i picia? Czy nie mamy prawa zabrać ze sobą wierzącej żony, jak to robią inni apostołowie, bracia Pańscy i

Kefas? A może tylko ja i Barnaba musimy zarabiać na życie? Kto służy jako żołnierz na własny koszt? Kto sadi winnicę i nie spożywa jej winogron? Kto pasie trzodę, a nie pije mleka? Czy mówię to jedynie z ludzkiego punktu widzenia? Czy Prawo nie mówi tego samego? Bo w Prawie Mojżeszowym napisano: „Nie zawiąż pyska wołowi młócaćemu”. Czy Bóg troszczy się o woły? Z pewnością mówi to w naszym imieniu, prawda? Tak, to zostało napisane dla nas, ponieważ gdy oracz orze, a młocarnia młóci, powinni to robić w nadziei na udział w żniwie. Jeśli zasialiśmy między wami duchowe ziarno, czy będzie to zbyt wiele, jeśli zbierzemy od was materialne żniwo? Skoro inni mają od Was takie prawo do wsparcia, czy my nie powinniśmy mieć go tym bardziej?” (1 Kor 9:1-12)

„Ale nie skorzystaliśmy z tego prawa. Wręcz przeciwnie, wolimy znosić wszystko, niż przeszkadzać ewangelii Chrystusa. Czy nie wiecie, że ci, którzy pracują w świątyni, otrzymują ze świątyni pożywienie, a ci, którzy służą przy ołtarzu, mają udział w tym, co jest ofiarowane na ołtarzu? Podobnie Pan nakazał, aby ci, którzy głoszą ewangelię, żyli z ewangelii”. (1 Kor 9:13-14)

„Ale ja nie skorzystałem z żadnego z tych praw. I nie piszę tego w nadziei, że zrobicie mi takie rzeczy. Wolałbym umrzeć, niż żeby ktoś pozbawił mnie tej przechwałki. Jednak kiedy głoszę ewangelię, nie mogę się przechwalać, bo jestem zmuszony ją głosić. Biada mi, gdybym nie głosił ewangelii! Jeśli głoszę dobrowolnie, mam nagrodę; jeśli nie dobrowolnie, po prostu wywiązuję się z powierzonego mi zaufania. Jaka więc jest moja nagroda? Tylko to: abym głosząc ewangelię mógł ją ofiarować bezpłatnie i w ten sposób nie korzystać ze swoich praw w jej głoszeniu”. (1 Kor 9:15-18)

#### Wolni w Chrystusie

„Chociaż jestem wolny i nie należę do nikogo, staję się niewolnikiem wszystkich, aby pozyskać jak najwięcej. Dla Żydów stałem się jak Żyd, aby pozyskać Żydów. Dla tych, którzy podlegają Prawu, stałem się jak ten, który podlega Prawu, chociaż sam nie jestem pod Prawem, aby pozyskać tych, którzy są pod Prawem. Dla tych, którzy nie mają Prawa, stałem się jak ten, który nie ma Prawa (choć nie jestem wolny od Prawa Bożego, ale podlegam Prawu Chrystusowemu), aby pozyskać tych, którzy Prawa nie mają. Dla słabych stałem się słaby, aby pozyskać słabych. Stałem się wszystkim dla wszystkich, aby wszelkimi sposobami niektórych ocalić. Wszystko to czynię ze względu na ewangelię, aby mieć udział w jej błogosławieństwach”. (1 Kor 9:19-23)

„Czy nie wiecie, że podczas wyścigu wszyscy biegacze biegną, a tylko jeden otrzymuje nagrodę? Biegnij tak, aby zdobyć nagrodę. Każdy, kto bierze udział w zawodach, przechodzi rygorystyczne treningi. Robią to, aby zdobyć koronę, która nie będzie trwała; ale robimy to, aby zdobyć koronę, która będzie trwać wiecznie. Dlatego nie biegam jak człowiek biegający bez celu; Nie walczę jak człowiek bijący powietrze. Nie, biję swoje ciało i czynię je swoim niewolnikiem, abym głosząc innym, sam nie został wykluczony z nagrody”. (1 Kor 9:24-27)

„Nie chcę bowiem, abyście byli braćmi nieświadomymi, że wszyscy nasi przodkowie byli pod obłokiem i wszyscy przeszli przez morze. Wszyscy zostali ochrzczeni w Mojżesza w obłoku i w morzu. Wszyscy jedli ten sam duchowy pokarm i pili ten sam duchowy napój; pili bowiem z duchowej skały, która im towarzyszyła, a tą skałą był Chrystus. Niemniej jednak Bóg nie był zadowolony z większości z nich; ich ciała rozrzucono po pustyni. Rzeczy te stały się przykładem, abyśmy nie skupiali się tak jak oni na złych rzeczach. Nie bądźcie bałwochwalcami, jak niektórzy z nich; jak jest napisane: „Lud siadał, aby jeść i pić, i wstawał, aby oddawać się pogańskim hulankom”. Nie powinniśmy dopuszczać się niemoralności, jak niektórzy z nich – i jednego dnia zginęło dwadzieścia trzy tysiące z nich. Nie powinniśmy wystawiać Pana na próbę, jak niektórzy z nich to zrobili i zostali zabici przez węże. Nie narzekajcie, jak niektórzy z nich – i zostali zabici przez anioła zagłady. Wydarzyło się to na nich jako przykład i zostało spisane jako przestroga dla nas, na których przyszło dopełnienie wieków. Jeśli więc myślisz, że stoisz stabilnie, uważaj, aby nie upaść! Nie dopadła cię żadna pokusa, z wyjątkiem tej, która jest wspólna dla człowieka. Bóg jest wierny; nie dopuści, abyście byli kuszeni ponad to, co możecie znieść. Ale gdy ulegniesz pokusie, wskaże też wyjście, abyś mógł się stawić jej czoła”. (1 Kor 10:1-13)

Komentarz: Dzieci Boże Starego Przymierza dane przez Mojżesza, które nie podobały się Bogu, nie zostały wpuszczone do ziemskiej Ziemi Obiecanej, Kanaanu. Podobnie dzieci Boże przymierza Chrystusa, które nie podobają się Bogu, nie wejdą do duchowej Ziemi Obiecanej, Nieba.

Honor i szacunek

„Chcę teraz, abyście zrozumieli, że głową każdego mężczyzny jest Chrystus, głową kobiety jest mężczyzna, a głową Chrystusa jest Bóg. Każdy człowiek, który modli się lub prorokuje z nakrytą głową, hańbi swoją głowę. Każda kobieta, która modli się lub prorokuje z odkrytą głową, hańbi swą głowę – to tak, jakby była ogolona. Jeśli kobieta nie zakrywa głowy, powinna mieć obcięte włosy; a jeśli obcięcie lub golenie włosów jest dla kobiety hańbą, powinna nakryć głowę. Mężczyzna nie powinien nakrywać głowy, gdyż jest obrazem i chwałą Boga; ale kobieta jest chwałą mężczyzny. Bo nie mężczyzna powstał z kobiety, ale kobieta z mężczyzny; ani mężczyzna nie został stworzony dla kobiety, ale kobieta dla mężczyzny. Z tego powodu i ze względu na aniołów kobieta powinna mieć na głowie znak władzy. Jednakże w Panu kobieta nie jest niezależna od mężczyzny ani mężczyzna nie jest niezależny od kobiety. Bo jak kobieta powstała z mężczyzny, tak mężczyzna rodzi się z kobiety. Ale wszystko pochodzi od Boga. Sami osądźcie: czy przystoi kobiecie modlić się do Boga z odkrytą głową? Czyż sama natura rzeczy nie uczy cię, że jeśli mężczyzna ma długie włosy, jest to dla niego hańbą, ale jeśli kobieta ma długie włosy, jest to jej chwałą? Długie włosy są jej dawane jako nakrycie. Jeśli ktoś chce się w tej kwestii kłócić, nie mamy innej praktyki – ani kościoły Boże”. (1 Kor 11:3-16)

Komentarz: Zarówno mężczyźni, jak i kobiety modlili się i prorokowali. Nakrycie głowy wskazywało na chęć oddania czci osobie odpowiedzialnej za ich dobro – zwanej ich głową.

Komentarz: Kobieta z ogoloną głową wskazywała, że jest prostytutką.

Chrześcijanie zbierający się razem

„Słyszę, że kiedy gromadzicie się jako kościół, pojawiają się między wami podziały i do pewnego stopnia w to wierzę. Bez wątplenia muszą być między wami różnice, aby pokazać, który z was cieszy się uznaniem Boga. Kiedy się spotykacie, nie jecie tak, jak jecie, dla Wieczery Pańskiej, każdy z was idzie dalej, nie czekając na nikogo innego. Jeden pozostaje głodny, inny się upija. Czy nie macie domów, w których moglibyście jeść i pić? A może gardzicie Kościołem Bożym i poniżacie tych, którzy nic nie mają? Co mam ci powiedzieć? Mam cię za to chwalić? Zdecydowanie nie!” (1 Kor 11:18-22)

Komentarz: Wygląda na to, że chrześcijanie w Koryncie zgodzili się gromadzić, aby wspólnie jeść. Zamiast tego bogaci, ku swemu wstydu, upokorzyli i zignorowali biednych braci (prawdopodobnie wielu niewolników) i jedli do syta, pozostawiając niewiele dla biednych, którzy wrócili do domu głodni – bez miłości i wspólnoty. Być może pomnik Chrystusa stał się bezsensownym rytuałem, ponieważ ich działania nie gloryfikowały życia Chrystusa ani Jego ofiary.

„Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie, połamał go i rzekł: To jest Ciało moje za was; czyńcie to na moją pamiątkę. Po wieczerzy wziął kielich i powiedział: «Ten kielich to Nowe Przymierze we krwi mojej; czyńcie to kiedykolwiek będziecie pić, na moją pamiątkę. Ilekroć bowiem jecie ten chleb i pijecie ten kielich, głosicie śmierć Pana, aż przyjdzie. Dlatego każdy, kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, będzie winny grzechu przeciw Ciału i Krwi Pańskiej. Człowiek powinien przyjrzeć się (rozważyć swoje przeszłe czyny, postawę i obecne myśli o Chrystusie) siebie, zanim spożyje chleb i napije się z kielicha. Bo kto je i pije, nie rozpoznając Ciała Pańskiego, sąd na siebie je i pije. Dlatego wielu spośród was jest słabych i chorych, a wielu z was zasnęło. Gdybyśmy jednak sami siebie osądzali, nie podlegalibyśmy sądowi. Kiedy Pan nas osądza, jesteśmy karceni, abyśmy nie zostali potępieni wraz ze światem”. (1 Kor 11:23-32)

„Tak więc, bracia moi, kiedy schodzicie się razem na posiłek, czekajcie na siebie nawzajem. Jeśli ktoś jest głodny, niech je w domu, aby wspólne spotkanie nie spowodowało sądu”. (1 Kor 11:33-34)

Dary duchowe,

„Istnieją różne rodzaje (odmiany) darów, służby i uczynków, które Duch daje każdemu, tak jak On to ustala. Każdemu dane jest objawienie Ducha dla wspólnego dobra.

- mądrość,
- wiedza

- wiara
- gojenie : zdrowienie
- cudowne moce,
- prorocstwo,
- rozróżnianie duchów,
- mówienie różnymi rodzajami języków (języków) i
- wykładnia języków”. (1 Kor 12:1-11)

#### W Ciele Chrystusa

„Ciało fizyczne jest jednością, chociaż składa się z wielu części; i chociaż wszystkie jego części są liczne, tworzą jedno ciało. Tak jest z Chrystusem. Albowiem wszyscy zostaliśmy ochrzczeni (zanurzeni) w jednym Duchu w jedno duchowe ciało – czy to Żydzi, czy Grecy, niewolnicy czy wolni – i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem. Ciało nie składa się z jednej części, lecz z wielu, a Bóg ułożył te części tak, jak chciał. Te części ciała, które wydają się słabsze, są niezbędne, te, które uważamy za mniej godne szacunku, traktujemy ze szczególnym szacunkiem, a te, które są nieprzedstawialne, traktujemy ze szczególną skromnością, natomiast nasze reprezentacyjne części nie wymagają specjalnego traktowania. Bóg jednak złączył członki ciała i obdarzył większym szacunkiem te części, które go nie miały, aby nie było podziału w ciele, ale aby jego części jednakowo się o siebie troszczyły. Jeśli cierpi jedna część, cierpi z nią każda część; jeśli jedna część doznaje czci, każda część się z tego cieszy”. (1 Kor 12:12-26)

Teraz jesteście Ciałem Chrystusa i każdy z Was jest jego częścią. W Kościele (ciało chrześcijan) Bóg ustanowił:

- apostołowie
- prorocy
- trzeci nauczyciele (ewangelisti, pastory nauczający, inni nauczyciele)
- działacze cudów
- mając dary uzdrawiania
- w stanie pomóc innym
- dary administracji
- mówienie różnymi rodzajami języków (języków).

„Czy wszyscy są apostołami? Czy wszyscy są prorokami? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy czynią cuda? Czy wszyscy mają dar uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy interpretują? Ale żarliwie pragnij większych darów”.

„Teraz pokażę ci najdoskonalszy sposób. (1 Kor 12:27-31)

- Jeśli mówię językami (wszelkimi rodzajami języków), czy to ludzkimi, czy aniołów, ale nie mam miłości, jestem tylko dźwięcznym gongiem lub brzęczącym talerzem.
- Jeśli mam dar prorocstwa i mogę zgłębić wszystkie tajemnice i całą wiedzę.
- jeśli mam wiarę, która może przenosić góry, ale nie mam miłości, jestem niczym.
- Jeśli oddam wszystko, co posiadam biednym i oddam swoje ciało płomieniom, ale nie będę miał miłości, nic nie zyskam, gdyż Miłość jest:
  - pacjent
  - Uprzejmy
  - nie zazdrosny
  - nie chępliw
  - nie dumny
  - nie niegrzeczny
  - nie samolubny
  - niełatwo się złościć
  - nie prowadzi żadnych rejestrów zła

- nie ma upodobania w złości

„Raduje się prawdą. Zawsze chroni, zawsze ufa, zawsze ma nadzieję, zawsze wytrwa. Miłość nigdy nie zawodzi. Ale gdzie są prorocтва, tam ustana; gdzie są języki, ucichną; gdzie jest wiedza, tam przemienie. Bo po części poznajemy i po części prorokujemy, ale kiedy przychodzi doskonałość, to, co niedoskonałe, znika. Kiedy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, myślałem jak dziecko, rozumowałem jak dziecko. Kiedy stałem się mężczyzną, zostawiłem za sobą dziecinne postępowanie. Teraz widzimy tylko słabe odbicie jak w lustrze; wtedy spotkamy się twarzą w twarz. Teraz wiem częściowo; wtedy poznam w pełni, tak jak jestem w pełni poznany. Teraz pozostały te trzy: wiara, nadzieja i miłość. Ale z nich największa jest miłość. (W wieczności wiara i nadzieja są rzeczywistością terazniejszą, a nie czymś w przyszłości.) Dlatego podążajcie drogą miłości i gorąco pragnijcie darów duchowych, zwłaszcza daru prorocтва. Kto bowiem mówi językiem, nie ludziom mówi, lecz Bogu. Rzeczywiście, nikt go nie rozumie; wypowiada tajemnice swoim duchem. Ale każdy, kto prorokuje, przemawia do ludzi, aby ich wzmocnić, dodać otuchy i pocieszyć. Kto mówi językiem, buduje siebie, ale kto prorokuje, buduje Kościół. Chciałbym, żeby każdy z was mówił językami, ale wolę, żebyście prorokowali. Ten, kto prorokuje, jest większy od tego, który mówi językami, jeśli nie interpretuje, aby Kościół był zbudowany”. (1 Kor 13:1-14:5)

„A teraz, bracia, jeśli przyjdę do was i będę mówił w języku, którego nie rozumiecie, na cóż wam się przydam, jeśli nie będę mówił waszym językiem, nawet jeśli przyniosę wam jakieś objawienie, wiedzę, prorocтво lub pouczenie? Nawet w przypadku martwych rzeczy wydających dźwięki, takich jak flet czy harfa, skąd ktokolwiek będzie wiedział, jaka melodia jest grana, jeśli nie będzie rozróżnienia w nutach? Jeśli trąba nie zabrzmie wyraźnie, kto będzie gotowy do bitwy? Więc jest z tobą. Jeśli nie będziesz mówił swym językiem zrozumiałych słów, jak ktokolwiek będzie wiedział, co mówisz? Będziesz po prostu mówił w powietrze. Bez wątpienia na świecie istnieje wiele języków, ale żaden z nich nie jest pozbawiony znaczenia. Jeśli więc nie pojmują sensu tego, co ktoś mówi, jestem obcym dla mówiącego i on jest obcym dla mnie. Więc jest z tobą. Ponieważ pragniesz posiadać dary duchowe, staraj się wyróżniać darami, które budują kościół”. (1 Kor 14:6-12)

„Kto mówi językiem niezrozumiałym dla innych, niech się modli, aby mógł zinterpretować to, co mówi, w przeciwnym razie wasza mowa będzie bezowocna i nikogo nie zbuduje. Dlatego w zgromadzonym kościele pięć zrozumiałych słów, aby pouczyć innych, jest lepsze niż dziesięć tysięcy słów w języku nieznanym słuchaczom”. (1 Kor 14:13-19)

„Języki są więc znakiem nie dla wierzących, ale dla niewierzących (którzy znają język); prorocтво jest jednak przeznaczone dla wierzących, a nie dla niewierzących. Jeśli więc przyjdzie cały kościół i będzie mówił w językach, których nie rozumie, i wejdą niewierzący, czy nie powiedzą, że postradaliście zmysły? Jeśli jednak w czasie, gdy wszyscy prorokują, wejdzie niewierzący lub ktoś, kto nie rozumie, wszyscy przekonają go, że jest grzesznikiem i że zostanie osądzony przez wszystkich, a tajemnice jego serca zostaną obnażone. Upadnie więc i odda pokłon Bogu, zawołając: «Prawdziwie Bóg jest wśród was!»” (1 Kor 14,20-25).

„Tak więc, kiedy się spotykacie, każdy ma hymn, czyli słowo pouczenia, objawienie, język lub tłumaczenie. Wszystko to musi być uczynione dla wzmocnienia (budowania) zgromadzonego Ciała. Jeśli ktoś mówi w jakimś języku, dwóch – albo co najwyżej trzech – powinno mówić, jeden po drugim, a ktoś musi tłumaczyć. Jeżeli nie ma tłumacza, mówca powinien zachować w kościele ciszę i mówić do siebie i Boga. Powinno przemówić dwóch lub trzech proroków, a pozostali powinni uważnie rozważyć to, co zostanie powiedziane. Jeśli objawienie otrzyma ktoś, kto siedzi, pierwszy mówca powinien przerwać. Wy bowiem wszyscy możecie po kolei prorokować, aby każdy mógł otrzymać pouczenie i zachętę. Duchy proroków podlegają kontroli proroków. Bóg bowiem nie jest Bogiem nieporządku, lecz pokoju”. (1 Kor 14:25-33)

Komentarz: Zgromadzenia Ciała mają być uporządkowane, a nie chaos i zamieszanie – a nie mówcy próbujący mówić głośniej lub do kogoś innego, jak gdyby szukali uznania dla ich znaczenia lub mocy.

„Jak we wszystkich zgromadzeniach świętych, tak i w kościołach kobiety powinny milczeć. Nie wolno im mówić, lecz muszą być poddani, jak mówi Prawo. Jeśli chcą się o coś zapytać, powinny zapytać w domu swoich mężów; bo hańbą jest dla kobiety przemawiać w kościele”. (1 Kor 14:33-39)

Komentarz: „Nie wolno” nie występuje w tekście greckim. Kobiety, które miały milczeć i być poddane, to żony chrześcijańskiego męża, który mógł przemawiać. Milcząc, okazuje szacunek mężowi i może w pełni omówić ten temat w domu, nie zawstydzając go. Gdyby tak nie było, kobieta nie mająca męża chrześcijanina nie byłaby w stanie zrozumieć przesłania, ponieważ nie miałyby sensu pytać o to męża niewierzącego lub pogańskiego.

### Głós Chrystusa

„Teraz, bracia, chcę wam przypomnieć o ewangelii (ofiara Chrystusa za grzech, jego ofiara zadośćuczynienia, zmartwychwstanie, jego zwycięstwo nad śmiercią i wniebowstąpienie, jego powrót do Boga w niebie). Przez tę ewangelię jesteście zbawieni, jeśli trzymacie się mocno trzymałem się słowa, głosiłem wam. W przeciwnym razie na próżno wierzyliście (więc jeśli nie pozostaniecie wierni, nie zostaniecie zbawieni). Bo to, co otrzymałem, przekazałem wam jako pierwsze: że Chrystus umarł za nasze grzechy zgodnie z Pismem, że On został pogrzebany, że trzeciego dnia zmartwychwstał zgodnie z Pismem, i że ukazał się Piotrowi, a potem Dwunastu. Potem ukazał się jednocześnie ponad pięciuset braciom, z których większość jeszcze żyje, choć niektórzy zasnęli. Potem ukazał się Jakubowi, potem wszystkim apostołom, a na koniec ukazał się także mnie, jako osobie nienormalnie urodzonej. Jestem najmniejszym z apostołów i nawet na miano apostoła nie zasługuję, gdyż prześladowałem Kościół Boży. Ale dzięki łasce Boga jestem tym, czym jestem, a Jego łaska nie pozostała bez skutku. Nie, pracowałem ciężiej niż oni wszyscy, ale nie ja, ale łaska Boża, która była ze mną. Czy to byłem ja, czy oni, to właśnie głosimy i wy w to wierzyliście”. (1 Kor 15:1-11)

„Jeśli jednak głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, jak mogą niektórzy z was mówić, że zmartwychwstania nie ma? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to nawet Chrystus nie zmartwychwstał. Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, nasze nauczanie jest bezużyteczne, podobnie jak wasza wiara. Co więcej, okazuje się, że jesteśmy fałszywymi świadkami o Bogu, gdyż zeznaliśmy o Bogu, że wskrzesił Chrystusa z martwych. Ale nie wskrzesił go, jeśli w rzeczywistości umarli nie zmartwychwstają. Bo jeśli umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał. Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara; nadal tkwicie w swoich grzechach. Wtedy i ci, którzy zasnęli w Chrystusie, są zgubieni. Jeśli tylko w tym życiu pokładamy nadzieję w Chrystusie, jesteśmy godni politowania bardziej niż wszyscy ludzie”. (1 Kor 15:12-19)

„Lecz Chrystus rzeczywiście zmartwychwstał jako pierwociny tych, którzy zasnęli. Ponieważ bowiem przez człowieka przysła śmierć, przez człowieka też zmartwychwstał. Bo jak w Adamie wszyscy umierają, tak w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. Ale każdy po kolei: Chrystus, pierwociny; potem, gdy przyjdzie, ci, którzy do niego należą. Potem nadejdzie koniec, gdy przekaże królestwo Bogu Ojcu, po zniszczeniu wszelkiej władzy, władzy i mocy. Musi bowiem królować, aż położy wszystkich swoich wrogów pod swoje stopy. Ostatnim wrogiem, który zostanie zniszczony, jest śmierć. On bowiem „podał wszystko pod swoje stopy”. Kiedy zaś jest napisane, że „wszystko” zostało mu poddane, jasne jest, że nie dotyczy to samego Boga, który wszystko podporządkował Chrystusowi. Gdy to uczyni, sam Syn zostanie poddany temu, który mu wszystko poddał, aby Bóg był wszystkim we wszystkich”. (1 Kor 15:20-28)

„Jeśli więc nie będzie zmartwychwstania, co zrobią ci, którzy przyjmą chrzest za zmarłych? Jeśli umarli w ogóle nie są wskrzeszani, dlaczego ludzie chrzczą się za nich? A my, dlaczego co godzinę narażamy się na niebezpieczeństwo? Umieram każdego dnia – to naprawdę mówię, bracia – tak samo, jak chlubię się wami w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. Jeśli walczyłem z dzikimi zwierzętami w Efezie z powodów czysto ludzkich, co zyskałem? Jeśli umarli nie zostaną wskrzeszeni.” (1 Kor 15:29-32)

Komentarz: Być może ludzie myśleli, że mogą odmienić życie zmarłego (pokutować), wyznać, że Chrystus jest Synem Bożym, Mesjaszem i przyjmą chrzest za nich. Obalając przekonanie, że zmartwychwstania nie ma, zadał retoryczne pytanie, że gdyby ludzie myśleli, że zmartwychwstania nie ma, to dlaczego mieliby chrzcić tych, którzy już umarli? Gdyby to przekonanie było prawdziwe, wówczas krewny przy sądzie przyjąłby odpowiedzialność za czyny innej osoby, a nie osoby, która osobiście nie była posłuszna Chrystusowi.

### Zmartwychwstałe Ciało Zmarłych

„Ale ktoś może zapytać: „W jaki sposób umarli są wskrzeszani? W jakim ciele przyjdą?” Jakie to głupie! To, co siejesz, nie ożywa, jeśli nie umrze. Kiedy siejesz, nie zasadzasz ciała, które powstanie, ale jedynie ziarno, być może pszenicy

lub czegoś innego. Ale Bóg daje mu ciało, jak postanowił, i każdemu rodzajowi nasienia daje własne ciało. Nie każde ciało jest takie samo: ludzie mają inny rodzaj mięsa, zwierzęta inny, ptaki inny, a ryby inny. Istnieją także ciała niebieskie i ciała ziemskie; ale blask ciał niebieskich jest inny, a blask ciał ziemskich jest inny. Słońce ma inny blask, inny księżyc i inne gwiazdy; a gwiazda różni się od gwiazdy blaskiem. Podobnie będzie ze zmartwychwstaniem. Zasiane (ziemskie) ciało jest niszczone, powstaje z martwych i jest niezniszczalne; sieje się w hańbie, powstaje w chwale; sieje się w słabości, powstaje w mocy; sieje się ciało cielesne, powstaje ciało duchowe”. (1 Kor 15:33-44)

„Jeśli istnieje ciało naturalne, istnieje również ciało duchowe. Napisano więc: „Stał się pierwszy człowiek, Adam, istotą żywą”; ostatni Adam, duch ożywiający. Najpierw nie było tego, co duchowe, ale to, co naturalne, a potem to, co duchowe. Pierwszy człowiek był z prochu ziemi, drugi człowiek z nieba. [...] Oświadczam wam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego ani to, co niszczone, nie może odziedziczyć tego, co niezniszczalne. Słuchajcie, zdradzę wam tajemnicę: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy zostaniemy przemienieni – w jednej chwili, w mgnieniu oka, na dźwięk ostatniej trąby. Bo zabrzmi trąba, umarli powstaną niezniszczalni, a my zostaniemy przemienieni. Bo to, co niszczone, musi przydziać się w to, co niezniszczalne, a to, co śmiertelne, w nieśmiertelność. Kiedy to, co niszczone, przyoblecze się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, w nieśmiertelność, wtedy spełni się napisane powiedzenie: „Śmierć została pochłonięta w zwycięstwo”. „Gdzie, o śmierci, jest twoje zwycięstwo? Gdzie, o śmierci, jest twoje żądło?” Żądłem śmierci jest grzech, a mocą grzechu jest prawo. Ale dzięki Bogu! On daje nam zwycięstwo przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.” (1 Kor 15:45-57)

Odnosić się do:

[thebiblewayonline.com/html/BodySoulSpirit.html](http://thebiblewayonline.com/html/BodySoulSpirit.html)

#### Kluczowe punkty z 1 Listu do Koryntian

- Działania lub pozory wyższości wśród chrześcijan z jakiegokolwiek powodu prowadzą do kłótni i podziałów.
- Ci, którzy są świadomi grzechu w Ciele, muszą udać się do grzeszącego brata, wyrazić swoją miłość, stawić czoła grzechowi i doprowadzić do pokuty.
- Małżeństwo nie jest wymagane, ale jest zalecane, aby zapobiec niemoralności seksualnej wynikającej z namiętności seksualnych.
- Małżeństwo jest związkiem przymierza opartym na zaufaniu.
- Niewierny seksualnie lub w inny sposób łamie przymierze małżeńskie.
- Wiedza nadyma się, podczas gdy miłość wzrasta. Osoba posiadająca większą wiedzę lub umiejętności nie może patrzeć z góry na osobę z mniejszą wiedzą lub umiejętnościami. Może to spowodować, że oboje stracą wiarę i staną się niewierni.
- Wiara i nadzieja na życie wieczne są obecne tylko w tym życiu. Choć miłość jest obecna zarówno w życiu fizycznym, jak i duchowym – gdyż Bóg jest Miłością.
- Fizyczne ciało żywych i ciała sprawiedliwych zmarłych zostaną przemienione w ciało niemoralności. Fizyczne ciało zbuntowanego zostanie przemienione w ciało niezniszczalne.

Pytanie – Czy i czy kościół w Koryncie był przykładem dla innych kościołów?

## 2 KORYNTIAN

Paweł i Tymoteusz

Do Kościoła Bożego w Koryncie

Paweł napisał wcześniej bolesny list (1 Koryntian) do chrześcijan w Koryncie, w którym wyraził swoje zaniepokojenie pewnymi poważnymi problemami związanymi z podziałami oraz ich dumą i brakiem miłości do członka, którego grzech nie został nawet zaakceptowany przez społeczność pogańską.



## Obawa O Bolesny List

„Nie chcemy, bracia, abyście byli niedoinformowani o trudnościach, jakich doświadczyliśmy w prowincji azjatyckiej. Żyliśmy pod wielką presją, przekraczającą nasze możliwości, tak że straciliśmy nadzieję nawet na życie. Rzeczywiście, w naszych sercach poculiśmy wyrok śmierci. Stało się to jednak, abyśmy nie polegali na sobie, lecz na Bogu, który wskrzesza umarłych. Wybawił nas od tak śmiertelnego niebezpieczeństwa i wybawi nas. W Nim pokładamy nadzieję, że będzie nas nadal wybawiał, jeśli pomożecie nam swoimi modlitwami. Wtedy wielu będzie dziękować w naszym imieniu za łaskę udzieloną nam w odpowiedzi na modlitwy wielu”. (2 Kor 1:8-11)

„Więc (z powodu mojego bolesnego listu) podjęłam decyzję, że nie złożę Ci kolejnej bolesnej wizyty. Bo jeśli cię zasmucę, kto może mnie uszczęśliwić, jeśli nie ty, którego zasmuciłem? Napisałem, abym, gdy przyjdę, nie był zasmucony tymi, którzy powinni mnie radować. Ufałem wam wszystkim, że wszyscy podzielicie moją radość. Pisałem bowiem do was w wielkiej rozpacz i udręce serca, i wśród wielu łez, nie po to, aby was zasmucić, ale abyście poznali głębię mojej miłości do was. (2 Kor 2:1-4)

„Jeśli ktoś spowodował smutek, to nie tyle zasmucił mnie, ile w pewnym stopniu zasmucił was wszystkich, żeby nie ująć tego zbyt surowo. Kara (nie obcowanie z) wymierzona mu przez większość jest dla niego wystarczająca. Zamiast tego teraz powinnaś mu przebaczyć i pocieszyć, aby nie ogarnął go nadmierny smutek. Dlatego wzywam was, abyście ponownie potwierdzili swoją miłość do niego. Napisałem do ciebie, żeby zobaczyć, czy wytrzymasz próbę i będziesz posłuszny we wszystkim. Jeśli ty komuś przebaczysz, ja też mu przebaczę. To, co przebaczyłem – jeśli było coś do przebaczenia – przebaczyłem w oczach Chrystusa ze względu na was, aby szatan nas nie przechytrzył. Bo nie jesteśmy nieświadomi jego zamysłów.” (2 Kor 2:5-11)

## Głoś Ewangelię Chrystusową

„Kiedy udałem się do Troady, aby głosić ewangelię Chrystusa, i odkryłem, że Pan otworzył mi drzwi, nadal nie byłem spokojny, ponieważ nie zastałem tam mojego brata Tytusa. Pożegnałem się więc z nimi i udałem się do Macedonii. (2 Kor 2:12-13)

„Bóg uczynił nas kompetentnymi sługami nowego przymierza — nie litery, ale Ducha; bo litera zabija, ale Duch ożywia. Jeśli służba, która sprowadziła śmierć, wrytą literami na kamieniu, przysłała w chwale, tak że Izraelici nie mogli patrzeć stale na oblicze Mojżesza z powodu jego chwały, chociaż przyćmiła, to czy służba Ducha nie będzie jeszcze bardziej chwalebne? Jeśli służba, która potępia ludzi, jest chwalebna, o ileż chwalebniejsza jest służba, która przynosi sprawiedliwość! Bo to, co było chwalebne, nie ma teraz chwały w porównaniu z chwałą przewyższającą. Jeśli to, co przeminęło, przyszło wraz z chwałą, o ileż większa jest chwała tego, co trwa!” (2 Kor 3:6-11)

Komentarz: Chwała oblicza Mojżesza przygasła, podobnie jak Przymierze, które Bóg dał przez niego. Ale chwała Nowego Przymierza ustanowionego przez Boga, Syna, nigdy nie przeminie.

„Dlatego mając taką nadzieję, jesteśmy bardzo odważni. Nie jesteśmy podobni do Mojżesza, który nakładał zasłonę na twarz, aby Izraelici nie mogli na nią patrzeć, gdy blask przygasiał. Ale ich umysły oziębiały. Do dziś, gdy czyta się Mojżesza, ich serca zakrywa zasłona. Ale ilekroć ktoś zwróci się do Pana, zasłona zostanie zdjęta. Teraz Pan jest Duchem, a gdzie jest Duch Pański, tam jest wolność. My, którzy z odsłoniętymi twarzami odzwierciedlamy chwałę Pana, przemieniamy się na Jego podobieństwo wraz z coraz większą chwałą, która pochodzi od Pana, który jest Duchem”. (2 Kor 3:12-18)

„Nawet jeśli nasza ewangelia jest zakryta, jest ona zakryta dla tych, którzy giną. Bóg tego wieku zaślepił umysły niewierzących, tak że nie mogą ujrzeć światła ewangelii chwały Chrystusa, który jest obrazem Boga. Nie głosimy bowiem siebie samych, lecz Jezusa Chrystusa jako Pana, a siebie jako sługi Wasze ze względu na Jezusa. Albowiem Bóg, który powiedział: «Niech światło zajaśnieje z ciemności», sprawił, że w sercach naszych zajaśniało światło swoje, aby nam zajaśniało poznanie chwały Bożej w obliczu Chrystusa”. (2 Kor 4:3-6)

„Ale my mamy ten skarb w dzbanach glinianych (ciała z ciała i krwi), aby pokazać, że ta wszechpotężna moc pochodzi od Boga, a nie od nas. Ze wszystkich stron jesteśmy mocno uciskani, ale nie zmiażdżeni; zakłopotany, ale nie w

rozpaczy; prześladowani, ale nie opuszczeni; powalony, ale nie zniszczony. Zawsze nosimy w swoim ciele śmierć Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się także w naszym ciele. My bowiem, którzy żyjemy, zawsze jesteśmy wydawani na śmierć ze względu na Jezusa, aby życie Jego objawiło się w śmiertelnym ciele naszym.” (2 Kor 4:7-11)

„Napisane jest: «Uwierzyłem; dlatego przemówiłem. W tym samym duchu wiary my także wierzymy i dlatego mówimy, bo wiemy, że Ten, który wskrzesił Pana Jezusa z martwych, wskrzesi także nas z Jezusem i postawi nas razem z wami przed swoją obecnością. Wszystko to dla Waszego dobra, aby łaska docierająca do coraz większej liczby osób sprawiła, że dziękczynienie przepełniło się na chwałę Bożą. Dlatego nie tracimy serca. Choć na zewnątrz słabniemy (starzejemy się z dnia na dzień), to jednak wewnętrznie jesteśmy odnawiani z dnia na dzień (wzrastamy w wiedzy i wierze). Albowiem nasze lekkie i chwilowe kłopoty osiągają dla nas wieczną chwałę, która znacznie przewyższa je wszystkie. Dlatego nie skupiamy się na tym, co widać, ale na tym, czego nie widać. Bo to, co widzialne, jest tymczasowe, lecz to, czego niewidzialne, jest wieczne.” (2 Kor 4:13-18)

„Teraz wiemy, że jeśli zniszczy się ziemski namiot, w którym mieszkamy, mamy budowę od Boga, dom wieczny w niebie, nie zbudowany rękami ludzkimi. Tymczasem wdychamy, pragnąc przyodziać się w nasze niebiańskie mieszkanie, bo gdy się ubierzemy, nie zostaniemy znalezieni nadzy. Bo dopóki jesteśmy w tym namiocie, wdychamy i jesteśmy obciążeni, ponieważ nie chcemy się rozebrać, ale przyodziać się w nasze mieszkanie w niebie, aby to, co śmiertelne, zostało pochłonięte przez życie. Teraz to Bóg stworzył nas właśnie w tym celu i dał nam Ducha jako depozyt, gwarantujący to, co ma nadejść. Zawsze jesteśmy ufni i wiemy, że dopóki jesteśmy w ciele w domu, jesteśmy z dala od Pana. Żyjemy wiarą, a nie widzeniem. Wolałabym być z dala od ciała i być w domu z Panem. Dlatego stawiamy sobie za cel sprawianie Mu przyjemności, niezależnie od tego, czy jesteśmy w ciele, czy jesteśmy z dala od niego. Wszyscy bowiem musimy stanąć przed tronem sędziowskim Chrystusa, aby każdy otrzymał to, co mu się należy za uczynki dokonane w ciele, dobre lub złe”. (2 Kor 5:1-10)

Komentarz: Czy skoro Bóg stworzył nas do życia wiecznego, staramy się znaleźć i wypełnić Jego cel w naszym życiu?

„Skoro zatem wiemy, co znaczy bać się Pana, staramy się przekonać ludzi. To, czym jesteśmy, jest jasne dla Boga i mam nadzieję, że jest to jasne także dla waszego sumienia. [...] Przynagła nas bowiem miłość Chrystusa, gdyż jesteśmy przekonani, że jeden za wszystkich umarł, a zatem wszyscy umarli. Umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją, nie żyli już dla siebie, ale dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał. Odtąd nie patrzymy na nikogo ze światowego punktu widzenia. Chociaż kiedyś tak postrzegaliśmy Chrystusa, już tak nie myślimy. Jeśli więc ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stary (grzeszny człowiek) odszedł, nadeszło nowe! Wszystko to pochodzi od Boga, który pojednał nas ze sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę pojednania: że Bóg pojednał świat ze sobą w Chrystusie, nie poczytując im grzechów ludzkich. I przekazał nam orędzie pojednania. Jesteśmy zatem ambasadorami Chrystusa, jak gdyby Bóg przemawiał przez nas. W imieniu Chrystusa prosimy Cię: pojednajcie się z Bogiem. Bóg uczynił grzechem za nas tego, który nie miał grzechu, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą”. (2 Kor 5:11-21)

Komentarz: Służba pojednania to służba nauczania Chrystusa ukrzyżowanego, nie słuchanie. Tak, ambasadorowie Chrystusa mają głosić Jego przesłanie.

„Powiadam wam, teraz jest czas łaski Bożej, teraz jest dzień zbawienia. Nie stawiamy nikomu przeszkody na drodze, aby nasza służba nie została skompromitowana. Przeciwnie, jako słudzy Boży polecamy się pod każdym względem: w wielkiej wytrwałości; w kłopotach, trudnościach i nieszczęściach; w pobiciach, więzieniach i zamieszkach; w ciężkiej pracy, nieprzespanych nocach i głodzie; w czystości, zrozumieniu, cierpliwości i życzliwości; w Duchu Świętym i w szczerzej miłości; w prawdziwej mowie i w mocy Bożej; z bronią sprawiedliwości w prawej i lewej ręce; przez chwałę i hańbę, złą i dobrą opinię; autentyczni, choć uważani za oszustów; znane, choć uważane za nieznanne; umieramy, a jednak żyjemy; pobity, a jednak nie zabity; smutni, ale zawsze radujący się; ubodzy, a jednak ubogacający wielu; nie mając nic, a jednocześnie mając wszystko. Rozmawialiśmy z wami swobodnie, Koryntianie, i szeroko otworzyliśmy przed wami nasze serca. Nie my odmawiamy wam naszych uczuć, ale wy odmawiacie nam swoich. W ramach sprawiedliwej wymiany – mówię do moich dzieci – otwórzcie szeroko także swoje serca”. (2 Kor 6:2-13)

Komentarz: Jeśli dzisiaj jest dzień zbawienia, to jutro może być za późno dla otwartego serca – NIE CZEKAJ.

„Nie wprzęgajcie się w jarzmo z niewierzącymi. Cóż bowiem mają wspólnego sprawiedliwość i niegodziwość? Albo co wspólnego może mieć światło z ciemnością? Jaka harmonia istnieje między Chrystusem i Belialem? Co ma wspólnego wierzący z niewierzącym? Jaka zgoda istnieje pomiędzy świątynią Boga a bożkami? Jesteśmy bowiem świątynią Boga żywego. Jak powiedział Bóg: „Będę z nimi mieszkał i chodził wśród nich, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem”. Dlatego wyjdźcie od nich i odłączcie się. Ja będę wam Ojcem, a wy będziecie moimi synami i córkami, mówi Pan Wszechmogący. Mając te obietnice, drodzy przyjaciele, oczyśćmy się ze wszystkiego, co zanieczyszcza ciało i ducha, doskonaląc świętość z czci dla Boga. (2 Kor 6:14-18; 7:1)

Komentarz: Bycie w jarzmie oznacza zwiążanie się razem. Zatem bycie z kimś w jarzmie albo pomoże, albo przeszkodzi w prowadzeniu prawego życia.

### Dający

„Bracia, chcemy, abyście wiedzieli o łasce, jaką Bóg udzielił kościołom macedońskim. Po najcięższej próbie ich przeogromna radość i skrajne ubóstwo przerodziły się w bogatą hojność. Świadczę bowiem, że dali tyle, ile mogli, a nawet ponad swoje siły. Całkowicie osamotnieni, usilnie błagali nas o przywilej uczestniczenia w tej posłudze świętym. I nie uczynili tak, jak oczekiwaliśmy, ale oddali się najpierw Panu, a potem nam, zgodnie z wolą Bożą. Dlatego też namawialiśmy Tytusa, ponieważ on już wcześniej zaczął, aby także i ten akt łaski z waszej strony doprowadził do końca. Ale tak jak przewyższasz we wszystkim – w wierze, w mowie, w wiedzy, w całkowitej gorliwości i w swojej miłości do nas – spójrz, abyś wyróżniał się także w łasce dawania. (2 Kor 8:1-7)

Komentarz: Czy nasze datki mają na celu dzielenie się ewangelią lub zaspokojenie potrzeb określonych w budżecie, co może nie odzwierciedlać naszego zrozumienia woli Bożej?

„W zeszłym roku jako pierwsi nie tylko daliście, ale i chcieliście to zrobić. Dokończ teraz dzieło tak, aby twoja gorliwa chęć wykonania go dorównała ukończeniu go zgodnie z twoimi możliwościami. Jeśli bowiem jest chęć, dar można przyjąć według tego, co się ma, a nie według tego, czego się nie ma. Naszym pragnieniem nie jest to, aby inni mogli poczuć ulgę, gdy ty jesteś przytłoczony, ale aby była równość. W chwili obecnej twoja obfitość zapewni im to, czego potrzebują, więc z kolei ich obfitość zapewni to, czego potrzebujesz. Wtedy nastanie równość, jak napisano: „Kto zebrał dużo, nie miał za dużo, a kto zebrał mało, nie miał za mało” (2 Kor 8,10-15).

„Pamiętajcie o tym: Kto skąpo sieje, skąpo też żąć będzie, a kto sieje szczerze, także żąć będzie obficie. Każdy człowiek powinien dawać to, na co zdecydował się w swoim sercu, nie niechętnie i pod przymusem, gdyż Bóg kocha ochotnego dawcę. I Bóg może zlać na was wszelką łaskę, abyście we wszystkim i zawsze, mając wszystko, czego potrzebujecie, obfitowali we wszelkie dobre uczynki. Jak napisano: Rozproszył swoje dary ubogim; jego sprawiedliwość trwa na wieki”. (2 Kor 9:6-9)

„Ta służba (dawania), którą pełnicie, nie tylko zaspokaja potrzeby ludu Bożego, ale także obfituje w liczne wyrazy wdzięczności Bogu. Dzięki służbie, którą się sprawdziliście, ludzie będą wielbić Boga za posłuszeństwo, które towarzyszy waszemu wyznawaniu ewangelii Chrystusowej, oraz za waszą hojność w dzieleniu się z nimi i ze wszystkimi innymi. W modlitwach za siebie ich serca będą zwrócone ku tobie, ze względu na niezrównaną łaskę, jaką dał ci Bóg. Bogu niech będą dzięki za jego nieopisany dar!” (2 Kor 9:12-15)

### Różnorodny

„Przez łagodność i łagodność Chrystusa zwracam się do was – ja, Paweł, który jestem «nieśmiały», gdy jestem z wami twarzą w twarz, ale «odważny», gdy jestem daleko! Błagam Cię, abym, kiedy przyjdę, nie musiał być tak odważny, jak się spodziewam, wobec niektórych ludzi, którzy myślą, że żyjemy według standardów tego świata. Choć bowiem żyjemy w świecie, nie prowadzimy wojen jak świat. Bronń, którą walczymy, nie jest bronią tego świata. Wręcz przeciwnie, mają boską moc burzenia twierdz. Niszczymy spory i wszelkie pretensje, które przeciwstawiają się poznaniu Boga, i ujarzmiamy każdą myśl, aby uczynić ją posłuszną Chrystusowi. Będziemy gotowi ukarać każdy akt nieposłuszeństwa, gdy tylko wasze posłuszeństwo będzie całkowite”. (2 Kor 10:1-6)

„Jestem o was zazdrosny Bożą zazdrością. Obiecałam cię jednemu mężowi, Chrystusowi, abym mogła cię przedstawić mu jako dziewicę czystą. 3 Obawiam się jednak, że tak jak Ewa została zwiedziona przez przebiegłość węża, tak i wasze umysły mogą w jakiś sposób zostać sprowadzone na manowce od waszego szczerego i czystego oddania Chrystusowi. Bo jeśli ktoś przychodzi do was i głosi Jezusa innego niż ten, którego my głosiliśmy, lub jeśli otrzymacie innego ducha niż tego, którego otrzymaliście, lub inną ewangelię niż tę, którą przyjęliście, znosicie to z łatwością. Ale nie sądzę, że jestem w najmniejszym stopniu gorszy od tych „superapostołów”. Może nie jestem wyszkolonym mówcą (jak profesjonalni mówcy w języku greckim, sofisci, którzy pobierają spore sumy za przemawianie), ale mam wiedzę. Wyjaśniliśmy to Państwu pod każdym względem. [...] Bo tacy ludzie są fałszywymi apostołami, podstępными robotnikami, udającymi apostołów Chrystusa. Nic dziwnego, gdyż sam Szatan podszywa się pod anioła światłości. Nic więc dziwnego, że jego słudzy udają sługi prawości. Ich koniec będzie taki, na jaki zasługują ich czyny. (2 Kor 11:2-4; 13-15)

Komentarz: Nauczanie Chrystusa to raczej dostarczanie wiedzy o Chrystusie, a nie wywieranie na kogoś nacisku, aby zrobił coś bez wiedzy. Czyjeś działanie musi wypływać z serca, a nie być reakcją pod presją lub emocją.

„Aby nie popaść w pychę z powodu tych niezwykle wielkich objawień, dano mi cierń w moim ciele, posłaniec szatana, aby mnie dręczyć. Trzy razy błagałam Pana, aby mi to zabrał. Ale on mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski, bo moja moc w słabości się doskonali». Dlatego tym chętniej będę się chlubił swoimi słabościami, aby moc Chrystusa spoczęła na mnie. Dlatego ze względu na Chrystusa mam upodobanie w słabościach, zniewagach, trudnościach, prześladowaniach, trudnościach. Bo kiedy jestem słaby, wtedy jestem silny. W niczym nie jestem gorszy od „superapostołów”, chociaż jestem niczym. To, co wyróżnia apostoła – znaki, cuda i cuda – działo się wśród was z wielką wytrwałością. W czym byliście gorsi od innych kościołów, poza tym, że nigdy nie byłem dla was ciężarem? Wybacz mi to zło!” (2 Kor 12:7-13)

„Teraz jestem gotowy odwiedzić cię po raz trzeci i nie będę dla ciebie ciężarem, bo nie chcę twojej własności, ale ciebie. W końcu to nie dzieci powinny oszczędzać dla rodziców, ale rodzice dla swoich dzieci. Zatem bardzo chętnie wydam dla Ciebie wszystko, co mam i wydaję także siebie. Jeśli będę cię kochać bardziej, czy będziesz kochał mnie mniej? Tak czy inaczej, nie byłem dla ciebie ciężarem. ... Bo boję się, że kiedy przyjdę, nie zastanę cię takim, jakim chcę, abys był, a ty możesz nie zastać mnie takiego, jakim chcesz, abym był. Obawiam się, że mogą dojść do kłótni, zazdrości, wybuchów gniewu, podziałów, oszczerstw, plotek, arogancji i nieporządku. Obawiam się, że kiedy przyjdę ponownie, mój Bóg ukorzy mnie przed wami i będę zasmucony z powodu wielu, którzy wcześniej zgrzeszyli i nie odpokutowali za nieczystość, grzechy seksualne i rozpustę, w jakie sobie pozwalali”. (2 Kor 12:14-16, 20-21)

„Każda sprawa musi być oparta na zeznaniach dwóch lub trzech świadków”. Przestrzegłem was już, gdy byłem z wami po raz drugi. Powtarzam to teraz, będąc nieobecny: Po powrocie nie oszczędzę tych, którzy zgrzeszyli wcześniej lub któregośkolwiek z pozostałych, gdyż domagacie się dowodu, że Chrystus przeze mnie przemawia. Nie jest słaby w postępowaniu z wami, ale jest mocny wśród was. Bo wprawdzie został ukrzyżowany w słabości, ale żyje mocą Bożą. Podobnie i my jesteśmy w nim słabi, lecz dzięki mocy Bożej będziemy z nim żyć, aby wam służyć”. (2 Kor 13:1-4)

„Badajcie siebie, czy trwacie w wierze; sprawdź się. Czy nie zdajesz sobie sprawy, że Chrystus Jezus jest w tobie, chyba że nie przejdziesz tej próby? Ufam, że przekonasz się, że nie zdaliśmy egzaminu. Teraz modlimy się do Boga, abys nie zrobił nic złego. Nie dlatego, że ludzie zobaczą, że przetrwaliś próbę, ale że zrobicie to, co słuszne, nawet jeśli może się wydawać, że ponieśliśmy porażkę. Nie możemy bowiem nic czynić wbrew prawdzie, lecz tylko dla prawdy. Cieszymy się, gdy jesteśmy słabi, ale wy jesteście silni; a nasza modlitwa jest o Twoją doskonałość. Dlatego piszę te rzeczy, gdy jestem nieobecny, abym, gdy przyjdę, nie musiał być surowy w używaniu władzy — władzy, którą dał mi Pan, abym was budował, a nie aby was burzył”. (2 Kor 13:5-9)

Kluczowe punkty z 2 Listu do Koryntian

- Należy stawić czoła grzechowi w Ciele Chrystusa, bez względu na to, jak bolesny jest
- Powrót i pokuta brata do wspólnoty ukazuje Bożą miłość w tobie i pociesza go.

- Misją Ciała Chrystusowego jest nauczanie ewangelii, wierności, miłości i dokonywanie dzieł, które przynoszą uwielbienie Bogu.
- Kiedy dajemy z serca, jest to wyraz miłości.
- Aby pozostać wiernym, należy stale sprawdzać i poddawać się próbom w odniesieniu do nauk Chrystusa, a nie innych.

Pytanie – Co Paweł miał na myśli, mówiąc: „Bóg, który pojednał nas ze sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę pojednania”.

## GALACJAN

Paweł, apostoł

Do kościołów w Galacji:

„Łaska i pokój wam od Boga, naszego Ojca i Pana Jezusa Chrystusa, który wydał samego siebie za nasze grzechy, aby nas wybawić od obecnego złego wieku, zgodnie z wolą naszego Boga i Ojca, któremu niech będzie chwała na wieki wieków. '

Zawracanie

„Jestem zdumiony, że tak szybko opuszczacie Tego, który was powołał z łaski Chrystusa, i zwracacie się do innej ewangelii, która tak naprawdę nie jest żadną ewangelią. Najwyraźniej niektórzy ludzie wprawiają was w zamieszanie i próbują wypaczyć ewangelię Chrystusa. Ale choćby my lub anioł z nieba głosił inną ewangelię niż ta, którą wam głosiliśmy, niech będzie potępiony na wieki! Jak już powiedzieliśmy, tak teraz powtarzam: Jeśli ktoś wam głosi ewangelię inną niż tę, którą przyjęliście, niech będzie potępiony na wieki! Chcę, żebyście wiedzieli, bracia, że ewangelia, którą głosiłem, nie jest czymś wymyślonym przez człowieka. Nie otrzymałem tego od nikogo i nie zostałem tego nauczony; raczej otrzymałem to dzięki objawieniu od Jezusa Chrystusa”. (Galatów 1:6-12)

Komentarz: Każdy w Ciele Chrystusa, który opuścił Go i Jego ofertę zbawienia, nie znajduje się już w sytuacji zbawienia, ale może odpokutować i powrócić do Niego, ponieważ On zawsze wita każdego, kto się do Niego zwraca. Oto przesłanie, które Bóg dał Izraelitom – pokutujcie i wróćcie.

Ewangelia do pogan

„Słyszeliście bowiem o moim dotychczasowym życiu w judaizmie, jak bardzo prześladowałem Kościół Boży i próbowałem go zniszczyć. Gdy jednak Bóg, który mnie od urodzenia wybrał i powołał swoją łaską, zechciał objawić swego Syna we mnie, abym Go głosił wśród pogan, nie radziłem się żadnego człowieka ani nie udałem się do Jerozolimy, aby widziałem tych, którzy byli apostołami przede mną, ale natychmiast udałem się do Arabii, a później wróciłem do Damaszku. Następnie po trzech latach udałem się do Jerozolimy, aby zapoznać się z Piotrem, i przebywałem u niego piętnaście dni. Nie widziałem żadnego innego apostoła, tylko Jakuba, brata Pańskiego”. (Galatów 1:13-19)

Komentarz: Można głosić Chrystusa, nie będąc podróżującym ewangelistą.

„Czternaście lat później udałem się ponownie do Jerozolimy, tym razem z Barnabą. Zabrałem ze sobą także Tytusa. Poszedłem w odpowiedzi na objawienie i przedstawiłem im ewangelię, którą głoszę wśród pogan. Ale robiłem to prywatnie wobec tych, którzy wydawali się przywódcami, w obawie, że biegnę lub prowadziłem swój wyścig na próżno. Jednak nawet Tytus, który był ze mną, nie był zmuszany do obrzezania, mimo że był Grekiem. (Ta sprawa powstała), ponieważ w nasze szeregi wdarli się fałszywi bracia, aby szpiegować wolność, jaką mamy w Chrystusie Jezusie i uczynić z nas niewolników. Nie poddaliśmy się im ani na chwilę, aby prawda ewangelii pozostała wśród was”. (Galatów 2:5)

Komentarz: Któż może być „fałszywymi braćmi”, z wyjątkiem tego, który był w Ciele Chrystusowym, a teraz głosi naukę sprzeczną z dobrą nowiną Chrystusa o zbawieniu, nawet wypierając się Chrystusa jako Boga.

„Jeśli chodzi o tych, którzy wydawali się ważni, kimkolwiek byli, nie ma to dla mnie znaczenia; Bóg nie osądza po wyglądzie zewnętrznym – ci ludzie nie dodali niczego do mojego przesłania. Wręcz przeciwnie, widzieli, że powierzono mi zadanie głoszenia ewangelii poganom, tak jak Piotrowi powierzono je Żydom. Bóg bowiem, który działał w posłudze Piotra jako apostoła dla Żydów, działał także w mojej posłudze jako apostoła dla pogan. Jakub, Piotr i Jan, ci, którzy uchodzą za filary, podali mi i Barnabie prawicę wspólnoty, gdy rozpoznali daną mi łaskę. Oni zgodzili się, że powinniśmy udać się do pogan, a oni do Żydów. Prosili tylko, abyśmy w dalszym ciągu pamiętali o biednych, a ja bardzo chciałem to zrobić”. (Galacjan 2:6-10)

„Kiedy Piotr przybył do Antiochii, sprzeciwiłem mu się prosto w oczy, gdyż wyraźnie się mylił. Zanim pewni ludzie przyszedli od Jakuba, zwykł on jadać z poganami. Kiedy jednak przybyli, zaczął się wycofywać i oddzielać od pogan, bo bał się tych, którzy należeli do grupy obrzezanych. Pozostali Żydzi przyłączyli się do niego w jego obłudzie, tak że przez ich obłudę zbłądzili nawet Barnaba. Kiedy zobaczyłem, że nie postępują zgodnie z prawdą ewangelii, powiedziałem Piotrowi na oczach wszystkich: «Jesteś Żydem, a żyjesz jak poganin, a nie jak Żyd. Jak więc to jest? że zmuszacie pogan do przestrzegania żydowskich zwyczajów?» Jak zapisano w Dziejach Apostolskich 15. (Galatów 2:11-14)

Komentarz: Należy stawiać czoła grzechowi niezależnie od tego, jak ważny wydaje się grzesznik, czy to osoba, która ma duży wkład finansowy, rodzic, małżonek, dziecko, kaznodzieja czy pastor.

Usprawiedliwieni przez wiarę lub prawo

„My, którzy jesteśmy Żydami z urodzenia, a nie „pogańskimi grzesznikami”, wiemy, że człowieka nie można usprawiedliwić przez przestrzeganie prawa (dokonywanie czynności rytualnych uznawanych za wymagane), ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Tak więc i my położyliśmy wiarę w Chrystusie Jezusie, abyśmy mogli zostać usprawiedliwieni przez wiarę w Chrystusa, a nie przez przestrzeganie Prawa, gdyż przez przestrzeganie Prawa nikt nie będzie usprawiedliwiony. „Jeśli starając się o usprawiedliwienie w Chrystusie, okaże się, że sami jesteśmy grzesznikami, czy to oznacza, że Chrystus sprzyja grzechowi? Absolutnie nie! Jeśli odbuduję to, co zniszczyłem, udowodnię, że łamię prawo. Zakonowi umarłem, abym mógł żyć dla Boga. Z Chrystusem jestem ukrzyżowany i już nie żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Życie moje jest w ciele, żyję wiarą w Syna Bożego który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie, nie rezygnuję z łaski Bożej, bo gdyby przez zakon można było osiągnąć sprawiedliwość, Chrystus umarł na darmo!” (Galatów 2:15-21)

Komentarz: Chrześcijanin może stać się grzesznikiem. Dlatego musi się zmienić (pokutować) i szukać Bożego przebaczenia.

Komentarz: Kiedy ktoś umiera dla grzechu, szukając przebaczenia, zostaje pogrzebany (ochrzczony, to znaczy zanurzony) w Jego śmierć, wskrzeszony przez Boga i wprowadzony do Królestwa Chrystusowego, zostaje ukrzyżowany z Chrystusem.

„Czy otrzymaliście Ducha, przestrzegając Prawa, czy też wierząc w to, co słyszeliście? Czy zaczynając od Ducha, próbujesz teraz osiągnąć swój cel ludzkim wysiłkiem (zdobyć swój cel)? Czy Bóg daje wam swego Ducha i czyni między wami cuda, ponieważ przestrzegacie Prawa, czy też dlatego, że wierzycie w to, co słyszycie? Weźmy pod uwagę Abrahama (który żył ponad 400 lat przed Prawem Mojżeszowym): uwierzył Bogu (i postępował zgodnie ze swoją wiarą) i przypisywano mu to jako sprawiedliwość. Zrozum zatem, że ci, którzy wierzą, są dziećmi Abrahama. Pismo Święte przewidywało, że Bóg usprawiedliwi pogan przez wiarę i z wyprzedzeniem oznajmiło Abrahamowi ewangelię: „Wszystkie narody będą przez ciebie błogosławione. Tak więc ci, którzy wierzą, będą błogosławieni wraz z Abrahamem, mężem wiary”. (Galatów 3:2-9)

„Wszyscy, którzy polegają na przestrzeganiu Prawa, są pod przekleństwem, gdyż napisano: „Przeklęty każdy, kto nie czyni dalej wszystkiego, co jest napisane w Księdze Prawa”. Jest rzeczą oczywistą, że nikt nie jest usprawiedliwiony przed Bogiem na podstawie prawa, ponieważ „sprawiedliwy z wiary żyć będzie”. Prawo nie opiera się na wierze; wręcz przeciwnie: „Człowiek, który to czyni, będzie dzięki temu żył”. Chrystus wykupił nas od przekleństwa zakonu, stając się za nas przekleństwem, gdyż napisano: „Przeklęty każdy, którego powieszono na drzewie”. Odkupił nas, aby

błogosławieństwo dane Abrahamowi przeszło na pogan przez Chrystusa Jezusa, abyśmy przez wiarę otrzymali obietnicę Ducha”. (Galatów 3:10-14)

Komentarz: Czyjeś działanie może wynikać z obowiązku wypełnienia przykazania lub z serca wypełnionego miłością do Chrystusa i Jego przebaczenia.

„Bracia, pozwólcie, że wezmę przykład z życia codziennego. Tak jak nikt nie może odłożyć ani dodać do należycie zawartego przymierza ludzkiego, tak jest i w tym przypadku. Obietnice zostały powiedziane Abrahamowi i jego potomstwu. Pismo Święte nie mówi „i do nasion”, mając na myśli wielu ludzi, ale „i do waszego potomstwa”, mając na myśli jedną osobę, którą jest Chrystus. Mam na myśli to, że: Prawo wprowadzone 430 lat później nie uchyla przymierza wcześniej ustanowionego przez Boga i tym samym nie znosi obietnicy. Bo jeśli dziedzictwo zależy od prawa, to nie zależy już od obietnicy; lecz Bóg w swojej łasce dał je Abrahamowi na mocy obietnicy”. (Galatów 3:15-18)

„Jaki więc był cel tego prawa? Zostało ono dodane z powodu przestępstw aż do przyjścia Potomka, do którego odnosiła się obietnica. Prawo zostało wprowadzone w życie za pośrednictwem aniołów i pośrednika. Mediator nie reprezentuje jednak tylko jednej strony; ale Bóg jest jeden. Czy zatem prawo sprzeciwia się obietnicom Bożym? Absolutnie nie! Gdyby bowiem zostało nadane prawo, które mogłoby dać życie, to z pewnością sprawiedliwość przysłaby przez to prawo. Ale Pismo oświadcza, że cały świat jest więźniem grzechu, aby to, co zostało obiecane, dane przez wiarę w Jezusa Chrystusa, zostało dane wierzącym. Zanim przysłała ta wiara, byliśmy więźniami prawa, zamknięci do czasu objawienia się wiary. Zatem ustanowiono prawo, które miało nas doprowadzić do Chrystusa, abyśmy mogli zostać usprawiedliwieni z wiary. Teraz, gdy przysłała wiara, nie jesteśmy już pod nadzorem Prawa”. (Galatów 3:19-25)

#### Synowie Boga

„Wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Jezusa Chrystusa (przez wiarę, a nie przez przestrzeganie jakiegoś wymagania, ponieważ był to nakaz), gdyż wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma Żyda ani Greka, niewolnika ani wolnego, mężczyzny ani kobiety, bo wszyscy jesteście jedno w Chrystusie Jezusie. Jeśli należycie do Chrystusa, jesteście potomstwem Abrahama i dziedzicami zgodnie z obietnicą. Mówię tylko, że dopóki spadkobierca jest dzieckiem, nie różni się niczym od niewolnika, chociaż jest właścicielem całego majątku. Podlega opiekunom i kuratorom do czasu wyznaczonego przez ojca. Podobnie, gdy byliśmy dziećmi, byliśmy w niewoli podstawowych zasad tego świata. Ale gdy nadeszła pełnia czasu, Bóg posłał swego Syna, zrodzonego z kobiety, zrodzonej pod Prawem, aby odkupić tych, którzy podlegają Prawu, abyśmy mogli otrzymać pełnię praw synów. Ponieważ jesteście synami, Bóg zesłał do naszych serc Ducha swego Syna, Ducha, który woła: „Abba, Ojcze”. Zatem nie jesteś już niewolnikiem, ale synem; a ponieważ jesteś synem, Bóg uczynił cię także dziedzicem”. (Galatów 3:26-29; 4-7)

Komentarz: Nie ma różnicy pomiędzy ludźmi w Chrystusie, Królestwie Bożym i Chrystusie. Jezus nie patrzy na narodowość, rasę czy bogactwo. Jezus patrzy na serce.

„Wcześniej, nie znając Boga, byliście niewolnikami tych, którzy z natury nie są bogami. Ale teraz, kiedy znacie Boga — a raczej jesteście znani przez Boga — jak to się dzieje, że powracacie do tych słabych i nędznych zasad (a zatem chrześcijanin może zawrócić i zostać zgubiony (zniewolony))? Czy chcesz znowu dać się im zniewolić? Obserwujesz wyjątkowe dni, miesiące, pory roku i lata! Obawiam się, że w jakiś sposób zmarnowałem swoje wysiłki na rzecz ciebie. [...] Powiedzcie mi, wy, którzy chcecie być pod prawem, czy nie wiecie, co mówi prawo? Napisane jest bowiem, że Abraham miał dwóch synów, jednego z niewolnicy, drugiego z wolnej. Jego syn z niewolnicy urodził się w zwykły sposób; ale jego syn z wolnej kobiety urodził się w wyniku obietnicy. [...] Teraz wy, bracia, podobnie jak Izaak, jesteście dziećmi obietnicy. W tym czasie syn narodzony w zwykły sposób prześladował syna narodzonego mocą Ducha. Teraz jest tak samo. Ale co mówi Pismo? „Pozbądźcie się niewolnicy i jej syna, gdyż syn niewolnicy nigdy nie będzie miał udziału w dziedzictwie z synem wolnej kobiety”. Dlatego, bracia, nie jesteśmy dziećmi niewolnicy, ale kobiety wolnej. To ku wolności wyswobodził nas Chrystus. Stójcie więc niewzruszenie i nie dajcie się ponownie obarczyć jarzmem niewoli”. (Galatów 4:8-11, 21-23, 28-31, 5:1)

Komentarz: „Odwracacie się” – już nie w Chrystusie. Zapamiętaj moje słowa! Ja, Paweł, mówię wam, którzy staracie się o usprawiedliwienie w prawie, zostali oddaleni od Chrystusa; wypadłeś z łaski. Ale przez wiarę z utęsknieniem

oczekujemy przez Ducha sprawiedliwości, której się spodziewamy. Bo w Chrystusie Jezusie liczy się tylko wiara wyrażająca się przez miłość. (Galatów 5:2-6)

Komentarz: „Odpadliście od łaski – odeszliście od Chrystusa”. Czy jest to stwierdzenie prawdziwe czy fałszywe? Jeśli jest fałszywe, czemu można ufać?

„Wy, bracia moi, powołani zostaliście do wolności. Ale nie wykorzystuj swojej wolności do pobłażania grzesznej naturze; raczej służcie sobie nawzajem w miłości. Całe prawo streszcza się w jednym przykazaniu: „Kochaj bliźniego swego jak siebie samego”. Jeśli nadal będziecie się wzajemnie gryźć i pożerać, uważajcie, bo zostaniecie zniszczeni przez siebie nawzajem”. (Galatów 5:13-15)

„Dlatego mówię, żyjcie według Ducha, a nie zaspokoicie pragnień grzesznej natury. Natura bowiem grzeszna pragnie tego, co jest przeciwne Duchowi, a Duch tego, co jest sprzeczne z naturą grzeszną. Są ze sobą w konflikcie, dlatego nie robicie tego, co chcecie. Jeśli jednak Duch was prowadzi, nie podlegacie prawu”. (Galatów 5:16-18)

„Czyny grzesznej natury są oczywiste: niemoralność, nieczystość i rozpusta; bałwochwalstwo i czary; nienawiść, niezgoda, zazdrość, napady wściekłości, samolubne ambicje, spory, podziały i zazdrość; pijaństwo, orgie i tym podobne. Ostrzegam was (chrześcijan w Galacji), tak jak to robiłem wcześniej, że ci, którzy tak żyją, nie odziedziczą królestwa Bożego. (Galatów 5:19-21)

Komentarz: Te akty grzesznej natury zdarzały się wśród chrześcijan za czasów Pawła i od tego czasu aż do dnia dzisiejszego włącznie. Zatem jego ostrzeżenie dotyczy wszystkich chrześcijan, wszystkich pokoleń.

„A owocem Ducha jest miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i wstrzeźliwość. Przeciwno takim rzeczom nie ma prawa. Ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali grzeszną naturę wraz z jej namiętnościami i pragnieniami. Ponieważ żyjemy według Ducha, podążajmy za Duchem. Nie popadajmy w zarozumiałość, nie prowokujmy się i nie zazdrościmy sobie nawzajem”. (Galatów 5:22-26)

#### Przywrócenie

„Bracia, jeśli ktoś popadnie w grzech, wy, którzy jesteście duchowi, powinniście go delikatnie odnowić. Ale uważaj, bo też możesz ulec pokusie. Noście jedni drugich brzemiona i w ten sposób wypełnicie prawo Chrystusowe. Jeśli ktoś myśli, że jest czymś, choć jest niczym, oszukuje samego siebie. Każdy powinien sprawdzić swoje własne działania. Wtedy będzie mógł być z siebie dumny i nie porównywać się z kimś innym, bo każdy powinien nieść swój własny ciężar. Każdy, kto otrzymuje pouczenie w słowie, powinien dzielić się ze swoim nauczycielem wszelkim dobrem”. (Galatów 6:1-6)

Komentarz: W doktrynie „raz zbawiony na zawsze zbawiony” napomnienie Pawła skierowane do tych, „którzy są duchowi, niech go delikatnie odnawiają” jest fałszywym stwierdzeniem, ponieważ odnowienie jest niepotrzebne, ponieważ zawsze są w stanie zbawionym i nie potrzebują przywracania.

„Nie dajcie się zwieść: z Boga nie można naśmiewać się. Człowiek (chrześcijanin z Galacji, który sieje ziarno grzechu, zbierze zagładę) zbiera to, co sieje. Kto sieje, aby zadowolić swoją grzeszną naturę, z tej natury zbierze zagładę; kto sieje, aby podobać się Duchowi, z Ducha zbierze życie wieczne. Nie ustawajmy się w czynieniu dobra, bo we właściwym czasie zbierzemy żniwo, jeśli się nie poddamy. Dlatego też, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim ludziom, zwłaszcza tym, którzy należą do rodziny wierzących”. (Galatów 6:7-10)

#### Kluczowe uwagi z Listu do Galacjan

- Przymierze zawarte przez Mojżesza wypełniło się, gdy zostało ustanowione przymierze Chrystusa.
- Nie możesz być zobowiązany do konkurujących przymierzy, musisz wybrać pomiędzy rytuałem a wiarą.
- Chrześcijanin, który powraca do poprzedniego grzesznego życia, otrzyma nagrodę grzesznika, jeśli nie powróci, nie okaże skruchy i nie będzie szukał przebaczenia.

#### Pytanie



Kim byli synowie Boży przez Chrystusa przez wiarę, którzy powrócili do słabych i nędznych zasad i odpadli od łaski?

## EFEZJAN

Paweł

Do świętych, którzy są w Efezie

„Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który pobłogosławił nas w Chrystusie wszelkim błogosławieństwem duchowym w wyżynach niebieskich, jak nas wybrał w nim przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed jego. Z miłości przeznaczył nas do przybrania przez Jezusa Chrystusa, zgodnie z zamierzeniem swojej woli, ku chwale swojej chwalebnej łaski, którą nas pobłogosławił w Umiłowanym”. (Ef 1:1-4)

Ci, którzy zostali włączeni do Ciała Chrystusa – Jego Kościoła

„W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów naszych, według bogactwa łaski jego, której nam udzielił, we wszelkiej mądrości i roztropności, oznajmiając nam tajemnicę swojej woli, zgodnie ze swoim postanowieniem, który przedstawił w Chrystusie jako plan pełni czasu, aby zjednoczyć w nim wszystko, co w niebie, i to, co na ziemi”. (Efezjan 1:7-9)

„W nim otrzymaliśmy dziedzictwo, będąc przeznaczeni według zamysłu Tego, który wszystko sprawuje zgodnie z zamysłem swojej woli, abyśmy my, którzy pierwsi pokładaliśmy nadzieję w Chrystusie, ku chwale jego chwały. ” (Ef 1:11-12)

„W nim i wy, gdy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię waszego zbawienia, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym, który jest rękojmią naszego dziedzictwa, aż do chwili, gdy je posiadziemy, ku chwale jego chwały. (Ef 1:13-14)

Jeden w Chrystusie

„Umarliście przez upadki i grzechy, w których niegdyś chodziliście, idąc drogą tego świata, naśladować księcia, który ma władzę w powietrzu, ducha, który teraz działa w synach nieposłuszeństwa – wśród których my wszyscy kiedyś żyliśmy namiętnościami naszego ciała, realizując pragnienia ciała i umysłu, i z natury byliśmy dziećmi gniewu, podobnie jak reszta ludzkości. Ale Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, dla wielkiej miłości, jaką nas umiłował, nawet gdy byliśmy martwi w grzechach, ożywił nas razem z Chrystusem. Łaską (Chrystusem, darem Bożym) jesteście zbawieni – i wskrzesił nas ze śmierci do grzechu i pogrzebania we krwi Chrystusa, i posadził wraz z nim w wyżynach niebieskich w Chrystusie Jezusie, aby w przyszłych wiekach mógł okazać niezmiernie bogactwo swojej łaski w dobroci wobec nas w Chryste Jezusie. Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. I nie jest to twoje własne dzieło; jest to dar Boży, a nie wynik uczynków, aby się nikt nie chlubił. Jego bowiem dziełem jesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, które Bóg z góry przygotował, abyśmy w nich chodzili”. (Efez. 2:1-10)

Komentarz: Dobre uczynki, które Bóg dla nas przygotował, polegają na mówieniu innym o zbawieniu w Chrystusie i pomaganiu potrzebującym.

„Pamiętajcie, że swego czasu wy, poganie, byliście oddzieleni od Chrystusa, oderwani od wspólnoty Izraela i obcy przymierzom obietnicy, nie mający nadziei i Boga na świecie. Ale teraz w Chrystusie Jezusie zbawienie jest bliskie przez krew Chrystusa i uczyniło nas oboje jedno, i zburzyło w Jego ciele mur dzielący wrogość, znosząc Prawo przykazań i przepisów, aby mógł stworzyć w sobie jednego nowego człowieka na miejscu z obojga (a więc ani Żyd, ani poganin nie byli już związani Prawem danym Mojżeszowi), wprowadzając w ten sposób pokój i pojednając nas obojga z Bogiem w jednym ciele przez krzyż. Tak więc wy, poganie, nie jesteście już obcymi i przychodniami, ale

współobywatelami Boga, zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, którego kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus, na którym cała budowla (ciało chrześcijan), będąca złączeni, wyrasta na świętą świątynię w Panu. W nim i wy razem się budujecie na mieszkanie Boga przez Ducha”. (Ef 2:11-22)

#### Tajemnica Ewangelii objawiona

„Dlatego tajemnica Chrystusa została teraz przez Ducha objawiona Jego świętym apostołom i prorokom, że poganie są współdziedzicami, członkami jednego ciała i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez ewangelię. Z tej ewangelii zostałem sługą dzięki darowi łaski Bożej, aby głosić poganom niezgłębione bogactwa Chrystusa i wszystkim na światło dzienne wychodzić, aby przez Kościół różnorodna mądrość Boża została teraz ujawniona rządzącym i władze w miejscach niebieskich. Dlatego zginam kolana przed Ojcem, aby pozwolił wam przez Ducha swego umocnić się mocą w waszym wnętrzu, aby Chrystus przez wiarę zamieszkał w sercach waszych, abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani, zdobądźcie siłę, aby wraz ze wszystkimi świętymi ogarnąć, jaka jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusową przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Bożą. Temu zaś, który według mocy działającej w nas może daleko więcej uczynić ponad wszystko, o co prosimy lub o czym myślimy, temu niech będzie chwała w Kościele i w Chrystusie Jezusie przez wszystkie pokolenia na wieki wieków. (Ef 3:1-21)

Komentarz: Tajemnica Chrystusa polega na tym, że zbawienie jest dostępne dla wszystkich ludzi, którzy zaufali Chrystusowi i są posłuszni Jego przesłaniu odkupienia, Ewangelii Chrystusa.

#### Ciało, Dusza i Duch

Dlatego ja, więzień Pana, namawiam was, abyście postępowali w sposób godny powołania, do którego zostaliście powołani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc jedni drugich w miłości, pragnąc zachować jedność Duch w więzi pokoju. Jedno jest Ciało i jeden Duch – tak jak powołani zostaliście do jednej nadziei, która jest związana z waszym powołaniem – jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest, jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkim, przez wszystkich i we wszystkich. Każdemu z nas została jednak dana łaska według miary daru Chrystusowego. Dlatego też jest napisane: „Kiedy wstąpił na wysokość, poprowadził zastęp jeńców (dusze sprawiedliwych, które umarły przed wstąpieniem Chrystusa z powrotem do Boga, były przetrzymywane w niewoli w rajskiej stronie Hadesu. Hades był siedzibą dusz). ludzi, czy to dobrych, czy złych.) i rozdawał ludziom dary”. (Co oznacza stwierdzenie: „Wstąpił” poza tym, że zstąpił także do niższych części ziemi? Ten, który zstąpił, to ten, który także wstąpił wysoko ponad wszystkie niebiosa, aby napełnić wszystko.) ” (Ef 4:1-10). Jest to omówione [wthebiblewayonline.com/HTML/BodySoulSpirit.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/BodySoulSpirit.html)

#### Apostołowie, prorocy, ewangeliści i nauczający pasterze

„Dał apostołów, proroków, ewangelistów, pasterzy i nauczycieli (w niektórych tłumaczeniach dał niektórych na apostołów, innych na ewangelistów, a innych na pasterzy i nauczycieli), aby przygotowywali świętych do dzieła posługi, o budowanie Ciała Chrystusowego, aż wszyscy dojdziemy do jedności wiary i poznania Syna Bożego, do dojrzałej męskości, do miary wzrostu pełni Chrystusowej, abyśmy już nie bądźcie dziećmi, miotanymi tam i z powrotem przez fale i unoszonymi przez każdy wiatr nauki, przez ludzką przebiegłość i przebiegłość w oszukańczych planach. Raczej mówiąc prawdę w miłości, mamy wzrastać pod każdym względem w Tego, który jest Głową, w Chrystusa, z którego całe Ciało, połączone i utrzymywane przez każdy staw, w który jest wyposażone, gdy każda część pracuje właściwie, sprawia, że ciało wzrasta, aby budować się w miłości”. (Ef 4:1-16)

Komentarz: Słowo „niektórzy” (gr. toús) poprzedza apostołów, proroków, ewangelistów i pastorów, ale nie przed nauczycielami wskazującymi, że pastory i nauczyciele stanowili jedną grupę. W niektórych tłumaczeniach nauczają pastory. Tekst im nadaje ich funkcję – wyposażają świętych do ich pracy. Kaznodziejstwo; np. Biblia nie wspomina o głoszeniu kazań za amboną, ale dzieło głoszenia Ewangelii jest uwzględnione w pracy ewangelistów. Więcej na temat Bożego nauczania pastorów można znaleźć w:

#### Jaki byłeś i jaki powinieneś być

„A to mówię i świadczę w Panu, abyście nie postępowali już tak, jak poganie (poganie reprezentują tutaj tych, którzy są poza Chrystusem), w próżności swoich umysłów. Są zaciemnieni w swoim zrozumieniu, oddaleni od życia Bożego z

powodu niewiedzy, która jest w nich, z powodu zatwardziałości ich serc. Stali się bezduszni i oddali się zmysłowości, chciwi praktykowania wszelkiego rodzaju nieczystości. Ale nie w ten sposób nauczyłeś się Chrystusa! — zakładając, że o nim słyszeliście i zostaliście w nim nauczeni, bo prawda jest w Jezusie, abyście porzucili swego starego siebie, który należy do waszego poprzedniego sposobu życia i jest zepsuty przez zwodnicze pragnienia, i odnowili się w duchu umysłów i przyoblec się w nowego siebie, stworzonego na podobieństwo Boże, w prawdziwej sprawiedliwości i świętości. Dlatego odrzuciwszy kłamstwo, niech każdy z was mówi prawdę swojemu bliźniemu, bo jesteśmy jedni drugimi członkami. Gniewajcie się i nie grzeszcie; nie pozwólcie, aby słońce zachodziło nad waszym gniewem i nie dawajcie szansy diabłu. Złodziej niech już nie kradnie, ale raczej niech się trzyma, wykonując uczciwą pracę własnymi rękami, aby miał z czego podzielić się z potrzebującym. Niech z ust waszych nie wychodzi żadna mowa szkodliwa, lecz tylko budująca, stosownie do okazji, aby przyniosła łaskę tym, którzy słuchają. I nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, przez którego zostaliście zapieczętowani na dzień odkupienia. Niech odejdzie od was wszelka gorycz, gniew, złość, wrzask i oszczerstwo wraz z wszelką złośliwością. Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy, serdeczni, przebaczajcie sobie nawzajem, jak przebaczył wam Bóg w Chrystusie”. (Ef 4:17-32)

### Chodź w Miłości

Bądźcie naśladowcami Boga, chodźcie w miłości – unikajcie

- niemoralność seksualna (seks z kimkolwiek, kto nie jest małżonkiem, rozpusta).
- wszelka nieczystość lub pożądlivość (chciwość – kult pieniędzy lub rzeczy).
- nieczystości, głupich rozmów i prostackich żartów.
- nie dajcie się zwieść pustym słowom.
- nie zadawaj się z nimi; albowiem ci, którzy się praktykują, nie mają dziedzictwa w królestwie Chrystusa i Boga.

Zamiast tego niech będzie dziękczynienie

- postępujcie jak dzieci światłości (bo owoc światła można znaleźć we wszystkim, co dobre, słuszne i prawdziwe).
- starajcie się rozeznaczyć, co podoba się Panu.
- nie bierzcie udziału w bezowocnych dziełach ciemności, ale zamiast tego demaskujcie je. Bo wstyd jest nawet mówić o tym, co czynią w tajemnicy.

Przyjrzyj się więc uważnie, jak żyjesz,

- nie bądźcie głupi, ale rozumiejcie, jaka jest wola Pana.
- nie upijajcie się winem, bo to jest rozpusta.
- napełnijcie się Duchem, zwracając się do siebie nawzajem w psalmach i hymnach, i pieśniach duchowych, śpiewając i grając Panu z całego serca, dziękując zawsze i za wszystko Bogu Ojcu w imieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa, poddając się (ustępstw) sobie nawzajem z szacunku dla Chrystusa. (Ef 5:1-21)

### Relacje

„Żony są podporządkowane swoim mężom, jak Panu. Mężowie są odpowiedzialni za rodzinę, tak jak Chrystus za Kościół, swoje Ciało. Tak jak Kościół jest poddany Chrystusowi, tak i żony powinny być poddane we wszystkim swoim mężom.

Komentarz: „Poddaj się” nie oznacza braku głosu ani dyskusji, ale nie okazuj braku szacunku ani żądań – mów prosto z serca, a następnie ulegnij, pozwalając mężowi podjąć decyzję w oparciu zarówno o fakty, jak i opinie, robiąc to, co jest najlepsze dla rodziny pod względem fizycznym, a zwłaszcza duchowym.

„Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy go obmyciem wodą, którym towarzyszy słowo, aby stawić sobie Kościół w chwale, bez plama czy zmarszczka, czy coś w tym rodzaju, aby była święta i bez skazy. „Dlatego mężczyzna opuści ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem (sklejonym, aby stworzyć jedno)”.

„Dzieci, bądźcie posłuszne (słuchajcie, poddawajcie się, bądźcie posłuszne) swoim rodzicom w Panu. „Szanuj swego ojca i matkę (to jest pierwsze przykazanie z obietnicą), aby ci się dobrze działo i abyś długo żył na tej ziemi”. Ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu swoich dzieci, ale wychowujcie je w karności i pouczeniach Pana”.

„Niewolnicy (słudzy i pracownicy) są posłuszni waszym ziemskim panom z bojaźnią i drżeniem, ze szczerym sercem, jak Chrystusowi, nie na zasadzie służenia na oko, aby się podobać ludziom, ale jako słudzy Chrystusa, wykonujący wolę Boga z serca, pełniącego dobrą wolę jak Pan, a nie człowiek, wiedząc, że cokolwiek dobrego ktoś uczyni, otrzyma to z powrotem od Pana, czy będzie niewolnikiem, czy wolnym”.

„Panowie, czyńcie im to samo i przestańcie grozić, wiedząc, że zarówno ich, jak i wasz Pan jest w niebie i że nie ma u niego stronniczości”. (Ef 5:22-6:9)

Uzbrój się przeciwko złym siłom duchowym

„Założcie całą zbroję Bożą, abyście mogli walczyć z siłami kosmicznymi nad obecną ciemnością, z duchowymi siłami zła w okręgach niebieskich”.

„Trwajcie niewzruszenie, zapięci pasa prawdy, przywdziejcie napierśnik sprawiedliwości. Polegaj na Bogu podejmując

- a) tarcza wiary, dzięki której możesz zgasić wszystkie płonące strzały złego ducha;
- b) hełm zbawienia;
- c) miecz Ducha, którym jest Słowo Boże, wraz z wszelką modlitwą i błaganiem.”

Kluczowe punkty z Listu do Efezjan

- Tajemnicą Chrystusa jest Ewangelia – zbawienie całej ludzkości, która w Niego wierzy, pokłada w Nim ufność i jest Mu posłuszna.
- Bóg włącza wszystkich, którzy są posłuszni Chrystusowi, do Królestwa, Ciała Chrystusa, Jego Kościoła.
- Ci, którzy zostali umieszczeni w Kościele Chrystusowym, mają wzrastać w naturę Boga.
- Relacje zależą od postawy każdego, kto ma miłość Bożą.
- Otocz się zbroją Bożą, aby bronić się przed duchowym złem.

Pytanie – Jakie są korzyści z bycia w Chrystusie?

## FILIPIAN

Paweł i Tymoteusz, słudzy Chrystusa Jezusa

Do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie w Filipi

„Oto moja modlitwa, aby wasza miłość coraz bardziej obfitowała w wiedzę i głębię wnikliwości, abyście potrafili rozróżnić to, co najlepsze, i abyście byli czysti i nienaganni aż do dnia Chrystusa, pełni owocu sprawiedliwości która przychodzi przez Jezusa Chrystusa – ku chwale i uwielbieniu Boga”.

Komentarz: Zdobywanie wiedzy o woli Bożej poprzez studiowanie Jego Słowa pomaga rozeznaczyć, co jest czyste i nienaganne. Studium może mieć charakter osobisty lub prowadzić dyskusję ze współchrześcijanami.

„Chcę, żebyście wiedzieli, że to, co mi się przydarzyło, naprawdę przyczyniło się do rozwoju ewangelii. Dla całej straży pałacowej i dla wszystkich stało się jasne, że jestem w łańcuchach dla Chrystusa. Dzięki moim łańcuchom większość braci w Panu została zachęcona do głoszenia słowa Bożego z większą odwagą i nieustraszoną”. (Flp 1:12-14)

„Nie będę zawstydzony, Chrystus będzie wywyższony w moim ciele, czy to przez życie, czy przez śmierć. Cokolwiek się stanie, postępujcie w sposób godny ewangelii Chrystusowej, bądźcie tą samą miłością, będąc jednością w duchu i celu. Nie rób nic z samolubnej ambicji lub próżnej zarozumiałości, ale w pokorze uważaj innych za lepszych od siebie. Każdy z was powinien dbać nie tylko o swoje własne interesy, ale także o interesy innych. Twoja postawa powinna być

taka sama jak postawa Chrystusa Jezusa. Czyńcie wszystko bez narzekania i sporów, abyście stali się nienagannymi i czystymi dziećmi Bożymi bez winy”. (Fil 1:20-21; 27; 2:3-5; 14-15)

„Radujcie się w Panu! Uważajcie na te psy, na tych ludzi, którzy czynią zło, na tych okaleczających ciało (judaistów). Bo to my jesteśmy obrzezaniem (grzech usunięty przez posłuszeństwo), my, którzy oddajemy cześć Duchowi Bożemu, którzy chlubimy się w Chrystusie Jezusie, a nie pokładamy ufności w ciele – chociaż sam mam powody do takiej ufności. [...] Ja także jestem Żydem z pokolenia Beniamina, Hebrajczykiem z Listu do Hebrajczyków; faryzeusz, który prześladował Kościół, bez zarzutu (w odniesieniu do Prawa Mojżeszowego). Ale cokolwiek bycie Żydem przynosiło mi korzyść, teraz uważam za stratę ze względu na Chrystusa. Uważam je za śmiecie, aby pozyskać Chrystusa i znaleźć się w Nim, nie mając własnej sprawiedliwości, wynikającej z Prawa, lecz tę, która wynika z wiary w Chrystusa, sprawiedliwość, która pochodzi od Boga i jest przez wiarę”. (Flp 3:1-9)

Komentarz: Okaleczającymi ciało byli prawdopodobnie Żydzi żądający obrzezania pogan zgodnie z Prawem Mojżeszowym, aby mogli być we wspólnoty.

„Jedno czynię: zapominając o tym, co za mną, i dążąc do tego, co przede mną, dążę do celu, aby zdobyć nagrodę, do której Bóg mnie powołał do nieba w Chrystusie Jezusie”. (Flp 3:13-14)

Komentarz: Nie żyjcie na wyżynach ani w głębinach przeszłości, ale żyjcie sprawiedliwie dla waszego przyszłego życia wiecznego.

„Zwróć uwagę na tych, którzy żyją według wzoru, który ci daliśmy. Ponieważ, jak już często wam mówiłem, a teraz ze łzami powtarzam, wielu żyje jako wrogowie krzyża Chrystusa. Ich przeznaczeniem jest zagłada, ich bogiem jest ich żołądek, a ich chwała jest w ich hańbie. Ich umysły są skupione na sprawach ziemskich. Ale nasze obywatelstwo jest w niebie”. (Flp 3:17-20)

Komentarz: Słowo przetłumaczone jako „wzór” pochodzi od greckiego słowa tupos oznaczającego naukę, która ucieleśnia sumę i substancję (grecki leksykon Thayera). „Wrogami krzyża” wydają się być ci, którzy przestali żyć zgodnie z sumą i treścią nauk Chrystusa, tworząc wymóg, zgodnie z którym należy przestrzegać pewnych czynów lub przekonań, aby należeć do ich wspólnoty.

„Proszę Ewodię i Syntychę, abyście zgodzili się ze sobą w Panu. Tak i proszę cię, wierny współtowarzyszu, pomóż tym kobietom, które walczyły u mojego boku w sprawie ewangelii, wraz z Klemensem i resztą moich współpracowników, których imiona są zapisane w księdze życia”. (Flp 4:2-3)

Komentarz: Szczegóły sporu tych pań nie są znane. Chodzi o to, że chrześcijanie muszą rozpracować różnice, a nie żądać, aby było tak, jak mówię i robię.

„Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i prośbie z dziękczynieniem przedstawcie swoje prośby Bogu. A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie. Cokolwiek jest prawdą, cokolwiek jest szlachetne, cokolwiek jest słuszne, cokolwiek jest czyste, cokolwiek jest piękne, cokolwiek jest godne podziwu, jeśli jest coś doskonałego i godnego pochwały, pomyśl o tym. (Fil 4:5-9)

#### Kluczowe uwagi z Listu do Filipian

- Kiedy pozwalamy Bogu, aby posługiwał się nami do wykonywania swojej woli, wtedy Bóg ma kontrolę nad naszym życiem i wysławiamy Go.
- Społeczność wymaga pokory, a nie skupiania się na osobistych opiniach i pragnieniach.
- Każdy z Was powinien dbać nie tylko o swój własny interes, ale także o dobro innych, na tym polega wzajemna miłość.
- Ustalanie i wymaganie osobistej interpretacji Pisma Świętego skutkuje porzuceniem lub odsunięciem się od krzyża Chrystusa.

Pytanie – Dlaczego należy dążyć do zdobycia większej wiedzy i głębszego wglądu w wolę Bożą?

## Kolosan

„Paweł, z woli Bożej apostoł Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz, brat nasz, do świętych i wiernych braci w Chrystusie w Kolosach. Słyszeliśmy o waszej wierze w Chrystusa Jezusa i o miłości, jaką darzycie wszystkich świętych, o wierze i miłości, która wypływa z nadziei, która jest dla was odłożona w niebie, a o której słyszeliście już w słowie prawdy, ewangelii, która do ciebie przysłała. Nauczyłeś się tego od Epafrasa, naszego drogiego współsługi”.

### Modlitwa

„Prosiliśmy Boga, aby napełnił was poznaniem swojej woli poprzez całą duchową mądrość i zrozumienie. Modlimy się o to, abyście mogli prowadzić życie godne Pana i podobać się Mu pod każdym względem: wydając owoc w każdym dobrym uczynku, wzrastając w poznaniu Boga, utwierdzając się wszelką mocą według Jego chwalebnej potęgi, abyście odznaczał się wielką wytrwałością i cierpliwością”. (Kol 1:9-11)

„Wybawił nas spod panowania ciemności i wprowadził do królestwa umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów. Albowiem przez Niego zostało stworzone wszystko: rzeczy na niebie i na ziemi, widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy zwierzchności, czy też zwierzchności, czy władze; wszystko zostało stworzone przez niego i dla niego. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma swoją całość. On jest Głową Ciała, Kościoła; On jest początkiem i pierworodnym spośród umarłych, aby we wszystkim mieć pierwszeństwo. Spodobało się Bogu, aby w nim zamieszkała cała pełnia i przez niego pojednał ze sobą wszystko, co na ziemi, i to, co w niebie, wprowadzając pokój przez jego krew, przelaną na krzyżu”. (Kol 1:13-14; 16-20)

„Kiedyś zostaliście oddzieleni od Boga i staliście się wrogami w swoich umysłach z powodu waszego złego postępowania. Ale teraz pojednał was przez fizyczne ciało Chrystusa przez śmierć, aby przedstawić was świętymi w Jego oczach, bez skazy i wolnych od oskarżenia, jeśli trwacie w wierze, ugruntowani i niewzruszeni, nie zachwiani nadzieją pokładaną w ewangelii”. (Kol 1:21-23)

Komentarz: Jeśli nie będziecie trwać w wierze, nie będzie pojednania z Bogiem.

### Cel listu

„Moim celem jest, aby oni (wszyscy, którzy nie spotkali osobiście Pawła) zostali pokrzepieni w sercach i zjednoczeni w miłości, aby mogli osiąść pełnię bogactwa całkowitego zrozumienia, aby mogli poznać tajemnicę Boga, a mianowicie: Chrystusa, w którym ukryte są wszystkie skarby mądrości i wiedzy. Mówię wam to, aby was nikt nie zwodził pięknie brzmiącymi argumentami. Uważajcie, aby nikt was nie wziął w niewolę poprzez pustą i zwodniczą filozofię, która opiera się na tradycji ludzkiej i podstawowych zasadach tego świata, a nie na Chrystusie”. (Kol 2:2-5; 8)

„W nim zostaliście wraz z nim pogrzebani przez chrzest i wraz z nim wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który go wskrzesił z martwych. Bóg ożywił cię z Chrystusem. On przebaczył nam wszystkie nasze grzechy, unieważniając spisany kodeks wraz z jego przepisami, który był przeciwko nam i który nam się sprzeciwiał; zabrał go i przybił do krzyża. A rozbijając władze i władze, zrobił z nich publiczny spektakl, odnosząc nad nimi triumf na krzyżu”. (Kol 2:11-15)

„Niech nikt was nie osądza na podstawie tego, co jecie i pijecie, czy też w związku ze świętem religijnym, nowiem księżycy lub dniem szabatu. Są one cieniem (Przymierze z Izraelem) rzeczy, które miały nadejść (Nowe Przymierze z całą ludzkością, ustanowione przez Chrystusa); rzeczywistość jednak znajduje się w Chrystusie. Nie pozwól, aby ktokolwiek, kto ma upodobanie w fałszywej pokorze i oddawaniu czci aniołom, dyskwalifikował cię do nagrody. Taka osoba szczegółowo opisuje to, co widziała, a jej nieduchowy umysł zapycha ją jałowymi wyobrażeniami. Stracił połączenie z Głową, z której wyrasta całe ciało, wsparte i utrzymywane razem przez więzadła i ścięgna, tak jak Bóg sprawia, że rośnie”. (Kol 2:16-19)

„Skoro wraz z Chrystusem umarliście dla podstawowych zasad tego świata, dlaczego, jak gdybyście nadal do niego należeli, poddajecie się jego zasadom: - „Nie dotykaj! Nie kosztuj! Nie dotykaj!”? Wszystko to skazane jest na zagładę w wyniku użycia, ponieważ opierają się na ludzkich przykazaniach i naukach. Takie przepisy rzeczywiście wyglądają na mądre ze względu na narzucony sobie kult, fałszywą pokorę i surowe traktowanie ciała, ale nie mają żadnej wartości w powstrzymaniu pobażania zmysłom”. (Kol 2:20-23)

„Skoro zmartwychwstaliście z Chrystusem, zwróćcie swoje serca ku temu, co w górze, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Boga.

- Skupiajcie się na sprawach wzniosłych, a nie ziemskich.
- Umartwiajcie zatem wszystko, co należy do waszej ziemskiej natury: niemoralność płciową, nieczystość, pożądliwość, złe pożądliwości i chciwość, co jest bałwochwalstwem. W życiu, które kiedyś prowadziłeś, zwykłeś chodzić tymi drogami.
- Musicie pozbyć się wszystkich takich rzeczy jak
  - Gniew
  - Wściekłość
  - Złośliwość
  - Oszczerstwo
  - Obrzydliwy język.
  - Okłamywanie siebie nawzajem
- Musisz założyć
  - Współczucie
  - Życzliwość
  - Pokora
  - Łagodność
  - cierpliwość.
  - Znoście się nawzajem
  - Przebaczenie wszelkie urazy, jakie możecie mieć wobec siebie.
- Nad wszystkimi tymi cnotami się nałożyłem
  - Miłość, która łączy ich wszystkich w doskonałej jedności.
  - Pokój Chrystusa, aby królował w waszych sercach
  - Być wdzięcznym.
  - Niech słowo Chrystusa mieszka w was obficie, gdy z całą mądrością nauczacie i napominacie się nawzajem, śpiewając psalmy, hymny i pieśni duchowe z wdzięcznością w sercach waszych wobec Boga.
  - Cokolwiek czynicie słowem lub czynem, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego. (Kol 3:1-2; 5-10; 12-17)

#### Relacje

- Żony bądźcie poddane mężom, jak przystało w Panu.
- Mężowie, miłujcie żony i nie bądźcie dla nich surowi.
- Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to podoba się Panu.
- Ojcowie, nie rozgoryczajcie swoich dzieci, gdyż w przeciwnym razie popadną w zniechęcenie.
- Niewolnicy, bądźcie posłuszni swoim ziemskim panom we wszystkim; i rób to nie tylko wtedy, gdy ich wzrok jest zwrócony na ciebie i aby zyskać ich przychylność, ale ze szczerością serca i czcią dla Pana.
- Cokolwiek robisz, pracuj nad tym całym sercem, jakbyś pracował dla Pana.
- Panowie, zapewnijcie swoim niewolnikom to, co słuszne i sprawiedliwe, bo wiecie, że i wy macie Pana. (Kol 3:18-23; 4:1)

Kluczowe punkty z Kolosan

- Pojednanie z Bogiem jest negowane przez brak trwania w wierze.
- Życie codzienne, które podoba się Bogu, polega na nieustannej wierze.

Pytanie – Jakie są klucze do jedności w relacjach między osobą a człowiekiem do Boga?

## 1 Tesaloniczan

Do kościoła Tesaloniczan

„Zawsze dziękujemy Bogu za Was wszystkich, wspominając o Was w naszych modlitwach. Nieustannie pamiętamy przed naszym Bogiem i Ojcem waszą pracę zbudowaną przez wiarę, waszą pracę wynikającą z miłości i waszą wytrwałość inspirowaną nadzieją pokładaną w naszym Panu, Jezusie Chrystusie”. (1 Tes. 1:1-3)

Wyrażona miłość i zachęta

„Staliście się naśladowcami nas i Pana; pomimo dotkliwych cierpień przyjęliście to orędzie z radością, jaką dał Duch Święty. Stałeś się wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai”. (1 Tes. 1:6-7)

Komentarz: Cierpienie dla sprawy Chrystusa może albo przybliżyć człowieka do Niego, albo odsunąć go, aby złagodzić odczuwany stres i napięcie – jest to wybór.

„Jak wicie, już wcześniej cierpieliśmy i znieważano nas w Filippi, ale z pomocą naszego Boga głosiliśmy wam Jego ewangelię pomimo silnego sprzeciwu. Apel, który złożyliśmy, nie wynikał z błędu, nieczystych pobudek ani podstępu. Wręcz przeciwnie, przemawialiśmy jako ludzie uznani przez Boga za godnych zaufania ewangelii. Nie chcieliśmy podobać się ludziom, ale Bogu, który bada nasze serca. Nigdy nie stosowaliśmy pochlebstw ani nie zakładaliśmy maski, aby ukryć chciwość. Nie szukaliśmy pochwały od ludzi, ani od ciebie, ani od kogokolwiek innego”. (1 Tes. 2:2-6)

„Kochaliśmy Cię tak bardzo, że z radością dzieliliśmy się z Tobą nie tylko ewangelią Bożą, ale także naszym życiem, ponieważ stałeś się nam tak drogi. Z pewnością pamiętacie nasz trud i trudy, bo pracowaliśmy dzień i noc, aby dla nikogo nie być ciężarem w głoszeniu ewangelii Bożej. Postępowaliśmy z każdym z was tak, jak ojciec postępuje z własnymi dziećmi, zachęcając, pocieszając i namawiając do życia godnego Boga, który was powołuje do swego królestwa i chwały”. (1 Tes. 2:8-9)

„Staliście się naśladowcami kościołów Bożych w Judei, ponieważ cierpieliście także ze strony swoich rodaków”. (1 Tes. 2:14)

„Kiedy zostaliśmy oderwani od Ciebie na krótki czas (osobiście, a nie w myślach), z naszej intensywnej tęsknoty dołożyliśmy wszelkich starań, aby Cię zobaczyć, ale szatan nas powstrzymał”. (1 Tes. 2:17-19)

„Kiedy nie mogliśmy już tego znieść, pomyśleliśmy, że najlepiej będzie, jeśli zostawimy samych siebie w Atenach. Wysłaliśmy Tymoteusza, który jest naszym bratem i współpracownikiem Boga w szerzeniu ewangelii Chrystusa, aby umocnił i dodał otuchy w waszej wierze, aby nikt nie był zaniepokojony tymi próbami. Rzeczywiście, ciągle wam powtarzaliśmy, że będziemy prześladowani. Z tego powodu wysłałem Tymoteusza, aby dowiedział się o waszej wierze. Bałam się, że kusiciel mógł Cię w jakiś sposób skusić i nasze wysiłki mogły okazać się daremne. (1 Tes. 3:1-5)

„Właśnie przyszedł do nas Tymoteusz od was i przyniósł dobrą nowinę o waszej wierze i miłości. Jak możemy wystarczająco podziękować Bogu za was w zamian za całą radość, jaką mamy przed obliczem naszego Boga z waszego powodu? W dzień i w nocy modlimy się najgoręcej, abyśmy mogli Cię ponownie zobaczyć i uzupełnić to, czego brakuje Twojej wierze”. (1 Tes. 3:6; 9-10)

„Niech Pan sprawi, że wasza miłość wzrośnie i przepelni się do siebie nawzajem i do wszystkich, tak jak nasza miłość do was. Niech umocni wasze serca, abyście byli nienaganni i święci przed naszym Bogiem i Ojcem, gdy nasz Pan Jezus przyjdzie ze wszystkimi swoimi świętymi.” (1 Tes. 3:12-13)



„Wolą Boga jest, abyście zostali uświęceni (oczyszczeni, święci – ISBE), abyście unikali niemoralności seksualnej; aby każdy z was nauczył się panować nad swym ciałem w sposób święty i przyzwoity, a nie w namiętnych pożądliwościach jak poganie, którzy nie znają Boga; i że w tej sprawie nikt nie powinien krzywdzić swego brata ani go wykorzystywać. Pan ukarze ludzi za wszystkie takie grzechy. Bóg nie powołał nas bowiem do nieczystości, ale do życia świętego. Kto zatem odrzuca tę naukę, nie odrzuca człowieka, lecz Boga, który daje wam swego Ducha Świętego”. (1 Tes. 4:3-8)

„Postaw sobie za cel prowadzenie spokojnego życia, zajmowanie się swoimi sprawami i pracę własnymi rękami, tak jak ci powiedzieliśmy, aby twoje codzienne życie mogło zyskać szacunek obcych i abyś nie był od nikogo zależny .” (1 Tes. 4:11-12)

Umarli w Chrystusie

„Bracia, nie chcemy, abyście nie wiedzieli o tych, którzy zasypiają (umierali), ani abyście smucili się jak pozostali ludzie, którzy nie mają nadziei. Wierzmy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, dlatego wierzymy, że Bóg przyprowadzi z Jezusem tych, którzy w Nim zasnęli. Według słów samego Pana powiadamy wam, że my, którzy jeszcze żyjemy, którzy pozostaliśmy aż do przyjścia Pana (drugiego przyjścia), z pewnością nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Albowiem sam Pan zstąpi z nieba na dany rozkaz, na głos archanioła i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. Potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach na spotkanie Pana w powietrzu, abyśmy mogli być z Panem na wieki”. (1 Tes. 4:13-18)

„Wiecie dobrze, że dzień Pański nadejdzie jak złodziej w nocy. [...] Ale wy, bracia, nie jesteście w ciemności, aby ten dzień miał was zaskoczyć jak złodziej. Wszyscy jesteście synami światłości i synami dnia. Nie należymy do nocy ani do ciemności. Nie bądźmy więc jak inni, ale bądźmy czujni i opanowani. [...] Dlatego zachęcajcie się nawzajem i budujcie siebie nawzajem, tak jak to czynicie. Żyćcie ze sobą w pokoju. Ostrzegaj beczynnych, zachęcaj nieśmiałych, pomagaj słabym, wobec wszystkich bądź cierpliwy. Uważaj, aby nikt nie odpłacał złem za zło, ale zawsze staraj się być miły dla siebie i wszystkich innych. Bądź zawsze radosny; módlcie się nieustannie; dziękujcie w każdym położeniu, taka jest bowiem wola Boża względem was w Chrystusie Jezusie”. (1 Tes. 5:2-21)

Komentarz: Ostrzegaj tych, którzy są beczynni, może oznaczać tych, którzy są w stanie pracować, aby zaspokoić swoje potrzeby, ale tego nie robią. Może to również oznaczać nierobienie tego, czego Bóg pragnie, aby wszyscy Jego słudzy robili; np. głosić ewangelię.

„Nie gaście ognia Ducha; nie traktujcie prorocत्व z pogardą. Przetestuj wszystko. Trzymaj się dobra. Unikaj wszelkiego zła.”

Do opracowania na temat: „Dokąd odchodzi ciało, dusza i duch, kiedy umierasz?[thebiblewayonline.com/HTML/BodySoulSpirit.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/BodySoulSpirit.html)

Kluczowe punkty 1 Tesaloniczan

- Miłość do współpracowników stale rośnie, nawet gdy są rozdzieleni.
- Wyrażanie miłości jest wielką zachętą.
- Jeśli to możliwe, złagodź inne obawy i niepokoje.

Pytanie – Do czego powinien dążyć chrześcijanin – do swojej ambicji życiowej?

## 2 TESALONICZNIKI

„Paweł mówi Tesalonice, że przechwala się ich wytrwałością we wszystkich prześladowaniach. Wszystko to stanowi dowód, że sąd Boży jest słuszny i w rezultacie zostaniecie uznani za godnych królestwa Bożego. On odpłaci uciskiem tym, którzy was uciskają, i przyniesie ulgę wam, którzy jesteście utrapieni, i nam”. (2 Tes. 1:4)

### Troska o Drugie Przyjście

„Stanie się to, gdy Pan Jezus objawi się z nieba w ogniu płonącym wraz ze swoimi potężnymi aniołami (koniec wieków, drugie przyjście). On ukarze tych, którzy nie znają Boga i nie są posłuszni ewangelii Pana naszego Jezusa. Zostaną ukarani wieczną zagładą i odcięci od obecności Pana i majestatu Jego mocy w dniu, w którym przyjdzie On, aby być uwielbionym w swoim świętym ludu i podziwiać go wśród wszystkich, którzy uwierzyli. Dotyczy to także was, ponieważ uwierzyliście naszemu świadectwu”. (2 Tes. 1:5-10)

„Jeśli chodzi o przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa i nasze zgromadzenie się przy Nim, nie dajcie się łatwo zaniepokoić lub zaniepokoić jakimś prorocstwem, raportem lub listem, który rzekomo pochodzi od nas, mówiącym, że dzień Pański już nadszedł. Nie dajcie się zwieść nikomu, gdyż ten dzień nie nadejdzie, dopóki nie nastąpi bunt (odejście, zdrada, apostazja (grecki lekcykon Thayera)) i człowiek bezprawia (człowiek całkowitej zagłady – Thayer) nie zostanie ujawniony, człowiek skazany na zagładę do zniszczenia. Będzie się sprzeciwiał i będzie się wywyższał ponad wszystko, co zwie się Bogiem lub będzie czczone, tak że zasiądzie w świątyni Bożej, podając się za Boga”. (2 Tes. 2:1-4)

Komentarz: Odejście lub apostazja mogą nastąpić tylko u tych, którzy należą do jakiejś grupy. W tym przypadku jest to odpadanie od tych, którzy są w Chrystusie.

„Nie pamiętacie, że gdy byłem z wami, mówiłem wam te rzeczy? A teraz już wiesz, co go powstrzymuje, aby mógł się objawić we właściwym czasie. Bo tajemna moc bezprawia już działa; lecz ten, kto teraz je powstrzymuje, będzie to robił nadal, dopóki nie zostanie usunięty z drogi. A wtedy objawi się bezprawny, którego Pan Jezus powali technieniem ust swoich i zniszczy wspaniałością swego przyjścia. Przyjście bezprawia będzie zgodne z dziełem szatana, przejawiającym się we wszelkiego rodzaju fałszywych cudach, znakach i cudach oraz we wszelkiego rodzaju złu, które zwodzi tych, którzy giną. Ginę, ponieważ odmówili umiłowania prawdy i w ten sposób bycia zbawionymi. Dlatego Bóg zsyła na nich potężne zwiedzenie, aby uwierzyli kłamstwu i aby zostali potępieni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, ale upodobali sobie niegodziwość”. (2 Tes. 2:5-12)

Komentarz: Ci, którzy słyszą prawdę, mają wybór, czy ją zaakceptować, czy odrzucić. Chrześcijanie na całym świecie muszą dopilnować, aby Jego przesłanie było głoszone.

„Ale zawsze powinniśmy dziękować Bogu za was, bracia umiłowani przez Pana, że Bóg od początku wybrał was do zbawienia przez uświęcające dzieło Ducha i przez wiarę w prawdę. Powołał was do tego przez naszą ewangelię, abyście mieli udział w chwale Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Zatem, bracia, stójcie niewzruszenie i trzymajcie się nauk, które wam przekazaliśmy ustnie lub listownie”. (2 Tes. 2:13-15)

„Na koniec, bracia, módlcie się za nas, aby orędzie Pana szybko się rozprzestrzeniło i zostało uhonorowane, tak jak było u was. I módlcie się, abyśmy zostali wybawieni od niegodziwych i złych ludzi, bo nie każdy ma wiarę. Ale Pan jest wierny, wzmocni cię i ochroni przed złym”. (2 Tes. 3:1-3)

„Trzymajcie się z daleka od każdego brata, który jest beczynny i nie żyje zgodnie z nauką, którą otrzymaliście od nas. Nie bądźcie ciężarem dla nikogo z was. Daliśmy wam taką zasadę: „Jeśli człowiek nie chce pracować, nie będzie jadł”. Słyszeliśmy, że niektórzy z was są beczynni. Niekórzy z was są beczynni, nie są zajęci; ale ciekawscy. Namawiaj ich, żeby się osiedlili i zarabiali na to, co jedzą”. (2 Tes. 3:6-13)

Komentarz: Zdolni chrześcijanie muszą zadbać o siebie, swoją rodzinę i osoby w potrzebie, a nie o tych, którzy mogą, ale nie chcą.

„Jeśli ktoś nie zastosuje się do naszych poleceń zawartych w tym liście, zwróć na niego szczególną uwagę. Nie zadawaj się z nim, aby się nie zawstydził. Nie uważaj go jednak za wroga, ale ostrzegaj go jak brata”. (2 Tes. 3:13-14)

Kluczowy punkt z 2 Tesaloniczan

- Nie dajcie się zwieść naukom niektórych rzekomo chrześcijan, które wydają się prawdziwe, lecz są sprzeczne z naukami Chrystusa lub Jego apostołów. Trzeba znać Chrystusa i Jego nauki, aby nie dać się zwieść.

Pytanie – Co dzieje się z chrześcijanami po śmierci?

## 1 TYMOTEUZ

Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa

Do Tymoteusza, mojego prawdziwego syna w wierze:

„Namawiałem was, abyście pozostali w Efezie i nakazali niektórym ludziom, aby nie nauczali już fałszywych doktryn ani nie zajmowali się mitami i niekończącymi się genealogiami. Celem tego przykazania jest miłość, która wypływa z czystego serca, dobrego sumienia i szczerzej wiary. Niektórzy odeszli od tego i zajęli się bezsensownymi rozmowami”. (1 Tymoteusza 1:3-7)

Komentarz: „Odechodzącymi” byli chrześcijanie, którzy najwyraźniej opuścili Chrystusa i powrócili do judaizmu.

Komentarz: Genealogia była głęboko zakorzeniona w kulturze Żydów. Szukali Mesjasza ze sprawdzonego rodu Dawida, który przywróci Izrael jako potężne ziemskie królestwo, takie jak królestwo Dawida. Te zapisy genealogiczne zostały zniszczone przez zniszczenie przez Rzymian ich Świątyni i Jerozolimy w roku 70 n.e. Dlatego nie ma sposobu, aby udowodnić, że istnieje inny „mesjasz” z rodu Dawida.

Prawo i łamacze prawa

„Prawo nie jest ustanowione dla sprawiedliwych, ale dla przestępców i buntowników, bezbożnych i grzesznych, bezbożnych i niereligijnych; za tych, którzy zabijają swoich ojców i matki, za morderców, za cudzołóżników i zbrojców, za handlarzy niewolnikami, za kłamców i krzywoprzysięstwo, i za wszystko inne, co sprzeciwia się zdrowej nauce, zgodnej z chwalebą ewangelią błogosławionego Boga.

„Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników, z których ja jestem najgorszy. Ale właśnie dlatego dostałem miłosierdzia, aby we mnie, najgorszym z grzeszników, Chrystus Jezus okazał swą nieograniczoną cierpliwość jako przykład dla tych, którzy w Niego uwierzą i otrzymają życie wieczne”. (1 Tymoteusza 1: 17)

Odrzucenie Chrystusa

„Tymoteuszu, mój synu, prowadź dobry bój, trzymając się wiary i czystego sumienia. Niektórzy je odrzucili i w ten sposób rozbili swoją wiarę. Wśród nich jest Hymeneusz i Aleksander, których wydałem szatanowi, aby nauczyli się nie bluźnić”. (1 Tymoteusza 1:18-20)

Komentarz: Ci, którzy rozbili swoją wiarę, to ci, którzy po przybyciu do Królestwa Chrystusa odrzucają Chrystusa jako swojego Zbawiciela, a zatem nie są już wiernymi chrześcijanami w Ciele Chrystusa.

Działania miłe Bogu

„Nawołuję zatem, aby przede wszystkim zanosić prośby, modlitwy, wstawiennictwa i dziękczynienia za wszystkich, za królów i wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli wieść życie spokojne i ciche, we wszelkiej pobożności i świętości”. (1 Tymoteusza 2:1-2)

„Bóg, nasz Zbawiciel, pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich ludzi – świadectwo złożone we właściwym czasie”. (1 Tymoteusza 2:3-7)

„Chcę, aby ludzie na całym świecie podnosili święte ręce w modlitwie, bez gniewu i sporów”.

Komentarz: „Święte ręce” to ręce niesplamione i nieskażone grzechem, wolne od niegodziwości. (Leksykon grecki Thayera)

„Chcę też, żeby kobiety ubierały się skromnie, przyzwoicie i przyzwoicie, nie w splecione włosy, złoto, perły czy drogie stroje, ale w dobrych uczynkach, odpowiednich dla kobiet, które wyznają, że oddają cześć Bogu”. (1 Tymoteusza 2:8-10)

Komentarz: W kulturze grecko-rzymskiej włosy kobiety były bardzo erotyczną częścią jej ciała. Ozdoba „splecionymi włosami i złotem, perłami lub kosztownym strojem” zwracała uwagę na jej bogactwo i zmysłowość i była „niestosowna dla kobiet wyznających pobożność”. W artykule omówiono ubiór kobiet w Rzymie i Grecji z I wieku

[thebiblewayonline.com/HTML/Women.html#Damska sukienka i nakrycie głowy](http://thebiblewayonline.com/HTML/Women.html#Damska_sukienka_i_nakrycie_glowy)

„Kobieta powinna uczyć się w ciszy i pełnej uległości. Nie pozwalam kobiecie nauczać ani sprawować władzy nad mężczyzną; musi milczeć. Albowiem najpierw został stworzony Adam, potem Ewa. I Adam nie był tym, który został zwiedziony; to kobieta została zwiedziona i stała się grzesznicą. Ale kobiety zostaną zbawione poprzez rodzenie dzieci, jeśli będą trwać w wierze, miłości i świętości, zachowując przyzwoitość”. (1 Tymoteusza 2:11-15)

Komentarz: Nauczanie kobiety nie może być wykładem osoby posiadającej władzę, ale łagodną, łagodną i preferującą siebie nawzajem, okazującą szacunek wszystkim, zwłaszcza mężowi i przywódcom kościoła. Nie powinna próbować dominować nad mężem ze względu na swą wiodącą rolę w poddaniu się Szatanowi w Ogrodzie.

#### Liderzy Zgromadzeń

„Jeśli ktoś pragnie być nadzorcą (ci, którzy czuwają, także wartownicy, stróże, pasterze, starsi), pragnie szlachetnego zadania. Nadzorca zaś musi być nienaganny, mąż tylko jednej żony, wstrzemięźliwy, wstrzemięźliwy, przyzwoity, gościnnie, zdolny do nauczania, nie pijacki, nie gwałtowny, ale łagodny, nie kłótniwy, nie miłujący pieniędzy. Musi dobrze zarządzać własną rodziną i dopilnować, aby dzieci były mu posłuszne z należyтым szacunkiem. (Jeśli ktoś nie wie, jak zarządzać własną rodziną, jak może zatroszczyć się o Kościół Boży?) Nie może być niedawno nawróconym, w przeciwnym razie może stać się zarozumiały i podlegać temu samemu sądowi, co diabeł. Musi też cieszyć się dobrą opinią wśród obcych, aby nie popaść w niełaskę i w pułapkę diabła”. (1 Tymoteusza 3:1-7)

Komentarz: Niektórzy tłumaczą „szlachetne zadanie” jako pracę, co wydaje się dokładniejsze, ponieważ greckie słowo to *érgou* – oznaczające czyn, czyn lub funkcję, a nie urząd czy stanowisko.

Komentarz: W poniższej tabeli cechy osób pragnących zostać stróżem, nadzorcą zostały zgrupowane z cechami Tytusa wraz z opinią kompilatora co do ich możliwego znaczenia. Bóg określił rodzaju pasterzy, strażników, nadzorców, jakich chce, używając następujących określeń.

*poimen*- dostawca duchowego pokarmu i obrońca przed niebezpieczeństwami.

*episkopee*, opiekun, wartownik, ten, który ostrzega innych o zbliżającym się niebezpieczeństwie lub ten, kto czuwa - nadzorca.

*presbuteros*- przymiotnik oznaczający staż pracy starszy, starszy w latach – dojrzałość duchowa.

Charakter (kwalifikacje)	Możliwe znaczenie
trzymaj się mocno wiadomości	bądźcie wierni Chrystusowi i poznajcie Jego oraz nauki Jego apostołów
powyżej zarzutu	nie podatny na krytykę
dobrą reputację, bez winy	dobrą reputację wśród osób z zewnątrz
mąż jednej żony	nie poligamista
umiarkowany, trzeźwo myślący	posługuje się zdrowym rozsądkiem
opanowany, zdyscyplinowany	zdyscyplinowany, a nie luźna armata

poważny	porządek, dobre zachowanie
gościnnie	dba o potrzeby innych
zdolny do nauczania (apł KJV)	potężny w komunikowaniu się
nie skłonny do pijaństwa	nie pić za dużo, żadnych awanturników
nie napastnik (brutalny)	nie jest waleczny ani porywczy
delikatny	miły i troskliwy wobec innych
nie kłótlivy	nie kontrowersyjny, ten, który się kłóci
nie chciwy	nie stawia na pierwszym miejscu rzeczy materialnych
zarządzać własną rodziną	rodzina żyje w granicach dochodów – a nie rozrzutność
nie być niedawno nawróconym	jako chrześcijanin musi stawić czoła próbom
dzieci, które nie byłyby otwarte na oskarżenia o dzikość i nieposłuszeństwo	dzieci nie są zbuntowane, niezależnie od tego, czy są chrześcijanami, czy nie

„Starsi, którzy dobrze kierują sprawami Kościoła, zasługują na podwójny szacunek, zwłaszcza ci, których praca polega na głoszeniu i nauczaniu. Pismo bowiem mówi: „Nie zawiąż pyska wołowi młócającemu” i „Robotnik godzien jest swojej zapłaty”. Nie przyjmuj oskarżenia przeciwko starszemu, chyba że zostanie ono wniesione przez dwóch lub trzech świadków. Należy publicznie skarcić grzeszników, aby inni mogli zwrócić na to uwagę”. (1 Tymoteusza 5:17-20)

„Sługowie ci mają być godni szacunku, szczerzy, nie nadużywać wina, nie gonić za nieuczciwym zyskiem, z czystym sumieniem trzymać się głębokich prawd wiary, być doświadczani; i nie ma nic przeciwko nim.”

Podobnie ich żon mają być kobietami godnymi szacunku, nie złośliwymi gadułami, ale umiarkowanymi i godnymi zaufania we wszystkim”. 1 Tymoteusza 3:11

Komentarz: W tekście greckim nie ma słowa „podobnie ich żony”. YLT ma „Kobiety podobnie poważne, nie fałszywe oskarżycielki, czujne, wierne we wszystkim”. RSV głosi: „Kobiety również powinny być poważne, nie oszczerce, ale umiarkowane, wierne we wszystkim”.

„Diakon powinien być mężem tylko jednej żony i powinien dobrze zarządzać swoimi dziećmi i domem. Ci, którzy dobrze służyli, zyskują doskonałą pozycję i wielką pewność swej wiary w Chrystusa Jezusa”.

Komentarz: Greckie słowo diakonos przetłumaczone jako „diakon” (sługa po angielsku i szafarz po łacinie) jest neutralne pod względem płci i oznacza osobę wykonującą polecenia kogoś innego, osobę załatwiającą sprawy, służącego, pomocnika – mężczyznę lub kobietę. (Leksykon grecki Thayera)

Komentarz: Diakonos lub jego odmiany zostały użyte w Nowym Testamencie 28 razy, z czego jeden odnosi się do Feoby (służebnicy, która bez żadnych oznak spełniała wymagania określone powyżej) i dwukrotnie do diakonu w Liście do Filipian 1:1.

Komentarz Diakonos to słudzy wykonujący pracę lub funkcję służącą, a nie urząd czy stanowisko. Najprostszym sposobem zdefiniowania pracy diakonos jest określenie jego sługi. Dlatego każdy chrześcijanin jest diakonos. Wydaje się, że osoby posiadające te określone cechy charakteru (kwalifikacje) pomagają tym, którzy czuwają nad zbożem.

„Chociaż mam nadzieję przybyć wkrótce do was, piszę wam te instrukcje, abyście w razie opóźnienia wiedzieli, jak ludzie powinni się zachowywać w domu Bożym, którym jest Kościół Boga żywego, filar i fundament prawdy. Bez wątplenia tajemnica pobożności jest wielka: ukazał się w ciele, został usprawiedliwiony przez Ducha, widzieli go aniołowie, głoszą go między narodami, uwierzono w niego na świecie i został wzięty do chwały”. (1 Tymoteusza 3:12-16)

Opuszczenie Chrystusa

„Duch wyraźnie mówi, że w późniejszych czasach niektórzy porzucą wiarę i pójdą za duchami zwodniczymi i za tym, czego nauczają demony. Takie nauki pochodzą od obłudnych kłamców, których sumienia zostały wypalone jak gorącym żelazem. Zabraniają zawierania małżeństw i nakazują powstrzymać się od spożywania niektórych pokarmów, które Bóg stworzył, aby ludzie wierzący i znający prawdę mogli je przyjmować z dziękczynieniem. Wszystko bowiem, co Bóg stworzył, jest dobre i niczego nie należy odrzucać, jeśli przyjmuje się to z dziękczynieniem, ponieważ jest uświęcone słowem Bożym i modlitwą”. (1 Tymoteusza 4:1-5)

#### Służba w ogóle

„Nie karć surowo starszego człowieka, napominaj go, jakby był twoim ojcem”. (1 Tymoteusza 5:1)

„Traktujcie młodszych mężczyzn jak braci, starsze kobiety jak matki, a młodsze kobiety jak siostry, zachowując absolutną czystość”. (1 Tymoteusza 5:2)

„Nie miejcie nic wspólnego z bezbożnymi mitami i opowieściami starych żon; raczej ćwicz się w pobożności”. (1 Tymoteusza 5:7)

„Wychowanie fizyczne ma bowiem pewną wartość, lecz pobożność ma wartość we wszystkim i zawiera obietnicę zarówno życia teraźniejszego, jak i przyszłego”. (1 Tymoteusza 5:8)

„Pokładajcie nadzieję w Bogu żywym, który jest Zbawicielem wszystkich ludzi, a zwłaszcza tych, którzy wierzą”. (1 Tymoteusza 5:9)

„Ściśle narzucajcie i nauczajcie tych rzeczy. Nie pozwólcie, żeby ktoś was pogardzał z powodu młodości, ale bądźcie przykładem dla wierzących w mowie, życiu, miłości, wierze i czystości. Dopóki nie przyjdę, oddawaj się publicznemu czytaniu Pisma Świętego, głoszeniu i nauczaniu. Nie zaniedbuj swojego daru, który został ci dany poprzez prorocze poselstwo, gdy grono starszych położyło na tobie ręce”. (1 Tymoteusza 4:10-15)

„Bądźcie pilni w tych sprawach; oddaj się im całkowicie, aby każdy mógł zobaczyć twój postęp. Uważnie obserwuj swoje życie i doktrynę. Trwajcie w nich, bo jeśli tak uczynicie, wybawicie zarówno siebie, jak i swoich słuchaczy”. (1 Tymoteusza 5:15-16)

„Nakazuję wam przed obliczem Boga, Chrystusa Jezusa i wybranych aniołów, abyście bezstronnie przestrzegali tych przykazań i nie czynili niczego z powodu faworyzowania”. (1 Tymoteusza 5:21)

„Trzymajcie się w czystości”. (1 Tymoteusza 5:22)

„Nie spieszcie się z nakładaniem rąk i nie bierzcie udziału w grzechach innych”. (1 Tymoteusza 5:24)

„Grzechy niektórych ludzi są oczywiste i sięgają przed nimi miejsca sądu; grzechy innych ciągną się za nimi. Podobnie dobre uczynki są oczywiste, a nawet tych, których nie ma, nie da się ukryć”. (1 Tymoteusza 5:25)

#### Wdowy

Jeśli wdowa ma dzieci lub wnuki, powinny one przede wszystkim nauczyć się praktykowania swojej religii (religię można przetłumaczyć jako kult lub szacunek) poprzez troszczenie się o własną rodzinę i odpłacanie się w ten sposób rodzicom i dziadkom.

Wdowa naprawdę potrzebująca i pozostawiona sama (bez nikogo, kto zatroszczyłby się o jej potrzeby) pokłada nadzieję w Bogu i dzień i noc modli się i prosi Boga o pomoc.

Wdowa żyjąca dla przyjemności jest martwa już za życia (wdowy te najwyraźniej nie pokładają nadziei w Bogu).

Jeśli ktoś nie dba o swoich bliskich, a zwłaszcza o najbliższą rodzinę, ten wyparł się wiary i jest gorszy od niewierzącego.

Na listę wdów nie może być wpisana żadna wdowa, jeśli nie ukończyła sześćdziesiątego roku życia, nie była wierna mężowi i nie była powszechnie znana ze swoich dobrych uczynków, jak wychowywanie dzieci, gościnność, umywanie nóg świętym, pomaganie tym, którzy w tarapatach i oddaje się wszelkim dobrym uczynom.

Jeśli chodzi o młodsze wdowy, nie umieszczaj ich na takiej liście. Gdy bowiem zmysłowe pragnienia przewyższą oddanie Chrystusowi, pragną się pobrać. W ten sposób ściągają na siebie sąd, bo złamali swoje pierwsze przyrzeczenie. Poza tym przyzwyczajają się do beczynności i chodzenia od domu do domu. I nie tylko stają się próżniakami, ale także plotkarzami i wścibskimi, mówiącymi rzeczy, których nie powinni. Dlatego radzę młodszym wdowom wyjść za męża, mieć dzieci, zarządzać swoimi domami i nie dawać wrogowi okazji do oszczerstw. Niektórzy w rzeczywistości już odwrócili się i podążali za Szatanem. (1 Tymoteusza 5:1-15)

Jeśli jakakolwiek kobieta wierząca ma w rodzinie wdowy, powinna im pomagać i nie pozwalać, aby Kościół był nimi obciążony, aby Kościół mógł pomóc tym wdowom, które naprawdę są w potrzebie. (1 Tymoteusza 5:16)

Wdowy są omawiane w  
[thebiblewayonline.com/HTML/widows.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/widows.html).

#### Praca - niewolnictwo i zatrudnienie

„Wszyscy, którzy są pod jarzmem niewoli, powinni uważać swoich panów za godnych pełnego szacunku, aby nie zniesławiano imienia Bożego i naszej nauki. Ci, którzy mają wierzących mistrzów, nie powinni okazywać im mniejszego szacunku tylko dlatego, że są braćmi. Zamiast tego mają im służyć jeszcze lepiej, ponieważ ci, którzy korzystają z ich służby, są wierzącymi i są im drodzy. Tego masz ich uczyć i nalegać”. (1 Tymoteusza 6:1-2)

Komentarz: Niezależnie od tego, jaki jest twój status w życiu, musisz żyć, aby chwalić Boga. Pracownicy muszą wykonywać pracę, do której zostali zatrudnieni, a nawet więcej – dokładać wszelkich starań.

#### Materializm

„Jeśli ktoś naucza fałszywych nauk, a nie trzyma się zdrowego pouczenia Pana naszego Jezusa Chrystusa i pobożnej nauki, jest zarozumiały i niczego nie rozumie. Ma niezdrowe zainteresowanie sporami i kłótniami o słowa, które prowadzą do zazdrości, konfliktów, złośliwych rozmów, złych podejrzeń i ciągłych tarć między ludźmi o skorumpowanym umyśle, okradzionymi z prawdy i myślącymi, że pobożność jest sposobem na osiągnięcie korzyści finansowych.”

Komentarz: W każdej dziedzinie życia zdarzają się pozbawieni skrupułów mężczyźni. Dlatego wszyscy chrześcijanie powinni szukać prawdy w osobistych studiach biblijnych i dyskusjach z wiernymi i zaufanymi współchrześcijanami, aby poznać Słowo Boże, aby obalić fałszywe nauki i zdemaskować ich nauczyciela.

„Ale pobożność połączona z zadowoleniem jest wielkim zyskiem. Nic bowiem nie przynieśliśmy na świat i nic z niego wynieść nie możemy. Ale jeśli mamy żywność i odzież, poprzestaniemy na tym. Ludzie, którzy chcą się wzbogacić, wpadają w pokusę i pułapkę oraz w wiele głupich i szkodliwych pragnień, które pogrążają ludzi w ruinę i zagładę. Bo miłość do pieniędzy jest korzeniem wszelkiego zła. Niektórzy ludzie, żądni pieniędzy, odeszli od wiary i przeszli się wieloma smutkami. Uciekajcie od tego wszystkiego, a zabiegajcie o sprawiedliwość, pobożność, wiarę, miłość, wytrwałość i łagodność”. (1 Tymoteusza 6:3-11)

„Stocz dobry bój wiary. Uchwyc się życia wiecznego, do którego zostałeś powołany, gdy złożyłeś dobrą spowiedź wobec wielu świadków. W oczach Boga, który wszystko ożywia, i Chrystusa Jezusa, który składając świadectwo przed Poncjuszem Piłatem, złożył dobre wyznanie, nakazuję wam przestrzegać tego przykazania bez zmazy i nagany aż do przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa, które Bóg przyniesie w swoim czasie — Boga, błogosławionego i jedynego Władcę, Króla królów i Pana panów, jedynego nieśmiertelnego i żyjącego w światłości niedostępnej, którego nikt nie widział i nie może zobaczyć. Jemu cześć i potęga na wieki.” (1 Tym. 6:10-12)

„Nakazuj bogatym na tym świecie, aby nie popadali w pychę i nie pokładali nadziei w bogactwie, które jest tak niepewne, ale pokładali nadzieję w Bogu, który obficie zaopatrza nas we wszystko dla naszego pożytku. Nakazuj im czynić dobro, być bogatym w dobre uczynki, być hojnym i chętnym do dzielenia się. W ten sposób zgromadzą dla siebie skarby stanowiący mocny fundament na nadchodzący wiek, aby mogli uchwycić się życia, które jest prawdziwym życiem”. (1 Tym. 6:11-19)

„Strzeż tego, co zostało powierzone twojej opiece. Odwróćcie się od bezbożnej gadaniny i przeciwstawnych idei tego, co fałszywie nazywa się wiedzą, a które niektórzy wyznają i w ten sposób odeszli od wiary”.

Kluczowe punkty z 1 Listu do Tymoteusza

- Niektórzy chrześcijanie rozbili się i porzucili swoją wiarę – szatan zwyciężył.
- Wygląd zewnętrzny nie może wywoływać pożądliwych pragnień.
- Chrześcijanie powinni znać rodzaj życia duchowego, jaki prowadzą ich pasterze (opiekunowie, wartownicy), aby zechcieli podążać (rozpoznawać ich głos).
- Wszyscy chrześcijanie są sługami, których obowiązki podobają się Bogu.
- Pasterze mają wyposażać wszystkich chrześcijan, którzy się z nimi gromadzą, w wiedzę o Chrystusie i Jego naukach, aby mogli stawić czoła fałszywym naukom.

Pytanie: Skoro greckie słowo diaconos oznacza sługę, kim są słudzy w zborach i co mają robić?

## 2 TYMOTEUSZ

Paweł

Do Tymoteusza, moje ukochane dziecko:

„Pragnę Cię zobaczyć, abym napełnił się radością. Przypomina mi się twoja szczerą wiarą, wiara, która najpierw mieszkała w twojej babci Lois i twojej matce Eunice, a teraz, jestem pewien, mieszka także w tobie. Dlatego przypominam wam, abyście rozpalili dar Boży, który jest w was przez nałożenie moich rąk, gdyż Bóg nie dał nam ducha bojaźni, ale mocy, miłości i wstrzemięźliwości. Nie wstyďte się zatem świadectwa o naszym Panu ani mnie, jego więźnia, ale uczestniczcie w cierpieniach dla ewangelii mocą Boga, który nas zbawił i powołał do świętego powołania nie z powodu naszych uczynków, ale z powodu zamierzenia swoje i łaskę, którą nam dał w Chrystusie Jezusie przed wiekami, a która teraz została objawiona przez przyjście naszego Zbawiciela, Chrystusa Jezusa, który zniszczył śmierć, a życie i nieśmiertelność na światło wywiódł przez ewangelię, za co ja zostałem mianowany kaznodzieją, apostołem i nauczycielem, dlatego tak cierpię. Ale nie wstydzę się tego, bo wiem, komu uwierzyłem, i jestem pewien, że on jest w stanie strzec aż do tego Dnia tego, co zostało mi powierzone. Naśladujcie wzór zdrowych słów, które usłyszeliście ode mnie, w wierze i miłości, która jest w Chrystusie Jezusie. Przez Ducha Świętego, który w nas mieszka, strzeż powierzonego Ci dobrego depozytu.” (2 Tymoteusza 1:4-14)

„Odwrócili się ode mnie wszyscy, którzy są w Azji, a wśród nich Fygelus i Hermogenes. Niech Pan obdarzy miłosierdziem dom Onezyfora, gdyż często mnie pokrzepiał i nie wstydział się moich łańcuchów, ale gdy przybył do Rzymu, pilnie mnie szukał i znalazł – niech Pan pozwoli mu znaleźć miłosierdzie u Pana w tym dniu! — i dobrze znać całą jego służbę w Efezie”. (2 Tymoteusza 1:15-18)

Dobry Żołnierz Chrystusa Jezusa

„Utwierdzajcie się w tym, co usłyszeliście ode mnie w obecności wielu świadków. Powierz to, co ode mnie usłyszałeś, wiernym ludziom, którzy będą potrafili uczyć także innych. Uczestnicz w cierpieniu jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa. Żaden żołnierz nie wdaje się w sprawy cywilne, jego celem jest bowiem zadowolenie tego, który go zaciągnął”.

„Sportowiec nie zostaje koronowany, jeśli nie rywalizuje zgodnie z przepisami”.

„To ciężko pracujący rolnik powinien otrzymać pierwszą część plonów”.



„Pamiętajcie o Jezusie Chrystusie, zmartwychwstałym, potomku Dawida, jak głosi moja ewangelia, z powodu którego cierpię skrępowany łańcuchami jak przestępca. Ale słowo Boże nie jest związane! Wszystko znoszę przez wzgląd na wybranych, aby i oni dostąpili zbawienia w Chrystusie Jezusie wraz z wieczną chwałą”. (2 Tymoteusza 2:8-10)

Los wiernych i niewiernych

Ci, którzy wraz z nim umarli, z nim także żyć będziemy;

- jeśli wytrwamy, będziemy z nim królować;
- jeśli się go wyprzemy, on także się nas wyprze;
- jeśli my jesteśmy niewierni, on pozostaje wierny, bo nie może się wyprzeć.

Instrukcje dla sług Bożych

„Przypomnij im o tym i nakaż im przed Bogiem, aby się nie kłócili o słowa, bo to nie przynosi pożytku, a jedynie szkodzi słuchaczom”.

Komentarz: Kłótnie o słowa zdarzają się dzisiaj być może ze względu na poziom wiedzy, środowisko, doświadczenia związane z pracą i umiejętności, co skutkuje różnymi interpretacjami, z których żadna nie może być poprawna. Kłótnia objawia się niechęcią do badania i omawiania różnic w znaczeniu jakiegoś słowa oraz żądaniem, aby jedynym znaczeniem było „moje” rozumienie.

„Staraj się stawić przed Bogiem jako uznany pracownik, który nie ma powodu się wstydzić, właściwie władający słowem prawdy”.

„Unikajcie lekceważącego bełkotu, gdyż wprowadzi on ludzi w coraz większą bezbożność, a ich gadanina będzie się rozprzestrzeniać jak gangrena. Wśród nich są Hymenajos i Filetos, którzy odeszli od prawdy, twierdząc, że zmartwychwstanie już nastąpiło. Podważają wiarę niektórych”.

„Staje mocny fundament Boży, noszący tę pieczęć: «Pan zna tych, którzy do niego należą» oraz «Niech każdy, kto wzywa imienia Pańskiego, odstąpi od nieprawości»”.

„Teraz w wielkim domu znajdują się nie tylko naczynia złote i srebrne, ale także drewniane i gliniane, niektóre do użytku zaszczytnego, inne do niegodziwego. Dlatego jeśli ktoś oczyści się od tego, co niegodziwe, będzie naczyniem do celów zaszczytnych, wydzielonym jako święty, pożytecznym dla pana domu, gotowym do wszelkiego dobrego dzieła”.

„Uciekajcie od młodzieńczych namiętności, a szukajcie sprawiedliwości, wiary, miłości i pokoju wraz z tymi, którzy z czystego serca wzywają Pana”.

„Nie miejcie nic wspólnego z głupimi, ignoranckimi sporami; wiesz, że rodzą kłótnie. Sługa Pana nie powinien być kłótniwy, ale dobry dla wszystkich, zdolny do nauczania, cierpliwie znoszący zło, z łagodnością karcący swoich przeciwników. Być może Bóg obdarzy ich skruchą prowadzącą do poznania prawdy i uda im się uciec z sidła diabła, gdy zostaną przez niego schwytani, aby pełnić jego wolę”. (2 Tymoteusza 2:11-26)

Ostrzeżenie przed trudnymi czasami

„Ale zrozumcie to, w dniach ostatecznych nastaną czasy trudne. Bo ludzie będą samolubni, rozmiłowani w pieniądzech, pyszni, wyniośli, obelżywi, nieposłuszni rodzicom, niewdzięczni, niegodziwi, bez serca, nieustępliwi, oszczercy, niepowściągliwi, brutalni, nie miłujący dobra, zdradzieczni, lekkomyślni, nadęci zarozumiałość, miłujący raczej przyjemności niż Boga, pozujący na pobożność, lecz zaprzeczający jej mocy. Unikaj takich ludzi. Są bowiem wśród nich tacy, którzy wkradają się do domów i porywają kobiety słabe, obciążone grzechami i zwiedzione przez różne namiętności, zawsze się uczące, a nigdy nie mogące dojść do poznania prawdy. Tak jak Jannes i Jambres sprzeciwiali się Mojżeszowi, tak też ci ludzie sprzeciwiają się prawdzie, ludzie zepsuci w umyśle i pozbawieni wiary. Ale nie dojdą zbyt daleko, bo ich szaleństwo będzie oczywiste dla wszystkich, podobnie jak w przypadku tych dwóch mężczyzn. (2 Tymoteusza 3:1-9)

Nadchodzące przesładowania

„Wy jednak podążaliście za moją nauką, moim postępowaniem, moim celem życiowym, moją wiarą, moją cierpliwością, moją miłością, moją wytrwałością, moimi prześladowaniami i cierpieniami, które mnie spotkały w Antiochii, w Ikonium i w Listrze – które to prześladowania Wytrzymałem; jednak od nich wszystkich wybawił mnie Pan. Zaprawdę, wszyscy, którzy pragną pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, będą prześladowani, podczas gdy źli ludzie i oszuści będą postępować od zła ku gorszemu, zwodząc i będąc zwiedzeni”. (2 Tymoteusza 3:10-13)

#### Znajomość nauk biblijnych

„Ale ty trwaj w tym, czego się nauczyłeś i w co mocno wierzyłeś, wiedząc, od kogo się tego nauczyłeś i jak od dzieciństwa znasz Pisma święte, które mogą cię obdarzyć mądrością ku zbawieniu przez wiarę w Jezusa Chrystusa .”

„Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauczania, do strofowania, do poprawiania i do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był kompetentny, przygotowany do wszelkiego dobrego dzieła”. (2 Tymoteusza 3:14-17)

Komentarz: W czasie, gdy Paweł pisał do Tymoteusza, „całym Pismem” była Septuaginta, greckie tłumaczenie hebrajskiego/aramejskiego Starego Testamentu.

#### Głoś Słowo

„Zaklinam cię przed Bogiem i Chrystusem Jezusem, który ma sędzić żywych i umarłych oraz przez Jego pojawienie się i Jego królestwo: głoście Słowo (Ewangelię – ofiarę przebłagalną, pogrzeb, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie) bądźcie gotowi w sezonie i poza sezonem; karć, karć i napominaj z całą cierpliwością i nauką”. (2 Tymoteusza 4:1-2)

Komentarz: Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. (Jana 1:1) Zatem ten, kto głosi Słowo, głosi Chrystusa – Jego zadość czyniącą ofiarę, pogrzeb, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie.

„Nadchodzi bowiem czas, gdy ludzie zdrowej nauki nie zniosą, lecz swędzące uszy zgromadzą sobie nauczycieli, którzy będą odpowiadać swoim namiętnościom, a odwrócą się od słuchania prawdy i pobłądzą w mity. A ty bądź zawsze trzeźwy, znos cierpienia, pełnij dzieło ewangelisty, pełnij swą posługę”. (2 Tymoteusza 4:3-5)

#### Ostatnie dni Pawła

„Bo już jestem wylany na ofiarę z płynów i nadszedł czas mojego odejścia. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Odtąd odłożona jest dla mnie korona sprawiedliwości, którą mi w owym Dniu odda Pan, sprawiedliwy sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali przyjście jego.

„Zrób wszystko, co w Twojej mocy, aby wkrótce do mnie przyjść. Bo Demas zakochany w tym świecie opuścił mnie i udał się do Tesaloniki. Crescens udał się do Galacji, Tytus do Dalmacji. Łukasz jest ze mną sam. Weź Marka i przyprowadź go ze sobą, bo jest mi bardzo przydatny w służbie. Tychika wysłałem do Efezu. Gdy przybędziesz, zabierz ze sobą płaszcz, który zostawiłem u Karpusa w Troadzie, a także księgi, a przede wszystkim pergaminy.

„Aleksander kotlarz wyrządził mi wielką krzywdę; Pan mu odpłaci według jego uczynków. Strzeż się go, gdyż stanowczo sprzeciwiał się naszemu poselstwu”.

„Podczas mojej pierwszej obrony nikt nie stanął po mojej stronie, ale wszyscy mnie opuścili. Niech nie będzie im to zarzucane! Ale Pan stał przy mnie i umacniał mnie, aby przeze mnie orędzie było w pełni głoszone i aby usłyszeli je wszyscy poganie. Więc zostałem uratowany z paszczy lwa. Pan wybawi mnie od wszelkiego złego uczynku i bezpiecznie doprowadzi do swego królestwa niebieskiego. Jemu chwała na wieki wieków”.

„Zróbcie wszystko, żeby przyjechać przed zimą. Pan będzie z twoim duchem. Łaska niech będzie z tobą.” (2 Tymoteusza 4:6-22)

#### Kluczowe punkty z 2 Listu do Tymoteusza

- Powierz to, co ode mnie usłyszałeś, wiernym ludziom, którzy będą potrafili uczyć innych.
- Słudzy Boga mają przygotować się na Jego Dzieło i być cierpliwi, czekając, aż Jego Słowo zakiełkuje i wzrośnie.
- Niebo jest przeznaczeniem tych, którzy są w Chrystusie.
- Niewierni, którzy powrócą do życia światowego, zostaną pozbawieni Nieba.

- Słudzy mają głosić Chrystusa – Jego odkupieńczą ofiarę, pogrzeb, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie.
- Przygotuj się na swoje ostatnie dni na ziemi.

Pytanie: Jaki jest rezultat lekceważącego bełkotu i kłótni w kościele?

## TYTUS

Paweł wysłał Tytusa na Kretę, aby dokończył rzeczy, które pozostawili niedokończone po ich wyjeździe.

Starsi, nadzorcy i pasterze

„Powodem, dla którego zostawiłem cię na Krecie, było to, abys uporządkował to, co pozostało niedokończone i ustanowił starszych w każdym mieście, jak ci poleciłem. Starszy musi być nienaganny, mąż tylko jednej żony, mąż, którego dzieci wierzą i nie są narażone na oskarżenie o dzikość i nieposłuszeństwo. Ponieważ nadzorca powierza się dzieło Boże, musi być nienaganny — nie wyniosły, nie porywczy, nie pijany, nie gwałtowny, nie goniący za nieuczciwym zyskiem. Powinien być raczej gościnny, miłujący dobro, opanowany, prawy, święty i zdyscyplinowany. Musi mocno trzymać się godnego zaufania orędzia, którego nauczano, aby móc zachęcać innych zdrową doktryną i odpierać zarzuty tych, którzy się jej sprzeciwiają”. (Tytusa 1:5-9). Zapisano także w 1 Tymoteusza 3.

Zbuntowani ludzie

„Jest wielu zbuntowanych ludzi, zwykłych gadułów i oszustów. Trzeba ich uciszyć, bo ucząc dla nieuczciwego zysku, rujną całe domy. Dlatego karć ich ostro, aby byli trzeźwi w wierze i nie zwracali uwagi na mity żydowskie ani na przykazania tych, którzy odrzucają prawdę. Dla czystych wszystko jest czyste, ale dla tych, którzy są zepsuci i nie wierzą, nic nie jest czyste. W rzeczywistości zarówno ich umysły, jak i sumienia są zepsute. Twierdzą, że znają Boga, lecz swoimi czynami zaprzeczają Mu. Są obrzydliwi, nieposłuszni i niezdolni do czynienia czegokolwiek dobrego”. (Tytusa 1:10-16)

Uczyć

„Starsi mężczyźni mają być trzeźwi, pełni godności, wstrzemięźliwi, zdrowi w wierze, miłości i wytrwałości”.

„Starsze kobiety mają się zachowywać nabożnie, a nie oszczerstwa i niewolnice wina. Mają uczyć i szkolić młode kobiety:

- kochać swoich mężów i dzieci.
- być opanowanym, czystym, pracującym w domu, miłym.
- posłuszne swoim mężom, aby nie znieważano słowa Bożego.

„Młodszy mężczyźni mają panować nad sobą”.

„Niewolnicy mają być we wszystkim poddani swoim panom; mają się podobać, nie kłócić się, nie kradnąć, ale we wszystkim okazują dobrą wiarę, aby we wszystkim ozdobić naukę Boga, naszego Zbawiciela”. (Tytus 2)

„Okazujcie się pod każdym względem wzorem dobrych uczynków, a w nauczaniu okazujcie uczciwość, godność i zdrową mowę, której nie można potępić, aby zawstydzono przeciwnika, który nie ma o nas nic złego do powiedzenia”.

Przypomnij braciom

„Bądźcie poddani zwierzchnościom i władzom, bądźcie posłuszni, gotowi do każdego dobrego czynu, o nikim źle nie mówicie, unikajcie sporów, bądźcie łagodni i wobec wszystkich ludzi okazujcie doskonałą uprzejmość. Sami bowiem byliśmy niegdyś głupi, nieposłuszni, zwiedzeni, niewolnicy rozmaitych namiętności i przyjemności, spędzając dni w złości i zazdrości, nienawidzeni przez innych i nienawidzący siebie nawzajem. Ale gdy ukazała się dobroć i miłosierdzie Boga, naszego Zbawiciela, zbawił nas nie dla uczynków sprawiedliwości spełnionych przez nas, ale według

własnego miłosierdzia przez kąpiel odrodzenia i odnowienia w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską stali się dziedzicami według nadziei życia wiecznego”.

„Pamiętajcie o oddawaniu się dobrym uczynom. Rzeczy te są doskonałe i pożyteczne dla ludzi”.

„Unikajcie głupich sporów, rodowodów, waśni i sporów o prawo, gdyż są one nieużyteczne i bezwartościowe. Jeśli chodzi o osobę, która wywołuje podziały, po ostrzeżeniu jej raz i dwa razy nie miej z nią nic więcej do czynienia, wiedząc, że taka osoba jest wypaczona i grzeszna; jest potępiony.” (Tytusa 3:1-14)

Starsi, nadzorcy i pasterze

Te angielskie terminy pochodzą od greckich słów:

poimen - dostawca pożywienia i obrońca przed niebezpieczeństwami. eepiskopeés, strażnik stróż, wartownik, ten, który ostrzega o zbliżającym się niebezpieczeństwie, nadzoruje lub czuwa.

presbuteros – przymiotnik oznaczający starszych duchowych mężczyzn.

Kwalifikacje postaci	Możliwe znaczenie
trzymaj się mocno wiadomości	bądźcie wierni Chrystusowi i poznajcie Jego oraz nauki Jego apostołów
powyżej zarzutu	nie podatny na krytykę
dobrą reputację, bez winy	dobrą reputację wśród osób z zewnątrz
mąż jednej żony	nie poligamista
umiarkowany, trzeźwo myślący	posługuje się zdrowym rozsądkiem
opanowany, zdyscyplinowany	zdyscyplinowany, a nie luźna armata
poważny	porządek, dobre zachowanie
gościnnie	dba o potrzeby innych
zdolny do nauczania (apł KJV)	potężny w komunikowaniu się
nie skłonny do pijaństwa	nie pić za dużo, żadnych awanturników
nie napastnik (brutalny)	nie jest waleczny ani porywczy
delikatny	miły i troskliwy wobec innych
nie kłótlivy	nie kłócą się, nie dyskutują
nie chciwy	nie stawia rzeczy materialnych na pierwszym miejscu
zarządzać własną rodziną	rodzina żyje w granicach dochodów nie rozrzutnik
nie być niedawno nawróconym	jako chrześcijanin musi stawić czoła próbom
dzieci, które nie byłyby otwarte na oskarżenia o dzikość i nieposłuszeństwo	dzieci nie są zbuntowane, niezależnie od tego, czy są chrześcijanami, czy nie

Komentarz: Żadna z powyższych cech ani kwalifikacji nie dotyczy podejmowania decyzji w ciele kościoła.

Komentarz: Decyzje mają być podejmowane przez całe Ciało Kościoła, a nie delegowane innym.

„Być może zrozumienie roli pasterstwa owiec i kóz umożliwi zrozumienie funkcji pasterstwa duchowych owiec”.

„Dobry pasterz troszczy się o swoje owce i chce wziąć na siebie odpowiedzialność za ich dobro. Będzie stale z nimi, wołając ich po imieniu, ponieważ muszą rozpoznać Jego głos, aby pójść za nim. Do jego obowiązków należy

umieszczanie pastwisk w pobliżu wód stojących lub wolno płynących i z dala od niebezpieczeństw. Musi znać i usuwać toksyczne rośliny na pastwiskach, aby nie mogły ich zjeść, zachorować i umrzeć. Musi być silny fizycznie, aby chronić je przed złodziejami i drapieżnikami. To nie jest praca dla kogoś, kto potrzebuje tylko pracy i pieniędzy. Przypomnijmy sobie Psalm 23 Dawida: „Pan jest moim pasterzem, niczego mi nie zabraknie. Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach. Prowadzi mnie nad spokojne wody. [...] Nakrywasz przede mną stół wobec moich wrogów”. Ufam MU, bo ON się mną opiekuje!”

„Z drugiej strony kozy są niezależne, dociekliwe i trudne w stadzie, podczas gdy owce podążają za nimi i wymagają ciągłej opieki i ochrony”.

Duchowi pasterze, strażnicy, stróże lub strażnicy potrzebują:

1. Bliski związek z Bogiem i tymi, którzy są w Ciele Chrystusa.
2. Dobra znajomość i zrozumienie nauk Chrystusa i doktryny (nauczania) Jego apostołów, mające na celu przygotowanie chrześcijan do służby, służenia, aby doprowadzić ich do dojrzałości w Bożej naturze.
3. Umiejętność rozpoznawania fałszywych nauk i zapewniania osobom znajdującym się pod ich opieką możliwości uczenia się, rozpoznawania i zdobywania umiejętności obalenia takich nauk. (Na przykład w ich czasach panowało przekonanie, że wszelkie ciało jest złe. Jezus nie mógł być w złym ludzkim ciele, dlatego był tylko widmem – gnostycyzmem).
4. Znajomość różnicy między opinią a fałszywym nauczaniem.
5. Umiejętność przewodzenia bez narzucania innym swojej osobistej opinii.
6. Wyposażone w narzędzia duchowe potrzebne do pełnienia funkcji pasterskich i umiejętność ich posługiwanie się; np. cierpliwość – aby nie wypaść z równowagi i nie oceniać szybko; ale delikatny w wyrażaniu obaw; nie waleczny, nie luźna armata, nie kłóliwy.
7. Pragnienie ochrony swoich braci, nawet jeśli będzie to kosztować życie.
8. Umiejętność skutecznego komunikowania się. (greckie didaktikos umiejętność w nauczaniu - Thayer)

Funkcje Dzieła pasterzy

1. Ucz, karm, wyposażaj i doprowadzaj do dojrzałości.
2. Napominajcie, napominajcie, budujcie i wzmacniajcie.
3. Skazujcie fałszywych nauczycieli i ich fałszywe nauki, takie jak:
  - a. Ten, kto wypiera się Chrystusa jako Boga w ludzkim ciele.
  - b. Człowiek zostaje zbawiony, jeśli nie zostaje oczyszczony krwią Chrystusa.
  - c. Zbawienie można otrzymać i zasłużyć na to, czego człowiek dokonuje.
4. Promuj jedność i harmonię.
5. Pocieszaj słabych i chorych (fizycznie, ale przede wszystkim duchowo).
6. Szukaj i przywracaj tych, którzy dryfują lub oddalają się.
7. Módlcie się za siebie, za tych, którzy są pod waszą opieką i za zagubionych.
8. Ostrzegaj przed niebezpieczeństwami czyhającymi na ścieżce życia.
9. Przygotuj świętych Bożych do dzieła służby (pokaż i opowiedz).  
(1 Tymoteusza 3:2-7; Tytusa 1:6-11; 1 Piotra 5:2-4; Dzieje Apostolskie: 20:28-30; Efezjan 4:11-15; Ezechiela 34:2-5; 1 Tesaloniczan 5: 12-14; Jakuba 5:14 i Łukasza 15:3)

Komentarz: Słowo „praca” – od greckiego słowa érgou – oznacza czynność, czyn, funkcję. To nie jest urząd ani stanowisko.

Funkcje, od których Strażnicy muszą się wystrzeżać

1. Bycie częściowym.
2. Wymagający inni zgadzają się na jego interpretację w sprawie niektórych nauk.
3. Przejmowanie władzy Chrystusa poprzez podejmowanie decyzji, które powinno podejmować Jego Ciało jako całość.
4. Wykonując pracę, Jego Ciało powinno ją wykonywać, zaniedbując w ten sposób swoją pracę.

5. Przyjmując funkcję arbitra, rozstrzygającego spory, dla których istnieje przepisana metoda, która ostatecznie obejmuje Kościół jako całość.
6. Uleganie głosom głośniejszych i większych autorów.

#### Kluczowe punkty Tytusa

- W Kościele są ludzie, którzy dla korzyści finansowych nauczają orędzi sprzecznych ze zdrową doktryną. Należy ich zatrzymać.
- Do dzieła utrzymywania nauk Chrystusa i Jego apostołów mają zostać wybrani mężowie posiadający wiedzę i prawi, którzy pragną być przywódcami duchowymi i którzy nie uważają, że ich życie fizyczne jest niczym, co mogłoby chronić życie duchowe ich współpracowników. Ich praca nie jest stanowiskiem honorowym, władzą czy prestiżem, ale pracą.

Pytanie – Czy kwalifikacje wskazują na jego zdolność do podejmowania decyzji za innych lub na to, że może prowadzić i zachęcać kogoś do prawego życia?

### FILEMON

„Do Filemona, Appii, Archippa i do Kościoła, który zbiera się w twoim domu. Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca i Pana Jezusa Chrystusa. Zawsze dziękuję Bogu mojemu, wspominając Cię w modlitwach, bo słyszę o Twojej wierze w Pana Jezusa i o Twojej miłości do wszystkich świętych”.

Komentarz: Paweł powiedział, że kościół się spotyka, co oznacza, że ludzie się spotkali.

„Modłę się, abyście aktywnie dzielili się swoją wiarą, abyście w pełni zrozumieli wszelkie dobro, jakie mamy w Chrystusie. Twoja miłość dała mi wielką radość i zachętę, ponieważ pokrzepiłeś serca świętych”.

Komentarz: Dzielenie się wiarą wymaga komunikacji, która odświeża i zachęca do wierności w życiu chrześcijańskim.

Mógłbym się odważyć i nakazać ci zrobić to, co powinienes. Zwracam się do Was z miłości do Onezyma, który stał się moim synem, gdy byłem w okowach. Wcześniej był dla ciebie bezużyteczny, ale teraz był bardzo przydatny zarówno dla ciebie, jak i dla mnie.

„Odsyłam go do was, chociaż chciałbym go zatrzymać, aby mógł zająć wasze miejsce w pomaganiu mi, gdy jestem w łańcuchach dla ewangelii. Ale nie chciałem nic robić bez Twojej zgody, aby każda przysługa, którą wyświadczysz, była spontaniczna, a nie wymuszona. Być może powodem, dla którego został oddzielony od ciebie na chwilę, była chęć odzyskania go na dobre – już nie jako niewolnika, ale lepszego niż niewolnik, jako drogiego brata. Jest mi bardzo drogi, ale jeszcze droższy tobie, zarówno jako człowiek, jak i jako brat w Panu”.

„Jeśli więc uważasz mnie za partnera, powitaj go tak, jak powitałbyś mnie. Jeżeli wyrządził ci jakąś krzywdę lub jest ci coś winien, przypisz to mnie. Zapłacę to. Wiem, że zrobisz nawet więcej, niż cię poproszę.

Miłość wzajemna jest omówiona w

[thebiblewayonline.com/HTML/OneAnother/OneAnother.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/OneAnother/OneAnother.html)

#### Kluczowe uwagi z Listu Filemona

- Nie zatrzymuj czegoś, co prawnie należy do kogoś innego, niezależnie od tego, jak korzystne jest to lub będzie dla ciebie.
- Przyjaciele mogą swobodnie wymieniać pragnienia, potrzeby i korzyści, bez poczucia obowiązku proszenia lub otrzymywania.
- Miłość jest niemierzalna.

- Społeczność polega na przekazywaniu słowa Bożego, miłości do braci i zaspokajaniu potrzeb osób pozbawionych środków do życia.

Pytanie – Co oznacza „aktywność w dzieleniu się swoją wiarą?”

## HEBRAJCZYCY

„W przeszłości Bóg wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał do naszych przodków przez proroków, ale w ostatnich dniach przemówił do nas przez swego Syna, którego ustanowił dziedzicem wszystkiego i przez którego stworzył wszechświat. Syn jest odbłaskiem chwały Boga i dokładnym odbiciem Jego istoty, podtrzymującej wszystko swoim potężnym słowem. Gdy dokonał oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu w niebie. W ten sposób stał się o tyle lepszy od aniołów, o ile imię, które odziedziczył, jest lepsze od ich imienia. Tron Twój, Boże, będzie trwał na wieki wieków, a sprawiedliwość będzie berłem Twojego królestwa. Umiłowałeś sprawiedliwość, a zienawidziłeś niegodziwość; dlatego Bóg, twój Bóg, wywyższył cię nad twoich towarzyszy, namaszczał cię olejkami radości, mówiąc: „Usiądź po mojej prawicy, aż uczynię twoich wrogów podnóżkiem dla twoich stóp”. Ale kąty to duchy służebne wysłane, aby służyć tym, którzy odziedziczą zbawienie”. (Hebrajczyków 1:1-14)

Syn mężczyzny

„Musimy zatem zwracać większą uwagę na to, co usłyszeliśmy, abyśmy nie zboczyli z drogi. Bo jeśli poselstwo wypowiedziane przez aniołów było wiążące (Przymierze dane przez Boga przez Mojżesza), a każde naruszenie i nieposłuszeństwo spotkało się ze sprawiedliwą karą, jak ujdziemy, jeśli zignorujemy tak wielkie zbawienie? To zbawienie, ogłoszone jako pierwsze przez Pana (Chrystusa), zostało nam potwierdzone przez tych, którzy go słyszeli. Bóg świadczył o tym także znakami, cudami i różnymi cudami oraz darami Ducha Świętego rozdzielanymi według Jego woli. (Hebrajczyków 2:1-4)

„Uczyniłeś go (Syna Człowieczego, Jezusa) trochę mniejszym od aniołów; ukoronowaliście go chwałą i czią, i wszystko podłożyliście pod jego stopy.” Widzimy jednak Jezusa, który stał się nieco niższy od aniołów, a teraz ukoronowany chwałą i czią, ponieważ poniósł śmierć, aby za łaską Bożą mógł za wszystkich zasmakowali śmierci. Wyprowadzając wielu synów do chwały, wypadało, aby Bóg, dla którego i przez którego wszystko istnieje, uczynił twórcę ich zbawienia doskonałym przez cierpienie zarówno tego, który uświęca ludzi, jak i tych, którzy się uświęcają należą do tej samej rodziny, dlatego Jezus nie wstydzi się nazywać ich braćmi”. (Hebrajczyków 2:7-11)

Komentarz: Ci, których Jezus nazwał braćmi, to ci, których Bóg wskrzesił z pogrzebu przez zanurzenie (chrzest) w śmierć Chrystusa, po ich śmierci dla grzechu i włożonych w Ciało Chrystusa, Jego Kościół.

„Ponieważ dzieci mają ciało i krew, więc i on miał udział w ich człowieczeństwie, aby przez swoją śmierć zniszczyć tego, który ma władzę nad śmiercią, to jest diabła, i uwolnić tych, którzy przez całe życie byli trzymeni w niewoli przez swoich strach przed śmiercią. Z pewnością nie aniołom pomaga, ale potomkom Abrahama (potomkom wiary). Dlatego musiał we wszystkim upodobnić się do swoich braci, aby mógł stać się miłosiernym i wiernym arcykapłanem w służbie Bogu i dokonywać przebłagania za grzechy ludu. Ponieważ sam cierpiał, gdy był kuszony, może pomóc tym, którzy są kuszeni”. (Hebrajczyków 2:14-18)

„Dlatego, święci bracia, którzy uczestniczycie w powołaniu niebieskim, kierujcie swoje myśli na Jezusa, apostoła i najwyższego kapłana, którego wyznajemy. Był wierny temu, który go ustanowił, tak jak Mojżesz był wierny w całym domu Bożym. Jezus został uznany za godnego większej czci niż Mojżesz, tak jak budowniczy domu ma większą cześć niż sam dom. Bo każdy dom jest przez kogoś budowany, lecz budowniczym wszystkiego jest Bóg. Mojżesz był wiernym sługą w całym domu Bożym, dając świadectwo temu, co miało zostać powiedziane w przyszłości. Ale Chrystus jest wierny jak syn nad domem Bożym. Jesteśmy jego domem, jeśli zachowamy odwagę i nadzieję, którymi się szczycimy”. (Hebrajczyków 3:1-6)

Słyszę go

„Dziś, jeśli głos jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc swoich, jak podczas buntu, w czasie próby na pustyni, gdzie wasi ojcowie mnie doświadczała i doświadczała i przez czterdzieści lat widzieli, co uczyniłem. Dlatego rozgniewałem się na to pokolenie i powiedziałem: „Ich serca zawsze błądzą i nie znają moich dróg”. Dlatego w swoim gniewie oświadczyłem pod przysięgą: «Oni (Izraelici) nigdy nie wejdą do mojego odpoczynku (Kraina Kanaan)»”. Uważajcie, bracia, aby nikt z was (chrześcijan) nie miał grzesznego, niewierzącego serca, które by się nie odwróciło. od Boga żywego. Ale zachęcajcie się wzajemnie codziennie, póki to się nazywa Dzisiaj, aby nikt z was nie był zatwardziały przez oszustwo grzechu. Doszliśmy do udziału w Chrystusie, jeśli mocno zachowamy do końca ufność, którą mieliśmy na początku. Dlatego też, skoro obietnica wejścia do Jego odpoczynku (życia wiecznego) jest nadal aktualna, strzeżmy się, aby nikt z Was jej nie dopełnił. Albowiem i nam była głoszona ewangelia (życie, śmierć, pogrzeb, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Syna Bożego), tak jak oni; ale wiadomość, którą usłyszeli, nie miała dla nich żadnej wartości, ponieważ ci, którzy słyszeli, nie łączyli jej z wiarą. [...] Nadal pozostaje tak, że niektórzy wejdą do tego odpoczynku, a ci, którym wcześniej głoszone ewangelię (ci, którzy byli posłuszni, a potem się odwrócili), nie weszli do środka z powodu nieposłuszeństwa. Dołóżmy zatem wszelkich starań, aby wejść do tego odpocznienia, aby nikt nie upadł idąc za ich przykładem nieposłuszeństwa (Izraelici). Albowiem Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenika aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku; osądza myśli i postawy serca. Nic w całym stworzeniu nie jest ukryte przed wzrokiem Boga. Wszystko zostało odkryte i obnażone przed oczami Tego, przed którym musimy zdać sprawę”. (Hebrajczyków 3:7-4:10-13)

Komentarz: W drodze do Kanaanu Izraelici nie trzymali się mocno Boga, dlatego nie weszli do swojej ziemskiej ziemi obiecanej. Podobnie chrześcijanie udający się do nieba, którzy nie trzymają się mocno Boga, nie wejdą do swojej duchowej ziemi obiecanej.

Komentarz: Słowo (Ewangelia) oddzieli ducha Bożego, którego włożył w człowieka, który po śmierci do niego powraca, od wiecznej duszy niegodziwego i zbuntowanego człowieka, który po śmierci idzie na śmierć wieczną z Diabłem i jego kątami.

Jezus Chrystus – Nasz Najwyższy Kapłan

„Mamy wielkiego arcykapłana, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wierze, którą wyznajemy. Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na wzór nas, a jednak bez grzechu. Przystąpmy więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy mogli dostąpić miłosierdzia i znaleźć łaskę, która pomoże nam w potrzebie”.

„Każdy arcykapłan jest wybrany spośród ludzi i ustanowiony, aby ich reprezentować w sprawach związanych z Bogiem, aby składać dary i ofiary za grzechy. Potrafi postępować łagodnie z nieświadomymi i błądzącymi, gdyż sam podlega słabościom. Dlatego musi składać ofiary za swoje własne grzechy, a także za grzechy ludu. Nikt nie bierze na siebie tego zaszczytu; musi zostać powołany przez Boga, tak jak Aaron. Zatem i Chrystus nie wziął na siebie chwały bycia arcykapłanem. Ale Bóg rzekł do niego: «Ty jesteś moim Synem, dziś zostałem twoim Ojcem». (Hebrajczyków 4:14-16; 5:1-5)

„W dniach swego ziemskiego życia Jezus z głośnym wołaniem i łzami zanosił modlitwy i prośby do Tego, który mógł go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej pełnej czci uległości. Chociaż był synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał, a gdy osiągnął doskonałość, stał się źródłem wiecznego zbawienia dla wszystkich, którzy są mu posłuszni i został wyznaczony przez Boga na arcykapłana na wzór Melchizedeka. [...] Zostawmy zatem elementarną naukę o Chrystusie i przejdźmy do dojrzałości, nie zakładając na nowo fundamentu, jakim jest pokuta za czyny prowadzące do śmierci i wiara w Boga, pouczenie o chrztach, nałożeniu rąk, zmartwychwstaniu umarłych i sąd wieczny. Jeśli Bóg pozwoli, tak zrobimy. Niemożliwe jest, aby ci, którzy raz zostali oświeceni, którzy zakosztowali daru niebieskiego, którzy mieli udział w Duchu Świętym, którzy zakosztowali dobroci słowa Bożego i mocy nadchodzącego wieku, jeśli ulegną upadkowi, nie nawrócą się do skruchy, gdyż ku swej stracie ponownie krzyżują Syna Bożego i wystawiają Go na publiczną hańbę”. (Hebrajczyków 5:7-10; 6:1-6)

Dyskusję na temat podstawowych nauk o Chrystusie można znaleźć na stronie:

[thebiblewayonline.com/HTML/FirstPrinciples.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/FirstPrinciples.html).



„Ziemia, która pije deszcz często na nią padający i która wydaje plon użyteczny dla tych, dla których jest uprawiana, otrzymuje błogosławieństwo Boże. Ale ziemia rodząca ciernie i osty jest bezwartościowa i grozi jej przekleństwo. W końcu zostanie spalony.”

Komentarz: Uprawianie duchowej ziemi odbywa się poprzez ciągłe studiowanie Słowa Bożego i dyskusje z duchowymi braćmi, ponieważ jest to wypracowywanie swojego zbawienia z bojaźnią i drżeniem.

### Nowe Przymierze

„Pan powiedział, że zawrę nowe przymierze, w ramach którego włożę moje prawa w ich umysły i wypiszę je na ich sercach. Będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. Nazywając to przymierze „nowym”, sprawił, że pierwsze stało się przestarzałe; a to, co przestarzałe i starzejące się, wkrótce zniknie. Pierwsze przymierze zawierało przepisy dotyczące oddawania czci oraz ziemską świątynię. Kiedy Chrystus przyszedł jako arcykapłan dóbr, które już tu są, przeszedł przez większy i doskonalszy przybytek, który nie jest dziełem człowieka, to znaczy nie jest częścią tego stworzenia. Wszedł raz na zawsze do Miejsca Najświętszego przez własną krew, uzyskawszy wieczne odkupienie. Chryste, który przez Ducha wiecznego ofiarowałeś się Bogu bez skazy, oczyść nasze sumienia od czynów prowadzących do śmierci, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu! Z tego powodu Chrystus jest pośrednikiem nowego przymierza, aby ci, którzy zostaną powołani, mogli otrzymać obiecane dziedzictwo wieczne — teraz, gdy umarł jako okup, aby uwolnić ich od grzechów popełnionych w ramach pierwszego przymierza”. (Hebrajczyków 8:8,10,13; 9:1, 11, 12, 15)

„Gdy Mojżesz ogłosił całemu ludowi wszystkie przykazania Prawa, wziął krew cielców wraz z wodą, wełną szkarłatną i gałązkami hizopu i pokropił zwój oraz cały lud. Powiedział: „To jest krew przymierza, którego Bóg nakazał wam przestrzegać”. Ale Chrystus nie wszedł do świątyni stworzonej przez człowieka, która była jedynie kopią prawdziwej; wszedł do samego nieba, aby teraz pojawić się dla nas przed obliczem Boga. Pojawił się raz na zawsze na końcu wieków, aby przez ofiarę z siebie zgładzić grzech. Tak jak przeznaczeniem człowieka jest raz umrzeć, a potem stanąć przed sądem, tak i Chrystus został raz złożony w ofierze, aby zgładzić grzechy wielu ludzi; i pojawi się po raz drugi, nie po to, aby znieść grzech, ale aby przynieść zbawienie tym, którzy na Niego czekają. Prawo jest jedynie cieniem nadchodzących dobrych rzeczy, a nie samą rzeczywistością”.

Komentarz: Cienie i tajemnice Boga w ramach Starego Przymierza są rzeczywistością Nowego Przymierza.

[thebiblewayonline.com/HTML/ShadowsTypesProphecies.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/ShadowsTypesProphecies.html)

„Najpierw powiedział: «Ofiar i darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie podobały ci się» (choć prawo wymagało ich składania). Następnie powiedział: «Oto jestem, przyszedłem, aby pełnić Twoją wolę». Unieważnia pierwsze przymierze, aby ustanowić drugie, lepsze przymierze. Dzięki tej woli staliśmy się uświęceni raz na zawsze przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa. Następnie dodaje: „Ich grzechów i bezprawnych czynów nie będę już więcej wspominał”. Tam, gdzie zostało to odpuszczone, nie ma już ofiary za grzech. Przybliżajmy się zatem do Boga ze szczerym sercem i pełną pewnością wiary, pokropiając serca w celu oczyszczenia z wyrzutów sumienia i obmywając ciała czystą wodą. Trzymajmy się niezachwianie nadziei, którą wyznajemy, bo Wierny jest Ten, który obiecał. Zastanówmy się, jak możemy pobudzać się wzajemnie do miłości i dobrych uczynków. Nie rezygnujmy ze wspólnych spotkań, jak to niektórzy mają w zwyczaju, ale zachęcajmy się nawzajem — tym bardziej, gdy widzicie, że Dzień się zbliża”. (Hebrajczyków 9:19-20, 24, 26-28; 10:1, 8-10, 17-18, 22-25)

„Jeśli my (chrześcijanie) świadomie (bez pragnienia zaprzestania) nadal grzeszymy po otrzymaniu poznania prawdy (Ewangelia Chrystusa przez pogrzeb, zanurzenie, w Jego krew), nie pozostaje nam żadna ofiara za grzechy, lecz tylko straszliwe oczekiwanie sądu i szalejącego ognia, który pochłonie wrogów Boga. Każdy, kto odrzucił Prawo Mojżesza, umierał bez miłosierdzia na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków. Jak myślicie, o ileż surowiej na karę zasługuje człowiek, który podeptał Syna Bożego, który krew przymierza, które go uświęciło, uważał za rzecz bezbożną i który znieważył Ducha łaski? Znamy bowiem Tego, który powiedział: Do mnie należy zemsta; Ja odpłacę” i jeszcze raz: „Pan będzie sędzią swój lud”. Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga żywego”.

„Przypomnij sobie te wcześniejsze dni, kiedy otrzymałeś światło, kiedy nie poddawałeś się w wielkiej walce w obliczu cierpienia. Czasami byłeś publicznie narażony na zniewagi i prześladowania; innym razem stałeś ramię w ramię z tymi, którzy zostali tak potraktowani. Współczuliście więźniom i z radością przyjęliście konfiskatę waszego majątku, bo wiedzieliście, że sami macie lepszy i trwalszy majątek. Nie traćcie więc zaufania; zostanie ono sownie wynagrodzone. Musisz wytrwać, abyś po wypełnieniu woli Bożej otrzymał to, co obiecał. Bo już za chwilę: „Ten, który przychodzi, przyjdzie i nie będzie zwlekał. Ale mój sprawiedliwy z wiary żyć będzie. Jeśli się cofnie, nie będę z niego zadowolony”. Ale nie jesteśmy z tych, którzy się cofają i giną, ale z tych, którzy wierzą i zostają zbawieni”. (Hebrajczyków 10:26-39)

#### Wiara w pracy

Wiara to bycie pewnym (pewnością, a nie może czy myślę) tego, na co mamy nadzieję i pewnością tego, czego nie widzimy. Rozumiemy, że wszechświat został stworzony na rozkaz Boga, a nie z tego, co widzialne. Przez wiarę

Abel złożył Bogu lepszą ofiarę niż Kain. Pochwalono go jako człowieka sprawiedliwego,

Enoch został zabrany z tego życia – nie zaznał śmierci, ponieważ zabrał go Bóg.

Noe w świętej bojaźni zbudował arkę, aby ocalić swoją rodzinę i stał się dziedzicem sprawiedliwości, która przychodzi przez wiarę.

Abraham usłuchał i poszedł zgodnie z poleceniem Boga, nie wiedząc, dokąd idzie.

Abraham zamieszkał w ziemi obiecanej jak obcy, mieszkający w namiotach, podobnie jak Izaak i Jakub,

Abrahamowi udało się zostać ojcem, ponieważ uważał za wiernego tego, który złożył obietnicę.

Abraham złożył Izaaka, syna obietnic, jako ofiarę, argumentując, że Bóg może go wskrzesić z martwych

Izaak pobłogosławił Jakuba i Ezawa w związku z ich przyszłością.

Jakub umierając, błogosławił każdego z synów Józefa i oddał pokłon.

Józef mówił o wyjściu Izraelitów z Egiptu i udzielał wskazówek dotyczących swoich kości.

Rodzice Mojżesza ukrywali go przez trzy miesiące, bo widzieli, że nie jest zwykłym dzieckiem,

Mojżesz nie chciał być nazywany synem córki faraona, który wybrał lud Boży

Mojżesz przestrzegał Paschy i pokropienia krwią, strzegąc anioła śmierci od pierworodnych Izraela.

Lud przeszedł przez Morze Czerwone jak po suchym lądzie

Mury Jerycha upadły, gdy lud maszerował wokół nich przez siedem dni.

Nierządnicza Rachab, ponieważ przyjęła szpiegów, nie została zabita wraz z nieposłusznymi.

„Bez wiary nie można podobać się Bogu, gdyż każdy, kto do Niego przychodzi, musi wierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy Go pilnie szukają. Wszyscy ci ludzie, gdy umarli, nadal żyli wiarą. Nie otrzymali obiecanych rzeczy; widzieli i witali ich tylko z daleka. Przyznali, że są obcymi i przybyszami na ziemi, szukającymi swego niebiańskiego domu”. (Hebrajczyków 11:1-13)

Komentarz: Każdy z tych przykładów miał jeden wspólny wątek – działania oparte na wierze i wierze (wiara i przekonanie to podobne słowa. Nelson's Bible Dictionary).

„Co mam więcej powiedzieć? Nie mam czasu opowiadać o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftym, Dawidzie, Samuelu i prorokach, którzy przez wiarę zdobywali królestwa, wymierzali sprawiedliwość i osiągnęli to, co było obiecane; który zamknął paszcze lwom, ugasił wściekłość płomieni i uniknął ostrza miecza; którego słabość zamieniła się w siłę; i który stał się potężny w bitwie i rozgromił obce armie. Kobiety odzyskały swoich zmarłych, wskrzeszonych do życia. Inni byli torturowani i nie chcieli zostać wypuszczeni, aby mogli dostąpić lepszego zmartwychwstania. Niektórym groziły

drwiny i chłosta, jeszcze innych skuto łańcuchami i wtrącono do więzienia. Byli ukamienowani; zostały przecięte na pół; zostali zabici mieczem. Chodzili w skórach owczych i kozich, pozbawieni środków do życia, prześladowani i źle traktowani – świat nie był ich godzien. Wędrowali po pustyniach i górach, po jaskiniach i dziurach w ziemi. Wszyscy oni zostali pochwaleni za wiarę, lecz żaden z nich nie otrzymał za życia tego, co zostało obiecane”. (Hebrajczyków 11:32-39)

#### Boża dyscyplina

„W swojej walce z grzechem nie stawialiście jeszcze oporu aż do przelania krwi. Zapomnieliście o tym słowie zachęty, które kieruje się do was jako synów: «Synu mój, nie lekceważ karności Pana i nie upadaj, gdy cię karci, gdyż Pan karze tych, których kocha, i karze każdego, kogo przyjmie jako syn.» Znoś trudności jako dyscyplinę; Bóg traktuje was jak synów. Bo który syn nie jest karcony przez ojca? Żadna dyscyplina nie wydaje się wówczas przyjemna, ale bolesna. Później jednak wydaje żniwo prawości i pokoju tym, którzy zostali przez nią wyszkoleni. Dokładajcie wszelkich starań, aby żyć w pokoju ze wszystkimi ludźmi i być świętymi; bez świętości nikt nie ujrzy Pana. Pilnujcie, aby nikt nie utracił łaski Bożej i aby nie wyrósł gorzki korzeń, który by sprawiał kłopoty i nie zanieczyszczał wielu. Pilnuj, żeby nikt nie był niemoralny ani bezbożny jak Ezaw, który jako najstarszy syn sprzedał swoje prawa do dziedzictwa”. (Hebrajczyków 12:4-11, 14-16)

„Otrzymujemy królestwo niezachwiane. Bądźmy wdzięczni i czcimy Boga w sposób akceptowalny, z czią i bojaźnią, gdyż nasz „Bóg jest ogniem trawiącym”. Kochajcie się dalej jak bracia. Nie zapomnijcie zabawiać nieznanym (ale nie tych, którzy nauczają innej ewangelii i zaprzeczają, że Chrystus był Bogiem w ludzkim ciele), gdyż w ten sposób niektórzy ludzie, nie wiedząc o tym, zabawiali aniołów. Pamiętajcie o więźniach (twoich chrześcijańskich braciach), jakbyście byli ich współwięźniami, a o tych, którzy są źle traktowani, jakbyście sami cierpieli. Małżeństwo powinno być szanowane przez wszystkich, a łożo małżeńskie utrzymywane w czystości, gdyż Bóg osądzi cudzołożnika (łamiącego przymierze) i wszystkich niemoralnych (seks z kimś, kto nie jest twoim współmałżonkiem – rozpusta). Niech wasze życie będzie wolne od miłości do pieniędzy i zadowalajcie się tym, co macie. Nie dajcie się zwieść wszelkiego rodzaju dziwnym naukom.” (Hebrajczyków 12:28-29; 13:2-5, 9)

„Nieustannie składajcie Bogu ofiarę uwielbienia – owoc warg wyznających Jego imię. Nie zapominajcie o czynieniu dobra i dzieleniu się z innymi, bo takimi ofiarami podoba się Bogu. Bądź posłuszny swoim przywódcom i poddaj się (poddając się władzy i napomnieniom (Thayera)) ich władzy. Czuwają nad wami (nie dyktują, ale ostrzegają o niebezpieczeństwach, abyście mogli podjąć działania) jako ludzie (przywódcy duchowi), którzy muszą zdać sprawę (przed głównym pasterzem). Bądźcie im posłuszni, aby ich praca była radością, a nie ciężarem, bo nie przyniosłaby wam to żadnej korzyści”. (Hebrajczyków 13:15-17)

#### Kluczowe punkty z Listu do Hebrajczyków

- Oszustwo grzechu może zatwardzić serce. Zwróć szczególną uwagę na to, co usłyszałeś, aby nie odpłynąć.
- Uważajcie, bracia, aby żaden z was, chrześcijanie, nie miał grzesznego, niewierzącego serca, które odwracałoby się od Boga żywego.
- Niemożliwe jest, aby ci, którzy raz zostali oświeceni, zakosztowali daru niebieskiego, mieli udział w Duchu Świętym i mocach nadchodzącego wieku, jeśli ulegną, zostali ponownie przyprowadzeni do pokuty.
- Stare Przymierze było ziemskim cieniem i obrazem tego, co będzie obejmować Nowe Przymierze. Dlatego było ono gorsze od Nowego Przymierza.
- Jeśli chrześcijanie rozmyślnie grzeszą po tym, jak przyjęli wiedzę prawdy, ewangelii i byli jej posłuszni, nie pozostaje im żadna ofiara za grzechy, ponieważ odeszli od Chrystusa.
- Głębokość wiary i wiary danej osoby objawia się w jej czynach polegających na czynieniu dobra i prawym życiu.
- Pan karci tych, których kocha, gdyż przynosi to żniwo prawości i pokoju, jeśli ktoś jest przez to wychowywany.

Pytanie – Czym jest wiara i jak starożytni okazali swoją wiarę?

## JAMES

Do dwunastu pokoleń rozproszonych między narodami:

„Ilekróć spotykacie się z różnego rodzaju próbami, wiecie, że mają one na celu sprawdzenie waszej wiary. Próby te rozwijają wytrwałość, abyście byli dojrzałi i kompletni, i nie brakowało wam niczego. Jeśli jednak brakuje ci mądrości, proś Boga, który daje wszystkim hojnie i nie szuka winy. Ale musisz wierzyć, że On słyszy. Jego odpowiedź brzmi: co najlepsze dla Królestwa. Jeśli nie wierzysz, że On odpowie, po co się modlić? Jesteś rozdwojony i niestabilny.

Komentarz: Nie chodzi o to, czy, ale kiedy spotykasz się z próbami, mają one na celu sprawdzenie twojej wiary. To, jak ktoś reaguje, pokazuje poziom wiary. Czy oczekują od Boga pomocy, gdy nie starają się poznać i zrozumieć Jego słowa?

### Pragnienia i pokusy

„Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie, bo gdy wytrzyma próbę, otrzyma koronę życia, którą Bóg obiecał tym, którzy go miłują. Kiedy ktoś jest kuszony, nie powinien mówić: „Bóg mnie kusi”. Bóg bowiem nie może być kuszony przez zło i nikogo nie kusi. Ale każdy ulega pokusie, gdy przez własne złe pragnienia zostaje odciągnięty i znęcony. Następnie pożądanie poczęło i rodzi grzech; a grzech, gdy dojrzeje, rodzi śmierć”. (Jakuba 1:12)

Komentarz: Test ma miejsce wtedy, gdy ktoś pragnie, chce lub chciałby, ale niekoniecznie jest dla niego najlepszy, zostaje przed nim postawiony. Poddaje się czy stawia opór? Przy ciągłym przeciwstawianiu się grzeszności, pragnienie prawdopodobnie przestanie być pragnieniem. To niekontrolowane pragnienia pozwalają dać się zwabić i poddać się grzechowi.

„Nie dajcie się zwieść, moi drodzy bracia. Każdy dobry i doskonały dar pochodzi z góry i zstępuje od Ojca światła niebieskich, który nie zmienia się jak ruchome cienie. On zdecydował się zrodzić nas przez słowo prawdy”. (Jakuba 1:16-18)

### Słuchać

„Każdy powinien być prędko do słuchania, nieskory do mówienia i nieskory do gniewu, gdyż gniew człowieka nie prowadzi do sprawiedliwego życia, jakiego pragnie Bóg. Dlatego pozbądźcie się wszelkiego moralnego brudu i wszechobecnego zła i przyjmijcie z pokorą zasiane w Was Słowo, które może Was zbawić. Nie słuchajcie tylko słowa i w ten sposób oszukujcie samych siebie. Zrób to, co jest napisane. Kto słucha słowa, ale nie czyni, zapomina. Kto jednak pilnie wpatruje się w doskonałe Prawo, które daje wolność, i nadal to czyni, nie zapominając o tym, co usłyszał, ale czyniąc to, ten będzie błogosławiony w tym, co czyni”. (Jakuba 1:19-25)

### Cześć

„Jeśli ktoś uważa się za osobę religijną, a mimo to nie trzyma języka w ryzach, ten sam siebie oszukuje i jego religia jest bezwartościowa. Religia (kult religijny (leksykon grecki Thayera)), którą Bóg, nasz Ojciec, uznaje za czystą i nieskazitelną, polega na tym: opiekować się (nawiedzeniem jest KJV) sierotami i wdowami w ich niedoli i chronić się przed skażeniem przez świat. (Jakuba 1:26-27)

Komentarz: „opiekować się” pochodzi od greckiego słowa episképtesthai oznaczającego patrzeć, aby pomóc lub odnieść korzyść (Thayer's); np. zapewnić najpotrzebniejsze rzeczy. W czasach, gdy KJV było tłumaczone, słowo „wizyta” oznaczało wizytę u kogoś, aby zająć się niezaspokojonymi potrzebami życiowymi.

### Faworyzowanie

„Jako wierzący w naszego chwalebego Pana Jezusa Chrystusa, nie faworyzujcie bogatych, dobrze ubranych i nie lekceważcie biednych i maluczkich. Czyż Bóg nie wybrał biednych w oczach świata na bogatych w wierze i na dziedziców królestwa, które obiecał tym, którzy Go miłują? Obraziłeś biednego. Czy to nie bogaci was wyzyskują? Czy

to nie oni ciągną cię do sądu? Czy to nie oni zniesławiają szlachetne imię tego, do którego należycie? Miłuj bliźniego swego jak siebie samego. Jeśli jednak faworyzujesz, grzeszysz”. (Jakuba 2:1-9)

#### Okazywanie wiary czynami

„Mówcie i postępujcie jak ci, którzy będą sądzeni przez prawo, które daje wolność, bo temu, kto nie był miłosierny, przyjdzie sąd bez miłosierdzia. Miłosierdzie zwycięża nad sądem! Cóż z tego, moi bracia, jeśli człowiek twierdzi, że ma wiarę, ale nie ma uczynków (czyny wyświadczenia dobra innym świadczą o wierze)? Czy taka wiara może go ocalić? Załóżmy, że brat lub siostra nie mają ubrań i codziennego jedzenia. Jeśli ktoś z was powie mu: Idź, życzę ci powodzenia; ogrzać się i dobrze nakarmić”, ale nie zaspokaja jego potrzeb fizycznych, co z tego? Podobnie wiara sama w sobie, jeśli nie towarzyszy jej działanie, jest martwa. Ale ktoś powie: „Ty masz wiarę; Mam czyny. Pokażcie mi wiarę bez uczynków, a ja pokażę wam moją wiarę przez to, co czynię. Wierzysz, że jest jeden Bóg. Dobry! Nawet demony w to wierzą i wzdrgają się. Głupi człowieku, chcesz dowodów na to, że wiara bez uczynków jest bezużyteczna? Abraham został uznany za sprawiedliwego ze względu na to, co zrobił, gdy złożył na ołtarzu swego syna Izaaka? Widzisz, że jego wiara i czyny współdziałały. Człowiek zostaje usprawiedliwiony przez swoje uczynki, a nie samą wiarę”. (Jakuba 2:12-24)

#### Język

„Ten, kto naucza, będzie sądzony surowiej. Jeśli ktoś nigdy nie zawinił w tym, co mówi, to jest to człowiek doskonały, potrafiący zapanować nad całym ciałem. Wkładamy wędzidła do pysków koni, żeby były nam posłuszne. Podobnie język jest małą częścią ciała, lecz potrafi się bardzo przechwalać. Mały las zostaje podpalony przez małą iskrę. Język jest także ogniem, światem zła pomiędzy częściami ciała. To psuje całego człowieka, podpala całe jego życie i samo w sobie jest rozpalane przez piekło”.

„Wszelkiego rodzaju zwierzęta, ptaki, gady i stworzenia morskie są oswajane i zostały oswojone przez człowieka, ale nikt nie jest w stanie okiełznać języka. To niespokojne zło, pełne śmiertelności trucizny. Językiem wychwalamy Pana i Ojca naszego i nim przeklinamy ludzi, którzy zostali stworzeni na podobieństwo Boże. Z tych samych ust wychodzi pochwała i przekleństwo – tak nie powinno być. Czy z tego samego źródła może wypływać zarówno woda słodka, jak i słona, albo czy drzewo figowe może rodzić oliwki, a winorośl figi, albo czy słone źródło może produkować słodką wodę?” (Oczywiście, że nie.) (Jakuba 3:1-12)

„Okazujcie swoją pokorę czynami, które wypływają z mądrości. Zazdrość i samolubna ambicja w waszych sercach nie pochodzą z nieba, ale są ziemskie, nieduchowe i pochodzą od diabła. Bo gdzie macie zazdrość i samolubne ambicje, tam znajdziecie nieporządek i wszelkie złe praktyki. Ale mądrość z nieba jest czysta; miłujący pokój, troskliwy, uległy, pełen miłosierdzia i dobrych owoców, bezstronny i szczerzy. Czyniciele pokoju, którzy sięją w pokoju, zbierają żniwo prawości”. (Jakuba 3:13-18)

#### Pragnienia

„Twoje niekontrolowane pragnienia są przyczyną kłótni i kłótni. Chcesz czegoś, ale nie możesz tego dostać. Nie macie, bo nie prosicie Boga. Kiedy prosicie, nie otrzymujecie, ponieważ prosicie ze złych pobudek, aby to, co otrzymacie, wydać na swoje przyjemności”. (Jakuba 4:1-3)

„Czy nie wiecie, że przyjaźń ze światem jest nienawiścią do Boga? Każdy, kto w Chrystusie decyduje się być przyjacielem świata, staje się wrogiem Boga. Popada w cudzołóstwo, gdyż złamał przymierze z Chrystusem i Bogiem”. (Jakuba 4:4)

#### Poddaj się Bogu

„Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje”. (Jakuba 4:6)

„Poddawajcie się zatem Bogu. Przeciwdstawiajcie się diabłu, a ucieknie od was. Zbliź się do Boga, a On zbliży się do ciebie. Oczyszćcie swoje serca, wy dwulicowcy. Uniźcie się przed Panem, a On was wywyższy”. (Jakuba 4:7-10)

#### Oszczercstwo

„Nie oczerniajcie i nie osądzajcie siebie nawzajem”. (Jakuba 4:11-12)

## Przechwalaj się i chwal

„Wy, którzy mówicie: «Dziś lub jutro pojedę do tego czy tamtego miasta, spędzę tam rok, zajmę się biznesem i zarobię pieniądze». Nawet nie wiesz, co stanie się jutro. Czym jest Twoje życie? Jesteś mgłą, która pojawia się na chwilę, a potem znika. Zamiast tego powinieneś powiedzieć: „Jeśli taka jest wola Pana, będziemy żyć i robić to czy tamto”. Jak to jest, przechwalasz się i przechwalasz. Wszelka taka przechwałka jest zła. Kto więc wie, co dobrego powinien czynić, a tego nie czyni, grzeszy”. (Jakuba 4:17)

## Chciwość

Wy, bogaci ludzie,

- Twoje złoto i srebro są skorodowane i świadczą przeciwko tobie.
- Zapłatę, której nie zapłaciliście, robotnicy wołają przeciwko wam.
- Żyliście na ziemi w luksusie i pobłażaniu sobie, utuczylście się w dniu rzezi.
- Potępiliście i zamordowaliście niewinnych ludzi, którzy nie sprzeciwiali się wam. (Jakuba 5:1-6)

## Cierpliwość

„Bądźcie więc cierpliwi, bracia, aż do przyjścia Pana, jak rolnik czeka na jesienne i wiosenne deszcze”.

## Narzekać

„Nie szemrajcie jeden na drugiego, bracia, bo zostaniecie osądzeni”.

Komentarz: Izraelici nieustannie narzekali na Boga i cierpieli z powodu wielu bólów serc. Nie otrzymali swoich pragnień, kiedy ich chcieli.

## Przysięgi

„Przed wszystkim, bracia moi, nie przysięgajcie ani na niebo, ani na ziemię, ani na nic innego. Niech twoje „tak” będzie „tak”, a twoje „nie” – nie, w przeciwnym razie zostaniesz potępiony. (Jakuba 5:12)

Komentarz: Jeśli życie i czyny danej osoby powodują, że nie można ufać jej słowu, przeklinanie nic nie da, nawet na niebo czy ziemię.)

## Modlitwa i uwielbienie

„Ktoś ma kłopoty? Modlić się.

Ktoś szczęśliwy? Śpiewajcie pieśni pochwalne.

Ktoś chory? Powinien wezwać starszych kościoła, aby się za niego pomodlili i namaścili go olejkami w imieniu Pana. A modlitwa zanoszona z wiarą uzdrowi chorego; Pan go podniesie. Jeśli zgrzeszył, zostanie mu przebaczone. Wyznawajcie więc sobie nawzajem grzechy i módlcie się za siebie nawzajem, abyście odzyskali zdrowie. Modlitwa sprawiedliwego ma moc i skuteczność”.

## Utrata wiary

„Bracia moi, jeśli ktoś z was zboczy od prawdy i ktoś go nawróci, pamiętajcie o tym: Kto zawróci grzesznika z błędnej drogi jego, wybawi go od śmierci i zakryje mnóstwo grzechów”. (Jakuba 5:19-20)

Komentarz: Odejście od prawdy oznacza opuszczenie Boga takiego, jaki jest Prawdą. Doprowadzenie go z powrotem do prawdy Chrystusowej pozwala mu uzyskać przebaczenie, a tym samym powrót do społeczności z Chrystusem i tymi, którzy są w Chrystusie.

## Kluczowe uwagi Jamesa

➤ Nastawienie polegające na słuchaniu, uczeniu się i modlitwie albo przyniesie chwałę Bogu, albo nie.

Pytanie – Kto kusi człowieka i dlaczego Bóg pozwala, aby człowiek był kuszony?

## 1 PIOTRA

„Do tych, którzy są wybranymi wygnańcami rozproszenia (rozproszenie ogólnie odnosi się do Żydów, ale może również odnosić się do rozproszenia chrześcijan na skutek prześladowań) zgodnie z uprzednią wiedzą Boga Ojca, przez uświęcenie Ducha, ku posłuszeństwu Jezusowi Chrystusowi i pokropienie jego krwią”. (1 Piotra 1:1)

### Posłuszeństwo Chrystusowi

„On sprawił, że zrodziliśmy się na nowo do żywej nadziei przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa”. (1 Piotra 1:3)

Komentarz: Ten, kto umarł dla grzechu, został pogrzebany we krwi Chrystusa, wskrzeszony przez Boga z wodnego grobu zanurzenia (chrzest) i otrzymał nowe życie (narodził się), zostaje wprowadzony przez Boga do Królestwa (Ciała Chrystusa).

„Jeśli to konieczne, zasmucacie się różnymi próbami, aby sprawdzić autentyczność waszej wiary”. (1 Piotra 1:6-7)

„Choć go teraz nie widzicie, wierzycie w niego i napełniacie się radością niewysłowioną i chwalebą, gdyż osiągacie cel waszej wiary, czyli zbawienie waszych dusz”. (1 Piotra 1:8-9)

„Dlatego przygotujcie swoje umysły do działania. Nie upodabniajcie się do namiętności, wynikających z waszej dawnej niewiedzy, ale ponieważ Ten, który was powołał, jest święty, tak i wy bądźcie święci w całym swoim postępowaniu”. (1 Piotra 1:13-16)

„Skoro wzywacie Ojca, który bezstronnie ocenia dzieło każdego człowieka, żyjcie tutaj jako obcy, w pełnej czci bojaźni.” (1 Piotra 1:17)

„Oczyszcziliście się przez posłuszeństwo prawdzie, abyście szczerze kochali swoich braci, miłowali się wzajemnie głęboko, całym sercem”. (1 Piotra 1:22-23)

„Narodziliście się na nowo nie z nasienia zniszczalnego, ale z niezniszczalnego, dzięki żywemu i trwałemu słowu Bożemu”. (1 Piotra 1:23-24)

„Pozbądźcie się wszelkiej złośliwości i wszelkiego oszustwa, obłudy, zazdrości i wszelkiego rodzaju oszczerstw”. (1 Piotra 2:1)

„Jak nowonarodzone dzieci, pragnijcie czystego duchowego mleka, abyście dzięki niemu wzrastali w swoim zbawieniu”. (1 Piotra 2:2)

### Przypomnienie dla Wybrańców

„Gdy przychodzicie do niego, do kamienia żywego, odrzuconego przez ludzi, ale wybranego przez Boga i dla Niego drogiego, i wy, niczym żywe kamienie, jesteście wbudowywani w dom duchowy, aby być świętym kapłaństwem, składającym duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa.” (1 Piotra 2:4-5)

Komentarz: Ofiary duchowe są ofiarowaniem Bogu tego, czego On pragnie. W Starym Przymierzu była to ofiara ze zwierząt składana przez kapłana. Pod Nowym Przymierzem chrześcijanie są kapłanami. Mają oddać swoje życie, robiąc to, czego On pragnie.

„Ale wy jesteście narodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bożym”. (1 Piotra 2:9)

„Wy jesteście ludem Bożym; nigdy nie dostąpiliście miłosierdzia, teraz zaś dostąpiliście miłosierdzia”. (1 Piotra 2:10)

„Powstrzymuj się od grzesznych pragnień, które walczą z twoją duszą”. (1 Piotra 2:11)

„Prowadźcie tak dobre życie wśród pogan, aby choć oskarżali was o czynienie zła, widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Boga w dniu, w którym nas odwiedzi”. (1 Piotra 2:12)

„Poddajcie się ze względu na Pana wszelkiej władzy ustanowionej wśród ludzi”. (1 Piotra 2:13)

„Żyćcie jako wolni ludzie, ale nie używajcie swojej wolności jako przykrywki dla zła; żyćcie jako słudzy Boga”. (1 Piotra 2:16)

„Dla każdego miejcie należyty szacunek: miłujcie braterstwo wierzących, bójcie się Boga, czcicie króla”. (1 Piotra 2:17)

„Niewolnicy, z całym szacunkiem podporządkujcie się swoim panom, nie tylko tym, którzy są dobrzy i troskliwi, ale także tym, którzy są surowi”. (1 Piotra 2:18-19)

„Jeśli cierpicie, czyniąc dobrze, i znosicie to, jest to godne pochwały przed Bogiem”. (1 Piotra 2:20)

„On sam w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy umarli dla grzechów, a żyli dla sprawiedliwości”. (1 Piotra 2:24)

„Przez Jego rany zostaliście uzdrowieni. Błakaliście się bowiem jak owce, a teraz powróciliście do Pasterza i Nadzorca waszych dusz (strażnika dusz – grecki leksykon Thayera).” (1 Piotra 2:24-25)

Żyć życiem chrześcijańskim

Mężowie i żony

„Żony, podobnie bądźcie uległe (Bądźcie dobrymi żonami swoich mężów, reagującymi na ich potrzeby (Przesłanie biblijne)), aby jeśli któraś z nich nie wierzy słowu, mogła zostać przekonana bez słów swoim zachowaniem ich żon, gdy zobaczą czystość i szacunek waszego życia. Twoje piękno nie powinno wynikać z zewnętrznych ozdób, takich jak splecione włosy, noszenie złotej biżuterii i eleganckich ubrań. Zamiast tego powinno to być piękno twojego wnętrza, niesłabnące piękno łagodnego i cichego ducha, co ma wielką wartość w oczach Boga”. (1 Piotra 3:1-5)

„Mężowie, tak samo bądźcie troskliwi, gdy żyjecie z żonami i traktujcie je z szacunkiem jako słabszego partnera i jako dziedziców wraz z wami łaskawego daru życia, aby nic nie przeszkodziło waszym modlitwom. Wszyscy żyćcie ze sobą w harmonii; bądźcie współczujący, kochajcie jak bracia, bądźcie współczujący i pokorni. Nie odpłacajcie złem za zło ani obelgą obelgą, lecz błogosławieństwem.” (1 Piotra 3:7-9)

Komentarz: Słabszy partner – słabszy może oznaczać brak mocy lub siły, podczas gdy partner prawdopodobnie oznacza równy w Chrystusie.

„Kto cię skrzywdzi, jeśli pragniesz czynić dobro? Ale nawet jeśli będziesz musiał cierpieć za to, co słuszne, jesteś błogosławiony. „Nie bójcie się tego, czego oni się boją; nie bójcie się”. Ale w sercach swoich odłączcie Chrystusa jako Pana. Bądźcie zawsze gotowi udzielić odpowiedzi każdemu, kto prosi Was o podanie powodu nadziei, którą pielęgnujecie. Czyńcie to jednak z łagodnością i szacunkiem, zachowując czyste sumienie, aby ci, którzy złośliwie wypowiadają się przeciwko waszemu dobremu postępowaniu w Chrystusie, wstydzili się swoich oszczerstw”. (1 Piotra 3:13-16)

„Chrystus został zabity w ciele, ale ożywiony przez Ducha, przez którego też poszedł i głosił duchom będącym w więzieniu, które dawno temu były nieposłuszne, gdy Bóg cierpliwie czekał za dni Noego, podczas budowy arki. W nim tylko kilka osób, w sumie osiem, zostało zbawionych przez wodę, a woda ta symbolizuje chrzest, który teraz zbawia także ciebie – nie usunięcie brudu z ciała, ale przyrzeczenie dobrego sumienia wobec Boga. Zbawia cię przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa”. (1 Piotra 3:18-21)

„Chrystus cierpiał w swoim ciele, wy też uzbrojcie się w tę samą postawę, gdyż ten, kto cierpiał w swoim ciele, skończył z grzechem. W rezultacie resztę swojego ziemskiego życia przeżywa nie dla złych ludzkich pragnień, ale raczej dla woli Bożej”. (1 Piotra 4:1-3)

„Nie żyćcie tak, jak wybierają poganie – żyjąc w rozpuście, pożądaniu, pijaństwie, orgiach, hulankach i obrzydliwym bałwochwalstwie. Myślę, że to dziwne, że nie pogrążasz się wraz z nimi w tym samym powodzi rozpusty, i obrzucają cię obelgami. Będą jednak musieli zdać sprawę temu, który jest gotowy sądzić żywych i umarłych”. (1 Piotra 4:3-5)



„Bądź jasny i opanowany, abys mógł się modlić. Przede wszystkim kochajcie się głęboko, bo miłość zakrywa mnóstwo grzechów. Gościnni jedni drugich bez szemrania”. (1 Piotra 4:7-9)

„Każdy powinien używać otrzymanego daru, aby służyć innym, wiernie udzielając łaski Bożej w jej różnych postaciach”. (1 Piotra 4:10-11)

„Jeśli ktoś przemawia, niech to czyni tak, jakby mówił same słowa Boga”. (1 Piotra 4:11)

„Jeśli ktoś służy, niech to czyni mocą, której daje Bóg”. (1 Piotra 4:11)

„Jeśli znieważacie imię Chrystusa, błogosławieni jesteście, gdyż Duch chwały i Boży spoczywa na was”. (1 Piotra 4:14)

Jeśli cierpisz, nie powinienes tego robić jako morderca, złodziej czy jakkolwiek inny przestępca, ani nawet jako wścibski. (1 Piotra 4:15)

„Bądźcie pasterzami trzody Bożej, która jest pod waszą opieką, służąc jako nadzorcy — nie dlatego, że musicie, ale dlatego, że chcecie, tak jak chce tego Bóg; nie chciwy pieniędzy, ale chętny do służby; nie panując nad tymi, którzy zostali ci powierzoni, ale będąc przykładem dla trzody”. (1 Piotra 5:2-4)

„Uniźcie się więc pod potężną rękę Boga, aby was wywyższył w swoim czasie. Przerzućcie na niego całą swoją troskę, bo on się o was troszczy”. (1 Piotra 5:6-7)

„Bądź opanowany i czujny. Wróg wasz, diabeł, krąży jak lew ryczący, szukając kogo pożreć”. (1 Piotra 5:8-9)

Kluczowe punkty z 1 Listu Piotra

- Twoja wiara zostanie poddana próbie – nie może i czy, ale tak się stanie.
- Jako sługa Boży będziesz sądzony na podstawie Jego dzieła, które wykonasz.

Pytanie: Dlaczego chrześcijanin powinien przygotowywać swój umysł do działania?

## 2 PIOTR

„Symeon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa, do tych, którzy uzyskali wiarę na równi z naszą dzięki sprawiedliwości Boga naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”.

Komentarz: Ci w Chrystusie są sługami o równej pozycji nie dzięki tym, czego osiągnęli dzięki różnym zdolnościom, ale dzięki sprawiedliwości Chrystusa.

„Jego Boska moc obdarzyła nas wszystkim, co dotyczy życia i pobożności, przez poznanie Tego, który nas powołał do swojej chwały i doskonałości, przez co udzielił nam swoich drogocennych i bardzo wielkich obietnic, aby przez nie możecie stać się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy skażenia, które panuje na świecie z powodu grzesznych pragnień”. (2 Piotra 1:3-4)

Komentarz: „Poznanie” Jego wymaga słuchania i omawiania Ewangelii o odkupieńczej ofierze Chrystusa, mającej na celu oczyszczenie grzechu.

Komentarz: „Powołanie” jest zaproszeniem do przyjęcia Chrystusa i posłuszeństwa Jego słowom, które prowadzą do zbawienia.

Stać się uczestnikami Boskiej Natury

Dołóż wszelkich starań, aby uzupełnić swoje

- wiara z cnotą,
- cnota z wiedzą,
- wiedza z samokontrolą,

- samokontrola z wytrwałością,
- wytrwałość w pobożności,
- pobożność z braterską miłością,
- braterskie uczucie z miłością.

„Bo jeśli te przymioty są wasze i wzrastają, to powstrzymują was od bycia nieskutecznymi i bezowocnymi w poznaniu naszego Pana, Jezusa Chrystusa”. (2 Piotra 1:5-8)

„Kto bowiem nie ma tych przymiotów, jest tak krótkowzroczny, że traci wzrok, bo zapomniał, że został oczyszczony z dawnych grzechów”. (2 Piotra 1:9-10)

„Jeśli będziesz praktykować te cechy, nigdy nie upadniesz”. (2 Piotra 1:10-11)

„Nie kierowaliśmy się bowiem sprytnie wymyślonymi mitami, gdy oznajmiliśmy wam moc i przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale byliśmy naocznymi świadkami Jego majestatu”. (2 Piotra 1:16-17)

„Wejdą między was fałszywi nauczyciele, potajemnie wprowadzając niszczycielskie herezje, wypierając się nawet Mistrza, który ich kupił”. (2 Piotra 2:10-19)

- Są to odważni i aroganccy ludzie, którzy nie boją się oczerniać niebiańskich istot.
- Są plamami i plamami, rozkoszującymi się przyjemnościami, gdy uczują z wami.
- Mają oczy pełne cudzołóstwa.
- Uwodzą niestabilnych; są ekspertami od chciwości
- Opuścili prostą drogę i odeszli, podążając za zapłatą za niegodziwość.
- Wypowiadają puste, chępliwe słowa i odwołują się do pożądlivych pragnień grzesznej natury ludzkiej.
- Wabią ludzi, którzy właśnie uciekają od tych, którzy żyją w błędzie.
- Obiecują im wolność.
- Oni sami są niewolnikami zepsucia.

„Jeśli bowiem dzięki poznaniu Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa uciekli od skałań (zepsucia) świata, a potem ponownie w nie uwikłali się i zwyciężyli, to ostatni stan stał się dla nich gorszy niż pierwszy”. (2 Piotra 2:20)

Komentarz: Kiedy ktoś zostanie włączony do Ciała Chrystusowego poprzez zaufanie i posłuszeństwo, może zdecydować się na powrót do poprzedniego grzesznego życia, tym samym znajdując się w gorszej sytuacji, ponieważ opuścił Chrystusa.

### Przypomnienia

„W dniach ostatecznych przyjdą szydercy, którzy będą szydzić i podążać za własnymi złymi pragnieniami”. (2 Piotra 3:3)

„Celowo zapominają, że dawno temu, na mocy słowa Bożego, istniało niebioso, a ziemia została uformowana z wody i przez wodę. Przez te wody ówczesny świat został zatopiony i zniszczony”. (2 Piotra 3:5-7)

„Niebioso i ziemia są zachowane dla ognia i zachowane na dzień sądu i zagłady bezbożnych ludzi”. (2 Piotra 3:7)

„Nie zapominajcie o jednym, drodzy przyjaciele: u Pana dzień jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień”. (2 Piotra 3:8)

„Pan nie zwleka z dotrzymaniem swojej obietnicy, jak niektórzy rozumieją powolność. Nie chce, żeby ktokolwiek zginął, ale aby wszyscy przyszli do pokuty”. (2 Piotra 3:9)

„Ale dzień Pański nadejdzie jak złodziej. Niebioso znikną z hukiem; żywioły zostaną zniszczone przez ogień, a ziemia i wszystko, co na niej, zostanie odsłonięte”. (2 Piotra 3:9)

„W owym dniu niebiosa zostaną zniszczone w ogniu, a żywioły stopnieją w ogniu”. (2 Piotra 3:12)

„Zgodnie z Jego obietnicą nie możemy się doczekać nowego nieba i nowej ziemi, domu prawości”. (2 Piotra 3:13)

„Mieście się na bacności, abyście nie dali się uwieść błędom ludzi bezprawia i nie wypadli ze swego bezpiecznego miejsca”. (2 Piotra 3:17)

„Ale wzrastajcie w łasce i poznaniu naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”. (2 Piotra 3:18)

Kluczowe punkty z 2 Listu Piotra

- Istnieje stopniowy wzór chrześcijańskiego wzrostu, który wzmacnia wiarę i pomaga rozpoznać fałszywe nauki.
- Nauczycieli fałszywej doktryny można rozpoznać, porównując ich nauki, postawę i działania z naukami biblijnymi
- Chrześcijanie mogą ponownie uwikłać się w zepsucie świata, tak że ich stan będzie gorszy niż wtedy, gdy otrzymali przebaczenie grzechów poprzez przybranie się na Chrystusa po swojej śmierci, do grzechu, pogrzebu i zmartwychwstania, a następnie dodania do Ciała Chrystusa, Jego Kościoła.

Pytanie – Co oznacza stwierdzenie Piotra: „Jeśli niektórzy uciekli od skałań świata przez poznanie naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, a potem ponownie w nie uwikłali się i zwyciężyli, ostatni stan stał się dla nich gorszy od pierwszego”? czy to naprawdę prawda?

## 1 JAN

Jan pisze o Słowie Życia, Chrystusie (i życiu wiecznym), które widział, dotykał, świadczy i głosi.

Przesłanie, które usłyszał

„Bóg jest światłością (sprawiedliwym); w nim nie ma żadnej ciemności. Jeśli twierdzimy, że mamy z Nim społeczność, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie żyjemy prawdą. Jeśli jednak chodzimy w światłości, jak on jest w światłości, społeczność mamy między sobą, a krew Jezusa, Jego Syna, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu”. (1 Jana 1:5-7)

Komentarz: „Światło” prawdopodobnie odnosi się do Bożej sprawiedliwości, a nie do światła umożliwiającego widzenie rzeczy w ciemności.

„Jeśli twierdzimy, że jesteśmy bez grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy”. (1 Jana 1:8)

„Jeśli wyznajemy nasze grzechy, On jako wierny i sprawiedliwy odpuści nam je i oczyści nas od wszelkiej nieprawości. Jeśli będziemy twierdzić, że nie zgrzeszyliśmy, uznamy go za kłamcę i na jego słowa nie ma miejsca w naszym życiu”. (1 Jana 1:9-10)

„Jeśli ktoś zgrzeszy, mamy Tego, który przemawia do Ojca w naszej obronie — Jezusa Chrystusa, Sprawiedliwego. On jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy”. (1 Jana 2:1-2)

„Wiemy, że poznaliśmy Go, jeśli jesteśmy posłuszni Jego przykazaniom”. (1 Jana 2:3)

„Kto twierdzi, że w nim mieszka, powinien postępować tak, jak postępował Jezus”. (1 Jana 2:6)

Komentarz: Postępowanie tak, jak Jezus żyje zgodnie ze swoją wolą.

„Każdy, kto twierdzi, że jest w światłości, ale nienawidzi swego brata, nadal pozostaje w ciemności”. (1 Jana 2:9)

Komentarz: Każdy, kto życzy źle drugiemu, nienawidzi.

„Kto nienawidzi swego brata, jest w ciemności i chodzi w ciemności”. (1 Jana 2:11)

„Nie kochajcie świata ani niczego na świecie. Każdy kocha świat; nie ma w nim miłości Ojca”. (1 Jana 2:15)

„Przybyło wielu antychrystów. Po tym poznajemy, że to już ostatnia godzina.” (1 Jana 2:18-19)

Komentarz: Antychrystem jest każdy, kto zaprzecza, że Jezus był Bogiem w ludzkim ciele, a jedynie widmem, lub zaprzecza istnieniu Chrystusa.

„Macie namaszczenie od Świętego i wszyscy znacie prawdę”. (1 Jana 2:20)

„Człowiek, który zaprzecza, że Jezus jest Chrystusem. Taki człowiek jest antychrystem – wypiera się Ojca i Syna”. (1 Jana 2:22)

„Baczenie, aby pozostało w was to, co słyszeliście od początku”. (1 Jana 2:24)

„To wam piszę o tych, którzy chcą was zwieść”. (1 Jana 2:26)

Dyskusja o Antychryście – zob [thebiblewayonline.com/HTML/Gnosticism.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/Gnosticism.html)

Miłość Ojca

„Jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Wiemy jednak, że gdy się objawi, będziemy podobni do niego”. (1 Jana 3:2)

„Każdy, kto pokładamy w nim tę nadzieję, oczyszcza się, tak jak on jest czysty”. (1 Jana 3:3)

„Ukazał się, aby zgładzić nasze grzechy. I w Nim nie ma grzechu. Nikt, kto w nim żyje, nie grzeszy”. (1 Jana 3:5-6)

„Nikt, kto trwa w grzechu, nie widział go ani nie poznał”. (1 Jana 3:6)

„Nie pozwólcie nikomu zwieść was na manowce – dlatego nie można być zbawionym, zawsze być zbawionym.” (1 Jana 3:7)

„Nikt, kto się narodził z Boga, nie będzie dalej grzeszył, ponieważ trwa w nim potomstwo Boże; nie może dalej grzeszyć (kontynuować i żyć sprawiedliwie w Chrystusie), ponieważ narodził się z Boga”. (1 Jana 3:9)

„Każdy, kto nie postępuje sprawiedliwie, nie jest dzieckiem Bożym; ani nikt, kto nie miłuje swego brata”. (1 Jana 3:10)  
Komentarz: Istnieje kilka rodzajów lub poziomów miłości. Miłość, o której tu mowa, to pragnienie tego, co najlepsze dla fizycznego i wiecznego życia brata.

„Przesłanie, które słyszeliście od początku: powinniśmy się wzajemnie miłować”. (1 Jana 3:11)

- Miłość to: Jezus Chrystus oddał za nas życie. (1 Jana 3:16)
- Jeśli ktoś posiada dobra materialne i widzi swego brata w potrzebie, a nie ma dla niego litości, jak może w nim mieszkać miłość Boża? (1 Jana 3:17-18)
- Nie miłujmy słowami i językiem, ale czynami i prawdą. (1 Jana 3:18-19)
- Do niego należy przykazanie: wierzyć w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i miłować się wzajemnie. (1 Jana 3:23)
- Nie wiercie każdemu duchowi, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków wyszło na świat. (1 Jana 4:1-2)
- Każdy duch, który uznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga, lecz każdy duch, który nie uznaje Jezusa, nie jest z Boga. (1 Jana 4:2-3)
- On jest duchem antychrysta. (1 Jana 4:3)
- Boga nikt nigdy nie widział; ale jeśli kochamy się wzajemnie, Bóg mieszka w nas. (1 Jana 4:12)
- Jeśli ktoś mówi: „Miłuję Boga”, a nienawidzi swego brata, jest kłamcą. Kto bowiem nie miłuje brata swego, którego widział, nie może miłować Boga, którego nie widział. (1 Jana 4:20-21)
- Po tym poznajemy, że kochamy dzieci Boże: kochając Boga i wykonując Jego przykazania. (1 Jana 5:2)

- Na tym polega miłość do Boga: posłuszeństwo Jego przykazaniom. A jego polecenia nie są uciążliwe. (1 Jana 5:3-4)
- Każdy, kto narodził się z Boga, zwycięża świat. To jest zwycięstwo. (1 Jana 5:4)

### Życie wieczne

„To piszę do was, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne”. (1 Jana 5:13-14)  
 Komentarz: Mamy orędownika, Jezusa Chrystusa, pomiędzy nami a naszym miłosiernym Bogiem, który nie chce, aby ktokolwiek zginął.

„Jeśli o coś prosimy zgodnie z jego wolą, on nas wysłuchuje”. (1 Jana 5:14)

„Jeśli ktoś widzi, że brat jego popełnia grzech, który nie prowadzi do śmierci, niech się modli, a Bóg przywróci mu życie. Istnieje grzech, który prowadzi do śmierci. Nie mówię, że powinien się w tej sprawie modlić”. (1 Jana 5:16)

- Śmierć fizyczna – Za późno na modlitwę za każdego, kto nie ma tchnienia życia, aby był posłuszny Chrystusowi. Ich życie wieczne jest w rękach sprawiedliwego Boga.
- Śmierć duchowa – Dla żyjących jest nadzieja na pokutę i powrót do Boga.
- Wieczna śmierć – Prawdopodobnie ci, którzy zaprzeczają, że Jezus był Bogiem w ludzkim ciele, jak powiedział, że był jedynie widmem, jak twierdzą gnostycy – antychrystem.
- Każde zło jest grzechem i jest grzech, który nie prowadzi do śmierci. (1 Jana 5:17)
- Każdy, kto narodził się z Boga, nie grzeszy dalej. (1 Jana 5:18)
- Ten, który się narodził z Boga, strzeże go (przez życie, które prowadzi), a zły nie może mu zaszkodzić. (1 Jana 5:18-19)
- Wiedźcie też, że Syn Boży przyszedł i dał nam zrozumienie, abyśmy poznali Tego, który jest prawdziwy. (1 Jana 5:20)

### Kluczowe punkty z 1 Listu Jana

- Można zbłądzić, decydując się na zaprzestanie życia pobożnego.
- Wierni w Kościele Chrystusowym są stale oczyszczani z grzechów Jego krwią, jeśli żyją zgodnie z Jego wolą.
- Chrześcijanin nie może nienawidzić (intensywnie nie lubić) brata, ponieważ Bóg jest Miłością.

Pytanie – Jakie było przesłanie, które Jan zobaczył i usłyszał?

## 2 JAN

„Wybranej Pani i jej dzieciom, które kocham w prawdzie – i nie tylko mnie, ale i wszystkich, którzy znają prawdę – ze względu na prawdę, która w nas żyje i będzie z nami na wieki: Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i od Jezusa Chrystusa, Syna Ojca, będzie z nami w prawdzie i miłości. Wielką radość sprawiło mi, że niektóre z Waszych dzieci chodzą w prawdzie, tak jak nam nakazał Ojciec. A teraz, droga pani, nie piszę Ci nowego polecenia, ale takie, które mieliśmy od początku. Proszę, abyśmy się wzajemnie miłowali. I to jest miłość: chodzić w posłuszeństwie Jego przykazaniom. Jak słyszeliście od początku, Jego przykazanie jest takie, abyście postępowali w miłości”.

Komentarz: Nie wiadomo, kim była wybrana dama. Można spekulować, że był to a) przyjaciel Jana, b) kościół, c) Maria, matka Jezusa – ze względu na wybrane słowo oraz d) wszystko, by zachować tożsamość w tajemnicy.

„Wielu zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, wyszło na świat. Każda taka osoba jest zwodzicielem i antychrystem, gnostykiem. Uważaj, abyś nie stracił tego, na co pracowałeś, ale abyś mógł zostać w pełni nagrodzony. Kto biegnie naprzód i nie trwa w nauce Chrystusa, nie ma Boga; kto trwa w nauczaniu, ma i Ojca, i Syna”.

Komentarz: Zwodzicielami wydają się być gnostycy, ci, którzy zaprzeczają, że Chrystus przyszedł w ciele, ponieważ wierzą, że wszelkie ciało było złe. Zatem Chrystus nie mógł być jednocześnie Bogiem i złem, dlatego był jedynie

widmem. Jeśli ta wiara i nauczanie są prawdziwe, to nie było żadnej pojednawczej ofiary, żadnego przebaczenia, żadnego kościoła ani Ciała Chrystusa.

„Jeśli ktoś przychodzi do was i nie przynosi tej nauki, nie przyjmujcie go do domu i nie witajcie go. Każdy, kto go przyjmuje, ma udział w jego niegodziwym dziele”.

Komentarz: Nauczanie to głosi, że Jezus jest i był Bogiem, który przyszedł na ziemię, aby złożyć pojednawczą ofiarę wszystkim, którzy Mu zaufali poprzez posłuszeństwo Jego przesłaniu pojednania.

Komentarz: W tym czasie aktem gościnności było udzielenie pomocy podróżującemu chrześcijańskiemu bratu. Jednakże udzielenie pomocy samozwańczemu bratu chrześcijaninowi, którego nauczanie było jego zdaniem i sprzeczne z Chrystusem, było uważane za wyrażenie zgody na jego fałszywe nauczanie. Powiedziano im: „Nie przyjmujcie go do swego domu i nie witajcie go”.

Kluczowe punkty z 2 Jana

- Nauczanie, że Jezus nie przyszedł w ciele (Bóg w ludzkim ciele) jest nauką antychrysta, która niszczy fundament ofiary pokutnej – przebaczenia grzechów.
- Przyjmowanie, dbanie o fizyczne potrzeby w zakresie pożywienia i schronienia, oznacza okazywanie gościnności i oznacza, że wspierasz ich nauczanie. Dlatego nie udzielajcie pomocy, pocieszenia i wsparcia nikomu, kto zaprzecza istnieniu Jezusa Chrystusa, witając go w swoim domu.

Pytanie: Kim jest antychryst?

### 3 JAN

Mojemu drogiemu przyjacielowi Gajuszowi, którego kocham w prawdzie. Drogi przyjacielu, modlę się, abyś cieszył się dobrym zdrowiem i aby wszystko układało się pomyślnie, nawet jeśli twoja dusza ma się dobrze.

„Bardzo się ucieszyłem, gdy przyszli bracia i opowiedzieli o waszej wierności prawdzie oraz o tym, jak nadal chodzicie w prawdzie. Nie mam większej radości niż wiadomość, że moje dzieci chodzą w prawdzie”.

„Jesteście wierni w tym, co czynicie dla braci, chociaż są wam obcy. Opowiedzieli kościołowi o waszej miłości. Dobrze zrobisz, jeśli odprawisz ich w sposób godny Boga (prawdziwa gościnność). Wyszli ze względu na Imię.”

„Diotrefes, który uwielbia być pierwszy, nie będzie miał z nami nic wspólnego. Jeśli więc przyjdę, zwrócę uwagę na to, co robi, złośliwie obgadując nas. Nieusatysfakcjonowany tym, nie chce powitać braci. Zatrzymuje także tych, którzy chcą to zrobić, i wyklucza ich z kościoła. „

„Wszyscy dobrze mówią o Demetriuszu, a nawet o samej prawdzie. My także dobrze się o nim wypowiadamy, a wiecie, że nasze świadectwo jest prawdziwe. „

Kluczowe punkty z 3 Jana

- Władza i poczucie własnej ważności wynikające z kontrolowania osób w Ciele jest przeciwieństwem bycia sługą i jest potępiane.

### JUDA

Ta krótka książka została napisana dla powołanych przez Boga, dla chrześcijan. Poczułem, że muszę napisać i nalegać, abyście walczyli (bronili jako bojownicy Słowa, Chrystusa, fundamentu waszej wiary) o wiarę raz na zawsze powierzoną świętym. Bo pewni ludzie (podający się za współchrześcijan), o których potępieniu napisano dawno temu, w tajemnicy przedostali się do was. To bezbożni ludzie, którzy łaskę naszego Boga zamieniają w pozwolenie na niemoralność i wypierają się Jezusa Chrystusa, naszego jedyne Władcy i Pana. (3-4)

„Chociaż już to wszystko wiecie, chcę wam przypomnieć, że Pan wybawił swój lud z Egiptu, ale później zniszczył tych, którzy nie uwierzyli. A aniołów, którzy nie zachowali swych stanowisk władzy, lecz opuścili swój dom, trzymał w ciemnościach, związanych wiecznymi łańcuchami na sąd w Wielkim Dniu”. (5-7)

„Ci udający, fałszywi chrześcijanie, to:

- podobnie jak Sodom i Gomora oraz okoliczne miasta oddały się niemoralności i perwersji. Stanowią przykład dla tych, którzy ponoszą karę wiecznego ognia. (7)
- śniący zanieczyszczają swoje ciała, odrzucają władzę i oczerniają istoty niebieskie, ale nawet archanioł Michał, gdy spierał się z diabłem w sprawie ciała Mojżesza, nie odważył się wnieść przeciwko niemu oszczerczego oskarżenia, lecz powiedział: „Niech cię Pan zgromi !” (8-10)
- mówców, którzy obraźliwie wypowiadają się przeciwko temu, czego nie rozumieją. (10)
- skazy na waszych ucztach miłosnych, jedząc z wami bez najmniejszych skrupułów. (12)
- pasterze, którzy pasą tylko siebie. (12)
- chmury bez deszczu. (12)
- dzikie fale morskie, pieniające swą hańbę; wędrujące gwiazdy, dla których na zawsze zarezerwowano najczarniejszą ciemność. (13)
- narzekacze i szukacze błędów; podążają za swoimi własnymi złymi pragnieniami. (13)
- przechwalają się sobą i schlebiają innym dla własnej korzyści. (16)

„Pamiętajcie, co powiedzieli apostołowie: W czasach ostatecznych będą szyderycy, którzy będą podążać za swoimi bezbożnymi pragnieniami. To są ludzie, którzy was dzielą, kierują się zwykłymi naturalnymi instynktami i nie mają Ducha”. (18-19)

Ale masz:

- budujcie się na waszej najświętszej wierze i módlcie się w Duchu Świętym. (20)
- trwajcie w miłości Bożej, czekając na miłosierdzie Pana naszego Jezusa Chrystusa, które doprowadzi was do życia wiecznego. (21)
- bądźcie miłosierni dla tych, którzy wątpią; wyrwij innych z ognia i ratuj ich; innym okazujcie miłosierdzie, pomieszane z nienawiścią nawet do ubrań splamionych skażonym ciałem. (22-23)

Kluczowe punkty Judy

- Niektórzy ludzie są pretendentami, niewiernymi, szukającymi błędów i chępliwymi, szukającymi uznania i aprobaty.
- Zachęcajcie się wzajemnie, aby nie akceptowali postawy i stylu życia udawacza
- Bądź miłosierny i pomóż im oraz innym zmienić się (pokutować) i powrócić do prawości.

Pytanie – O co chodziło w ostrzeżeniu Judy?

## OBJAWIENIE

Wstęp

Pod koniec pierwszego wieku naszej ery wszystkie miasta w Azji posiadały świątynie oddające cześć Rzymowi i jego cesarzom. Johns podsumowuje wpływ kultu cesarza na Azję Mniejszą, podsumowując: „Nie ma wątpliwości, że prowincja Azja była światowym liderem w kulcie imperialnym” (1998:154-57). Pilgrim podsumowuje tę sprawę jeszcze mocniejszym językiem: „Azja Mniejsza była prawdziwym wylęgarnią kultu imperialnego” (1999:148; zob. Barclay 1960:1.22-24 i Worth.

Chrześcijanie byli zmuszani do oddawania czci cesarzowi kilkadziesiąt lat po napisaniu Apokalipsy, co udokumentowano w liście Pliniusza Młodszeo do Cezara Trajana, który najwyraźniej dokonał egzekucji na chrześcijanach i zmusił tych, którzy zaprzeczali byciu chrześcijanami, do odwoływania się do pogańskich bogów i ofiarowywania czci, wina i kadzidła przed posągami Cezara (List 10.96; zob. też Mart. Pol. 8).

Ponieważ chrześcijanie stawali się coraz zamożniejsi dzięki handlowi panującemu w całym imperium, być może to materializm i oczekiwanie bogactwa, a nie zwykłe prześladowania, skłoniły chrześcijan do oddawania czci cesarzowi. (Kraybill, 1996:117)

Domicjan był pierwszym cesarzem, któremu w Rzymie oficjalnie nadano tytuł „Bóg Pan”. Nalegał, aby inni ludzie witali jego wielkość okrzykami w rodzaju „Pan ziemi”, „Niezwyciężony”, „Chwała”, „Święty” i „Ty jedyny”.

Kiedy nakazał ludziom oddawać mu boskie zaszczyty, Żydzi i bez wątpienia chrześcijanie sprzeciwili się. Wynikające z tego prześladowania Żydów są dobrze udokumentowane; w przypadku chrześcijan nie jest. Jednak bestię opisaną przez autora Apokalipsy, a także wydarzenia opisane w tej księdze, chyba najlepiej zinterpretować jako ukryte aluzje do rządów Domicjana. Ponadto Flavius Clemens, konsul w 95 r., i jego żona Flavia Domitilla zostali odpowiednio straceni i wygnani na rozkaz Domicjana; wielu historyków podejrzewa, że stało się tak dlatego, że byli chrześcijanami.

[anabaptistwiki.org/mediawiki/index.php?title=Emperors\\_and\\_Emperor\\_Worship](http://anabaptistwiki.org/mediawiki/index.php?title=Emperors_and_Emperor_Worship)

#### Wiadomość Głosu

Głos utożsamił się z Janem jako alfa i omega, pierwszy i ostatni, żyjący, który kiedyś był martwy, ale teraz żyje, dzierżąc klucze do śmierci i siedziby umarłych, Hadesu. On, Chrystus, objawił Janowi przesłanie dla chrześcijan pod koniec pierwszego wieku n.e., co musi wkrótce nastąpić (co musi nastąpić szybko (YLT)), aby Jego lud wiedział, że niezależnie od ich ziemskich okoliczności, On sprawuje kontrolę. Społeczność chrześcijańska znała znaczenie obrazów użytych w tym, co zostało ujawnione, ale nie Rzymianie. (Obj. 1)

#### Ciało Chrześcijan w Siedmiu Miastach Azji

##### Efez

Opuściłeś swoją pierwszą miłość - upadłeś; pokutujcie, dokonajcie pierwszych uczynków, bo inaczej szybko do was przyjdę i usunę wasz świecznik.

##### Smyrna

Znam Twoje dzieła, ucisk i ubóstwo. Nie bój się żadnej z tych rzeczy, które będziesz cierpieć. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę życia.

##### Pergamos

Są tacy, którzy namawiają innych do oddawania czci bożkom, jedząc rzeczy składane w ofierze bożkom, i którzy zachęcają do niemoralności seksualnej pogaństwa

##### Tyratira

Pozwalacie prorokini (prawdopodobnie „pogańskiej chrześcijance”) nauczać i zwodzić innych, aby dopuszczali się rozpusty i spożywali rzeczy składane w ofierze bożkom w ramach oddawania im czci. Trzymajcie mocno to, co posiadacie, aż przyjdę i oddam każdemu z was według waszych uczynków.

##### Sardes

Myślisz, że żyjesz, ale twoje dzieła pokazują, że jesteś martwy. Bądź czujny i wzmacniaj tych, którzy są gotowi na śmierć. Przyjdę na ciebie jak złodziej i nie poznasz godziny, kiedy przyjdę.

##### Filadelfia

Masz trochę siły, zachowałeś moje słowo i nie zaparłeś się mojego imienia. Ponieważ zachowałeś mój nakaz, aby trwać, przeto i Ja cię zachowam w godzinie próby, która przyjdzie na cały świat, aby doświadczyć mieszkańców ziemi.

##### Laodycea



Twoje dzieła nie są ani zimne, ani gorące, co ukazuje, jak bardzo jesteś niewdzięczny. Nawróćcie się, wróćcie i bądźcie gorliwi

Komentarz: Kościoły te reprezentują typy zgromadzeń chrześcijańskich;

1. Niektórzy powrócili do poprzedniego stylu życia, nadal gromadząc się jak wierni – odeszli od Chrystusa.
2. Silni w wierze.
3. Uwielbienie stało się bez znaczenia i stało się jedynie rytuałem.
4. Wiara w to, jak żyjesz, nie jest materialna, więc ciesz się sobą.
5. Niektórzy przestali istnieć jako społeczność chrześcijan.
6. Wierni pośród silnych prześladowań.
7. Nic nie robisz. Jesteście tylko zgromadzeniem towarzyskim.

Sala Tronowa Boga

Wokół tronu Bożego znajdowały się

- 24 trony ze starszymi w koronach białych i złotych.
- Pośrodku znajdowały się cztery żywe stworzenia.
- Te symboliczne stworzenia oddychające powietrzem i starsi nieustannie wychwalali, oddając cześć i chwałę Bogu reprezentowanemu przez
  - Lew – król pustyni
  - Wół – najpotężniejsze ze zwierząt udomowionych
  - Człowiek – dany do panowania na ziemi
  - Orzeł – mistrz dróg oddechowych

W prawej ręce Boga znajdował się zwój, który mógł stworzyć tylko Baranek Boży, Jezus Chrystus, który złożył samego siebie jako ofiarę przebłagalną za człowieka.

Zwój z siedmioma pieczęciami

Gdy pieczęć została otwarta, wydaje się, że ich działanie należy do przyszłości – rzeczy, które wkrótce muszą nastąpić.

Pierwsza pieczęć – Biały koń – jeździec z łukiem i koroną – wyruszał na podbój i na podbój.

Druga pieczęć - Czerwony koń – jeździec z wielkim mieczem, który chce odebrać ziemi pokój.

Trzecia pieczęć - Czarny koń – jeździec z wagą do ważenia rzeczy niezbędnych do życia – nastanie głód.

Czwarta pieczęć - Błady koń – jeździec zwany śmiercią i hadesem, mający moc zabijania mieczem, głodem i zarazą.

Piąta pieczęć - Dusze sprawiedliwych zabitych dla słowa Bożego i ich świadectwa z pytaniem, kiedy ich śmierć zostanie pomszczona.

Szósta pieczęć – Nagła zmiana rządów i potężnych ludzi znanego świata.

Komentarz: Zanim siódma pieczęć mogła zostać otwarta, Bóg zidentyfikował mnóstwo swego ludu, aby chronić tych, którzy nie zostali zabici podczas prześladowań. Oddają cześć, cześć i chwałę Bogu i krzyczą, że zbawienie należy do Boga i Baranka. Po otwarciu siódmej pieczęci nastąpił okres ciszy w Niebie (czas oczekiwania dobiegł końca – Bóg rozpoczyna swoją zemstę na tych, którzy sprzeciwiają się Jemu i Jego ludowi). Siedmiu aniołów z siedmioma trąbami pojawia się gotowych do działania. W I wieku trąbka w Rzymie obwieściła jakieś ważne wydarzenie i ruch wojsk.) Nie ma tabeli czasowej określającej, kiedy te katastrofy miały nastąpić przeciwko Cesarstwu Rzymskiemu i kultowi cesarza w jego cesarskim kulcie.

Siódma pieczęć -

Pierwsza trąbka – zdarzenia naturalne; np. burza związana z pogodą – grad, ogień prawdopodobnie spowodowany piorunem niszczącym źródło pożywienia

Druga trąbka – zdarzenia naturalne – erupcja wulkanu w pobliżu morza zakłócająca handel i przemysł rybny

Trzecia trąbka – zdarzenia naturalne – woda skażona (prawdopodobnie martwe zwierzęta z pierwszej trąby).

Czwarta trąba – prawdopodobnie przewrót w rządzie cywilnym i ogłoszone nieszczęścia mieszkańcom ziemi  
Piąta trąba i pierwsza biada – poza ziemskim – istota nieludzka spadła na ziemię, otrzymała moc i klucz do niezmiernego płonącego więzienia (otchłani lub otchłani), z której wychodziły stworzenia, aby przez pewien czas szkodzić tym, którzy tego nie zrobili mają pieczęć Bożą, ludzie nie należący do Boga.

Szósta trąba i druga biada

Uwolniono czterech posłańców, armie śmierci, ale mieszkańcy ziemi odmówili zmiany pogańskich praktyk morderstwa (prawdopodobnie składania ofiar z niemowląt), czarów, rozpusty ani kradzieży.

Potężny anioł z nieba z otwartym zwojem oświadczył, że nie będzie już żadnych opóźnień! Ale w dniach, gdy siódmy anioł zatrąbi w swą trąbę, dopełni się tajemnica Boża, jak zapowiedział swoim sługom, prorokom.”

- Otwarty zwój (słowo Boże po spożyciu) słodki dla chrześcijan i gorzki dla wrogów Chrystusa.
- Miernikiem – liczb wyznawców w świątyni Boga (Jego siedzibie), ale nie tych, których w niej nie ma. Żydzi mieli sąd dla pogan, którym nie wolno było wchodzić na teren ich świątyni.
- Dwóch świadków – drzewo oliwne i świecznik, światło (słowo Boże) i źródło (Duch Boży) głoszenia Ewangelii przez ludzi.
- Bestia z otchłani, do której szatan otrzymał klucz. Zatem bestia była agentem szatana, który atakował, wyrządzał krzywdę i zabijał Dzieci Boże.

Siódma trąbka

Donośny głos oznajmiający: „Królestwo świata (królestwo Starego Przymierza, które wypełniło się) stało się królestwem naszego Pana i Jego Chrystusa (Nowe Przymierze Chrystusa) i będzie królowało na wieki wieków”.

Komentarz: Chrystus króluje teraz z nieba nad swoim Królestwem, Swoim Kościołem.

Otwarto świątynię Bożą w niebie. Arka Przymierza reprezentująca przymierze z Izraelem znajduje się teraz w Niebie i rozpoczyna się nowe przymierze.

Narodziny władcy nad nowym królestwem. Szatan użył potężnego smoka, cesarzy rzymskich, aby zniszczyć nowe królestwo. Szatan został wyrzucony z nieba i pozwolono mu dokonywać swoich podłych czynów wśród wszystkich ludzi na ziemi.

Donośny głos ponownie ogłasza: „Teraz nastąpi zbawienie i moc, i królestwo naszego Boga, i władza jego Chrystusa.

Bestia morska z takimi samymi wyobrażeniami jak czerwony smok, poszczególni cesarze, którzy ogromnie prześladowali chrześcijan.

Bestiami ziemskimi byli ci, którzy sprawowali władzę pierwszej bestii, aby wymusić kult cesarza (imperialny kult kultu cesarza). Próbując unicestwić dzieci Boże, Kościół Chrystusowy, niechrześcijanie otrzymują znak identyfikacyjny, aby zdobyć artykuły niezbędne do życia.

Czas na sąd Boży nad Rzymem

Baranek Boży pojawia się z szumem płynącej wody i głośnym grzmotem. Anioł lecący w powietrzu, mający wieczną ewangelię do głoszenia mieszkańcom ziemi – każdemu narodowi, plemieniu, językowi i ludowi. Powiedział donośnym głosem: «Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina jego sądu. Oddawajcie pokłon temu, który stworzył niebiosy, ziemię, morze i źródła wód».

Gniew Boży zaczyna się wylewać wszędzie, powodując zniszczenie – wszelkiego rodzaju plagi, burze, trzęsienia ziemi i ogień. Potęga Rzymu i kultu imperialnego w zakresie prześladowań zniknęły. Szatana nie ma już w niebie, aby dokonywał zdobyczy przeciwko dzieciom Bożym, ale został zrzucony na ziemię, aby zwodzić aż do końca czasów – długiego czasu przedstawianego jako 1000 lat.

## Koniec czasu na Ziemi

- Szatan zostaje wrzucony w otchłań.
- Pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminają.
- Ziemia stopi się od gorącego ciepła. (2 Piotra 3:12)
- Wszyscy ludzie stoją przed Bogiem, który będzie sądził na podstawie ich uczynków i czynów w życiu.
- Koniec władzy szatana nad człowiekiem. Dusze w Hadesie, których imię nie jest zapisane w Księdze Życia, staną przed sądem. Jednakże sprawiedliwi w raju poszli z Chrystusem, kiedy wstąpił do nieba po swoim zmartwychwstaniu. Jest to omówione w [„thebiblewayonline.com/HTML/Body Soul Spirit.html](http://thebiblewayonline.com/HTML/Body Soul Spirit.html)

Inną osobistą opinię na temat Apokalipsy przedstawiono w [thebiblewayonline.com/HTML/RevelationWright/A-Revelation.htm](http://thebiblewayonline.com/HTML/RevelationWright/A-Revelation.htm)

Krótką „Niekonwencjonalna opinia” jest także dostępna na stronie internetowej BibleWay.

## Kluczowe punkty z Apokalipsy

- Z powodu Ewangelii Jan został zesłany na wyspę Patmos.
- Jan pisał o wydarzeniach, które wkrótce miały spotkać chrześcijan, którzy przechodzili prześladowania i byli świadkami większości obrazów, które dzięki temu mogli zrozumieć.
- Chrześcijanie byli prześladowani niemal wszędzie, ale najbardziej w Azji, gdzie koncentrował się kult cesarza.
- Wierność zostaje nagrodzona życiem wiecznym z Bogiem.
- Szatan został pokonany, zrzucony z nieba aż do końca czasów i pozwolono mu zwodzić.
- Każdy jest odpowiedzialny za to, jak żyje.
- Bóg jest i zawsze sprawował kontrolę nad całym swoim stworzeniem.

Pytanie: Jakie przesłanie Bóg chciał przekazać przez Jana chrześcijanom doświadczającym prześladowań ze strony Żydów, pogan i Rzymian?

## Pytania i odpowiedzi z ksiąg Nowego Testamentu

### Mateusz

Pytanie: Czy Jezus z Nazaretu, jak twierdzą faryzeusze, był synem Józefa, człowiekiem jak wszyscy inni; lub zarówno Bóg, jak i człowiek, jak głos z nieba powiedział: „To jest mój Syn, którego kocham; z niego jestem zadowolony”?

O. Cuda Jezusa, których świadkiem były tysiące ludzi, pokazują, że był kimś więcej niż tylko człowiekiem, a Jego zmartwychwstanie z grobu i wstąpienie do nieba, których świadkami byli także bliscy naśladowcy, uznają Go za Boga.

### Ocena

P. Jaki jest cel pojednawczej ofiary?

O. Ofiary zwierzęce z byków i kóz w ramach przymierza danego przez Boga Izraelowi za pośrednictwem Mojżesza były niewystarczające. Przebaczenie grzechów człowieka wymaga ofiary człowieka bez grzechu. Jezus ofiarował się Bogu, pozwalając, aby rząd rzymski Go ukrzyżował. Grzech nieposłuszeństwa Bożym przykazaniom Adama i Ewy sprowadził duchową śmierć na tych, którzy odmawiają przyjęcia odkupieńczej ofiary Chrystusa, oferującej przebaczenie.

### Łukasz

P. Jakie jest znaczenie Zmartwychwstania Chrystusa?

O. Śmierć i pogrzeb Chrystusa bez Jego zmartwychwstania udowodniłyby, że Chrystus był tylko człowiekiem, a zatem oszustwem. Bóg przyjął ofiarę Chrystusa, wskrzeszając Go z grobu. Jego zmartwychwstanie jest zwycięstwem nad śmiercią, władzą szatana nad człowiekiem od czasów Adama i Ewy.

Jan

P. Co jest takiego ważnego w stwierdzeniu Jana: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo?”

A. Jan oświadczył w natchnieniu, że „Słowo” (Jezus) jest Bogiem. Dlatego obejmuje także inne atrybuty Boga, takie jak miłość, pokój, miłosierdzie, wierność, żeby wymienić tylko kilka. Jednakże znaczenie leży w pragnieniu Jezusa, aby dać człowiekowi możliwość uzyskania przebaczenia i przywrócenia mu sprawiedliwej pozycji przed Bogiem, Chrystusem i Duchem Świętym.

Dzieje

P. Jaki jest cel Dziejów Apostolskich?

A. Łukasz w Dziejach Apostolskich opisuje działania Chrystusa poprzez Jego apostołów, co zapewnia możliwość zbawienia tym, którzy zwracają się do Niego o przebaczenie. Po ich śmierci dla grzechu, pogrzebaniu we krwi odkupieńczej ofiary Chrystusa, wskrzeszonym przez Boga z grobu chrztu, Bóg umieszcza ich w Chrystusowym królestwie zbawionych ludzi, w kościele, który obiecał założyć.

P. Czy Chrystus zbudował jakąś budowlę (świątynię, miejsce spotkań), organizację religijną lub odtworzył żydowski Sanhedryn?

A. Kościół Chrystusowy jest żywym organizmem ludzi, wprowadzonych przez Boga do Ciała Chrystusowego po tym, jak usłyszano przesłanie Chrystusa o odkupieniu, rozpoznano jego grzeszną sytuację i potrzebę przebaczenia, aby zostać przywróconym do tego sprawiedliwego stanu, jaki człowiek miał na początku i przez swoje posłuszeństwo naukom Chrystusa i Jego apostołów.

Rzymianie

P. W jaki sposób człowiek staje się sprawiedliwy?

A. Wszyscy ludzie zgrzeszyli, ale można im przebaczyć. Sprawiedliwość pochodzi od Boga i On przypisuje swoją sprawiedliwość tym, którzy zostaną włączeni do Królestwa Chrystusa i Boga.

1 Koryntian

P. Czy kościół w Koryncie jest przykładem dla innych kościołów?

Nie! Klócili się o ich znaczenie ze względu na osobę, która ich ochrciła i pychę ze swojej tolerancji dla grzechu. WAŻNE jest zanurzenie się we krwi Chrystusa, a nie to, kto ich ochrcił. Grzech w Ciele należy natychmiast skonfrontować z miłością do poszczególnych osób. W przeciwnym razie grzech niczym drożdże rozprzestrzenia się i zanieczyszcza całe ciało.

2 Koryntian

P. Co Paweł miał na myśli, mówiąc: „Bóg, który pojednał nas ze sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę pojednania?”

Odpowiedź: Ponieważ Bóg nie chce, aby ktokolwiek zginął i ponieważ ewangelia daje człowiekowi możliwość zbawienia, wówczas posługa pojednania musi polegać na głoszeniu Chrystusa, Jego zadość czyniącej ofierze, pogrzebie, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu z powrotem do nieba – Ewangelii.

Galatów

P. Kim byli synowie Boży przez wiarę w Chrystusa, którzy powrócili do słabych i nędznych zasad i odpadli od łaski?

O. Nie liczy się to, kim byli, ale fakt, że chrześcijanie mogą odwrócić się od Chrystusa i odpadnąć od Bożej oferty zbawienia przez Chrystusa – Jego Łaskę.

Efezjan

P. Jakie są korzyści z bycia w Chrystusie?

A. Korzyścią dla tych, którzy są w Chrystusie, jest zbawienie i odkupienie przez krew Chrystusa, dziedzictwo od Boga, pieczęć Ducha Świętego i wspólne budowanie na mieszkanie Boga.

Filipian

P. Dlaczego należy dążyć do zdobycia większej wiedzy i głębszego wglądu w wolę Bożą?

A. Ciągłe rozmyślanie nad orędziem Bożym pozwoli rozpoznać to, co najlepsze, aby pozostać czystym i nienagannym aż do dnia Chrystusa, napełnionym owocem sprawiedliwości, który przychodzi przez Jezusa Chrystusa – ku chwale i chwale Boga .

Kolosan

P. Jakie są klucze do jedności w związkach?

O. Trudno jest, jeśli nie niemożliwe, zjednoczyć się z kimś, na kim ci nie zależy. Dlatego musi być obecna trochę miłości, ponieważ miłość sprzyja pokojowi, a im większy stopień miłości, tym bardziej jesteście zjednoczeni. Wtedy ta jedność będzie przejawiać się w korzystnych działaniach oddania się Bogu. Bóg tak umiłował, że dał Jezusa, a Jezus tak umiłował, że oddał swoje życie, aby człowiek mógł zostać odnowiony i zjednoczony z Bogiem.

1 Tesaloniczan

P. Jaka powinna być ambicja chrześcijańskiego życia?

A. Postaw sobie za cel prowadzenie spokojnego życia, zajmowanie się swoimi sprawami i pracę własnymi rękami, tak jak ci powiedzieliśmy, aby twoje codzienne życie mogło zyskać szacunek osób z zewnątrz.

2 Tesaloniczan

P. Co dzieje się z chrześcijanami po śmierci?

O. Istnieje pewnego rodzaju „pochówek” – kremacja, w ziemi, w morzu lub wystawiona na działanie żywiołów ziemskich. Następnie duch, którego Bóg udzielił wszystkim ludziom, powraca do Niego, dusze sprawiedliwych idą do raju, a podczas drugiego przyjścia ziemskie ciało sprawiedliwych zostaje przemienione w nieśmiertelną istotę i ponownie zjednoczone z jego duszą.

1 Tymoteusz

P. Ponieważ greckie słowo diaconos oznacza sługę, kto jest sługą w zborze i co ma robić.

O. Wszyscy chrześcijanie są sługami Ciała Chrystusa, Jego Kościoła, i mają do wykonania różną pracę, tak jak ciało ludzkie ma części o różnych funkcjach. Wszyscy słudzy mają głosić Chrystusa, ale na różne sposoby; np. przyprowadzić kogoś do nauczyciela, zaopiekować się potrzebującymi wdowami i sierotami, pomóc pasterzom w ich funkcji stróżów i głosić Chrystusa; na przykład prywatne nauczanie, publiczne głoszenie Ewangelii i przygotowywanie lekcji biblijnych dla osób poszukujących Boga.

2 Tymoteusz

P. Jaki jest rezultat lekceważącego bełkotu i kłótni w Królestwie Bożym?

O. Bezczelne bełkot i kłótnie prowadzą ludzi do coraz większej bezbożności, a ich rozmowy będą szerzyć się jak gangrena. Działania te w pewnym stopniu implikują wyższość umiejętności, wiedzy, wykształcenia – poczucia własnej ważności.

Tytus

P. Czy kwalifikacje starszego, pasterza, opiekuna wskazują na jego zdolność do podejmowania decyzji za innych lub do prowadzenia i zachęcania kogoś do prawego życia?

O. Osoby posiadające te cechy charakteru pokazują, że jest on wierny Panu, swojej żonie i szacunkiem swoich dzieci. Aby dobrze rozumiał pisma święte dzięki ciągłemu studiowaniu Biblii, potrafił skutecznie się porozumiewać i miał taki temperament, że ludzie zwracali się do niego o pocieszenie, rady i zachęty, aby pomóc im dojrzeć na podobieństwo Boga. Nie ma żadnych kwalifikacji umożliwiających podejmowanie decyzji za innych.

Filemon

P. Co oznacza „aktywność w dzieleniu się swoją wiarą”?

Odpowiedź: Niektórzy mogą powiedzieć, że akt dzielenia się jest jedynie głoszeniem Ewangelii Chrystusa. Ale zachęcanie innych, aby starali się poznać i zrozumieć, jak prowadzić pobożne życie, miłe Bogu i zachęcać do wierności, także aktywnie dzielą się swoją wiarą.

Hebrajczyków

P. Czym jest wiara i jak starożytni okazali swoją wiarę?

A. Abel złożył Bogu lepszą ofiarę, Noe zbudował arkę, Abraham był posłuszny i ofiarował Izaaka Bogu, Mojżesz odmówił bycia synem córki faraona, wybierając Boga, Izrael obchodził Paschę, a mury Jerycha upadły po maszerowaniu ludu jak Bóg nakazał

James

P. Kto kusi człowieka i dlaczego Bóg pozwala, aby człowiek był kuszony?

A. Bóg nie kusi i nie może być kuszony. Stworzył człowieka ze zdolnością rozumowania i podejmowania decyzji. Diabeł zna pragnienia i słabości każdego człowieka. Stawia więc przed człowiekiem sprawy, które mają go zmusić do podjęcia decyzji. Czy człowiek zdecyduje się pozostać wiernym swemu Bogu, czy też zdecyduje się poddać swoim pragnieniom?

1 Piotra

P. Dlaczego chrześcijanin powinien przygotować swój umysł do działania?

O. Ci w Chrystusie zostali stworzeni do dobrych uczynków, a kiedy człowiek poddał swoją wolę Bogu poprzez posłuszeństwo Chrystusowi, stał się kapłanem, aby służyć Bogu z miłości do Bożego przebaczenia i obietnicy życia wiecznego z Nim. Miłość stwarza pragnienie czynienia (pracy) rzeczy, które podobają się Bogu. Dlatego chrześcijański ksiądz bada pisma święte, aby ustalić, czego Bóg od niego pragnie.

2 Piotr

P. Co oznacza stwierdzenie Piotra: „Jeśli niektórzy uciekli od skałań świata przez poznanie naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, a potem ponownie w nie uwikłali się i zwyciężyli, to ostatni stan stał się dla nich gorszy od pierwszego”? Czy to prawda?

O. „Ucieczka przed skalaniem świata” oznacza przebaczenie grzechów przez krew Chrystusa. „Ponownie uwikłani” oznacza powrót do grzesznych dróg świata i jego zepsucia. Bycie „zwycięzonym” oznacza odrzucenie sprawiedliwych dróg Chrystusa poprzez życie grzesznymi drogami świata. Na początku był zagubiony, teraz „gorszy” oznacza, że nie jest już w zbawionym stanie, prowadząc grzeszne życie.

1 Jan

P. Jakie było przesłanie, które zobaczył i usłyszał Jan?

A. Jan powiedział, że widziałem i dotknąłem Boga, Mesjasza (Chrystusa), człowieka bez grzechu; osobą świętą i prawą, której naturą była miłość.

2 Jan

P. Kim lub czym są antychryści?

O. Antychryści to „chrześcijańscy” zwodziciele, którzy wierzą i nauczają, że Jezus był synem Józefa, a nie Bogiem w ludzkim ciele. Odwoływał się jedynie do ignorantów i naiwnych, a nie do wykształconych i elit, tych, którzy posiadają „wiedzę”.

Juda

Pytanie: O co chodziło w ostrzeżeniu Judy?

A. Istnieją bezbożni nauczyciele podający się za chrześcijan, którzy akceptują niemoralne praktyki seksualne pogan, potępiają to, czego nie rozumieją i nauczają, że Jezus nie był Bogiem w ludzkim ciele – tylko widmem.

#### Objawienie

P. Jakie było przesłanie, które Bóg chciał przekazać przez Jana chrześcijanom doświadczającym prześladowań ze strony Żydów, pogan i Rzymian?

O. Przez Jana Bóg daje znać swojemu ludowi, że jest świadomy nędznych warunków, w jakich muszą znosić. Kontroluję świat; ta sytuacja nie będzie trwać wiecznie, więc trwajcie mocno w wierze we Mnie. Jednak niektórzy wyznawcy kościołów w Azji ulegli presji prześladowań, zezwalając na praktyki pogańskie, takie jak niemoralność seksualna, natomiast inni powrócili do pogaństwa lub judaizmu. Nawróćcie się i wróćcie do Chrystusa, aby otrzymać życie wieczne.